

# **Współczesny wymiar terroryzmu – przeгляд i badania**



# **Współczesny wymiar terroryzmu – przegląd i badania**

Redakcja:  
Joanna Jędrzejewska  
Ewelina Chodźko

Lublin 2020

**Wydawnictwo Naukowe TYGIEL składa serdeczne podziękowania dla zespołu Recenzentów za zaangażowanie w dokonane recenzje oraz merytoryczne wskazówki dla Autorów.**

**Recenzentami niniejszej monografii byli:**

prof. dr hab. Ryszard Machnikowski  
dr hab. Elżbieta Żywucka-Kozłowska, prof. CB  
dr Grzegorz Gil  
dr hab. Agnieszka Kastory  
dr Justyna Kięczkowska  
dr Bogdan Pliszka  
dr Artur Skorek  
dr Grzegorz Skrobotowicz  
dr Kinga Smoleń  
dr Izabela Anna Szkurlat  
dr Liliana Węgrzyn-Odzioba

Wszystkie opublikowane rozdziały otrzymały pozytywne recenzje.

Skład i łamanie:  
Magdalena Śliwa

Projekt okładki:  
Marcin Szklarczyk

Korekta:  
Agata Maciąg

© Copyright by Wydawnictwo Naukowe TYGIEL sp. z o.o.

ISBN 978-83-66489-16-5

Wydawca:  
Wydawnictwo Naukowe TYGIEL sp. z o.o. ul. Głowackiego 35/341, 20-060 Lublin  
[www.wydawnictwo-tygiel.pl](http://www.wydawnictwo-tygiel.pl)

## Spis treści:

Patrycja Głogowska <i>Hezbollah – rola i miejsce Partii Boga w systemie politycznym Libanu</i> .....	7
Natasza Duraj <i>Przywracanie porządku konstytucyjnego w Republice Czecheńskiej po zakończeniu II wojny czecheńskiej</i> .....	19
Michalina Guzikowska <i>Wizerunek dziecka w propagandzie terrorystycznej na przykładzie anglojęzycznych magazynów Państwa Islamskiego</i> .....	29
Grzegorz Stachowiak <i>Rozwój ruchu dżihadystycznego w Iraku na przykładzie Państwa Islamskiego</i> .....	47
Tomasz Jasiński <i>Ruchy anarchistyczne w XIX wieku – pierwsza fala terroryzmu w czasach współczesnych</i> .....	62
Kamil Michaluk <i>Teologiczny, polityczny, społeczny – problem terroryzmu w nauczaniu papieskim</i> ....	72
Nikoleta Musiał <i>Współczesne przykłady ujawnionych ataków bioterrorystycznych przeprowadzonych w Stanach Zjednoczonych</i> .....	83
Jarosław Przyjemczak <i>Morskie działania specjalne jako nieodzowny element zabezpieczenia antyterrorystycznego państwa</i> .....	91
Weronika Skoczko <i>Ekoterroryzm i terroryzm środowiskowy, jako zagrożenia wynikające z narodzin świadomości ekologicznej</i> .....	107
Magdalena Matusiak-Frącczak <i>Cyberterroryzm – potrzeba regulacji?</i> .....	118
Krzysztof Roszkowski <i>Kobięcy wymiar terroryzmu</i> .....	135
Katarzyna Michalczyk-Ouerghi <i>Terroryzm islamski XXI wieku – wymiar teoretyczny</i> .....	144
Tomasz Dąbrowski, Konrad Sienkiewicz <i>Przestępstwo o charakterze terrorystycznym w świetle polskiego kodeksu karnego</i> .....	156

<p>Marcin Łyko, Iwona Piątkowska-Chmiel  <i>Środki psychotoksyczne jako potencjalne zagrożenie dla współczesnego bezpieczeństwa</i> .....</p>	166
<p>Michał Nowopolski  <i>Standaryzacja procedur psychiatryczno-psychologicznych w identyfikacji potencjalnych sprawców czynów terrorystycznych</i>.....</p>	178
<p>Maciej Para  <i>Zakaz stosowania tortur jako jeden z gwarantów mandatu moralnego państwa prawa</i> .....</p>	194
<p>Stanisław Dziwisz  <i>Kontratyp specjalnego użycia broni palnej – skuteczna czy wadliwa regulacja?</i> .....</p>	206
<p>Małgorzata Samuła, Marcin Barnat, Aleksander Mazur  <i>Metody i środki w zamachach terrorystycznych – prognozy potencjalnych zagrożeń</i> .....</p>	219
<p>Mateusz Polis, Zenon Wilk, Karolina Nikolczuk, Piotr Koślik  <i>Możliwości amatorskiej i nielegalnej syntezy materiałów wybuchowych</i> .....</p>	227
<p>Daniel Mider, Ewa Aleksandra Ziemak  <i>Przegląd wybranych narzędzi informatycznych chroniących prywatność (PET) – oręż wolności słowa, czy narzędzie terroryzmu?</i> .....</p>	237
<p>Piotr Ciach  <i>Kłęska żywiołowa jako czynnik destabilizacji i przyczyna sytuacji kryzysowych</i> .....</p>	248
<p>Indeks autorów .....</p>	259

# Hezbollah – rola i miejsce Partii Boga w systemie politycznym Libanu

## 1. Wstęp

Zmiany polityczne oraz liczne konflikty na Bliskim Wschodzie przyczyniły się do powstania organizacji pozapaństwowych w tym regionie. Jedną z takich grup, która rozbudowała swoją działalność na południowych terenach Libanu, jest Hezbollah. Organizacja jest nazywana terrorystyczną między innymi przez rząd Stanów Zjednoczonych, Kanady, Izraela oraz Bahrajnu. Reszta państw arabskich, z wyjątkiem Libanu oraz Syrii, uznała Hezbollah za organizację terrorystyczną po 2015 roku i pogorszeniu stosunków irańsko-saudyjskich [1]. Z kolei Unia Europejska, Australia oraz Nowa Zelandia uznaje jedynie zbrojne skrzydło Hezbollahu jako terrorystyczne. Odwrotną postawę wobec Partii Boga przyjmuje Rosja, Chiny oraz Iran [2].

Hezbollah tworzy w Libanie państwo w państwie, prowadząc działania polityczne (jedną z partii politycznych), działania społeczne (opieka zdrowotna, edukacja itp. względem ludności zamieszkującej terytorium działalności partii) oraz militarne (permanentne działania zbrojne przeciwko Izraelowi). Od momentu powstania organizacji (1982) jej działalność oraz zasięg oddziaływania poszerzał się.

Celem artykułu jest próba odpowiedzi na pytania: jakie miejsce zajmują członkowie Hezbollahu w obecnym rządzie i parlamencie oraz jak działania Hezbollahu wpływają na Liban? Czy jest to organizacja podległa rządowi w Bejrucie czy samodzielny twór prowadzący działania społeczno-wojskowe z terytorium niepodległego państwa?

Artykuł powstał w oparciu o analizę literatury przedmiotu oraz analizę informacji medialnych.

## 2. Historia Hezbollahu w Libanie

Hezbollah powstał w odpowiedzi na zmieniającą się sytuację na Bliskim Wschodzie w celu ochrony interesów irańskich w regionie. Organizacja jest powiązana z szyicką doktryną, a politycznie i finansowo z Teheranem. Hezbollah to akronim arabskiego Hizb Allah – czyli Partia Boga. Nazwa ma na celu zjednoczenie wszystkich szyitów i pochodzi z Koranu z sury al-Ma'ida 5:56 [3]. Funkcjonowanie organizacji jest skorelowane z działalnością jako ruchu oporu [4], co zostało zapisane na fladze Hezbollahu: *نابيل يف تيمال سال إال تمواقملا*, co oznacza Islamski Ruch Oporu w Libanie [5]. Walka z Izraelem oraz ochrona interesów szyickich u władzy stały się podstawą dla popularności i wsparcia obywateli dla tej organizacji.

Hezbollah powstał w latach osiemdziesiątych dwudziestego wieku. Rafał Ożarowski wymienia czynniki, które przyczyniły się do powstania Partii Boga [6]:

### 1. czynniki wewnętrzne:

- aktywność palestyńskich bojowników;
- obecność Organizacji Wyzwolenia Palestyny na terytorium Libanu;
- wsparcie dla społeczności szyickiej w Libanie;

### 2. czynniki zewnętrzne:

---

<sup>1</sup> pat.glogowska@gmail.com, Uniwersytet Wrocławski, Wydział Nauk Społecznych.

- inwazja Izraela w 1982 roku;
- rewolucja islamska w Iranie 1979 rok.

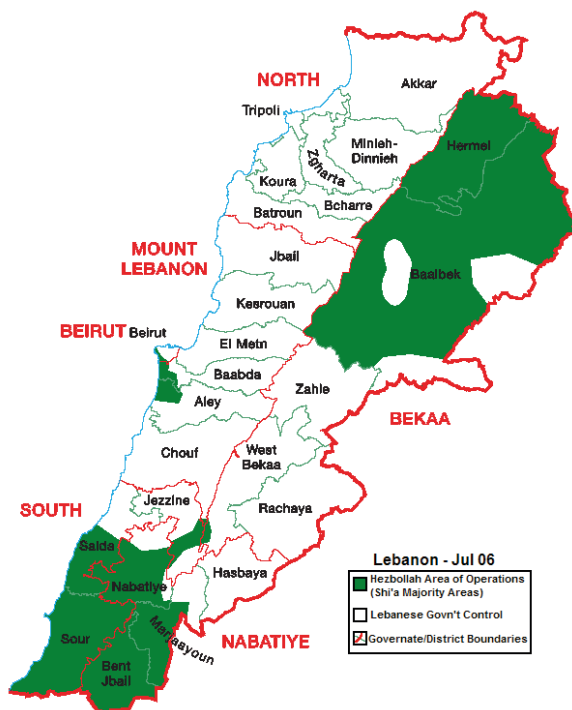
Celem organizacji, utworzonej przez Teheran w Libanie, była ochrona praw społeczności szyickiej, oraz walka z Izraelem. W trakcie libańskiej wojny domowej (1975-1990) Iran wysłał członków Korpusu Strażników Rewolucji, aby szkolili ludność, co umożliwiło zorganizowanie zaplecza osobowego do tworzącej się Organizacji.

Hezbollah funkcjonuje w okręgach, gdzie jest największe skupisko szyickiej ludności. Tym samym można wyróżnić tereny takie jak Baalbek na północy Libanu, Bejrut oraz południe Libanu (mapa 1). 25 maja 2000 roku Izrael wycofał się z południowego terytorium Libanu. Zasługi za to przypisano Hezbollahowi, który stał się dla większości Libańczyków, nie tylko szyitów, zwycięzcą w konfrontacji z okupantem. Członkowie organizacji od razu zajęli te tereny, zakładając tam swoistego rodzaju „państwo w państwie”.

Hezbollah rozbudował swoje struktury, tworząc nieformalne państwo, składające się z terytorium, władzy oraz ludności. Poprzez szereg świadczeń socjalnych zdobywa liczne poparcie społeczności szyickiej. Na sześć milionów mieszkańców posiada około 27% poparcia.

Hezbollah w regionach swojej dominacji zapewnia i rozwija struktury organizacyjne, militarne, ekonomiczne. Unikatową cechą działalności Hezbollahu jest rozwinięty aparat socjalny. Przyczyną zaangażowania organizacji w pakiety społeczne jest stan społeczeństwa po zakończeniu wojny domowej oraz izraelskiej okupacji. W szczególności szyicka część społeczeństwa była bardzo biedna. Dodatkowo szyici historycznie byli narażeni na dyskryminację z politycznego i ekonomicznego punktu widzenia. Ponadto zamieszkują najbiedniejsze części kraju, co stało się dogodnym miejscem dla rozwoju struktur Hezbollahu. Partia Boga w ramach religijnych nakazów ma na celu pomoc pokrzywdzonym. Tym samym wsparcie najbiedniejszej grupy, jaką są szyici w Libanie stała się jednym z głównych działań Hezbollahu. Ostatnim powodem, ale nie mniej ważnym, dlaczego organizacja angażuje się w pomoc społeczną jest poparcie polityczne. Dzięki wachlarzowi wsparcia społecznego członkowie mogą liczyć na głosy wyborców w walce o państwowe stanowiska, a wyborcy w zamian otrzymują kolejne społeczne przywileje [7]. Poprzez liczne pakiety socjalne, dostęp do edukacji (bardzo drogi w Libanie), sieć szpitali (państwowa pomoc medyczna jest trudno dostępna), działania gospodarcze, infrastrukturalne oraz informacyjne (własne stacje telewizyjne) oraz struktury kulturalne i religijne zapewnia pełen pakiet usług państwowych na zarządzanych przez siebie terenach [8]. Dodatkowo poprzez system *zu'am*, czyli przywództwa grupowego podejmuje próby realizacji i walki o interesy szyitów na szczeblu krajowym.





Mapa 1. Tereny zarządzane przez Organizację Hezbollah. Hezbollah, [dostęp: 17.02.2020], źródło: [https://en.wikipedia.org/wiki/Hezbollah#/media/File:Lebanon\\_Jul06.png](https://en.wikipedia.org/wiki/Hezbollah#/media/File:Lebanon_Jul06.png)

## 2.1 System polityczny Libanu

W pracy zostanie przyjęta definicja systemu politycznego wypracowana przez Jerzego Kowalskiego. Według tego badacza jest to „aparatus państwowy, partie polityczne, organizacje społeczne oraz grupy formalne i nieformalne, a także normy i zasady regulujące ich wzajemne stosunki tworzące funkcjonalną całość z punktu widzenia bezpośredniego lub pośredniego kreowania organów i decyzji państwowych” [9].

Libański system polityczny prezentuje unikatową demokrację konsensualną dzielącą stanowiska państwowe tj. miejsca w parlamencie, aparacie rządowym, struktury cywilne i militarne pomiędzy grupy religijne [10]. Libański system konfesyjny jest utworzony na zasadzie podziału stanowisk państwowych pomiędzy odłamy religijne. Stanowiska zostały przydzielone na mocy spisu ludności 1932 roku. Wówczas największą diasporę religijną stanowili maronici, następnie sunnici, szyici i druzowie. Według tej kolejności zdecydowano o przyznaniu stanowisk państwowych. Tym samym od tamtego momentu maronici obejmują stanowisko prezydenta, naczelnego dowódcy sił zbrojnych, dyrektora banku centralnego; sunnici premiera i szefa policji; szyici przewodniczącego Izby Reprezentantów, a druzowie szefa sztabu sił zbrojnych. Libański system zakłada względną równowagę pomiędzy stanowiskami. Prezydent, który jest wybierany przez parlament mianuje premiera po konsultacji z Izbą Reprezentantów [11].

Aparatus państwowy Libanu składa się z trzech równoważących się władz: ustawodawczej, wykonawczej oraz sędziowskiej. Zgodnie z Konstytucją władza

ustawodawcza spoczywa na unikameralnym parlamencie – Izbie Reprezentantów. Władza wykonawcza należy do prezydenta oraz premiera. W skład trzeciego rodzaju władzy – sędziowskiej wchodzi sądy państwowe i religijne. Libański parlament składa się ze 128 miejsc. Zgodnie z systemem koncyliacyjnym, gdzie władza w państwie jest rozdzielona po równo na muzułmanów oraz chrześcijan, do Izby Reprezentantów wchodzi po 64 przedstawicieli wymienionych powyżej religii. Ustawa zasadnicza określa trzy podstawowe zasady przy wyborze członków parlamentu, wśród nich przeważa zasada proporcjonalności pomiędzy:

- chrześcijanami a muzułmanami;
- poszczególnymi sektami obu religii;
- dystryktami.

Do 1990 roku miejsca w parlamencie były rozdzielane z przewagą dla chrześcijan w proporcji 6:5. Porozumienie z Ta'if [12] wyrównało tę dysproporcję i od 1990 roku liczba miejsc w parlamencie jest przydzielana po równo dla chrześcijan i muzułmanów. W ramach głównego wyznania jest podział na poszczególne odłamy religijne. Po 27% dla sunnitów oraz adekwatnie taka sama ilość dla szyitów. Z kolei w ramach miejsc dla chrześcijan 21% jest przeznaczony dla maronitów, 8% dla ortodoksyjnych Greków, 4% – katolicy, oraz 7% dla mniejszych odłamów w tym 5% dla druzów [13].

Izba zbiera się na dwóch zwykłych sesjach w roku. Pierwsza zaczyna się w pierwszy wtorek po 15 marca i posiedzenia trwają do końca maja. Druga rozpoczyna się w pierwszy wtorek po 15 października i trwa do końca roku. Obrady drugiej sesji dotyczą ustalenia budżetu państwa.

Po wyborach parlamentarnych w 2018 roku partia Saada Hariiego-sunnicka otrzymała 20 miejsc, Free Patriotic Movement, maronicka partia Michela Aouna – 23 miejsca, Amal Movement-szyici, Nabiha Berri 16 miejsc, Hezbollah na czele z Hassanem Nasrallahem 13 miejsc, a Progressive Socialist Party-druzowie, Walida Jumblatta 9 miejsc.

Władza wykonawcza jest sprawowana przez prezydenta, którego urząd 31 października 2016 roku objął Michael Aoun. Aoun jest maronitą, który sprawował już polityczne funkcje w okresie trwania wojny domowej. W 1990 roku został zmuszony do emigracji. Po powrocie do kraju założył maronicką partię Free Patriotic Movement, stając się liderem tego odłamu religijnego. Zgodnie z artykułem 49 konstytucji prezydent jest symbolem jedności państwa. Kadencja głowy państwa trwa 6 lat, z możliwością reelekcji po upływie sześciu lat od zakończenia poprzedniej kadencji. Wyboru kandydata, wśród przedstawicieli maronitów, dokonuje Izba Reprezentantów poprzez 2/3 głosów w głosowaniu tajnym [14]. Artykuł 53 konstytucji stanowi o kompetencjach prezydenta, zaliczając do nich między innymi [15]:

- prezydent ma prawo uczestniczyć w posiedzeniach Rady Ministrów, bez możliwości partycypacji w głosowaniu;
- mianuje szefa rządu;
- publicznie ogłasza dekrety o powołaniu premiera oraz rezygnacji rządu;
- przekazuje projekty ustaw, przekazane mu przez radę ministrów do Izby Deputowanych;
- przyjmuje ambasadorów oraz nadaje im akredytację;
- przewodniczy oficjalnym ceremoniom oraz nadaje odznaczenia państwowe;

- udziela ułaskawienia poprzez wydanie dekretu;
- ma prawo zwołać posiedzenie Rady Ministrów w sprawach pilnych dla państwa.

Decyzje prezydenta muszą zostać kontrasygnowane przez premiera oraz ministra właściwego, z wyłączeniem dekretów o rezygnacji rządu oraz nominacji szefa rządu.

Drugim organem sprawującym władzę wykonawczą jest premier z rządem. Wybuch rewolucji październikowej w 2019 roku doprowadził do ustąpienia ówczesnego rządu na czele z Saadem Haririm. Po długim okresie wakatu na tym stanowisku 21 stycznia 2020 roku tekę premiera objął Hassan Diab. Do zadań premiera, zgodnie z artykułem 64 konstytucji, należy między innymi:

- przewodniczenie radzie ministrów, oraz zgodnie z prawem premier jest wiceprzewodniczącym Najwyższej Rady Wojskowej;
- kontrasygnuje dekrety podpisane uprzednio przez prezydenta, z pominięciem dekretu o nominacji premiera oraz rezygnacji rządu;
- podpisuje dekrety dotyczące przeprowadzenia nadzwyczajnej sesji pracy rządu;
- zwołuje posiedzenia rady ministrów oraz informuje prezydenta o planie obrad;
- zwołuje posiedzenia robocze z zainteresowanymi instytucjami w których uczestniczy wraz z ministrem właściwym.

Artykuł 17 ustawy zasadniczej stanowi o tym, że uprawnienia wykonawcze powierza się radzie ministrów, która swoje obowiązki sprawuje zgodnie z postanowieniami Konstytucji. W artykule 65 ustawa zasadnicza wskazuje na podstawowe kompetencje rady, a wśród nich uwzględnia:

- opracowywanie polityki państwa we wszystkich obszarach jego funkcjonowania oraz podjęcie środków w celu ich wdrożenia;
- sprawuje nadzór nad przestrzeganiem przepisów przez wszystkie organy państwowe;
- powołuje, odwołuje oraz przyjmuje rezygnację pracowników organów państwowych;
- podejmuje decyzje o rozwiązaniu Izby Deputowanych na wniosek prezydenta w określonych przypadkach;
- decyzje są podejmowane poprzez ogólną zgodę, jeżeli jest to niemożliwe to poprzez głosowanie. Decyzję są przyjmowane większością obecną na posiedzeniu.

Konstytucja określa przypadki, w których rząd może zostać odwołany, a wśród nich wyróżnia [16]:

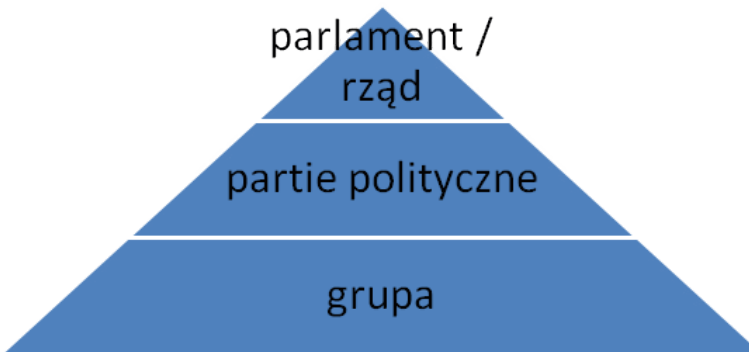
- rezygnacja lub śmierć szefa rządu;
  - rezygnacji lub utrata 1/3 członków;
  - po objęciu urzędu przez prezydenta oraz z początkiem funkcjonowania Izby Deputowanych;
- w przypadku nie zyskania wotum zaufania od parlamentu.

Kolejną składową systemu politycznego wymienioną przez Kowalskiego są partie polityczne. W Libanie oficjalnie uznawanych jest 18 wyznań [17] i każda z nich ma prawo do reprezentowania swoich interesów. Od 2005 roku przyjmuje się główny podział wśród partii politycznych na Koalicję 8 marca oraz Koalicję 14 marca (w 2020 roku już niefunkcjonującą). Podział partii na dwa sojusze nastąpił po wydarzeniach cedrowej rewolucji. Społeczeństwo skonsolidowało się wokół postawy anty-syryjskiej i pro-syryjskiej. W skład Koalicja 8 marca (prosyryjskiego, szyickiego ugrupowania)

wchodzi partia Hezbollah oraz Amal Movement. Program tej partii skupiał się na ściślejszym sojuszu z Syrią oraz wspieraniu Hezbollahu w walce z Izraelem. Opozycyjna do tego sojuszu była Koalicja 14 marca, w której skład wchodziły takie ugrupowania jak Future Movement (sunnicka partia Saada Haririego), Free Patriotic Movement (maronicka partia Michela Aouna), Progressive Socialist Party (druhowie Walida Jumblatta) i Lebanese Force (partia maronicka Samira Geagea) [18]. Program tego sojuszu oscyluje wokół takich założeń jak: uwolnienie Libanu od syryjskich wpływów, normalizacja stosunków pomiędzy tymi państwami, rozbicie zbrojnych grup funkcjonujących na terytorium Libanu, włącznie z Hezbollahem, utworzenie Specjalnego Trybunału dla Libanu, który zbadałby śmierć Rafika Haririego i osądził jego sprawców oraz współpraca ze społecznością międzynarodową dla wzmocnienia libańskiej gospodarki [19].

W skład systemu politycznego państwa wchodzi również grupy formalne i nieformalne oraz organizacje. Podzielone wyznaniowo społeczeństwo w każdej grupie ma swojego *zu'am*. *Zu'am* jest funkcją, która jest sprawowana przez lidera którego obowiązkiem jest zabieganie o realizację interesów swojej grupy.

Wymienione powyżej elementy są ze sobą skorelowane w wertykalnej hierarchii. Grupy religijne mają swoich liderów, którzy realizują ich interesy. Często są to postacie przynależne do partii. Następnie lider partii realizuje interesy grupy bezpośrednio w strukturach władzy.



Wykres 3. Wertykalna hierarchia *zu'am*. Źródło: Opracowanie własne

### **3. Budowa wpływów politycznych Hezbollahu w Libanie**

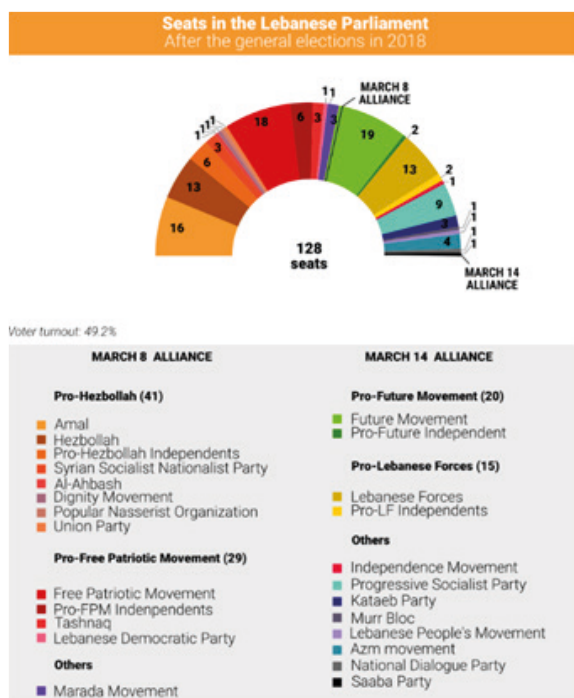
#### **3.1. Władza ustawodawcza**

Od 1992 roku, kiedy Hassan Nasrallah przejął władzę, jego celem było doprowadzenie organizacji do czynnego udziału w życiu politycznym państwa. W tym samym roku Hezbollah otrzymał 12 miejsc w parlamencie w pierwszych wyborach parlamentarnych przeprowadzonych po 1972 roku. W kolejnych wyborach organizacja uzyskała 9 miejsc. Od tego czasu Hezbollah był nie tylko organizacją militarną, ale stał się również istotnym podmiotem, który miał wpływ na sytuację w kraju.

Rok 2005 i rewolucja cedrowa była momentem przełomowym. Zabójstwo premiera Rafika Haririego podzieliło społeczeństwo na zwolenników pro-syryjskich i anty-syryjskich. Za sprawców tego czynu uznano członków Hezbollahu oraz agentów syryjskich. Tym samym podzieliła się scena polityczna. Utworzono Koalicję

8 marca i Koalicję 14 marca. Protesty społeczne doprowadziły do wycofania się wojsk syryjskich z Libanu. Podział politycznej sceny Libanu doprowadził do powstania nieformalnych przywódców w Koalicjach. Sojuszem 8 marca zarządzał Hezbollah, a sojuszem opozycyjnym Future Movement. W lutym 2006 roku obie partie zawarły porozumienie dzieląc pomiędzy sobą miejsca w parlamencie [20].

Wybory parlamentarne w 2009 roku przyniosły jedynie 10 miejsc w Izbie Reprezentantów dla Hezbollahu. Jednak Koalicja, której Partia Boga przewodziła otrzymała 57 miejsc. Opozycyjny sojusz 14 marca w tych wyborach otrzymał 71 miejsc. Zgodnie z prawem kadencja parlamentu powinna trwać cztery lata, jednak sytuacja regionalna, wojna w Syrii, napływ uchodźców z tego ościennego kraju spowodował, iż Izba przedłużyła kadencję najpierw o rok do 2014, następnie do czerwca 2017 roku. Kolejne wybory odbyły się w maju 2018 roku. Wyniki wskazały na znaczne zwycięstwo sił prosyryjskich. Hezbollah w tych wyborach uzyskał 13 miejsc, a cała koalicja 41 (wyk. 4).



Wykres 4. Wybory parlamentarne 2018. Governance & Politics, [dostęp: 18.02.2020],  
źródło: <https://fanack.com/lebanon/governance-and-politics-of-lebanon/#Political%20Parties>

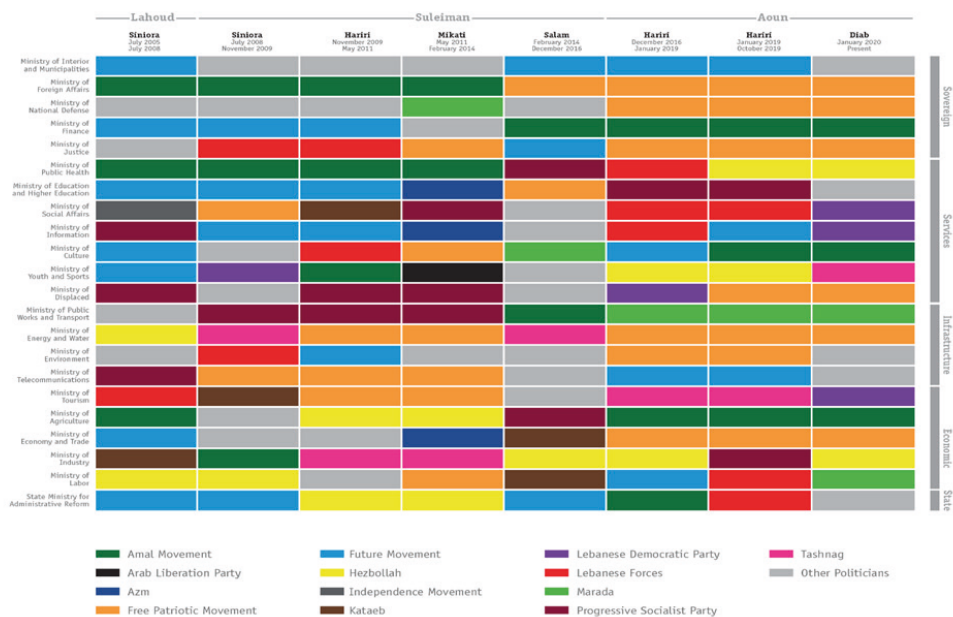
### 3.2. Władza wykonawcza

W strukturach władzy wykonawczej, członkowie Hezbollahu zajmują stanowiska ministerialne. W 2008 roku doszło do starcia pomiędzy Hezbollahem a rządem Libanu. Przyczyną walk ulicznych prowokowanych przez Partię Boga, była decyzja premiera Fouada Siniory o zablokowaniu prywatnej sieci telekomunikacyjnej, która należała do Organizacji. Wynegocjowana przez Katar umowa zakończyła impas w państwie. Na mocy tej umowy Hezbollah wraz z sojusznikami otrzymał 11 miejsc w rządzie (na 30) oraz możliwość skorzystania z prawa weta [21]. W 2011 roku doszło do załamania się rządu Saada Haririego przez rezygnację z pełnienia funkcji 11 ministrów. Przyczyną do wystąpienia z rządu była decyzja utworzonego po zabójstwie Rafika Haririego Specjalnego Trybunału dla Libanu o postawieniu w stan oskarżenia czterech członków Organizacji. Partia Boga chcąc chronić swoich członków doprowadziła do upadku całego rządu.

W kolejnym ukonstytuowanym rządzie Nadżiba Mikatiego Hezbollah otrzymał dwie teki, jednak jego sojusznicy zarządzali czternastoma ministerstwami. W 2013 roku Mikati ustąpił z urzędu, po tym jak Hezbollah opóźniał wprowadzenie nowych ustaleń rządu [22].

Kolejnym premierem, który podjął się sformowania nowego rządu był Tammam Salam. W 2013 roku utworzono rząd jedności narodowej. Sojusz 8 i 14 marca otrzymał po osiem tek ministerialnych. Tak samą ilość otrzymały partie nie przynależne do powyższych Koalicji. W rządzie Salama Hezbollah zarządzał ministerstwem spraw zagranicznych oraz przemysłu [23].

W latach 2016-2019 urząd premiera sprawował Saad Hariri. W tym czasie powstały dwa gabinety pod jego przewodnictwem. W latach 2016-2019 oraz w roku 2019 – aż do rozpoczęcia rewolucji październikowej, w trakcie której Hariri podał dymisję rządu (29 października 2019). 19 października 2019 roku Hassan Nasrallah wystąpił z przemówieniem odnosząc się do rezygnacji rządu Saada Haririego. Przywódca organizacji nie poparł rezygnacji ówczesnego rządu. Stwierdził, że kraj w obecnej sytuacji (protestów) nie może sobie pozwolić na wyboru nowego establishmentu. Partia Boga nie chciała utracić wpływów w organie władzy wykonawczej, a istniało ryzyko, że w kolejnym rządzie nie utrzyma tylu tek. Nasrallah w swojej wypowiedzi poparł protestujących, zwracając się do urzędników: Libańczyków już nie stać na żadne nowe opłaty i podatki, urzędnicy libańscy muszą to zrozumieć [24].



Wykres 2. Skład polityczny rządów [dostęp: 18.02.2020], źródło: <https://twitter.com/LCPSLebanon/status/1220354497828048896/photo/1>

Utworzony przez Diaba rząd, w styczniu 2020 roku, jest uznawany jako jednokolorowy: o barwie Hezbollahu. Rząd jest całkowicie wspierany przez organizację. Mimo otrzymania dwóch tek przez członków Partii Boga, inne ministerstwa są zarządzane przez sojusznicze partie takiej jak Ruch Marada, szyicki Amal czy chrześcijański Wolny Ruch Patriotyczny [25]. W teokratycznym, jednokolorowym rządzie Hassana Diaba nie ma przedstawicieli takich ugrupowań jak Progressive Socialist Party (druzyjska partia Jumblatta), Future Movement (sunnicka Saada Haririego).

Dodatkowo wybrany na urząd prezydenta 31 października 2016 roku Michel Aoun jest sojusznikiem Hezbollahu. Aktywnie wspiera działania coraz większej infiltracji aparatu państwowego przez członków organizacji. Na czele 3 z 4 libańskich służb wywiadowczych: Dyrekcja Bezpieczeństwa Ogólnego, Dyrekcja Wywiadu Wojskowego i Dyrekcja Bezpieczeństwa Państwowego stoją osoby mianowane przez Aouna i zatwierdzone przez Hezbollah [26].

Tabela 1. Hezbollah w porządku politycznym 1985-2009

1985-1990	1991-2005	2006-2009
Odrzucenie libańskiego systemu konfesyjnego: kreowanie państwa islamskiego	Włączenie się do libańskiego systemu politycznego jako partii opozycyjnej (parlament i rad miejskich)	Czynne uczestnictwo w rządzie

Źródło: R. di Peri, *Islamist actors from anti-system Perspective: The Case of Hizbullah*, Politics, Religion & Ideology, 2014, Vol. 15, No. 4, s. 487-503.

Powyższa tabela ukazuje proces implementacji Hezbollahu do libańskiego systemu politycznego w latach 1985-2009. Autor nie uwzględnia dalszego okresu włączania członków Hezbollahu do struktur władzy. Za Peri można wyróżnić trzy etapy: 1985-1990 sprzeciw wobec porządku politycznego w kraju i próba jego zmiany. Drugi okres w latach 1991-2005 zaowocował włączeniem się do organów systemu politycznego i wprowadzeniem swoich członków do parlamentu. Od 2006 roku Hezbollah uczestniczy w działaniach władzy wykonawczej – w rządach poszczególnych premierów. Po 2009 roku członkowie Hezbollahu czynnie uczestniczą w organach władzy ustawodawczej – parlament oraz władzy wykonawczej – rada ministrów.

#### 4. Podsumowanie

Hezbollah od momentu powstania przeszedł transformację. Z organizacji militarnej stał się partią polityczną (przy utrzymaniu militarnego skrzydła) uczestniczącą aktywnie w życiu politycznym Libanu. Członkowie Organizacji uzyskali mandaty w parlamencie, a ich ilość od początku kandydowania stale wzrastała. Rządy ostatnich premierów również były zasilane przez członków Partii Boga.

Hezbollah często jest określany jako super partia polityczna. Organizacja posiada siły militarne oraz struktury bezpieczeństwa [27]. Partia Boga utworzyła pewnego rodzaju państwo w państwie na południu Libanu. Charakteryzuje to rozwinięta sieć polityki społecznej, politycznej i militarnej.

Hezbollah jest na tyle istotną i zakorzonioną w strukturach władzy organizacją, że w sytuacji, kiedy polityka rządu nie idzie zgodnie z planami Partii Boga, upada rząd państwowy. Egzemplifikacją tego była sytuacja w 2008 roku, kiedy sprzeciwili się zablokowaniu przez ówczesnego premiera Fouada Siniore działalności swojej sieci telekomunikacyjnej, bądź w roku 2011, gdy Specjalny Trybunał dla Libanu miał skazać członków Hezbollahu winnymi zamordowania premiera Rafika Haririego w 2005 roku. Obie sytuacje doprowadziły do upadku rządu, tym samym interes Hezbollahu nie został zachwiany.

Historia aktywności Hezbollahu w strukturach władzy pokazuje, zaangażowanie Partii we wszystkie procesy działalności państwa. Partia Boga utworzyła pełnię władzy nad południem Libanu, charakteryzuje się silnym związkiem strategicznym z Islamską Republiką Iranu, jest utożsamiana jako ruch oporu przeciwko „wrogowi” Arabów – Izraelowi. Działalność społeczna jest skierowana w pomoc społeczności szyciekiej w Libanie. Organizacja doprowadziła do wprowadzenia swoich członków do władz Libanu. System polityczny Libanu jest powiązany z Hezbollahem, który jest jednym z głównych decydentów polityki Republiki Libanu.



## Literatura:

1. 14 lipca 2015 roku doszło do podpisania porozumienia nuklearnego pomiędzy Iranem a państwami grupy 5+1 (członkowie Rady Bezpieczeństwa (Chiny, Francja, Rosja, USA i Wielka Brytania) + Niemcy, co w odczuciu Królestwa podważyło wiarygodność sojuszników. Drugim zdarzeniem, który nasilił konflikt pomiędzy mocarstwami było skazanie na śmierć w 2016 roku szyickiego szejka Nimra al Nimra oraz 47 innych osób podejrzanych o terroryzm w Arabii Saudyjskiej.
2. Domeracki K., *Hezbollah i jego wpływ na bezpieczeństwo narodowe*, Warszawa 2018, s. 11.
3. Cyt za. Domeracki K., *Hezbollah i jego wpływ na bezpieczeństwo narodowe*, Warszawa 2018, s.78, w: Hamzeh A.N., *In the path of Hizbullah*, Syracuse University Press, New York 2004, s. 25.
4. Domeracki K., *Hezbollah i jego aparat militarny i bezpieczeństwa*, Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego 16/17, s. 132.
5. *Revealed: The symbolism behind Hezbollah's notorious jihad flag*, [dostęp: 27.02.2020], <https://www.cufi.org.uk/opinion-analysis/revealed-the-symbolism-behind-hezbollahs-notorious-jihad-flag/>.
6. Ożarowski R., *Hezbollah w stosunkach międzynarodowych na Bliskim Wschodzie*, Gdańsk 2011, s. 28.
7. Tagliabue S.M., *Inside Hezbollah: The al.-Mahdi Scouts, Education, and Resistance*, Middle East Studies, Volume 24, Number 1, s. 74-75.
8. Zob. Azani E., *The Hybrid Terrorist Organization: Hezbollah as a Case Study*, Studies in Conflict & Terrorism 36, 2013, s. 899-916.
9. Podolak M., Żmigrodzki M., *System polityczny i jego klasyfikacje*, [w:] *Współczesne systemy polityczne*, (red.) M. Żmigrodzki, B. Dziemidok-Olszewska, Warszawa 2013, s. 11.
10. Knio K., *Lebanon: Cedar Revolution or Neo-Sectarian Partition?*, Mediterranean Politics, Vol. 10, No. 2, 2005, s. 225.
11. *Ibidem*.
12. Porozumienie z Ta'if – umowa kończąca wojnę domową w Libanie w latach 1975-1990. Porozumienie zakładało wyrównanie proporcji pomiędzy muzułmanami a chrześcijanami w państwie.
13. Lebanon-political parties, <https://www.globalsecurity.org/military/world/lebanon/political-parties.htm>, data odczytu 16 lipca 2019.
14. Lebanon Constitution 1926, [https://www.constituteproject.org/constitution/Lebanon\\_2004.pdf?lang=en](https://www.constituteproject.org/constitution/Lebanon_2004.pdf?lang=en), data odczytu 9 lipca 2019.
15. *Ibidem*.
16. Lebanon Constitution 1926, artykuł 69, [https://www.constituteproject.org/constitution/Lebanon\\_2004.pdf?lang=en](https://www.constituteproject.org/constitution/Lebanon_2004.pdf?lang=en), data odczytu 9 lipca 2019.
17. alawici, izmailici, szyici (dwunastkowcy), sunnici, druzowie, maronici, grekoprawosławni, grekokatolicy, gregorianie (apostolski kościół ormiański), katolicy obrządku ormiańskiego, jakobici (kościół syryjsko-ortodoksyjny), kościół syryjsko katolicki, kościół chaldejski, nestorianie, kościół rzymskokatolicki, protestanci, koptowie oraz żydzi.
18. *Governance & Politics*, [dostęp: 18.02.2020], <https://fanack.com/lebanon/governance-and-politics-of-lebanon/#Political%20Parties>.
19. *Ibidem*.
20. *Hezbollah's Influence in Lebanon*, Counter Extremism Project, 2018, s.15, [https://www.counterextremism.com/sites/default/files/Hezbollah%20Influence%20in%20Lebanon\\_043018.pdf](https://www.counterextremism.com/sites/default/files/Hezbollah%20Influence%20in%20Lebanon_043018.pdf).
21. *Ibidem*.
22. *Ibidem*.
23. *Lebanese PM Unveils National Unity Cabinet*, Al. Jazeera, [dostęp: 19.02.2020], <https://www.aljazeera.com/news/middleeast/2014/02/lebanese-pm-unveils-national-unity-cabinet-2014215112754343666.html>.

24. *Nasrallah: Hezbollah does not support resignation of current Cabinet*, [dostęp: 22.05.2020], <https://www.lbcgroup.tv/news/d/lebanon-news/477179/nasrallah-hezbollah-does-not-support-resignation-o/en>.
25. *U.S bill looks to block all aid to Hezbollah – controlled government*, [dostęp: 22.05.2020], <https://en.annahar.com/article/1188443-us-bill-looks-to-block-all-aid-to-hezbollahcontrolled-government>.
26. J. Spyer, *Hezbollah – dominated government emerges in Lebanon for the first time*, [dostęp: 22.05.2020], <https://www.jpost.com/Middle-East/Hezbollah-dominated-government-emerges-in-Lebanon-for-the-first-since-1990-615228>.
27. Domeracki K., *Hezbollah i jego wpływ na bezpieczeństwo narodowe*, Warszawa 2018, s. 10.

## **Hezbollah – rola i miejsce Partii Boga w systemie politycznym Libanu**

### Streszczenie

Celem artykułu było ukazanie miejsca i roli Hezbollahu w Republice Libanu. Partia Boga jest organizacją, która aktywnie uczestniczy w procesach politycznych od końca dwudziestego wieku. Zadaniem niniejszego opracowania było ukazanie historii i przyczyn powstania Organizacji w Libanie, wskazanie na elementy systemu politycznego omawianego państwa oraz wskazanie w ich strukturach członków Hezbollahu. Artykuł powstał w oparciu o analizę literatury przedmiotu. Rezultaty badań pokazują, że nic w Libanie nie dzieje się bez akceptacji przywódcy Hezbollahu Hassana Nasrallaha. Partia Boga, w okresie swojego funkcjonowania, poszerzyła swoją działalność od organizacji militarnej, przez pomoc społeczną dla szjiitów, aż do aktywnego zaangażowania w politykę partyjną Libanu.

Słowa kluczowe: Hezbollah, Liban, system polityczny

## **Hezbollah – the role and place of the Party of God in the political system of Lebanon**

### Abstract

The aim of the article was to show the place and role of Hezbollah in the Republic of Lebanon. The Party of God is an organization that has been actively involved in political processes since the end of the twentieth century. The purpose of this paper was to show the history and causes of the creation of the Organization in Lebanon, to point out the elements of the political system of the country and to indicate in their structures the members of Hezbollah. The article is based on the analysis of the literature on the subject. The results of the research show that nothing in Lebanon happens without the approval of Hezbollah leader Hassan Nasrallah. God's Party, in the period of its functioning, has expanded its activities from military organization, through social aid for Shiites, to an active player in the political arena of Lebanon.

Keywords: Hezbollah, Lebanon, political system

# **Przywracanie porządku konstytucyjnego w Republice Czecheńskiej po zakończeniu II wojny czecheńskiej**

## **1. Wprowadzenie**

W analizie problematyki dotyczącej bezpieczeństwa wewnętrznego Federacji Rosyjskiej szczególne miejsce zajmuje kwestia kształtowania i kontroli szeroko rozumianej sfery bezpieczeństwa w Republice Czecheńskiej. Uregulowanie sytuacji w tym regionie, cechującym się wyjątkowo skomplikowaną historią, generującą wiele potencjalnych przyczyn konfliktów o charakterze narodowościowym, klanowym i religijnym, stanowiło cel działań politycznych od czasu rozpadu Związku Radzieckiego.

Zasadniczym celem artykułu jest przedstawienie problematyki działań kontrterrorystycznych, prowadzonych przez Federację Rosyjską w latach 2009-2017, na przykładzie jednego z jej autonomicznych podmiotów – Republiki Czecheńskiej.

Wybór takiego obszaru badań naukowych został podyktowany chęcią przybliżenia mało eksponowanej w polskiej literaturze przedmiotu problematyki rosyjskich działań kontrterrorystycznych oraz walki z ugrupowaniami terrorystycznymi na terytorium Republiki Czecheńskiej. Odniesienia zawarte w artykule, mające na celu próbę oceny obecnej skali zjawiska terroryzmu i działalności terrorystycznej w Federacji Rosyjskiej oraz w Republice Czecheńskiej, były możliwe dzięki materiałom zgromadzonym przez Prokuraturę Generalną Federacji Rosyjskiej za lata 2009-2017.

Na podstawie analizy wyników badań sformułowano tezę, iż sytuacja w Republice Czecheńskiej była i jest jednym z istotnych czynników, kształtujących stan bezpieczeństwa wewnętrznego Federacji Rosyjskiej.

## **2. Republika Czecheńska jako autonomiczny podmiot Federacji Rosyjskiej**

Federacja Rosyjska składa się z republik, krajów, obwodów, miast o znaczeniu federalnym, obwodów autonomicznych oraz okręgów autonomicznych, które są równoprawnymi podmiotami Federacji Rosyjskiej [1]. Podmioty te zostały wymienione w art. 65 ust. 1 Konstytucji Federacji Rosyjskiej. Jednym z nich jest Republika Czecheńska, która jako autonomiczny podmiot Federacji Rosyjskiej funkcjonuje od 2 kwietnia 2003 r. Jej stolicą jest miasto Grozny.

Republika Czecheńska jest oficjalną nazwą jednostki administracyjnej Federacji Rosyjskiej – Czechenii. Jej terytorium położone jest na południu Federacji Rosyjskiej, na Kaukazie, usytuowanego na pograniczu Europy i Azji. Terytorium to zamieszkałe jest przez wiele grup etnicznych, które posiadają własną tożsamość i silne przywiązanie do wielowiekowych tradycji. Zajmuje ona – według danych Federalnej Służby Statystyki Państwowej – obszar 15.600 km<sup>2</sup> [2]. Graniczy ona od zachodu z Republiką Inguską oraz Republiką Osetii Północnej-Alanii, od północy z Krajem

---

<sup>1</sup> durajnatasza@gmail.com, Katedra Analizy i Strategii Przedsiębiorstwa, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny, Uniwersytet Łódzki, <http://www.kaisp.uni.lodz.pl>.

Stawropolskim, od wschodu z Republiką Dagestanu (wszystkie te podmioty wchodzi w skład Federacji Rosyjskiej), natomiast od południa – z Gruzją (granica państwowa). Długość terytorium Republiki Czecheńskiej z północy na południe wynosi 170 km, a z zachodu na wschód – 110 km [3].

Republika Czecheńska jest podmiotem Federacji Rosyjskiej, który koncentruje swoje życie administracyjne, kulturalne, naukowe i sportowe przede wszystkim w swojej stolicy. Innymi dużymi miastami Republiki Czecheńskiej są: Urus-Martan, Szali, Gudermes i Argun [2].

Obecny podział administracyjny Republiki Czecheńskiej wiąże się z zapisami, wprowadzonymi w Konstytucji Republiki Czecheńskiej z 2003 r. Zgodnie z brzmieniem art. 59 ust. 5 tejże Konstytucji, w skład Republiki Czecheńskiej wchodzi trzy miasta o znaczeniu republikańskim: Grozny, Argun i Gudermes oraz siedemnaście rejonów: aczchoj-martanowski, wiedieński, gałanczożski, groźnieński, gudermeski, itum-kaliński, kurczalajewski, nadtierieczny, naurski, nożaj-jurtowski, sunżeński, urus-martanowski, cziebierłajewski, szaliński, szarojski, szatojski i szełkowski.

W Republice Czecheńskiej zamieszkuje – według oficjalnych zestawień – 1.443.005 osób, a gęstość zaludnienia wynosi 92,50 os./km<sup>2</sup>.

Na dzień 1 maja 2018 roku 34,91% ludności Republiki Czecheńskiej zamieszkiwało w miastach, przy czym aż 59,26% z nich w stolicy Republiki – Groznych (według przeprowadzonego spisu było to 298.475 osób – zob. tabela 1).

Najwięcej ludności – poza stolicą i miastem Argun, w którym w 2018 r. zamieszkiwało 2,61% ludności Republiki Czecheńskiej, było skupionych w następujących regionach: gudermeskim (10,23%), urus-martanowskim (9,91%) oraz szalińskim (9,15%).

Tabela 1. Liczba ludności Republiki Czecheńskiej w podziale na okręgi miejskie i rejon samorządu lokalnego na dzień 1 maja 2018 r.

	Liczba ludności	w tym ludność zamieszkująca:	
		w miastach	na wsiach
Ludność ogółem	1.443.005	503.688	939.317
Rejony samorządu lokalnego			
aczchoj-martanowski	88.382	-	88.382
wiedieński	39.885	-	39.885
groźnieński	131.458	-	131.458
gudermeski	147.616	53.229	94.387
itum-kaliński	6.606	-	6.606
kurczalajewski	129.324	-	129.324
nadtierieczny	63.282	-	63.282
naurski	58.438	-	58.438
nożaj-jurtowski	59.533	-	59.533
szatojewski	19.518	-	19.518
sunżeński	22.980	-	22.980
urus-martanowski	143.023	60.358	82.665
szaliński	132.041	53.927	78.114

szełkowski	61.538	-	61.538
szarowski	3.207	-	3.207
Okręgi miejskie			
miasto Grozny	298.475	298.475	-
dzielnice:			
Zawodskaja	71.098	71.098	-
Lenińska	90.447	90.447	-
Październikowa	73.102	73.102	-
Staropromysłowska	63.828	63.828	-
miasto Argun	37.699	37.699	-

Źródło: [4]

Spis powszechny, przeprowadzony w Federacji Rosyjskiej w 2010 r. wykazał, iż w Republice Czecheńskiej zamieszkuje wiele różnorodnych narodowości, przy czym to jednak aż w ponad 95% narodowością, która dominuje w republice, są Czecheni (zob. tab. 2).

Tabela 2. Struktura narodowościowa Republiki Czecheńskiej według spisu powszechnego z 2010 r.

	Ogółem w Republice Czecheńskiej		w tym:			
	liczba ludności	w %	ludność zamieszkująca w miastach		ludność zamieszkująca na wsiach	
			liczba ludności	w %	liczba ludności	w %
Ludność ogółem	1.268.989	100	443.507	100	825.482	100
Osoby, które wskazały przynależność do określonej narodowości, w tym:	1.258.682	99,19	440.363	99,29	818.319	99,13
Czecheni	1.206.551	95,08	417.712	94,18	788.839	95,56
Rosjanie	24.382	1,92	13.471	3,04	10.911	1,32
Kumycy	12.221	0,96	2.246	0,51	9.975	1,21
Awarowie	4.864	0,38	1.150	0,26	3.714	0,45
Tabasaranie	1.656	0,13	942	0,21	714	0,09
Turcy	1.484	0,12	45	0,01	1.439	0,17
Ingusze	1.296	0,10	1.034	0,23	262	0,03
Lezgini	1.261	0,10	689	0,16	572	0,07
Kazachowie	926	0,07	589	0,13	337	0,04
Dargijczycy	701	0,06	332	0,07	369	0,04
Azerowie	696	0,05	458	0,10	238	0,03

Osetyjczycy	585	0,05	398	0,09	187	0,02
Ormianie	514	0,04	337	0,08	177	0,02
Ukraińcy	415	0,03	263	0,06	152	0,02
Gruzini	282	0,02	187	0,04	95	0,01
Czuwasze	165	0,01	109	0,02	56	0,01
Maryjczycy	114	0,01	82	0,02	32	<0,01
Niemcy	82	0,01	42	0,01	40	<0,01
Mordwini	81	0,01	41	0,01	40	<0,01
Uzbecy	73	0,01	42	0,01	31	<0,01
Tadźcy	72	0,01	50	0,01	22	<0,01
Białorusini	68	0,01	36	0,01	32	<0,01
Udmurci	67	0,01	40	0,01	27	<0,01
Mołdawianie	34	<0,01	11	<0,01	23	<0,01
Koreańczycy	29	<0,01	17	<0,01	12	<0,01
Kirgizi	25	<0,01	19	<0,01	6	<0,01
Grecy	19	<0,01	9	<0,01	10	<0,01
Żydzi	8	<0,01	4	<0,01	4	<0,01
Asyryjczycy	5	<0,01	5	<0,01	0	<0,01
Cyganie	3	<0,01	1	<0,01	2	<0,01
Jezydzi	3	<0,01	2	<0,01	1	<0,01

Źródło: opracowanie własne na podstawie [5]

Zdecydowana większość społeczeństwa zamieszkująca Czechenię to wyznawcy islamu – na dzień 1 stycznia 2016 r. na terytorium Republiki Czecheńskiej było zarejestrowanych 55 organizacji religijnych, w tym 47 organizacji skupiających wyznawców islamu [6]. Pozostałe organizacje religijne, usytuowane na terytorium Republiki Czecheńskiej, to organizacje związane z rosyjską cerkwią prawosławną.

Wyznawcy islamu, zamieszkujący terytorium Republiki Czecheńskiej, nie stanowią jednolitej grupy. Są wśród nich zarówno osoby związane z tradycyjnym islamem, który wiąże się przede wszystkim z działalnością bractw sufickich, jak również zwolennicy salafizmu – ruchu religijnego, istniejącego w ramach islamu sunnickiego. Zazwyczaj salafizm utożsamiany jest z wahabizmem, a ten ostatni stanowi synonim terroryzmu.

Jednakże za zasadniczy czynnik wyróżniający w chwili obecnej Czechenów spośród innych mieszkańców Republiki Czecheńskiej jest – oprócz tradycji i wyznawanej religii – język, którym posługuje się większość Czechenów.

Kwestia języków państwowych w Republice Czecheńskiej została ujęta w Konstytucji Republiki Czecheńskiej [7]. Zgodnie z brzmieniem art. 10 ust. 1 te same Konstytucji, językami państwowymi w Republice Czecheńskiej są język czecheński i rosyjski. W art. 10 ust. 2 nadmieniono natomiast, iż status języków państwowych Republiki Czecheńskiej jest ustanawiany przez ustawodawstwo federalne i republikańskie.

### **3. Niepodległość Republiki Czecheńskiej i próba utworzenia własnego państwa**

Rozpad ZSRR umożliwił Czechenii zdobycie niepodległości w roku 1991. Decydujące znaczenie dla przebiegu transformacji ustrojowej w Republice Czecheńskiej miały wydarzenia, określane mianem „czecheńskiej rewolucji”, mające miejsce w okresie od sierpnia do września 1991 r. [8]. W ich wyniku doszło w Czechenii do przejścia władzy z rąk komunistów przez Komitet Wykonawczy Ogólnonarodowego Kongresu Ludu Czecheńskiego, utworzony w listopadzie 1990 r. W ciągu kilku tygodni zwolennicy niepodległości na czele z gen. Dżocharem Dudajewem [9, 10] przejęły pełną kontrolę nad lokalnymi strukturami siłowymi i rozpędzili tymczasowe organy władzy.

W dniu 8 października 1991 r. Komitet Wykonawczy Ogólnonarodowego Kongresu Ludu Czecheńskiego ogłosił się jedyną władzą w Republice Czecheńskiej i zapowiedział przeprowadzenie wyborów prezydenckich i parlamentarnych w republice w dniu 27 października 1991 r.

W wyborach zwycięstwo odniosły siły niepodległościowe na czele z Dżocharem Dudajewem, a lider opozycji został pierwszym Prezydentem Republiki Czecheńskiej.

Szybkie zmiany legislacyjne, jakie zachodziły w tamtym okresie w Czechenii, umożliwiły uchwalenie w dniu 12 marca 1992 r. Konstytucji Republiki Czecheńskiej [11]. Konstytucja ta odwoływała się do różnych systemów wartości – z jednej strony do wartości liberalno-demokratycznych, socjalno-demokratycznych, ale także do wartości nawiązujących do tradycji Wajnachów oraz ich religii, jaką jest islam.

Już w preambule do Konstytucji Republiki Czecheńskiej zawarto wyraźne odniesienia do islamu oraz kultury Wajnachów: Z woli Pana Wszechmogącego naród Republiki Czecheńskiej, wyrażając aspirację narodu czecheńskiego, kierując się ideami humanizmu i mając na celu stworzenie społeczeństwa słusznego społecznie, opierając się na doniosłej odpowiedzialności wobec obecnych i przyszłych pokoleń naszych rodaków, szanując prawa i interesy wszystkich narodów i narodowości, proklamując Republikę Czecheńską jako niezależne i suwerenne państwo oraz uznając siebie za równoprawny podmiot w systemie światowej wspólnoty narodów, uchwała niniejszą Konstytucję i uważa ją odtąd za Naczelną Ustawę społeczeństwa i państwa. Również w art. 4 Konstytucji Republiki Czecheńskiej zawarto zapis stanowiący, iż w republice tej religią państwową jest islam.

Zmiany i uzupełnienia do Konstytucji Republiki Czecheńskiej, uchwalonej w marcu 1992 r., zostały wprowadzone dwukrotnie. Była to ustawa z 11 listopada 1996 r. „O wniesieniu zmian i uzupełnień do Konstytucji Republiki Czecheńskiej” [12] oraz Ustawa Konstytucyjna z 3 lutego 1997 r. „O obronie suwerenności państwowej i niepodległości” [13].

### **4. Proces przywracania porządku konstytucyjnego w Republice Czecheńskiej po zakończeniu II wojny czecheńskiej**

II wojna czecheńska rozpoczęła się w roku 1999 i trwała niemalże 10 lat. Powodem jej rozpoczęcia stało się wtargnięcie w sierpniu 1999 r. Szamila Basajewa i arabskiego najemnika Chattaba wraz z liczną grupą uzbrojonych wahabitów na terytorium sąsiadującej z Czechenią Republiką Dagestanu z celem utworzenia Państwa Islamskiego.

W celu ustabilizowania sytuacji w Republice Czecheńskiej, która po zakończeniu II wojny czecheńskiej w kwietniu 2009 r. nadal pozostawała napięta, naczelne władze Federacji Rosyjskiej rozpoczęły wprowadzanie tzw. „polityki czecheńszczenia”, pod pojęciem której można rozumieć proces systematycznego przejmowania władzy w republice przez Czecheńców, wypełniających zalecenia władzy w Moskwie [14, 15]. O takiej tendencji można mówić praktycznie od roku 2002, przy czym za jej początek uznać należy umowę zawartą między Prezydentem Federacji Rosyjskiej Władimirem Putinem a Achmadem Kadyrowem, byłym muftim Czecheńii. Umowa ta została zapoczątkowana wyznaczeniem A. Kadyrowa na szefa administracji Republiki Czecheńskiej i zawarta została w dniu 11 czerwca 2000 r.

Na dzień 23 marca 2003 r. wyznaczone zostało referendum konstytucyjne, które stanowiło dalszą część procesu „czecheńszczenia”. W tymże dniu uchwalona została nowa Konstytucja Republiki Czecheńskiej, która swoim brzmieniem i konstrukcją wyraźnie nawiązuje do Konstytucji Federacji Rosyjskiej. Świadczy o tym już preambuła tejże Konstytucji, w której zapisana została następująca sentencja: My, wielonarodowościowy lud Republiki Czecheńskiej, uświadamiając sobie swoją historyczną odpowiedzialność za utwierdzenie pokoju obywatelskiego i zgody obywatelskiej w Republice Czecheńskiej, dążąc do ochrony praw i wolności człowieka jako najwyższych wartości oraz do utrwalenia demokratycznych podstaw społeczeństwa, kierując się ogólnie uznanymi zasadami równouprawnienia i samookreślenia narodów, w poczuciu odpowiedzialności za przeszłość, terażniejszość i przyszłość społeczeństwa i narodu, świadcząc o swojej historycznej wspólnotocie z Rosją i jej wielonarodowościowym ludem, potwierdzając najlepsze tradycje narodów Republiki Czecheńskiej i całej Federacji Rosyjskiej, czcząc pamięć przodków, którzy przekazali nam miłość i szacunek do ziemi ojców, wiarę w dobro i sprawiedliwość, proklamujemy i uchwalamy Konstytucję Republiki Czecheńskiej. Dla porównania, preambuła do Konstytucji Federacji Rosyjskiej została ujęta w sposób następujący: My, wielonarodowościowy lud Federacji Rosyjskiej, złączeni wspólnym losem na swej ziemi, utwierdzając prawa i wolności człowieka, pokój obywatelski i zgodę, zachowując historycznie ukształtowaną wspólnotę państwową, kierując się ogólnie uznanymi zasadami równouprawnienia i samookreślenia narodów, czcząc pamięć przodków, którzy przekazali nam miłość i szacunek do Ojczyzny, wiarę w dobro i sprawiedliwość; wskrzeszając suwerenną państwowość Rosji i umacniając niewzruszalność jej demokratycznej podstawy, dążąc do zapewnienia dobrobytu i rozkwitu Rosji, kierując się odpowiedzialnością za swoją Ojczyznę wobec obecnego i przyszłych pokoleń, uważając się za część społeczności światowej, uchwalamy Konstytucję Federacji Rosyjskiej.

Wyraźne odniesienie do Konstytucji Federacji Rosyjskiej znajduje się także w art. 3 ust. 1 Konstytucji Republiki Czecheńskiej z 2003 r., w którym zapisano, iż: Człowiek, jego prawa i wolności stanowią wartość najwyższą. Republika Czecheńska potwierdza szczególne polityczne i prawne znaczenie praw i wolności człowieka i obywatela poprzez włączenie do Konstytucji Republiki Czecheńskiej przepisów Konstytucji Federacji Rosyjskiej, regulujących prawa i wolności człowieka i obywatela.

W Konstytucji Republiki Czecheńskiej z 2003 r. zawarto zapis, zrywający z ustanowieniem islamu jako religii państwowej, o czym była mowa w art. 4 Konstytucji



Republiki Czecheńskiej z 1992 r. W art. 11 ust. 1 Konstytucji Republiki Czecheńskiej z 2003 r. ustawodawca nadmienił bowiem, iż: Republika Czecheńska jest państwem świeckim. Żadna religia nie może być uznana za państwową lub obowiązującą.

W dniu 2 kwietnia 2003 r. Czeczenia stała częścią Federacji Rosyjskiej jako autonomiczna republika, co spowodowało zmianę kierunku politycznego i gospodarczego Republiki Czecheńskiej i – mimo znaczących problemów związanych z działalnością radykalnych ugrupowań religijnych – kierunek ten jest zachowany do dzisiaj [16].

Po zakończeniu II wojny czecheńskiej największym problemem w Republice Czecheńskiej była wzmożona aktywność ugrupowań terrorystycznych, dokonujących aktów terrorystycznych zarówno na terytorium Republiki, jak i całej Federacji Rosyjskiej. W roku 2009 na terytorium Republiki Czecheńskiej zostało popełnionych 437 przestępstw o charakterze terrorystycznym, co stanowiło aż 66,82% ogólnej liczby przestępstw tego rodzaju, popełnionych na terytorium Federacji Rosyjskiej (zob. tab. 3).

Tabela 3. Liczba przestępstw o charakterze terrorystycznym, popełnione na terytorium Federacji Rosyjskiej i Republiki Czecheńskiej w latach 2009-2017

Rok	Liczba przestępstw o charakterze terrorystycznym, popełnionych na terytorium		Udział przestępstw o charakterze terrorystycznym popełnionych w Republice Czecheńskiej w liczbie przestępstw tego rodzaju, popełnionych na terytorium Federacji Rosyjskiej
	Federacji Rosyjskiej	Republiki Czecheńskiej	
2009	654	437	66,82%
2010	581	320	55,08%
2011	622	218	35,05%
2012	637	127	19,94%
2013	661	66	9,98%
2014	1.128	121	10,73%
2015	1.538	208	13,52%
2016	2.227	187	8,40%
2017	1.871	256	13,68%
Razem w całym analizowanym okresie	9.919	1.940	19,56%

Źródło: opracowanie własne na podstawie [17]

W roku 2009 aż 75,82% przestępców, oskarżonych o popełnienie przestępstw o charakterze terrorystycznym, było mieszkańcami Republiki Czecheńskiej (zob. tab. 4).

Tabela 4. Liczba przestępców, oskarżonych o popełnienie przestępstw o charakterze terrorystycznym na terytorium Federacji Rosyjskiej i Republiki Czecheńskiej w latach 2009-2017

Rok	Liczba przestępców, oskarżonych o popełnienie przestępstw o charakterze terrorystycznym na terytorium		Udział przestępców oskarżonych o popełnienie przestępstw o charakterze terrorystycznym, popełnionych na terytorium Republiki Czecheńskiej w liczbie przestępców, którzy popełnili tego rodzaju przestępstwa na terytorium Federacji Rosyjskiej
	Federacji Rosyjskiej	Republiki Czecheńskiej	
2009	521	395	75,82%
2010	402	254	63,18%
2011	377	194	51,46%
2012	373	97	26,01%
2013	370	78	21,08%
2014	513	73	14,23%
2015	609	110	18,08%
2016	653	76	11,64%
2017	873	158	18,10%
Razem w całym analizowanym okresie	4.691	1.435	30,59%

Źródło: opracowanie własne na podstawie [17]

Według danych zebranych przez Prokuraturę Generalną Federacji Rosyjskiej, skala przestępstw o charakterze terrorystycznym, popełnionych na terytorium Republiki Czecheńskiej, uległa znaczącemu obniżeniu. Nie oznacza to jednak, że siły i środki przeznaczone na walkę z działalnością terrorystyczną w tej republice zostały zmniejszone, wręcz przeciwnie – zastosowano szereg rozwiązań organizacyjnych i prawnych, umożliwiających kontrolę działania grup przestępczych, powiązanych w sposób bezpośredni i pośredni z działalnością terrorystyczną.

## 5. Podsumowanie

II wojna czecheńska spowodowała ponowne zaognienie stosunków rosyjsko-czecheńskich oraz podjęcie decyzji przez władze w Moskwie o rozpoczęciu procedury „czecheńszczenia”, polegającej na obsadzeniu „ludźmi Kremla” stanowisk w administracji państwowej Republiki Czecheńskiej. Te szeroko zakrojone działania przyniosły jednak tylko pozorny spokój w Czecheńsku i w Federacji Rosyjskiej, bowiem w roku 2002 i 2004 doszło do jednych z najtragiczniejszych w skutkach aktów terrorystycznych, które zorganizowane zostały przez czecheńskich bojowników.

W ostatnich kilku latach działania władz Federacji Rosyjskiej w zakresie profilaktyki i walki z terroryzmem koncentrują się przede wszystkim na kontrolowaniu źródeł finansowania działalności ugrupowań terrorystycznych. Zaostrzeniu uległy także kary, grożące za popełnienie przestępstw o charakterze terrorystycznym. Ponadto do Kodeksu karnego Federacji Rosyjskiej wprowadzono wiele uzupełnień i obostrzeń, związanych z kategorią przestępstw o charakterze terrorystycznym.

Wszystkie te działania świadczą o tym, że działalność grup terrorystycznych w Federacji Rosyjskiej stanowi jeden z ważniejszych problemów, związanych z zachowaniem bezpieczeństwa wewnętrznego Rosji oraz bezpieczeństwa jej obywateli, których życie i zdrowie było niejednokrotnie ceną, płaconą za działania najwyższych organów władzy – zarówno Federacji Rosyjskiej, jak i Republiki Czecheńskiej. Powstaje zatem pytanie, czy istnieje lepsze rozwiązanie od działań kontrterrorystycznych, podejmowanych i stosowanych przez Federację Rosyjską w ostatnim ćwierćwieczu. Odpowiedź na nie przyniosą kolejne lata i zdarzenia, które z pewnością będą miały miejsce i które w rosyjskim Kodeksie karnym noszą nazwę „przestępstw o charakterze terrorystycznym”.

### **Literatura:**

1. Konstytucja Federacji Rosyjskiej przyjęta w ogólnonarodowym referendum 12 grudnia 1993 r.
2. Российский статистический ежегодник 2015, Федеральная служба государственной статистики, 2015, s. 36.
3. *Czwarte Forum Regionów Rosji i Polski*, 21-22 maja 2012 r., Совет Федерации Федерального Собрания Российской Федерации, s. 87.
4. Численность населения Чеченской Республики в разрезе городских округов и муниципальных районов на 1 мая 2018 г., Федеральная служба государственной статистики по Чеченской Республике (Чеченстат), <http://chechenstat.gks.ru> [data dostępu: 20 września 2019 r.].
5. Чеченская Республика. Национальный состав населения республики по наиболее многочисленным национальностям (по данным Всероссийской переписи населения 2010 года), w: Федеральная служба государственной статистики по Чеченской Республике, <http://chechenstat.gks.ru> [data dostępu: 22 września 2019 r.].
6. Число религиозных организаций, зарегистрированных в Чеченской Республике на 1 января 2016 года, w: Территориальный орган Федеральной службы государственной статистики по Чеченской Республике (Чеченстат), <http://chechenstat.gks.ru> [data dostępu: 20 września 2019 r.].
7. Konstytucja Republiki Czecheńskiej, przyjęta w referendum 23 marca 2003 roku (ze zmianami wprowadzonymi 2 grudnia 2007 r., 23 lipca 2010 r., 2 września 2010 r., 20 maja 2012 r., 18 czerwca 2012 r., 1 listopada 2012 r., 30 września 2014 r. i 17 stycznia 2016 r.).
8. Szukalski J., *Instytucja Prezydenta Republiki Czechenii w latach 1991-2000*, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Informatyki, Zarządzania i Administracji w Warszawie 2013, z. 4 (25), s. 295-296.
9. Рунов В., *Чистлице Чеченской войны*, Эскмо, Москва 2009, s. 27.
10. Евдокимов П., *Генерал-Президент Дудаев*, „Спецназ России” 29.04.2016, <http://www.spcnaz.ru> [data dostępu: 22 września 2019 r.].
11. *Konstytucja Republiki Czecheńskiej z dnia 12 marca 1992 r.*
12. Закон Чеченской Республики от 11 ноября 1996 года „О внесении изменений и дополнений в Конституцию Чеченской Республики”.
13. Конституционный Закон Чеченской Республики от 3 февраля 1997 года „О защите государственного суверенитета и независимости”.
14. Falkowski M., *Ramzanistan. Czecheński problem Rosji*, Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia, Warszawa 2015, s. 5-10.
15. Wolska-Liśkiewicz E., *Procesy polityczne i społeczne zachodzące w Czechenii w latach 2002-2013 i ich wpływ na sytuację na Kaukazie Północnym. Wybrane zagadnienia*, w: Przegląd Naukowo-Metodyczny „Edukacja dla Bezpieczeństwa” nr 2 (23), 2014, s. 22.
16. Bodio T., *Wprowadzenie: Z badań nad przywództwem i elitami politycznymi Kaukazu*, w: Bodio T. (red.), *Kaukaz: transformacja przywództwa i elit politycznych*, tom VI, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2012, s. 21.
17. Prokuratura Generalna Federacji Rosyjskiej (Генеральная Прокуратура Российской Федерации), [www.crimestat.ru](http://www.crimestat.ru) [data dostępu: 22 września 2019 r.].

## **Przywracanie porządku konstytucyjnego w Republice Czecheńskiej po zakończeniu II wojny czecheńskiej**

### **Streszczenie**

Zasadniczym celem artykułu jest przedstawienie problemu przywracania porządku konstytucyjnego w Republice Czecheńskiej po zakończeniu II wojny czecheńskiej.

W końcu lat 90. terytorium Czechenii stało się ogniskiem terroryzmu, skierowanego nie tylko przeciwko Rosji, ale także przeciwko innym krajom.

Operacja antyterrorystyczna prowadzona przez siły federalne w Republice Czecheńskiej rozpoczęła się po ataku nielegalnych formacji zbrojnych na terytorium Republiki Dagestanu oraz aktach terrorystycznych w Moskwie i wielu innych rosyjskich miastach.

Słowa kluczowe: Republika Czecheńska, Federacja Rosyjska, terroryzm, porządek konstytucyjny, walka z terroryzmem

## **Restoring constitutional order in the Chechen Republic after the II Chechen war**

### **Abstract**

The main goal of this article is to present the problem of restoring constitutional order in the Chechen Republic after the II Chechen war.

By the end of the 90's the Chechen territory became an outpost of terrorism, directed not only against Russia but other countries, too.

The antiterrorist operation of the federal forces in the Chechen Republic began after the attack by illegal armed groups on the Republic of Dagestan, and acts of terrorism in Moscow and a number of other Russian cities.

Keywords: Chechen Republic, Russian Federation, terrorism, constitutional order, the fight against terrorism

# Wizerunek dziecka w propagandzie terrorystycznej na przykładzie anglojęzycznych magazynów Państwa Islamskiego

## 1. Wprowadzenie

W ciągu kilku lat działalności Państwa Islamskiego (PI) do światowych mediów trafiło wiele materiałów wizualnych dokumentujących życie mieszkańców terenów dawnych Syrii i Iraku, które w latach 2014-2017 znalazły się w granicach nowego podmiotu o państwowotwórczych ambicjach. Jednym z najbardziej szokujących wątków, które pojawiały się na filmach i fotografiach wykonywanych przez członków samozwańczego kalifatu, były obrazy dzieci biorących aktywny udział w szkoleniach o charakterze bojowym. Jednym z najbardziej znanych i szeroko komentowanych nagrań było wideo towarzyszące piosence nasheed [1], śpiewanej w języku francuskim, na którym kilkunastoletni chłopcy, ubrani w wojskowe mundury, uzbrojeni w kałasznikowy, zapowiadali, że ich „naostrzone miecze są gotowe, by podrzynać gardła” tym, którzy „roszczą sobie prawo do masakrowania nas w imię tak zwanej wolności” [2]. W innym materiale, który pojawił się w sieci i wywołał lawinę komentarzy, kilkulatek ubrany w strój bojownika, na tle flagi PI odcinał głowę pluszowemu misiowi [3]. Obszerne fragmenty nagrań dokumentujących treningi wytrzymałościowo-siłowe nastoletnich mieszkańców kalifatu dotarły do świadomości zachodniego widza m.in. za pośrednictwem głośnego reportażu amerykańskiej stacji PBS „Children od ISIS” [4]. Wiemy z nich, że kilkulatki chłopców poddawano morderczemu wysiłkowi, mającemu na celu ukształtowanie przyszłego pokolenia obrońców kalifatu. Czy jednak najmłodsi mieszkańcy Państwa Islamskiego to tylko młodociani mordercy, gotowi do podjęcia walki w imię ideałów, zaszczerpionych w nich przez ideologów kalifatu? W niniejszym artykule podjęto próbę odpowiedzi na to pytanie poprzez analizę najważniejszych anglojęzycznych czasopism wydawanych przez istniejący do niedawna kalifat. Zanim jednak omówione zostaną wyniki przeprowadzonych badań, warto zatrzymać się nad samą istotą podmiotu, który w ciągu kilka lat diametralnie zmienił krajobraz geopolityczny Bliskiego Wschodu.

## 2. Państwo Islamskie – organizacja terrorystyczna czy „protopaństwo”?

Nie ulega wątpliwości, że jedną z najbardziej charakterystycznych cech tego wyjątkowego podmiotu było wykorzystywanie aktów terroru jako sposobu komunikacji. Warto przywołać w tym miejscu twierdzenie Cristiny Archetti, która zauważyła, że przemoc jest wykorzystywana jako narzędzie do angażowania się w komunikację polityczną z innymi podmiotami społecznymi, a spektakularne akty przemocy mają na celu zapewnieniu terrorystom dostępu do mediów głównego nurtu [5]. Państwo Islamskie, które wyodrębniło się ze struktur organizacji terrorystycznej – Al-Kaidy Iraku – nie zaniechało dokonywania aktów terroru. Zamach na paryski klub Bataclan

---

<sup>1</sup> michalina.guzikowska@gmail.com, Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii, Uniwersytet Warszawski.

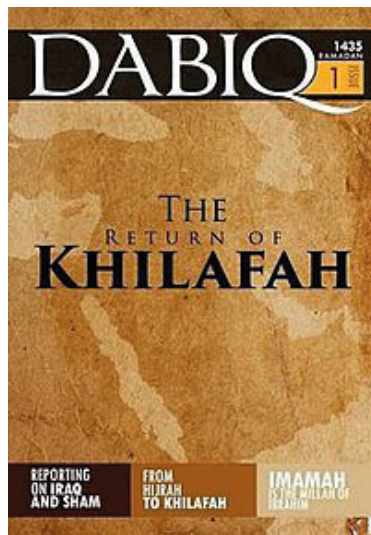
z 13 listopada 2015 r. [6], atak bombowy z 22 maja 2017 r., który doprowadził do zniszczenia budynku hali widowiskowo-sportowej w Manchesterze i śmierci 22 osób [7] czy wreszcie 17 sierpnia 2017 r., gdy furgonetki wjechały w ludzi na barcelońskim deptaku La Rambla, zabijając i raniąc „co najmniej 146 obywateli koalicji krzyżowców” [8] – to tylko najbardziej dramatyczne przykłady działań terrorystycznych, których dokonało Państwo Islamskie, a które znalazły oddźwięk w mediach na całym świecie. Należy jednak zauważyć, że samozwańczy kalifat miał o wiele dalej idące aspiracje i plany niż pozostanie kolejną islamistyczną organizacją terrorystyczną z dostępem do światowych mediów w wyniku działań terrorystycznych.

W literaturze pojawiło się określenie „dżihadystyczne protopaństwo”, którego cechami w ujęciu Brynjara Lii są: 1) ideologia religijna, nawiązująca do prawnoreligijnych imperatywów, w tym przypadku do reguł prawa koranicznego, 2) internacjonalizm oznaczający łączenie pod wspólnym sztandarem bojowników różnych ras i narodowości wyznających te same poglądy religijne, 3) agresywność – dżihadystyczna ideologia uzasadnia, a wręcz sankcjonuje stosowanie siły i wymusza użycie jej wobec wszystkich wrogów wewnętrznych i zewnętrznych, 4) efektywne zarządzanie polegające na kompetentnym administrowaniu zajętem terytorium, w szczególności dostarczaniu wszystkich podstawowych usług publicznych oraz wprowadzaniu restrykcyjnego systemu wymiaru sprawiedliwości gwarantującego posłuch i bezpieczeństwo zamieszkujących dany obszar społeczności [9]. W polskim piśmiennictwie znaczący wpływ dla upowszechnienia terminu miał Artur Wejkszner, który wśród cech determinujących uznanie danego podmiotu za protopaństwo wskazał: 1) terytorium zamieszkane przez muzułmanów, 2) płynne granice, które rodzą się w ogniu walki i ich przebieg zmienia się tak często, jak zmienia się położenie walczących ze sobą sił na konkretnym obszarze, 3) ustanowiony porządek oparty na regułach prawa szariackiego, 4) konfliktowy stosunek do własnych sąsiadów, z czego wynika niemożność nawiązania i utrzymania z nimi (ale także z innymi podmiotami państwowymi) jakichkolwiek stosunków [10].

W przypadku Państwa Islamskiego warto przyjrzeć się w szczególności wspomnianej przez Lię efektywnej administracji zarządzanymi terytoriami, której jednym z elementów było powołanie do życia Rady do spraw Mediów i Komunikacji. Odpowiadała ona m.in. za wytyczanie najważniejszych kierunków propagandy i kontrolę przepływu oficjalnego przekazu PI za pośrednictwem lokalnych mediów. Lina Khatib zwróciła przy tym uwagę, że to właśnie m.in. wysoki poziom centralnej kontroli nad operacjami medialnymi zaowocował skutecznością propagandy PI [11]. Dodatkowo, „twarzą” oficjalnego przekazu PI był jego rzecznik Muhammad Al-Adnani (po jego śmierci funkcję objął Abu Hamzah Al-Muhajir) – to ewenement potwierdzający protopaństwowe ambicje nowego kalifatu, który nie miał już zamiaru dłużej funkcjonować w sposób ukryty, właściwy organizacjom terrorystycznym, a zamiast tego stworzył wielopoziomowy aparat medialny, którego jednym z najważniejszych ogniw były czasopisma wydawane m.in. w językach europejskich, skierowane do potencjalnych sympatyków gotowych podjąć hidżrę i przybyć na tereny Syrii i Iraku. Najważniejszymi czasopismami, które doczekały się licznych wydań międzynarodowych, były – następujące po sobie – „Dabiq” i „Rumiyah”.

### 3. „Dabiq” i „Rumiyah”

„Dabiq” to najbardziej znane anglojęzyczne czasopismo wydawane przez Państwo Islamskie w okresie od lipca 2014 r. do lipca 2016 r. W sumie ukazało się 15 numerów magazynu, które zamieszczano w internecie w postaci plików PDF. Nazwa magazynu nawiązywała do obszaru o nazwie Dabiq w regionie Halab (Aleppo) na północy Syrii, który pojawił się w hadisie opisującym wydarzenia z czasu mającej nadejść malahimy (armagedon). Według tradycji sunny ostateczna bitwa pomiędzy muzułmanami i „krzyżowcami” odbędzie się właśnie w pobliżu Dabiq, gdzie nowy kalifat zatriumfuje nad siłami Zachodu. A będzie to dopiero wstęp do podboju świata i ostatecznego upadku „Konstantynopola i Rzymu” [12].



Rysunek 1. Okładka pierwszego numeru magazynu „Dabiq”

Sam „Dabiq” zapewniał, że był „czasopismem o tematyce: tawhid (jedność Boga), manhadż (metody, sposoby szukania prawdy), hidżra (wędrówka, migracja), dżihad i dzama’a (społeczność, wspólnota)”. Stawiał sobie również za cel przekazywanie najistotniejszych wiadomości na temat wydarzeń w Państwie Islamskim [13]. To atrakcyjne wizualnie czasopismo gloryfikowało sukcesy kalifatu, by zdobyć poparcie dla niego, ale także przedstawiało akty przemocy dokonane przez wrogów. Wykorzystując klasyczne muzułmańskie teksty religijne wyjaśniano naturę kalifatu, przedstawiano jego intencje i zapewniano o legitymacji dla władzy politycznej i religijnej nad wszystkimi muzułmanami. Warto odnotować, że poprzez stworzenie wersji językowych, dobór tematyki i środków wyrazu kalifat starał się dotrzeć do jak największej liczby zachodnich muzułmanów, by zachęcić ich do porzucenia dotychczasowego trybu życia i podjęcia hidżry na tereny PI. Mimo dość dużej popularności „Dabiq”, nagle zaprzestano jego wydawania.

Najprawdopodobniej wiązało się to z intensywnymi działaniami militarnymi prowadzonymi w drugiej połowie 2016 r., mającymi na celu obalenie PI. Kluczowym wydarzeniem tego okresu w sensie propagandowym był niewątpliwie atak na

wioskę Dabiq, w wyniku którego syryjscy bojownicy wspierani przez Turcję przejęli ostatecznie kontrolę nad tym miejscem [14]. Tracąc to istotne miejsce z mapy swoich wpływów, podjęto decyzję o powołaniu do życia nowego czasopisma. We wrześniu 2016 r. miejsce najważniejszego niearabskojęzycznego czasopisma PI zajęła „Rumiyah” („Rzym”).



Rysunek 2. Okładka pierwszego numeru magazynu „Rumiyah”

Według raportu Pentagonu, tytuł „Rumiyah” odnosił się do Rzymu, który Państwo Islamskie chciało podbić, uważając cywilizację zachodnią za kontynuację starożytnego imperium rzymskiego, przeciwko któremu walczyli pierwsi muzułmanie [15]. Niewykluczone, że tytuł mógł nawiązywać do upadku Cesarstwa Rzymskiego [16], którego współczesnym kontynuatorem jest świat zachodni, chrześcijański, czyli wrogi wobec kalifatu. Nietrudno przy tym zauważyć zmianę w narracji – po „Dabiq”, którego tytuł miał wydźwięk triumfalny i wieścił bliskie starcie, zakończone zwycięstwem islamu, tym razem zdecydowano się na nazwę odnoszącą się do dar al-harb / dar al-kufr, czyli świata stojącego w opozycji do dar al-islam. Warto przy tym jednak odnotować, że tendencja pojawiły się już wcześniej. Tytuł turekkojęzycznego magazynu „Konstantiniyye” („Konstantynopol”), wydawanego w latach 2015-2016, również odnosił się do jednego ze znienawidzonych przez kalifat miejsc, które w niedalekiej przyszłości miały upaść pod naporem potęgi PI.

Zawartość „Rumiyah” była inna od tej znanej z „Dabiq”, co wynikało z faktu, że magazyn powstał w czasie kolejnych klęsk militarnych i miał za zadanie zaprezentować treści propagandowe w taki sposób, by nie wzbudzać niepokoju i zapewnić o trwałości PI. Dlatego np. wiele miejsca poświęcono radykalnej teologii muzułmańskiej, przy pomocy której promowano męczeństwo jako cel do osiągnięcia dla wszystkich mudżahedinów. Ponadto, autorzy starali się inspirować radykalnych wyznawców z krajów zachodnich do przeprowadzania ataków terrorystycznych w miejscach, w których mieszkali [17], dając tym samym „przyzwolenie” na prowadzenie dżihadu



poza terenami kalifatu. Służyły temu m.in. szczegółowe poradniki prezentujące skuteczne sposoby dokonywania aktów terroru z wykorzystaniem samochodów czy różnego rodzaju broni. Uzasadnione wydaje się zatem stwierdzenie, że zamieszczając tego typu informacje autorzy starali się przekonać część swoich zwolenników do pozostania w Europie czy USA i manifestowania siły kalifatu poprzez przeprowadzania samodzielnych ataków. Ostatni numer czasopisma ukazał się 9 września 2017 r. [18]. Od tamtej pory PI nie zdecydowało się na wznowienie profesjonalnej działalności wydawniczej skierowanej do zachodnich odbiorców.

#### **4. Opis badań**

Główna hipoteza badawcza mówiła o tym, że w magazynach Państwa Islamskiego (PI) „Dabiq” i „Rumiyah” wykorzystano zdjęcia z wizerunkami dzieci przede wszystkim w trzech kontekstach: 1) jako szczęśliwych mieszkańców kalifatu, 2) jako przyszlých bojowników oraz 3) jako ofiary działań militarnych podejmowanych przez siły wrogie wobec PI. Ponadto, postawiono hipotezę pomocniczą mówiącą o nadreprezentacji wizerunku chłopców w stosunku do dziewcząt. Sformułowano również drugą hipotezę pomocniczą dotyczącą przypisywania dzieciom licznych cech dorosłych poprzez ubiór oraz atrybuty.

##### **4.1. Metodologia badań**

Metodą badawczą, którą posłużono się do zweryfikowania postawionych hipotez, była analiza treści materiału wizualnego przy użyciu klucza kategoryzacyjnego. Materiał badawczy pozyskano, korzystając z bezpiecznych kopii czasopism zamieszczanych w formie PDF na stronie internetowej jihadology.net, prowadzonej przez prof. Aarona Y. Zelina. Badaniu poddano 69 zdjęć, które pojawiły się na łamach 15 numerów magazynu „Dabiq” oraz 13 numerów magazynu „Rumiyah”. Należy przy tym poczynić zastrzeżenie, że do analizy włączono nie tylko zdjęcia ilustrujące materiały redakcyjne, ale również zestawienia dotyczące np. najpopularniejszych w danym miesiącu filmów wyprodukowanych przez kalifat. Uznano, że wybór określonych kadrów z poszczególnych filmów miał istotne znaczenie w budowaniu spójnego przekazu i utrwalania określonego wizerunku dziecka. Z tego względu nie zdecydowano się na szczegółowe badanie relacji między zawartością warstwy wizualnej a treścią tekstów towarzyszących, ponieważ części zdjęć nie towarzyszył żaden – poza tytułem – dodatkowy opis. Z tego względu pytania, na które odpowiedzi zostały ujęte w kluczu kategoryzacyjnym, odnosiły się jedynie do elementów widocznych bezpośrednio na fotografiach. Uwzględniono przy tym zarówno kategorie odnoszące się zarówno do cech morfologicznych przedstawionych postaci (np. płeć, prawdopodobny wiek), elementów wyglądu (np. strój, atrybuty) czy wreszcie tła i kontekstu powstania zdjęcia (np. towarzystwo osób dorosłych lub innych dzieci).

##### **4.2. Informacje ogólne**

Przeprowadzona analiza wykazała, że w przypadku „Dabiq” zdjęcie dziecko pojawiało się średnio co 20 stron, natomiast w przypadku „Rumiyah” jedna fotografia przypadała na blisko 27 stron. Wydaje się, że różnica może wynikać z tematyki magazynów, które, choć stanowiły swoją kontynuację, różniły się w charakterze i treści, co w sposób oczywisty wynikało z dynamicznej sytuacji wokół kalifatu i wydarzeń, które miały w danym czasie miejsce. Należy przy tym zauważyć, że

liczba zdjęć nie rozkładała się w sposób proporcjonalny. Np. w drugim numerze „Dabiq” zidentyfikowano aż 5 zdjęć, na których pojawiły się dzieci, podczas gdy np. w czwartym wydaniu „Rumiyah” nie znaleziono ani jednego. Zrozumiała jest przy tym większa liczba zdjęć w przypadku tych numerów, w których teksty odnosiły się bezpośrednio do tematyki związanej z dziećmi (np. dwa zdjęcia na jednej stronie [19]).

W 46 przypadkach dziecko (lub dzieci) było głównym bohaterem zdjęcia, z czego 24 razy na fotografii znajdowało się tylko jedna osoba. W pozostałych przypadkach dzieci były częścią większych grup – były to przede wszystkim grupy rówieśnicze, skoncentrowane na określonym zadaniu lub połączone wspólną ideą. Z kolei na 23 zdjęciach zidentyfikowane dziecko nie było najważniejszą postacią i wówczas najczęściej towarzyszyli mu dorośli. W badaniu wyróżniono dwa główne rodzaje relacji zachodzących między przedstawicielami różnych grup wiekowych. Do pierwszej z nich należy zaliczyć powiązania o charakterze osobistym, rodzinnym – czyli np. dzieci w towarzystwie najprawdopodobniej rodziców (8 razy). W drugiej kategorii znalazły się przypadkowe relacje polegające na pojawieniu się w określonym miejscu w określonym czasie, np. na ulicy (14 razy).

### 4.3. Płeć i wiek

Badanie wykazało zdecydowaną nadreprezentację liczby zdjęć, na których znalazł się chłopiec (55), w stosunku do fotografii przedstawiających jedynie dziewczynki (5). Wśród analizowanych materiałów w 4 przypadkach określenie płci dziecko nie było możliwe, a na 5 zidentyfikowano dzieci obojga płci. W 3 przypadkach, gdy nie udało się jednoznacznie określić płci, kontekst zdjęcia wiązał się z podejmowanymi w stosunku do dzieci czynnościami medycznymi (np. maluchy umieszczone w inkubatorach czy ranne dziecko poddawane intubacji).



Rysunek 3. Dziewczynka zagłębiająca się w lekturę, najprawdopodobniej Koranu.

Źródło: „Rumiyah” nr 5, s. 34

Kolejną cechą dzieci, których fotografie zamieszczono na łamach analizowanych magazynów, był ich domniemany wiek. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że przyjęty sposób kodowania tej kategorii opierał się na subiektywnej ocenie wieku bohatera

zdjęcia ze względu na brak jakichkolwiek wskazówek np. w postaci opisu zdjęcia z zaznaczeniem wieku dzieci. Z badania wyłączone ponadto fotografie przedstawiające młodych ludzi, których wiek wydawał się oscylować wokół dwudziestego roku życia. W opracowanym kluczu wyodrębniono trzy kategorie: wiek do 5, 6-10 oraz 11-18 lat. Korelację płci i wieku przedstawiono w poniższej tabeli.

Tabela 1. Kategorie wiekowe chłopców i dziewcząt na analizowanych zdjęciach

Płeć i wiek dziecka	Liczba zdjęć
Chłopiec poniżej 5 lat	14
Chłopiec w wieku 6-10 lat	17
Chłopiec w wieku 11-18 lat	24
Dziewczynka poniżej 5 lat	3
Dziewczynka w wieku 6-10 lat	1
Dziewczynka w wieku 11-18 lat	1
Dziecko bez identyfikacji płci w wieku poniżej 5 lat	4

Źródło: Opracowanie własne

Wśród analizowanych wizerunków dzieci najczęściej na łamach „Dabiq” i „Rumiyah” pojawili się nastoletni chłopcy, którzy zaliczali się do jednej z poniższych kategorii:

- Młodzi „bojownicy” (badanie wykazało 11 takich przypadków) – to mieszkańcy Państwa Islamskiego, którzy zamiast podejmować aktywności dostosowane do swojego wieku, brali udział w szkoleniach i morderczych treningach, mających na celu ukształtowanie przyszłego pokolenia wiernych żołnierzy kalifatu. Jeden z najbardziej wymownych obrazów przedstawiających członków tej grup zamieszczono w siódmym numerze magazynu „Rumiyah” – dwaj uzbrojeni w kałasznikowy nastoletni chłopcy pewnie pozowali do zdjęcia.



Rysunek 4. Nastoletni chłopcy pozujący z kałasznikowami. Źródło: „Rumiyah”, nr 7, s. 3

- Mieszkańcy Państwa Islamskiego – aż 7 z 8 fotografii przedstawiających nastoletnich chłopaków jako zwykłych mieszkańców kalifatu pojawiło się w pięciu pierwszych numerach magazynu „Dabiq”. Początkowo magazyn, który miał za zadanie zachęcić kolejnych muzułmanów do porzucania dotychczasowego miejsca zamieszkania na rzecz hidżry, skupiał się na pokazaniu kalifatu jako sprawnie funkcjonującego państwa, na ulicach którego swobodnie przemieszczają się młodzi ludzie, fetujący zwycięstwo kalifatu.

- Mieszkańcy „wrogiego świata” – stanowili przeciwwagę dla młodych bojowników, swoich rówieśników z Państwa Islamskiego. Należy tu zaznaczyć, że do tej kategorii zaliczono nie tylko mieszkańców świata zachodniego, ale również szyitów, nazywanych pogardliwie rafidydami. Można zatem wnioskować, że poprzez posłużenie się np. fotografią młodych Irańczyków pograżonych w modlitwie PI starało się przypomnieć swoim czytelnikom, że również wrogowie „szkołą” następne pokolenia gotowe do przyszłej konfrontacji. Co więcej, młodym mieszkańcom kalifatu może przyjść się kiedyś zmierzyć w walce np. z przedstawicielami znenawidzonej przez PI Syryjskiej Koalicji Narodowej na rzecz Opozycji i Sił Rewolucyjnych, ponieważ oni również sprawują pieczę nad grupami młodzieży.

#### 4.4. Stroje i atrybuty

Motyw młodego bojownika pojawił się również w przypadku zdjęć z wizerunkiem dzieci młodszych niż 10 lat. Niemal co drugi 6-10-latek został przedstawiony w sposób sugerujący militarne skojarzenia, najczęściej poprzez strój jednoznacznie nawiązujący do obowiązującej kolorystyki mundurów. Przeprowadzone badanie wykazało, że w aż 33 przypadkach ubiór chłopca niezależnie od wieku nawiązywał do stroju osoby dorosłej. Chłopcy przedstawieni na łamach „Dabiq” i „Rumiyah” w zdecydowanej większości przypadków mieli na sobie mundury w wojskowej kolorystyce lub jednolite czarne stroje noszone podczas treningów.

Z „dorosłym” wyglądem chłopców wiązały się również atrybuty, z którymi pozowali do poszczególnych zdjęć. Na 24 fotografiach znalazły się przedmioty, które same w sobie niosą określone znaczenia i skojarzenia. Najliczniej, bo aż 13 razy, chłopcy pojawili się na ilustracjach w towarzystwie broni, z czego w 7 przypadkach zaliczali się do kategorii wiekowej 10+. Karabin lub pistolet był atrybutem również trzech chłopców wyglądających na maksymalnie 5 lat. Uzyskane wyniki sugerują, że w Państwie Islamskim nawet najmłodszych oswajano z bronią i uczono poprawnego jej używania. Jako przykład warto przytoczyć całostronicową ilustrację, na której kilkulatek w jednej ręczce trzymał dłoń dorosłego, prawdopodobnie ojca, a w drugiej pistolet, którym pewnie wymachiwał [20]. Śmiercionośny atrybutem stanowił element przełamujący naturalną niewinność dziecka, a jednocześnie stanowił ostrzeżenie dla wrogów, w myśl którego kalifat nie upadnie, bo do walki z „niewiernymi” przygotowani są już mali chłopcy. Z kolei nastolatki oswojeni z bronią mogli zaprezentować swoje umiejętności, np. dokonując egzekucji wroga. „Lwy jutra”, jak kalifat określał chłopców biorących udział w szkoleniach i treningach, mając kilkanaście lat, mieli już za sobą doświadczenie zabicia „wrogiego agenta”, który próbował infiltrować świat mudżahedinów [21]. Udział w makabrycznych wydarzeniach zdawał się nie robić na bohaterach zdjęć większego wrażenia, co z kolei prowadzi do wniosku, że w procesie szkolenia zostali oswojeni z widokiem śmierci i przygotowani do jej zadawania.



Rysunek 5. Chłopiec gotowy do dokonania egzekucji na rzekomym szpiegu. Źródło: „Dabiq” nr 8, s. 21

Drugim atrybutem, z którym na analizowanych fotografiach pojawili się chłopcy, był Koran (4 razy). W każdym przypadku wieku chłopców oszacowano na 6-10 lat, co pozwala przyjąć, że w tym wieku duży nacisk położono na zapoznanie z treścią świętej księgi Koranu. Służyły temu specjalne instytuty, w których „lwięta” miały „doskonalić swoje umiejętności wojskowe i uczyć się Księgi Allaha i Sunny Jego Wysłannika”. Fakt wspólnego studiowania religijnych tekstów potwierdziła również przeprowadzona analiza – na każdym zdjęciu nad Koranem pochyla się grupa chłopców, co sugeruje, że być może szukają odpowiedzi na pytania zadane przez „nauczyciela”.



Rysunek 6. Chłopcy skupieni na poznawaniu Koranu. Źródło: „Dabiq” nr 2, s. 10

Warto również zauważyć, że na analizowanych zdjęciach dzieci kilkakrotnie (5 razy) miały na sobie bandany PI – zarówno niemowlęta, jak i nastolatki. Jednym z najbardziej uderzających przykładów była okładka ósmego numeru „Rumiyah”, na której głównemu bohaterowi, zabitemu szejkowi Abu Sulaymanowi Ash-Szamiemu, towarzyszyło małe dziecko, mające na głowie czarną opaskę z białym napisem, jednoznacznie nawiązującą do flagi PI. Wydaje się, że wizerunkiem dziecko posłużono się po to, by nie tylko przy pomocy kolorystyki okładki utrzymanej w bieli podkreślić niewinność poległego.



Rysunek 7. Okładka ósmego numeru magazynu „Rumiyah”

Strój nawiązujący do ubrań osób dorosłych nosiły również niektóre dziewczynki. Na 3 z 5 przeanalizowanych zdjęć dziewczynki były ubrane w czarne abaje, zakrywające całe ich ciała łącznie z włosami. Takie fotografie najmłodszych mieszanek Państwa Islamskiego sugerowały, że na terenach kalifatu każda osoba płci żeńskiej, niezależnie od wieku, zmuszona była zakładać pełną zasłonę. Wytłumaczenie takiego stanu rzeczy sugeruje opis jednego ze zdjęć: „Nieśmiałość – jeden z aspektów natury ludzkiej, którego brakuje zachodnim kobietom” [22]. Oznacza to, że w PI dziewczynkom od najmłodszych lat wpajano określone zasady zachowania, w tym nieepatowanie fizycznymi aspektami kobiecości. Przyglądając się z kolei wizerunkowi nastolatki w abai, pogrążonej w lekturze Koranu, można przyjąć, że również pobożność i znajomość zasad religii stanowiły ważne cechy młodych kobiet.

#### 4.5. Dziecko jak ofiara

Dziecko, które doświadcza przemocy i staje się ofiarą, budzi u odbiorców szczególnie silne emocje, które mogą prowadzić do podjęcia określonych działań, mających na celu „pomszczenie” krzywdy. Wydaje się przy tym, że im młodsze dziecko staje się ofiarą, tym silniejsza jest reakcja otoczenia na zaobserwowane zjawisko. Znając ten mechanizm, propagandyści Państwa Islamskiego zdecydowali

się sięgnąć po fotografie przedstawiające kilkuletnie dzieci, by poprzez obraz ich krzywdy wzbudzić w odbiorcach negatywny obraz rzekomych sprawców, czyli wojsk walczących z kalifatem.

#### **4.5.1. Dziecko – ofiara działań wojennych**

W badaniu zidentyfikowano 4 zdjęcia przedstawiające martwe dzieci, z czego trójka miała prawdopodobnie mniej niż 5 lat. Dodatkowym elementem, który miał za zadanie wzmocnić w odbiorcach przekonanie o bestialstwie wrogów PI, były podpisy zamieszczone pod zdjęciami. Jeden z nich głosił, że „Chaotyczne bombardowanie przeprowadzone przez krzyżowców pokazało, że nie mają oni litości ani dla młodych, ani dla starych” [23]. Określenie „krzyżowcy”, używane niezwykle często w narracji kalifatu, odnosiło się przede wszystkim do wojsk amerykańskich i sprzymierzonych z nimi, które prowadziły naloty na tereny opanowane przez PI. W innym miejscu przy zdjęciach zabitych dzieci wskazano, że „Poniżej znajdują się zdjęcia z amerykańskiej masakry rodzin muzułmańskich (...) rzekomo w celu zabezpieczenia amerykańskich <<interesów>>”. [24] Propagandyści PI zdecydowali się również na zamieszczenie zdjęcia ciężko rannego dziecka, wymagającego natychmiastowej pomocy, które ucierpiało w wyniku działań tych, którzy „Walczą z nimi tylko dlatego, że wierzą w Allaha” [25].

Naturalną niewinnością małego dziecka posłużono się w sposób instrumentalny – jako analogią do rzekomej niewinności samego kalifatu, bombardowanego przez siły „niewiernych” tylko ze względu na swoją wierność Allahowi. Taki zabieg miał na celu tylko utwierdzić odbiorców w przekonaniu o bestialstwie i brutalności wrogich sił. Warto przy tym dodać, że do podobnych czynów posuwały się również wojska nusajryckie – jak kalifat nazywał syryjskich alawitów, choć określenie to w XX w. uznano za pogardliwe [26]. W wyniku prowadzonego przez nich bombardowania Rakki zginęło wielu cywilów, w tym dzieci [27]. Warto przy tym odnotować, że pojawiły się również dwa zdjęcia (w tym jedno bardzo brutalne), na których najmłodszy mają widoczne obrażenia, odniesione w wyniku działań wrogów. Tak sugestywne obrazy oglądane przez zachodnich muzułmanów mogły stanowić dodatkowy impuls do podjęcia hidżry i przyłączenia się do dżihadu, by ocalić kolejnych niewinnych przed tragicznymi skutkami działań wojennych.



Rysunek 8. Dzieci – ofiary amerykańskich nalotów na Rakkę. Źródło: „Dabiq” nr 4, s. 49

Dziecko może stać się również ofiarą działania samych muzułmanów, który nie zdecydowali się na przyłączenie do kalifatu. Zdjęcie Alana Kurdiego, który utonął podczas próby ucieczki z Syrii do Turcji, obiegło cały świat i stało się symbolem dramatycznej walki uchodźców o lepszą przyszłość poza krajem ogarniętym wojną. W narracji PI mały chłopiec to ofiara decyzji rodziców, którzy nie przyłączyli się do kalifatu, wybierając pełną niebezpieczeństw drogę do dar al-kufr. W ten sposób, wykorzystując tragiczną śmierć dziecka, PI w ostentacyjny sposób wysłało ostrzeżenie do tych, którzy chcieliby opuścić kalifat i ruszyć w podróż do Europy.



Rysunek 9. Zdjęcie Alana Kurdiego, który utonął. Źródło: „Dabiq” nr 11, s. 22

Ofiary to jednak nie tylko osoby pozbawione życia lub cierpiące z powodu realnego uszczerbku na zdrowiu. Na zdjęciach zamieszczonych w analizowanych czasopismach pojawił się również wątek utraty bezpieczeństwa – 2 zdjęcia przedstawiały dzieci pozujące na tle zrujnowanych miast, co można było odczytać jako dowód na pozbawienie najmłodszych nadziei na spokojne dorastanie w przyjaznym środowisku.

#### 4.5.2. Dziecko – ofiara indoktrynacji

Przekaz Państwa Islamskiego, oparty na wizerunku dziecka, pokazywał je nie tylko jako ofiarę fizycznych cierpień zadanych przez wrogie siły. Przeprowadzona analiza pozwoliła zaobserwować 8 takich przypadków określonych wspólną kategorią „ofiara indoktrynacji”, którą następnie podzielono na trzy grupy.

W narracji kalifatu najmłodsi byli ofiarami indoktrynacji i propagowania fałszywej wersji islamu (3 przykłady). W krajach arabskich takich jak Arabia Saudyjska, Katar czy Syria obowiązujące podejście do spraw religijnych w interpretacji kalifatu było szkodliwe i powodowało wiele szkód. Np. saudyjscy chłopcy noszący plakaty i zdjęcia króla Salmana ibn Abd Al-Aziza As-Su’uda i innych przedstawicieli rządzącej monarchii w myśl podpisu zamieszczonego pod fotografią poddawani byli „nacjonalistycznemu praniu mózgu” [28]. Z kolei uprawiane w Katarze – kraju muzułmańskim – tradycyjne tańce z mieczami według PI doprowadziły do porzucenia dżihadu na rzecz zabawy i rozrywki, w którą wciągano nawet kilkuletnich chłopców. [29] Ofiarami zorganizowanej i obowiązkowej indoktrynacji za pośrednictwem szkół byli również według propagandy PI mali Syryjczycy, którzy poprzez edukację zostali włączeni do „systemu niewiernych” [30].





Rysunek 10. Chłopcy w Arabii Saudyjskiej, poddawani „praniu mózgu”. Źródło: „Dabiq” nr 12, s. 34

W nie lepszej sytuacji znajdowały również muzułmańskie dzieci mieszkające na Zachodzie oraz w Iranie (3 przykłady). Cieszący się pewną popularnością w krajach europejskich sufizm, który w ujęciu kalifatu był herezją, prowadził do wciągnięcia na drogę grzechu nawet najmłodszych [31]. Również dzieci wychowywane w Iranie wśród szytów zaliczono do kategorii „ofiar”, które żyją wśród dorosłych stosujących powszechną indoktrynację. W uroczystościach, będących „świętem niewierności i herezji”, brali udział kilkunastoletni chłopcy [32], co w przekonaniu PI oznacza, że „rafidyści” wychowują kolejne pokolenie po to, by mogła trwać „fałszywa religia” [33].

Sytuacja dzieci będących przedstawicielami Zachodu również zainteresowała Państwo Islamskie (2 przykłady). Przeprowadzona analiza wykazała, że w propagandzie kalifatu najmłodszy mieszkańcy dar al-kufr byli ofiarami „dewiacji i indoktrynacji”. Jednym z najbardziej jaskrawych przykładów na moralny upadek świata zachodniego w oczach PI było zdjęcie kilkuletniej dziewczynki trzymającej transparent z napisem w języku angielskim „Moje 2 mamy są po ślubie”, co zostało określone mianem „perwersji” [34].



Rysunek 11. Dziewczynka trzymająca transparent z napisem „Moje dwie mamy są po ślubie”. Źródło: „Dabiq” nr 15, s. 32

„Na szczęście” niektóre dzieci można jeszcze „uratować”. Z analizy zdjęć można wywnioskować, że jedną z dróg mających uratować serca zachodniej młodzieży jest głoszenie prawdy o islamie. Na jeden z fotografii nastolatki przysłuchiwała się słowom napotkanego imama głoszącego tawhid – ich reakcja sugerowała radość z usłyszanych słów [35]. Drugim rozwiązaniem może być porwanie, które było dozwolone w przypadku dzieci niewiernych, by uratować je przed zgubnym wpływem dorosłych „niewiernych” [36]. Tak odważna informacja znalazła się pod zdjęciem dzieci śpiewających prawdopodobnie pieśni religijne, co dodatkowo wskazuje na głęboką pogardę dla przedstawicieli innych religii, w tym przypadku chrześcijaństwa.

Podsumowując ten wątek rozważań na temat należy podkreślić, że Państwo Islamskie w swoim przemyśle propagandowym szczególnie chętnie nawiązywało do motywu dziecka jako ofiary działań złowrogich reżimów i brutalnych sił „niewiernych”, utrwalając tym samym w odbiorcy negatywny stosunek do grup uznanych przez kalifat za wrogię. Jednocześnie, przeciwagę dla okrucieństwa harbi kuffar stanowił stosunek PI do najmłodszych mieszkańców opanowanych terenów.

#### 4.6. Dziecko – mieszkaniec Państwa Islamskiego

Oprócz młodych bojowników, przygotowywanych do przyszłej walki, na terenach PI mieszkali inne dzieci, których wizerunki znalazł się na łamach magazynów „Dabiq” i „Rumiyah”. Jednym z najważniejszych celów, do których wykorzystano ich zdjęcia, było udowodnienie opiekuńczego charakteru kalifatu. Protopaństwo aspirujące do zajęcia stałego miejsca na arenie międzynarodowej na zarządzanych przez siebie terenach wprowadziło liczne usługi mające na celu poprawę jakości życia obywateli, w tym stworzyło system opieki zdrowotnej, którego beneficjentami byli najmłodszy mieszkańcy. Już noworodki mogły liczyć na fachową opiekę w profesjonalnych inkubatorach [37]. Propagandyści PI sięgnęli również po zdjęcia dzieci wymagających leczenia onkologicznego (2 przykłady). Warto zauważyć, że w opisach zdjęć podkreślono, że pochodzą one z Niniwy – jednego z wilajatów kalifatu, co można uznać za demonstrację skuteczności działania systemu opieki zdrowotnej nie tylko w Rakce czy Mosulu. Ponadto, aby dodatkowo wzmocnić pozytywny wizerunek PI, posłużono się fotografią, na której młody pacjent trzymał czarną flagę kalifatu, manifestując tym samym wdzięczność za umożliwienie mu leczenia [38].



Rysunek 12. Chłopiec z Niniwy, leczony z powodu raka, trzyma flagę Państwa Islamskiego.

Źródło: „Dabiq” nr 4, s. 28

Pozytywny wizerunek PI na łamach analizowanych magazynów budowano również poprzez ukazanie uczestnictwa dzieci w obrzędach związanych o charakterze rodzinnoreligijnym – zidentyfikowano 3 takie przykłady. Chłopiec biorący udział w rozdawaniu zakatu czy synowie, biorący wraz z ojcami udział we wspólnym świętowaniu uroczystej kolacji iftar po zakończeniu ramadanu [39] to tylko kilka przykładów na to, że w kalifacie życie wszystkich – nawet najmłodszych – toczyło się zgodnie z zasadami religii. Ponadto, jedno z analizowanych zdjęć przedstawiało nastolatka zachęcanego do dżihadu przez własną matkę [40], co sugeruje, że rodzice brali czynny udział również w kształtowaniu przyszłych bojowników, będących przyszłością kalifatu.

Dowodem na to, że przebywanie na terenach podbitych przez PI było najlepszym, co mogło spotkać dzieci, było ich zadowolenie. W przypadku tych zdjęć, które miały służyć przedstawieniu kalifatu jako wyjątkowo przyjaznego miejsca, aż na 14 z nich dzieci były jednoznacznie zadowolone i radosne. Warto zauważyć, że pozytywne emocje wykazywały zarówno kilkulatki, jak i kilkunastolatki z tą tylko różnicą, że przedstawiano je w innym kontekście. Najmłodsze dzieci wyrażały radość podczas biegania czy pozowania do zdjęcia pod drzewem [41], natomiast w przypadku nastoletnich chłopców ich radość wynikała m.in. z udziału w ulicznych manifestacjach będących wyrazem ogólnospołecznego poparcia dla kalifatu [42]. Drugim najczęściej pojawiającym się wyrazem na twarzy dzieci kalifatu było skupienie lub zaciekawienie (11 razy) – w tej kategorii znaleźli się przede wszystkim chłopcy zaangażowani w studiowanie Koranu czy wspólnie odmawiający modlitwę.

## **5. Zdjęcia a filmy**

Dzięki istnieniu rozbudowanego aparatu medialnego Państwo Islamskie kontrolowało przekaz powstający w mediach utożsamianych z oficjalną narracją kalifatu. Daleko idącą spójność narracji, wzajemne uzupełnianie się treści oraz wielokrotne, wielokanałowe powtarzanie określonych elementów zastosowano również w przypadku kreowania wizerunków dzieci. Wskazane we wstępie przykłady nagrań, które utrwaliły się w świadomości zachodniego odbiorcy, skonfrontowane z wynikami badań wyraźnie wskazują, że najmocniej propaganda PI akcentowała wątek „wilków kalifatu”, które w przyszłości miały stać się nową armią, gotową do walki z „niewiernymi”.

Jednym z najszerzej udostępnianych nagrań z udziałem młodych bojowników był film, na którym świeżo przeszkolony rekrut dokonywał egzekucji pojmanego szpiega [43]. Zdjęcie z tego wydarzenia opublikowano również w ósmym numerze „Dabiq” – to dowodzi istnienia faktycznej kontroli nad zachowaniem spójności przekazu i promowania określonych informacji i postaw za pośrednictwem wielu kanałów. Na innym nagraniu można obejrzeć przygotowania do egzekucji rosyjskiego szpiega, której głównym wykonawcą był nastoletni Kazach, przeszkolony przez PI [44]. Jego zdjęcie pojawiło się również na łamach „Dabiq”. Dodatkowo, warto odnotować, że dla uwiarygodnienia oficjalnego charakteru filmów zostały one obrandowane znakami czarnej flagi lub Al-Hayat Media Center („firmy” zajmującej się produkcją oficjalnych materiałów filmowych PI), co stanowiło dla odbiorców czytelny sygnał do podjęcia określonych działań.

## 6. Podsumowanie

Wykorzystanie wizerunku dziecka w przekazie zazwyczaj budzi w odbiorcach określone emocje, zależnie od kontekstu i sposobu jego wykorzystania. Państwo Islamskie, które stworzyło rozbudowany aparat propagandowy, wielokrotnie w swoich przekazach posługiwało się fotografiami przedstawiającymi dzieci. Przeprowadzone badanie polegające na analizie zawartości ilustracji opublikowanych na łamach magazynów „Dabiq” i „Rumiyah” pozwoliło odpowiedzieć na pytanie o cel zamieszczania takich zdjęć przez podmiot wywodzący się ze struktur organizacji terrorystycznej i posługujący się metodami terrorystycznymi.

Przede wszystkim należy zauważyć, że wizerunek dziecka w propagandzie Państwa Islamskiego wykorzystano zarówno w sensie pozytywnym, jak i negatywnym. Do pierwszej kategorii należy zaliczyć materiały mające na celu utwierdzenie czytelników w przekonaniu o opiekuńczym i rodzinnym charakterze tego dżihadystycznego protopaństwa. Z drugiej strony, przerażające fotografie przedstawiające dzieci będące ofiarami działań wrogów PI przekiyały czytelników o brutalności, a nawet bestialstwie tych, którzy występowali przeciwko nowemu kalifatowi.

Ważnym elementem przekazu było również stałe zapewnianie odbiorców, że kalifat będzie trwał, ponieważ dorasta nowe pokolenie jego mieszkańców, gotowych walczyć z wrogami. Z kolei poprzez instrumentalne wykorzystanie niewinności dziecka starano się zapewnić odbiorców o niewinności samego Państwa Islamskiego, cierpiącego ze względu na wierność zasadom religii. W połączeniu z filmami, których wydźwięk był podobny, stworzono spójny przekaz propagandowy, wobec którego nikt – nawet przypadkowy widz – nie mógł pozostać obojętny.

### Literatura:

1. *Nasheed* – to utwór muzyki wokalne śpiewanej acappella lub w towarzystwie instrumentów perkusyjnych. Por. <https://en.wikipedia.org/wiki/Nasheed> [dostęp: 5.03.2020].
2. Nagranie jest dostępne na stronie <https://www.dailymail.co.uk/video/news/video-1287823/ISIS-release-nasheed-style-video-child-terrorists.html> [dostęp: 5.03.2020].
3. Nagranie jest dostępne na stronie <https://www.dailymail.co.uk/video/news/video-1208457/Infant-beheads-teddy-bear-knife-ISIS-flag.html> [dostęp: 5.03.2020].
4. Materiał jest dostępny na stronie <https://www.pbs.org/video/frontline-children-isis/> [dostęp: 5.03.2020].
5. Archetti C., *Understanding Terrorism in the Age of Global Media. A Communication Approach*, Palgrave Macmillan, Londyn 2013, s. 35.
6. W czwartym numerze magazynu „Rumiyah” opublikowano artykuł podsumowujący atak. Por. *Military and covert operations*, „Rumiyah”, nr 4, s. 37.
7. W siódmym numerze magazynu „Dabiq” opublikowano artykuł podsumowujący atak. Por. *The extinction of the grayzone*, „Dabiq”, nr 7, s. 5466.
8. W trzynastym numerze magazynu „Rumiyah” opublikowano informacje na temat ataku. Por. *Military and covert operations*, „Rumiyah”, nr 13, s. 39.
9. Lia B., *Understanding Jihadi Proto-States*, „Perspectives on Terrorism”, 2015, Vol. 9, Issue 4, s. 31-41, <http://www.terrorismanalysts.com/pt/index.php/pot/article/view/441/872> [dostęp: 5.03.2020].
10. Wejksznier A., *Państwo Islamskie – fenomen nowego dżihadystycznego protopaństwa*, „Przegląd Politologiczny”, 2016, nr 4, s. 79.
11. Winter Ch., *The Virtual ‘Caliphate’: Understanding Islamic State’s Propaganda Strategy*, raport Quilliam Foundation, 2015, s. 15, <https://www.stratcomcoe.org/charlie-winter-virtual-caliphate-understanding-islamic-states-propaganda-strategy> [dostęp: 5.03.2020].
12. Ryan M.W.S., *Hot Issue: Dabiq: What Islamic State’s New Magazine Tells Us about*

- Their Strategic Direction, Recruitment Patterns and Guerrilla Doctrine*, The Jamestown Foundation. Global Research & Analysis, 1.08.2014, <https://jamestown.org/program/hot-issue-dabiq-what-islamic-states-new-magazine-tells-us-about-their-strategic-direction-recruitment-patterns-and-guerrilla-doctrine/#.U9yARFYpTRp> [dostęp: 5.03.2020].
13. Latif D.A., *What do they say? Mapping the propaganda discourse of Islamic State publications: An analysis of Dabiq and Rumiyah*, Central European University, Budapeszt 2017, s. 18, [http://www.etd.ceu.hu/2017/latif\\_danish.pdf](http://www.etd.ceu.hu/2017/latif_danish.pdf) [dostęp: 5.03.2020].
  14. Shay Sh., *The Fall of Dabiq and the Fall of the Caliphate*, Israel Defense, 18.10.2016, <https://www.israeldefense.co.il/en/content/fall-dabiq-and-fall-caliphate> [dostęp: 5.03.2020].
  15. McIntyre J., *ISIS fighters have been run out of Dabiq, forcing them to rename their magazine*, The Washington Examiner, 17.10.2016, <https://www.washingtonexaminer.com/isis-fighters-have-been-run-out-of-dabiq-forcing-them-to-rename-their-magazine> [dostęp: 5.03.2020].
  16. Ghosh T., Basnett P., *Analysis of Rumiyah Magazine*, „IOSR Journal Of Humanities And Social Science (IOSR-JHSS)”, 2017, Vol. 22, Issue 7, Ver. 12 s. 16-22.
  17. Lakomy M., „*One of the Two Good Outcomes*”: *Turning Defeats into Victories in the Islamic State’s Flagship Magazine Rumiyah*, „Terrorism and Political Violence”, 2018, s. 16.
  18. [https://en.wikipedia.org/wiki/Rumiyah\\_\(magazine\)](https://en.wikipedia.org/wiki/Rumiyah_(magazine)) [dostęp: 5.03.2020].
  19. I will outnumber the other nation through you, „Rumiyah” nr 5, s. 34-35.
  20. Tawhid and our duty to our parents, „Dabiq” nr 10, s. 14.
  21. *The lions of tomorrow*, „Dabiq” nr 8, s. 20-21.
  22. The fitrah of mankind and the near-extinction of the Western woman, „Dabiq” nr 15, s. 2
  23. Rulings related to giving da’wah to the harbi kuffar, „Rumiyah” nr 12, s 22.
  24. A Message from Sotloff to his mother days before his execution, „Dabiq” nr 4, s. 49-50.
  25. Abu Musab Az-Zarkawi, And likewise the messengers are afflicted, then the final outcome is theirs. Part II, „Rumiyah” nr 9, s. 13.
  26. Danecki J., *Podstawowe wiadomości o islamie*, Wydawnictwo Dialog, Warszawa 2007, s. 351.
  27. *Regime targets Ar-Raqqah*, „Dabiq” nr 1, s. 42-43.
  28. O you who have believed, protect yourselves and your families from fire, „Dabiq” nr 12, s. 34.
  29. Abu Musab Az-Zarkawi, And likewise the messengers are afflicted, then the final outcome is theirs, „Rumiyah” nr 8, s. 23.
  30. O you who have believed, protect yourselves and your families from fire, „Dabiq” nr 12, s. 33.
  31. Kill the imams of kufr in the West, „Dabiq” nr 14, s. 11.
  32. The Rafidah: from Ibn Saba’ to the Dajjal, „Dabiq” nr 13, s. 45.
  33. *The twelver Rafidah*, „Rumiyah” nr 11, s. 26.
  34. Why we hate you & why we fight you, „Dabiq”, nr 15, s. 32.
  35. Muhammad ibn Abdil Al-Wahhab, *La ilaha illallah in the words and deeds*, „Rumiyah” nr 7, s. 23.
  36. The ruling on ghanimah, fay, and ihtitab, „Rumiyah” nr 11, s. 39.
  37. Healthcare in the khilafah, „Dabiq” nr 9, s. 25.
  38. A window into the Islamic State, „Dabiq” nr 4, s. 28-29.
  39. *Ramadan: a blessed month*, „Dabiq” nr 2, s. 35-36.
  40. A woman is a shepard in her husband’s house and responsible for her flock, „Rumiyah” nr 9, s. 20.
  41. Umm Khalid Al-Finlandiyyah, *How I came to islam*, „Dabiq” nr 15, s. 39.
  42. *Unifying the ranks*, „Dabiq” nr 5, s. 13.
  43. Nagranie jest dostępne na stronie <https://www.ynetnews.com/articless/0,7340,L-4635622,00.html> [dostęp: 5.03.2020].
  44. Nagranie jest dostępne na stronie <https://www.dailymail.co.uk/news/article-2908498/ISIS-release-new-footage-claiming-child-executing-two-Russian-spies-shooting-head-just-staged-fake.html> [dostęp: 5.03.2020].

## **Wizerunek dziecka w propagandzie terrorystycznej na przykładzie anglojęzycznych magazynów Państwa Islamskiego**

### Streszczenie

O skuteczności propagandy Państwa Islamskiego, którego działalność w ciągu kilku zmieniła standardy i jakość komunikacji prowadzonej przez podmioty o charakterze terrorystycznym, zdecydowało wiele czynników. Jednym z najczęściej wykorzystywanych zabiegów było sięganie po powszechnie znane archetypy i wzorce oraz wykorzystywanie ich w specyficzny sposób w określonych kontekstach. Motywem, który miał wywoływać u odbiorców szczególne emocje, był wizerunek dziecka. Przeprowadzone badania warstwy wizualnej magazynów „Dabiq” i „Rumiyah” wykazały, jaką rolę w propagandzie Państwa Islamskiego odgrywały wizerunki dzieci, jakie ich cechy uwypuklono i jaki obraz świata został nakreślony przy użyciu ich zdjęć. Analiza otrzymanych wyników pozwoliła również stworzyć katalog dziecięcych wizerunków, które miały za zadanie szczególnie mocno poruszyć zachodnich odbiorców treści przygotowywanych przez Państwo Islamskie. Podjęto również próbę odpowiedzi na pytanie, czy wizerunek dziecka wyłaniający się z analizowanych czasopism był podobny do tego prezentowanego w materiałach wideo.

Słowa kluczowe: Państwo Islamskie, media Państwa Islamskiego, wizerunek dziecka, wizerunek dziecka w propagandzie terrorystycznej

## **The image of a child in terrorist propaganda on the example of English-language magazines of the Islamic State**

### Abstract

Many factors have determined the effectiveness of the Islamic State propaganda, whose activities have changed the standards and quality of communication conducted by terrorist entities over several years. One of the most frequently used actions was reaching for commonly known archetypes and patterns and using them in a specific way in specific contexts. The motive that was supposed to evoke special emotions among the recipients was the image of the child. The research of the visual layer of the ‚Dabiq’ and ‚Rumiyah’ magazines showed what role the images of children played in the Islamic State propaganda, what their features were highlighted, and what picture of the world was outlined using their photos. The analysis of the obtained results also allowed to create a catalog of children’s images that were intended to particularly touch the Western recipients of content prepared by the Islamic State. An attempt was also made to answer the question whether the child’s image emerging from the analyzed magazines was similar to that presented in the video materials.

Keywords: Islamic State, Islamic State media, child’s image, child’s image in terrorist propaganda

## Rozwój ruchu dżihadystycznego w Iraku na przykładzie Państwa Islamskiego

### 1. Wprowadzenie

Lata 2013-2019 to w najnowszej historii Iraku (i sąsiedniej Syrii – choć w jej przypadku w mniejszym stopniu ze względu na szerszy kontekst wciąż trwającej wojny) okres naznaczony w sferze bezpieczeństwa szczególnie intensywną działalnością następnej aktywnej na terytorium tego państwa organizacji terrorystycznej. We wskazanych latach udało się jej odbudować potencjał, dokonać przekształceń strukturalnych i rozszerzyć – a następnie przez długi czas utrzymać – zasięg geograficzny swoich działań także poza iracko-syryjskim matecznikiem. Osiągnęła ona przy tym efektywność, której skutkiem było faktyczne i trwające kilka lat zmonopolizowanie przekazu medialnego w dziedzinie terroryzmu. Ugrupowanie to sprawiło, że po około półtorej dekady przerwy islamski terroryzm ponownie – a później w stopniu bodaj największym w historii – zaistniał w świadomości globalnej.

Państwo Islamskie (IS) – gdyż pod taką nazwą przedstawiona organizacja działa od czerwca 2014 r. – na trwałe zmieniło sposób myślenia o zagrożeniu terrorystycznym. Nie dotyczy to tylko terroryzmu motywowanego religijnie, ale też politycznie. Jednym z najważniejszych założeń kierownictwa IS było bowiem nadanie quasi-państwowego charakteru samej grupie i efektem jej działalności, czyli zyskanej efektywnej władzy nad ludnością zamieszkującą dane terytorium sprawowanej w oparciu o z surowością stosowane prawo. Najważniejszą emanacją tego stanu rzeczy było proklamowanie 29 czerwca 2014 r. kalifatu na kontrolowanych obszarach Iraku oraz Syrii. Ujawnił się wtedy faktyczny dualizm – Państwo Islamskie stało się równocześnie nazwą organizacji terrorystycznej oraz zbudowanego i zarządzanego przez nią tworu polityczno-religijno-społecznego. Doprowadziło to do trwających wciąż sporów o używaną nazwę grupy oraz związane z tym konsekwencje poznawcze, religijne i społeczne, w tym polityczną poprawność aparatu pojęciowego. W tym tekście autor przyjął za obowiązującą oficjalnie ogłoszoną, wciąż aktualną nazwę grupy i abstrahuje od nadawania jej oraz jej działaniom i ich efektom cech państwowotwórczych.

Problemem stojącym u podstaw badań prowadzonych przez autora było określenie znaczenia Państwa Islamskiego dla ruchu dżihadystycznego w Iraku. W związku z tym główny cel badawczy stanowiło wskazanie roli tej organizacji w rozwoju dżihadyzmu w wymienionym państwie. Osiągnięcie go wymagało zidentyfikowania – w ramach celów podrzędnych – dwóch elementów składających się finalnie na rzeczoną badaną rolę (znaczenie) IS. Pierwszy to miejsce grupy w historii współczesnego terroryzmu islamskiego w Iraku (w tym związki z innymi, wcześniejszymi ugrupowaniami). Drugi to konkretne przejawy wpływu Państwa Islamskiego na rozwój struktur terrorystycznych w Iraku. Prowadząc badania autor musiał więc uwzględnić zarówno

---

<sup>1</sup> grzegorz.stachowiak@student.uj.edu.pl, Instytut Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych, Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, www.inp.uj.edu.pl.

spojrzenie na genezę organizacji, jak również jej modus operandi (zwłaszcza że doprowadził on do zmiany sposobu patrzenia na grupy radykalne – tak w zakresie prewencji, jak i reagowania).

Analizę przeprowadzoną w artykule oparto na hipotezie, iż aktywność Państwa Islamskiego stanowiła największy skok rozwojowy w historii ruchu dżihadystycznego w Iraku. Autor przyjął także dwie hipotezy pomocnicze, które mają uzupełniać wywód weryfikacyjny zasadniczej. Pierwsza zakłada, że pod względem ideologicznym, strukturalnym i organizacyjnym IS nie było nową grupą terrorystyczną, lecz kolejną formą tego samego tworu, który istnieje w Iraku od początku XXI w. i nieustannie ewoluuje. Druga mówi, iż w perspektywie globalnej i lokalnej głównym novum w aktywności IS nie były jej poszczególne sfery, lecz niespotykana wcześniej skala, efektywność oraz – nade wszystko – równoczesność działań w ramach nich.

W pracy autor wykorzystał kilka głównych metod badawczych. Pierwsza z nich to monograficzna. W jej ramach analizowaną jednostką statystyczną był, po pierwsze, ruch dżihadystyczny w Iraku jako nieformalna struktura wykazująca ciągłość historyczną i organizacyjną oraz, po drugie, Państwo Islamskie jako konkretna rozpoznawana organizacja. W obu przypadkach wskazano ich wyodrębnione cechy, a informacje przedstawiono w formie jakościowo-opisowej. Użyta została też metoda porównawcza – w zakresie konfrontacji ze sobą danych o poszczególnych grupach tworzących kolejno trzon ruchu dżihadystycznego w Iraku, a także, w mniejszym stopniu, dla zestawienia aktywności IS z grupami terrorystycznymi spoza Iraku. Trzecia metoda – użyta dla oddania możliwie pełnego obrazu zagadnienia – to analiza stanu literatury i badań.

Artykuł składa się z trzech części. W pierwszych dwóch przedstawiono kontekst zasadniczego przedmiotu analizy – po pierwsze, Irak jako państwo źródłowe dla islamskiego terroryzmu oraz, po drugie, ruch dżihadystyczny na Bliskim Wschodzie, zwłaszcza w Iraku. Rozdział zasadniczy poświęcono z kolei znaczeniu IS dla irackiego dżihadyzmu i roli w jego rozwoju. Wywód oparto w nim na analizie wyróżnionych głównych aspektów funkcjonowania rozpoznawanej grupy.

W pracy nad tekstem autor wykorzystał szereg publikacji o charakterze naukowym oraz analitycznym (tak anglo-, jak i polskojęzycznych). Znalazły się wśród nich zarówno fundamentalne dla tematu Iraku po 2003 r. pozycje Joela Rayburna, Johna Keegana czy Binga Westa, jak również powszechnie uznawane za najbardziej wartościowe tytuły dotyczące Państwa Islamskiego napisane przez Michaela Weissa, Hassana Hassana, Kyle'a Ortona, Joby'ego Warricka, Samuela Laurenta. Autorowi posłużyły także monografie bardziej ogólne, głównie Kacpra Rękawka. Wśród publikacji analitycznych wskazać należy materiały Congressional Research Center, Middle East Institute, The Washington Institute for Near East Policy, Institute for the Study of War, Atlantic Council, Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych. Charakter literatury uzupełniającej miały głównie artykuły prasowe.

## **2. Irak jako państwo źródłowe dla terroryzmu islamskiego**

Współczesna historia Iraku rozpoczyna się w 2003 r. Doszło wówczas do upadku rządzącego nim od 1979 r. reżimu Saddama Husajna, co było wynikiem inwazji międzynarodowej koalicji wojskowej pod wodzą Stanów Zjednoczonych. Wydarzenie to, z jednej strony, wprowadziło Irak w okres postbaasistowski, co miało



dać początek procesowi budowy wielopartyjnej demokracji [1-3]. Z drugiej jednak właśnie wówczas zaczęła się trwająca do dziś niestabilność, która przybiera postać nieregularnej sinusoidy. Kolejne okresy napięć są na niej przedzielane momentami względnego uspokojenia. Pierwsze jako dłuższe od blisko dwóch dekad stanowią regułę. Drugie są zasadniczo dużo krótsze i wynikają z negatywnych przesłanek – nie woli długotrwałej poprawy stanu rzeczy, lecz chwilowej potrzeby spowolnienia działań po dotychczasowej fazie konfliktu. Szczególnie dobrze widoczne było to w latach 2003-2011 (okres od początku inwazji USA do wycofania się ich wojsk), kiedy wielomiesięczne czy nawet wieloletnie okresy walk mieszały się z jedynie tygodniami, czy wręcz pojedynczymi dniami spokoju (przyjęcie wyłącznie wymiaru czasowego jest świadomym uproszczeniem – poza nim istotny jest też rzecz jasna wymiar geograficzny, gdyż napięcia nie rozkładały się równomiernie na całe terytorium, lecz miały różny potencjał w poszczególnych jego częściach) [2, 4].

## **2.1. Uwarunkowania historyczne**

Ostatnia warstwa fundamentów – najbardziej widoczna i powszechnie uznawana przez to za najważniejszą – pod opisaną sytuację, tj. utrzymującą się niestabilność, została położona już w latach 2003/2004-2008/2009. Był to pierwszy okres walk prowadzonych z grupami dżihadystycznymi przez wojska USA i reszty państw międzynarodowej koalicji, jak też nowe irackie siły zbrojne i bezpieczeństwa [1, 2, 4]. Dzięki wielu sukcesom islamistom udało się wówczas ugruntować tak trwałe podstawy militarnego charakteru swojej aktywności i rozbudzić tak duże konflikty wyznaniowe, iż w dużej mierze czerpią z nich do dziś.

Było to jednak o tyle ułatwione, iż prawdziwe fundamenty pod wzrost popularności ideologii dżihadystycznej położono w Iraku wcześniej. Tak naprawdę bowiem po 2003 r. naturalny sprzeciw wielu Irakijczyków wobec zachodniej interwencji wojskowej, który pchał do sięgnięcia po broń, jedynie dopełnił dziedzictwa ostatniego około piętnastolecia rządów S. Husajna. Po konflikcie z Iranem i pierwszej wojnie w Zatoce Perskiej chciał on ugruntować władzę, odsuwając zagrożenie ze strony ruchów religijnych i rewolucyjnych (zwłaszcza wśród irackich szyitów). Zdecydował się w związku z tym na islamizację reżimu i rozpoczął akcje włączania do agendy państwowej elementów religijnych [5].

Najważniejszą z nich była „Kampania Wiary” zaczęta w 1993 r. Rzekomo ogólnoiracka – czyli dotycząca zarówno sunnitów, z których wywodził się reżim, jak i szyitów – szybko stała się kolejnym narzędziem przeciwko tym drugim, uznawanym przez władze za piątą kolumnę wrogię i od wielu lat porewolucyjnego Iranu. Akcja przede wszystkim położyła świadomościowy fundament, który uczynił społeczeństwo podatniejszym na islamistyczną propagandę (wprowadziła m.in. elementy szariat). W perspektywie dała też organizacjom dżihadystycznym bazę kadrową wśród zmarginalizowanych po 2003 r. członków saddamowskiego aparatu bezpieczeństwa. Wielu jego funkcjonariuszy rzeczywiście przeszło bowiem na fundamentalistyczne pozycje, odchodząc od baasizmu [1, 6, 7].

## **2.2. Uwarunkowania współczesne**

W 2020 r. Irak można klasyfikować jako państwo upadłe. Dyskusyjna jest oczywiście definicja tego pojęcia, co powoduje zaprzeczanie przez niektóre środowiska przedstawionej diagnozie stanu państwowości Iraku lub co najmniej generuje spory

o jej dokładniejsze określanie. Literatura przedmiotu i praktyka oferują bowiem pojęcia – za Robertem Rotbergiem – rozciągające się od państw „słabych” (ang. *weak states*) przez „upadające” (ang. *failing*) i „upadłe” (ang. *failed*) po „rozpadłe” (ang. *collapsed*) [8] lub – za think tankiem Fund for Peace – takie jak „państwa kruche” (ang. *fragile states*) [9]. Nie zmienia to jednak faktu, iż niezależnie od przyjętego punktu odniesienia na zarysowanej skali stopni możliwego upadku państwa Irak spełnia różną, lecz zawsze dużą liczbę kryteriów.

Ten stan rzeczy – wraz z omówionymi wyżej uwarunkowaniami historycznymi – powoduje, że Irak ma utrwalone, bardzo głębokie podstawy pod status trwałego inkubatora radykalizmu. W związku z tym jest on państwem źródłowym dla problemu islamskiego terroryzmu. Po pierwsze, decydują o tym problemy polityczne. Niewydolne rozwiązania ustrojowe zaprojektowane w połowie pierwszej dekady XXI w. – w dużej mierze przez władze innego państwa – abstrahują od wielu lokalnych realiów historycznych, społecznych, religijnych czy kulturowych [1, 3]. Ich założenia przypominają poniekąd praktykę ustrojową Libanu, gdzie konkretnym grupom etnicznym i religijnym przynależą konkretne stanowiska [10]. W Iraku zdecydowano się na zaimplementowanie zbliżonego sposobu rozdziału funkcji, jednak od początku było to problematyczne. W Libanie rozwiązanie to od wielu lat wykazywało bowiem symptomy nieefektywności – trudno było więc zakładać, że po skopiowaniu będzie inaczej. Sukces był też tym bardziej wątpliwy, iż zasady, które w Libanie są spisane, w Iraku stały się jedynie zwyczajem. Wpisuje się to w utartą praktykę celowego podtrzymywania wielu niejasności prawnych w kwestiach konstytucyjnych i fundamentalnych dla ustroju politycznego (dotyczy to głównie sporów wokół definicji „największego bloku”, czyli większości mającej prawo wystawienia kandydata na premiera) [3]. Obrazu dopełniają skrajnie skorumpowane i wyobcowane elity polityczne powiązane ze sobą i ich zagranicznymi patronami siecią niejasnych klienckich zależności.

Po drugie, o roli Iraku jako państwa źródłowego dla islamskiego terroryzmu decydują jego problemy społeczno-ekonomiczne. Jak wszystkie arabskie państwa Bliskiego Wschodu przechodzi on w ostatnich dekadach gwałtowne zmiany demograficzne. Przejawiają się one przede wszystkim w zwiększaniu się liczby ludności i zaburzaniu struktury wieku społeczeństwa (rosnąca liczba ludzi bardzo młodych), czego nie jest w stanie udźwignąć gospodarka. Jest ona w dalszym ciągu w pełni uzależniona od wydobycia i eksportu węglowodorów, a zajmujące się tym sektory przemysłu są zarządzane w sposób niejasny. Nieefektywna jest dystrybucja dóbr w społeczeństwie, co powoduje jego skrajne rozwarstwienie. W żadnej z tych kwestii nie ma realnych prób zmiany stanu rzeczy. Irak jest w tym kontekście jednym z najlepszych przykładów mechanizmu prywatyzacji zysków przy równoczesnym uspołecznianiu kosztów funkcjonowania państwa, którego największe atuty zostały de facto zawłaszczane przez wąską grupę członków nowego establishmentu [11].

Po trzecie, problemy Iraku pogłębiają uwarunkowania międzynarodowe. Obecnie jest on faktycznym poligonem w rywalizacji mocarstw globalnych i regionalnych, z których każde miesza się w jego wewnętrzne sprawy za pośrednictwem powiązanych ze sobą środowisk lub grup etnicznych czy religijnych. Konfliktuje je to i skutkuje różnego rodzaju starciami zbrojnymi. Najnowszym dobitnym przykładem jest

rywalizacja amerykańsko-irańska i zabójstwo przez USA w styczniu 2020 r. gen. Ghasema Solejmaniego oraz dowódcy szyickich milicji Abu Mahdiego al-Muhandisa. Konsekwencja tego to ciągnące i przeplatające się przez wiele miesięcy ataki – z jednej strony na amerykańską infrastrukturę i żołnierzy, z drugiej na bazy szyickich milicji i przebywający w Iraku personel irański [12].

Wszystkie te elementy powodują, że irackie społeczeństwo pozbawione jest rzeczywistych perspektyw poprawy swojej sytuacji. System polityczny nie oferuje realnego pluralizmu i związanego z tym wyboru prowadzenia spraw państwa, które traktowane jest przez rządzących jak własność prywatna. Zmiany demograficzne i nienadążająca za nimi gospodarka powodują rozszerzanie kręgu wykluczenia ekonomicznego, z którego kolejnym pokoleniom coraz trudniej się wyrwać. Wreszcie wykorzystywanie Iraku przez inne państwa i ostentacyjne korzystanie z jego terytorium do realizacji własnych interesów potęgują frustrację i fobie oraz ugruntowują wiarę w powtarzane w regionie od dekad stereotypy. Wszystko to składa się na co najmniej niesłabnącą popularność ideologii dżihadu. Zainteresowanie nią – jak każdą skrajną i radykalną – nie dotyczy rzecz jasna milionów obywateli, lecz ich liczba – idąca w dziesiątki tysięcy – jest wystarczająca do ciągłego utrzymywania Iraku na czele listy państw najbardziej zagrożonych terroryzmem i eksportujących to ryzyko.

### **3. Ruch dżihadystyczny na Bliskim Wschodzie**

Z podobnymi problemami jak Irak – choć w różnym stopniu – zmagają się większość arabskich państw regionu: stale dewaluują one własne systemy polityczne, nie radzą sobie ze zmianami społecznymi (przede wszystkim demograficznymi), nie umieją dostosować do nich, a także zdywersyfikować gospodarek i są bardzo podatne na wpływy zewnętrzne. Niekorzystne są też dla nich globalne trendy, zgodnie z którymi Bliski Wschód najpewniej będzie tracił na znaczeniu, a jego sytuacja ekonomiczna będzie się pogarszać m.in. na skutek zmian klimatu. Już dziś dość dobrze udokumentowany jest pogląd o wojnie w Syrii jako pierwszym wielkim „konflikcie klimatycznym” – miała ona w tym ujęciu być skutkiem m.in. nadzwyczaj długiej suszy, która wymusiła migracje wewnętrzne do miast i nasilenie się wcześniej obecnych w nich problemów typowych dla bliskowschodniej urbanistyki [13].

#### **3.1. Podstawy popularności ideologii dżihadystycznej**

Dla Bliskiego Wschodu jedną z głównych konsekwencji globalnych i regionalnych przekształceń jest regularne, wieloaspektowe pogarszanie się sytuacji i coraz większa niezdolność do zmian. Dotyczy to nawet sytuacji, gdy prowadzące do nich procesy zostają zapoczątkowane i odnoszą pewne sukcesy. Sztandarowym przykładem jest arabska wiosna, która przetoczyła się przez region na początku drugiej dekady XXI w. [14] Mimo iż w kilku państwach skutkowało to zmianą władzy, albo co najmniej zmianami w jej funkcjonowaniu, to po niemal dekadzie w niektórych miejscach historia albo już zatoczyła koło, albo jest tego bliska. W kilku innych z kolei reformy nie miały nawet okazji być wdrożonymi, gdyż konflikty zbrojne wciąż w nich trwają (Syria, Libia, Jemen).

Poza bardzo już historyczną w swoim znaczeniu arabską wiosną wskazać można też inne aktualne przykłady. Od jesieni 2019 r. w Libanie i Iraku [11] trwają protesty, które na pewnym etapie zdawały się osiągać sukcesy – w obu państwach doszło do dymisji rządów. W pierwszym jednak nowy gabinet – powstały po kilkunastu tygodniach prób –

nie podjął dotąd żadnych istotnych działań mających uczynić zadość oczekiwaniom obywateli [15]. W drugim sformowanie gabinetu udało się dopiero trzeciej kolejnej osobie po tym, jak w wyniku wewnętrznych tarć i zewnętrznych nacisków nie udało się dwóm wcześniej wyznaczonym (przy czym pierwszej misję powierzono dopiero prawie trzy miesiące po dymisji dotychczasowego premiera) [16].

W konsekwencji na Bliskim Wschodzie od lat pogłębia się stan braku nośnych idei polityczno-społecznych. Spora część obywateli nie identyfikuje się z aparatami lokalnych państw i nie widzi w ich funkcjonowaniu troski o swoje dobro. Jeżeli jakkolwiek dostrzegana jest idea umowy społecznej, to wynika ona z przesłanek negatywnych i bliżej jej do rozumienia tego pojęcia prezentowanego przez Thomasa Hobbesa niż Jeana Jacquesa Rousseau. Nawet jeśli potrzeby zgłaszane przez ludność są egzystencjalne i wymagają szybkich rozwiązań, to podejmowane środki powinny być jednak częścią co najmniej średnioterminowych strategii. Brak takiego podejścia jest typowy dla całego regionu, co dobrze widać w przedmiotowym dla tego tekstu Iraku. Jego władze starają się tłumić kolejne kryzysy poprzez obietnice, których pokrycie zależy jedynie od cen ropy naftowej na światowych rynkach. Ma to okresowo łagodzić gniew społeczeństwa, lecz powoduje uzależnianie go od podtrzymywania systemu subsydiów, zwłaszcza w energetyce [17]. W skali całego regionu nakłada się na to dodatkowo problem wyobcowywania ze wspólnoty części grup przez względy religijne i etniczne.

Na tym tle dżihadyzm jawi się jako jedna z najważniejszych, najbardziej żywych ideologii w regionie. Jego siłą jest bazowanie na religii, która w realiach bliskowschodnich jest nierozzerwalnie związana z władzą. Z tego też względu ugrupowania dżihadystyczne, po pierwsze, dają swoim członkom poczucie wspólnoty. Nie gwarantuje im tego państwo, które część z nich marginalizuje lub jawnie wyklucza czy nawet dąży do fizycznej eliminacji. Po drugie, zyskują oni życiowy cel. W wariacie minimum jest nim mające zbliżyć do Allaha życie w państwie urządzonym według jego rzekomych zasad. W innej wersji może nim być też walka za wiarę i oddanie życia w jej imieniu. Po trzecie, dżihad zdaje się dawać odpowiedzi na najważniejsze pytania i jak każda efektywna oraz sprawcza radykalna ideologia – przez dawane poczucie wspólnoty i nakładany obowiązek dążenia do narzucanego odgórnie celu – zdejmuje z jednostki troskę o codzienne problemy, każąc skupić się na doskonaleniu wiary oraz podnoszeniu przez to poziomu całej społeczności.

Ta chwytliwość i popularność dżihadyzmu znajduje odzwierciedlenie w liczbie organizacji odwołujących się do niego w mniejszym bądź większym stopniu. Obecnie tylko w regionie Bliskiego Wschodu aktywnych jest co najmniej kilkadziesiąt dobrze zorganizowanych grup liczących minimum kilkuset bojowników, które prowadzą różnie rozumiany dżihad. Doliczając do tego członków mniejszych organizacji i osoby niebędące bojownikami, ale angażujące się na ich rzecz, wyłania się obraz ruchu angażującego w skali kilku tylko państw co najmniej kilkaset tysięcy osób. Jego centrum – obecnie okresowo dzielącym ten status z kilkoma innymi państwami – od lat jest Irak.

### **3.2. Pojęcie ruchu dżihadystycznego w Iraku**

Terroryzm co do zasady jest zjawiskiem w wielu aspektach ponad- i transgranicznym. Jako anarchistyczna w wyrazie forma dążenia do realizacji postulatów politycznych,

społecznych i ekonomicznych nie uznaje on zastanego porządku. Dotyczy to większości ustalonych granic – nie tylko dosłownych (choćby państwowych), ale rozumianych też jako akceptowane społecznie limity aktywności (na przykład rygory prawne dopuszczalności czynów). Definiowanie irackiego ruchu dżihadystycznego może w związku z tym budzić sprzeciw, przede wszystkim z racji ograniczania pojęcia. Autor rozumie jednak terroryzm jako zjawisko szerokie – mimo iż ma ono wiele cech pozwalających go każdorazowo zidentyfikować, to posiada przy tym także liczne odmiany i nurty. Już sam terroryzm religijny zawęża rozumienie pojęcia i oddziela je – co najmniej w zakresie motywacji i celów – chociażby od terroryzmu prawicowego, lewicowego czy narodowowyzwoleńczego. Tak jak w ramach terroryzmu religijnego można wyszczególnić islamski, tak wewnątrz niego również da się klasyfikować poszczególne nurty. Autor przyjmuje jednak, że poza dalszym stosowaniem kryterium religijnego, które pozwala wyróżnić terroryzm salaficki, wahhabicki czy szyicki, przyjąć można też kryterium geograficzne – zwłaszcza w odniesieniu do państwa tak fundamentalnego dla rozwoju terroryzmu islamskiego w XXI w. jak Irak. Pozwala na to jednak przede wszystkim sama dynamika zjawiska – ruch dżihadystyczny w Iraku zasadniczo różni się bowiem od tego w Libanie oraz, uwzględniając nowsze, w Syrii czy Jemenie.

Ruch dżihadystyczny w Iraku uwzględnia organizacje sunnickie (głównie salafickie) oraz pełniące drugoplanową rolę grupy sufickie, które powstały na terytorium tego państwa i uznają je za centrum swojej aktywności. Ich celem jest walka zarówno z oficjalnymi władzami w regionie, jak i ze wszelkimi przejawami zachodniej obecności. Ma się ona zakończyć ustanowieniem kalifatu – najpierw w Iraku i jego sąsiedztwie, następnie w skali światowej. Ambicje globalne deklarowane są od początku działalności jako ostateczny cel, co czyni z ewentualnej agendy lokalnej jedynie metodę jego osiągnięcia. Specyficznym wyróżnikiem charakteryzowanych grup jest szczególnie duży nacisk na konfrontację wewnątrzislamską z szyitami i dążenie do eliminacji innych niepodporządkowujących się grup religijnych i etnicznych.

Wyjaśniając nieuwzględnienie wyżej licznych i wpływowych przeciż w Iraku milicji szyickich autor powołuje się na ewolucję ich charakteru. Część z nich powstała bowiem jeszcze jako opozycja wobec Partii Baas i ujawniła się w Iraku po interwencji USA, z kolei inne dopiero przeciw niej. Zarówno zakończenie/zawieszenie ich funkcjonowania (po wycofaniu się USA), jak też okoliczności ponownej aktywizacji (walka z IS) oraz dalsze wydarzenia (włączenie do sił rządowych) świadczą o ich stopniowym coraz większym zespalananiu się z aparatem zdominowanego przez szyitów państwa. Każde to prowadzić badania raczej w kierunku weryfikacji statusu grup szyickich jako zaprojektowanego i inspirowanego przez Iran narzędzia kontroli „nowego Iraku” niż podmiotów mających długoterminowo prowadzić dżihad [18].

### **3.3. Zarys historii ruchu dżihadystycznego w Iraku**

Początek rozwoju współczesnego dżihadyzmu w Iraku należy datować na przełom XX i XXI w. Aktywność rozpoczęła wówczas organizacja Ansar al-Islam, która miała bazę we wschodniej części irackiego Kurdystanu (między Halabdzą a granicą z Iranem). Powstała ona w 2001 r. i z perspektywy czasu należy uznać ją za preludeum dla ugrupowania założonego i rozwijanego przez Abu Musaba az-Zarkawiego [5, 19]. Ten jordański radykał również w 2001 r. opuścił Afganistan, skąd przedostał się do

Iraku (miał tam uzyskać pomoc medyczną w Bagdadzie, co posłużyło administracji George'a W. Busha do uzasadnienia ataku na Irak za rzekome związki jego władz z Al-Kaidą). Tym samym rozszerzył on poza ojczystą Jordanię zasięg działania swojej grupy Dżama'at at-Tawhid wal-Dżihad.

Jej pierwsza transformacja miała miejsce w 2004 r., kiedy Abu Musab az-Zarkawi złożył przysięgę lojalności Osامية bin Ladenowi, przywódcy Al-Kaidy. Grupa zmieniła wówczas nazwę na Tanzim Kaidat al-Dżihad fi Bilad ar-Rafidajn, którą streszcza się z reguły nieoficjalnie do Al-Kaidy w Iraku. Założyciel współczesnego ruchu dżihadystycznego w tym państwie zginął w amerykańskim nalocie 7 czerwca 2006 r. Zastąpił go Abu Ajjub al-Masri. Od początku 2006 r. jego ugrupowanie tworzyło tzw. Radę Mudżahedinów – parasolową organizację grupującą kilka mniejszych. Dziesięciomiesięczne działania Rady były okresem przejściowym przed kolejną restrukturyzacją.

W październiku 2006 r. ogłoszono powstanie – w wyniku połączenia Al-Kaidy w Iraku i innych mniejszych grup – Państwa Islamskiego w Iraku. Na jego czele stanął Abu Omar al-Bagdadi. W kolejnych latach organizacja ta została bardzo mocno osłabiona przez USA i siły irackie (tzw. przyptyw lub doktryna Petraeusa) i zmuszona do całkowitego zejścia do podziemia [2, 19]. Nie uchroniło to większości jej kierownictwa przed fizyczną eliminacją [5].

W dniu 16 maja 2010 r. liderem został Abu Bakr al-Bagdadi. Wykorzystał on zmiany w Iraku związane z wycofywaniem się amerykańskich żołnierzy i coraz bardziej sektariańską polityką premiera Nuriego al-Malikiego, która spowodowała zaostrenie się reakcji sunnickiej części obywateli Iraku. Abu Bakr al-Bagdadi zawarł także porozumienie z dawnymi funkcjonariuszami reżimu S. Husajna, w tym tymi, którzy zbliżyli się do religii po „Kampanii Wiary” [5, 19, 20]. Pierwsza duża operacja organizacji w Iraku rozpoczęła się w 2012 r. Równocześnie od sierpnia 2011 r. przerzucała ona bojowników do Syrii, chcąc wykorzystać eskalujący w niej konflikt. Powstała w ten sposób grupą było Dżabhat an-Nusra li Ahl asz-Szam (JAN).

Następnie 8 kwietnia 2013 r. Abu Bakr al-Bagdadi ogłosił, iż JAN została założona i sfinansowana przez Państwo Islamskie w Iraku, z którym zostaje połączona w nową grupę – Państwo Islamskie w Iraku i Lewancie (ISIL, ISIS). Deklarację tę odrzucił jednak tak lider Al-Kaidy Ajman az-Zawahiri – formalnie wciąż sprawujący nadzór nad iracką filią grupy – jak i dowódca JAN Abu Muhammad al-Dżulani. Mimo to Abu Bakr al-Bagdadi stopniowo rozszerzał kontrolowane terytorium. W 2014 r. ISIL odniosło duże sukcesy w prowincjach Anbar i Niniwa, w której w czerwcu 2014 r. zajęło Mosul. W tym mieście 29 czerwca 2014 r. proklamowano kalifat oraz ogłoszono nową nazwę grupy – Państwo Islamskie [5, 19].

#### **4. Znaczenie Państwa Islamskiego dla ruchu dżihadystycznego w Iraku**

Państwo Islamskie jako ugrupowanie terrorystyczne to więc kontynuator swoich organizacyjnych poprzedników, a jego historia podmiotu aktywnego na terytorium Iraku sięga ponad półtorej dekady wstecz. Samo IS oczywiście czerpało ze swojej historii, odwołując się choćby do bojowników mających być przykładem dla innych. Część mniej wygodnych kwestii przeszłych było jednak konsekwentnie pomijane, w tym przede wszystkim dawna zależność od Al-Kaidy i status jej filii [20].

Terroryzm jako forma działalności nie był w przypadku IS nowy. Nie był taki

również sposób przeprowadzania zamachów przez organizację. Mimo iż w obiegu publicystycznym i medialnym jest to twierdzenie popularne, to jednak rzeczywistych jednostkowych nowości w działaniach IS nie było tak wiele [20]. Najważniejsze było w nich uzyskanie zdolności oraz późniejsze rozwijanie aktywności, w których powodzenie dało łącznie – przynajmniej okresowo – sukcesy (głównie militarne i ekonomiczne). Cztery kluczowe aspekty funkcjonowania IS to: terytorialny, organizacyjno-strukturalny, osobowy i propagandowy.

#### **4.1. Aspekt terytorialny**

Zasadniczy dla oceny znaczenia IS dla ruchu dżihadystycznego w Iraku jest aspekt terytorialny. Dzięki niemu możliwa jest bowiem analiza jego quasi-państwowości, która wyczerpywała definicję sprawowania w oparciu o własne zasady prawne rzeczywistej kontroli nad ludnością zamieszkującą określony obszar (brak było temu jednak rzecz jasna jakiegokolwiek uznania międzynarodowego). Był to także jeden z głównych atutów IS dający mu zdolność przyciągania zwolenników, a więc decydujący o jego sukcesie w aspekcie propagandowym i osobowym.

Sprawowanie przez organizację terrorystyczną efektywnej kontroli nad danym terenem nie jest sytuacją nową [20]. Współcześnie najważniejszymi przykładami ugrupowań mających taką możliwość są afgańscy talibowie, a także – bliżej Iraku – rządzący Strefą Gazy Hamas czy bardzo silny we wschodnim i południowym Libanie Hezbollah. W Iraku jednak tego typu sytuacja była zdecydowanym novum, które pozwoliło przenieść aktywność grupy na wyższy poziom. Korzyści z kontroli nad wartościowym obszarem są bowiem niebagatelne. Po pierwsze, umożliwia to jego eksploatację – tak zasobów kadrowych, jak i materiałowych, ekonomicznych czy naturalnych. Po drugie, daje to możliwość – dzięki zajętej infrastrukturze – rozbudowy struktury organizacyjnej oraz jej doskonalenia poprzez profesjonalizację i specjalizację. Po trzecie, zyskuje się środki budowy zaplecza społecznego dzięki bezpośredniemu propagowaniu własnej ideologii. Najużyteczniejsze jest w tym celu dostosowanie programu nauczania dzieci i ich intensywne reedukacja od jak najmłodszego wieku. Po czwarte, powyższe elementy składają się na zwiększenie potencjału w zakresie strategicznego planowania dalszej aktywności. Kontrolowany obszar można bowiem przygotowywać tak, by był jak najbardziej użyteczny defensywnie w razie spodziewanej konieczności ponownego zejścia do walki podziemnej.

Aspekt terytorialny – jako tak radykalnie zmieniający możliwości grupy – wiąże się też jednak z dużą niewiadomą, jaką jest realne skonfrontowanie lokalnej społeczności ze sposobem życia w państwie szariackim. Obecnie stosunek całej ludności kontrolowanych wcześniej przez IS terenów do jego władzy pozostaje pytaniem otwartym i dopiero wymagającym badań. O ile można zakładać, że większości osób był on brutalnie narzucany, to jednak np. stosunek części plemion do ugrupowania nie był w niektórych rejonach jednoznaczny (choć istotnie większość z nich opierała się radykałom) [5, 19].

#### **4.2. Aspekt organizacyjno-strukturalny**

Organizacyjno-strukturalny aspekt funkcjonowania Państwa Islamskiego decydował o sposobie jego działania, w tym realnych możliwościach. Był kluczowy dla odnoszonych sukcesów – IS regularnie pokazywało, że tak jak inne dziedziny również aktywność terrorystyczna jest tym skuteczniejsza, im sprawniej jest zarządzana.

Wewnętrzna organizacja grupy była przez długi czas wydolna – zwłaszcza na standardy bliskowschodnie – choć wykazywała niekorzystne tendencje, np. do nadmiernego rozrostu biurokracji (dowodzi to jednak samo w sobie istnienie licznych organów nakładających obowiązki urzędowe) [5, 21]. Struktura rozbudowywana i pionowo, i poziomo nosiła znamiona specjalizacji oraz efektywnej dystrybucji odpowiedzialności za poszczególne kwestie. Równie istotne było tworzenie przez IS kolejnych regionalnych filii, których w szczytowym momencie było blisko 20 [19, 20]. Było to kolejne wyzwanie rzucone innym organizacjom terrorystycznym, zwłaszcza Al-Kaidzie, która długo miała monopol na tworzenie „francyz” (na pewnym etapie było nią również samo IS).

Tak rozbudowanej struktury nie miała wcześniej żadna organizacja dżihadystyczna w Iraku [5, 19, 21]. Na gruncie lokalnym ponownie było to przejście na wyższy poziom. Globalnie z kolei IS znów dorównało innym grupom, zwłaszcza aspirującym po dekadach istnienia do unormowania obecności w stosunkach międzynarodowych (ruch talibów, Hamas, Hezbollah). Rozwinięta struktura pozwalała mu utrzymać poziom w pozostałych aspektach, głównie terytorialnym i propagandowym. Efektywne rządzenie wymaga bowiem sprawnej administracji. Obsługa tylu tak różnych kanałów przekazu z kolei – odpowiedniego nadzoru oraz koordynacji [21].

Chcąc zachować sprawność organizacja wewnętrzna IS musiała jednak nadążać za jego rozwojem. W pewnym momencie sposób funkcjonowania grupy, szczególnie jej ekspansja terytorialna i nadmierne rozciąganie linii frontów, stał się jednak zbyt eksploatający – wymagał m.in. równoczesnego obsadzania zbyt wielu stanowisk osobami mogącymi podjąć obowiązkowi. Wraz z pogarszaniem się sytuacji militarnej i śmiercią kolejnych członków kierownictwa doprowadziło to do problemu z wyłanianiem ich następców, zwłaszcza, że szybko topniały rezerwy wśród najbardziej doświadczonych, w tym byłych członków aparatu baasistowskiego [7]. Najtrudniejszy moment organizacyjny od lat ugrupowanie przechodzi obecnie, próbując radzić sobie z kolejną zmianą lidera (po śmierci Abu Bakra al-Bagdadiego został nim – 31 października 2019 r. – Abu Ibrahim al-Haszimi al-Kurajsi).

### 4.3. Aspekt osobowy

Tak dużą obecność w światowych mediach zapewniła IS głównie nie jego aktywność w Iraku i Syrii, ale zdolność do przeprowadzania ataków także na Zachodzie. Ten potencjał grupa uzyskała dzięki rozbudowanemu aspektowi osobowemu (kadrowemu) – po pierwsze, w swoim mateczniku, gdzie oparła się na Irakijczykach z doświadczeniem z okresu rządów Partii Baas [7]; po drugie, w innych regionach świata, gdzie stawiała na rekrutację i werbunek bojowników. Największym fenomenem było ich późniejsze udawanie się lub przerzucanie do Iraku i Syrii, często wraz z rodzinami. Łącznie przez szeregi grupy przeszło kilkadziesiąt tysięcy zagranicznych bojowników z dziesiątek państw świata [5, 19-21]. Organizacja była też elastyczna – jeżeli potencjalny bojownik nie mógł dotrzeć do jej matecznika, mógł podjąć walkę w swojej ojczyźnie, zwłaszcza że IS szybko zaczęło intencjonalnie wysyłać do Europy radykałów z dużym doświadczeniem bojowym i operacyjnym [21].

W takim stopniu przyciągać osób narodowości niebliskowschodnich nie była wcześniej w stanie żadna inna organizacja terrorystyczna. Zdarzało się to rzecz jasna, chociażby w ugrupowaniach Abu Musaba az-Zarkawiego, ale były to pojedyncze



przypadki. W tej kwestii IS udało się ustanowić nowe standardy nie tylko na gruncie irackim, ale także globalnym. Widoczne było to do tego stopnia, że fenomen ten przez lata wywoływał konsternację przywódców „klasycznych”, ugruntowanych organizacji terrorystycznych. Kluczem do zrozumienia tego faktu jest aspekt terytorialny działalności IS – grupa zapewniała bowiem zwolennikom możliwość życia w realnie według nich istniejącym kalifacie, a nie jedynie obiecywała go jako nagrodę za trud. W ten sposób rzeczywistością miało stać się to, co wiele organizacji wcześniej jedynie zapowiadało. Zyskiem z takiego potencjału kadrowego był głównie wskazany wcześniej wzrost możliwości operacyjnych, ale również propagandowych – zwiększała się bowiem liczba języków, w których IS było w stanie opracowywać swoje materiały.

Jak każdy z omawianych aspektów także osobowy wiązał się z ryzykiem. Napływ zagranicznych bojowników wywoływał spory z lokalnymi, w tym o pozycję w strukturze i agendę [5, 7]. O ile jednym z wyznaczników ruchu dżihadystycznego w Iraku jest deklarowana globalna skala działań, co w IS nie podlegało dyskusji, to jednak na co dzień częściej niż szeroka strategia liczą się doraźne problemy i bieżące różnice zdań. Z czasem do największych z nich doszło między „rdzennymi” radykałami z IS a byłymi baasistami [19].

#### **4.4. Aspekt propagandowy**

Zdolność efektywnego korzystania z dostępnych kanałów komunikacji to warunek rozwoju organizacji terrorystycznych. Zależą one bowiem od swej skuteczności w docieraniu do nowych zwolenników. Państwo Islamskie – planując aktywność na kilka lat do przodu, uwzględniając nawet okresową konieczność przejścia do podziemia – od początku przygotowywało dobrze umocniony grunt do walki propagandowej. Widać to szczególnie teraz, kiedy w zasadzie całkowicie zniknął aspekt terytorialny jego funkcjonowania, a organizacyjno-strukturalny i osobowy są bardzo osłabione. Propaganda IS – mimo iż również przechodzi trudności – wciąż działa sprawnie [22].

Porównywanie aktywności IS w mediach z jego poprzednikami w Iraku nie pozostawia złudzeń – również na tym polu organizacja Abu Bakra al-Bagdadiego wyniosła ruch dżihadystyczny w Iraku na dużo wyższy poziom. U podstaw tego legło słuszne zidentyfikowanie jedynego przyszłościowego narzędzia komunikacji ze zwolennikami – Internetu. Państwo Islamskie cechowało wyczucie nowych mediów, zwłaszcza społecznościowych, oraz ściśle i bardzo efektywne wiązanie elementów triady komunikacyjnej „treść – kanał – odbiorca” – komunikat był dopasowywany do medium, a to z kolei wybierane na podstawie profilu jego użytkowników i potencjalnego zasięgu. Materiały wyróżniały się licznymi wersjami językowymi i bardzo dobrym poziomem technicznym. Epatowanie przemocą zyskiwało nowy wymiar wizualny, który w połączeniu z estetyką gier komputerowych czy znanych produkcji kinowych oczarowywał młodych ludzi. Wykorzystywano także otwartą formułę nowych kanałów komunikacji, w tym brak uregulowań wielu kwestii w ich działaniu (np. luki w kontroli rodzicielskiej). Wszystko to decydowało o sukcesach rekrutacyjnych. Aspekt propagandowy pozwalał napędzać werbunki. Wzmocniony w ten sposób aspekt osobowy przekładał się na siłę organizacyjno-strukturalną i sukcesy terytorialne [5, 19, 21].

Propaganda to przy tym aspekt działalności wiążący się z najmniejszym ryzykiem. Głównym jest zagrożenie rozczarowania nowych bojowników zastaną rzeczywistością. Jako organizacja terrorystyczna rządzona w sposób autorytarny IS nie dawało jednak możliwości łatwej rezygnacji z podjętej decyzji o członkostwie w nim, surowo każąc ewentualne dezercje czy też sprzeniewierzenie się obowiązującym zasadom.

## 5. Podsumowanie

Wyszczególnione przez autora cztery główne aspekty funkcjonowania Państwa Islamskiego – terytorialny, organizacyjno-strukturalny, osobowy oraz propagandowy – pozwalały mu efektywnie realizować zakładane cele, łącznie z uzyskaniem – rozwijanej przez kilka lat – quasi-państwowości na części terytoriów dwóch niezależnych państw. W tym kontekście IS często porównuje się do nowotworu na zaatakowanych organizmach państwowych. Finalnie jednak w wielu sektorach organizacja ta rzeczywiście działała sprawniej niż administracje, które rugowała z podbijanych terenów.

Skala aktywności czyni z IS ewenement. Grupy irackie zawsze były przez innych dżihadystów traktowane z dużą rezerwą – przede wszystkim przez nieskrywane ambicje światowe oraz nacisk na epatowanie przemocą jako narzędziem opresji i fascynacji jednocześnie. Sukcesy IS jeszcze zwiększyły dystans między ruchem dżihadystycznym w Iraku, a jego innymi częściami, w tym w Syrii, na którą IS w dużej mierze przez kilka lat wpływało. Siłą Państwa Islamskiego było takie wewnętrzne zorganizowanie własnych szeregów, że działalność w każdym z aspektów równocześnie napędzała inne i wynikała z nich. Z jednej strony pozwalało to okresowo nabierać dużego pędu organizacyjnego, który w najbardziej widowiskowy sposób materializował się na mapie. Z drugiej jednak zwiększało to ryzyko tego, że problemy w jednej kwestii szybko przełożą się na porażki w innych.

Analiza aktywności Państwa Islamskiego przeprowadzona w artykule pozwala sformułować kilka wniosków. Po pierwsze, IS jako organizacja terrorystyczna kontynuuje działania swoich organizacyjnych poprzedników, sięgając korzeniami wiele lat wstecz. Po drugie, istnienie oraz działalność IS to nie wynik splotu chwilowych okoliczności, lecz ewolucji warunkowanej brakiem poprawy sytuacji politycznej, społecznej i ekonomicznej w Iraku, który jest państwem źródłowym dla problemu islamskiego terroryzmu. Po trzecie, w Iraku w ostatnich dwóch dekadach powstał i rozwinął się ruch dżihadystyczny, który wykazuje indywidualne cechy wyróżniające go na tle islamskiego terroryzmu realizowanego z terytorium innych państw. Po czwarte, IS udało się w każdym ze wskazanych aspektów z osobna i – co najistotniejsze – we wszystkich z nich równocześnie osiągnąć bardzo lub wręcz skrajnie wysoki poziom funkcjonowania. Po piąte, w skali lokalnej grupa znacząco przebiła swe wcześniejsze formy, wywierając duży wpływ na rozwój ruchu dżihadystycznego w Iraku i rzucając tym samym wyzwanie innym aktywnym na świecie grupom.

Reasumując, pozytywnie zweryfikowano hipotezę o aktywności Państwa Islamskiego jako największym skoku rozwojowym ruchu dżihadystycznego w Iraku. Składa się na to, po pierwsze, zidentyfikowane miejsce IS w historii współczesnego terroryzmu islamskiego w tym państwie, wykazana ciągłość historyczna oraz organizacyjna pomiędzy kolejnymi ugrupowaniami, a także związane z tym potwierdzenie charakteru IS jako formy tego samego tworu, który istnieje od prawie

20 lat i nieustannie ewoluuje. Po drugie, decyduje o tym określenie konkretnych przejawów wpływu Państwa Islamskiego na rozwój struktur terrorystycznych w Iraku i konkluzja, że w perspektywie globalnej oraz lokalnej głównym novum w jego aktywności nie były jej poszczególne sfery (aspekty), lecz niespotykana wcześniej skala, efektywność oraz – nade wszystko – równoczesność działań w ramach nich.

Obecnie IS – nawet po klęskach z ostatnich dwóch lat – jest silniejsze niż wtedy, kiedy w latach 2008-2009 porażkę poniosło Państwo Islamskie w Iraku [22]. Gdy poprzednie wcielenia ugrupowania były zmuszane do niemal pełnego okresowego przechodzenia do podziemia, IS nadal prowadzi działania na względnie dużą skalę – jego ataki są mniejsze, ale wciąż częste i uciążliwe. Po stosunkowo dobrej kondycji i osiągnięciami ostatnich lat dysponuje ono wymienionym już, choć niezależnym od siebie atutem – stale pogarszającą się sytuacją na Bliskim Wschodzie zapewniającą ideologii dżihadystycznej dalsze dobre warunki do rozwoju. Po osłabieniu pod koniec pierwszej dekady XXI w. powrót do wcześniejszego stanu organizacyjnego zajął IS około sześciu lat. Podnosiło się ono jednak wówczas z dużo niższego poziomu niż obecny, kiedy według wielu deklaracji politycznych także jest pokonane. Ile obecnie zajmie mu powrót i w jakiej formie się to stanie?

### Literatura:

1. Rayburn J., *Iraq After America: Strongmen, Sectarians, Resistance*, Hoover Institution Press, Stanford 2014.
2. Keegan J., *The Iraq War: The Military Offensive, from Victory in 21 Days to the Insurgent Aftermath*, Vintage, 2005.
3. Katzman K., *Iraq: Politics and Governance*, seria opracowań Congressional Research Service z lat 2004-2016, <https://www.everycrsreport.com/reports/RS21968.html> (data dostępu: 3 kwietnia 2020 r.).
4. West B., *The Strongest Tribe: War, Politics, and the Endgame in Iraq*, Random House, 2008.
5. Weiss M., Hassan H., *ISIS: Inside the Army of Terror*, Regan Arts., 2015.
6. Orton K.W., *How Saddam Hussein Gave Us ISIS*, [https://www.nytimes.com/2015/12/23/opinion/how-saddam-hussein-gave-us-isis.html?\\_r=0](https://www.nytimes.com/2015/12/23/opinion/how-saddam-hussein-gave-us-isis.html?_r=0) (data dostępu: 3 kwietnia 2020 r.).
7. Sasnal P., *Rola byłych funkcjonariuszy irackiego sektora bezpieczeństwa w Państwie Islamskim*, [https://pism.pl/publikacje/Rola\\_bylych\\_funkcjonariuszy\\_irackiego\\_sektora\\_bezpiecze\\_stwa\\_w\\_Pa\\_stwie\\_Islamskim](https://pism.pl/publikacje/Rola_bylych_funkcjonariuszy_irackiego_sektora_bezpiecze_stwa_w_Pa_stwie_Islamskim) (data dostępu: 3 kwietnia 2020 r.).
8. Rotberg R.I., *State Failure and State Weakness in a Time of Terror*, Brooking Inst. Press, 2003.
9. Fund For Peace, *Fragile States Index*, <https://www.fragilestatesindex.org/> (data dostępu: 3 kwietnia 2020 r.).
10. Salloukh B.F., *The Politics of Sectarianism in Postwar Lebanon*, Pluto Press, 2015.
11. Halawa H., *The Forgotten Iraq*, <https://www.mei.edu/sites/default/files/2020-03/The%20Forgotten%20Iraq.pdf> (data dostępu: 3 kwietnia 2020 r.).
12. Lawlor K., Wallace B., *Iran's Proxies Accelerate Soleimani's Campaign to Compel U.S. Withdrawal from Iraq*, <http://www.understandingwar.org/background/irans-proxies-accelerate-soleimani-campaign-compel-us-withdrawal-iraq> (data dostępu: 3 kwietnia 2020 r.).
13. Kelley C.P., *Climate Change in the Fertile Crescent and Implications of the Recent Syrian Drought*, <https://www.pnas.org/content/112/11/3241> (data dostępu: 3 kwietnia 2020 r.).
14. Dziekan M., Bania R., Zdulski K., *Arabska wiosna i świat arabski u progu XXI wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2020.
15. Maksad F., *Lebanon's Halloween Government*, <https://www.foreignpolicy.com/2020/01/22/lebanons-halloween-government/> (data dostępu: 3 kwietnia 2020 r.).
16. *Third time's the charm for a new Iraqi PM?*, <https://www.atlanticcouncil.org/blogs/new-atlanticist/third-times-the-charm-for-a-new-iraqi-pm/> (data dostępu: 3 kwietnia 2020 r.).

17. *Iraq Economic Monitor: From War to Reconstruction and Economic Recovery. With a Special Focus on Energy Subsidy Reform*, <http://documents.worldbank.org/curated/en/771451524124058858/pdf/125406-WP-PUBLIC-P163016-Iraq-Economic-Monitor-text-Spring-2018-4-18-18web.pdf> (data dostępu: 3 kwietnia 2020 r.).
18. Knights M., Malik H., Al-Tamimi A.J., *Honored, not Contained. The Future of Iraq's Popular Mobilization Forces*, <https://www.washingtoninstitute.org/uploads/Documents/pubs/PolicyFocus163-KnightsMalikTamimi-v3.pdf> (data dostępu: 3 kwietnia 2020 r.).
19. Warrick J., *Black Flags. The Rise of ISIS*, Doubleday, 2015.
20. Rękawek K., *Człowiek z małą bombą. O terroryzmie i terrorystach*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2017.
21. Laurent S., *Kalifat terroru*, Grupa Wydawnicza Foksal, Warszawa 2015.
22. Cafarella J., Wallace B., Zhou J., *ISIS's Second Comeback. Assessing the Next ISIS Insurgency*, <http://www.understandingwar.org/sites/default/files/ISW%20Report%20-%20ISIS%27s%20Second%20Comeback%20-%20June%202019.pdf> (data dostępu: 3 kwietnia 2020 r.).

## Rozwój ruchu dżihadystycznego w Iraku na przykładzie Państwa Islamskiego

### Streszczenie

W artykule autor podjął próbę określenia znaczenia Państwa Islamskiego (IS) dla ruchu dżihadystycznego w Iraku. W tym kontekście poddał on analizie szczególnie jego genezę, kolejne przekształcenia – aż do formy organizacyjnej znanej pod nazwą wskazaną w tytule – oraz późniejszy rozwój. Jako punkt odniesienia przyjął zmieniające się w kolejnych latach kształt i strukturę irackiego dżihadyzmu, którego emanacją były poszczególne ugrupowania aktywne w Iraku, będące bezpośrednimi poprzednikami IS. Przyjęte ramy czasowe rozciągnięto pomiędzy latami 2013–2019. Cel tekstu stanowiło wskazanie roli IS w rozwoju dżihadyzmu w Iraku. Analizę oparto na hipotezie, iż aktywność Państwa Islamskiego stanowiła największy skok rozwojowy w historii ruchu dżihadystycznego w Iraku. W tym ujęciu wskazana grupa była tworem, którego istnienie i aktywność nie były wynikiem splotu chwilowych okoliczności, lecz wynikiem ewolucji warunkowanej brakiem poprawy sytuacji politycznej, społecznej i ekonomicznej. Irak w wyniku wydarzeń z ostatnich ponad 15 lat stał się bowiem trwałym inkubatorem dla radykalizmu, szczególnie nacechowanego religijnie. Do realizacji wskazanych celów i założeń wykorzystano metody: monograficzną, porównawczą oraz analizy stanu literatury i badań. Wyniki badań każą sformułować wnioski o wieloletniej ciągłości organizacyjnej w ramach irackiego ruchu dżihadystycznego i trwałych podstawach jego funkcjonowania w kolejnych latach.

Słowa kluczowe: Państwo Islamskie, Irak, dżihad, rozwój

## **The evolution of the jihadist movement in Iraq on the example of the Islamic State**

### Abstract

In this article author attempts to characterize the importance of the Islamic State for the jihadist movement in Iraq. In this context he is analyzing especially its origins and further transformations – up until current organization form, currently known as per in the title of the article – and later development. Key points of the analysis are, changing in subsequent years, form and structure of jihadism in Iraq, which resulted in various formations that were active in this country and were direct forerunners of the Islamic State. The timeframe selected for this analysis are years 2013–2019. The main goal of the article was to show the Islamic State's role in the evolution of the jihadism in Iraq. The analysis was built on hypothesis that the Islamic State's activity was the biggest development leap in history of the jihadist movement in Iraq. In this approach the Islamic State was a composition, which existence and activity was not a result of temporary coincidences, but rather of evolution made conditional upon lack of improvement in political, social and economic spheres. Iraq, as a result of events from the last 15 years, became a permanent incubator for radicalism, especially the religious one. To implement the beforementioned goals and assumptions three main research methods were used – monograph, comparative and literature review. Based on the research results one can formulate conclusions about the long-term organizational continuity within the Iraqi jihadist movement and the solid foundations of its functioning in subsequent years.

Keywords: Islamic State, Iraq, jihad, evolution

## Ruchy anarchistyczne w XIX wieku – pierwsza fala terroryzmu w czasach współczesnych

### 1. Wstęp

Współczesny terroryzm ma źródła w XIX wieku, kiedy po raz pierwszy pojawił się na terenach Rosji w latach 80. XIX wieku. W ciągu kolejnej dekady dochodziło do wielu kolejnych ataków terrorystycznych w Europie Zachodniej, w Azji i na Bałkanach. Termin *terroriste* został po raz pierwszy użyty przez francuskiego filozofa François-Noël Babeuf który użył go w swojej krytyce reżimu jakobińskiego [1]. Jako pierwszą grupę terrorystyczną w historii można wymienić żydowską organizację Sykariuszy działających na terenie Palestyny w I wieku [2]. Od upadku Sykariuszy aż do rozwinięcia tajnych organizacji w XIX wieku brak jest w historii wzmianek o podobnych organizacjach. Grupą, która rozpoczęła pierwszą falę byli anarchiści. Koncepcje fal stworzył David Rapoport. Wydzielił on cztery fale. „Fala anarchistyczna” była pierwszym w historii okresem, gdzie zjawisko terroryzmu miało zasięg globalny. Rozpoczęła się w 1880 roku, a zakończyła w latach 20. „Antykolonialna fala” rozpoczęła się w latach 20. i trwała około czterdziestu lat. Potem nastąpiła „nowa lewica” lat 60. W 1979 roku pojawiła się „fala religijna”; a jeśli podąży za historią swoich poprzedników, zniknie do 2025 roku. Nazwa fali odzwierciedla jej dominującą cechę. Rapoport zauważa, że organizacje nacjonalistyczne występują we wszystkich falach, ale każda fala inaczej kształtuje swoje elementy narodowe. W pierwszej fali grupy anarchistyczne i nacjonalistyczne stosowały tę samą taktykę i okazjonalnie dochodziło do współpracy między tajnymi ugrupowaniami. Grupy nacjonalistyczne trzeciej fali przejawiały głęboko lewicowe aspiracje, a naciski religijne kształtują nacjonalizm w czwartej fali. Wszystkie grupy w drugiej fali były nacjonalistyczne, jednak nazwana została falą antykolonialną, ponieważ mocarstwa kolonialne były głównym celem ataków terrorystycznych [3].

Główną metodą szerzenia terroru, stosowaną przez anarchistów pierwszej fali były zamachy na przywódców państw. Zabójstwo cara Aleksandra II w 1881 roku przez rosyjską grupę rewolucyjną Narodna Wola jest symbolem terroryzmu tego okresu [4].

Zabójstwo cara Aleksandra II zainspirowało falę anarchistycznej przemocy, która wstrząsnęła Europą i Ameryką w ciągu następnych lat. Rosyjscy rebelianci zachęcali i szkolili inne grupy buntowników, nawet gdy ich cele polityczne były bardzo różne. Państwa zachodnie starały się przeciwdziałać atakom, poprzez kontrole imigracyjne i traktaty ekstradycyjne wymierzone w niepożądanych obcych. Obejmowały one protokół dotyczący środków, jakie należy podjąć przeciwko ruchowi anarchistycznemu, podpisany w imieniu dziewięciu państw w marcu 1904 roku oraz konwencję administracyjną o wymianie informacji dotyczących osób uznanych za niebezpieczne dla społeczeństwa, podpisaną w październiku 1905 roku. Do połowy XIX wieku wiele traktatów ekstradycyjnych zwalniało z ekstradycji zbiegów

---

<sup>1</sup> tomaszjasinski@gmail.com, Instytut Historii, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Śląski, <https://us.edu.pl/>.

oskarżonych o przestępstwa polityczne lub przestępstwa o charakterze politycznym [5]. Jedynie konserwatywne reżimy Austrii, Prus, Rosji i Neapolu opowiadały się za współpracą w kwestii wzajemnego tłumienia rewolucjonistów [6].

## **2. Źródła pierwszej fali**

Zjawisko fali nie może być w pełni zrozumiane bez postrzegania go jako produktu ubocznego rewolucji francuskiej. Pierwsze trzy fale obejmowały pewne kluczowe aspiracje rewolucji, podczas gdy czwarta wyraźnie odrzuciła ideały rewolucji w ogóle, a zwłaszcza jej wrogość do religii. Po pokonaniu Napoleona stosunki między polityką wewnętrzną i międzynarodową w Europie uległy zmianie. Wybuchło wiele powstań, inspirowanych dążeniem do ziszczenia, niespełnionych obietnic rewolucji francuskiej, zwłaszcza w odniesieniu do nowych granic państwowych, republikanizmu, sekularyzmu i egalitaryzmu. W 1820, 1830, 1848 i 1871 roku powstania w jednym państwie europejskim wywołały rebelie w innych częściach Europy. Europejczycy z łatwością przekraczali granice i angażowali się w rewolucje na terenie innych państw. Ograniczenia w podróżach międzynarodowych były wprowadzane stopniowo a paszporty zaczęły się pojawiać podczas I wojny światowej ze względów bezpieczeństwa i kontroli imigracji [7].

Powstanie pomogło w niezależnieniu się Belgii. Na terenie Włoch i Niemiec były częścią budowania tożsamości narodowej i drogą do unifikacji. Jednak kolejne niepowodzenia spowodowały, że wielu rewolucjonistów po 1848 roku szukało bardziej radykalnych metod działania. W 1864 roku powstała Pierwsza Międzynarodówka, licząca 8 milionów członków. Miała ona zjednoczyć socjalistyczne, komunistyczne i anarchistyczne grupy ze związkami zawodowymi na rzecz zbliżającej się walki klasowej. Kiedy Francja została pokonana w wojnie francusko-pruskiej w roku 1871, radykałowie założyli Komunę Paryską. Rządy Francji i Prus, które niedawno ze sobą walczyły doszły do porozumienia, które pozwoliło na szybkie wysłanie do Paryża regularnej armii. Armia zdławiła Komunę Paryską. Możliwe, że zginęło nawet 20 000 komunardów i sympatyków komuny, czyli więcej niż liczba ofiar samej wojny, która dała początek rozruchom w Paryżu. W wyniku represji po upadku komuny 7 500 ludzi zostało uwięzionych lub deportowanych do kolonii. Ponadto, tysiące osób emigrowało do Belgii, Anglii, Włoch, Hiszpanii i Stanów Zjednoczonych [8].

Rozwój technologiczny w XIX wieku odegrał kluczową rolę w rozwoju terroryzmu. W 1867 roku Alfred Nobel opatentował dynamit do celów górniczych [9]. Niedługo później powstały nowe typy materiałów wybuchowych które były prostsze w produkcji, transporcie i użyciu. Rozwój technologii masowej komunikacji pozwolił na szybkie przekazywanie wiadomości i idei na duże odległości, otwierając erę masowej komunikacji i migracji. Te zmiany miały kluczowe znaczenie dla rozwoju nowych grup w różnych miejscach na świecie. Wynalezienie telegrafu i napędzanej parą prasy rotacyjnej sprawiło, że gazety szybko przekazywały wiadomości z całego świata do milionów odbiorców.

## **3. Anarchizm**

XIX wiek był okresem ewolucji wielu nowych trendów w filozofii i ideologii politycznej. Źródło tych zmian było spowodowane rewolucją francuską i wojnami napoleońskimi w trakcie których idee rewolucji dotarły do wszystkich zakątków Europy. W drugiej i trzeciej dekadzie XIX wieku uformowały się pierwsze grupy

identyfikujące się jako socjaliści [10]. W roku 1848 w Europie wybuchła Wiosna Ludów, w większości państw europejskich wystąpienia ludności zostały zdławione przez armie. Wydarzenia Wiosny Ludów miały znaczący wpływ na rozwój nowych ideologii politycznych. Jednym z aresztowanych w wyniku represji wobec rewolucjonistów był Michaił Bakunin. Jego lata spędzone w celach więziennych i na wygania dały mu czas na doskonalenie własnych teorii politycznych. Był on jednym z najważniejszych twórców Anarchizmu. Po ucieczce z Syberii powrócił do Europy, aby kontynuować działalność rewolucyjną. Zyskał duże wpływy wśród grup lewicowych we Włoszech i Hiszpanii. Po utworzeniu I Międzynarodówki dołączył do niej wraz ze swymi zwolennikami. Był zwolennikiem sojuszu między klasą robotniczą a chłopami i systemu milicji obywatelskich z demokratycznie wybieranymi oficerami jako części systemu samorządnych komun. Był zwolennikiem komuny paryskiej i w 1870 roku próbował doprowadzić do rewolucji na terenie Lyonu. Obawiał się, że ideologie marksistowskie zaimplementowane mogły doprowadzić do zastąpienia jednej tyranii kolejną utworzoną przez autorytety rewolucyjne. Jego konflikt z Karolem Marksem doprowadził do rozłamu w międzynarodówce [11].

Na przełomie lat 70. i 80. wśród anarchistów popularność zaczęła zdobywać propaganda czynem. Była to taktyka działań politycznych które miały być katalizatorem zmian i doprowadzić do rewolucji. Działanie te mogły być pokojowe, ale najczęściej były to ataki na elity rządzące i zamachy bombowe [12].

#### **4. Narodnicy**

Po tym, jak Rosja została upokorzona w Wojnie krymskiej w latach 1853-1856, car Aleksander II postanowił zmodernizować ją wzorem państw zachodnich, z którymi przegrał wojnę. W 1861 roku uwolnił 22 558 748 chłopów pańszczyźnianych. Następnie wprowadził elementy samorządu w guberniach i powiatach, zreformował system sądowiczy i szkolnictwo, złagodził cenzurę, znacznie rozbudował uczelnie. Wprowadzone reformy napotkały problemy a uwolnieni chłopci popadali w długi, próbując wykupić dla siebie ziemię. Wprowadzane zmiany rozbudziły nadzieje na dalsze kroki w kierunku demokratyzacji sytemu panującego w Rosji [13].

W okresie lat 60. i 70. XIX wieku w Rosji na znaczeniu zyskiwały teorie socjalistyczne i kapitalistyczne, pod ich wpływem rozwinął się ruch Narodnicki. Narodnicy dążyli do obalenia caratu, w chłopstwie widzieli grupę która może przeprowadzić rewolucje i doprowadzić do socjalizmu z pominięciem okresu kapitalistycznego. Jednym z myślicieli ruchu Narodnickiego był Nikołaj Michajłowski [14].

Po 1871 roku i upadku komuny paryskiej, wielu radykałów uważało za oczywiste, że masowe powstanie nie jest w stanie poradzić sobie ze regularną armią. W 1878 roku doszło do zamachu na generała Fiedorowa Trepowa. Wiera Zasulicz samotnie postrzeliła gubernatora Petersburga, który chłostał więźnia politycznego, mimo że Car zakazał stosowania kar cielesnych na więźniach. Sympatia społeczeństwa doprowadziła do uniewinnienia Wiery Zasulicz [15]. W ciągu roku, w Rosji doszło do czterech kolejnych Zamachów na ważne osoby. Rok po zamachu na gubernatora Petersburga powstała Narodnaja Wola, a anarchiści wybrali zamachy jako swoją główną taktykę.

Wielu z przyszłych działaczy nowych ruchów było studentami. Wszyscy członkowie Komitetu Wykonawczego Narodnaja Wola, pierwszej organizacji terrorystycznej,



miała po dwadzieścia-kilka lat. Walcząc o dobrobyt biednych mas większość członków pochodziła z wyższych sfer. Duży odsetek organizacji stanowiły kobiety 21%, w komitecie wykonawczym było 33% kobiet. Organizacja była opisywana jako populistyczna i anarchistyczna, z wizją socjalizmu zorganizowaną wokół gmin wiejskich. Jednak szczegóły były niejasne. Nie pytano członków o ich poglądy na temat „socjalizmu, anarchizmu czy republik konstytucyjnych”. Grupa powstała w 1879 roku, a w 1880 jej członek Mikołaj Morozov, napisał tekst, nakreślający wizję innych grup kontynuujących działania terrorystyczne [16]:

„Sukces ruchu terrorystycznego będzie nieunikniony, jeśli przyszły terrorystyczna walka stanie się czynem nie tylko jednej oddzielnej grupy, ale idei, które nie mogą zostać zniszczone przez ludzi. Następnie w miejsce bojowników, którzy zginą pojawią się nowi rewolucjoniści, dopóki cel ruchu nie zostanie osiągnięty.”

## **5. Nacjoniści**

XIX wiek to również okres budzenia się świadomości narodowych. Rewolucja francuska była katalizatorem dla uformowania się narodu francuskiego a podczas wojen napoleońskich idee narodowe rozpowszechniły się po kontynencie Europejskim. Dążenia niepodległościowe i unifikacyjne zaczęły się rozwijać na terenie Włoch czy Niemiec. Tajne organizacje narodowe dążące do niepodległości powstawały na terenach wielu państw europejskich. Na terenach zamieszkały przez Polaków trzykrotnie w XIX wieku dochodziło do wybuchów rewolucyjnych. Na terenie Imperium Brytyjskiego powstały organizacje dążące do utworzenia niepodległej Irlandii. Organizacje te zorganizowały wiele zamachów bombowych w drugiej połowie XIX wieku. Ważnym elementem w działalności organizacji nacjonalistycznych były społeczności imigrantów i diaspory. Niektóre państwa udzielały pomocy i schronienia terrorystom. Konflikty na tle narodowościowym stwarzały zagrożenie dla pokoju międzynarodowego. Działania nacjonalistów ormiańskich i macedońskich, miały na celu sprowokowanie wojny pomiędzy europejskimi potęgami a Imperium Osmańskim. Państwo tureckie w tym okresie było osłabione i utrzymywało się dzięki rywalizacji pomiędzy Wielką Brytanią a Rosją. Na terenie Caratu Ormianie i Polacy dołączali do rosyjskich grup terrorystycznych, zdobyte tam doświadczenie wykorzystywali do tworzenia własnych organizacji nacjonalistycznych. Pod koniec XIX wieku powstawało coraz więcej tajnych organizacji, w szczególności na terenie Europy Wschodniej. Na terenie imperium Rosyjskiego aktywne były również grupy Fińskie. Podobnie jak Polacy, Finowie dążyli do uzyskania niepodległego państwa posiadając pewną autonomię w strukturach rosyjskich. Jedną z organizacji, która była aktywna w początku XX wieku była Organizacja Bojowa Polskiej Partii Socjalistycznej. Aktywna pomiędzy 1904 a 1911 rokiem przeprowadziła ponad 2 500 akcji w tym wiele zamachów bombowych [17].

## **6. Metody anarchistów**

Zabójstwa wybranych przedstawicieli elit rządzących przeprowadzane przez anarchistów miały być sposobem przybliżającym do osiągnięcia celu na różnych płaszczyznach. Przede wszystkim ograniczały one ofiary pośród ludności postronnej, o którą przychylność anarchiści również zabiegali. Najczęściej nawet jeżeli zamachowiec osiągnął swój cel, ginął w trakcie przeprowadzanego ataku. Jeżeli

działacz ruchu został złapany miał szansę na uzyskanie rozgłosu podczas procesu. Z tego powodu, dążąc do zmniejszenia rozgłosu, rosyjski rząd zaczął rezygnować z publicznych procesów i ławy przysięgłych a zwyczajne sądy zastępowano tajnymi sądami wojskowymi. Innym rozwiązaniem było więzienie bez procesu na czas nieokreślony.

Grupy pierwszej fali nie brały zakładników z kilku powodów. Podstawowym powodem był strach przed podobieństwem do działań rządowych. W Carskiej Rosji ludzie byli zabierani przez państwo jak zakładnicy, a rosyjscy terroryści nie chcieli być identyfikowani z aparatem państwowym. Wzięcie zakładników przez Komunę paryską nie uratowało jej i nie przysporzyło zwolenników. Działacze grup terrorystycznych obawiali się również porównań do zwykłych przestępców [18].

Anarchiści korzystali z możliwości, jakie dawały rozwijający się transport. Każdego dnia w XIX wieku powstawały nowe linie kolejowe, nowe lepsze drogi i nowe szybsze okręty. Członkowie lewicowych organizacji terrorystycznych przekraczali międzynarodowe granice w poszukiwaniu schronienia i wracali do domu w dogodnym dla siebie czasie. Podczas pobytów za granicą mogli tam rozbudowywać swoje organizacje. Zdarzało się, że główne siedziby były przenoszone między europejskimi stolicami. W różnych miastach organizowano laboratoria służące do produkcji materiałów wybuchowych i nauki działaczy z innych krajów. W tych szkołach nauki pobierali również działacze podobnych ruchów z terenów Chin czy Indii. Ważnym aspektem działania tajnych lewicowych organizacji terrorystycznych u schyłku XIX wieku było również rozprowadzanie druków, organizowanie wykładów i zbieranie funduszy [19].

Rosyjscy rewolucjoniści nawiązali współpracę z grupami z innych krajów. Po zamachu na Aleksandra II Vera Figner spędziła tydzień na pisaniu listu do Aleksandra III tłumacząc, że Car zginął, ponieważ nie zwołał narodowego zgromadzenia ustawodawczego. W piśmie nie wspomniano o bardziej radykalnych aspiracjach grupy. Kiedy prezydent Stanów Zjednoczonych James Garfield, został zamordowany, Vera Figner napisała list kondolencyjny do narodu amerykańskiego, w którym stwierdza, że jej grupa miała na celu ustanowienie rządów parlamentarnych a terror jest odrażający. Dziesięć lat po zamordowaniu cara Aleksandra II, anarchiści na Zachodzie doprowadzili do „Złotego wieku zabójstw” trwającego w latach 1892-1901. Był to punkt kulminacyjny pierwszej fali, gdzie przeprowadzono więcej zamachów na monarchów, prezydentów, premierów i prominentne osoby w aparatach państwowych niż kiedykolwiek wcześniej. Prawie każda głowa państw europejskiego w tym okresie doświadczyła kilku zamachów [1].

Zamachy wzbudzały strach i powodowały powstawanie wielu fałszywych pogłosek potęgujących jedynie terror. Zdarzało się, że ataki zamiast zaszkodzić rządzącym pobudzały uczucia patriotyczne wśród obywateli. Jako cel ataków bombowych anarchiści obierali miejsca popularne wśród elit jak opery, teatry czy kawiarnie. Obawiano się również ataków z użyciem broni biologicznej [20].

Zabójstwo Cesarzowej Elżbiety zostało potępione i określone jako najgorsze i najbardziej niegodziwe wśród wszystkich przestępstw anarchistycznych. Była znana jako najpiękniejsza kobieta w Europie i podziwiana wszędzie za jej charytatywną działalność [21]. Ten zamach doprowadził do zwołania międzynarodowej konferencji w Rzymie, która uruchomiła mechanizmy współpracy międzynarodowej w celu

zwalczania anarchistów. Podczas kolejnej konferencji w Petersburgu w 1904 roku został podpisany tajny protokół ustanawiający specjalne biura mające ułatwić przepływ informacji i ułatwiające ekstradycję anarchistów. Protokół był skuteczny. Każda próba zamachu zagranicznego w następnej dekadzie nie powiodła się. Cała działalność terrorystyczna została znacznie ograniczona w Europie Środkowej, która zdecydowanie poparła protokół. Wraz z wybuchem I Wojny Światowej protokół przestał obowiązywać. Gavrilo Princip, zamachowiec, którego działania spowodowały wybuch wojny nie był objęty protokołem, ponieważ nie był anarchistą a nacjonalistą [22].

## **7. Schyłek pierwszej fali**

Okres schyłkowy pierwszej fali przypadka na okres przed I Wojną Światową. W swoim szczytowym momencie w latach 1890-1910, do ataków grup terrorystycznych doszło na sześciu kontynentach i co najmniej w 38 państwach. Państwa, które doświadczyły ataków to Rosja, Francja, Niemcy, Irlandia, Anglia, Belgia, Holandia, Austro-Węgry, Finlandia, Polska, Armenia, Szwajcaria, Hiszpania, Portugalia, Serbia, Grecja, Rumunia, Macedonia, Bułgaria, Stany Zjednoczone, Finlandia, Imperium Osmańskie, Indie, Chiny, Korea, Japonia, Egipt, Hong Kong, Puerto Rico, Kuba, Haiti, Meksyk, Argentyna, Brazylia, Urugwaj, Filipiny, Etiopia i Australia. Po 1914 roku do ataków terrorystycznych z udziałem anarchistów doszło jedynie w dziesięciu państwach; do ataków doszło na terenie trzech kontynentów, Ameryki Północnej, Europy i Ameryki Południowej. Państwa dotknięte atakami to między innymi: Włochy, Hiszpania, Francja, Rosja, Portugalia, Bułgaria, Stany Zjednoczone, Argentyna, Urugwaj i Brazylia. Kilka odizolowanych ataków terrorystycznych miało miejsce jeszcze w latach 30.

Istniały trzy główne przyczyny schyłku pierwszej fali:

1. problemy w zorganizowaniu się,
2. przeniesienie sympatii wielu anarchistów w kierunku syndykalizmu
3. nowe taktyki walki z terrorystami wykorzystywane przez policje

Członkowie grup terrorystycznych z czasem ewoluowali w swoich przekonaniach, skłaniało ich to do wiązania się z innymi organizacjami, które wykorzystywały bardziej pokojowe metody propagowania swoich ideałów. W tajnych organizacjach okresu XIX wieku powstawały konflikty na linii pokoleniowej wykorzystywane przez tajne policje. Organizacje funkcjonowały przez stosunkowo krótki okres czasu. Większość terrorystycznych grup anarchistycznych nie przetrwało dłużej niż dwa lata. Wewnętrzna Macedońska Organizacja Rewolucyjna (IMRO) istniała przez 41 lat – był to okres nieporównywalny z innymi organizacjami w tej Fali; przetrwała tak długo po części dlatego, że była nacjonalistyczna i stała się narzędziem kolejnych bułgarskich rządów.

Nadzieja na sukces jest stymulantem dla wszystkich fal. Nadzieja maleje, gdy nie pojawiają się sukcesy, zwłaszcza w obliczu kolejnych porażek. Pomimo słabnącego trądu do najkrwawszego ataku doszło pod koniec pierwszej fali. W 1920 roku doszło do ataku bombowego na Wall Street. W wyniku ataku zginęło 38 osób a rannych było 143. Zamach pozostawał najbardziej śmiertelnościami atakiem terrorystycznym w historii Ameryki aż do czasów Czwartej Fali i wydarzeń w Oklahoma City 75 lat później [23].

Francuski anarchista Fernand Pelloutier argumentował w 1895 roku, że anarchiści powinni porzucić swoją osamotnioną drogę walki i ponownie włączyć się do

szerokiego ruchu robotniczego [24]. Wkrótce potem syndykalizm, często nazywany anarchosyndykalizmem lub syndykalizmem rewolucyjnym, rozwinął się we Francji i rozprzestrzeniła się na wiele innych krajów w Europie i obu Amerykach. Program zakładał stworzenie konfederacji małych gmin robotniczych, które mogłyby zwalczyć kapitalizm, niewolnictwo płacowe, i zniszczyć aparat państwa poprzez działania bezpośrednie pojedynczych osób i mas. Akty terroru polegające na odbieraniu ludzkiego życia zostały porzucone. Nowa strategia obejmowała, pojedyncze osoby sabotujące mienie, zwłaszcza maszyny. Działaniami masowymi były strajki, czyli zatrzymywanie pracy. Najbardziej użytecznym aktem był strajk generalny w którym uczestniczyli wszyscy pracownicy i odrzucaliby interwencję stron trzecich, np. Polityków. Liczba syndykalistów w Europie szybko rosła. Do 1920 roku, we Francji było około 130 000, a we większości państw europejskich było 50 000 lub mniej. Sabotaż i strajki były powszechne, jednak pracownicy w końcu wykorzystali strajki do zwiększenia swoich zarobków i polepszenia warunków pracy. Kiedy partie komunistyczne, które były wrogię kapitalizmowi stały się częścią zachodnich systemów politycznych, syndykaliści zaczęli do nich dołączać.

Trzecim czynnikiem upadku Pierwszej Fali były zmiany w siłach policyjnych na świecie. Zazwyczaj policja zwalczająca działalność przestępczą podejmowała działanie w obliczu popełnionej zbrodni, aby poradzić sobie z terrorystami potrzebne stały się metody prewencyjne. Powstały specjalne jednostki policyjne które zaczęły działać pod przykryciem. Brytyjski Oddział Specjalny, Amerykańskie FBI i rosyjska Ochrańa były nieumundurowanymi siłami stworzonymi, by poradzić sobie z grupami terrorystycznymi. Do 1912 roku, rosyjski rząd posiadał 26 000 agentów prowokatorów i sieć antyterrorystyczną liczącą 200 000 ludzi. Celem prowokatorów było pobudzenie wewnętrznych napięć i wzajemnych podejrzeń wśród terrorystów, co pomogłoby policji kształtować politykę rebeliantów. Rosyjska i francuska policja finansowała anarchistyczne gazety w kraju i za granicą, mając nadzieję, że w ten sposób otrzyma nowe informacje. Jak na ironię, ponieważ społeczeństwo wiedziało, że policja jest zaangażowana w takie działania, policja wykorzystała ten fakt do zdyskredytowania autentycznych broszur anarchistycznych uważanych za niebezpieczne opisując je jako produkty policyjne. Rosyjskie działania penetracyjne były tak skuteczne, że agent policji, Jewno Azef, stał się przywódcą zbrojnej części Partii Socjalistów-Rewolucjonistów w latach 1903-1908. Najbardziej znana prowokacja miała miejsce w Paryżu w 1890 roku, kiedy to Arkadij Harting, zorganizował drużynę miotaczy bomb, a następnie zdradził ich Policji paryskiej. Te mocno nagłośnione aresztowania pomogły przekonać francuską opinię publiczną o zagrożeniach stwarzanych przez rosyjskich rewolucjonistów we Francji [24]. Ochrańa dotowała dziennikarzy i przychylnie czasopisma. Prawdopodobnie Ochrańa zleciła stworzenie „Protokołów mędrców Syjonu” które miały rzucić na społeczność żydowską podejrzeń o dążenie do panowania nad światem. Społeczność żydowska miała być ukarana poprzez stworzenie protokołów, ponieważ wiele z działaczy tajnych organizacji terrorystycznych było pochodzenia żydowskiego.

W Europie torturowanie więźniów w celu uzyskania krytycznych informacji było powszechne w na przestrzeni dziejów [25]. Zniesiono je w XVIII wieku pod wpływem oświecenia. Tortury powróciły do przesłuchań w XIX wieku [26]. Pozostawało kwestią

sporną, czy tortury były użyteczne w uzyskiwaniu przydatnych informacji. Gdy informacje o używaniu tortur podczas przesłuchań były ujawniane opinii publicznej często powodowały wzrost sympatii wobec cierpiących i ich sprawie jednocześnie prowokując radykałów do dalszych działań.

## **8. Podsumowanie**

Podsumowując, początki ruchów terrorystycznych czasów współczesnych można znaleźć w XIX wieku. Pod koniec tego wieku pojawiają się pierwsze prawdziwie międzynarodowe grupy terrorystyczne. Metody działania terrorystów pierwszej fali pozostają podobne do tych używanych obecnie w okresie czwartej fali przez grupy ekstremistów religijnych. Grupy rewolucjonistyczne w XIX wieku powstały na ideach zapoczątkowanych przez rewolucję francuską. Wraz z niepowodzeniami kolejnych rewolucji i wystąpień niektórzy działacze radykalizowali swoje poglądy. W drugiej połowie XIX wieku ideologia anarchistyczna wraz z rozczarowaniem po niespełnionych oczekiwaniach wobec reform cara Aleksandra II doprowadziła do utworzenia Narodna Wola i okresu anarchistycznego terroru. Terror ten z terenów rosyjskich dotarł w niedługim czasie na cały świat. Zamachy na głowy państw były głównym zagrożeniem jednak równie często zdarzały się ataki bombowe. Metody policyjne mające przeciwdziałać organizacją terrorystycznym, które zostały wtedy wypracowane doprowadziły do rozpadu ugrupowań i schyłku fali, są one nadal używane w walce z terrorystami czwartej fali.

## **Literatura:**

1. Palmer R.R., *The Age of the Democratic Revolution: A Political History of Europe and America, 1760-1800*, Princeton University Press, 2014.
2. Thackrah J.R., *Dictionary of Terrorism*, Routledge, 2013.
3. Rapoport D.C., *The Four Waves of Modern Terrorism*, [w:] John Horgan J., Braddock K. (red.), *Terrorism Studies: A Reader*, Abingdon, Routledge, 2008.
4. Radziński E., *Aleksander II. Ostatni Wielki Car*, Wydawnictwo Magnum, Warszawa 2005.
5. Hannay W., *The Legislative Approach to the Political Offense Exception*, [w:] Bassiouni M.C. (red.), *Legal responses to international terrorism: U.S. procedural aspects*, Dordrecht, Boston 1988.
6. Pyle C.H., *The Political Offense Exception*, [w:] Bassiouni M.C. (red.), *Legal responses to international terrorism: U.S. procedural aspects*, Dordrecht, Boston 1988.
7. Marrus M., *The Unwanted: European Refugees in the Twentieth Century*, Oxford University Press, New York 1985.
8. Edwards S., *The Paris Commune 1871*, Eyre & Spottiswoode, London 1971.
9. Lindqvist S., *A Tribute to the Memory of Alfred Nobel: Inventor, Entrepreneur and Industrialist (1833-1896)*, [http://www.svantelindqvist.com/anobel\\_inventor.pdf](http://www.svantelindqvist.com/anobel_inventor.pdf), data dostępu: 12.02.2020.
10. Andrew V., *Modern political ideologies*, Wiley-Blackwell publishing, 2010.
11. Leier M., *Bakunin: The Creative Passion: A Biography*, Thomas Dunne Books, New York 2006.
12. Grinberg D., *Ruch anarchistyczny w Europie Zachodniej 1870-1914*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994.
13. Bruce L.B.W., *The Great Reforms. Autocracy, Bureaucracy and the Politics of Change in Imperial Russia*, Northern Illinois University Press, Dekalb 1990.
14. von Laue T.H., *The Fate of Capitalism in Russia: The Narodnik Version*, [w:] American Slavic and East European Review 13.1, 1954.
15. Bergman J., *Vera Zasulich: A Biography*, Stanford University Press, Stanford 1983.
16. Kucharzewski J., *Terroryści*, Warszawa, Wydawnictwo Kasy im. Mianowskiego –

- Instytutu Popierania Nauki, 1931.
17. Jańczak J., *Polish and Finnish Terrorism at the Turn of XIX and XX Century. In the Search for Theoretical Explanation of Terrorist Acts at the Edge of Western Civilization*, [w:] Babiak J., Wojciechowski S. (red.), *Terrorist Pandora's Box Analysis of chosen terrorist issue*, Wydawnictwo Naukowe Instytutu Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM, Poznań 2008.
  18. Geifman A., *Thou shalt kill: revolutionary terrorism in Russia, 1894-1917*, Princeton University Press, Princeton 1993.
  19. Savinkoc B. ., Shaplen J., *Memoirs of a Terrorist. Translated by Joseph Shaplen with a foreword and epilogue*, A. & C. Boni, New York 1931.
  20. Hoffman R.G., *The age of assassination: Monarchy and nation in nineteenth century Europe*, [w:] Rüger J., Wachsmann N. (red.), *Rewriting German history*, Palgrave Macmillan, London 2015.
  21. Hamann B., *Cesarzowa Elżbieta*, PIW, Warszawa 2008.
  22. Zuckerman F., *The Tsarist Secret Police Abroad: Policing Europe in a Modernizing World*, Macmillan, New York 2003.
  23. Gage B., *The Day Wall Street Exploded*, Oxford University Press, Oxford 2014.
  24. Graham R., *From anarchy to anarchism 300 CE to 1939*, Vol. I, Black Rose Books, Montreal 2005.
  25. Fisher B.B., *Okhrana: The Paris operations of the Russian Imperial Police*, <https://www.cia.gov/library/center-for-the-study-of-intelligence/csi-publications/books-and-monographs/okhrana-the-paris-operations-of-the-russian-imperial-police/5474-1.html>, data dostępu: 12.02.2020.
  26. Langbein J.H., *The legal history of torture*, [w:] Levinson S. (red.), *Torture*, Oxford University Press. London 2004.
  27. Anderson B., *Under three flags: Anarchism and anticolonialism*, Verso Books, New York, 2006.

## **Ruchy anarchistyczne w XIX wieku – pierwsza fala terroryzmu w czasach współczesnych**

### Streszczenie

Pierwsze grupy terrorystyczne pojawiły się w XIX wieku wraz z początkiem nowoczesnych państw. Po przegranej wojnie krymskiej, Car Aleksander II rozpoczął wprowadzać reformy mogące przybliżyć Rosję do krajów zachodnich. Rozwój myśli rewolucyjnej prowadzi do powstania wielu tajnych organizacji. Jedną z konspiracyjnych organizacji była Narodna Wola, powstała w 1879 z rozłamu większej organizacji, Ziemia i Wola. Narodna Wola dążyła do obalenia monarchii przy pomocy indywidualnego terroru i odpowiedzialna była za zabójstwo cara w zamachu bombowym w 1881 roku.

Podstawową taktyką były zamachy na znane osobistości. Członkowie ruchów konspiracyjnych XIX wieku często pragnęli zostać męczennikami sprawy, w którą wierzyli. Organizacje poszukiwały poparcia, kontaktów i finansowania poza granicami krajów. Można wyróżnić dwa główne typy grup terrorystycznych w tym okresie: nacjonalistyczne i anarchistyczne.

Celem artykułu jest zaprezentowanie organizacji terrorystycznych XIX wieku, ich metod, a także sposobów walki z nimi.

Słowa kluczowe: Zabójstwa, anarchizm, nacjonalizm, XIX wiek

## **Anarchist movements in the nineteenth century – the first wave of terrorism in modern times**

### Abstract

The first terrorist groups appeared in the nineteenth century with the beginning of modern countries. After losing the Crimean War, Tsar Alexander II began to introduce reforms that could modernise Russia in relation to Western countries. The development of revolutionary thought led to the formation of many secret organisations. One of the underground organisations was Narodnaya Wola, founded in 1879 from the split of a larger organisation, Ziemia and Wola. Narodnaya Wola sought to overthrow the monarchy with the help of individual terror and was responsible for the murder of the tsar in the bombing in 1881. The basic tactics were attacks on heads of states. Members of the nineteenth-century underground movement often wanted to become martyrs for the cause they believed in. Organisations sought support, contacts and financing outside the country. There are two main types of terrorist groups in this period: nationalist and anarchist.

The purpose of the article is to present the nineteenth-century terrorist organisations, their methods, and ways to fight with them.

Keywords: Assassinations, anarchism, nationalism, 19th century

## Teologiczny, polityczny, społeczny – problem terroryzmu w nauczaniu papieskim

### 1. Wstęp

Kościół katolicki po Soborze Watykańskim II (1962-65), czyli na przestrzeni nieco ponad pięćdziesięciu ostatnich lat, stał się instytucją zdecydowanie bardziej otwartą na zmieniający się świat. Akcenty triumfalizmu odeszły do historii wraz z dworskim ceremoniałem i przepychem dawnego papiestwa. Ich miejsce zajęło umiarkowanie i chęć współdziałania z innymi wyznaniem chrześcijańskimi i niechrześcijańskimi dla krzewienia pokoju w świecie<sup>2</sup>. Najlepszymi dowodami postępowania tego procesu stały się: encyklika Jana XXIII *Pacem in terris* ogłoszona jeszcze w trakcie trwania Soboru i ustanowienie przez Pawła VI Światowego Dnia Pokoju. Nie dziwi więc, że Kościół potępił również akty terrorystyczne<sup>3</sup> niezależnie od tego, kogo i czego dotyczyły. Dokonywano poprzez interwencje kolejnych papieży, gdzie może najbardziej znaną wypowiedzią stały się słowa Jana Pawła II w pierwszej rocznicę zamachów z 11 września 2001 r.: „Każda osoba ludzka ma prawo do poszanowania własnego życia i godności, które stanowią nienaruszalne dobra. To mówi Bóg, to sankcjonuje prawo międzynarodowe, to głosi sumienie ludzkie, tego wymaga współzycie między ludźmi. Terroryzm jest i zawsze będzie przejawem nieludzkiego okrucieństwa, które jako takie nigdy nie będzie mogło rozwiązać konfliktów między ludźmi. Ucisk, przemoc zbrojna, wojna to metody, które sieją i rodzą jedynie nienawiść i śmierć” [2].

W papieskich wystąpieniach znalazło się nie tylko potępienie aktów terroru dokonywanych na przestrzeni ponad pięćdziesięciu ostatnich lat. Często bywało ono wzbogacane o refleksje dotyczące źródeł terroryzmu: dlaczego dzieje się tak, że ludzie popychani są do tak dramatycznych i jednoznacznie złych działań<sup>4</sup>? Papieskie rozważania dotyczyły problemu przynajmniej na kilku poziomach: teologicznym

---

<sup>1</sup> michalukkamil@gmail.com; Instytut Historii UMCS, Wydział Humanistyczny, <https://www.umcs.pl/pl/wydzial-humanistyczny-umcs-w-lublinie,45.htm>. *Druk publikacji został sfinansowany przez Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie w ramach grantu Wydziału Humanistycznego.*

<sup>2</sup> Z punktu widzenia katolickiej nauki społecznej nie można mówić o „Kościelie posoborowym”, jednak jest to określenie popularne w dyskusjach publicystycznych i używane z uwagi na doniosłość niesionych przez Sobór zmian.

<sup>3</sup> W pracy, z uwagi na specyfikę nauczania papieskiego, przyjmuje się bardzo szeroką definicję terroryzmu: „(...) terroryzm to zbiór celów, zasad, metod, technik i środków wyznaczonych i stosowanych przez różne struktury ekstremistyczne, począwszy od małych ugrupowań, przez rozwinięte, rozbudowane organizacje, skończywszy na państwach, z zamiarem szerzenia powszechnej grozy, psychozy społecznej oraz wywarcia silnego, określonego wpływu na zachowanie różnych grup społecznych, narodowości, narodów, całych społeczeństw lub na funkcjonowanie rządów i państw” [1, s. 49].

<sup>4</sup> Ciekawie ujął ten problem Jan Paweł II w homilii wygłoszonej do przedstawicieli środowisk uniwersyteckich w grudniu 1979 r. Papież wyrażał solidarność z ofiarami zamachów terrorystycznych i walk wewnętrznych w Turynie. Wg niego należy się modlić za terrorystów, szerzących śmierć i zniszczenie, ale nie sposób uniknąć pytań o to, jak wygląda ich wizja świata, ideologia, skoro popycha ona swoich zwolenników do tak strasznych czynów: jaki jest cel takich działań, skoro kończą się one bólem i cierpieniem poszczególnych osób, ich rodzin i całego kraju? [3, s. 10].



i etycznym, politycznym<sup>5</sup>, społecznym. Celem artykułu będzie przedstawienie charakterystyki wypowiedzi przywódców Kościoła odnośnie terroryzmu. Materiałem dla ukazania tej specyfiki będą wybrane sytuacje, odnośnie których papież wypowiedzieli się w ostatnich pięćdziesięciu latach.

## **2. Kontekst teologiczny. Chrześcijańska antropologia i terroryzm**

Katechizm Kościoła Katolickiego opublikowany w obecnej wersji przez Jana Pawła II w 1992 r. głosi jednoznacznie, że „Urowadzenia i branie zakładników sieją grozę i w ten sposób wywierają niedopuszczalną presję na ofiary. Są one moralnie niedopuszczalne. Terroryzm, który grozi, rani i zabija wszystkich bez różnicy, jest w głębokiej sprzeczności ze sprawiedliwością i miłością” [5, s. 2297]. Stwierdzenie to, stosunkowo krótkie i lakoniczne, znalazło się w oficjalnej wykładni doktryny katolickiej z uwagi na historyczne doświadczenia Kościoła. Katolicy stykali się z tego rodzaju aktami, być może sami byli kuszeni stosowaniem przemocy w życiu społeczno – politycznym i należało im tego zabronić. Stosując tego rodzaju akty nie tylko weszliby oni w konflikt z obowiązującym prawem, ale łamiąc prawo religijne (Dekalog) wyklucziliby się ze wspólnoty wierzących. Sam Jan Paweł II wielokrotnie potępiał terroryzm jako taki, zdanie swoje wyrażając już w trakcie pierwszych pielgrzymek i nie pomijając tego zagadnienia w tekstach późniejszych; sytuował go w końcu jako przejaw łamania praw człowieka przez źle działające instytucje<sup>6</sup>.

Zagadnienie rozbija się o katolicką wizję stosunku do Boga i innych ludzi. Jak czytamy w oficjalnym Kompendium Katolickiej Nauki Społecznej: „Zgodnie z nauczaniem soborowym „szacunek i miłość powinny się rozciągnąć także i na tych, którzy w kwestiach społecznych, politycznych lub też religijnych inaczej niż my myślą bądź postępują; im głębiej bowiem poprzez człowieczeństwo i miłość zrozumiemy sposób ich myślenia, tym łatwiej będziemy mogli nawiązać z nimi dialog” [7, s. 43]. Z punktu widzenia Kościoła „człowiek i świat zmierzają do końca, którym jest wypełnienie ich przeznaczenia w Bogu”. Nie można dopuścić aby na drodze do tego celu stanęły „totalitarna wizja społeczeństwa i państwa” i „wszelka ideologia” [7, s. 48]. Oba cytaty z Kompendium wydają się być reprezentatywne dla stanowiska Kościoła po Soborze.

Pierwszy z nich podkreśla również, że nie można przemocą osiągać celów społecznych, politycznych i zwłaszcza religijnych, bo w optyce Kościoła nie funkcjonuje zasada, że to „cel uświęca środki”. Każdy człowiek jest osobą i został stworzony na obraz Boga, więc należy mu się szacunek. Drugi z przytoczonych fragmentów posiada walor ważnego uzupełnienia: można sobie wyobrazić, że akty terrorystyczne stanowią

<sup>5</sup> Jak pisał Jan Paweł II: „(...) nie ma również prawdziwej wolności tam, gdzie różne formy anarchii, której nadaje się charakter teorii, prowadzą do odrzucenia lub systematycznego kontestowania jakiegokolwiek władzy, doprowadzając, w skrajnych przypadkach, do terroryzmu politycznego lub do ślepej przemocy, spontanicznej lub zorganizowanej” [4, s. 2].

<sup>6</sup> Jak stwierdził Jan Paweł II w swojej pierwszej encyklice: „Jeśli przeto pomimo takich założeń prawa człowieka bywają na różny sposób gwałcone, jeśli w praktyce jesteśmy świadkami obozów koncentracyjnych, gwałtów, tortur, terroryzmu, a także różnorodnych dyskryminacji, to musi to być konsekwencją innych przesłanek, które podkopują, a często niejako unicestwiają skuteczność humanistycznych założeń owych współczesnych programów i systemów. Nasuwa się wniosek o konieczności poddawania tychże stałej rewizji właśnie pod kątem obiektywnych i nienaruszalnych praw człowieka” [6, s. 17].

przeszkodę na drodze do „zjednoczenia z Bogiem”. Katolicka wizja społeczeństwa, gdzie do ważnych zasad należą solidarność, zasada dobra wspólnego i pomocniczość, zakłada dbałość o budowanie spójności grup społecznych, w ostatnim czasie coraz ważniejszym tematem staje się walka z wykluczeniem tak społecznym, jak i dotyczącym całych narodów. Zwłaszcza w świetle ostatniego zagadnienia istotne jest pogłębione spojrzenie na zjawisko terroryzmu i jego ocena. Potępić trzeba nie tylko tego, kto zwraca uwagę na swoje (być może słuszne) postulaty podkładając bombę, strzelając lub porywając zakładników, ale też tych, którzy wcześniej być może przyczynili się do jego radykalizacji. W gruncie rzeczy należy też zdaniem papieża pamiętać, że akty ślepej przemocy i terroryzmu nie dają żadnego rozwiązania dla tych problemów, w imieniu których terroryści występują [8, s. 10].

W *Sollicitudo Rei Socialis* pochodzący z Polski papież zawarł pogłębioną charakterystykę nieszczęść niesionych przez terroryzm. Przede wszystkim 1) zabija on nie tylko ludzi, ale też 2) niszczy dobra i 3) tworzy „klimat strachu i niepewności” [9, s. 24]. Kościół, wielokrotnie oceniany z perspektywy odległej dość historii – nierzadko chlubnej, ale i znaczonej przemocą np. wojen religijnych lub Inkwizycji, odcina się w pierwszej mierze od religijnych motywacji terroryzmu [10, s. 107]. Zdaniem Jana Pawła II terroryzm instrumentalizuje nie tylko człowieka, ale też Boga, który staje się „bożkiem” służącym dla własnych celów terrorysty [8, s. 15]. Jak pisał papież w 2002 r.: „Ogłaszanie się terrorystą w imię Boga, zadawanie gwałtu człowiekowi w imię Boga jest profanacją religii. Przemoc terrorystyczna jest przeciwna wierze w Boga, Stwórcę człowieka, który troszczy się o niego i kocha go. Stoi ona w sprzeczności szczególnie z wiarą w Chrystusa Pana” [8, s. 16].

Ciekawie wybrzmiały w tym kontekście słowa Benedykta XVI, który w pierwszych miesiącach pontyfikatu ocenił terroryzm jako działanie „irracjonalne” [11]. Niewiele wcześniej, w ostatnich dniach życia Jana Pawła II, będąc jeszcze kardynałem, Joseph Ratzinger wygłosił cykl wykładów poświęcony min. chrześcijańskim korzeniom Europy. Wyraźnie podkreślał tam racjonalność wiary katolickiej z którą nie sposób pogodzić aktów przemocy terrorystycznej [12]. Zapewne w podobny sposób myślał o inspiracjach kierujących prawdziwie religijnymi muzułmanami – taką nadzieję wyraził w trakcie spotkania ze wspólnotami muzułmańskimi podczas wizyty w Kolonii w sierpniu 2006 roku [13]. Jak jednak wiadomo, już w rok później wielkie wzburzenie wyznawców Allaha wywołało przywołanie przez Benedykta XVI słów bizantyjskiego cesarza Manuela II Paleologa (1391 r.) dotyczących Mahometa, co miało miejsce w trakcie przemówienia papieskiego w Ratyźbonie [14]. Niewinny cytat, mający w założeniu służyć wskazaniu potrzeby pokojowego dialogu między religiami, odebrany został dosłownie i posłużył jako powód dla pełnych nienawiści gróźb i deklaracji. Trudno jest więc uznać, że taki rodzaj „racjonalności” religijnej w potępieniu aktów przemocy, w tym terroryzmu, jest czymś zupełnie powszechnym.

Niedawna pielgrzymka papieża Franciszka do Zjednoczonych Emiratów Arabskich wskazuje jednak, że jakaś forma dialogu i potępienie aktów przemocy jest możliwa do przyjęcia jako wspólna przez Kościół katolicki i reprezentantów innych religii, w tym islamu [15]. Przynajmniej niektórzy z przywódców religijnych świata muzułmańskiego również ulegają pokojowej interpretacji Koranu, gdzie problemem pozostaje jednak recepcja takiego stanowiska wśród wiernych – często podzielonych na różne tradycje,

ulegających różnorodnym wpływom radykalnym.

Warto również w tym miejscu zwrócić uwagę na sformułowaną przez Jana Pawła II koncepcję „ekologii ludzkiej” [16, s. 37-39]. Jej istotą jest ukazanie ludzkich relacji z otoczeniem uwzględniając perspektywę człowieka – osoby, który nie jest tylko jednym z gatunków pozostających w pewnej równowadze z innymi ożywionymi i nieożywionymi elementami przyrody, ale jest jako jedyny stworzony na obraz Boga. Życie ludzkie jest więc w myśl tej koncepcji czymś absolutnie wyjątkowym – należy je chronić i dbać o nie. Z tego punktu widzenia również terroryzm jest więc czymś absolutnie niedopuszczalnym, bo niszczy ludzkie życie, wprowadza nieporządek i zakłóca stan ludzkiej ekologii.

### **3. Polityka i terroryzm. Doświadczenia Kościoła we Włoszech**

Niewątpliwie jednym z problemów prowadzących do powstawania terroryzmu, są procesy natury politycznej, gdzie jednostki i całe grupy społeczne usiłują w ten sposób dochodzić swoich postulatów. W nauczaniu papieskim pewną trudność sprawiały akty terroru motywowane narodowowyzwoleńczo: choćby przykład Irlandii Północnej sprawiał trudności papieżowi, który pozostawał w dobrych relacjach z Margaret Thatcher, ale zapewne rozumiał aspiracje Irlandczyków [17, s. 21]. Nade wszystko apelował więc do stron konfliktu o powstrzymanie się od stosowania przemocy, w tym zamachów terrorystycznych. Dał temu wyraz w trakcie swojej pielgrzymki do samej Irlandii, która zresztą również została głośno oprotestowana przez przywódców protestanckich, będących zarazem zadeklarowanymi unionistami, przede wszystkim słynnego Iana Paislaeya. W trakcie mszy w Drogheda Jan Paweł II głośno wzywał do wyrzeczenia się terroryzmu [18].

W politycznym aspekcie terroryzmu kolejni papieże po Soborze Watykańskim II upatrywali triumfu skrajnej ideologii, najczęściej lewicowej lub prawicowej, która uprzedmiotawia człowieka, czyni go przedmiotem gry i walki, gdzie wróg w zasadzie przestaje być w pełni człowiekiem. Akty krwawego terroru są zaś usprawiedliwiane jako konieczna droga dla osiągnięcia wyższego celu. Ich wykonawcom obiecuje się jakiś rodzaj „doczesnego raju”, który nie ma jednak żadnych szans na realizację.

Klasycznym i bardzo ważnym przykładem, gdzie sami papieże zetknęli się z terroryzmem i poznali jego funkcjonowanie motywowane politycznie, była sytuacja Włoch w trakcie tzw. lat ołowiu (wł. *gli Anni di piombo*) po roku 1969. Na Półwyspie Apenińskim nastąpił wtedy czas bezwzględnych walk pomiędzy ugrupowaniami terrorystycznymi o charakterze lewicowym (m.in. Czerwone Brygady) a ich prawicowymi odpowiednikami (min. Front Narodowy, Awangarda Narodowa, Zbrojne Komórki Rewolucyjne). Tłem dla tych zmagania stały się powojenne przemiany dokonujące się w Italii takie, jak urbanizacja i migracje wewnętrzne ludności (ze wsi do miast) i włoski cud ekonomiczny [19, s. 77-80.]. Ważnym elementem była silna pozycja polityczna Chrześcijańskiej Demokracji, która wsparta na sojuszu z Kościołem i państwami Euroatlantyckimi, stała się zaporą przed ekspansją komunizmu we Włoszech, czego po wojnie bardzo się obawiano. Państwo burżuazyjne stało się wrogiem zwłaszcza dla organizacji lewackich, które czerpały w latach 70. również z maoizmu, przyswajając sobie tajniki partyzantki miejskiej [19, s. 44, 45, 48. ].

Jednym z kluczowych momentów dla tych krwawych zmagania było porwanie Aldo Moro, dwukrotnie sprawującego urząd premiera, którego 16 marca 1978 r.

dokonały Czerwone Brygady [20, s. 29]. Był on najbardziej znanym politykiem Chrześcijańskiej Demokracji, prywatnie zaś przyjacielem papieża Pawła VI, co nadaje sprawie szczególnego znaczenia. Rozpoczęło się „55 dni” [20, s. 29-33] znaczone obawami o życie polityka i usiłowaniami pertraktacji z porywaczami, którzy dopiero po przeszło miesiącu ujawnili swoje żądania.

Zarówno papież, jak i biskupi włoscy, zabierali głos w trakcie tych tragicznych dni. Warto jednak pokrótce przedstawić dorobek Konferencji Episkopatu Włoch (*Conferenza Episcopale Italiana – CEI*<sup>7</sup>) w kwestii terroryzmu. Włoscy biskupi na przestrzeni lat 70. wydali przynajmniej cztery dokumenty, gdzie bardziej ogólnie wskazywali na niszczącą siłę terroryzmu lub ustosunkowywali się do konkretnych zdarzeń [21, s. 9, 21, 26, 27.]. W dokumencie „La liberta nella vita sociale” biskupi odnieśli się do szeregu spraw zagrażających wolności w życiu społecznym, jednak odczuwalnym stało się wrażenie kryzysu państwa, gdzie faktyczny problem leżał nie w politycznych lub ekologicznych rozwiązaniach, ale w ogólnej wizji stosunków społecznych [22, s. 1-2]. Wolność, jak piszą członkowie CEI, niszczona jest również poprzez radykalne ideologie, nietolerancję i przemoc [22, s. 3]. Zwracając się tak do wiernych, jak i „wszystkich ludzi dobrej woli, biskupi wzywali do obrony każdego życia przed tymi czynnikami, uporządkowania relacji społecznych i nie tylko przemian struktur, ale też postaw [22, s. 8, 12, 13].

Bardziej szczegółowo traktowały problem terroryzmu kolejne dokumenty CEI. Przesłanie z 27 stycznia 1978 r., mające w tle zbliżający się Wielki Post i związaną z nim okazję do refleksji i nawrócenia, zawierało bardzo szerokie ujęcie problemu przemocy we Włoszech. Jawiła się ona biskupom jako indywidualna, ale też zorganizowana, społeczna i polityczna; podkreślali, że nie sposób jedynie te fatalne warunki opisać – należy też sięgać do ich źródeł [23, s. 2]. Wśród głównych przyczyn zaburzeń społecznych wymieniono zagadnienia społeczne i polityczne, zwłaszcza brak sprawiedliwości; nade wszystko problemem stał się jednak swoisty triumf ideologii, gdzie życie polityczne separuje się od moralności [23, s. 3-5]. Z dalszych fragmentów przesłania można wysnuć wnioski, że najgroźniejszymi z takich ideologii są indywidualizm, hedonizm i marksizm, które mają tendencje do posługiwania się przemocą. Problemem dodatkowym może się stać tendencja do centralizacji władzy politycznej przy pominięciu „ciał pośredniczących”, co sprzyja kryzysowi demokracji [23, s. 6, 7, 9].

Stosowanie terroru przez organizacje takie, jak Czerwone Brygady, przybrało formę instrumentu polityki uważanego za szczególnie skuteczny i pożądany [19, s. 48-49]. Właśnie w przypadku porwania Aldo Moro objawiło się to w najbardziej jaskrawy, ale i tragiczny sposób. Sam akt spotkał się z bezradnością włoskich władz, które pomimo zmobilizowania wielkich środków policyjnych nie były w stanie odnaleźć polityka. Terrorysty przedstawili swoje żądania dopiero po przeszło miesiącu, jednak już wcześniej trzech biskupów katolickich ofiarowało się w zamian za Moro, co jednak nie przyniosło zmiany sytuacji.

<sup>7</sup> CEI została utworzona w 1952 r. W trakcie trwania *lat ołowiu* jej przewodniczącymi mianowanymi przez papieża byli arcybiskup Bolonii kard. Antonio Poma (1969-79) i arcybiskup Turynu Anastasio Alberto Ballestrero (1979-1985).

W obliczu narastającego napięcia i upływającego terminu, po którym Aldo Moro miał zostać zabity, do działania włączył się Paweł VI, który skierował do porywaczy publiczny list. Prosił w nim by były premier został uwolniony, wskazywał na jego zasługi dla sprawiedliwości podkreślał, że człowieka tego nie skaziła żadna zbrodnia [24]. Wzywał terrorystów do uwolnienia byłego premiera nie tyle ze względu na własną interwencję, ale z uwagi na przynależność do jednej rodziny ludzkiej i po to, by „prawdziwego postępu społecznego”, na którym porywaczom zależało, nie utopić w niewinnej krwi [24]. Niemal trzy tygodnie wcześniej w podobnym duchu wypowiedziała się CEI, która stwierdzała, że porwanie Aldo Moro i morderstwo jego pięciu jego ochroniarzy jest tragicznym skutkiem „spirali przemocy”. Ta zaś, poprzez kolejne akty terrorystyczne, stała się wyrazem walki zwalczających się ideologii [25, s. 1]. Towarzyszy temu taki stan społeczeństwa, gdzie człowiek odwraca się od Boga i chce go zastąpić.

Informacja o odnalezieniu ciała polityka, która pojawiła się 9 maja 1978 r., była ciosem nie tylko dla opinii publicznej i włoskich biskupów, ale również personalnie dla Pawła VI. Schorowany papież bardzo źle przyjął tragiczną wiadomość i niekiedy twierdzi się, że przyspieszyła ona również jego śmierć. Dramatyzmem odznaczył się pogrzeb polityka, który papież sam odprawił. Była to jedna z ostatnich okazji, gdy pojawił się publicznie. W przemówieniu z 10 maja 1978 r., mówiąc długo o okropności tej zbrodni i zaletach zmarłego, nazwał morderstwo Aldo Moro „plamą krwi, która zhańbiła nasz kraj” [26]. Poczucie klęski być może nie opuściło już dożywającego swych dni papieża, ale Kościół wyniósł pewne doświadczenia z sytuacji w ówczesnych Włoszech. Sam zresztą raczej nie mógł zapobiec rozlewowi krwi, ale na miarę własnych możliwości starał się go powstrzymać.

#### **4. Terroryzm warunkowany społecznie. Teologia wyzwolenia**

Starcie wrogich i dehumanizujących przeciwnika ideologii, którego świadkiem stał się Kościół we Włoszech lat 70., operowało nie tylko akcentami politycznymi, ale i społecznymi, co widoczne było zwłaszcza w przypadku ugrupowań marksistowskich. Wiara w rewolucję i budowę lepszego świata już tutaj, na ziemi, była wyrazem wiary quasi – religijnej. Nic też dziwnego, że papież okresu po Soborze Watykańskim II musieli się z nią zmierzyć w swoim nauczaniu. Prawdziwy problem pojawił się jednak wtedy, gdy elementy marksistowskiej wizji stosunków społecznych przestały być elementem obcego dla doktryny katolickiej systemu, który był zwalczany przez papieży od czasów Piusa IX i Leona XIII [27, s. 96-97]. Trudności związane były zwłaszcza z tzw. teologią wyzwolenia i niektórymi kierunkami wewnątrz niej.

Zagadnienie dopuszczalności stosowania przemocy, w tym terroru, pojawiło się w tym przypadku na znacznie szerszym tle. Była ona reakcją na globalne i społeczne nierówności uwydatnione zwłaszcza przez podział świata na bogatą Północ i biedne Południe, gdzie sprawy te wielokrotnie były obecne w nauczaniu papieskim i ukazywane jako palące i tragiczne. Walka o prawa osób społecznie pokrzywdzonych nie była więc w tym kontekście problemem – stał się nim jednak zakres tego, co wolno poczynić na drodze do sprawiedliwości społecznej. W tym temacie niektórzy teologowie wyzwolenia niebezpiecznie zbliżyli się do pozycji marksistowskich porzucając to, co Jan Paweł II określał jako „chrześcijańska wizja człowieka”.

Początkowo liczone zresztą na to, że dopuszczalna jest taka hermeneutyka Soboru

Watykańskiego II, która by widziała w nim tylko początek „prawdziwej reformy”. Kościół wykonywał znaczące gesty: z uwagą przysłuchiwał się obradom Rady Biskupów Ameryki Łacińskiej CELAM, zwłaszcza spotkaniu w Medellin i Puebla [28, s. 125-130]. II Synod Biskupów w Rzymie (1971), obradujący pod przewodnictwem Pawła VI, poświęcony został zagadnieniu sprawiedliwości społecznej [29]. Wszyscy zaś papieże od Pawła VI, po Benedykta XVI i Franciszka, apelowali o darowanie długów i pomoc rozwojową dla najuboższych krajów – głos ich rzadko bywał jednak wysłuchiwany. Jak podkreślił niedawno kard. Ludwig G. Müller: „W przeszłości przedstawiciele neoliberalizmu bronili swojego obrazu człowieka tym, że nie można rządzić światem stosując się do Kazania na Górze, bez zrozumienia faktu, że Jezusowi nie chodzi o rządy światem, lecz o to, by człowiek panował nad samym sobą, by był wolny od chciwości i mógł się stać człowiekiem dla innych. Według nich Kościół nie rozumiał niczego z gospodarki i kapitalizmu. Jeśli koniecznie chcemy być altruistyczni, możemy świadczyć pracę społeczną na rzecz ofiar kapitalizmu. Kościół jest więc dla szpitali i domów dla umierających, ale żadna etyka nie może dotyczyć Wall Street” [30, s. 35]. Dostrzeganie przez papieży takiej sytuacji absolutnie nie oznaczało jednak z ich strony jakiegokolwiek przyzwolenia na walkę zbrojną lub terror, co nie zawsze było rozumiane.

Ukazywanie Chrystusa jako rewolucjonisty, który wzywa do zaprowadzenia sprawiedliwości „tu i teraz”, nie zaś oczekiwania jej w przyszłym Królestwie Bożym, nie mogło być dobrze przyjęte przez Stolicę Apostolską. Działo się tak pomimo tego, że z tak uważającymi teologami wyzwolenia sympatyzowało wielu jezuitów i zachodnich myślicieli. Walka klas, rozumiana jako strategia w dążeniu do celu – ogólnoswiatowego wyzwolenia [1, s. 138-140], przekreślała katolicki personalizm i solidaryzm. Dobrze zdawał sobie o tym sprawę już Paweł VI, który zwracał uwagę, że „Mówi się o jakimś «wyzwalaniu», czyni się człowieka ośrodkiem wszelkiego kultu, przyjmuje się naturalistyczne kryteria, pozbawia się sumienie światła moralnych przykazań, zmienia się pojęcie grzechu (...)” [31]. Wtórował mu w tym Jan Paweł II zauważając, że niebezpiecznie pociągająca jest w tym przypadku zasada, że to „cel uświęca środki” bez względu na sumienie [32, s. 470].

Strategia łagodnego traktowania radykalnych przedstawicieli teologii wyzwolenia, przestawała przynosić spodziewane efekty. Radykalizacja środowisk związanych z teologią wyzwolenia w Ameryce Łacińskiej sprawiła, że pojawiły się postaci faktycznie chwytające za broń. Symbolem stał się kolumbijski ksiądz i partyzant Camillo Torres Restrepo, który widział w rewolucji „nakaz wiary” wypływający z takiej a nie innej sytuacji społeczno-politycznej [1, s. 139.]. Również uważany za jednego z twórców teologii wyzwolenia Gustavo Gutierrez wzywał do „radykalnego zniszczenia instytucjonalnej przemocy” wymierzonej w biednych; podobnie wypowiadali się bracia i jezuici Ernesto i Fernando Cardenal, którzy stali się podporami władzy tzw. sandinistów w Nikaragui [1, s. 139.]. Joseph Ratzinger, jeszcze jako prefekt Kongregacji Nauki Wiary, przyrównał kondycję radykalnych ruchów związanych z teologią wyzwolenia i gotowych do stosowania przemocy do islamistycznych bojówek w rodzaju Hezbollahu, które gotowe są instrumentalnie traktować religię dla celów politycznych [33, s. 192]. Trzeba jednak podkreślić, że wielu znanych teologów wyzwolenia wyrzekło się przemocy – należał do nich choćby

słynny „czerwony biskup” z Recife Helder Camara: „Złudzeniem jest pogląd, jakoby nieposługiwanie się przemocą było naiwne i nieudolne, ponieważ nie odwołuje się ono do akcji zbrojnych. Nie zadowolamy się pseudoreformami. Walczymy o zmianę struktur ekonomiczno – socjalnych i polityczno – kulturalnych zarówno w krajach ubogich, jak i bogatych” [34, s. 118-119].

Opanowanie tych nastrojów nie było łatwe nawet dla papieża – wystarczy wspomnieć pielgrzymkę Jana Pawła II do Nikaragui, gdzie w trakcie odprawiania Mszy został zagłuszony przez sandinistowskich aktywistów [35, s. 577-578]. Czas nie sprzyjał jednak teologii wyzwolenia, która została uznana przez Ronalda Reagana za „agenturę marksizmu” [33, s. 175]. Przemiany lat 80. i zwłaszcza upadek bloku państw socjalistycznych sprawiły, że marksizm przestał być atrakcyjny i funkcjonować jako holistyczne wytłumaczenie dla światowych nierówności i jednocześnie program ich redukcji.

Jeszcze wcześniej rozpoczęły się gorsze czasy dla teologów wyzwolenia w samym Kościele. Wiązało się to z reakcjami w łonie samych episkopatów latynoamerykańskich, gdzie prym zaczęli wieść hierarchowie konserwatywni. Ogromną rolę odegrała kierowana przez Josepha Ratzingera Kongregacja Nauki Wiary, która wydała dwie instrukcje dotyczące teologii wyzwolenia i chrześcijańskiej wizji samego wyzwolenia: bardzo szeroko komentowały one nie tylko negatywne aspekty występujące w tym ruchu, ale też ukazywały tło ich powstania [36, 37]. Dialog był jednak trudny: „Mamy do czynienia z bolesną niemożnością prowadzenia dialogu z tymi teologami, którzy akceptują (...) pogląd zakładający, że przy pomocy walki klas można zbudować społeczeństwo bez klas. Jeżeli z Biblią w rękę, w zgodzie z Tradycją i po bratersku usiłuje się wykazać tę dewiację, natychmiast otrzymuje się etykietkę «sługusa» i «lokaja» klasy panującej, która chce także przy pomocy Kościoła zachować władzę” [38, s. 163].

Nieliczni teolodzy wyzwolenia zostali wezwani do Rzymu w celu złożenia wyjaśnień. Niektórzy z nich, jak sam Gustavo Gutierrez, nanieśli do swoich dzieł wymagane poprawki. Oskarżany o chęć „wprowadzenia Kościoła do grup partyzanckich” peruwiański ksiądz uniknął poważniejszych kar kościelnych. Jak stwierdził później sam Ratzinger: „Doniosły przykład pozytywnych impulsów, których źródłem były nasze wytyczne, stanowi droga Gustavo Gutierrez, którego uważa się za twórcę teologii wyzwolenia. Doprowadziliśmy do dialogu – który po części prowadziłem ja osobiście – i krok po kroku doszliśmy do porozumienia. Nam pomogło to zrozumieć stanowisko Gutierrez, jemu zaś dostrzec jednostronność swego dzieła i rozwinąć je w uprawnioną formę «teologii wyzwolenia»” [39, s. 80].

Kryzys podstaw teologii wyzwolenia doprowadził jednak do jej twórczego przekształcenia, w duchu myśli Hugo Assmana, gdzie nacisk kładzie się nie na wyzwolenie z ucisku klasowego, ale zapobieganie wykluczeniu [33, s. 175]. W tym kontekście łatwiej zrozumieć wiele wypowiedzi papieża Franciszka. Nie można jednak już w tym przypadku mówić o stosowaniu terroru dla osiągnięcia celu. Wręcz odwrotnie – papież z Argentyny chętnie mówi o „tyraniu pieniądza” i to globalne stosunki gospodarcze porównuje do terroryzmu [40].

## 5. Zakończenie

Z przytoczonych fragmentów papieskich nauczają, przedstawionych w ich historycznych kontekstach, daje się określić niezwykle negatywny stosunek współczesnego Kościoła do przemocy i – w szczególności – terroryzmu. Doświadczenia, które stały się udziałem katolików, dały pewną głębie tym wizjom. Propagowanie przez Kościół integralnego spojrzenia na przedstawiony problem stanowi ważny głos w ogólnoświatowej dyskusji.

Kolejni papieże, będący globalnymi liderami, zwłaszcza poprzez współpracę w ramach dialogu międzyreligijnego mogą upowszechniać pokojowe interpretacje świętych ksiąg, swoistą „racjonalność” którą dostrzegał w „prawdziwej religii” Benedykt XVI. Być może w dobie terroryzmu ponowoczesnego, gdzie wielką rolę odgrywają niepaństwowi aktorzy globalnej sceny, będzie to głos znaczący i dostrzegalny.

### Literatura:

1. Borkowski R., *Terroryzm ponowoczesny. Studium z antropologii polityki*, wyd. Adam Marszałek, Toruń 2006.
2. Jan Paweł II, W rocznicę zamachów 11 września 2001 roku, 11 IX 2002, w: <http://franciszka3.pl/index.php/aktualnosci/jan-pawel-ii-o-11-wrzesnia>, stan na: 22.02.2019.
3. Giovanni Paolo II, *Messa per gli Universitari Romani, Omelia*, [https://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/it/homilies/1979/documents/hf\\_jp-ii\\_hom\\_19791218\\_university-students.html](https://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/it/homilies/1979/documents/hf_jp-ii_hom_19791218_university-students.html), stan na: 22.01.2019.
4. Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju*, 1981, w: <http://www.niedziela.pl/artykul/2274/Oredzie-na-XIV-Swiatowy-Dzien-Pokoju---1>, stan na: 22.01.2019.
5. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallotinum, Kraków 1994.
6. Jan Paweł II, *Redemptor hominis*, 4 III 1979, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/encykliki/r\\_hominis.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/r_hominis.html), stan na: 22.01.2019.
7. *Kompendium Katolickiej Nauki Społecznej*, red. Renato Martino, w: [http://www.vatican.va/roman\\_curia/pontifical\\_councils/justpeace/documents/rc\\_pc\\_justpeace\\_doc\\_20060526\\_compendio-dott-soc\\_pl.html](http://www.vatican.va/roman_curia/pontifical_councils/justpeace/documents/rc_pc_justpeace_doc_20060526_compendio-dott-soc_pl.html), stan na: 22.01.2019.
8. Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju*, 1989, w: <https://ekai.pl/dokumenty/orędzie-na-swiatowy-dzien-pokoju-1989/>, stan na: 22.01.2019.
9. Jan Paweł II, *Sollicitudo Rei Socialis*, w: [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/encykliki/sollicitudo.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/sollicitudo.html), stan na: 22.01.2019.
10. Zdybicka J., *Chrześcijaństwo wobec terroryzmu*, w: *Terroryzm dawniej i dziś*, red. J. Zdybicka, wyd. KUL, Lublin 2010.
11. *Benedykt XVI: terroryzm jest irracjonalny*, w: <https://ekai.pl/benedykt-xvi-terroryzm-jest-irracjonalny/>, stan na: 22.01.2019.
12. Ratzinger J., *Europa Benedykta w kryzysie kultur*, Edycja św. Pawła, Częstochowa 2005
13. Benedykt XVI, *Wzajemny szacunek, solidarność i pokój*, 20 VIII 2005, w: [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt\\_xvi/przemowienia/muzulmanie\\_20082005.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/muzulmanie_20082005.html), stan na: 22.01.2019.
14. Benedykt XVI, *Przemówienie na uniwersytecie w Ratyźbonie*, 12 IX 2006, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt\\_xvi/podroze/ben16-ratyzbona\\_12092006.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/podroze/ben16-ratyzbona_12092006.html), stan na: 22.01.2019.
15. Franciszek, *Przemówienie w trakcie spotkania międzyreligijnego w Abu Dhabi*, 4 II 2019, <https://ekai.pl/dokumenty/przemowienie-papieża-franciszka-podczas-spotkania-międzyreligijnego-w-abu-zabi/>, stan na: 22.02.2019.
16. Jan Paweł II, *Centesimus annus*, 1 V 1991, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/encykliki/centesimus\\_1.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/centesimus_1.html), stan na: 22.02.2019.
17. Jaroszyński P., *Terroryzm – wojna cywilizacji*, w: *Terroryzm dawniej i dziś*, red. J. Zdybicka, wyd. KUL, Lublin 2010.



18. Giovanni Paolo II, *Santa Messa a Drogheda, Omelia*, 29 IX 1979, w: [https://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/it/homilies/1979/documents/hf\\_jp-ii\\_hom\\_19790929\\_irlanda-dublinko-drogheda.html](https://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/it/homilies/1979/documents/hf_jp-ii_hom_19790929_irlanda-dublinko-drogheda.html), stan na: 09.02.2019.
19. Briziarelli M., *The Red Brigades and the Discours of Violence*, New York 2014.
20. Ortali D., *Il terrorismo in Italia negli „Anni di piombo”*, w: <https://tesi.luiss.it/15399/1/068832.pdf>, stan na: 22.02.2019.
21. Campanini G., *Il magistero sociale della Conferenza Episcopale Italiana. Compendio analitico dei testi*, 5, 1998.
22. *La liberta nella vita sociale. Documento del Consiglio Permanente delle CEI*, 3 V 1975, stan na: 06.02.2019.
23. *Messaggio del Consiglio Permanente*, 27 II 1978, w: [http://banchediti.chiesacattolica.it/cc\\_i\\_new/documenti\\_cei/2014-03/19-1047/Messaggio\\_CEP\\_27.01.1978.pdf](http://banchediti.chiesacattolica.it/cc_i_new/documenti_cei/2014-03/19-1047/Messaggio_CEP_27.01.1978.pdf), stan na: 21.02.2019.
24. Paolo VI, *Lettera alle Brigate Rosse*, 21 IV 1978, [https://w2.vatican.va/content/paul-vi/it/letters/1978/documents/hf\\_p-vi\\_let\\_19780422\\_brigate-rosse.html](https://w2.vatican.va/content/paul-vi/it/letters/1978/documents/hf_p-vi_let_19780422_brigate-rosse.html), stan na: 21.02.2019.
25. *Messaggio del Consiglio Permanente*, 4 IV 1978, [http://banchediti.chiesacattolica.it/cc\\_i\\_new/documenti\\_cei/2014-03/24-1047/Messaggio\\_CEP\\_07-aprile-1978.pdf](http://banchediti.chiesacattolica.it/cc_i_new/documenti_cei/2014-03/24-1047/Messaggio_CEP_07-aprile-1978.pdf), stan na: 21.02.2019.
26. Paolo VI, *Discorso per l'Uccisione dell'On. Aldo Moro*, 10 V 1978, [https://w2.vatican.va/content/paul-vi/it/speeches/1978/may/documents/hf\\_p-vi\\_spe\\_19780510\\_uccisione-aldomoro.pdf](https://w2.vatican.va/content/paul-vi/it/speeches/1978/may/documents/hf_p-vi_spe_19780510_uccisione-aldomoro.pdf), stan na: 21.02.2019.
27. Novak M., *Liberalizm – sprzymierzeniec czy wróg Kościoła*, W drodze, Warszawa 1993.
28. Gutierrez G., *The Power of the Poor in History*, New York 1983.
29. II Synod Biskupów, *De iustitia in mundo*, 30 XI 1971, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, t. II, red. M. Rodan, L. Dyczewski, L. Kamińska, A. Stanowski, Rzym – Lublin 1996.
30. Muller G.L., *Ubóstwo*, wyd. KUL, Lublin 2014.
31. Paweł VI, *Święci, których Kościół i świat potrzebują. Audjencja generalna*, 7 VII 1965, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pawel\\_vi/audjencje/ag\\_07071965.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pawel_vi/audjencje/ag_07071965.html), stan na: 12 X 2018.
32. Jan Paweł II, *Kościół głosi młodym orędzie pełnego zbawienia*, 11 VII 1980, w: *Nauczanie społeczne*, Warszawa 1984.
33. Allen J.L., *Benedykt XVI. Biografia Josepha Ratzingera*, Rebis, Warszawa 2005.
34. Camara H., *Godzina Trzeciego Świata*, Warszawa 1973.
35. Weigel G., *Świadek nadziei*, Znak, Kraków 2012.
36. Kongregacja Nauki Wiary, *Libertatis nuntius*, 6 VIII 1984, w: <https://ekai.pl/dokumenty/instrukcja-o-niektorych-aspektach-teologii-wyzwolenia-libertatis-nuntius/>, stan na: 21.02.2019.
37. Kongregacja Nauki Wiary, *Libertatis conscientia*, 22 III 1986, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/kongregacje/kdwiary/zbior/t\\_2\\_15.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/kongregacje/kdwiary/zbior/t_2_15.html), stan na: 21.02.2019.
38. *Raport o stanie wiary. Z ks. kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Vittorio Messori*, Warszawa 1986.
39. Ratzinger J., *Sól Ziemi. Chryścijaństwo i Kościół katolicki na przełomie tysiącleci. Rozmawia Peter Seewald*, Kraków 1997.
40. *Franciszek: to jest pierwszy terroryzm*, w: <https://www.deon.pl/religia/serwis-papieski/aktualnosci-papieskie/art,4657,franciszek-to-jest-pierwszy-terroryzm.html>, stan na: 21.02.2019.

## **Teologiczny, polityczny, społeczny – problem terroryzmu w nauczaniu papieskim**

### Streszczenie

Teologiczny, polityczny, społeczny – problem terroryzmu w nauczaniu papieskim

Zagadnienie terroryzmu, jako jeden z wiodących problemów współczesnego świata, jest ważne także z perspektywy nauczania kolejnych papieży. Nie jest to jednak kwestia sięgająca wyłącznie do wydarzeń z 11 września 2001 roku i ogłaszanej wtedy „wojny z terroryzmem”. Głos Kościoła jest tu z kilku powodów szczególnie: z powodu perspektywy czasowej, ale również różnorodności poruszanych wątków. Kolejni papieże nie tylko ganią próby siłowego, związanego z użyciem przemocy dochodzenia swoich (czasem słusznych) postulatów. Próbują ukazywać kontekst tych problemów. W perspektywie teologicznej, politycznej i społecznej umiejscawiają źródła konfliktów rozwiązywanych później w sposób krwawy. Głos zwierzchników Kościoła staje się w ten sposób ważnym w perspektywie toczonych międzynarodowych debat.

Słowa kluczowe: terroryzm, nauczanie papieskie, Paweł VI, Jan Paweł II, Benedykt XVI

## **Theological, political and social problem of terrorism in pontifical teachings**

### Abstract

The problem of terrorism, which is one of the most conspicuous concerns of the contemporary world, is also relevant from the perspective of subsequent popes' teachings. However, it is not an issue related exclusively to the events of 9/11 and "war on terror" announced at that time. The Church's voice is also important for other reasons, such as time perspective or diversity of undertaken topics. Subsequent popes do not only condemn using violence in an attempt to accomplish one's postulates (which might be correct). Instead, popes seek to establish a certain context for these concerns. They search for the source of these violently resolved conflicts in theological, political and social perspectives. In this way, the opinion of the Church's superiors becomes a significant voice in the international discussion.

Keywords: terrorism, papal teaching, Paul VI, John Paul II, Benedict XVI

# Współczesne przykłady ujawnionych ataków bioterrorystycznych przeprowadzonych w Stanach Zjednoczonych

## 1. Wprowadzenie

W historii bardzo często zdarzały się przypadki, kiedy stosowano patogeny chorobotwórcze czy toksyny organiczne do produkcji broni biologicznej podczas konfliktów. Powodowało to przede wszystkim śmiertelność wśród żołnierzy przeciwnika. Bardzo częste w czasie oblężeń było zatrucie ujęć wody, a także wystrzelanie zakażonych chorobami zwłok na teren osady wroga, aby w ten sposób doprowadzić do wybuchu epidemii lub masowej ucieczki mieszkańców z danego obszaru. Ponadto, wykorzystywano również groty strzał, na których znajdował się wirus wścieklizny. Później zaczęto wykorzystywać takie zarazy, jak cholera, dżuma czy ospa [1].

Zagrożenia atakami bioterrorystycznymi ściśle związane są ze zjawiskiem terroryzmu. Terroryci nieustannie szukają nowych sposobów na zastraszenie społeczeństwa, organów władzy albo grup społecznych, aby osiągnąć wyznaczone wcześniej cele. Akty terroryzmu związane są z poważnymi szkodami i skłaniają obiekty ataków do spełnienia oczekiwań i żądań terrorystów pod wpływem strachu o bezpieczeństwo [2].

Informacje o atakach terrorystycznych, wliczając w to ataki bioterrorystyczne, docierają z całego świata. Ponadto, zwiększa się ryzyko wystąpienia ataków ze względu na narastanie konfliktów o charakterze kulturowym, religijnym, społecznym, a także konfliktów związanych z migracją [3].

Od lat 90. XX wieku Stany Zjednoczone doświadczyły zwiększenia ataków bioterrorystycznych, których podłożem była polityka, religia, ideologia i ekologia. W latach 90. odnotowano pięć razy (153 przypadki) więcej ataków bioterrorystycznych niż od 1900 do 1989 roku. Co istotne, nie wszystkie incydenty mogą być zakwalifikowane jako akty bioterroryzmu, ponieważ niektóre z nich były zorganizowane przez grupy przestępcze, a nie przez terrorystów [4].

Po atakach z 11 września 2001 roku na World Trade Center odnotowano kilka ataków na państwowe urzędy w Stanach Zjednoczonych z użyciem kopert, które wypełnione były wąglikiem w sproszkowanej formie. Efektem tych ataków było zwiększenia nakładów władz amerykańskich na Centra Kontroli Chorób Zakaźnych i Prewencji (ang. *Centers for Disease Control and Prevention* – CDC) [5], Departament Zdrowia i Opieki Społecznej Stanów Zjednoczonych (ang. *U. S. Department of Health & Human Services*) [6] i Agencję Ochrony Środowiska Stanów Zjednoczonych (ang. *U. S. Environmental Protection Agency*) [7]. Celem jest utworzenie sieci monitorowania i nadzoru epidemicznego, aby ograniczyć zagrożenia spowodowane

---

<sup>1</sup> nikoleta.musial@edu.uekat.pl, Nauki o Zarządzaniu i Jakości, Szkoła Doktorska, Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, <https://www.ue.katowice.pl/>.

atakami bioterrorystycznymi. Istotne staje się również stworzenie systemu wczesnego ostrzegania oraz podniesienie świadomości wśród społeczności [8].

## 2. Bioterroryzm i broń biologiczna

Zgodnie z amerykańskimi Centrami Kontroli i Prewencji Chorób, bioterroryzm definiowany jest jako celowe uwalnianie bakterii, wirusów, toksyn bądź innych szkodliwych czynników, aby wywołać choroby lub zgony wśród populacji, zwierząt i/lub roślin [9] oraz zakłócenie stabilności społecznej, politycznej i ekonomicznej w danym państwie [10].

Substancje wykorzystywane do przeprowadzania ataków bioterrorystycznych zazwyczaj występują w naturze, co oznacza, że są one łatwe i niedrogie w uzyskaniu. Istnieje również możliwość poddania ich modyfikacji w celu zwiększenia zdolności do wywoływania chorób, podniesienia ich odporności na obecnie znane i stosowane leki, a także do zwiększenia zdolności do rozprzestrzeniania się tych substancji w środowisku. Szkodliwe czynniki biologiczne mogą zostać rozprzestrzenione w wodzie, powietrzu lub żywności. Ponadto, dzięki trudności ich wykrywania i brakowi występowania objawów choroby przez kilka godzin lub dni, są one dodatkowo atrakcyjne dla bioterrorystów. Dodatkowo, część szkodliwych czynników biologicznych ma zdolność do przenoszenia się między ludźmi. Oznacza to, że są one stosunkowo łatwe do rozprzestrzeniania, co wzmacnia strach i panikę wśród ludzi, których skala wykracza poza rzeczywiste uszczerbki na zdrowiu [11].

Do stworzenia broni biologicznej (broni bakteryjnej), która używana jest do przeprowadzania ataków bioterrorystycznych, wykorzystuje się czynniki wywołujące choroby, np. bakterie, grzyby, wirusy, toksyny lub inne czynniki biologiczne, które z powodzeniem mogą zostać wykorzystane jako broń przeciwko populacji, zwierzętom, a także roślinom [13].

Przywódcy wojskowi wskazują jednak na bardzo ważne ograniczenie przeprowadzania ataków bioterrorystycznych: prawie niemożliwym jest użycie broni biologicznej w sposób, który negatywnie wpływa tylko na wroga. Broń biologiczna przydatna jest głównie jako metoda wywoływania masowej paniki i zakłócenia równowagi w danym kraju lub regionie [12]. Podobnie jak broń chemiczna czy atomowa, broń biologiczna nazywana jest obecnie bronią masowego rażenia. Ponadto, biorąc pod uwagę jej naturę i potencjał, a także trudności związane z kontrolowaniem skutków jej użycia, broń biologiczna bez wątplenia wzbudza strach i może być przyczyną pandemii [13].

Środki bioterrorystyczne można podzielić na trzy podstawowe grupy: grupę A, grupę B i grupę C, biorąc pod uwagę szybkość ich rozprzestrzeniania się i śmiertelność jako kryterium różnicujące. Grupę A stanowią środki o najwyższym poziomie ryzyka dla bezpieczeństwa publicznego, a także narodowego [11]. Do tej grupy zaliczyć można np. wąglik (*Bacillus anthracis*), botuliozę (toksyna *Clostridium botulinum*), dżumę (*Yersinia pestis*) czy wirusowe gorączki krwotoczne (np. Ebola, Lassa, Marburg) [14]. Są one bardzo łatwo przenoszone między ludźmi, powodują wysoką śmiertelność i wymagają podjęcia specjalnych działań [11]. Grupa B związana jest ze środkami, które są umiarkowanie łatwe do rozprzestrzeniania. Co więcej, występuje tu również niski wskaźnik zgonów i umiarkowany wskaźnik zachorowań. Do tej grupy zaliczyć można np. toksynę Epsilon (*Clostridium perfringens*) czy papuzicę (*Chlamydia psittaci*) [14]. Grupę C obejmuje te środki, które stworzone są do masowego rozprzestrzeniania

się. Wynika to z faktu, że są one bardzo łatwo dostępne, ich produkcja jest również stosunkowo prosta i mogą stanowić źródło wysokiej zachorowalności i śmiertelności, a także mieć znaczny wpływ na utratę zdrowia jednostek [11]. Do tej grupy zaliczyć można np. wirus Nipah czy Hantawirus [14].

## **2. Atak bioterrorystyczny sekty Rajneeshee z 1984 roku**

W 1984 sekta Rajneeshee przyczyniła się do masowej kontaminacji żywności w mieście Dalles w stanie Oregon, w wyniku którego ucierpiało ponad 750 osób. Był to pierwszy i jednocześnie największy atak bioterrorystyczny w historii Stanów Zjednoczonych. Początkowo skażone zostały napoje dwóch Komisarzy z hrabstwa Wasco, a następnie bary sałatkowe i sosy w dziesięciu lokalnych restauracjach bakteriami Salmonelli (*Salmonella enterica Typhimurium*). W wyniku ataku ucierpiało 751 osób, z czego 45 wymagało hospitalizowania, ale żadna z osób nie zmarła. Sekta składała się z gorliwych wyznawców Bhagwana Shree Rajneesha (znanego także jako Osho) pod przewodnictwem Ma Ananda Sheela. Mieli oni na celu ograniczenie ilości osób zdolnych do wzięcia udziału w wyborach, aby wygrana zaufanego kandydata w hrabstwie Wasco była niemożliwa [15].

Sekta wcześniej przejęła kontrolę polityczną nad miastem Antelope w stanie Oregon (nazwa miasta została później zmieniona na Rajneesh). Następnie członkowie sekty z Rajneeshpuram chcieli uzyskać w wyborach w 1984 roku dwa z trzech możliwych miejsc w Sądzie Okręgowym w hrabstwie Wasco. Obawiając się porażki, władze Rajneeshpuram chciały, aby jak największa część społeczności nie wzięła udziału w głosowaniu. Swój atak postanowili przeprowadzić w Dalles, ponieważ było to największe miasto w regionie [16].

Dochodzenie w sprawie zatrucia zostało przeprowadzone przez Wydział Zdrowia Publicznego w stanie Oregon (ang. *Oregon Public Health Division*) i Centra Kontroli Chorób (ang. *Centres for Disease Control*). Celowe skażenie jedzenia nie zostało wykluczone, potwierdzone zostało natomiast rok później. Na konferencji prasowej zorganizowanej 28 lutego 1985 roku Kongresmen James H. Weaver wygłosił przemówienie w Izbie Reprezentantów Stanów Zjednoczonych, w którym oskarżył sektę o atak bioterrorystyczny z użyciem bakterii Salmonelli w 1984 roku [17]. Ponadto, oskarżył również sektę o inne przestępstwa, takie jak m.in. udział w spisku, którego celem było zamordowanie prokuratora Stanowego stanu Oregon, Charlesa Turnera. David B. Frohmyer, ówczesny prokurator, stworzył grupę zadaniową, która składała się z Policji Stanowej stanu Oregon i Federalnego Biura Śledczego (ang. *Federal Bureau of Investigation – FBI*), której zadaniem było zebranie próbek bakterii użytych podczas ataku w laboratorium należącym do sekty [15].

Dochodzenie prowadzone przez grupę zadaniową ujawniło także eksperymenty prowadzone w Rajneeshpuram z wykorzystaniem trucizn, chemikaliów i bakterii w 1984 i 1985 roku [18]. Laboratorium sekty dostosowane było do produkcji broni bakteriologicznej na dużą skalę. Dodatkowo, śledczy znaleźli również literaturę na temat produkcji i użycia materiałów wybuchowych [19]. Śledczy byli zdania, że sekta przeprowadzała już wcześniej podobne ataki w Salem, Portland, a także w innych miastach w stanie Oregon. Ponadto, sami członkowie sekty szczycili się tym, że zaatakowali także dom opieki i bar sałatkowy w centrum medycznym w Dalles. Takie ataki oraz próby ataków nie zostały jednak potwierdzone w sądzie [18].

### **3. Atak bioterrorystyczny Minnesota Patriots Council z 1991 roku**

Minnesota Patriots Council jest antyrządową organizacją terrorystyczną, która żywi głęboką nienawiść do Rządu Stanów Zjednoczonych przez obowiązujący w kraju system podatkowy. W kwietniu 1991 roku członkowie grupy zdecydowali się zorganizować atak bioterrorystyczny. Czterech członków odpowiedzialnych jest za incydent: Dennis Henderson, który uważany jest za głównego organizatora i przywódcę ataku, Lerroy Wheeler, który wspierał Hendersona i jego pomysły, Richard Oelrich, którego rola w ataku była kluczowa, ponieważ pomógł zdobyć rycynę (toksyna została przez nich wyodrębniona z fasoli) i Douglas Baker, który także pomagał w uzyskaniu niebezpiecznej toksyny.

W kwietniu 1991 Henderson i Oelrich odbyli spotkanie, na którym dyskutowali na temat użycia rycyny przeciwko Rządowi Stanów Zjednoczonych. Planowali oni zabić m.in. urzędnika Służby Skarbowej i wicemarszałka Stanów Zjednoczonych.

W maju 1992 roku Colette Baker, żona Douglasa Bakera, przybyła do biura szeryfa w Glenwood. Kobieta miała ze sobą puszkę po kawie, w której znajdował się niewielki słoik z białym proszkiem i buteleczka z zielonym żelem. Ponadto, miała ona również ze sobą parę gumowych rękawiczek i ręcznie napisaną notatkę zaadresowaną do jej męża. Notatka zawierała informacje dotyczące białego proszku, a także zielonego żelu. Nadawca ostrzegał w niej o niebezpieczeństwie, jakie grozi po połączenie obu substancji oraz nalegał na używanie gumowych rękawiczek i zniszczenie wiadomości po jej przeczytaniu wraz z pozostałymi przedmiotami.

Puszka po kawie wraz z całą jej zawartością została wysłana do analizy chemicznej. Biały proszek został zidentyfikowany jako rycyna – bardzo szkodliwa i niebezpieczna substancja, której gram może uśmiercić ponad 3,5 tysiąca ludzi. W puszcze znajdowało się 0,7 gramów rycyny. Zielona substancja została zidentyfikowana jako dimetylosulfotlenek (DMSO) i żel aloesowy do pielęgnacji skóry. DMSO jest silnym rozpuszczalnikiem, który ma zdolność do wnikania w ludzką skórę. Ponadto, może również transportować toksyny, takie jak np. rycyna, do krwiobiegu. FBI znalazło odciski palców Lerroya Wheelera na wewnętrznej stronie jednej z gumowych rękawiczek, które znajdowały się w puszcze, a także na jej dnie.

W lipcu 1995 roku Dennis Henderson i Richard Oelrich zostali skazani na 74 miesiące pozbawienia wolności za świadome posiadanie toksyny i podżeganie do użycia jej jako broni od kwietnia 1991 roku do maja 1992 roku. Lerroy Wheeler i Douglas Baker również zostali skazani za świadome posiadanie rycyny i podżeganie do jej użycia. Ich kara natomiast wynosiła 22 miesiące [20].

### **4. Atak bioterrorystyczny z użyciem węgliką z 2001 roku**

Ataki z użyciem węgliką nastąpiły w dwóch falach tydzień po atakach z 11 września 2001 roku, których efektem było zniszczenie World Trade Center w Nowym Jorku, zaatakowanie Pentagonu w Arlington i katastrofa samolotu pasażerskiego w Shanksville. W pierwszej fali wysłanych zostało 5 listów do ABC News, CBA News, NBC News i New York Post, także do National Enquirer at American Media, Inc. W niektórych z listów znajdowały się takie hasła jak: śmierć Ameryce, śmierć Izraelowi, Allah jest wielki czy mamy węgliką [21]. W drugiej fali, która nastąpiła 9 października 2001 roku, zostały wysłane 2 listy: do Senatora Toma Daschle'a z Południowej Dakoty i Senatora Patricka Leahy z Vermont [22].

Śledztwo FBI prowadzone w tej sprawie było jednym z największych i najbardziej złożonych w historii [23].

Głównym podejrzanym na początku śledztwa był ekspert ds. broni biologicznej Steven Hatfill. Ostatecznie został on oczyszczony z zarzutów. Bruce Edwards Ivins, naukowiec pracujący w rządowych laboratoriach w Fort Detrick w Meryland, został poddany okresowej inwigilacji. 29 lipca 2008 roku naukowiec popełnił samobójstwo [24]. Niedługo później prokuratorzy ogłosili, że Ivins jest jedyną osobą odpowiedzialną za ataki z użyciem wąglika, co zostało ustalone na podstawie dowodów DNA, które prowadziły do fiołki wąglika w laboratorium [25]. W lutym 2010 roku śledztwo zostało zamknięte [26].

Co najmniej 22 osoby zostały zainfekowane wąglikiem, z czego 11 osób zachorowało na szczególnie niebezpieczną i zagrażającą życiu odmianę wąglika, a 5 osób zmarło [27].

Bezpośrednio po atakach, urzędnicy, który pracowali w Białym Domu zaczęli nalegać, aby FBI udowodniło winę Al-Ka'idzie, co miało związek z wydarzeniami z 11 września 2001. Sam prezydent George W. Bush wraz z wiceprezydentem niejednokrotnie w publicznych oświadczeniach próbowali powiązać atak wąglikiem z Al-Kai'dą. Ponadto, w mediach również podnoszono kwestię ataku, rzekomo przeprowadzonego przez sunnicką organizację terrorystyczną [28].

Wiele lat później kilka ofiar ataku nadal ma problemy zdrowotne, m.in. duszności, zmęczenie czy problemy związane z utratą pamięci [29].

Ponadto, badanie z 2004 roku wykazało, że całkowita liczba osób, która była poszkodowana przez ataki wąglikiem z 2001 roku, powinna zostać zwiększona do 68 osób [30].

## **5. Podsumowanie**

Bez wątpienia można stwierdzić, że ataki terrorystyczne, wliczając w to ataki bioterrorystyczne, są obecnie jednym z największych zagrożeń dla ludzkości, zwierząt i roślin. Ataki z użyciem broni biologicznej są tymi, które wzbudzają najczęściej obaw, przede wszystkim ze względu na nieobliczalne skutki ataku, a także na trudności w przewidzeniu konsekwencjom użycia broni biologicznej. Ponadto, substancje, które są stosowane do przeprowadzania ataków bioterrorystycznych, są stosunkowo niedrogie w utrzymaniu, a także łatwo dostępne, ponieważ w większości występują one w naturze. Co więcej, istnieje również niebezpieczeństwo, że zostaną one poddane modyfikacji, co podniesie ich odporność na leki, zwiększy zdolność do wywoływania chorób lub do rozprzestrzeniania się między organizmami żywymi.

Stany Zjednoczone doświadczały wielu ataków terrorystycznych, wliczając w to ataki bioterrorystyczne.

Atak sekty Rajneeshee z 1984 był pierwszym, a także największym atakiem bioterrorystycznym w historii Stanów Zjednoczonych. Doszło wtedy do kontaminacji jedzenia w lokalnych barach i restauracjach przy pomocy bakterii Salmonelli. Ofiarami ataku było ponad 750 osób, z czego część wymagała hospitalizowania. Celem sekty było uniemożliwienie obywatelom uczestniczenia w wyborach. Śledztwo wykazało, że sekta posiada laboratoria, które mogłyby służyć do masowej produkcji broni biologicznej, Ponadto, zakłada się, że atak z 1984 roku nie był pierwszym atakiem bioterrorystycznym, który został przeprowadzony przez członków sekty Rajneeshee.

W 1991 roku członkowie organizacji Minnesota Patriots Council zdecydowali się przeprowadzić atak bioterrorystyczny z użyciem wyodrębnionej z fasoli rycyny. Celem ataku było pozbawienie życia urzędników państwowych. Swoją atak przygotowywali w oparciu o nienawiść do Stanów Zjednoczonych za obowiązujący w kraju system podatkowy. Atak został udaremniony przez FBI, a sprawcy ponieśli karę.

Tydzień po atakach z 11 września 2001 roku na World Trade Center, nieznanego sprawcę (lub sprawcy) wysyłali listy, zawierające wąglik w sproszkowanej formie. Celem ataku stały się media, a także urzędnicy państwowi. W wyniku ataku zmarło 5 osób. Śledztwo prowadzone przez FBI wykazało, że za ataki odpowiedzialny był Bruce Edwards Ivins, naukowiec pracujący w rządowych laboratoriach. Nie został on jednak skazany, ponieważ zmarł zanim sąd wydał wyrok. Jednakże, raport opublikowany po zakończeniu śledztwa zawiera wiele nieścisłości, co może sugerować, że naukowiec był niewinny.

### Literatura:

1. Smart J.K., *History of chemical and biological warfare: an American perspective*, [w:] Sidell F.R., Takafuji E.T., Franz D.R. (red.), *Medical Aspects of Chemical and Biological Warfare*, Washington DC 1999.
2. Jałoszyński K., *Działania proaktywne i reaktywne wobec zagrożenia bioterrorystycznego*, [w:] Bogdalski P., Nowakowski Z., Płusa T., Rajchel J., Rajchel K. (red.), *Współczesne zagrożenia bioterrorystyczne i cyberterrorystyczne a bezpieczeństwo narodowe Polski*, Warszawa 2013.
3. Juchnicki M., Nowakowski Z., *Problematyka bioterroryzmu w wybranych dokumentach Komisji Europejskiej i Parlamentu Europejskiego*, [w:] Bogdalski P., Nowakowski Z., Płusa T., Rajchel J., Rajchel K. (red.), *Współczesne zagrożenia bioterrorystyczne i cyberterrorystyczne a bezpieczeństwo narodowe Polski*, Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie, Wyższa Szkoła Informatyki i Administracji w Warszawie, Wyższa Szkoła Oficerska Sił Powietrznych w Dęblinie, Wojskowy Instytut Medyczny, Centralny Szpital Kliniczny MON, Klinika Chorób Wewnętrznych, Pneumonologii i Alergologii, 2013.
4. Carus S.W., *Bioterrorism and Biocrimes: The Illicit Use of Biological Agents since 1900*, Fredonia Books (NL), Press Holding International, Inc., Amsterdam 2002.
5. Oficjalna strona internetowa Centers for Disease Control and Prevention, <http://www.cdc.gov> (dostęp: 1.01.2020).
6. Oficjalna strona internetowa U. S. Department of Health & Human Services, <http://hhs.gov> (dostęp: 1.01.2020).
7. Oficjalna strona internetowa U.S. Environmental Protection Agency, <http://www.epa.gov> (dostęp: 1.01.2020).
8. Grundmann, *The current state of bioterrorist attack surveillance and preparedness in the US*, [w:] Risk Manag Healthc Policy, vol. 7/2014, s. 177-187.
9. Centers for Disease Control and Prevention, *Bioterrorism*, <https://www.cdc.gov/anthrax/bioterrorism/index.html> (dostęp: 1.01.2020).
10. Dziwolak W., *Terroryzm żywnościowy – czynniki zagrożenia*, Przemysł spożywczy, Wydawnictwo SIGMA-NOT, tom 63, nr 9, 2009, s. 43-45.
11. Centers for Disease Control and Prevention, *Bioterrorism Overview*, <https://web.archive.org/web/20160303184927/http://www.bt.cdc.gov/bioterrorism/overview.asp> (dostęp: 1.02.2020).
12. Joy B., *Why the Future Doesn't Need Us: How 21st Century Technologies Threaten to Make Humans an Endangered Species*, <https://www.cc.gatech.edu/computing/nano/documents/Joy%20-%20Why%20the%20Future%20Doesn%27t%20Need%20Us.pdf> (dostęp: 1.02.2020).



13. Schneider B.R., *Biological Weapons in History*, <https://www.britannica.com/technology/biological-weapon/Biological-weapons-in-history> (dostęp: 1.02.2020).
14. *Bioterrorism Agents*, <https://emergency.cdc.gov/agent/agentlist.asp> (dostęp: 1.02.2020).
15. Lewis S.K., *History of Biowarfare: Bioterror; The Cults*, [https://www.pbs.org/wgbh/nova/bioterror/hist\\_nf.html#cult](https://www.pbs.org/wgbh/nova/bioterror/hist_nf.html#cult) (dostęp: 1.02.2020).
16. Gordon J.S., *The Golden Guru – The Strange Journey of Bhagwan Shree Rajneesh*, Stephen Greene Press, Lexington 1987.
17. Weaver J., *Slow Medical Sleuthing*, <https://www.nytimes.com/2001/04/24/science/1-slow-medical-sleuthing-003751.html> (dostęp: 1.02.2020).
18. Miller J., Broad W., Engelberg S., *Germs: Biological Weapons and America's Secret War*, Simon & Schuster, Nowy Jork 2002.
19. Garrett L., *Betrayal of Trust: The Collapse of Global Public Health*, Hyperion, Nowy Jork 2000.
20. Smith B.J., Damphousse K.R., Roberts P., *Pre-Indicators of Terrorist Incidents: The Identification of Behavioral, Geographical and Temporal Patterns of Preparatory Conduct*, <https://www.ncjrs.gov/pdffiles1/nij/grants/214217.pdf> (dostęp: 1.02.2020).
21. Revkin A.C., Canedy D., *Anthrax Pervades Florida Site, and Experts See Likeness to That Sent to Senators*, <https://www.nytimes.com/2001/12/05/us/nation-challenged-disease-anthrax-pervades-florida-site-experts-see-likeness.html> (dostęp: 1.02.2020).
22. Barstow D., *A NATION CHALLENGED: THE INCIDENTS; Anthrax Found in NBC News Aide*, <https://www.nytimes.com/2001/10/13/nyregion/a-nation-challenged-the-incidents-anthrax-found-in-nbc-news-aide.html> (dostęp: 1.03.2020).
23. *Amerithrax or Anthrax Investigation*, <https://www.fbi.gov/history/famous-cases/amerithrax-or-anthrax-investigation> (dostęp: 1.03.2020).
24. *Talk:2001, anthrax attacks*, [https://www.wikiwand.com/en/Talk:2001\\_anthrax\\_attacks/Archive\\_5](https://www.wikiwand.com/en/Talk:2001_anthrax_attacks/Archive_5) (dostęp: 1.03.2020).
25. *U. S. officials declare researcher is anthrax killer*, <http://edition.cnn.com/2008/CRIME/08/06/anthrax.case/index.html> (dostęp: 1.02.2020).
26. Shane S., *F.B.I., Layin Out Evidence, Closes Anthrax Letters Case*, <https://www.nytimes.com/2010/02/20/us/20anthrax.html?ref=todayspaper> (dostęp: 1.03.2020).
27. O'Keefe E., *Postal workers mark 20 years since anthrax attacks*, [https://www.washingtonpost.com/gdpr-consent/?next\\_url=https%3a%2f%2fwww.washingtonpost.com%2fblogs%2ffederal-eye%2fpost%2fpostal-workers-mark-10-years-since-anthrax-attacks%2f2011%2f10%2f20%2fgIQAoTgLI\\_L\\_blog.html](https://www.washingtonpost.com/gdpr-consent/?next_url=https%3a%2f%2fwww.washingtonpost.com%2fblogs%2ffederal-eye%2fpost%2fpostal-workers-mark-10-years-since-anthrax-attacks%2f2011%2f10%2f20%2fgIQAoTgLI_L_blog.html) (dostęp: 1.02.2020).
28. Thomas E., *Who Killed Kathy Nguyen?*, <https://www.newsweek.com/who-killed-kathy-nguyen-149325> (dostęp: 1.01.2020).
29. Shane S., Staff S., *Anthrax survivors find life a struggle*, <http://www.ph.ucla.edu/epi/bioter/anthraxsurvivors.html> (dostęp: 1.03.2020).
30. Cymet T.C., Kerkvliet G.J., *What is the true number of victims of the postal anthrax attack of 2001?*, *The Journal of the American Osteopathic Association*, 104 (11), 2004, 452-456.

## **Współczesne przykłady ujawnionych ataków bioterrorystycznych przeprowadzonych w Stanach Zjednoczonych**

### Streszczenie

Wszystkie formy terroryzmu są obecnie zagrożeniem dla bezpieczeństwa globalnego. Strach budzi przede wszystkim terroryzm związany z użyciem broni masowego rażenia, czyli tzw. broni ABC (atomowej, biologicznej, chemicznej) lub NBC (nuklearnej, biologicznej, chemicznej), przez organizacje terrorystyczne.

Do stworzenia broni B, czyli broni biologicznej, która używana jest do przeprowadzania ataków bioterrorystycznych, wykorzystuje się działanie bakterii, toksyn i wirusów chorobotwórczych na żywe organizmy w celu wywołania masowych chorób zakaźnych (tzw. epidemii) wśród ludzi, zwierząt, a także roślinności.

Coraz niebezpieczniejsze ataki z wykorzystaniem broni biologicznej są możliwe dzięki rozwojowi biotechnologii. Broń biologiczna uważana jest za broń masowej zagłady. Przewidzenie konsekwencji jej użycia jest bardzo trudne, podobnie jak przeciwdziałanie jej skutkom.

Stany Zjednoczone były obiektem wielu ataków terrorystycznych, wliczając w to ataki bioterrorystyczne, które zostały przedstawione w artykule z wykorzystaniem literatury przedmiotu.

Celem artykułu jest zwrócenie uwagi na terroryzm z wykorzystaniem broni biologicznej, który obecnie jest jedną z najgroźniejszych form terroryzmu. Ponadto, artykuł ukazuje istotę, skutki i przyczyny wybranych ataków bioterrorystycznych przeprowadzonych w Stanach Zjednoczonych.

Słowa kluczowe: ataki bioterrorystyczne, Stany Zjednoczone, broń biologiczna

## **Contemporary examples of disclosed bioterrorist attacks committed in the United States**

### Abstract

All forms of terrorism are now a threat to the global security. Terrorism related to the use of weapons of mass destruction, i.e. ABC (atomic, biological, chemical) or NBC (nuclear, biological, chemical) weapons, by terrorist organisations.

To create weapon B, i.e. biological weapon, which is used to commit bioterrorist attacks, the action of bacteria, toxins and pathogenic viruses on living organisms is used to cause massive infectious diseases (so-called epidemics) among humans, animals, as well as vegetation.

The increasingly dangerous attacks with the use of biological weapons are possible because of the development of biotechnology. Biological weapons are considered to be weapons of mass destruction. Predicting the consequences of its use is very difficult, as well as counteracting its effects.

The United States has been the object of many terrorist attacks, including bioterrorist attacks, which were presented in the article with the use of the literature on the subject.

The aim of the article is to draw attention to terrorism with the use of biological weapons, which is currently one of the most dangerous forms of terrorism. In addition, the article shows the essence, effects and causes of selected bioterrorist attacks committed in the United States.

Keywords: bioterrorist attacks, the United States, biological weapon

## **Morskie działania specjalne jako nieodzowny element zabezpieczenia antyterrorystycznego państwa**

### **1. Wstęp**

Współczesne zagrożenia wymuszają na poszczególnych państwach ciągłe dostosowywanie posiadanych systemów obronnych, mających za zadanie umiejętne i sprawne radzenie sobie z sytuacjami kryzysowymi w taki sposób, aby były one zdolne do walki z nowymi niebezpieczeństwami. Międzynarodowe konflikty, spory geopolityczne, fundamentalizm religijny i inspirowana nimi walka zbrojna stanowią swoistą reakcję na postępujące procesy globalizacji, w tym w szczególności kulturową westernizację tradycyjnych społeczeństw [1]. Stymulowani tymi wydarzeniami ludzie, którzy w toku tych zmian zatracili poczucie własnej tożsamości, dopuszczają się ataków, w różnych ich formach, często tylko po to, aby dać upust swoim frustracjom. Zjawiskom tym towarzyszy obserwowany, na przestrzeni kilkudziesięciu ostatnich lat, wzrost zagrożeń niemilitarnych takich jak: ataki terrorystyczne, piractwo morskie, nielegalny przemyt ludzi i towarów oraz handel bronią i narkotykami, których następstwem jest przesunięcie się problemów do tej pory traktowanych jako lokalne na te, które zagrażają bezpieczeństwu międzynarodowemu. Przewidywanie mogących pojawić się zagrożeń, umiejętność ich zdiagnozowania i przeciwstawienie się im powoduje to, że projektanci dzisiejszych systemów bezpieczeństwa muszą dostrzegać wszelkie ryzyka w znacznie szerszej perspektywie. Oczekiwany przez społeczeństwa stan spokoju może mieć różny wymiar, natomiast osiągnięcie go jest sprawą priorytetową zarówno dla pojedynczego kraju ale też z perspektywy ogólnoswiatowego bezpieczeństwa. Niewątpliwie spośród definiowanych zagrożeń mogących wystąpić w przestrzeni publicznej zawiązanej z codziennym funkcjonowaniem człowieka w jego naturalnym środowisku są te, które dotyczą innych ekosystemów tak jak np. morskich, a te z kolei z różnych względów są ważne dla ludzkości. Celem opracowania jest wykazanie konieczności zreorganizowania obecnie przyjętych rozwiązań w zakresie prowadzenia działań bojowych przez policjantów na akwenach morskich. Autor na potrzeby niniejszej pracy sformułował problem badawczy, który został przedstawiony w formie pytania i brzmi: jakich należy dokonać zmian w obecnie funkcjonującym modelu realizacji zadań Policji na morzu, aby podwyższyć poziom zdolności bojowej

---

<sup>1</sup> Nadkom. dr Jarosław Przyjemczak ur. 03.01 1975 r. W 1996 r. ukończył Studium Ratownictwa Medycznego w Gdyni. Absolwent Akademii Pedagogicznej w Bydgoszczy (pedagogika specjalna) oraz Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni Wydziału Dowodzenia i Operacji Morskich (bezpieczeństwo narodowe). Od 1996 r. pracuje w Policji, a od 1998 r. w Samodzielnym Pododdziale Kontrterrorystycznym Policji w Gdańsku. Uczestnik wielu krajowych i zagranicznych kursów oraz szkoleń policyjnych i pozapolicyjnych związanych z tematyką walki z terroryzmem. Ukończył m. in. strategiczny kurs kontrterrorystyczny i zagrożeń terrorystycznych, które były organizowane przez Kolegium Policyjne CEPOL w ramach EU-ROPOL w Bramshill w Wielkiej Brytanii. Autor kilku publikacji. Pomysłodawca i organizator wydarzenia edukacyjno-szkoleniowego Paramedyk, które realizowane jest od 2008 roku. Ratownik medyczny oraz kwalifikowanej pierwszej pomocy, ratownik WOPR, nurek instruktor MSWiA, instruktor nurkowania i strzelectwa oraz nurek tlenowy, posiada uprawnienia do kierowania pracami podwodnymi MSWiA. Od 2015 roku wykładowca stowarzyszony w WSPol. w Szczytnie.

tej formacji do prowadzenia działań bojowych w tym kontrterrorystycznych na obszarach morskich i umiejscowionych tam obiektach infrastruktury krytycznej? Autor w trakcie swoich badań korzystał z dostępnej literatury przedmiotu, jak też niepublikowanych, jawnych, oraz archiwalnych, materiałów będących w dyspozycji autora. Uzupełnieniem analizy literatury oraz dokumentów źródłowych były wywiady narracyjne w ramach badań sondażowych, jak też obserwacja uczestnicząca.

## **2. Ogólna charakterystyka mórz i oceanów oraz specyfika Morza Bałtyckiego**

Zainteresowanie człowieka środowiskiem wodnym, a zwłaszcza w kategorii przemieszczania się po nim towarzyszyło ludziom od niepamiętnych czasów. Już dawno zostały dostrzeżone jego walory w zakresie transportowania towarów oraz prowadzenia gospodarki morskiej polegającej m.in. na czerpaniu z jego zasobów naturalnych. Oczywiście związane jest to z ilością występowania wód na naszej planecie. Wszechocean to całość wód oceanicznych na całej kuli ziemskiej wraz z przyległymi do niej morzami z 510 mln km<sup>2</sup> powierzchni globu zajmują one 361 mln km<sup>2</sup>, co stanowi 71%. Na półkuli północnej przypada na nie 61% a na południowej 81% powierzchni [2]. W większości krajów, jak również w Polsce, przyjęto podział wszechoceanu na trzy oceany: Spokojny, Indyjski i Atlantycki. Jeśli chodzi o morza to wyróżniamy ich 71, nie wliczając Morza Kaspijskiego i Morza Martwego, gdyż faktycznie są one jeziorami słonymi z brakiem połączenia z wodami wszechoceanu [3]. Polska jest krajem nadmorskim od północy graniczącym z Morzem Bałtyckim. Bałtyk jest morzem słonym, bez przyływów, epikontynentalnym, położonym na obszarze wcześniej pokrytym lodem. Pod pojęciem „morze epikontynentalne” rozumieć należy, że jest ono aktualnie usytuowane na kontynencie pomiędzy kontynentami. Inne akweny tego typu to: Zatoka Hudsona, Zatoka Perska i Morze Północne. Wszystkie te akweny są płytkie, rzadko powyżej 100 metrów głębokości, podczas gdy morza leżące między kontynentami są głębokie, mają przynajmniej 2 000 metrów głębokości (np. Morze Śródziemne, Morze Czerwone, Morze Czarne). Morza epikontynentalne są mniej lub bardziej odcięte od oceanów, w przeciwieństwie do tak zwanych otwartych mórz szelfowych. Morze Bałtyckie jest usytuowane w wysokich szerokościach geograficznych i jedną z charakterystycznych jego cech jest zlodzenie. Innym wyjątkowym zjawiskiem są archipelagi wysp, archipelag nieopodal stolicy Szwecji-Sztokholmu liczy ponad 25 000 wysepek [4]. Morze Bałtyckie ma około 700 mil morskich długości i pomiędzy 100 a 200 mil morskich szerokości. Wody Bałtyku są zimne i płytkie; głębokości sporadycznie przekraczają 150 metrów. Jedynym wyjściem z Bałtyku są położone na południowym zachodzie akwenu Cieśniny Duńskie, stanowiące podstawowy szlak komunikacyjny do i z Morza Północnego. Kluczowe wyjścia z Bałtyku to wąskie, wijące się cieśniny: Mały Bełt pomiędzy Jutlandią i Fonią, i Wielki Bełt pomiędzy Zelandią i Fonią oraz Sund pomiędzy Zelandią a Szwecją. Żadna z tych arterii nie przekracza 10 mil morskich szerokości. Podczas zimy zdarza się na nich w ograniczonym zakresie pokrywa lodowa, co ogranicza ruch małych jednostek. Cieśniny Duńskie oraz podejścia do nich były tradycyjne miejscami o wielkim znaczeniu ekonomicznym i politycznym. Stanowią połączenie pomiędzy Skandynawią a Centralną Europą [5]. Tworzą barierę kontrolującą wejścia i wyjścia z Bałtyku, dlatego są bardzo ważnym miejscem o znaczeniu strategicznym

dla państw basenu Morza Bałtyckiego. Bałtyk jest morzem burzliwym, a fale są krótkie i strome. Typowa wysokość fali wynosi 5 m. W czasie silnych sztormów fale są gwałtowne, nieuporządkowane, często odbite i nadchodzące z różnych kierunków, a ich wysokość sięga 10 m. Odległości między grzbietami fal są przy tym niewielkie, sięgają zaledwie 50 m. Z powyższych powodów Bałtyk jest uznawany za akwen bardzo wymagający. Najsilniejsze falowania wywołane są przez cyklony (nize baryczne), nadciągające z zachodu lub ze wschodu. Morze jest najbardziej burzliwe w styczniu, najspokojniejsze w czerwcu. Na polskim wybrzeżu Bałtyku rocznie notuje się 20-25 dni sztormowych. Temperatura wody powierzchniowej w zależności od pory roku wynosi od -0,5 do +20°C. Do innych wyróżniających cech Morza Bałtyckiego należą m. in.: gęste zaludnienie i intensywnie uprzemysłowienie. Gęsto zaludniony (ok 80 mln ludzi) i zurbanizowany obszar, rozciągający się pomiędzy Berlinem a Krakowem odwadniają dopływy wielkich rzek: Wisły i Odry, uchodzących do Bałtyku [4]. Jak wspomniano Polska jest krajem nadmorskim, który bezpośrednio graniczy od północy z Morzem Bałtyckim. Polskie wybrzeże Bałtyku ma ponad 400 km długości. Długość granicy polskiego morza terytorialnego to dokładnie 238 Mm (440 km). Morze terytorialne jest formalnie częścią terytorium kraju, jego granica jest więc również granicą państwową. Na odcinku od Świnoujścia do cypla Półwyspu Helskiego przebiega ona w odległości 12 Mm od wybrzeża. Wyjątkiem od tej reguły jest wąski korytarz przy granicy z wodami niemieckimi, rozciągnięty na północ wzdłuż toru podejściowego do Świnoujścia [6]. Na polskim wybrzeżu istnieje dobrze rozwinięta infrastruktura związana z działalnością morską m. in. są to: cztery porty o podstawowym znaczeniu dla gospodarki narodowej, zlokalizowane w Gdańsku, Gdyni, Szczecinie i Świnoujściu, 29 mniejszych portów i 46 przystani morskich [7]. Kolejnymi zakładami zwanymi z działalnością morską w Polsce są stocznie, których obecnie działa: 12 dużych i średnich zajmujących się budową statków oraz 10 dużych i średnich zajmujących się remontami i przebudowami statków [7] ponadto funkcjonuje jeszcze kilkadziesiąt mniejszych przedsiębiorstw, które zajmują się wykonywaniem usług remontowych jednostek pływających. Należy pamiętać, także o związanym z wykorzystaniem zasobów Bałtyku przemyśle wydobywczym, z którym związany jest LOTOS Petrobaltic operujący w polskiej strefie ekonomicznej Morza Bałtyckiego. Koncesje LOTOS Petrobalticu na poszukiwanie i rozpoznawanie złóż ropy naftowej i gazu ziemnego obejmują 3 obszary o łącznej powierzchni 3177 km<sup>2</sup> Leżą one we wschodniej części obszaru morskiego RP. Spółka LOTOS Petrobaltic oraz jej spółka zależna mają też 2 koncesje na wydobywanie kopalin ze złóż B3 i B8, które są aktualnie eksploatowane [8]. Nie bez znaczenia jest też fakt, iż obecnie 80 proc. towarów na świecie jest przewożonych drogą morską. W Europie szczególne znaczenie ma żegluga morska bliskiego zasięgu, którą przewozi się 40 proc. ładunków. W Polsce, z uwagi na położenie kraju i kierunki polskiego handlu zagranicznego (blisko 67 proc. obrotów polskiego handlu zagranicznego odbywa się z krajami UE), transportem morskim przewozi się ok. 30 proc. ładunków polskiego handlu zagranicznego, głównie zamorskiego [9]. Korzyści wynikające z położenia Polski w sąsiedztwie Morza Bałtyckiego są niezaprzeczalne i stanowią bardzo ważny element rozwoju naszego kraju, ale warto pamiętać, że przyczyniają się one do wzrostu zagrożeń m. in. tych związanych z prowadzeniem gospodarki morskiej.

Bałtyk jest jednym z najbardziej zatłoczonych akwenów morskich na świecie. Szacuje się, że w każdej chwili na wodach Bałtyku przebywa od ponad 2 do 4,5 tys. statków, przewożących rocznie około 800 mln ton ładunków i 14 mln kontenerów, w tym różne dobra, surowce mineralne i związki chemiczne, co zwiększa ryzyko katastrof morskich i stanowi zagrożenie zarówno dla mieszkańców, jak i dla całego ekosystemu. Na wodach Bałtyku rejestruje się około 350 tys. przejść jednostek morskich przez tzw. linie referencyjne; w przypadku polskiego wybrzeża ta intensywność jest nieco mniejsza i wynosi 15 tys. przejść rocznie [7].

Autor w tej części opracowania jedynie pobieżnie scharakteryzował warunki morskie, w tym te panujące na Bałtyku oraz wymienił niektóre aspekty działalności człowieka na morzu, po to aby w części przybliżyć środowisko, które jest bardzo specyficzne oraz wymagające dla ludzi, oraz prowadzonej przez nich gospodarki morskiej.

### **3. Zagrożenia związane z działalnością ludzi na akwenach morskich**

Prowadzona gospodarka morska znacząco wpływa na korzyści ekonomiczne nie tylko tych państw, które posiadają bezpośredni dostęp do morza, ale również oddziałuje pośrednio na pozostałe. Niestety, wszelka działalność człowieka, która jest związana z wykorzystaniem akwenów morskich, na cele bliskie interesom ludzi, wiąże się z występującymi w tym środowisku zagrożeniami. Mogą one być związane z bezpośrednim oddziaływaniem wrogiego dla ludzi środowiska, ale też mogą wiązać się z wieloma złożonymi czynnikami towarzyszącej aktywności ludzkiej na morzu. Dokonując analizy bezpieczeństwa w odniesieniu do akwenów morskich mamy do czynienia z dwoma pojęciami, pierwszym – bezpieczeństwo morskie (sumaryczna ocena poziomu zagrożeń odnoszących się do działalności człowieka na akwenach morskich) i drugim – bezpieczeństwo morskie państwa (rozumiane jako przeciwstawienie się lub minimalizowanie wszystkich zagrożeń na akwenach morskich w odniesieniu do politycznych, ekonomicznych, militarnych i społecznych interesów państwa) [10].

Zagrożenia te zostały zidentyfikowane i szczegółowo opisane w rozdziale V Strategii Unii Europejskiej w Zakresie Bezpieczeństwa Morskiego.

Zagrożenia dotyczące bezpieczeństwa morskiego są wieloaspektowe, stanowią potencjalne ryzyko dla obywateli Europy i mogą szkodliwie oddziaływać na strategiczne interesy UE i jej państw członkowskich. Zidentyfikowano następujące ryzyka i zagrożenia:

a) zagrożenia dla praw i jurysdykcji państw członkowskich nad ich strefami morskimi lub użycie siły wobec tych praw i jurysdykcji;

b) zagrożenia dla bezpieczeństwa obywateli europejskich i dla interesów gospodarczych na morzu w wyniku aktów agresji z zewnątrz, w tym zagrożenia związane ze sporami morskimi, zagrożenia dla suwerennych praw państw członkowskich lub konflikty zbrojne;

c) przestępczość transgraniczna i zorganizowana, w tym piractwo morskie i zbrojna napaść na statki, handel ludźmi i przemyt migrantów, zorganizowane siatki przestępcze ułatwiające nielegalną migrację, handel bronią i narkotykami, przemyt towarów oraz kontrabandę;

d) terroryzm oraz inne zamierzone akty bezprawne na morzu i w portach wobec statków, towarów, załóg i pasażerów, portów i obiektów portowych oraz morskiej

i energetycznej infrastruktury krytycznej, w tym cyberataki;

e) rozprzestrzenianie broni masowego rażenia, w tym zagrożenia bronią chemiczną, biologiczną, radiologiczną i jądrową;

f) zagrożenia dla wolności żeglugi, takie jak odmowa dostępu do morza i cieśnin oraz blokowanie morskich szlaków komunikacyjnych;

g) ryzyka środowiskowe, w tym niezrównoważone i niedozwolone eksploatawanie naturalnych i morskich zasobów, zagrożenia dla różnorodności biologicznej, połowy NNN, degradacja środowiska z powodu nielegalnych lub przypadkowych zrzutów, zanieczyszczenie chemiczne, biologiczne i jądrowe, w szczególności zrzucone do morza broń chemiczna i niewybuchy;

h) potencjalny wpływ, jaki w zakresie bezpieczeństwa mogą mieć klęski żywiołowe lub katastrofy spowodowane przez człowieka, zdarzenia ekstremalne i zmiany klimatu na system transportu morskiego, i w szczególności na infrastrukturę morską;

i) nielegalne i nieregulowane badania archeologiczne oraz grabież obiektów archeologicznych [11].

Zagrożenia, jakie mogą wystąpić na morzu, są określane mianem wieloaspektowych, kwalifikowanych też jako militarne i niemilitarne. Polska pozostaje w kręgu krajów, które z wielką starannością muszą przygotowywać się na skutki zdarzeń związanych z wystąpieniem niebezpieczeństwa na morzu i infrastrukturze morskiej. Pojawienie się tego typu wydarzeń musi zostać poprzedzone właściwym zorganizowaniem systemu, który będzie w stanie skutecznie przeciwdziałać i reagować na zaistniałą sytuację. Spośród wymienionych w strategii UE w zakresie bezpieczeństwa morskiego jako wyjątkowo niebezpieczne i trudne do zwalczania należy wymienić zagrożenia asymetryczne, inspirowane przez podmioty niepaństwowe: terrorystów, piratów lub zorganizowane grupy przestępcze. Zainteresowania zorganizowanych grup przestępczych mogą obejmować np.: handel środkami odurzającymi, handel żywym towarem, organizowanie i ułatwianie nielegalnej migracji, handel bronią, przestępstwa gospodarcze, przemyt oraz wszelkie inne aktywności przestępcze. Oddzielną grupę zagrożeń stanowią terroryzm morski oraz inne zamierzone akty bezprawne na morzu i w portach wymierzone przeciwko jednostkom pływającym i przewożonym ładunkom, infrastrukturze portowej, przeładunkowej oraz przesyłowej, pasażerom i załogom statków, infrastrukturze nawigacyjnej, morskim budowłom hydrotechnicznym oraz obiektom morskiej infrastruktury krytycznej [12]. Badając literaturę przedmiotu oraz obowiązujące regulacje prawne, dotyczące bezpieczeństwa na morzu, należy stwierdzić, iż przewiduje się wystąpienie takich zdarzeń, a przyjęte przez państwo polskie procedury mają właściwie reagować na powstałe zagrożenia. Wiodącą rolę w tym zakresie odgrywa ustawa z dnia 4 września 2008 r. o ochronie żeglugi i portów morskich [13], kolejne regulacje dotyczące bezpieczeństwa morskiego w Polsce można znaleźć m. in. w: ustawie z dnia 10 czerwca 2016 r. o działaniach antyterrorystycznych [14], ustawie z dnia 06 kwietnia 1990 r. o Policji [15], ustawie z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej [16], ustawie z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej [17]. Ponadto w treści Narodowego Programu Antyterrorystycznego na lata 2015-2019 [18] zawarto katalog potencjalnych zagrożeń mogących wystąpić w związku z zamachami terrorystycznymi w naszym kraju:

- zamachy mogą być ukierunkowane zarówno na tzw. miękkie cele, w tym duże skupiska osób, jak i twarde cele obejmujące m.in. elementy infrastruktury krytycznej państwa;

- zainteresowaniu terrorystów pozostają obiekty, których zniszczenie z racji ich lokalizacji, prowadzonej działalności bądź znaczenia dla kraju ma spektakularny charakter i powoduje szeroki rozgłos medialny;

- jako atrakcyjny cel ataków terrorystycznych, ze względu na potencjalne znaczne skutki ekonomiczne oraz duże skażenie środowiska naturalnego w przypadku ich powodzenia (wyciek paliwa, pożary, zatrucie wód gruntowych itp.), stanowią obiekty związane z wydobywaniem, produkcją, przetwarzaniem, przechowywaniem bądź transportowaniem produktów ropopochodnych oraz gazu ziemnego.

Jak wspomniano wcześniej Polska obecnie eksploatuje złoża ropy naftowej i gazu ziemnego, które umiejscowione są na Bałtyku.

Złożoność poruszanego tematu i wieloaspektowość mogących pojawić się na morzu zagrożeń powoduje to, że konieczne jest właściwe postawienie celów formacjom, służbom i wszystkim podmiotom, na których spoczywać będzie odpowiedzialność za realizację poszczególnych zadań w trakcie prowadzenia działań na akwenach morskich.

#### **4. Działania specjalne na akwenach morskich**

Gdańsk z racji swojego położenia geograficznego stanowi, od wielu wieków, ważny strategicznie punkt na mapie Europy, a od kilkudziesięciu lat wraz z miastami z nim sąsiadującymi (Gdynią i Sopotem) ośrodek i bazę dla polskich jednostek wojskowych (w tym specjalnych) związanych z morzem. Bezpośredni dostęp do Zatoki Gdańskiej, która łączy się z Morzem Bałtyckim są niewątpliwymi atutami zwłaszcza w sytuacji konieczności szybkiego, sprawnego podjęcia działań na akwencie morskim. Wydaje się rzeczą naturalną, iż umiejscowienie policyjnej jednostki specjalnej, w tym właśnie miejscu, nada jej charakter morski lub wodny tym bardziej, że jak wykazano w poprzednim podrozdziale zagrożenia towarzyszące obszarom morskim są wieloaspektowe i mogą znacząco wpływać na poziom bezpieczeństwa, ale też na gospodarkę w bardzo szerokim znaczeniu. Ustawa z dnia 10 czerwca 2016 r. o działaniach antyterrorystycznych wymienia podmiot odpowiedzialny za prowadzenie tych działań, w tym w polskiej strefie odpowiedzialności SAR, a Policja jako formacja w ramach swoich zadań ustawowych prowadzi działania kontrterrorystyczne [14]. Formacja ta w ramach swoich ustawowych zadań zajmuje się m.in. ochroną bezpieczeństwa i porządku publicznego, w tym zapewnieniem spokoju w miejscach publicznych oraz w środkach publicznego transportu i komunikacji publicznej, w ruchu drogowym i na wodach przeznaczonych do powszechnego korzystania [15]. Kolejnym aktem prawnym jest zarządzenie nr 1386 komendanta głównego Policji z dnia 17 listopada 2009 r. w sprawie metod i form wykonywania zadań przez policjantów pełniących służbę na wodach i terenach przywodnych, które określa metody i formy wykonywania zadań przez policjantów na „wodach” [19].

Historia policyjnych jednostek specjalnych sięga drugiej połowy lat 70. ubiegłego wieku. W 1976 roku w byłej Komendzie Stołecznej MO powstał Wydział Zabezpieczenia Stołecznego Urzędu Spraw Wewnętrznych [20], a w roku 1978, w strukturach wybranych oddziałów ZOMO (Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Łodzi,



Poznaniu, Szczecinie i Wrocławiu) powołano kolejnych siedem plutonów specjalnych. Od początku powstania gdańska jednostka, pomimo jej usytuowania geograficznego, nie przybrała charakteru związanego z działaniami morskimi. Okres przypadający na lata 78-80. XX w. był chwilą, kiedy to formalnie zawiązywała się komórka specjalna. Niestety z powodów braku m.in. odpowiednich wzorców do naśladowania, nikt z ówczesnych funkcjonariuszy wliczając ściśle kierownictwo, nie miał wiedzy oraz pomysłu jak pokierować przygotowaniem zawodowym komandosów i jak ten twór powinien funkcjonować. Do połowy lat 80. poprzedniego stulecia udało się sprecyzować i określić zakres działań ówczesnej komórki organizacyjnej, a po wypracowaniu właściwego, jak na tamte czasy, modelu szkolenia wyodrębniono dedykowane, celowe przygotowanie zawodowe dla funkcjonariuszy gdańskiego plutonu specjalnego. Elementy, które znalazły się w programach szkolenia to m. in.: nurkowanie, prace wysokościowe, spadochroniarstwo, strzelectwo w tym długodystansowe, treningi taktyki i techniki antyterrorystycznej, sporty walki i samoobrona oraz przygotowanie fizyczne, które w dużej mierze opierało się na treningach siłowych. Z biegiem czasu i po spreycowaniu charakteru zadań, które zostały przypisane gdańskiemu plutonowi specjalnemu, a także wydzieleniu strefy odpowiedzialności zawierającej się „umownie” w granicach czterech ówczesnych województw (gdańskim, słupskim, elbląskim, bydgoskim, w latach 1975-1998 podział administracyjny Polski składał się z 49 województw), na terenie których znajduje się wiele akwenów w tym morskich, zaczęto powoli dostrzegać potrzebę większego skoncentrowania się na działaniach związanych ze środowiskiem wodnym. Stopniowo dążono do tego, aby cały stan etatowy plutonu specjalnego posiadał uprawnienia pletwonurka, było to spowodowane m.in. tym, że wśród wielu zadań wykonywanych przez funkcjonariuszy, jedno powiązane było szczególnie z środowiskiem wodnym i polegało na poszukiwaniu i wydobywaniu zwłok z wody oraz zatopionych przedmiotów, mających związek z popełnionym przestępstwem (podobnie dzieje się do dnia dzisiejszego). Dokonujące się w tamtym okresie zmiany ustrojowe w naszym kraju doprowadziły do tego, że wraz z otwarciem granic, pojawiły się realne, swobodne możliwości podróżowania naszych obywateli na zachód Europy. Od roku 1986 do 1994 liczba pasażerów pływających promami z Polski do Szwecji wzrosła ponad trzykrotnie. Jak donosiła prasa za pięć lat z połączenia Gdynia - Karlskrona korzystać ma co trzeci pasażer promów pływających między Polską a Szwecją. I dlatego w Gdyni myśli się o wybudowaniu terminalu promowego z prawdziwego zdarzenia [21]. Wymuszona obecność „na wodzie” gdańskich komandosów zaczęła być na tyle istotna, iż jesienią (prawdopodobnie w październiku) 1992 roku funkcjonariusze Policji z gdańskiej kompanii antyterrorystycznej uczestniczyli w największych organizowanych od zakończenia drugiej wojny światowej pokazach ratownictwa morskiego, zawierających elementy taktyki morskich działań specjalnych. Postawione przed nimi zadania obejmowały: abordaż grupy szturmowej na prom pasażerski „Balanga Queen” szwedzkiej kompanii żeglugowej Stena Line i uwolnienie zakładników z rąk terrorystów, następnie wykonanie przez antyterrorystów kilku „spektakularnych” skoków do wody z pokładu promu pasażerskiego i przedostanie się do dryfujących na wodzie tratw ratunkowych, po to aby po zakończeniu ćwiczeń załogi śmigłowców mogły odebrać ich na swój pokład. Całość wydarzenia realizowana była na wodach Zatoki Gdańskiej z udziałem

służb ratowniczych w tym Marynarki Wojennej oraz innych komponentów, takich jak Policja, Siły Zbrojne RP i Straż Graniczna. Według obserwatorów i bezpośrednich uczestników tamtego przedsięwzięcia, pomimo całkowitego w owym czasie braku wzorców do naśladowania w zakresie tego typu działań w obszarach morskich, gdańscy antyterrorysty zrealizowali zaplanowane działania w sposób bardzo dobry.

Rosnące znaczenie gospodarki morskiej dla regionu powodowało nie tylko natężenie ruchu statków na naszych wodach terytorialnych, ale także rozwój i przekwalifikowywanie się przedsiębiorstw związanych z morzem oraz wzrost ilości obiektów należących do infrastruktury krytycznej kraju. Przykładem może być Przedsiębiorstwo Poszukiwań i Eksploatacji Złóż Ropy i Gazu „Petrobaltic”, 27 listopada 1990 roku Minister Przemysłu i Handlu zarządzeniem nr 427/Org/90 powołał Przedsiębiorstwo Poszukiwań i Eksploatacji Złóż Ropy i Gazu „Petrobaltic”. Po roku od rozpoczęciu wydobywania, czyli w 1993 r. posiadana przez ten podmiot instalacja morska w postaci platformy wydobywczej została zajęta przez działaczy „Greenpeace” [23]. Wobec istniejących wówczas (i obecnie) różnic związanych np. z taktyką działania oraz możliwościami mobilizacyjnymi sił wojskowych i policyjnych zdecydowano, że do rozwiązania tamtej sytuacji zostaną skierowani policjanci gdańskiej jednostki specjalnej, którzy po przetransportowaniu na platformę przystąpili do działań, w wyniku których udało się bezpiecznie i bez użycia siły rozwiązać sytuację kryzysową. Niestety, w owym czasie, pomimo widocznej potrzeby, nie udało się wyodrębnić, właściwie przygotować oraz wyposażyć antyterrorystycznej jednostki gdańskiej Policji w taki sposób, aby jej funkcjonariusze mogli działać na akwenach morskich. Szkolenie w pododdziałach w całej Polsce prowadzone było w oparciu o uniwersalne jednolite standardy, które dotyczyły wszystkich bez wyodrębniania danej specjalizacji. Sytuacja ta zmieniła się dopiero w roku 2001, kiedy to w wyniku zawartego w dniu 19 września 2001 r. porozumienia pomiędzy Komendą Wojewódzką Policji w Gdańsku a Przedsiębiorstwem Poszukiwań i Eksploatacji Złóż Ropy Naftowej i Gazu „Petrobaltic”, wyegzekwowano zintensyfikowanie wysiłków zmierzających do wyspecjalizowania się jednostki w dziedzinie działań specjalnych na akwenach morskich. Wzrost zagrożenia terroryzmem oraz rozwój zorganizowanej przestępczości unaocznili jednak konieczność przygotowania odpowiednich sił do reagowania na zagrożenia zamachami, między innymi w tak szczególnych miejscach, jak jednostki pływające i platformy wiertnicze, co nie jest możliwe bez specjalistycznego treningu i wyposażenia [24]. Osoba, która bezpośrednio odpowiadała za zorganizowanie w gdańskim SPAP-ie komórki zdolnej do działania na obszarach morskich był Jarosław Kaliński ówczesny dowódca SPAP w Gdańsku. Postawione zadanie formowania nieetatowego zespołu wodnego miało być realizowane w trzech etapach: – w pierwszym miała odbyć się selekcja funkcjonariuszy z gdańskiego pododdziału antyterrorystycznego Policji, następnie po ich wyselekcjonowaniu mieli oni przechodzić programowe, specjalistyczne doskonalenie zawodowe w zakresie morskich działań specjalnych, trzeci etap obejmował szkolenie i dostosowanie do możliwości realizacji zadań na morzu pozostałych funkcjonariuszy, tak aby SPAP w Gdańsku mógł własnymi siłami realizować działania na obszarach morskich. Zgodnie z § 6 Zarządzenia Nr 25 Komendanta Głównego Policji z dnia 31.12.2002 r. w sprawie szczegółowych zasad organizacji i zakresu działania komend, komisariatów i innych jednostek organi-

zacyjnych Policji po zakończeniu pierwszego etapu, czyli procesu selekcji i wstępnego szkolenia w zakresie morskich działań specjalnych Dowódca SPAP w Gdańsku powołał 10 osobowy, nieetatowy zespół pod nazwą „Nieetatowa Grupa Wodna”. W dokumentach dotyczących szczegółów współpracy pomiędzy przedsiębiorstwami „Petrobaltic” i „Naftoport” a Policją znalazł się zapis, który wskazywał osobę wyznaczoną do szkolenia policjantów SPAP w Gdańsku, był to oficer bezpieczeństwa tych firm, kapitan rezerwy jednostki wojskowej nr 2305 „Grom” pan Cezary Józwiak. W tym czasie polska Policja nie posiadała żadnych kompetentnych instruktorów w tej dziedzinie, dlatego proces doskonalenia zawodowego gdańskich antyterrorystów, od selekcji do szkolenia na najwyższym poziomie specjalizacji, jakim jest abordaż na jednostkę pływającą w ruchu stał się możliwy [24]. Od 2003 r. rozpoczęto współpracę z funkcjonariuszami Plutonu Specjalnego Morskiego Oddziału Straży Granicznej (PS MOSG), którzy odbywali bardzo podobne przygotowanie zawodowe wspierane tą samą kadrą instruktorską wywodzącą się z jednostki wojskowej nr 2305 „GROM”, a samo szkolenie opierało się o wspólne standardy taktyki działań specjalnych na morzu. Powyższe działania spowodowały, że w strukturach organizacyjnych podległych Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Administracji nieoficjalnie funkcjonowała Specjalna Grupa Wodna, składająca się z policjantów SPAP w Gdańsku oraz funkcjonariuszy plutonu specjalnego MOSG. Potwierdzeniem poziomu szkolenia była realizacja szeregu ćwiczeń organizowanych przez Administrację Morską RP oraz na platformach wiertniczych/eksploatacyjnych zarządzanych przez Petrobaltic i obiektach Naftoportu. Przygotowanie f-szy SPAP w Gdańsku do wykonywania zadań związanych z działaniami morskimi łączyło się z koniecznością doposażenia jednostki w specjalistyczny sprzęt. Firmy Petrobaltic i Naftoport w latach 2001-2006 przekazały SPAP w Gdańsku w formie darowizny, odpowiednie wyposażenie na sumę ok 500 000 PLN. Bardzo intensywny cykl przygotowania zawodowego policjantów z gdańskiej jednostki antyterrorystycznej do realizacji działań specjalnych na akwenach morskich, szczególnie ten przypadający na lata 2002 do 2006, przyczynił się znacznym podniesieniem zdolności bojowej całego SPAP w Gdańsku, ale też spowodował zainteresowanie tym obszarem działań specjalnych, policjantów z jednostki centralnej, z którymi rozpoczęto wspólne szkolenia w tej dziedzinie. W tamtym czasie w Zarządzie Operacji Antyterrorystycznych KGP został wyodrębniony zespół wodny, którego funkcjonariusze początkowo szkolili się wraz z policjantami z Gdańska, aby później całkowicie uniezależnić się i realizować dalsze przygotowanie zawodowe samodzielnie. Autor pragnie przypomnieć, iż na koniec roku 2006 w SPAP w Gdańsku służyło 10 funkcjonariuszy, którzy dysponowali ogromną wiedzą i posiadali bardzo dobre przygotowanie zawodowe do prowadzenia szeroko rozumianych działań morskich, m.in. 100 procent funkcjonariuszy „grupy wodnej” miało uprawnienia do nurkowania na aparatach tlenowych tzw. „o obiegu zamkniętym”, połowa grupy miała uprawnienia instruktora wysokościowego i nurkowania, poza tym w składzie zespołu było dwóch ratowników medycznych. Pozostała część pododdziału tj. ok. 90 procent stanu osobowego ówczesnej jednostki (w opisywanym okresie tj. od 2001 r. do 2006 r. stan etatowy SPAP w Gdańsku wynosił 55 etatów policyjnych i 1 etat cywilny) było przygotowanych do wspomagania specjalistycznych operacji morskich w tym szturmowania jednostek pływających i obiektów stałych z pokładów śmigłowca,

dokonywania abordażu z łodzi bojowych i innych jednostek pływających na statki i obiekty stałe infrastruktury krytycznej umiejscowionych na morzu. Był to okres, podczas którego funkcjonariusze gdańskiego SPAP-u uczestniczyli w wielu kursach, szkoleniach i ćwiczeniach takich jak np.: Stena Baltica 2004 i Nordica 2006 – ćwiczenia ratownicze na promach pasażerskich (armator: Stena Line), będących w ruchu na Zatoce Gdańskiej, z epizodem dotyczącym fizycznego zwalczania terroryzmu, przeprowadzone z inicjatywy Urzędu Morskiego w Gdyni, – Scandinavia 2005 – podobne ćwiczenie na promie pasażerskim w ruchu (m/f Scandinavia, armator PŻB) i geotechnicznym statku badawczym (m/v St. Barbara), zorganizowane z inicjatywy Morskiej Służby Poszukiwania i Ratownictwa SAR, w ramach międzynarodowej konferencji Rozmowy Gdańskie 2005 – Fighting International Terrorism ćwiczenia na promie pasażerskim stojącym w porcie (Scandinavia, armator PŻB), z inicjatywy Wydziału Zarządzania Kryzysowego Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego, ćwiczenia sprawdzające infrastrukturę antykryzysową spółek, Petrobaltic, Naftoport, przeprowadzone w latach 2005-2006 pod nadzorem MSWiA, przy pełnej koordynacji i ocenie wszystkich podmiotów niezbędnych do rozwiązania sytuacji kryzysowej na jednostce pływającej (np. tankowcu), na redzie, w porcie, w bazie paliw itp. [24]. Przygotowanie zawodowe pododdziału antyterrorystycznego z Gdańska odbywało się na dwóch poziomach: pierwszym, które uwzględniało szkolenie typowe dla wszystkich SPAP-ów oraz drugim, specjalistycznym związanym z działaniami specjalnymi w środowisku wodnym. Roczny plan szkolenia zawodowego był opracowywany w taki sposób, aby uwzględniał przynajmniej kilkanaście przedsięwzięć, które powiązane były z koniecznością angażowania się pododdziału w zadania „na wodzie”. W ciągu kilku lat, dzięki pasji i zaangażowaniu wielu osób takich jak: ówczesny dowódca SPAP w Gdańsku, członkowie „Grupy wodnej”, firm i służb, udało się prawie od zera zbudować siły zdolne do specjalnych bojowych operacji ratowniczych w bardzo wymagającym środowisku – jakich od dawna brakowało w polskim MSWiA. Pomimo bardzo dobrego – w tamtym czasie – wyszkolenia gdańskich antyterrorystów nie udało się odpowiednio ich doposażyć w niezbędny sprzęt, w taki chociażby sposób, aby w momencie zaistnienia sytuacji kryzysowej byli zdolni do samodzielnego podjęcia działań na akwenach. Do największych niedostatków w tym zakresie należy zaliczyć brak łodzi bojowych i wspomagających działania specjalne na morzu. Kolejne niedomagania dotyczyły wyposażenia specjalistycznego od tyczek teleskopowych do kombinezonów abordażowych, a także nieodpowiedniego stanu osobowego jednostki, którego zwiększenie pozwoliłoby na wyodrębnienie właściwych etatów o specjalności morskiej np. sternik, nurek bojowy itp. Od końca 2006 roku, kiedy to nastąpiła zmiana dowództwa w gdańskim SPAP-ie i brakiem zainteresowania ze strony nowego kierownictwa kontynuacją rozpoczętego w 2001 roku wodnego szkolenia specjalistycznego, a także wraz z prawie całkowitym przejściem kompetencji w tym zakresie przez jednostkę centralną i Straż Graniczną, rozpoczął się proces „odbierania” gdańskim antyterrorystom możliwości do realizowania działań na morzu. Po trwającym ok. 5 lat okresie prawie całkowitej bezczynności w dziedzinie specjalnego szkolenia morskiego policjantów SPAP w Gdańsku, m. in. dzięki staraniom autora, który pod koniec 2011 roku został mianowany na stanowisko z-cy Dow. tej jednostki, zaczęto stopniowo powracać do aktywności morskiej gdańskiego SPAP-u. Zacieśniała się –

ponownie – współpraca z wydziałem zabezpieczenia działań Morskiego Oddziału Straży Granicznej oraz jednostkami wojskowymi nr 2305 „Grom” i nr 4026 „Formoza”. Mając nadzieję, iż natrafiono na „podatny grunt” i zrozumienie, potrzeb jednostki w materii szkoleniowej, ścisłego kierownictwa KWP w Gdańsku ponownie powrócono do koncepcji utworzenia w ramach struktur własnych SPAP w Gdańsku nieetatowego morskiego zespołu do zadań specjalnych „Morze”. Podstawę powołania tego zespołu stanowiły decyzje nr 332/2013 [25] i 260/2015 [26] komendanta wojewódzkiego Policji w Gdańsku w sprawie utworzenia nieetatowego morskiego zespołu do zadań specjalnych „Morze” Samodzielnego Pododdziału Antyterrorystycznego Policji w Gdańsku. Zadaniami powołanej struktury były:

- ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego na morzu terytorialnym, wodach wewnętrznych oraz obszarach infrastruktury krytycznej w obrębie województwa pomorskiego;
- uzyskanie gotowości do działań bojowych związanych ze specyficznym położeniem województwa pomorskiego ściśle związanego z dużymi akwenami wodnymi i mnogością obiektów infrastruktury krytycznej;
- zwalczania terroryzmu na morzu terytorialnym, wodach wewnętrznych oraz obszarach infrastruktury krytycznej;
- współdziałanie z jednostkami MSW, MON i innymi podmiotami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo na akwenach wodnych w ramach realizacji zadań i szkolenia.

Poczynione starania, organizacyjne i szkoleniowe zaczynały przynosić wymierne efekty, a planowane inwestycje w postaci zakupu łodzi bojowych i specjalistycznego sprzętu „wodnego” podnosiły „morale” policjantów z SPAP w Gdańsku. Dzięki m.in. staraniom autora tekstu w roku 2014 udało się pozyskać 10, 5 m. łódź pełnomorską typu RIB (twarde łodzie pneumatyczne, ang. *Rigid Inflatable Boat*), która po podstawowym remoncie stanowiła ważny element procesu szkolenia morskiego funkcjonariuszy SPAP w Gdańsku. Wspomniana jednostka pływająca jednak nie do końca spełniała wymagania w zakresie działań bojowych w tym abordażowych dlatego zdecydowano, iż najlepszym i najtańszym rozwiązaniem (ze względu na ilość i jakość posiadanych w niej podzespołów np. silników) będzie jej przebudowa i dostosowanie do potrzeb SPAP. Udało się nawet uzyskać celową, pomoc finansową na przebudowę i modernizację tej łodzi, niestety wraz z rosnącą niechęcią ówczesnego dowódcy w angażowanie się pododdziału w zadania „na wodzie” oraz brakiem zainteresowania, ze strony nowego kierownictwa Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku dalszym rozwojem jednostki, nie udało się przeprowadzić planowanej przebudowy do dnia dzisiejszego, a wspomniana łódź niszczy na policyjnym parkingu. Nowopowstała w dniu 05.03.2019 r. służba kontrterrorystyczna nie zmieniła nic w tej materii, towarzyszący jej powstawaniu „hura optymizm” odnoszący się m.in. do kwestii o nadaniu specjalizacji poszczególnym jednostkom i podniesieniu jakości w zakresie przygotowania zawodowego policjantów tej służby, okazał się „niespełniony”. Wspominając, przytaczaną już wielokrotnie, wieloaspektowość mogących pojawić się zagrożeń na morzu trzeba sobie zdać sprawę, że przypisywanie możliwości realizacyjnych działań „w środowisku wodnym” jednostce centralnej, która jest oddalona o ok. 400 kilometrów od morza wydaje się nie mieć żadnego sensu. Proces przygotowania zawodowego policjantów do tego typu działań związany jest

z wysoce specjalistycznymi treningami i szkoleniami, które powinny być prowadzone regularnie kilkanaście razy do roku, a inne, takie jak np. nurkowanie na aparatach o obiegu zamkniętym muszą być realizowane niemalże codziennie. Z całą pewnością, m. in. z uwagi na inne przedsięwzięcia, jednostka z Warszawy nie będzie w stanie częściej wizytować obszarów morskich niż 2-3 razy w roku, a to jest stanowczo za mało, aby można było mówić o „pełnym przygotowaniu” do realizacji działań „na morzu”. Nieodpowiednie przygotowanie i przyzwyczajenie organizmu do warunków panujących na akwenach morskich niejednokrotnie było przyczyną, o czym autor mógł się naocznie przekonać, niemożności wykonania nawet najprostszych zadań (np. w wyniku choroby morskiej). Biorąc pod uwagę przytoczony fakt, iż Morze Bałtyckie jest akwenem bardzo wymagającym oraz to, że wymienione uciążliwe, dolegliwości najczęściej towarzyszą ludziom podczas podróży morskiej, która jest tylko elementem wstępnym planowanej operacji należy przewidzieć, iż niewłaściwie dostosowani do takich warunków policjanci sami będą stanowili zagrożenie podczas podejmowanych działań specjalnych na akwenach. Poruszone przez autora niektóre, wybrane elementy wpływające na obecny nieodpowiedni stan funkcjonowania policyjnych jednostek specjalnych w zakresie przygotowania i zdolności prowadzenia działań w środowisku wodnym, wymuszają wprowadzenie koniecznych zmian w tym zakresie, w wyniku których powstanie właściwa struktura wyposażona w narzędzia i elementy niezbędne do realizacji tego typu zadań.

## **5. Koncepcja wyodrębnienia jednostki specjalnej o charakterze morskim**

Wymienione w dokumentach takich jak: Strategia Unii Europejskiej w Zakresie Bezpieczeństwa Morskiego i Narodowym Programie Antyterrorystycznym na lata 2015-2019 i inne wspomniane przez autora niebezpieczeństwa, mogące pojawić się z na akwenach morskich, są realne, a prawdopodobieństwo ich wystąpienia jest duże. Obecnie większość specjalistów zajmujących się zagadnieniami związanymi z bezpieczeństwem nie wyklucza pojawienia się zdarzeń, w tym o charakterze terrorystycznym, w miejscach i przestrzeniach dotąd uznawanych za bezpieczne. Prowadzona przez człowieka działalność na morzach wpływa znacząco, a być może jest jedną z najważniejszych gałęzi gospodarki ogólnoswiatowej, przerwanie ciągłości dostaw, spowodowanie zaburzenia w ruchu komunikacji morskiej, ataki na instalacje i obiekty morskie stanowią realne zagrożenie i są potencjalnie celem ataków. Aktywność działań terrorystycznych „na morzu” jest przewidywana, ale nie trudno też o wyobrażenie sobie innych scenariuszy zdarzeń, które mogą wydarzyć się na obszarach morskich. Funkcjonujące w wielu krajach, zwłaszcza tych sąsiadujących z akwenami morskimi, systemy antykrzysowe zakładają możliwość wystąpienia zagrożeń na akwenach morskich i są przygotowane do skutecznej, szybkiej reakcji na tego typu zdarzenia. Stosowane rozwiązania organizacyjne są bardzo różne i zależą od przypisanych kompetencji i zadań poszczególnym formacjom jednak, co ważne podkreślenia, zawierają ściśle wyodrębnione komponenty bojowe o specjalności morskiej. Przykładami takich rozwiązań są jednostki takie jak: GSG9 – podległa niemieckiej policji federalnej [27], BT Delta – podległa norweskiej policji [28], HRT FBI – podległa pod federalne biuro śledcze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej [29] Również w naszym kraju, w Siłach Zbrojnych RP, funkcjonują rozwiązania, które dedykują wydzielone komponenty do realizacji specjalnych działań

o charakterze morskim, takie jak np.: zespół bojowy „B” jednostki wojskowej nr 2305 „Grom” lub typowo morska jednostka wojskowa nr 4026 „Formoza”. Jak przybliżono w przedstawianym artykule, zagrożenia z jakimi można się spotkać na akwenach morskich, mają charakter wieloaspektowy, a szczególną rolę stanowią te związane z zagrożeniami asymetrycznymi oraz działalnością kryminalną. Taki stan powoduje konieczność posiadania przez państwo polskie skutecznych podmiotów zdolnych do wykonywania szerokiego wachlarza zadań w środowisku wodnym z uwzględnieniem jego wszelkich wymagań. Obecnie żaden podmiot podległy MSWiA nie jest w stanie – z różnych względów – zrealizować samodzielnie operacji morskiej związanej chociażby z działaniem „aktywnego strzelca” na pokładzie statku lub innej instalacji morskiej, jak również mogącymi się pojawić zdarzeniami terrorystycznymi na morzu. Sytuacja taka powoduje pilną potrzebę zorganizowania i przygotowania, zdolnej do operowania jednostki, podległej MSWiA, której funkcjonariusze będą w pełni wykwalifikowani i gotowi do szeroko rozumianych działań w środowisku wodnym. Wyodrębniona służba kontrterrorystyczna pomimo posiadanych kompetencji w tym zakresie nie wyodrębniła takiej jednostki, co więcej jej obecna zdolność bojowa w tym przedmiocie jest niewystarczająca (brak środków transportu morskiego, nieodpowiednie szkolenie, braki w zakresie finansowania, odległość podległej komórki ds. wodnych od akwenu morskiego).

System, aby mógł prawidłowo funkcjonować i się rozwijać, powinien składać się z elementów wzajemnie łączących się w układy, aby razem mogły pełnić jakąś funkcję nadrzędną, w tym przypadku będzie to wieloaspektowe zaspokojenie potrzeb w dziedzinie prowadzenia operacji morskich. Wymienione przez autora zagrożenia asymetryczne oraz wszelkie inne, mogące pojawić się na akwenach morskich pokazują, że dotychczasowy podział na zagrożenia militarne i pozamilitarne stracił na znaczeniu. W dzisiejszych nowych warunkach zarówno wyspecjalizowane formacje, służby ratownicze, jak i wysokospecjalistyczne podmioty infrastruktury bezpieczeństwa państwa funkcjonują w ramach jednego wspólnego modelu reagowania, wykorzystując wiedzę, doświadczenia, umiejętności i zasoby każdego z nich. System działań specjalnych na obszarach morskich, który należy stworzyć, musi być oparty na realnych i prostych zasadach funkcjonowania, pożądanym stanem w tym zakresie będzie wyodrębnienie specjalnej jednostki z posiadanych struktur MSWiA, która w zakresie swoich zadań będzie odpowiedzialna za obszary wodne przy czym regulacje formalno-prawne będące fundamentem jej funkcjonowania powinny opierać się na przejrzystych przepisach możliwych do zastosowania w praktyce. Tylko jakość oparta na równowadze i „pewności jutra” pozwala prognozować odpowiedni poziom przygotowania do potencjalnych działań. Oczywistym jest fakt, iż przy proponowanym rozwiązaniu należy określić sposób i rodzaj finansowania tego podmiotu, udział w działaniach antyterrorystycznych oraz innych zadaniach, które obarczone są wysokim stopniem ryzyka i wymagają specjalistycznej wiedzy i uprawnień od osób mających realizować te zadania. Względy organizacyjne oraz wymienione przez autora uwarunkowania środowiskowe i kwalifikacji pracowników, wymagają, aby bazę dla takiej jednostki usytuować w pobliżu akwenu morskiego, jednocześnie pamiętając, iż mnogość i różnorodność zadań oraz specjalny tryb przygotowania zawodowego jej funkcjonariuszy musi opierać się o specjalistyczne

obiekty i infrastrukturę szkoleniową, która będzie mogła stanowić element do wykorzystania przez inne formacje, jak chociażby Straż Pożarna lub służby ratunkowe. Przy konstruowaniu takiej struktury koniecznym jest uwzględnienie właściwej jej ilości etatowej z przypisanymi specjalnościami np. sternik bojowy, nurek bojowy, operator specjalistycznych urządzeń jak np. ROV (ang. *Remotely Operated Vehicle*), SONAR (ang. *Sound Navigation And Ranging*) DRON (ang. truteń, brzęcząc) itp. Proces szkoleniowy takiego podmiotu powinien zawierać elementy standardowego szkolenia w zakresie działań specjalnych, ale przede wszystkim winien obejmować swoim programem przygotowanie do wykonywania szczególnych zadań w wyjątkowo trudnym środowisku wodnym, jednocześnie uwzględniając przy tym regularność takiego szkolenia i rozwój własny oraz branżowy specjalistów z danej dziedziny tematycznej.

## 6. Zakończenie

Dzisiejsze zagrożenia w tym asymetryczne oraz te pochodzące ze strony zorganizowanych grup przestępczych stanowią ogromne wyzwanie dla systemów bezpieczeństwa poszczególnych państw, ale także ich związków. Znaczenie mórz i oceanów we współcześnie funkcjonującym świecie nie podlega dyskusji i jest ogromne, począwszy od ich funkcji transportowej, możliwości eksploatacyjnych, aż do działalności usługowej i turystycznej, które skłaniają do stwierdzenia, że współczesny rozwój gospodarki światowej jest ściśle powiązany z obszarami morskimi i w znacznym stopniu jest od niej zależny. Dlatego niezmiernie ważnym elementem, w prowadzonej przez człowieka, działalności na akwenach morskich jest utrzymanie właściwego poziomu bezpieczeństwa obszarów i obiektów związanych z tym rodzajem aktywności ludzkiej. Zakłócenie lub przerwanie łańcucha dostaw, zablokowanie prawidłowego funkcjonowania obiektów i instalacji morskich oraz inne destrukcyjne działania przyrody i człowieka mogą prowadzić do skrajnych kryzysów w tym konfliktów zbrojnych. Podejmowane procesy mające za zadanie utrzymanie stanu bezpieczeństwa „na morzu” są niezbędne i powinny być rozwiązywane w ujęciu systemowym. Podjęte przez autora badania, doświadczenia własne i obecnie prezentowany poziom przygotowania jednostek podległych MSWiA do działań w środowisku wodnym wskazują na pilną konieczność podjęcia prac w zakresie wyodrębnienia podmiotu, którego zadaniem będzie możliwość prowadzenia specjalnych operacji bojowych i innych powiązanych z akwenami morskimi w celu uzyskania oczekiwanego poziomu bezpieczeństwa w środowisku wodnym. Wielokrotnie podejmowane, na przestrzeni kilkunastu ostatnich lat, próby w tym obszarze okazały się nieskuteczne i niewystarczające, a obecnie funkcjonująca służba kontrterrorystyczna nie realizuje właściwie potrzeb w zakresie morskich działań specjalnych. Celem nadrzędnym, przy pełnym zrozumieniu wciąż rosnących zagrożeń, powinno być stworzenie stabilnej i nienaruszalnej struktury kontrterrorystycznej, która nie ewoluowałaby przy każdej reorganizacji Policji. Tylko jakość oparta na stabilizacji i pewności dnia jutrzejszego pozwala prognozować odpowiedni poziom przygotowania do potencjalnych działań. System taki opierać się powinien na spójnych zasadach działania, doskonale wypracowanych procedurach oraz na odpowiednio wyposażonych i wyszkolonych ludziach. Funkcjonariusze pododdziałów kontrterrorystycznych wymagają odpowiedniego sposobu zarządzania, szkolenia oraz koordynowania ich działań [31].



Właściwe dysponowanie posiadanymi zasobami w tym możliwość szybkiej i adekwatnej do sytuacji reakcji przez specjalistyczne podmioty, które z racji swojego położenia i lokalnych uwarunkowań zostaną odpowiednio przygotowane na zagrożenie będą miały kluczowe znaczenie podczas realizacji misji, której powodzenie będzie ściśle powiązane z ludzkim życiem.

### **Literatura:**

1. Borkowski R., *Trzecia fala współczesnego dżihadyzmu – zagrożenia bezpieczeństwa wewnętrznego UE oraz RP*, [w:] red. K. Jałoszyński, W. Zubrzycki, A. Babiński, *Policyjne Siły Specjalne w Polsce*, Szczytno 2015.
2. Trzeciak S., *Meteorologia morską z oceanografią*, Warszawa 2000.
3. Desperak J., Balon J., *Tablice Geograficzn*, Warszawa 2003.
4. Håkanson L., *Środowisko Morza Bałtyckiego, zeszyt 1. Charakterystyka fizyczno-geograficzna zlewiska Morza Bałtyckiego*, Uppsala 1991.
5. Bartosiak J., Szatkowski T., *Raport Rekomendacyjny NCSS, Geografia wojskowa Bałtyku, wnioski dla kierunków modernizacji Sił Zbrojnych RP*, Warszawa 2013.
6. Palacz M., *Polskie wybrzeże Bałtyku-przewodnik żeglarski*, Warszawa 2018.
7. <https://ungc.org.pl/>.
8. <http://www.lotos.pl/>.
9. <https://www.gov.pl/web/gospodarkamorska/polityka-morska>.
10. Dyrz C., *Zagrożenia dla bezpieczeństwa na obszarach morskich*, [w:] *Bałtyk dla wszystkich*, Raport 2016.
11. Strategia Unii Europejskiej w Zakresie Bezpieczeństwa Morskiego, Bruksela 2014.
12. Bursztyński A., *Zagrożenia bezpieczeństwa na akwenach morskich*, [w:] *Bałtyk dla wszystkich*, raport 2016, s. 110.
13. Ustawa z dnia 4 września 2008 r. o ochronie żeglugi i portów morskich Dz. U. Nr 171, poz. 1055 z zm.
14. Ustawa z dnia 10 czerwca 2016 r. o działaniach antyterrorystycznych Dz. U. 2016 poz. 904 z zm.
15. Ustawa z dnia 06 kwietnia 1990 r. o Policji Dz.U. 1990 nr 30 poz. 179 z zm.
16. Ustawa z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej r. Dz.U. 1990 nr 78 poz. 462 z zm.
17. Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Dz. U. 1967 Nr 44 poz. 220 z zm.
18. Uchwała nr 252 Rady Ministrów z dnia 9 grudnia 2014 r. w sprawie „Narodowego Programu Antyterrorystycznego na lata 2015–2019”, poz. 1218.
19. Zarządzenie nr 1386 komendanta głównego Policji z dnia 17 listopada 2009 r. w sprawie metod i form wykonywania zadań przez policjantów pełniących służbę na wodach i terenach przywodnych Dz. Urz. KGP nr 15 z 2009.
20. Zubrzycki W., *Pododdziały antyterrorystyczne Policji*, Warszawa 2010.
21. <http://www.archiwum.wyborcza.pl/>.
22. <https://www.energetyka24.com/>.
23. <http://www.zb.eco.pl/>.
24. Broń i amunicja nr 4/2007, I. Chloupek, Morski SPAP.
25. Decyzja nr 332/2013 komendanta wojewódzkiego Policji w Gdańsku z dnia 11 września 2013 roku w sprawie utworzenia nieetatowego morskiego zespołu do zadań specjalnych „Morze” Samodzielnego Pododdziału Antyterrorystycznego Policji w Gdańsku.
26. Decyzja nr 260/2015 komendanta wojewódzkiego Policji w Gdańsku z dnia 24 czerwca 2015 roku w sprawie utworzenia nieetatowego morskiego zespołu do zadań specjalnych „Morze” Samodzielnego Pododdziału Antyterrorystycznego Policji w Gdańsku.
27. Ustawa z 9 listopada 2018 r. o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. 2019 poz. 15.
28. <https://www.bundespolizei.de/>.
29. <https://www.politiforum.no/>.

30. <https://www.fbi.gov/>.

31. Zubrzycki W., *Głos w dyskusji o służbie kontrterrorystycznej* [w:] K. Jałoszyński, W. Zubrzycki, J. Jabłoński, J. Stelmach, *Kontrterroryzm Siły Specjalne, Działania Wydarzenia w 2018 roku, Szczytno 2019*.

## **Morskie działania specjalne jako nieodzowny element zabezpieczenia antyterrorystycznego państwa**

### Streszczenie

Współcześnie występujące zagrożenia wymagają od poszczególnych państw podejmowania ciągłych wysiłków na rzecz poprawy bezpieczeństwa, w tym tego związanego z wszelkimi obszarami aktywności społecznej. Starania te czynione są na różnych poziomach organizacyjnych i na wielu płaszczyznach. Właściwe reagowanie i sprawne radzenie sobie z pojawiającymi się niebezpieczeństwami świadczy o skuteczności posiadanych zdolności obronnych i antykryzysowych przez właściwe podmioty państwowe. Konstruując dany system np. antyterrorystyczny państwa, należy zdawać sobie sprawę z wielowymiarowości danego zjawiska i na jego podstawie dobierać skuteczne narzędzia, które będą w stanie przeciwstawić się niebezpieczeństwom. W przedstawionej pracy scharakteryzowano wybrane zagrożenia – w tym asymetryczne – towarzyszące obecności ludzi na morzach i oceanach oraz przybliżono ich wieloaspektowość. Na podstawie przeprowadzonych badań i doświadczeń własnych autora scharakteryzowano na przykładzie wybranych jednostek służby kontrterrorystycznej obecną ich zdolność bojową do wykonywania działań specjalnych na akwenach morskich. Posiłkując się istniejącymi wzorcami polskich i zagranicznych podmiotów, i jednostek specjalnych o specjalizacji wodnej, przedstawiono autorskie rozwiązanie w zakresie zorganizowania polskiej specjalnej jednostki morskiej umiejscowionej w ramach obecnie funkcjonujących struktur MSWiA.

Słowa kluczowe: Policja, działania specjalne, akweny morskie, infrastruktura krytyczna, system antykryzysowy, terroryzm, zadania bojowe, bezpieczeństwo

## **Maritime special operations as an indispensable element of the state's anti-terrorist protection**

### Abstract

Contemporary threats require that individual countries make continuous efforts to improve security, including those related to all areas of social activity. These efforts are made at various organizational levels and on many levels. Proper response and efficient coping with emerging dangers testify to the effectiveness of defense and anti-crisis capabilities held by relevant state entities. When constructing a given system, e.g. anti-terrorist state, one should be aware of the multidimensionality of a given phenomenon and on its basis select effective tools that will be able to counteract the dangers. The presented work characterizes selected threats – including asymmetrical – accompanying the presence of people in the seas and oceans and their multifaceted approach. On the basis of the author's own research and experience, the current combat capability to perform special operations in sea areas was characterized on the example of selected units of the counter-terrorist service. Using the existing models of Polish and foreign entities and special units with water specialization, an original solution was presented in the scope of organizing a Polish special maritime unit located within the currently functioning structures of the Ministry of Interior and Administration.

Keywords: Police, special operations, sea basins, critical infrastructure, anti-crisis system, terrorism, combat tasks, security

# **Ekoterroryzm i terroryzm środowiskowy, jako zagrożenia wynikające z narodzin świadomości ekologicznej**

## **1. Wstęp**

W obecnej rzeczywistości popularnym trendem są działania proekologiczne, zmierzające do wstrzymania postępującej degradacji środowiska. Wynika to z rosnącej świadomości ekologicznej, umów międzynarodowych i „mody” promowanej przez media. Nowoczesne badania i rozwój technologiczny umożliwiły naukowcom dostrzeżenie zależności między nieracjonalną gospodarką zasobami i działalnością antropogeniczną, a pogarszającym się stanem świata przyrody. Wykazano, że cywilizacja i wiążące się z nią rozwiązania, mające na celu poprawę jakości życia ludzkiego, negatywnie oddziałują na bioróżnorodność, ekosystemy, stan środowiska oraz zdrowie i zachowanie współczesnych organizmów żywych. W związku z tym powstała ideologia zwana ekologizmem, której celem była ochrona przyrody i wdrożenie proekologicznych działań. Ekologizm zapoczątkował szereg pozytywnych zmian, jednak stał się również narzędziem w rękach ekstremistów. Dzięki kształceniu się świadomości ekologicznej, terroryści zaczęli dostrzegać nowe możliwości bezprawnych działań, zagrażających społeczeństwom.

## **2. Świadomość ekologiczna i ekologizm**

### **2.1. Świadomość ekologiczna**

Termin „świadomość ekologiczna” można rozpatrywać w różnych ujęciach. Przyjmując uproszczoną definicję, że świadomość bez przymiotnika „ekologiczna” odnosi się do posiadanej wiedzy na dany temat [1], można wnioskować, że świadomość ekologiczna w ujęciu węższym zawiera w sobie wszelkie przekonania i wyobrażenia na temat środowiska naturalnego. W szerszym ujęciu nie dotyczy tylko i wyłącznie wiedzy, ale również wszystkich procesów zmierzających do zrozumienia przez jednostkę zależności między działaniami antropogenicznymi, a faktycznym stanem środowiska. Zwraca uwagę na problemy wynikające z postępującej degradacji świata przyrody, spowodowanej rozwojem cywilizacyjnym. Stanowi zbiór opinii, idei oraz definicji poszczególnych elementów środowiska i związków między nimi [2]. U osób zamieszkujących zanieczyszczone obszary m.in wskutek industrializacji, świadomość ekologiczna może rozwijać się poprzez obserwację postępującej degradacji środowiska naturalnego. Przekształcony krajobraz, wzrost zachorowań na nowotwory i choroby górnych dróg oddechowych oraz spadek liczby rzadkich okazów fauny i flory, przyczyniają się do propagowania ekologicznego stylu życia, a także do inicjowania zmian w celu ochrony przyrody i częściowej odbudowy ekosystemów. Natomiast u mieszkańców mniej przekształconych terenów, prawnie objętych ochroną, świadomość ekologiczna może kształtować się na podstawie pozytywnych odczuć

---

<sup>1</sup> Itf0@onet.pl, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Gdański.

wynikających z obserwacji chronionych obszarów, doceniania znajdujących się na nich zasobów naturalnych oraz z porównania ich z zanieczyszczonymi, zdegradowanymi strefami [3]. Świadomość ekologiczną można utożsamiać z wiedzą pozyskiwaną wskutek edukacji i doniesień medialnych, a także z poglądami, wynikającymi m.in. z własnych przemyśleń i obserwacji. Celem wykształcenia świadomości ekologicznej jest ograniczenie antyekologicznych działań i wyuczenie zachowań, mających przyczynić się do ochrony środowiska. „Narodziny” powszechnej świadomości ekologicznej wynikają bezpośrednio z pojawienia się ekologizmu.

## 2.2. Ekologizm

Pojęcie ekologizm odnosi się zarówno do ideologii, kierunku filozoficznego, jak i ruchu społecznego [4]. Zostało zdefiniowane w latach 70 XX wieku. Mimo to idee ochrony środowiska, choć nienazwane, poruszane były przez filozofów i rządy już na przełomie XIX i XX wieku w czasie rewolucji przemysłowej. Właśnie wtedy zaczęto zauważać korelację między rosnącą liczbą fabryk i zwiększonym zużyciem węgla a zanieczyszczeniem powietrza [5]. Do powstania ekologicznej doktryny politycznej przyczyniły się wcześniejsze, bezskuteczne, apolityczne próby zwrócenia uwagi społeczeństw na problem, jakim są zagrożenia środowiska. Dopiero zawieranie haseł związanych z ochroną środowiska w programach politycznych było dużym krokiem do popularyzacji ekologizmu. Pośrednio działania tzw. „zielonych” (Termin „zieloni” odnosi się do partii politycznych, o programach proekologicznych) przyczyniły się do formułowania aktów prawnych obejmujących zagadnienia dotyczących ochrony przyrody [6]. Między innymi uchwalono dokument Organizacji Narodów Zjednoczonych „Tylko jedna ziemia”, a także raport Klubu Rzymskiego „Granice wzrostu” [7]. Istotnym proekologicznym, politycznym ruchem było również sformułowanie koncepcji zrównoważonego rozwoju. Zgodnie z raportem Brundtlanda z 1987 roku jest to „zaspokojenie potrzeb obecnego pokolenia nie ograniczając tym możliwości zaspokojenia potrzeb przyszłych pokoleń [8]. W 2015 roku kraje ONZ przyjęły Agenda na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030. Zawiera ona 17 celów, z których wiele dotyczy kwestii środowiskowych (m.in. ochrona zasobów morskich lądowych, zapobieganie pustynnieniu, odwracanie procesu degradacji środowiska, wykorzystywanie odnawialnych źródeł energii, zachowanie różnorodności biologicznej, przeciwdziałanie zmianom klimatu i ich skutkom, utrzymaniem szkodliwych emisji poniżej krytycznego poziomu, unikanie nieodwracalnej degradacji środowiska, odpowiedzialność finansowa za zanieczyszczenie środowiska) [9].

Ekologizm jako ideologia skupia się na przetrwaniu zarówno gatunku ludzkiego, jak i środowiska naturalnego, poszukując rozwiązań, które zaprowadziłyby równowagę pomiędzy nimi. Natomiast jako ruch społeczny przejawia się w wielu działaniach proekologicznych zarówno pozytywnych, jak i tych, mających fanatyczny charakter [4]. Świadomość ekologiczna z socjologicznego punktu widzenia jest częścią świadomości społecznej wynikającą z rozpowszechnienia się ideologii ekologizmu, a także świadomości wzrostu zagrożeń ekologicznych i wpływu człowieka na środowisko.

## 2.3. Świadomość społeczna i ideologia

Świadomość społeczną stanowi zbiór, poglądów i przekonań istniejących w obrębie danej zbiorowości. Do jej składników należą między innymi ideologie (systemy

idei), które najsilniej oddziałują na społeczeństwa [10]. Ideologie przyczyniają się do kształtowania światopoglądów wśród ludzi, na których opierają się także systemy polityczne. Przedstawiają idealistyczną wizję przyszłości, bazując na zespolonych twierdzeniach i normach [11]. Przekonania ideologiczne często wyrażane są w programach politycznych, manifestach, doktrynach, postulatach, czy publikacjach. Ich zadaniem jest dotarcie do odbiorców i kształtowanie ich światopoglądu. W związku z tym, że poruszają kwestie dotyczące tożsamości, czy interesu danej zbiorowości są w stanie wyzwolić silne uczucia. Ze względu na ich emocjonalny charakter bywają czynnikiem zapalnym reform społecznych, buntów i manifestacji. Motywują ruchy społeczne do walki o zmiany korzystne dla społeczeństwa. W świadomości społecznej mogą wystąpić również zjawiska patologiczne, takie jak stereotypy (uproszczone wizerunki danej grupy niezależnie od cech indywidualnych jednostek), dyskryminacja (wykluczenie społeczne spowodowane cechami jednostki), i myślenie grupowe (uleganie sugestii grupy i utrata poczucia rzeczywistości z powodu nacisku jej członków) [10]. Nasilenie się zjawisk patologicznych w świadomości społecznej prowadzi do ekstremizmu. Za przejawy ekstremizmu uznaje się wyznawanie skrajnych poglądów, przy jednoczesnym uciekaniu się do ostatecznych środków, takich jak terror i przemoc w celu narzucenia swojej wizji świata innym i osiągnięcia wyznaczonych celów [12].

Świadomość ekologiczna, w której zawiera się ideologia ekologizmu również nie jest wolna od zjawisk patologicznych. Wraz z nią pojawiły się nowe zagrożenia, jakimi są ekoterroryzm oraz terroryzm środowiskowy.

### **3. Ekoterroryzm**

Ekoterroryzm wynika bezpośrednio z wykształcenia się ideologii ekologizmu. Można stwierdzić, że jest jej negatywną, fanatyczną odsłoną. Zjawisko to nazywane jest „terroryzmem jednej sprawy”, gdyż często ogranicza się do działania określonej grupy na terenie konkretnego rejonu. Działania podejmowane przez aktywistów ekstremistycznych organizacji ekologicznych skupiają się przede wszystkim na rozwiązywaniu problemów, stanowiących zagrożenie dla środowiska naturalnego. Można do nich zaliczyć m.in. sprzeciw wobec przeprowadzaniu testów na zwierzętach, wycince lasów, fermom futerkowym czy energetyce jądrowej. Ruch ekstremistycznych ekologów nie ogranicza się jedynie do wyrażania poglądów i demonstracji, w dużej mierze obejmuje również czyny zabronione [13]. Najczęstszymi formami stosowanej przemocy są podpalenia, niszczenie mienia, stosowanie środków pirotechnicznych i groźby karalne.

Ekoterrorysty wyrażają skrajne poglądy i podejmują działania proekologiczne, nie zważając na to, czy są one zgodne z prawem. Problemem tego ugrupowania jest znikome lub całkowite ignorowanie opinii publicznej i dialogu skonfliktowanych stron, co często prowadzi do rozwiązania problemu kosztem innych, równie ważnych interesów państwa czy jednostki. W przypadku ekoterroryzmu należy wyróżnić dwa główne nurty, które się w nim zawierają – obrońcy praw środowiska i obrońcy praw zwierząt. Powstały one w latach siedemdziesiątych XX wieku. Mimo pochodzenia z tej samej ideologii, nie zawsze współpracują razem w określonych kwestiach. Często działania obu grup są całkowicie odrębne i niezwiązane ze sobą, chociaż zdarza się również tak, że muszą podjąć współpracę (np. w celu przesiedlenia zwierząt do innej biosfery), dzięki czemu zwiększą się szanse rozwoju zarówno zwierząt, jak

i środowiska, do którego ma nastąpić przesiedlenie [14]. Do najpopularniejszych grup ekoterrorystycznych zalicza się między innymi:

- Sea Shepherd Conservation Society – Organizacja sprzeciwiała się zabijaniu wielorybów. Ich działania obejmowały między innymi taranowanie i zatapianie statków wielorybnych (w 1979 roku znacząco uszkodzili portugalski „Sierra”, a w 1990 roku zatopili norweską jednostkę, nielegalnie polującą na morskie ssaki). Sabotowali połowy również poprzez wrzucanie na statki butelek ze śmierdzącą zawartością (kwasem mlekowym) i interweniowanie w czasie połowów na foki [15].

- Eco Raiders – grupa założona przez studentów z Arizony w 1968 roku. W ramach protestów przeciwko zaludnianiu pustyń dewastowali place budowy, niszczyli maszyny, palili billboardy i spowodowali szkody warte miliony dolarów [13].

- Earth Liberation Front (ELF) – Grupa założona przez byłych członków Earth First!, w Anglii w roku 1992. Celem powstania organizacji była ochrona środowiska naturalnego, walka o zaprzestanie degradacji dzikiej przyrody, ratowanie dziedzictwa przyrodniczego świata oraz odtworzenie środowiska naturalnego, w myśl którego należało odbudować wszystkie zniszczone do tej pory ekosystemy przez człowieka. Organizacja od samego początku nie wykluczała stosowania niedozwolonych środków w celu realizacji postulatów. W przypadku walki o odbudowę przyrody zaniechali zasady niekrzywdzenia ludzi. Za jedno z najbardziej spektakularne i zarazem niebezpiecznych działań należy zaliczyć atak na ośrodek narciarski w miejscowości Vail w Kolorado, który miał miejsce w 1998 roku i wyrządził szkody na kwotę około 12 milionów dolarów [16].

- Animal Liberation Front (ALF) – Organizacja ta została założona w Wielkiej Brytanii w roku 1976 przez R. Lee, a w roku 1993 nawiązała współpracę z ELF, która polegała początkowo na propagowaniu postulatów obu grup na stronach internetowych, jednak z czasem przerodziła się we wspólne przeprowadzanie niezgodnych z prawem akcji na rzecz ochrony środowiska. Szacuje się, że w samych Stanach Zjednoczonych obie grupy przeprowadziły łącznie ponad 600 przestępstw. Priorytetowym celem ugrupowania było ograniczenie wykorzystywania zwierząt przez ludzi. Stosowali oni tylko i wyłącznie środki zakazane przez prawo, przez co uznani zostali za grupę przestępczą. Zamierzali wyrządzić jak najwięcej szkód finansowych korporacjom i laboratoriom, wykorzystującym zwierzęta do badań, aby zmusić je do zamknięcia placówek z powodu braku zysków i poczucia ciągłego zagrożenia. Akcje ALF były bardzo skuteczne ze względu na bardzo przemyślane ataki pod względem organizacyjnym, gdyż obierali za cel miejsca oddalone od komisariatów i innych budynków co powodowało znaczne utrudnienia w schwytaniu sprawców. Do innych działań ALF należy zaliczyć malowanie sprej'em sprzeciwów na murach placówek, zajmujących się wykorzystywaniem zwierząt do szeroko rozumianych celów farmaceutycznych, uwalnianie więzionych zwierząt, a także niszczenie nieruchomości wybudowanych na terenach należących do zwierząt objętych ochroną gatunkową.

- Animal Rights Militia (ARM) – Ugrupowanie powstało w Wielkiej Brytanii w 1982 roku i działało aż do 2012. Organizacja ta działała przeciwko koncernom, które w drastyczny sposób wykorzystywały zwierzęta. Jedną z bardziej znanych akcji ARM była w 1984 roku, kiedy przeprowadzili atak na firmę „MARS”, twierdząc w mediach publicznych, że zatruli ich produkty trutką na szczury powodując tym samym ogromne

straty finansowe koncernu i skutecznie odstraszać go od prowadzenia badań z wykorzystaniem zwierząt. Z biegiem lat organizacja ekoterrorystyczna dopuszczała się bardziej radykalnych działań, grożąc śmiercią naukowcom, dokonującym inwazyjnych badań na żyjących organizmach czy wysyłając listy z ładunkami wybuchowymi.

- Stop Huntington Animal Cruelty (SHAC) – Organizacja powstała pod koniec XX wieku, w Wielkiej Brytanii działała na rzecz ochrony praw zwierząt, używając do tego przede wszystkim nielegalnych środków. Atakowali koncerny farmakologiczne, które w wyniku prowadzenia badań uśmiercały zwierzęta - w większości psy i koty. Dopuszczali się również pobicia pracowników tego typu firm [13].

Wszystkie wymienione wyżej organizacje łączył fakt, że ich członkowie nie planowali i nie powodowali ofiar śmiertelnych. Ich działania były ukierunkowane na niszczenie mienia i sabotaż. Mimo to stosowanie ładunków wybuchowych, zatapianie statków, jak i niszczenie linii wysokiego napięcia mogło bezpośrednio stanowić zagrożenie życia i zdrowia osób postronnych czy personelu laboratoriów. Z tego powodu ich akcje określa się mianem ekoterroryzmu. Szacuje się, że w Stanach Zjednoczonych w latach 1980-1999, w czasie wzmożonej aktywności organizacji ekoterrorystycznych doszło do co najmniej 100 aktów przemocy, które doprowadziły do strat wycenianych na około 42,8 mln dolarów [17].

Współcześnie odnotowuje się spadek działań, które media określają atakami ekoterrorystycznymi. W dużej mierze doprowadziły do tego skuteczne interwencje służb specjalnych. W latach 1998-2005 FBI (Federalne Biuro Śledcze) prowadziło śledztwo o kryptonimie „Operacja Backfire” dotyczące podpażeń ośrodka narciarskiego w Kolorado przez członków ELF. Ujętych i oskarżonych zostało 17 osób, 15 przyznało się do winy [18]. Spadek aktywności ekoterrorystów ma również związek z działaniami rządów poszczególnych państw. Wdrażanie ekologicznych rozwiązań i przyjaznych środowisku inicjatyw, a także penalizacja antyekologicznych zachowań ograniczyły potrzebę gwałtownych, ekoterrorystycznych zrywów.

Przykładem współczesnych incydentów określanych mianem ekoterroryzmu jest między innymi próba sabotażu rosyjskich platform wiertniczych przez członków Greenpeace z pokładu statku „Arctic Sunrise” w 2013 roku [19] oraz niszczenie maszyn i narzędzi używanych do budowy rurociągu „Dakota Acces Pipe” w 2016 roku w Dakocie Północnej [20].

#### **4. Terroryzm środowiskowy**

Kolejnym negatywnym zjawiskiem, które można wiązać ze świadomością ekologiczną jest terroryzm środowiskowy. Terroryzm środowiskowy to niezgodne z prawem zastosowanie przemocy przeciwko zasobom lub systemom środowiskowym w celu wyrządzenia szkody jednostce lub pozbawienia populacji korzyści wynikających z dostępu do pewnych zasobów w imię celu politycznego lub społecznego [21]. Atak na środowisko naturalne może mieć negatywne skutki nie tylko dla natury. Uderza m.in. w aspekt gospodarczy państwa, gdyż ochrona środowiska naturalnego jest gwarantem ciągłości określonych usług przez spółki, przedsiębiorstwa państwowe lub prywatne. Co więcej niesie bezpośrednie zagrożenia życia nawet całym zbiorowościom, z powodu odcięcia od zasobów, a także może powodować długotrwałe skutki (np. choroby, czy skażenie). Działania terrorystów środowiskowych można rozpatrywać na różnych płaszczyznach, do których m.in. zalicza się:

- Zanieczyszczenie gleb – O skażeniu gleby mówi się gdy zostaną przekroczone pewne normy stężeń określonych substancji chemicznych się w niej znajdujących, które mogą powodować zmianę właściwości gleby. Do skażenia gleb wykorzystuje się stare składowiska metali ciężkich takich jak cynk, kadm ołów czy miedź, a także nieczynne placówki składujące odpady przemysłowe czy ścieki petrochemiczne. Uwalniają zanieczyszczenia, które przedostają się bezpośrednio do gleb powodując skażenia i obumarcie organizmów tam żyjących [22].

- Ataki na elektrownie jądrowe – Jednym z problemów bezpieczeństwa środowiskowego może być terroryzm środowiskowy skierowany w elektrownie jądrowe. Terrorysty, którzy dopuścili by się tego typu zamachu mogli by doprowadzić do skażenia większej części globu i spowodowania śmierci nie tylko wielu ludzi, ale również obumarcia środowiska, które było by podatne na bezpośredni kontakt z substancjami radioaktywnymi, co niesło by za sobą długofalowe skutki i zmodyfikowałyby rozwój wielu gatunków lub doprowadziło do ich wyginięcia. Elektrownie jądrowe mogą być bardzo atrakcyjnym celem dla terrorystów gdyż w stosunku do innych zamachów mogli by uzyskać znacznie wyższe efekty ataku [23].

- Zanieczyszczenie wód – woda jest najważniejszym elementem potrzebnym do przetrwania człowiekowi, w związku z czym zanieczyszczenie stanowi jedną ze strategii terrorystów. Tego typu zamach mógłby zahamować przemysł, transport, rozwój organizmów żywych w obszarach i okolicach obszarów skażonych [24]. Taktyka zatruwania studni i zbiorników wodnych toksycznymi roślinami stosowana była nawet w Starożytności [25].

Za przykład terroryzmu środowiskowego uważa się umyślne działania przeprowadzone przez Saddama Husajna w Kuwejcie. Wycofujące się irackie siły podpaliły i zniszczyły około siedmiuset wież wiertniczych i stacji przepompowujących, wylały do wód zatoki Perskiej ogromne ilości ropy naftowej powodując skażenie środowiska morskiego i lądowego. Pożary gaszono osiem miesięcy, mimo że początkowo szacowano, że będzie to trwało kilka lat. Dzięki nowoczesnej metodzie walki z ogniem – ciekłym azotem, szybciej uporano się z żywiołem. Łączny koszt akcji strażackich wyniósł 1,5 miliarda dolarów. Zginęło wiele przedstawicieli gatunków morskich ptaków i ssaków. Na terenach objętych skażeniem odnotowano również wzrost zachorowań na nowotwory i choroby układu krążenia. Przyjmuje się, że jest to największa katastrofa ekologiczna spowodowana zamierzonym działaniem człowieka [26]. Bojownicy ISIS również odpowiedzialni byli za celowe skażenie środowiska. W 2016 roku, wycofując się z irackiego Qayyarah, zdetonowali ładunki wybuchowe, niszcząc 25 szybów naftowych, a także podpalili fabrykę siarki, uwalniając do atmosfery 35000 ton toksycznych związków. Pożary i kłęby czarnego dymu utrzymywały się przez 9 miesięcy, powodując śmierć zwierząt hodowlanych, skażenie środowiska, a także zwiększoną zachorowalność na choroby układu oddechowego, krążeniowego i nowotwory wśród mieszkańców okolicznych terenów [27]. Kolejnym przykładem ataku na zasoby były działania podejmowane na terenie Syrii. Rząd i grupy opozycyjne przeprowadzały ataki na systemy wodne i elektrownie. Na przestrzeni lat, w trakcie konfliktu dochodziło do przejęć tam i zbiorników wodnych. Mieszkańcom celowo odcinano dostęp do zasobów wodnych. Między innymi w mieście Raqqah, ISIS wyczerpało zapasy wody, zmuszając mieszkańców do korzystania z nieoczyszczonej



wody. Doprowadziło to do rozprzestrzeniania się chorób, takich jak wirusowe zapalenie wątroby typu A i dur brzuszny [28].

Nie zawsze możliwe jest wykrycie aktów terroryzmu środowiskowego, ponieważ w trakcie konfliktu zbrojnego również dochodzi do dewastacji środowiska. Istotne jest odróżnienie umyślnego działania celującego bezpośrednio w zasoby i środowisko od działań, w którym straty środowiskowe są skutkami ubocznymi stosowania określonego typu broni. Terroryzm środowiskowy uważa się za bardziej szkodliwy i niebezpieczny niż konwencjonalny terroryzm cywilny, ponieważ szkoda fizyczna nie ogranicza się do bezpośredniego skutku aktu przemocy, a powoduje długotrwałe konsekwencje dla dotkniętej nim ludności, takie jak skażenie środowiska i związane z nim skutki zdrowotne [29].

Działania terrorystyczne przeciw środowisku również wynikają ze świadomości ekologicznej. Posiadając wiedzę o zależnościach między gatunkiem ludzkim, a środowiskiem i czerpanymi z niego zasobami można doprowadzić do śmierci danej populacji, a także wzbudzić strach i poczucie zagrożenia w opinii społecznej. Traktując środowisko jako narzędzie terroru, ekstremiści są w stanie wyrzucić presję na przedstawicieli władz i osobach fizycznych. Świadomość uzależnienia człowieka od przyrody rodzi obawę przed ograniczeniem dostępności do jego zasobów.

## **5. Antyekologiczny terroryzm**

Analizując ideologię ekologizmu i związane z nią patologie, nie można pominąć również jej przeciwników, których modus operandi różni się znacznie od działań ekoterrorystów i terrorystów środowiskowych.

Ekologizm, podobnie jak każda doktryna posiada swoich oponentów tworzących ruch zwany antyekologizmem. Jego sympatycy sprzeciwiają się działaniom na rzecz ograniczenia skutków zmian klimatu i globalnego ocieplenia. Antyekolodzy starają się przekonać opinię publiczną, że celem polityki proekologicznej jest podniesienie podatków, a ochrona środowiska zahamowuje rozwój gospodarczy. Według ich poglądów wzrost populacji i wyginiecie gatunków, nie są prawdziwymi problemami, zasoby naturalne są obfite, globalne ocieplenie nie stanowi zagrożenia, a Ziemia, która przetrwała miliony lat nie jest zagrożona działaniami człowieka. Do środowisk antyekologicznych zazwyczaj przynależą producenci ropy naftowej i spółki wydobywcze [30].

Skrajnym i drastycznym przejawem antyekologizmu są morderstwa popełniane na aktywistach działających na rzecz ochrony środowiska. W latach 2002-2007 zamordowano 1558 osób. Każda z nich próbowała chronić swoją ziemię, wodę lub lokalną przyrodę. Prawie wszystkie przypadki miały miejsce w krajach tropikalnych lub subtropikalnych, o niskiej praworządności i wysokiej korupcji. Uważa się, że lokalna ludność jest terroryzowana na polecenie firm z branży drzewnej skorumpowanych urzędników. W miarę wzrostu popytu na produkty, takie jak minerały, drewno i olej palmowy, rządy, firmy i gangi przestępcze zajmują ziemię wbrew żyjącym na niej ludziom [31].

Według Briana Jenkinsa terroryzm może przyjmować klasyczne formy aktów kryminalnych. Zasadniczą różnicą między kryminalnymi działaniami terrorystycznymi, a zwykłymi aktami kryminalnymi jest zamiar. Terroryzm ma doprowadzić do wywołania paniki, zastraszenia społeczeństwa, a także do jego paraliżu i bierności

[32]. Zgodnie z tą definicją zabójstwa ekologów można uznać za formę terroryzmu. Śmierć aktywistów w tym kontekście jest przestrożą przed podejmowaniem działań proekologicznych mających przyczynić się do ochrony środowiska. Społeczności chroniące swoje tereny, w tym rdzenne plemiona indiańskie zasiedlające obszary m.in. Puszczy Amazońskiej są zastraszane. Celem morderstw jest powstrzymanie ekologów od protestów, co umożliwiłoby deweloperom dalszą eksploatację zasobów naturalnych.

## 6. Podsumowanie

Powstanie nowej ideologii wiąże się również z tworzeniem się ekstremistycznych organizacji i grup, które są w stanie uciec się do drastycznych środków w imię obrony poglądów. W przypadku ekologizmu, zwłaszcza pod koniec XX wieku, zaczęły formować się fanatyczne organizacje ekologiczne. W imię idei ochrony środowiska ich członkowie decydowali się na stosowanie gróźb i środków terroru, takich jak niszczenie mienia, wykorzystanie ładunków wybuchowych, stosowanie gróźb i sabotażu. W skrajny sposób opowiadali się za obroną wartości, usiłując przekonać społeczeństwo do swoich racji. Mimo istnienia pokojowych rozwiązań, decydowali się na dokonywanie czynów zabronionych. Dzięki temu osiągnęli ogólnoświatowy rozgłos i za pomocą mediów byli w stanie rozpowszechniać swoje postulaty i werbować nowych członków. Wbrew pozorom działania ekoterrorystów nie wywołały paniki, ponieważ mimo swojego radykalizmu nie uciekali się do zabójstw. Ich działania można podpiąć pod uporczywe nękanie określonych grup osób (związanych z eksploatacją środowiska i wykorzystywaniem zwierząt) i wyrządzanie szkód materialnych, niż realne zagrożenie dla społeczności.

Ekologizm, jak każda ideologia ma także swoich przeciwników. Próbuje sabotować działania proekologiczne i głoszą poglądy, zaprzeczające idei ochrony środowiska. Sam fakt istnienia opozycji jest czymś naturalnym, natomiast ich działalność w krajach o niskiej praworządności stanowi zagrożenie zarówno dla środowiska jak społeczności z powodu likwidacji ich członków i eksploatacji zasobów. Mimo braku kręgu podejrzanych i fizycznych dowodów istnieje przekonanie, że deweloperzy, zwłaszcza w krajach Ameryki Południowej, zlecają zabójstwa aktywistów w celach powstrzymania społeczności lokalnych od aktywności ekologicznej. Zgodnie z wyprowadzoną definicją w powyższym opracowaniu można traktować to zjawisko jako odłam terroryzmu.

Świadomość ekologiczna pozwoliła zrozumieć i zauważyć korelacje między środowiskiem a funkcjonowaniem człowieka. Przyczyniła się również do powstania apokaliptycznych wizji i katastrof, mogących nastąpić w przypadku postępującej degradacji środowiska. Wiedza ta stała się bronią w rękach terrorystów, ponieważ działania uderzające w środowisko, mogłyby przyczynić się do globalnej katastrofy ekologicznej i wymierania danych zbiorowości. Świadomość nieuchronnego końca, również z przyczyn ekologicznych, wzbudza strach wśród społeczeństwa, który może być potęgowany przez groźby jego przyspieszenia wskutek działań terrorystycznych.

Zarówno ekoterroryzm, terroryzm środowiskowy, jak i antyekologiczny terroryzm są negatywnymi zjawiskami, wynikającymi z narodzin świadomości ekologicznej. Dzięki porównaniu motywów, celów, liczby ofiar i skutków (zob. szerzej tab. 1) można określić, które z nich jest najniebezpieczniejsze. Dotychczasowe przykłady

działań terrorystycznych ukazują, że najgroźniejszym dla globalnego bezpieczeństwa ekologicznego jest terroryzm środowiskowy. Zmiany klimatyczne (m.in. susze), rosnąca populacja ludzi i zanieczyszczenia wynikające z działalności człowieka prowadzą do kurczenia się zasobów naturalnych. Terroryzm środowiskowy może doprowadzić do znacznego ich ograniczenia i zagłady ludzkości.

Tabela 1. Porównanie rodzajów terroryzmu

Rodzaj terroryzmu	Cel	Motyw	Liczba ofiar śmiertelnych	Skutki	Lata wzmożonej działalności	Typ działalności
Ekoterroryzm	Koncerny i laboratoria zagrażające przyrodzie	Ochrona środowiska	Brak	Straty finansowe w wysokości 42,8 mln dolarów	1980-1999	Jawna, nagłośniana przez organizacje ekoterrorystyczne i media ogólnosiwiatowe
Terroryzm środowiskowy	Zasoby naturalne	Konflikt zbrojny, żądania polityczne	Trudno oszacować	Skażenie środowiska, niszczenie ekosystemów, choroby przewlekłe	Brak ram czasowych	Jawna, nagłaśniania przez media ogólnosiwiatowe
Antyekologiczny terroryzm	Aktywiści ekologiczni	Przyczyny ekonomiczne	1558	Śmierć 1558 aktywistów	2002-2017	Niejawna, zawierająca w sobie domysły medialne

Źródło: opracowanie własne na podstawie informacji zawartych w powyższej publikacji.

### Literatura:

1. Broda J., Pluskiewicz W., *Świadomość ekologiczna i wartościowanie przyrody*, Habex-Universum, Gliwice 1993 s. 23.
2. Papuziński A., *Świadomość ekologiczna w świetle teorii i praktyki (Zarys politologicznego modelu świadomości ekologicznej) Problemy ekorozwoju*, t. 1, Nr. 1, Polska Akademia Nauk Warszawa 2006, s. 33-40.
3. Nycz-Wróbel J., *Świadomość ekologiczna społeczeństwa i wynikające z niej zagrożenia środowiska naturalnego (na przykładzie opinii mieszkańców województwa podkarpackiego)*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Rzeszowskiej” 2012, nr 286, s. 63-65.
4. Kościańczak S., *Hasło Ekologizmu, a globalizacja. Ekologizm jako paradygmat umysłowości XXI wieku*, materiały VII Olsztyńsko – Siedleckiego Sympozjum Ekologicznego Olsztyn – Giżycko 19-22 września 2001 r. / pod red. nauk. Jana Dębowskiego – Siedlce: Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, 2002 s. 27-29.
5. Fleming J.R., Knorr B.R., *History of the Clean Air Act. American Meteorological Society*. Dostęp: 15.01.2020.
6. Tokarczuk R.A., *Nierozłączność eco i bio Ekologizm*, pod red. Maj D., Marczevska-Rytko M., Wydawnictwo UMCS Lublin 2016, s. 13-17.
7. Kwizdyński E., *Ekologizm jako ideologia polityczna– na przykładzie Niemiec i Francji*, Ogrody nauk i sztuk nr 5, 2015 s. 127.

8. Jeżowski P., *Rozwój zrównoważony i jego nowe wyzwania*, Kwartalnik Kolegium Ekonomiczno-Społecznego Studia i Prace / Szkoła Główna Handlowa nr 2., 2012, s. 101-103.
9. United Nations, Department of Economic and Social Affairs, Sustainable Development *The 17 Goals* <https://sdgs.un.org/goals> Dostęp: 2.08.2020.
10. Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, wyd. Znak Kraków 2002 s. 217.
11. Stępień A.B., *Wstęp do filozofii*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2007, s. 41.
12. Tokarczyk R., *Rozważania nad pojęciem ekstremizmu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej Lublin 2005 s. 256.
13. Nilson C., Burke T., *Environmental extremists and the eco-terrorism movement*, ACJS Today t.1, 2002, s.1-3.
14. Ciszek M., *Ekoterroryzm zagrożeniem dla polityki zrównoważonego rozwoju: aspekt ideologiczny i praktyczny*, Muzeum historii Polski, Siedlce 2010, s. 107-116.
15. Roeschke J.E., *Eco-Terrorism and Piracy on the High Seas: Japanese Whaling and the Rights of Private Groups to Enforce International Conservation Law in Neutral Waters* Villanova University Charles Widger School of Law Digital Repository t. 20, 2009 s. 8-10.
17. Posłusna E., *Zielona wściekłość. Rzecz o Earth First!*, [w:] *Bezpieczeństwo człowieka wobec współczesnych i przyszłych wyzwań*, pod red. Dębowski J., Jarmoch E. i Świdorski A., Siedlce 2005, s. 256-262.
18. Vanderheiden S., *Ecoterrorism or Justified Resistance? Radical Environmentalism and the "War on Terror"*, *Politics & Society* t. 33 2005, s. 425-447.
19. <https://www.fbi.gov/contact-us/field-offices/portland/news/stories/operation-backfire> Dostęp: 3.08.2020.
20. Walker S., *Greenpeace activists could be charged with terrorism after ship stormed*, <https://www.theguardian.com/environment/2013/sep/20/greenpeace-ship-stormed-russian-coastguard> Dostęp: 3.08.2020.
21. Brown A., *Dakota access pipeline activists face 110 years in prison, two years after confessing sabotage*, <https://theintercept.com/2019/10/04/dakota-access-pipeline-sabotage/> Dostęp: 3.08.3030.
22. Gleick P.H., *Water and terrorism Water Policy*, t. 8, 2006, Dostęp: 24.02.2020.
23. Zębek E., Kałużyński M., *Odpady niebezpieczne i promieniotwórcze jako potencjalne narzędzie ekoterroryzmu*, (w:) *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych*, red. nauk. Kotowska M., Pływaczewski W., Olsztyn 2011, s. 34-35.
24. Froggatt A., *Zagrożenia związane z reaktorami jądrowymi*, Greenpeace 2007, s. 119.
25. Zębek E., *Zagrożenia zasobów środowiska, a terroryzm wobec środowiska – instrumenty prawne i organizacyjne*, (w:) *Terroryzm wobec środowiska potencjalnym zagrożeniem współczesnych czasów - wybrane zagadnienia*, Red. nauk. Opalska A. Dziembowska M., Kasprzak W., Olsztyn 2017, s. 1-2.
26. Mayor A., *Grecki ogień, zatrute strzały, bomby skorpionów. Broń chemiczna i biologiczna w świecie starożytnym*, Wydawnicwo Amber, Warszawa 2006, s. 50-61.
27. McLaren D., Willmore I., *The environmental damage of war in Iraq*, <https://www.theguardian.com/world/2003/jan/19/iraq5>, dostęp: 15.01.2020.
28. El-Ghobashy T., Warrick J., *The Islamic State's toxic farewell: Environmental sabotage and chronic disease*, [https://www.washingtonpost.com/world/the-islamic-states-toxic-farewell-environmental-sabotage-and-chronic-disease/2018/02/04/927ff2b6-05c8-11e8-ae28-e370b74ea9a7\\_story.html](https://www.washingtonpost.com/world/the-islamic-states-toxic-farewell-environmental-sabotage-and-chronic-disease/2018/02/04/927ff2b6-05c8-11e8-ae28-e370b74ea9a7_story.html), dostęp: 26.02.2020.
29. Kohler K., Denner dos Santos C., Bursztyn M., *Understanding environmental terrorism in times of climate change: Implications for asylum seekers in Germany*, *Research in Globalization* Volume 1, December 2019, dostęp: 26.02.2020.
30. Schwartz D.M., *Environmental terrorism: Analyzing the concept* *Journal of Peace Research*, t. 35, 1998, s. 483-496.
31. White D., Wilbert C., Rudy A., *Anti-Environmentalism: Prometheans, Contrarians, and beyond*

- Environment & Society*, The SAGE Handbook of Environment and Society, 2008 s. 125.
32. Butt N., Lambrick F., Menton M., Renwick A., *The supply chain of violence Nature Sustainability*, t. 2, 2019, s. 742-747.
33. Piątkowski P., *Terroryzm: Nowe wyzwanie dla bezpieczeństwa*, wyd. Adam Marszałek, Warszawa 1996, s. 6.

## **Ekoterroryzm i terroryzm środowiskowy, jako zagrożenia wynikające z narodzin świadomości ekologicznej**

### Streszczenie

Dostrzeżenie zależności między działalnością antropogeniczną, a rosnącym zanieczyszczeniem środowiska doprowadziło do powstania ideologii ekologizmu. Poruszała ona temat ochrony przyrody. Nagłaśnianie jej w mediach i wykorzystywanie jej w programach politycznych wykształciło powszechną świadomość ekologiczną. Zapoczątkowało to ruchy i działania proekologiczne, a także rosnące niezadowolenie wśród oponentów ekologizmu. Narastające napięcie wynikające z braku porozumienia między ekologami, a ich przeciwnikami, doprowadziło do skrajnych, niezgodnych z prawem przedsięwzięć, uderzających w zdrowie, życie i mienie. Świadomość ekologiczna nie tylko spowodowała poruszenie wśród opozycyjnych środowisk, ale również ukazała nowe możliwości zastraszania społeczności. Wraz z nią pojawiły się zagrożenia stanowiące nowe gałęzie przestępczości i terroryzmu. Celem opracowania jest analiza zjawiska ekoterroryzmu i terroryzmu środowiskowego oraz wykazanie i charakterystyka zagrożeń terrorystycznych, bezpośrednio związanych z ekologizmem i świadomością ekologiczną.

Słowa kluczowe: ekoterroryzm, świadomość ekologiczna, ekologizm, terroryzm środowiskowy

## **Ecoterrorism and environmental terrorism as threats resulting from the birth of ecological awareness**

Noticing the relationship between anthropogenic activity and growing environmental pollution has led to the creation of an ideology of environmentalism. It raised the topic of nature protection. Publicizing it in the media and including it in political programmes has created common environmental awareness. It initiated environmental movements and activities, as well as growing dissatisfaction among environmentalism opponents. Disputes between environmentalists and their opponents has broken about extreme activities. Ecological awareness not only caused a stir among opponents, but also showed new opportunities for intimidating the community. Along with environmental awareness, new threats emerged constituting new branches of crime and terrorism. The aim of the study is to demonstrate and characterize terrorist threats directly related to ecologicalism and ecological awareness

Keywords: ecoterrorism, environmental awareness, environmentalism, environmental terrorism

## Cyberterroryzm – potrzeba regulacji?

### 1. Wprowadzenie

Cyberterroryzm jest niewątpliwie zjawiskiem często komentowanym zarówno w sferze naukowej, jak i w sferze medialnej. Wskazywany jest jako jedno z zagrożeń dla bezpieczeństwa powszechnego, które należy zwalczać. Niniejsze opracowanie będzie stanowiło próbę odpowiedzi na pytanie, czy mamy do czynienia z problemem, który wymagałby działań o charakterze prawodawczym.

W pierwszej kolejności zostaną przedstawione rozważania w przedmiocie ewentualnej konieczności stworzenia legalnej definicji cyberterroryzmu. Następnie zostaną poczynione uwagi w zakresie zapobiegania i zwalczania cyberterroryzmu. Wreszcie w sposób skrótowy zostanie przedstawione prawo polskie.

### 2. Cyberterroryzm – definicja

Używając sformułowania „cyberterroryzm” intuicyjnie na myśl przychodzi połączenie dwóch elementów: terroryzmu oraz cyberprzestrzeni. Językowo rozumienie tych dwóch pojęć nie stanowi problemu. Słownik Języka Polskiego definiuje terroryzm jako działania pojedynczych osób lub grup usiłujących za pomocą aktów terrorystycznych wymusić na rządach państw określone ustępstwa, zaś cyberprzestrzeń jako przestrzeń wirtualną, w której odbywa się komunikacja między komputerami połączonymi siecią internetową [1].

W sferze prawnej natomiast mamy do czynienia z kontrowersjami, ponieważ brak jest jednolitej definicji samego terroryzmu. W tym zakresie występują różnice pomiędzy poszczególnymi państwami, jak i aktami prawa międzynarodowego publicznego. Jednolite rozumienie pojęcia terroryzmu jest o tyle potrzebne oraz istotne, że ułatwia ono zapobieganie, ściganie oraz karanie sprawców przestępstw o charakterze terrorystycznym, jak również współpracę międzynarodową w zwalczaniu terroryzmu. Niepowodzenia w stworzeniu uniwersalnej definicji terroryzmu są związane z faktem, że w niektórych przypadkach osoby uznane za terrorystów przez część państw, są podmiotami traktowanymi przez inne państwa jako bojownicy o niepodległość<sup>2</sup>.

W tym miejscu zostanie przytoczone jedynie kilka przykładowych definicji terroryzmu, co pomoże sformułować pewne ogólne wnioski dotyczące ewentualnej potrzeby wprowadzenia legalnej definicji cyberterroryzmu oraz umiejscowienia aktów cyberterroryzmu na tle innych przestępstw.

W Konwencji międzynarodowej w sprawie zwalczania terrorystycznych ataków bombowych [2] akt terroryzmu został zdefiniowany jako bezprawne i umyślne dostarczenie, umieszczanie, wystrzeliwanie lub detonowanie materiału wybuchowego, albo innych śmiertelnych narzędzi w miejscu użyteczności publicznej, w kierunku takiego miejsca lub na takie miejsce, infrastrukturę państwową lub rządową, system

---

<sup>1</sup> mfraczczak@wpia.uni.lodz.pl, Katedra Europejskiego Prawa Konstytucyjnego, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Łódzki, <https://www.wpia.uni.lodz.pl/struktura/pracownicy/magdalena-matusiak-fraczczak.html>.

<sup>2</sup> Jak wskazuje powiedzenie w języku angielskim: one man's terrorist is another man's fighter for freedom.

transportu publicznego lub infrastruktur z zamiarem spowodowania śmierci lub poważnych obrażeń ciała albo z zamiarem spowodowania rozległych zniszczeń takiego miejsca, infrastruktury lub systemu, jeśli takie zniszczenie powoduje lub może spowodować poważne straty gospodarcze (art. 2 Konwencji). Bardziej ogólną definicję terroryzmu zawiera Konwencja międzynarodowa o zwalczaniu finansowania terroryzmu [3], zgodnie z którą akt terroryzmu to czyn mający spowodować śmierć lub ciężki uszczerbek na zdrowiu osoby cywilnej, lub innej osoby nieuczestniczącej aktywnie w działaniach wojennych w sytuacji konfliktu zbrojnego, jeśli celem takiego czynu, wynikającym bądź z jego charakteru, bądź z kontekstu, w jakim jest popełniony, jest zastraszenie ludności, albo skłonienie rządu lub organizacji *międzynarodowej* do dokonania lub do zaniechania określonej czynności (art. 2 ust. 1 lit. b Konwencji).

Europejska Konwencja o zwalczaniu terroryzmu [4] skupia się na wskazaniu, jakie czyny nie powinny być uznane za przestępstwo popełnione z pobudek politycznych. Stanowi ona wymienienie poszczególnych czynów, w miejsce stworzenia spójnej, opisowej definicji<sup>3</sup>.

Definicję przestępstw terrorystycznych możemy natomiast znaleźć w dyrektywie nr 2017/541 [5]. W świetle dyrektywy takim przestępstwem mogą być tylko czyny umyślne, określone zgodnie z prawem krajowym jako przestępstwa, które ze względu na swój charakter lub kontekst mogą wyrządzić poważne szkody państwu lub organizacji międzynarodowej, godzące w takie dobra jak zdrowie, życie lub mienie i wymienione w art. 3 ust. 1 lit. a-j dyrektywy 2017/541<sup>4</sup>. Jednakże, aby być uznane za przestępstwa

<sup>3</sup> Art. 1 Dla celów ekstradycji pomiędzy Umawiającymi się Państwami żadnego z następujących przestępstw nie uważa się za przestępstwo polityczne albo za pozostające w związku z przestępstwem politycznym, albo za przestępstwo popełnione z pobudek politycznych:

a) przestępstwa, którego dotyczy Konwencja o zwalczaniu bezprawnego zawładnięcia statkami powietrznymi, sporządzona w Hadze w dniu 16 grudnia 1970 r.;

b) przestępstwa, którego dotyczy Konwencja o zwalczaniu bezprawnych czynów skierowanych przeciwko bezpieczeństwu lotnictwa cywilnego, sporządzona w Montrealu w dniu 23 września 1971 r.;

c) poważnego przestępstwa polegającego na zamachu na życie, integralność fizyczną lub wolność osób korzystających z ochrony międzynarodowej, w tym przedstawicieli dyplomatycznych;

d) przestępstwa polegającego na uprowadzeniu, wzięciu zakładników albo na poważnym bezprawnym zatrzymaniu;

e) przestępstwa polegającego na użyciu bomby, granatu, rakiety, automatycznej broni palnej albo bomby w formie listu lub paczki, jeżeli ich użycie zagraża osobom;

f) usiłowania popełnienia któregośkolwiek z określonych powyżej przestępstw albo współudziału lub pomocnictwa osobie, która popełnia takie przestępstwo lub usiłuje je popełnić.

Art. 2.1. Dla celów ekstradycji pomiędzy Umawiającymi się Państwami, Umawiające się Państwo może nie uważać za przestępstwo polityczne albo za pozostające w związku z przestępstwem politycznym, albo za przestępstwo popełnione z pobudek politycznych także poważnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności osoby, polegającego na akcie przemocy innym niż określone w art. 1.

<sup>2</sup> o samo dotyczy poważnych przestępstw przeciwko mieniu, innych niż określone w art. 1, jeżeli czyn sprowadził niebezpieczeństwo zbiorowe dla osób.

<sup>3</sup> To samo dotyczy usiłowania popełnienia któregośkolwiek z określonych powyżej przestępstw albo współudziału lub pomocnictwa osobie, która popełnia takie przestępstwo lub usiłuje je popełnić.

<sup>4</sup> a) ataki na życie ludzkie, które mogą powodować śmierć;

b) ataki na integralność fizyczną osoby;

c) porwania lub branie zakładników;

d) spowodowanie rozległych zniszczeń obiektów rządowych lub obiektów użyteczności publicznej, systemu transportowego, infrastruktury, w tym systemu informacyjnego, stałych platform umieszczonych na szelfie kontynentalnym, miejsca publicznego lub mienia prywatnego – jeżeli zniszczenia te mogą

terrorystyczne, muszą być one popełnione w jednym z celów wymienionych w art. 3 ust. 2 dyrektywy nr 2017/541. Celami tymi są: poważne zastraszenie ludności, bezprawne zmuszenie rządu lub organizacji międzynarodowej do podjęcia lub zaniechania jakiegoś działania, poważna destabilizacja lub zniszczenie podstawowych struktur politycznych, konstytucyjnych, gospodarczych lub społecznych danego państwa, lub danej organizacji międzynarodowej.

Oprócz samego aktu terroryzmu dyrektywa 2017/541 definiuje szereg przestępstw o charakterze terrorystycznym, które mogą być popełnione zarówno konwencjonalnie, jak i internetowo. Są to takie przestępstwa, jak publiczne nawoływanie do popełnienia przestępstwa terrorystycznego (art. 5), werbowanie na rzecz terroryzmu (art. 6), prowadzenie szkolenia na potrzeby terroryzmu (art. 7), odbywanie szkolenia na potrzeby terroryzmu (art. 8), podróżowanie lub organizowanie lub ułatwianie podróżowania w celach terrorystycznych (art. 9 i art. 10), finansowanie terroryzmu (art. 11) oraz inne przestępstwa powiązane z terroryzmem (art. 12<sup>5</sup>).

W zależności od miejsca popełnienia czynu, to jest wystąpienia działań terrorystycznych w ramach jurysdykcji USA lub poza nią, prawo Stanów Zjednoczonych [6] definiuje terroryzm krajowy oraz terroryzm międzynarodowy. Jednakże bez względu na miejsce ich popełnienia, zawsze będą to gwałtowne akty lub akty niebezpieczne dla ludzkiego życia, które stanowią naruszenie prawa Stanów Zjednoczonych lub stanów federalnych, które są popełnione w celu zastraszenia lub zmuszenia ludności cywilnej, wpłynięcia na politykę rządu przez zastraszenie lub przymus lub wpłynięcia na postępowanie rządu przez masowe zniszczenie, zabójstwa lub porwania (18 U.S. Code § 2331).

Jak wynika z powyższego, akt terrorystyczny sensu stricto jest umyślnym przestępstwem, stanowiącym zamach na zdrowie lub życie ludzkie (lub szerzej rzecz ujmując na integralność osobistą człowieka) ewentualnie na mienie znacznych rozmiarów, popełnionym z zamiarem kierunkowym (*dolus directus coloratus*), to

---

zagrozić życiu ludzkiemu lub spowodować poważne straty gospodarcze;

<sup>1)</sup> zajęcie statku powietrznego, statku wodnego lub innego środka transportu publicznego lub towarowego;

<sup>2)</sup> wytwarzanie, posiadanie, nabywanie, przewożenie, dostarczanie lub używanie materiałów wybuchowych lub broni, w tym broni chemicznej, biologicznej, radiologicznej lub jądrowej, jak również badania nad taką bronią i rozwój broni chemicznej, biologicznej, radiologicznej lub jądrowej;

<sup>3)</sup> uwalnianie substancji niebezpiecznych lub powodowanie pożarów, powodzi lub wybuchów, czego rezultatem jest zagrożenie życia ludzkiego;

<sup>4)</sup> zakłócanie lub przerywanie dostaw wody, energii elektrycznej lub wszelkich innych podstawowych zasobów naturalnych, czego rezultatem jest zagrożenie życia ludzkiego;

<sup>5)</sup> niezgodna z prawem ingerencja w systemy, o której mowa w art. 4 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/40/UE, w przypadkach gdy zastosowanie ma art. 9 ust. 3 lub art. 9 ust. 4 lit. b) lub c) tej dyrektywy, oraz niezgodna z prawem ingerencja w dane, o której mowa w art. 5 tej dyrektywy, w przypadkach gdy zastosowanie ma art. 9 ust. 4 lit. c) tej dyrektywy;

<sup>6)</sup> zagrożenie popełnieniem jednego z czynów wymienionych w lit. a)–i).

<sup>7)</sup> Państwa członkowskie podejmują niezbędne środki w celu zapewnienia, aby do przestępstw związanych z działalnością terrorystyczną zaliczane były następujące czyny umyślne:

<sup>a)</sup> kradzież kwalifikowana dokonana w celu popełnienia jednego z przestępstw wymienionych w art. 3;

<sup>b)</sup> wymuszenie dokonane z zamiarem popełnienia jednego z przestępstw wymienionych w art. 3;

<sup>c)</sup> sporządzanie lub korzystanie z fałszywych dokumentów urzędowych dokonane z zamiarem popełnienia jednego z przestępstw wymienionych w art. 3 ust. 1 lit. a)–i), w art. 4 lit. b) oraz w art. 9.



jest w określonych celach zastraszenia lub zmuszenia społeczeństwa, państwa, grupy państw lub organizacji międzynarodowych do określonego działania<sup>6</sup>. Oprócz tego mamy kategorię przestępstw powiązanych z terroryzmem, które mają na celu przygotowanie lub ułatwienie aktów terroryzmu.

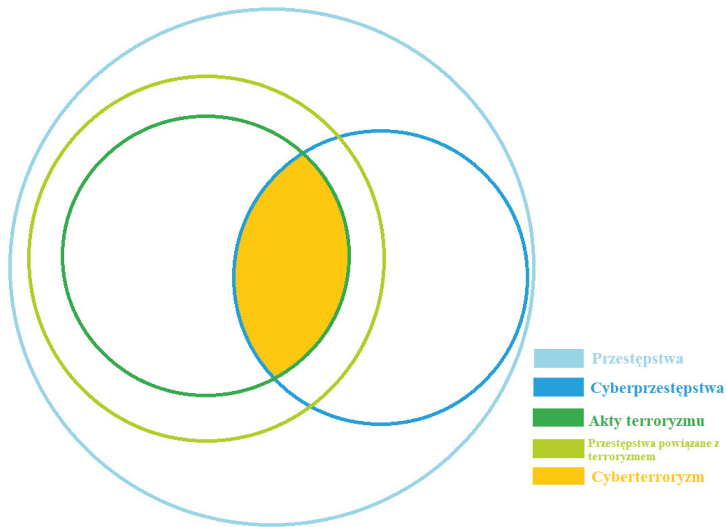
Nazwa „cyberterroryzm” wchodzi w zakres pojęcia „cyberprzestępstwo”, które najogólniej należy je określić jako przestępstwo umożliwiające przez/lub które stanowi atak na komputery [7, 8]. Cyberatak może przyjąć dwie podstawowe formy, to jest być skierowany przeciwko danym lub być skierowanym przeciwko systemom sterowania [9]. Stąd cyberprzestępstwo może skutkować zakłóceniem pracy lub niezawodności sprzętu komputerowego, zmienić logikę procesów komputerowych, stanowić ingerencję lub nieuprawniony dostęp do danych. Niemniej skutki cyberprzestępstwa mogą być również bardziej spektakularne. W skrajnych przypadkach mogą one prowadzić do fizycznego zniszczenia sprzętu, a przez zaatakowanie infrastruktury krytycznej, celów rządowych czy wojskowych mogą nawet zmierzać do ataków na zdrowie, życie lub zniszczenia mienia znacznych rozmiarów [8].

Pewną wskazówką dla zrozumienia zakresu pojęcia „cyberprzestępstwo” są kategorie cyberprzestępstw opisane w Konwencji Rady Europy o Cyberprzestępczości [10]. Wymienia ona takie rodzaje cyberprzestępstw, jak: przestępstwa przeciwko poufności, integralności i dostępności danych informatycznych i systemów (art. 2-6 Konwencji), przestępstwa komputerowe (art. 7-8 Konwencji), przestępstwa ze względu na charakter informacji (art. 9 Konwencji) oraz przestępstwa związane z naruszeniem praw autorskich i praw pokrewnych (art. 10 Konwencji).

Dlatego też należy wskazać, że w ogólnej kategorii przestępstw można wyróżnić kategorię przestępstw powiązanych z terroryzmem sensu largo, które będą obejmowały nie tylko same akty terroryzmu, ale również działania powiązane z tymi aktami, jak ich finansowanie czy szkolenie na potrzeby terroryzmu. Z drugiej strony będziemy mieli do czynienia z cyberprzestępstwami. Obie te kategorie będą się zazębiały tylko w ograniczonym zakresie. Przestępstwa powiązane z terroryzmem popełniane w sposób konwencjonalny, jak np. atak terrorystyczny przy użyciu materiałów wybuchowych, fizyczne przemieszczanie się pomiędzy państwami w celach terrorystycznych, będą wyłączone z kategorii cyberprzestępstw. Wreszcie w ramach tej części wspólnej tylko te cyberprzestępstwa, które będą stanowiły atak terrorystyczny sensu stricto, będzie można nazwać cyberterroryzmem. Stąd internetowe nawoływanie do przyłączenia się do organizacji terrorystycznej będzie cyberprzestępstwem, ale nie będzie aktem cyberterroryzmu. Nadal będzie odrębnym od niego czynem werbowania na rzecz terroryzmu, tyle że popełnionym przy użyciu Internetu.

<sup>6</sup> Przy czym pojęcie „działanie” należy rozumieć na potrzeby niniejszego opracowania szeroko, również jako zaniechanie określonego działania.

Najlepiej powyższe zależności opisuje poniższa grafika:



Rysunek 1. Cyberterrorizm jako kategoria przestępstwa. Źródło: [opracowanie własne]

Należy podkreślić, że obecne legalne definicje aktów terroryzmu obejmują swoim zakresem również cyberterrorizm. Jeżeli przestępstwo przy wykorzystaniu komputerów i Internetu będzie stanowiło zamach na integralność fizyczną człowieka lub na mienie znacznych rozmiarów i zostanie popełnione w jednym ze wskazanym wcześniej celów, to jest poważnego zastraszenia lub zmuszenia społeczeństwa, państwa, grupy państw lub organizacji międzynarodowej do określonego działania, to będziemy mieli do czynienia właśnie z aktem cyberterrorizmu. Nie trzeba jednakże tworzyć nowej definicji aktu terroryzmu, aby przestępstwo to było karalne tak jak wszystkie inne ataki terrorystyczne popełnione konwencjonalnie.

Podobną definicję skonstruowało Stowarzyszenie Prawa Międzynarodowego w swoim raporcie z 2016 r. [11]. W świetle tego raportu przestępstwa cyberterrorizmu to czyny popełnione umyślnie przez osobę używającą technologii teleinformatycznych w sposób sprzeczny z prawem, które powodują lub są popełnione w celu spowodowania: śmierci, poważnego uszczerbku na zdrowiu osób, istotnej szkody we własności publicznej lub prywatnej, w gospodarce, środowisku lub poważne zakłócenie usług publicznych, które są popełnione w celu: spowodowania strachu wśród ludności cywilnej, lub w celu zmuszenia rządu, ludności cywilnej lub organizacji międzynarodowej do podjęcia lub do powstrzymania się od określonych działań.

Definicja cyberterrorizmu jest potrzebna ze względu na potrzebę odróżnienia tego przestępstwa od innych cyberprzestępstw powiązanych lub nie z terroryzmem. Ma to znaczenie dla odpowiedzialności karnej sprawców, w szczególności ze względu na przewidziany przepisami wymiar kary. Jako odrębna kategoria aktów terroryzmu może również wymagać odmiennego potraktowania na potrzeby zapobiegania i zwalczania terroryzmu. W szczególności może ona wymagać nałożenia dodatkowych obowiązków na organy władzy publicznej i jednostki, o czym będzie mowa w dalszych

częściach niniejszego opracowania. Dlatego należy skrytykować sugestię, że prawo międzynarodowe publiczne powinno w taki sposób zdefiniować cyberterroryzm, aby obejmował on również zwykłe użycie zawartości stron internetowych dla celów terrorystycznych [9], gdyż byłaby to definicja zbyt szeroka i nie oddawałaby istoty cyberterroryzmu.

W literaturze wskazuje się jakkolwiek terroryści i ich organizacje korzystają z Internetu, to nie doszło jeszcze do żadnego aktu cyberterroryzmu sensu stricto [9]. Nawet wydarzenia z Estonii z 2007 r., pomimo ich znacznego zakresu, nie spełniały przesłanek pozwalających uznać je za cyberterroryzm. W dniu 27 kwietnia 2007 r. władze estońskie usunęły pomnik nieznanego rosyjskiego żołnierza, który zginął w walce z nazistami, co spowodowało oburzenie społeczności rosyjskiej. W Moskwie doszło m.in. do blokady estońskiej ambasady. Z punktu widzenia niniejszego opracowania istotny jest jednak fakt, że doszło do ataków o charakterze DDOS<sup>7</sup> na szereg estońskich stron internetowych, w tym strony rządowe czy strony partii rządzącej. Strony te przestały działać, bowiem nagle zwiększył się ruch na tych stronach i w miejsce standardowych wizyt około 1000 osób dziennie, strony te odnotowywały około 2000 wejść w każdej sekundzie, na co nie były przygotowane. Ostatecznie NATO i Stany Zjednoczone wysłały do Estonii ekspertów do spraw cyberbezpieczeństwa. Po przeprowadzeniu postępowania uznano ten atak za formę wyrażenia oburzenia przez niezwiązanych ze sobą atakujących z całego świata, którzy przekazywali sobie szkodliwy kod przy pomocy rosyjskojęzycznych czatów. Niemniej, nie doszło do wyrządzenia żadnych szkód ani próby zaatakowania infrastruktury krytycznej, co wypełniałoby znamiona aktu terroryzmu [7, 12].

Należałoby uznać, że w przypadku Estonii mieliśmy do czynienia ze zjawiskiem określanym w literaturze mianem hakytywizmu (ang. *hacktivism*), który jest formą oddolnego protestu lub politycznej manifestacji przy użyciu narzędzi cyfrowych. Hakytywiści najczęściej próbują wpłynąć na ruch internetowy lub sieci komputerowe w formie publicznego protestu. Ich celem nie jest powodowanie śmierci, zniszczenia czy powstania stanu zagrożenia, dlatego nie można ich uznać za terrorystów. Do hakytywistów zaliczana jest przykładowo grupa Anonymous [8, 12].

Pomimo braku wystąpienia ataku cyberterrorystycznego nie należy bagatelizować tego zagrożenia i trzeba zauważyć, że cyberterroryzm niesie ze sobą potencjalne korzyści i możliwości dla terrorystów, dlatego też należy mieć na względzie istnienie takiego zagrożenia. Wszak przed 11 września 2001 r. najprawdopodobniej nikt nie uważałby za realny scenariusza, jaki wydarzył się tego dnia.

Akty cyberterroryzmu nie wymagają takiej ilości funduszy, jak ataki konwencjonalne. Do ich przeprowadzenia potrzebna jest mniejsza liczba osób oraz mniej środków (jak np. broń). Jednocześnie potrafią one wywołać negatywne skutki dla dużej liczby osób. Akt cyberterroryzmu może być popełniony tak naprawdę z dowolnego miejsca na Ziemi, stąd fizyczne bariery pomiędzy państwami i związane z nimi kwestie dokumentów tożsamości czy wiz nie stanowią problemu. Ponadto przy wykorzystaniu odpowiednich narzędzi Internet może pozwolić terrorystom na ukrycie swojej tożsamości, a przynajmniej na skorzystanie z takich zabezpieczeń, które utrudnią jej ustalenie i pozwolą na zachowanie anonimowości przez dłuższy czas. W zależności

<sup>7</sup> *Distributed Denial-Of-Service*.

od państwa, cele publiczne lub prywatne posiadają różny stopień zabezpieczeń przed cyberatakami. W przypadku państw o niskim stopniu bezpieczeństwa cybernetycznego możliwy jest wybór celu ataku spośród wielu instytucji [9, 12].

Ze względu na możliwe do wywołania skutki dla życia i zdrowia, polityki oraz gospodarki pewne kategorie celów są w sposób szczególny narażone na cyberterroryzm. Można tu wymienić systemy publiczne (jak instytucje odpowiedzialne za bezpieczeństwo publiczne, w tym Policja, wojsko, agencje wywiadowcze), przedsiębiorstwa obsługujące infrastrukturę krytyczną (jak elektrownie, elektrociepłownie, stacje uzdatniania wody), przedsiębiorstwa transportowe (w transporcie drogowym, kolejowym, morskim i powietrznym), jak również sektor finansowy, w szczególności banki.

Z tych względów należy uznać, że cyberterroryzm może wymagać pewnej ingerencji prawodawczej. Przy czym w mniejszym zakresie zmiany te powinny dotyczyć prawa karnego czy konstruowania nowych definicji, gdyż w tym zakresie pojęcie terroryzmu jak najbardziej obejmuje swoim zakresem cyberterroryzm. Może natomiast pojawić się potrzeba wprowadzenia nowych przepisów dotyczących sektorów szczególnie wrażliwych na ataki cyberterrorystów.

### **3. Zapobieganie i zwalczanie cyberterroryzmu**

Rozważania w zakresie zapobiegania i zwalczania cyberterroryzmu zostaną podzielone na dwie części. W pierwszej kolejności zostaną przedstawione możliwości w zakresie wykorzystania metod walki z terroryzmem konwencjonalnym do cyberterroryzmu. Następnie nacisk zostanie położony na specyficzne środki odnoszące się do cyberbezpieczeństwa.

### **4. Wykorzystanie mechanizmów walki z terroryzmem konwencjonalnym**

Ponieważ obecne definicje terroryzmu są tak skonstruowane, że w ich zakres wchodzi również czyny cyberterroryzmu, można wykorzystać przy zapobieganiu im i zwalczaniu ich podobne mechanizmy. Niewątpliwie najbardziej standardową odpowiedzią na cyberterroryzm będzie reakcja karna, czyli penalizacja i ściganie czynów cyberterroryzmu. Odpowiednie skonstruowanie definicji terroryzmu w kodeksach karnych pozwoli na subsumpcję czynów cyberterrorystycznych pod tę definicję i surowe ukaranie sprawcy. Omówienie przykładów uregulowań prawa karnego materialnego znacznie przekraczałoby wymogi niniejszego opracowania, jedynie w części dotyczącej rozwiązań polskich zostaną pokrótce przedstawione uwagi dotyczące rozwiązań przyjętych w polskim kodeksie karnym.

W tej części należy odnieść się do tych mechanizmów, które stanowią przedmiot rozważań orzecznictwa i doktryny prawa międzynarodowego publicznego. Dlatego też w pierwszej kolejności zostaną omówione finansowe sankcje skierowane przeciwko terrorystom i ich organizacjom. Następnie zostanie podjęta pokrótce próba wskazania, jak daleko może sięgać inwigilacja w walce z cyberterroryzmem. Wreszcie zostanie postawione pytanie o możliwość użycia siły zbrojnej. Przy czym należy podkreślić, że problemy te zostaną jedynie zasygnalizowane, gdyż de facto każdy z nich wymagałby osobnego obszernego opracowania.

## 5. Finansowe zwalczanie terroryzmu

Jedną ze skuteczniejszych metod zapobiegania przestępstwom i zwalczania ich, nie tylko terroryzmu, jest odcięcie przestępców od źródeł ich finansowania. W ramach zwalczania terroryzmu stosowane jest zamrożenie funduszy oraz innych aktywów i zasobów majątkowych w trybie administracyjnym.

Środki te nie stanowią konfiskaty majątku ani przepadku, ponieważ zamrożone fundusze nadal pozostają własnością podmiotu objętego takimi sankcjami. Podmiot ten jednakże nie może nimi w żaden sposób rozporządzać. Ponadto wszystkie inne osoby czy to osoby fizyczne, czy przedsiębiorstwa, czy władze publiczne, nie mogą udostępniać własnych funduszy podmiotowi, przeciwko któremu skierowane są omawiane środki.

W Stanach Zjednoczonych takie środki były już stosowane od 1996 r. na mocy AEDPA [13], jednakże ich rozkwit nastąpił po atakach na WTC i wydaniu przez Prezydenta George'a Busha Executive Order nr 13,224 [14], a przez Kongres USA PATRIOT Act [15]. Ponadto, do przyjęcia podobnych środków zostały zobowiązane wszystkie państwa, gdyż w swoich rezolucjach<sup>8</sup> Rada Bezpieczeństwa ONZ uznała je za właściwe. Wykonania tych środków podjęła się Unia Europejska<sup>9</sup>.

Na początkowym etapie stosowania zamrożenia funduszy środki te budziły zastrzeżenia z punktu widzenia ich zgodności prawami podstawowymi, w szczególności z prawem do sprawiedliwego procesu<sup>10</sup>. Od tego czasu jednakże środki te przeszły

<sup>8</sup> Rezolucje Rady Bezpieczeństwa ONZ: 1267 (1999), 1333 (2000), 1363 (2000), 1373 (2002), 1390 (2002), 1452 (2002), 1455 (2003), 1526 (2004), 1617 (2005), 1624 (2005), 1735 (2006), 1822 (2008), nr 1904 (2009), 1988 (2011), 1989 (2011), 2082 (2012), 2083 (2012), 2129 (2013), 2133 (2014), 2160 (2014), 2161 (2014), 2170 (2014), 2178 (2014), 2199 (2015), 2249 (2015), 2253 (2015), 2255 (2015), 2309 (2016), 2322 (2016), 2341 (2017), 2354 (2017), 2368 (2017), 2370 (2017), 2395 (2017), 396 (2017).

<sup>9</sup> Wspólne stanowisko Rady UE nr 2001/931/WPZiB z dnia 27 grudnia 2001 r. w sprawie stosowania szczególnych środków w walce z terroryzmem, Dz. Urz. UE 2001, L 344, s. 93, 28.12.2001. Rozporządzenie Rady UE nr 2580/2001/WE z dnia 27 grudnia 2001 r. w sprawie szczególnych środków skierowanych przeciwko określonym osobom i jednostkom, mające na celu zwalczanie terroryzmu, Dz. Urz. UE 2001 L 344, s. 70, 28.12.2001. Wspólne stanowisko Rady UE nr 2002/402/WPZiB dotyczące środków restrykcyjnych skierowanych przeciwko Osamie bin Ladenowi, członkom Al Kaidy i Talibom oraz innym jednostkom, grupom i przedsiębiorstwom powiązanim z nimi i uchylające wspólne stanowiska nr 96/746/WPZiB, 1999/727/WPZiB/, 2001/154/WPZiB i 2001/771/WPZiB, Dz. Urz. UE 2002 L 139, s. 4, 29.5.2002. Rozporządzenie Rady UE nr 881/2002/WE z dnia 27 maja 2002 r. wprowadzające niektóre szczególne środki ograniczające skierowane przeciwko niektórym osobom i podmiotom związanym z Osamą bin Ladenem, siecią AlKaida i Talibami i uchylające rozporządzenie Rady nr 467/2001/WE zakazujące wywozu niektórych towarów i usług do Afganistanu, wzmacniające zakaz lotów i rozszerzające zamrożenie funduszy i innych środków finansowych w odniesieniu do Talibów w Afganistanie, Dz. Urz. 2002 L 139, s. 9, 29.5.2002. Decyzja Rady (WPZiB) nr 2016/1693 z dnia 20 września 2016 r. wprowadzająca niektóre szczególne środki ograniczające skierowane przeciwko niektórym osobom i podmiotom związanym z ISIL (Daisz) i z organizacjami Al-Kaidy i uchylająca wspólne stanowisko nr 2002/4002, Dz. Urz. L 255, s. 25, 21.9.2016. Rozporządzenie Rady (WE) nr 2016/1686 z dnia 20 września 2016 r. wprowadzające niektóre szczególne środki ograniczające skierowane przeciwko niektórym osobom i podmiotom związanym z ISIL (Daisz) i z organizacjami Al-Kaidy, Dz. Urz. L 255, s. 1, 21.9.2016.

<sup>10</sup> Trybunał Sprawiedliwości UE, sprawy połączone C-402/05 P i C-415/05 P *Yassin Abdullah Kadi i Al Barakaat International Foundation v. Rada i Komisja*, wyrok z dnia 3 września 2008 r., EC-LI:EU:C:2008:461. Trybunał Sprawiedliwości UE, sprawy połączone C-584/10 P, C-593/10 P i C-595/10 P *Komisja v. Yassin Abdullah Kadi*, wyrok z dnia 18 lipca 2013 r., ECLI:EU:C:2013:518.

ewolucję, wprowadzono między innymi wyjątki z przyczyn humanitarnych, okresową kontrolę list oraz instytucję Ombudsmana. Niemniej z punktu widzenia poszanowania prawa do sprawiedliwego procesu środki te wykazują nadal pewne niedociągnięcia, zwłaszcza na poziomie ONZ [16].

Na obecnym etapie jednakże omawiane sankcje stanowią najskuteczniejszy sposób na odcięcie terrorystów i ich organizacji od źródeł finansowania. Jakkolwiek cyberterrorizm wymaga mniejszych nakładów finansowych niż akty terroryzmu konwencjonalnego, to nadal potrzebne są fundusze chociażby na opłacenie wysokiej klasy informatyków, zdolnych przełamać zabezpieczenia elektroniczne podmiotów publicznych lub kluczowych przedsiębiorstw czy nabycie odpowiedniego sprzętu elektronicznego i oprogramowania.

## 6. Inwigilacja

W kontekście zagrożenia, jakim jest terroryzm, istnieją silne tendencje do dopuszczania coraz szerszych możliwości ingerencji w prawo do prywatności jednostek, w szczególności w celu zapobieżenia ewentualnym atakom terrorystycznym. Ze względu na swoją specyfikę, cyberterrorizm powoduje, że potrzeba inwigilacji ruchu internetowego może okazać się przeważająca w konfrontacji z prawem do prywatności. Niemniej trafnie ujął ten problem Benjamin Franklin, który powiedział, że ludzie, którzy dla tymczasowego bezpieczeństwa rezygnują z podstawowej wolności, nie zasługują ani na bezpieczeństwo, ani na wolność<sup>11</sup>.

Dlatego też w ramach inwigilacji celem zapobiegania i zwalczania terroryzmu państwo nie powinno działać w sposób nieproporcjonalny i niekontrolowany. Z założenia przekroczeniem granic swobody będzie monitorowanie w Internecie w każdych okolicznościach. Pozostałe przypadki powinny być oceniane ad casu i ocena ta powinna być uzależniona od okoliczności faktycznych. W celu zbadania, czy ingerencja w prawo jednostki do prywatności nie była nadmierna należy mieć na uwadze: naturę przestępstw, które stanowiły podstawę do zarządzenia inwigilacji, zdefiniowanie kategorii osób, które mogą być objęte kontrolą, czasowe granice możliwości stosowania kontroli, kształt procedury służącej zbadaniu, użyciu i przechowywaniu uzyskanych informacji, środki ostrożności podjęte przy przekazywaniu tych informacji innym podmiotom, środki prawnej ochrony jednostek przeciwko arbitralności ingerencji [17]. Tym samym, prawo krajowe powinno przewidywać efektywne mechanizmy kontroli ex post przypadków inwigilacji ruchu internetowego.

W praktyce jednakże może się okazać, że władze publiczne mogą nadużywać posiadanych kompetencji czy możliwości chociażby technicznych. Wystarczy przypomnieć dyskusję, jaka przetoczyła się w Polsce w związku z informacją

---

Europejski Trybunał Praw Człowieka, sprawa 10593/08 *Nada v. Szwajcaria*, wyrok z dnia 12 września 2012 r. Komitet Praw Człowieka, sprawa nr 1472/2006 *Nabil Sayadi i Patricia Vinck v. Belgia*, poglądy z dnia 22 października 2008 r., nr dokumentu CCPR/C/94/D/1472/2006. Sąd Najwyższy Zjednoczonego Królestwa, sprawa *Her Majesty's Treasury v. Mohammed Jabar Ahmed and others, Her Majesty's Treasury v. Mohammed al-Ghabra, R (on the application of Hani El Sayed Sabaei Youssef) v. Her Majesty's Treasury*, wyrok z dnia 27 stycznia 2010 r., [2010] UKSC 2. Sąd Federalny Kanady, sprawa nr 2009 FC 580 *Abousfian Abdelrazik v. The Minister of Foreign Affairs and the Attorney General of Canada*, wyrok z dnia 4 czerwca 2009 r., [2010] 1 F.C.R. 267.

<sup>11</sup> *They that can give up essential liberty to obtain a little safety deserve neither liberty nor safety.*

o możliwym zakupie przez polski rząd systemu Pegasus [18]. Istnieje ryzyko, że do obiektywnej sądowej kontroli inwigilacji ex post nie będzie dochodziło, gdyż jednostki będące obiektami monitorowania nigdy nie dowiedzą się o tym fakcie. Nieuprawniona wydaje się jednak konstatacja o potrzebie tworzenia kolejnej regulacji, która miałaby wzmacniać ochronę jednostki przed ingerencją władz publicznych w prywatność w sytuacji, gdy problematyczne nie jest obowiązujące prawo, a jego stosowanie w praktyce.

Dla skutecznego zwalczania cyberterroryzmu ważna jest również współpraca międzynarodowa. Jednocześnie zarysowuje się podział pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Unią Europejską. Osią sporu jest właśnie kwestia ochrony danych osobowych oraz prawa do prywatności przed nadmierną, nieuprawnioną ingerencją ze strony służb. Jednostkom z Unii Europejskiej nie przysługiwała żadna droga administracyjna ani sądowa dostępu do gromadzonych przez amerykańskie podmioty danych osobowych, jak również możliwość sprostowania tych danych lub ich usunięcia. Trybunał Sprawiedliwości UE podkreślił, że ochrona prawa podstawowego do poszanowania życia prywatnego na poziomie Unii wymaga, aby odstępstwa od ochrony danych osobowych i jej ograniczenia ograniczały się do tego, co absolutnie konieczne. Uregulowanie umożliwiające generalnie przechowywanie wszelkich danych osobowych wszystkich osób fizycznych, których dane zostały przekazane z Unii do Stanów Zjednoczonych bez jakiegokolwiek zróżnicowania, ograniczenia lub wyjątku w zależności od zamierzonego celu i bez przewidzenia obiektywnych kryteriów, które pozwoliłyby na ograniczenie dostępu władz publicznych do danych oraz na ich późniejsze wykorzystanie do określonych celów, ściśle ograniczonych, które mogą uzasadnić ingerencję, jaką stanowi zarówno dostęp, jak i wykorzystanie tych danych, nie ogranicza się do tego, co absolutnie konieczne. W szczególności uregulowanie pozwalające władzom publicznym na uzyskanie powszechnego dostępu do treści wiadomości elektronicznych należy uznać za naruszenie zasadniczej istoty prawa podstawowego do poszanowania życia prywatnego [19].

Tym samym potrzebna jest regulacja międzynarodowa na linii UE-USA, dotycząca ewentualnych możliwości inwigilacji treści internetowych przez służby i procedur ochronnych dla jednostek. Ponadto powinny być przewidziane właściwe mechanizmy ochronne dla prawa do prywatności. Należy bowiem mieć na względzie, że sprawna współpraca pomiędzy służbami europejskimi i amerykańskimi, w tym wymiana gromadzonych danych, pozytywnie wpłynie na skuteczność działań przeciwko cyberterroryzmowi, stąd wyeliminowanie potencjalnych punktów spornych pozytywnie wpłynie na tę współpracę.

## **7. Użycie siły**

Atak cyberterrorystyczny może mieć różne cele i stąd nieść ze sobą różne zagrożenia. Nietrudno wyobrazić sobie sytuację, w której terroryści przejmują kontrolę nad systemami elektronicznymi jakiejś elektrowni i chcą doprowadzić do wydarzenia, które może skutkować nawet śmiercią wielu osób. Z drugiej strony, ich celem mogą być systemy instytucji finansowych, jak banków, wówczas grożąca szkoda może przybrać charakter ekonomiczno-polityczny, natomiast atak bezpośrednio nie wywoła szkód o naturze osobistej.

Dlatego też aktualne jest pytanie, czy w ramach bezpośredniego zagrożenia ataku

cyberterrorystycznego można wobec jego sprawców użyć siły, a w szczególności pozbawić ich życia. W dodatku, ze względu na fakt, że cyberterroryzm nie zna granic państwowych, możemy mieć do czynienia z sytuacją, że sprawcy będą znajdowali się na terytorium innego państwa, poza jurysdykcją państwa, które jest celem ataku, co pociąga za sobą dodatkowe implikacje wynikające z prawa międzynarodowego publicznego i zasad dyplomacji.

W pierwszej kolejności należy zająć się sytuacją, w której zarówno atak cyberterrorystyczny, jak i jego sprawcy znajdują się w ramach jednej jurysdykcji. W takim przypadku znajdują zastosowanie ogólne normy dotyczące ochrony praw człowieka, w tym prawa do życia, które nie jest absolutne i są dopuszczalne wyjątki w jego ochronie, m.in. ze względu na obronę jakiegokolwiek jednostki przed bezprawną przemocą<sup>12</sup>. Racjonalny do zastosowania wydaje się test opracowany w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który dopuszcza możliwość zabicia sprawcy w ramach kontratypu obrony koniecznej. Zdaniem ETPCz możliwe jest nawet zabicie podczas akcji antyterrorystycznej osoby niewinnej, o ile nie było ono arbitralne i w danej sytuacji istniało usprawiedliwione okolicznościami przekonanie funkcjonariuszy o tym, że ta osoba usiłuje dokonać zamachu. Jednakże warunkiem legalności takiego działania jest również przeprowadzenie efektywnego postępowania wyjaśniającego przyczyny błędu oraz odpowiednie zachowanie państwa po wystąpieniu takiego zdarzenia, np. poprzez przeproszenie rodziny ofiary [20]. Z drugiej strony nieproporcjonalne będzie zabicie terrorystów, jeżeli w okresie poprzedzającym zamach istniała możliwość zapobieżenia mu na wcześniejszym etapie, gdyż osoby planujące zamach były zidentyfikowane oraz zlokalizowane, zaś państwo w tym czasie pozostawało bierne aż do momentu, kiedy atak wszedł w fazę realizacji i nie było innego wyjścia niż pozbawienie zamachowców życia [21].

Dlatego też w przypadku użycia siły zbrojnej do zapobieżenia atakowi cyberterroryzmu będzie miała znaczenie ewaluacja użycia siły ex post pod kątem zachowania zasady proporcjonalności. Ważna jest bowiem potrzeba istnienia mechanizmu efektywnej i niezależnej kontroli takich sytuacji. Pozbawienie życia zamachowców może się w danym przypadku okazać działaniem celowym i proporcjonalnym do istniejącego zagrożenia. Na pewno pod tym kątem trzeba będzie oceniać użycie siły zbrojnej w kontekście ryzyka, jakie stwarzali terroryści. Wracając do hipotetycznych przykładów z początku niniejszych rozważań, użycie siły dla zapobieżenia cyberatakowi na elektrownię nie będzie działaniem nieproporcjonalnym. W przypadku ataku na systemy instytucji finansowych z kolei można mieć wątpliwości, czy pozbawienie zamachowców życia było absolutnie konieczne.

Sytuacja komplikuje się w przypadku dokonywania przez terrorystów cyberataku z terytorium innego państwa niż to, w którym znajduje się cel ataku. Jakiegokolwiek użycie siły zbrojnej bez zgody i autoryzacji państwa trzeciego na jego terytorium będzie stanowiło naruszenie Karty NZ, gdyż może być potraktowane jako ingerencja w suwerenność tego państwa, co będzie sprzeczne z art. 1 i art. 2 Karty NZ. Można

<sup>12</sup> Art. 3 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, art. 6 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych; art. 2 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, art. 2 Karty Praw Podstawowych UE, art. 4 Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka; art. 2 Arabskiej Karty Praw Człowieka, art. 4 Afrykańskiej Karty Praw Człowieka i Narodów.



posiłkować się art. 51 Karty NZ, który konstytuuje prawo do obrony państwa, na które dokonano zbrojnej napaści<sup>13</sup>. Niemniej należy zaznaczyć, że tylko niektóre cyberataki, ze względu na ich możliwe konsekwencje, można by ewentualnie zakwalifikować jako zbrojną napad. W pozostałych przypadkach należy uznać, że państwo zaatakowane powinno kanałami dyplomatycznymi szukać pomocy w ściganiu sprawców u państwa trzeciego, na którego terytorium znajdują się terroryści, ewentualnie wykorzystać również w tym celu procedury ekstradycyjne.

Natomiast należy zastanowić się, co jest możliwe w przypadku takiego cyberataku, który jest równoznaczny atakowi zbrojnemu, gdyż na przykład polega na przejściu kontroli nad wybranymi systemami wojskowymi. W tym kontekście należy odwołać się do prawa międzynarodowego zwyczajowego, które umożliwia użycie siły przeciwko terrorystom znajdującym się na terytorium innego państwa wyłącznie w sytuacji uzyskania albo zgody tego państwa, albo wykazania, że państwo to nie jest zdolne lub nie chce zwalczać zagrożenia spowodowanego przez znajdujący się na jego terytorium cel indywidualny [22, 23].

Jeżeli państwo zaatakowane uzyska zgodę państwa trzeciego na użycie siły zbrojnej celem zapobiegnięcia cyberatakowi, to wówczas w przypadku państw europejskich ETPCz uznaje, że dochodzi do wykonywania jurysdykcji przez to państwo nad osobą, przeciwko której siły użyto [24, 25]. W związku z czym będziemy mieli do czynienia z sytuacją, w której obowiązuje ogólny poziom ochrony prawa do życia z art. 2 EKPC i jeżeli dojdzie do ustalenia, że nie było innej metody zapobieżenia atakowi, to użycie siły nie zostanie uznane za nieproporcjonalne [23].

Możliwa jest również sytuacja, kiedy cyberterroryści znajdują się na terenach objętych międzynarodowym lub niemiędzynarodowym konfliktem zbrojnym. Wówczas zastosowanie znajdują reguły nie powszechnego prawa międzynarodowego, a międzynarodowego prawa humanitarnego i terrorystów należałoby w takich okolicznościach uznać za cywilów biorących bezpośredni udział w działaniach zbrojnych. Stąd też możliwe byłoby użycie przeciwko nim siły zbrojnej przy jednoczesnym zapewnieniu właściwej ochrony dla ludności cywilnej przed nieproporcjonalnymi stratami [23, 26].

Mając powyższe na uwadze, należy skonkludować, że w przedmiocie użycia siły zbrojnej w walce z cyberterroryzmem nie jest konieczne tworzenie nowych uregulowań prawnych. Wystarczy odpowiednie stosowanie i interpretacja istniejącego prawa, z wykorzystaniem dostępnego orzecznictwa, dotyczącego możliwości użycia siły w celu zapobiegania aktom terroryzmu konwencjonalnego.

## **8. Środki właściwe dla zapobiegania cyberprzestępczości**

Jako, że cyberterroryzm może być popełniony przy użyciu określonego sposobu, to jest za pośrednictwem Internetu, należy również zauważyć istnienie metod

<sup>13</sup> Żadne postanowienie niniejszej Karty nie narusza naturalnego prawa każdego członka Organizacji Narodów Zjednoczonych, przeciwko któremu dokonano zbrojnej napaści, do indywidualnej lub zbiorowej samoobrony, zanim Rada Bezpieczeństwa zastosuje środki, konieczne dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Środki podjęte przez członków w wykonaniu tego prawa do samoobrony powinny być natychmiast podane do wiadomości Radzie Bezpieczeństwa i w niczym nie powinny naruszać wynikającej z niniejszej Karty kompetencji i odpowiedzialności Rady do podjęcia w każdym czasie akcji, jaką uzna ona za konieczną dla utrzymania albo przywrócenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

zapobiegania cyberprzestępczości, które mogą być wykorzystane do zwalczania cyberterroryzmu.

Niewątpliwie znajdują tutaj zastosowanie uregulowania w przedmiocie zabezpieczania sieci informatycznych. Świadomość społeczna różnych zagrożeń internetowych rośnie, stąd nie tylko podmioty publiczne, ale również prywatne zapewniają sobie różne oprogramowanie na przykład antywirusowe, jak również coraz więcej podmiotów przestrzega pewnych zasad bezpieczeństwa, jak na przykład niewchodzenie na nieznane i niezwyfikowane strony internetowe czy też nieotwieranie podejrzanych załączników otrzymanych z nieznanymi adresów emailowych.

W ramach Unii Europejskiej przyjęto przepisy harmonizujące prawo państw członkowskich w zakresie poziomu bezpieczeństwa sieci i systemów informatycznych [27]. Dyrektywa nr 2016/1148 zobowiązuje państwa członkowskie do wprowadzenia środków zwiększających bezpieczeństwo usług cyfrowych, w tym do nałożenia określonych obowiązków w zakresie bezpieczeństwa cyfrowego z jednej strony na dostawców usług cyfrowych, a z drugiej na dostawców usług kluczowych. Ma to na celu zapewnienie ciągłości świadczenia wszystkich wymienionych rodzajów usług. Ponadto państwa członkowskie są zobowiązane do zapewnienia skutecznego egzekwowania nałożonych obowiązków.

Należy zwrócić uwagę także na utworzenie w 2019 r. przez Unię Europejską Agencji ENISA<sup>14</sup> na mocy rozporządzenia nr 2019/881 [28]. Celem działania Agencji jest osiągnięcie wysokiego wspólnego poziomu cyberbezpieczeństwa w całej UE, w tym poprzez aktywne wspieranie państw członkowskich, instytucji, organów i jednostek organizacyjnych Unii w poprawie cyberbezpieczeństwa. ENISA działa jako punkt odniesienia w zakresie doradztwa i wiedzy fachowej z zakresu cyberbezpieczeństwa na potrzeby instytucji, organów i jednostek organizacyjnych Unii, a także na potrzeby innych odpowiednich unijnych interesariuszy (art. 3 ust. 1 rozporządzenia nr 2019/881). Wsparcie to obejmuje między innymi doradztwo w zakresie prawidłowego wykonania dyrektywy nr 2016/1148.

Własne programy bezpieczeństwa cyfrowego posiada również Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej [29]. Niewątpliwie przedsiębiorstwa korzystające z energii atomowej, ze względu na możliwe do wystąpienia skutki w przypadku awarii, mogą stanowić potencjalny cel cyberterrorystów.

Takie regulacje w kontekście zapewnienia bezpieczeństwa cyfrowego są potrzebne. Wdrożenie odpowiednich środków wymaga nakładów czasowych, finansowych i osobowych, co generuje koszty. Istnieje ryzyko, że bez prawnego podmiotu niektóre podmioty publiczne lub prywatne niekoniecznie dbałyby o określony poziom zabezpieczeń cyfrowych.

Podsumowując rozważania tej części opracowania, należy wskazać, że znaczna ingerencja prawodawcza nie jest konieczna w materii objętej zwalczaniem terroryzmu konwencjonalnego. Odpowiednie stosowanie środków i mechanizmów do walki z klasycznymi formami terroryzmu jest jak najbardziej zasadne w również w przypadku cyberterroryzmu. Nacisk prawodawczy powinien być położony na zagadnienia związane z bezpieczeństwem cyfrowym, czyli na wprowadzenie obowiązków dla podmiotów dostarczających określone typy usług społeczeństwu.

<sup>14</sup> Agencja Unii Europejskiej ds. Cyberbezpieczeństwa.

## **9. Cyberterroryzm w prawie polskim**

Podobne wnioski można wyciągnąć przy analizie polskich uregulowań. Prawo polskie zawiera już bowiem mechanizmy zwalczania terroryzmu, które mogą posłużyć w walce z cyberterroryzmem.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że polski kodeks karny już obecnie pozwala na karanie sprawców ataków cyberterrorystycznych. Polska definicja terroryzmu w rozumieniu prawa karnego powinna być zgodna z definicją przewidzianą przez dyrektywę nr 2017/541, jednakże uważna analiza jej treści pokazuje, że w zakresie definicji przestępstwa terrorystycznego dyrektywa ta nie jest przez Polskę w pełni implementowana. Niemniej, to co jest spójne z innymi definicjami terroryzmu, to określanie przestępstw jako terrorystycznych przez przyzmat kwalifikowanego zamiaru przyświecającego sprawcom. Zgodnie z art. 115 § 20 k.k. przestępstwem o charakterze terrorystycznym jest czyn zabroniony zagrożony karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 5 lat, popełniony w celu poważnego zastraszenia wielu osób, zmuszenia organu władzy publicznej Rzeczypospolitej Polskiej lub innego państwa albo organu organizacji międzynarodowej do podjęcia lub zaniechania określonych czynności, wywołania poważnych zakłóceń w ustroju lub gospodarce Rzeczypospolitej Polskiej, innego państwa lub organizacji międzynarodowej – a także groźba popełnienia takiego czynu.

Rozważania nad możliwościami, jakie ma cyberterroryzm, skłaniają jednakże do konstatacji, że być może konieczna byłaby rewizja niektórych postanowień kodeksu karnego. Mamy w nim zdefiniowane przestępstwo spowodowania zdarzenia powszechnie niebezpiecznego. Jeżeli sprawca spowoduje zdarzenie, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, przykładowo zmierza swoim działaniem do spowodowania zawalenia się budowli lub eksplozji materiałów wybuchowych (art. 163 § 1 pkt. 2 i 3 k.k.), to w świetle obecnego k.k. taki czyn zagrożony jest karą od roku do 10 lat pozbawienia wolności. Niemniej gdy skutkiem takiego czynu będzie śmierć człowieka, wówczas sprawca podlega karze od 2 lat do 12 (art. 163 § 3 k.k.). Załóżmy, że takiego czynu dopuściłby się cyberterrorysta. Formalnie jest to czyn, który może stanowić przestępstwo terrorystyczne, gdyż górna granica zagrożenia karnego wynosi co najmniej 5 lat. Przepisy o zasadach wymierzania kary i środków karnych pozwalają w takim przypadku na wymierzenie kary do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę (art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.), czyli maksymalnie do lat 18. W tym kontekście rodzi się pytanie, czy art. 11 § 1 i 2 k.k. dotyczące zbiegu przestępstw pozwolą na zakwalifikowanie czynu cyberterrorysty w zbiegu z art. 148 § 1 k.k. penalizującym zbrodnię zabójstwa? Czy też należałoby uznać, że wystąpienie skutku śmiertelnego, o którym mowa w art. 163 ust. 3 k.k., wyklucza sięgnięcie w takim przypadku po art. 148 § 1 k.k. celem ukarania cyberterrorysty? Jednoznaczna odpowiedź na to pytanie pozostaje poza zakresem niniejszego opracowania, niemniej można sobie wyobrazić sytuację, w której sąd nie widziałby innej możliwości, jak wymierzenie cyberterroryście odpowiedzialnemu za śmierć dużej liczby osób kary w wymiarze maksymalnie 18 lat pozbawienia wolności, choć co najmniej ze społecznego i moralnego punktu widzenia taki wyrok jawiłby się jako niedopuszczalny.

Jako członek Unii Europejskiej Polska stosuje również sankcje finansowe polegające na zamrożeniu funduszy terrorystów i ich organizacji. Na poziomie krajowym kwestię tę reguluje ustawa o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu [30].

Zdecydowanie dobrze należy ocenić polskie przepisy zmierzające do zapobiegania atakom cyberterroryzmu, w szczególności przez podwyższenie poziomu zabezpieczeń systemów informatycznych. W wykonaniu dyrektywy nr 2016/1148 Polska przyjęła ustawę o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa [31], której celem jest zapewnienie cyberbezpieczeństwa na poziomie krajowym, w tym niezakłóconego świadczenia usług kluczowych i usług cyfrowych, przez osiągnięcie odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa systemów informacyjnych służących do świadczenia tych usług oraz zapewnienie obsługi incydentów (art. 3 ustawy). Ustawa nie odnosi się *expressis verbis* do cyberterroryzmu, natomiast przez przewidziane w niej obowiązki zmierza do zapobiegania terrorystycznym atakom cybernetycznym przez wprowadzenie obowiązków w zakresie zabezpieczeń systemów informacyjnych przed możliwymi ingerencjami z zewnątrz. Ustawa określa również organy właściwe do kontroli przestrzegania postanowień ustawy przez różne podmioty. Na podobnych założeniach koncentruje się Strategia Cyberbezpieczeństwa RP na lata 2019-2024 [32]. Strategia zwraca jednakże również uwagę na kwestie związane choćby z budowaniem świadomości i kompetencji społecznych w zakresie cyberbezpieczeństwa. Czas pokaże, czy te działania będą skuteczne, gdyż omawiane przepisy zostały przyjęte dosyć niedawno, aby można było mówić o rzetelnej ocenie ich skutków. Natomiast satysfakcjonujący jest fakt, że Polska razem z innymi państwami podjęła się trudu odpowiedzi na zagrożenie, jakie niesie ze sobą cyberterroryzm.

## 10. Podsumowanie

Rekapitulując rozważania niniejszego opracowania należy zauważyć, że cyberterroryzm może wymagać zmian ustawodawczych, choć być może nie aż tak znacznych, jak zdawałaby się sugerować popularność tego tematu. Dobrze skonstruowana definicja terroryzmu pozwoli na karne ściganie również sprawców aktów cyberterroryzmu. Do zwalczania cyberterroryzmu można już aktualnie wykorzystać istniejące możliwości prawne odnoszące się do zwalczania terroryzmu konwencjonalnego. Poza prawem karnym można zastosować środki finansowe, polegające na zamrożeniu aktywów i innych zasobów majątkowych terrorystów. Można również sięgnąć po przepisy dotyczące inwigilacji, jakkolwiek w tym zakresie należy pamiętać, że nie każda ingerencja w prawo do prywatności jednostek jest uzasadniona, nawet jeżeli mówimy o zwalczaniu takiego zagrożenia dla bezpieczeństwa publicznego, jak terroryzm czy cyberterroryzm. Wreszcie, w przypadku wystąpienia określonych okoliczności, zasadne wydaje się nawet użycie siły zbrojnej.

Ingerencji prawodawczej wymagają działania zmierzające do zapewnienia bezpieczeństwa cyfrowego. Władze publiczne, jak i przedsiębiorstwa świadczące usługi cyfrowe oraz usługi kluczowe dla jednostek są w sposób szczególny narażone na cyberataki. Z drugiej strony powinny one zapewnić ciągłość świadczenia swoich usług na rzecz jednostek. Jednocześnie niezbędne środki bezpieczeństwa, w tym odpowiednie zasoby ludzkie, sprzęt czy oprogramowanie wymagają poczynienia pewnych nakładów finansowych. Ze względów ekonomiczno-pragmatycznych część przedsiębiorców może być skłonna do czynienia oszczędności kosztem bezpieczeństwa

cyfrowego. Dlatego pozytywnie należy ocenić fakt wprowadzania uregulowań odnoszących się do obowiązków władz oraz przedsiębiorstw właśnie w dziedzinie zapewnienia bezpieczeństwa ich własnych systemów informatycznych.

### Literatura:

1. Słownik Języka Polskiego, <https://sjp.pwn.pl/>, 1 marca 2020 r.
2. Konwencja międzynarodowa w sprawie zwalczania terrorystycznych ataków bombowych, rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ nr 52/164 z dnia 15 grudnia 1997 r.
3. Konwencja międzynarodowa o zwalczaniu finansowania terroryzmu, rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ nr 54/109 z dnia 9 grudnia 1999 r.
4. Europejska Konwencja o zwalczaniu terroryzmu, Strasbourg, 27 stycznia 1977 r.
5. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2017/541 z dnia 15 marca 2017 r. w sprawie zwalczania terroryzmu i zastępująca decyzję ramową Rady 2002/475/WSiSW oraz zmieniająca decyzję Rady 2005/671/WSiSW, Dz. Urz. L 88, s. 6, 31.3.2017.
6. 18 U.S. Code
7. Wilson C., *Botnets, Cybercrime, and Cyberterrorism: Vulnerabilities and Policy Issues for Congress*, <https://fas.org/sgp/crs/terror/RL32114.pdf>, 1 marca 2020 r.
8. Alexander D.C., *Cyber Threats Against the North Atlantic Treaty Organization (NATO) and Selected Responses*, <https://dergipark.org.tr/tr/download/article-file/89251>, 1 marca 2020 r.
9. Dogrul M., Aslan A., Celik E., *Developing an International Cooperation on Cyber Defense and Deterrence against Cyber Terrorism*, [w:] Czosseck C., Tyugu E., Wingfield T., *3<sup>rd</sup> International Conference on Cyber Conflict*, Tallin 2011, s. 29-43
10. Konwencja Rady Europy o cyberprzestępczości, Budapeszt, 23 listopada 2001 r.
11. International Law Association, Study Group on Cybersecurity, Terrorism, and International Law, *Study Group Report, July 31, 2016*, [http://cyberregstrategies.com/wp-content/uploads/2017/03/ILA\\_SG\\_Cyber\\_Terrorism\\_FINAL\\_REPORT.pdf](http://cyberregstrategies.com/wp-content/uploads/2017/03/ILA_SG_Cyber_Terrorism_FINAL_REPORT.pdf), 1 marca 2020 r.
12. Klein J.J., *Detering and Dissuading Cyberterrorism*, *Air and Space Power Journal – Africa & Francophonie*, nr 1 (2018), s. 21-34.
13. Antiterrorism and Effective Death Penalty Act of 24 April 1996, Public Law 104-132.
14. Executive Order 13,224 of 23 September 2001.
15. Uniting and Strengthening America by Providing Appropriate Tools Required to Intercept and Obstruct Terrorism Act of 26 October 2001, Public Law 107-56.
16. Matusiak-Frącczak M., *Wyrok w sprawie Al-Dulimi – czy Europejski Trybunał Praw Człowieka musi Radę Bezpieczeństwa ONZ do wprowadzenia mechanizmu sądowej kontroli sankcji przeciwko jednostkom*, *Europejski Przegląd Sądowy*, nr 4 (2017), s. 25-29.
17. Europejski Trybunał Praw Człowieka, sprawa 45934/00 *Weber i Saravia v. Niemcy*, decyzja z dnia 29 czerwca 2006 r.
18. Rogacin K., *System Pegasus obecny w Polsce. Czy jest się czego obawiać? Krzysztof Brejza: Mam informację, że kilka polskich służb rozważało jego zakup*, <https://polskatimes.pl/system-pegasus-obecny-w-polsce-czy-jest-sie-czego-obawiac-krzysztof-brejza-mam-informacje-ze-kilka-polskich-sluzb-rozwazalo/ar/c1-14420631>, 1 marca 2020 r.
19. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, sprawa C-362/14 *Schrems*, wyrok z dnia 6 października 2015 r., ECLI:EU:C:2015:650.
20. Europejski Trybunał Praw Człowieka, sprawa 5878/08 *Armani da Silva v. United Kingdom*, wyrok z dnia 30 marca 2016 r.
21. Europejski Trybunał Praw Człowieka, sprawa 18984/91 *McCann and Others v. United Kingdom*, wyrok z dnia 27 września 1995 r.
22. McNeal G.S., *Targeted Killing and Accountability*, *Georgetown Law Journal*, nr 3 (2014), s. 681-794
23. Matusiak-Frącczak M., *Wykorzystanie dronów do walki z terroryzmem z punktu widzenia europejskich standardów ochrony praw człowieka na przykładzie targeted killing*, [w:] Dynia E., Pączek M., Rzeszów 2019, s. 104-116
24. Europejski Trybunał Praw Człowieka, sprawa 55721/07 *Al-Skeini i inni v. UK*, wyrok z dnia 7 lipca 2011 r.

25. Europejski Trybunał Praw Człowieka, sprawa 46221/99 *Öcalan v. Turcja*, wyrok z dnia 12 maja 2005 r.
26. Sąd Najwyższy Izraela, sprawa *Public Committee Against Torture v. Government (Targeted killing)*, H CJ 769/02, wyrok z dnia 14 grudnia 2006 r.
27. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 2016/1148 z dnia 6 lipca 2016 r. w sprawie środków na rzecz wysokiego wspólnego poziomu bezpieczeństwa sieci i systemów informatycznych na terytorium Unii, Dz. Urz. L 194, s. 1, 19.7.2016
28. Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 2019/881 z dnia 17 kwietnia 2019 r. w sprawie ENISA (Agencji Unii Europejskiej ds. Cyberbezpieczeństwa) oraz certyfikacji cyberbezpieczeństwa w zakresie technologii informacyjno-komunikacyjnych oraz uchylenia rozporządzenia (UE) nr 526/2013 (akt o cyberbezpieczeństwie) (Tekst mający znaczenie dla EOG), Dz. Urz. L 151, s. 15, 7.6.2019
29. Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej, *Computer and information security*, <https://www.iaea.org/topics/computer-and-information-security>, 2 marca 2020 r.
30. Ustawa z 1.3.2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu, Dz. U. poz. 723
31. Ustawa z dnia 5 lipca 2018 r. o krajowym systemie bezpieczeństwa, Dz. U. poz. 1560
32. Uchwała nr 125 Rady Ministrów z dnia 22 października 2019 r. w sprawie Strategii Cyberbezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej na lata 2019-2024, M.P. poz. 1037.

## Cyberterroryzm – potrzeba regulacji?

### Streszczenie

Cyberterroryzm jako zjawisko, które powinno być zwalczane ze względu na zagrożenie, jakie stwarza dla bezpieczeństwa publicznego, staje się popularnym zagadnieniem naukowym, jak również coraz częściej znajduje się w kręgu zainteresowania prawodawców. Niniejsze opracowanie będzie stanowiło próbę określenia, czy oraz na ile konieczne wydaje się wprowadzenie nowych regulacji, aby zwiększyć poziom ochrony przed atakami cyberterrorystycznymi. W tym celu zostaną poczynione uwagi w przedmiocie definicji cyberterroryzmu. Następnie rozważania zostaną skierowane na możliwość wykorzystania już istniejących mechanizmów walki z terroryzmem do cyberterroryzmu. Pokrótkę zostaną również przedstawione aktualne rozwiązania polskie.

Słowa kluczowe: terroryzm, cyberterroryzm, prawodawstwo, bezpieczeństwo, cyberbezpieczeństwo

## Cyberterrorism – a need for regulation?

### Abstract

Cyberterrorism is a phenomenon that should be fought with because of the threat it poses to public security. As such, it becomes a very popular scientific issue, as well as different legislators get interested in cyberterrorism. This paper will try to define the need for introduction of new regulations aiming at increasing the level of protection from cyberattacks. Therefore in the first place some remarks on the definition of cyberterrorism will be presented. Next the analysis will focus on the possibility of application of already existing mechanisms of combatting terrorism to cyberterrorism. Finally, some short remarks will be made on the existing Polish solutions.

Keywords: terrorism, cyberterrorism, legislation, security, cyber security

## Kobiety wymiar terroryzmu

### 1. Wstęp

Terroryzm jest zjawiskiem bardzo powszechnym, rozwijającym się na przestrzeni lat i mającym na celu m.in. wpłynięcie na decyzje polityczne lub społeczne w regionie, państwie lub świecie. Każdy akt terrorystyczny niesie ze sobą szeroki rozgłos i jest rozlegle komentowany w mediach. Jest to realne zagrożenie, które znacząco oddziałuje na stan psychiczny społeczności nastroje i potęguje poczucie zagrożenia. Obecnie ze zjawiskiem terroryzmu utożsamiani są szczególnie mężczyźni pochodzenia arabskiego mający pas szahida lub broń palną, jednak wraz ze wzrostem techniki zmienia się podejście zamachowców i ich ekwipunek przeznaczony do ataku. Niewiele osób dostrzega fakt, że za wieloma atakami stoją kobiety, biorąc udział pośrednio lub bezpośrednio w działaniach ekstremistycznych ugrupowań. Obraz terrorysty jako mężczyzny wykreowany został po części przez media jak i stereotypy, nie uwzględniając przy tym roli kobiet. Płeć piękną w wielu przypadkach traktowana jest wedle myśli romantycznej – jako opiekunka, osoba pełna miłości, którą trzeba chronić i otaczać troską. Mało osób przypisuje kobiecie rolę bezwzględnego agresora niosącego śmierć, rozpacz czy nienawiść. Historia terroryzmu, zwłaszcza w XX wieku rzuca całkowicie inne światło na to zjawisko. W wielu ugrupowaniach terrorystycznych, kobiety stanowiły główny człon działania organizacji. Wielokrotnie były organizatorkami zamachów, a nawet brały w nich czynny udział. Obecnie często pomija się rolę kobiet, co pozytywnie wpływa na działania organizacji terrorystycznych gdyż może powodować zaskoczenie w przypadku zamachu i wystawić na próbę systemy krajowych strategii obronnych, zwalczających terroryzm.

### 2. Wizerunek kobiety w społeczeństwie

Termin „płeć” używany jest do klasyfikowania organizmów na męskie i żeńskie, w zależności od cech wrodzonych, funkcji i struktur [1]. Z biologicznego punktu widzenia ukazuje różnice w budowie anatomicznej kobiet i mężczyzn, zależną od chromosomów, hormonów i materiału genetycznego. U ssaków już w chwili poczęcia matka przekazuje chromosom X swojemu potomstwu, natomiast ojciec przekazuje chromosom X lub Y. Z pary chromosomów XX powstaje żeński osobnik, natomiast z pary chromosomów XY, męski. W socjologii i psychologii zauważono, że płeć determinuje pewne zachowania, role społeczne, stereotypy i cechy osobowościowe. Wykazano między innymi, że zazwyczaj mężczyźni są aktywniejsi i agresywniejsi, natomiast kobietom przypisuje się większą opiekuńczość, empatię i uczuciowość. W dużej mierze jednak, na postrzeganie obu płci, a także odpowiadające im role społeczne miała wpływ przede wszystkim kultura. W tradycyjnym modelu patriarchalnym praktykowanym przez wieki na całym świecie od starożytności do końca XIX wieku kobiety zajmowały się głównie wychowywaniem dzieci i pracami domowymi, mężczyźni zaś odpowiedzialni byli za utrzymanie rodziny, obronę kraju. Mieli również powszechniejszy dostęp do edukacji i bardziej angażowali się w życie

---

<sup>1</sup> krzysztof-roszkowski@o2.pl, Instytut Politologii, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Gdański.

społeczne i polityczne [2]. Role narzucane płciom przez stulecia doprowadziły do powstania stereotypów. Według nich kobieta jest jednostką bierną, uległą, słabą, ale również delikatną, troskliwą, niezwykle uczuciową i wrażliwą [3]. Cechy te przypisywane są nawet współcześnie, w społeczeństwach europejskich, których kultura umożliwiła kobietom wyzwolenie się z patriarchalnego modelu. Jest to dość istotne, ponieważ taki, a nie inny wizerunek kobiety sprawia, że nawet w przypadku popełnianych przestępstw i brutalnych aktów nie utożsamia się ich z aktami przemocy.

Z powodu różnic płciowych, uwarunkowanych biologicznie i kulturowo, w zupełnie odmienny sposób postrzega się przestępstwa popełniane przez kobiety. Słynni kryminolodzy i psychologowie z XIX i XX wieku, tworzyli wiele teorii dotyczących kryminalizacji kobiet. W większości przypadków ich poglądy były skrajnie antyfeministyczne i szowinistyczne, niepodparte wiarygodnymi, naukowymi dowodami. W swoich teoriach, tworzyli obraz kobiety jako podczłowieka o niższej inteligencji i moralności niż mężczyzna. Popełniane przez nie przestępstwa, tłumaczyli między innymi zazdrością, brakiem atrakcyjności seksualnej, buntem i czynnikami biologicznymi [4]. Za główną przyczyną zazdrości uważano fakt, że kobieta nigdy nie będzie w stanie dorównać pod żadnym aspektem mężczyźnie, przez co czuje się gorsza i zazdrości mu męskiej, uprzywilejowanej pozycji. Narastająca frustracja powoduje chęć buntu i dopuszczanie się czynów zabronionych, by choć przez chwilę, poczuć się na równi z mężczyzną. Przestępstwa na tle majątkowym tj. kradzieże, manipulacja, oszustwo, czy fałszerstwo tłumaczono brakiem akceptowalnej, miłej aparycji. Kobieta atrakcyjna nie musi uciekać się do takich czynów, ponieważ swoimi wdziękami jest w stanie uwieść odpowiedniego mężczyznę, który będzie w stanie zapewnić jej stabilność majątkową. Czynniki kryminogenne przypisywano również biologii kobiet. Twierdzono, że menstruacja powoduje wzrost agresji u kobiet, przez co w tym stanie dopuszczają się większej liczby przestępstw. Innym czynnikiem biologicznym miała być również trauma spowodowana pierwszą menstruacją oraz ciąża, którą tłumaczono dzieciobójstwem. Co więcej, menstruacja uważana była za okoliczność łagodzącą, w przypadku przestępstwa popełnionego okresie jej trwania. Uważano też, że wymiar sprawiedliwości łagodniej traktuje kobiety z powodu pełnienia tych funkcji przez mężczyzn, u których naturalnym instynktem jest obrona i otaczanie opieką kobiet [4]. Współcześnie teorie dotyczące przestępczości kobiet wykazują pewien związek z emancypacją, ale również z pozycją społeczną i środowiskiem, w którym kobieta dorasta i przebywa. Według kryminologów, szansę na popełnienie czynu zabronionego przez kobietę rosną, gdy posiada dysfunkcyjną rodzinę, z której nie może czerpać pozytywnych wzorców, a także, gdy pragnie zmiany swojej pozycji społecznej i poprawy sytuacji materialnej. Innymi przyczynami dopuszczania się przestępstw przez kobiety mogą być choroby psychiczne (do których wlicza się również depresja poporodowa) a także chęć zemsty i odwetu, w przypadku, gdy kobieta lub bliska jej osoba zostanie skrzywdzona [4].

### **3. Terroryzm wśród kobiet**

Terroryzm według polskiego prawa karnego jest przestępstwem [5]. Oddziałuje na wiele aspektów życia ludzkiego, w związku z czym, w różny sposób definiują go liczne źródła i środowiska. Przyjmuje się jednak, że terroryzm to działalność ugrupowań lub jednostek ekstremistycznych, usiłujących wymusić na opinii publicznej, grupach



osób czy władzach państwowych określone korzyści – materialne lub polityczne – lub wywołanie strachu. Wiąże się to z systematycznym stosowaniem groźby morderstwa oraz łączy się z zastosowaniem podstępów i innych trudnych do wykrycia przez służby metod. Terroryzm to wszelkiego rodzaju akty przemocy lub ich groźby, takie jak m.in. stosowanie ładunków wybuchowych, morderstwa członków rządu lub innej przedstawicieli administracji państwowej oraz służb bezpieczeństwa, porwania, a nawet zatrucie artykułów spożywczych w sklepie [6]. W literaturze przedmiotu podaje się, że motywami wstępowania i aktywnego działania w organizacjach terrorystycznych są między innymi:

- Poczucie krzywdy (np. chęć obalenia tyrana, prześladowania o charakterze m.in. religijnym czy etnicznym);
- Fanatyzm ideologiczny (polityczny, religijny, etniczny, rasowy itp.);
- Chęć odwetu;
- Dążenie do zyskania sławy;
- Potrzeba przynależności do grupy;
- Poszukiwanie tożsamości;
- Dyskryminacja i dążenie do eliminacji pewnych zbiorowości [7].

Obecnie przyjmuje się, że większość terrorystów, stanowią mężczyźni, z powodu niewielkiej liczby opisanych przypadków podejmowania takich działań przez kobiety. Wobec tego zauważa się, różnice motywacji w zależności od płci, a także pewną strategię, wynikającą z rekrutacji kobiet do ekstremistycznych organizacji.

#### **4. Rewolucjonistki XIX wieku**

Pierwsze zamachy z udziałem kobiet datuje się na przełom XIX i XX wieku. W latach 70. XIX wieku, na terenie Rosji, zaczęły aktywnie działać organizacje rewolucyjne. Jedną z nich była między innymi „Ziemia i Wola”, w której w 1879 w skutek rozłamu powstała „Narodnaja Wola”. Głównym ich celem było obalenie caratu i przeprowadzenie reform, mających zapewnić ludziom wolności i swobody charakterystyczne ustrojowi demokratycznemu. W założeniu działaczy, środkami do zdobycia upragnionych celów, miało być zabójstwo cara Aleksandra II i innych osób, zajmujących wysokie, państwowe stanowiska [8]. Jedną z kobiet działających w ramach ruchu narodnickiego była Wiera Figner. Wywodziła się ze szlacheckiej rodziny, w wieku 11 lat została wysłana na Uniwersytet w Kazaniu. Podczas lat swojej edukacji, zaczęła kwestionować i buntować się przeciwko biernej i pasywnej roli kobiety w społeczeństwie. Po zakończeniu nauki, wyjechała do Zurychu na studia medyczne (w ówczesnej Rosji, kobiety nie mogły studiować medycyny), gdzie dołączyła do stowarzyszenia rosyjskich kobiet o radykalnych, socjalistycznych poglądach [9]. Uzyskawszy licencję sanitariuszki wróciła do Rosji, gdzie wstąpiła do „Ziemlej Woli”, w której aktywnie współpracowała z innymi rewolucjonistami. Inną działaczką narodnickiego ruchu była Wiera Zasulicz, która również pochodziła ze szlacheckiej rodziny i kształciła się na uniwersytecie moskiewskim. Na uczelni pierwszy raz spotkała się z ideami głoszonymi przez rewolucjonistów i postanowiła wspólnie z nimi działać na rzecz obalenia caratu. Przeprowadziła nieudany zamach na gubernatora Fiodora Trepowa [8]. Kolejną znaną rewolucjonistką była Sofia Pierowska. Podobnie jak inne rewolucjonistki wywodziła się z rodziny szlacheckiej, jednak nie miała uprzywilejowanej pozycji. Jej ojciec zostawił rodzinę dla kochanki, przez co

dorastała w biedzie, widząc dysproporcje między majątkiem jej rodziny, a bogatych krewnych. W wieku szesnastu lat zaczęła aktywnie działać w kółkach robotniczych. Aktywnie działała w imię rewolucji, biorąc udział między innymi w nieudanej próbie odbicia więźnia Ippolita Miskina i w nieudanej próbie wysadzenia pociągu carskiego. Wraz z Wierą Figner, uczestniczyła w przygotowaniach zamachu na cara [8]. Większość kobiet działających aktywnie w rosyjskich, rewolucyjnych organizacjach wywodziła się z arystokrackich rodzin i pobierała nauki na uczelniach wyższych. Buntowały się przeciwko nierównościom społecznym i pasywnej roli kobiety w społeczeństwie. Biorąc udział w konspiracji, a nawet zamachach, wyrażały swój sprzeciw przeciwko tyranii. Prawdopodobnie jednym z czynników motywującym je do radykalnych działań była również silnie rozwinięta empatia (część z nich związana była z kierunkami medycznymi). Udział w próbach odbicia więźniów, a także w atakach na wysoko postawionych urzędników, według ich idei, miał zapobiec krzywdzeniu członków organizacji i zapewnić wszystkim ludziom swobody. Dlatego po analizie zachowań działaczek i ich biografii, można uznać, że ich głównymi motywami, była chęć przynależności do grupy, poczucie krzywdy z powodu dyskryminacji kobiet i nierówności społecznych, a także odwet za krzywdy dokonywane na członkach ruchów rewolucyjnych (m.in. powodem ataku na gubernatora Trepowa, był fakt, że kazał on brutalnie wychłostać więźnia politycznego, Aleksieja Bogulubowa) [8].

## 5. Frakcja Czerwonej Armii

Organizacja RAF (ang. *Rote Armee Fraktion*, tj. Frakcja Czerwonej Armii) powstała w 1970 roku, podczas udanej próby oswobodzenia Andreasa Baadera przez Ulrike Meinhof i jej towarzyszy [10]. Od początku swojego istnienia powodowała poważne zawirowania społeczne i polityczne w ówczesnych Niemczech. Tamtejsi dowódcy, w skład których wchodziła również Ulrike Meinhof – organizowali napady na banki, porwania, morderstwa i zamachy bombowe. Terrorystka była inicjatorką m. in. Zamachu na kasyno oficcerskie przy V korpusie Armii Stanów Zjednoczonych we Frankfurcie. Ich celem było obalenie panującego systemu politycznego w celu stworzenia nowego, promującego równość, wolność i sprawiedliwość. Inną kobietą działającą w RAF-ie była Brigitte Mohnhaupt, która w późniejszych latach, po aresztowaniu i śmierci pierwszych dowódców, stanęła na czele organizacji. Do jej dokonań należy zaliczyć udział w zamachu na Siegfrieda Bubacka, prokuratora generalnego w kwietniu 1977 roku oraz zestrzelenie Jürgena Ponto – prezesa zarządu „Dresdner bank” zaledwie trzy miesiące później. Zdecydowanie najbardziej spektakularnym zamachem z udziałem Brigitte Mohnhaupt było uprowadzenie i zamordowanie Hannsa Martina Schleyera – prezydenta niemieckiego związku pracodawców – oraz jego czterech współpracowników. Główną przyczyną zamachów były motywy prywatno – polityczne, do których należy zaliczyć, skrajnie lewicowe poglądy oraz chęć zemsty za śmierć Andreasa Baadera, a także uwolnienie więźniów należących do RAF i rewolucjonistów [11]. Szacuje się, że we Frakcji Czerwonej Armii aż trzydzieści procent członków stanowiły kobiety. Część z nich, podobnie jak w przypadku rosyjskich rewolucjonistek kierowała się przekonaniem politycznymi i empatią, wierząc, że ich ugrupowanie doprowadzi do rewolucji, która polepszy byt wielu osób i zapobiegnie niesprawiedliwym wojnom i aresztowaniem. Niektóre z ich działań umotywowane były również pobudkami osobistymi, gdyż część kobiet brała czynny udział w akcjach, za namową partnera lub przyjaciół.

## **6. Feminizm w natarciu**

Feminizm jest zarówno ideologią, jak i ruchem społecznym, którego zamysłem jest szeroko rozumiana równość płci. Za początki ruchu feministycznego określa się koniec XVII wieku. Pierwsze deklaracje praw kobiet pojawiły się podczas rewolucji francuskiej, podczas tak zwanej pierwszej fali feminizmu, którą datuje się na lata 1792-1920, natomiast druga fala zawiera w sobie lata 1960-2008. Dążeniem kobiet, w zarówno pierwszej, jak i drugiej fali, było uzyskanie pełni praw przez kobiety na całym świecie i uzyskanie pozycji równej mężczyznom [12]. Organizacją feministyczną, a zarazem terrorystyczną, działającą podczas drugiej fali feminizmu była „Rote Zora”. Rozpoczęła swą działalność w 1974 roku na terenie RFN. Przypisuje się jej czterdzieści pięć podpałek i bombardowań. Działania grupy skierowane były głównie przeciwko osobom i organizacjom, o których wiadomo, że były zaangażowane w seksizm, wykorzystywanie kobiet, inżynierię genetyczną lub antyaborcjonizm. Ataki przeprowadzono między innymi na sklepy z artykułami erotycznymi, twierdząc że stawiają kobiety na równi z „maszynami seksualnymi” do dyspozycji męskich konsumentów. Celem były również agencje pośrednictwa pracy dla cudzoziemców i filipińska ambasada, ponieważ organizacja oskarżyła rząd Filipin i inne „skorumpowane rządy” z trzeciego świata o czerpanie korzyści z turystyki seksualnej, handlu ludźmi i prostytucji. Inne instytucje, które padły ofiarą „Rote Zora” miały związek z biotechnologią i bioinżynierią (m.in. Instytuty Genetyki na różnych uniwersytetach), oraz z ustawą ograniczającą aborcję (m.in. Federalnego Trybunału Konstytucyjnego Niemiec w Karlsruhe) [13]. Motywy terrorystek ściśle powiązane były z wyznawaną przez nie ideologią feministyczną, a ich działania opierały się na zastosowaniu przemocy w celu nagłośnienia i rozślawienia swoich poglądów i ukarania sprawców, których członkinie „Rote Zora” łączyły z dyskryminacją kobiet i ich wykorzystywaniem.

## **7. Czarne wdowy**

Początek terroryzmu czeczeńskiego datuje się na rok 1994 wraz z początkiem wojny czeczeńsko-rosyjskiej. Związane jest to z kwestią szybkiego zajęcia obszernych terenów przez Rosjan, co zmusiło armię czeczeńską do podjęcia walki partyzanckiej z zastosowaniem narzędzi terroryzmu. Bojownicy czeczeńscy swoje ataki kierowali szczególnie w strategiczne punkty, gdzie znajdowała się spora część cywilów – szpitale, bloki mieszkalne, teatry, samoloty czy metro [14]. Znaczny jest w tym przypadku udział kobiet, gdyż czarne wdowy – nazwa terrorystek czeczeńskich – po raz pierwszy zdetonowały materiały wybuchowe 7 czerwca 2000 roku. Wjechały samochodem ciężarowym wypełnionym ładunkami wybuchowymi w komendanturę w mieście Ałchan – Jurt. Śmierć w wyniku eksplozji poniosło wówczas 15 rosyjskich żołnierzy. Jedną z terrorystek była zaledwie siedemnastoletnia dziewczyna – Chawa Barajewa. Powodem zamachu była chęć zemsty za śmierć bliskich osób w wojnie czeczeńsko – rosyjskiej. W 2004 roku natomiast w ataku terrorystycznym zostały przechwycone i wysadzone dwa rosyjskie samoloty pasażerskie. Udział w tych atakach brały dwie czeczeńskie bojowniczkę – Amanta Nagajewa i Sazita. Śmierć poniosło 88 osób. Zamach miał wymusić na władzach rosyjskich wycofanie wojsk z terenów Czeczenii oraz pokazać, że tereny te nie są całkowicie opanowane i bezpieczne, jak mogło by się wydawać Rosjanom [15]. Innym zamachem, w którym kluczową rolę odgrywały

kobiety był atak na teatr moskiewski w Dubrawce w 2002 roku. Udział w zamachu brało 40 terrorystów. 18 osób stanowiły kobiety, z czego dwie były w ciąży. Wszystkie posiadały na sobie pas szahida. Grupa terrorystów jak podają źródła przechwyciła nawet 1000 zakładników i żądała wycofania wojsk rosyjskich z Czeczenii [16].

Czeczeńskie kobiety, przeprowadzające ataki terrorystyczne nazywa się czarnymi wdowami, z powodu motywów, które nimi kierowały w momencie dokonywania zamachów. Większość z nich podjęła decyzję o radykalnych działaniach, z powodu żałoby po bliskich (mężach, ojcach, braciach, synach) utraconych w wojnach rosyjsko-czeczeńskich. Trauma spowodowana tragicznymi wydarzeniami była wykorzystywana przez czeczeńskich bojowników. Wykorzystywali oni stan kobiet, poddając je indoktrynacji i podsycając ich gniew oraz urazę do Rosjan przed planowanymi zamachami. Mimo to zemsta nie jest jedynym powodem kobiecych, samobójczych ataków. Część czarnych wdów została przymuszona do udziału w akcjach terrorystycznych. Niektóre zostały sprzedane do organizacji bojowników przez rodziny, części podawano środki halucynogenne lub robiły to z pobudek finansowych. Czarnym wdowom przypisuje się 27 samobójczych zamachów, w których śmierć poniosło 955 osób, a 2066 zostało rannych [17].

## 8. Latynoska femme fatal

Inną znaną terrorystką lewicową związaną z ETA była Idoia Lopez Riano określaną przez policję i media tygrysią, a także „zielonooką femme fatale”, a przez członków ETA „Margarita”. ETA skrót od „Euskadi Ta Askatasuna” czyli „Baskonia i Wolność”, to jedna z największych organizacji terrorystycznych w Europie. Jej członkami byli głównie Baskowie działający na terenie Hiszpanii, których celem było stworzenie nowego państwa Basków i odseparowanie od Hiszpanii terenów przez nich zamieszkałych, tj. prowincji takich jak Araba, Bizkaia i Gipuzkoa. Szacuje się, że członkowie organizacji ETA odpowiadają za śmierć 817 osób, w tym 339 cywili [18].

Femme fatale jest to określenie odnoszące się do kobiet przynoszących zgubę mężczyznom, które świadomie wykorzystują swój wygląd zewnętrzny, jak i pozycję społeczną do uwodzenia i porzucania mężczyzn [19]. Podobnym modus operandi kierowała się właśnie Idoia Lopez Riano. Uwodziła policjantów, następnie uzyskiwała od nich informacje i ich zabijała. Przypisuje się jej 23 morderstwa, w tym zamach bombowych [20]. Mimo, że jej motywy były związane z działalnością separatystyczną i polityczną, media w wielu nagłówkach zwracały uwagę na seksualny wydźwięk jej postępowania, sugerując, że niepohamowane libido „popychało” ją do morderstw. Mimo zabójstw została wykreowana na kobietę pożądaną, wzbudzającą podziw swoim pięknem i czynami zapominając w pewien sposób, że to, co robiła powinno być określane jako złe, a nie „pociągające”.

## 9. Islamska indoktrynacja

Islam obecnie jest jedną z najpopularniejszych religii świata, szczególnie w krajach Afryki i Azji, chociaż aktualnie również Europy za sprawą fali migracji, w celu poszukiwania azylu czy pracy. Religia ta posiada elementy, które zakazują prowadzenia wojen czy zabijania innych, jednak jest w różny sposób interpretowana przez określone fundamentalistyczne ugrupowania, które zachęcają do walki, wykorzystując dawne wartości islamu, np. „świętą wojnę”, która ukierunkowała drogę terrorystyczną na agresywną ścieżkę [14]. Do najbardziej znanych organizacji

terrorystycznych, które wybiórczo korzystają z zasad świętej księgi – Koranu – należy m.in. zaliczyć Hezbollah, Al-Jihad, Hamas, Palestyński Dżihad Islamski, Abu Sajef i Al-Qa'idę. Grupy te zajmują się ogólnie mówiąc porwaniami zakładników, ochroną osobistą członków organizacji, atakami terrorystycznymi, działaniami partyzanckimi. Na szczególną uwagę zasługuje tutaj zjawisko terroryzmu, zwłaszcza związanego z działaniami samobójczymi, w których udział biorą kobiety [14]. W kwestii tej bardzo istotna jest rola kobiet w hierarchii społeczno – religijnej islamu. Ich rola uznawana jest za drugorzędna, w końcu w realiach krajów islamskich trudno sobie wyobrazić, by osoba płci żeńskiej chociażby poruszała się swobodnie po ulicy bez towarzysza płci męskiej.

Pierwszy zamach samobójczy z udziałem kobiety datuje się na 8 maja 1985 roku. Wówczas osiemnastoletnia Khyadali Sana, która od trzech miesięcy należała do organizacji terrorystycznej SSNP w Libanie, pod pretekstem zemsty spowodowanej działaniem wroga, skierowała prowadzony przez siebie, wypełniony ładunkami wybuchowymi samochód w izraelski konwój wojskowy. W ataku tym zginęła sama terrorystka, jak również dwóch żołnierzy. Innym atakiem terrorystycznym, w którym brała udział był ten z 27 stycznia 2002 roku. Dwudziestoosmioletnia Wafa Idris postanowiła wysadzić się w dzielnicy handlowej, zabijając przy tym dwie osoby, a ponad dziewięćdziesiąt raniąc. Warto dodać, że kobieta była pielęgniarką czerwonego półksiężycy. W przypadku palestyńskich kobiet, sprawa miała się nieco inaczej. Zajmowały się one raczej gromadzeniem informacji członkom ugrupowania terrorystycznego, chociaż czasem również były bezpośrednimi uczestniczkami zamachów – zwłaszcza samobójczych. W 2007 roku próby zamachu podjęła się pierwsza kobieta w ciąży, jednak służby Izraela udaremniły ten zamach. Za najstarszą kobietę zamachowca – samobójcę uważa się Palestynkę, Fatimę Omar Mahmud al-Najar. Zamachu dokonała 23 listopada 2006 roku w Beit Lahiya w Gazie. Nikt oprócz terrorystki nie zginął, a tylko dwie osoby zostały ranne [21].

Kobiety terrorystki zaczęły być popularne wśród ugrupowań terrorystycznych z wielu powodów, m.in dlatego, że złamały schemat działań terrorystycznych – w końcu żadne instytucje związane z walką z terroryzmem nie spodziewały się działań kobiet, wierząc w stereotyp, że terrorystą jest zawsze mężczyzna. Motywy samobójczyń z islamistycznych organizacji wiążą się w dużej mierze z religią. Między innymi organizacja Hamas obiecuje kobietom, że w raju ponownie połączą się ze swoimi mężami w nagrodę za ich zaangażowanie lub zaaranżuje się ich małżeństwo z członkiem Hamasu, jeśli nie będą mieć ślubu za życia. Ponadto istnieje teoria, że pakistańskie kobiety dokonujące aktów terrorystycznych czuły się wyzwolone i silne, a ich działania umożliwiły podniesie im własnego statusu w patriarchalnym społeczeństwie [22].

## **10. Podsumowanie**

Trudno oszacować dokładną liczbę kobiet uczestniczących w sposób czynny lub pomocniczy w działalności organizacji terrorystycznych ponieważ terroryści nie upubliczniają list z nazwiskami swoich towarzyszy. Nawet jeśli dane, radykalne ugrupowanie zakończyło swą działalność trudno jest odkryć tożsamość działaczy, którym udało się przeżyć zamachy i nie zostać skazanym przez wymiar sprawiedliwości. Nagłaśniane ataki często dotyczą osób aresztowanych, lub tych które zginęły śmiercią

samobójczą lub zostały zabite przez funkcjonariuszy służb mundurowych. Rola wielu osób w organizacjach terrorystycznych, w tym kobiet nie polega jedynie na planowaniu i przeprowadzaniu ataków. Członkowie zajmują się również rekrutacją, indoktrynacją, zdobywaniem funduszy, spisywaniem postulatów, a nawet drukowaniem ulotek. Złożoność ugrupowań ekstremistycznych sprawia, że oszacowanie procentowego udziału kobiet jest praktycznie niewykonalne, choć przyjmuje się, że stanowią mniejszość tego typu działaczy.

Z powodu uwarunkowań kulturowych i osobowościowych motywacje kobiet do działań terrorystycznych przybierają różną formę. Podane powyżej przykłady, z wyszczególnieniem danych organizacji ukazują, że do najczęstszych przyczyn wstępowania kobiet do organizacji są motywy osobiste, takie jak zemsta, chęć poprawy swojej pozycji społecznej czy miłość. Ideologiczne, związane z subiektywnym postrzeganiem świata i empatyczne, związane z chęcią pomocy uciśnionym. Przyczyną jest również przymus ze strony innych członków poprzez szantaż czy stosowanie przemocy.

Kobiety są niedoceniane ze względu na ich domniemany, niegroźny charakter. Z tego powodu mogą infiltrować obszary bez wykrycia lub podejrzeń ze strony różnych służb. Ponadto predyspozycje płciowe, umożliwiają im skuteczny przemyt broni, w tym również i bomb poprzez udawanie ciąży lub luźną, szeroką odzież [23]. Stereotypy, oczekiwania wobec tzw. płci pięknej, a także kreowany, medialny wizerunek kobiety sprawiają, że lekceważy się zagrożenie jakie może stwarzać kobieta. Takie podejście może w znacznym stopniu utrudnić pracę służb przeciwdziałających terroryzmowi i zabezpieczających obiekty mogące stać się celem ataków ze strony radykałów.

## Literatura:

1. Strzałko J., (red.): *Słownik Terminów Biologicznych* Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2006, s. 495.
2. Goodman N., *Wstęp do socjologii* Wydawnictwo Zysk i S-ka, Warszawa 1997, s.167.
3. Marszałek L., *Kulturowe uwarunkowania roli kobiety we współczesnym społeczeństwie* Seminare. Poszukiwania naukowe, Towarzystwo Naukowe Franciszka Salezego Warszawa 2008, t.28, s. 267-279.
4. Majchrzyk Z., *Kiedy kobieta zabija* Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego Warszawa 2009 s. 73-78.
5. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks Karny (DZ.U. 1997 NR 88 POZ. 553) art. 115.
6. Duda D., *Terroryzm islamski*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2002 s. 9-11.
7. Wojciechowski S., „Sieć” przyczyn współczesnego terroryzmu – analiza czynników, mechanizmów i modeli Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM, Przegląd Politologiczny, 2011, nr 3, s. 63-78.
8. Radziński E., *Aleksander II Ostatni, Wielki Car* Wydawnictwo Magnum, Warszawa 2005 s. 286.
9. Hartnett L.A., *The Defiant Life of Vera Figner: Surviving the Russian Revolution*, IN: Indiana University Press, Bloomington 2014.
10. Sabaj P., *Terroryzm w Unii Europejskiej* Zeszyty naukowe zakładu europeistyki Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie Numer 2(7) 2008 pod red. Jurkowska A., Szewczyk M.
11. Szumski J. *Międzynarodowy terroryzm w polskiej literaturze i prasie lat siedemdziesiątych XX wieku (wybrane przykłady) Polska 1944/45-1989. Studia i materiały*, nr. XIV, Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2016, s.172-173.
12. Ritzer G., Ryan J.M., *The Concise Encyclopedia of Sociology*, John Wiley & Sons, New York 2010, s. 223.

13. Karcher K., *Sisters in Arms: Militant Feminisms in the Federal Republic of Germany since 1968*, Berghahn Books, New York 2017, s. 61-63.
14. Duda D., *Terroryzm Islamski*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego 2002, s. 65-66.
15. Kęciek K., *Szachidki i czarne wdowy*, <https://www.tygodnikprzeglad.pl/szachidki-czarne-wdowy/> dostęp: 20.02.2020.
16. Rydzewska N., *Sylwetki kobiet terrorystek jako potencjalne zagrożenie bezpieczeństwa międzynarodowego*. W: red. Nauk. El Ghamari M., *Potencjalne zagrożenia bezpieczeństwa międzynarodowego*, Fundacja El Karama, Warszawa 2016, s. 300-302.
17. Adamczuk M., *Czeczeńskie kobiety w strategii działania bojowników kaukaskich* *Przegląd bezpieczeństwa wewnętrznego nr 8*, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Warszawa 2013, s. 69-72.
18. Pałgan J., *Terroryzm w Europie Zachodniej*, [w:] K. Kowalczyk, W. Wróblewski (red.), *Terroryzm globalne wyzwanie*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2006, s. 8-90.
19. Radkiewicz M., *Femme fatale*, [w:] „Słownik filmu” pod red. R. Syski, Kraków 2005, s. 64-65.
20. Govan F., *La Tigresa kicked out of ETA after renouncing violence* <https://www.telegraph.co.uk/news/worldnews/europe/spain/8910436/La-Tigresa-kicked-out-of-ETA-after-renouncing-violence.html> dostęp: 20.02.2020.
21. Zimny M., „*Terroryzm samobójczy*” Wyd. Difin Warszawa 2017, s. 129-139.
22. Banks C., *Introduction: Women, Gender, and Terrorism: Gendering Terrorism Women & Criminal Justice Volume 29, 2019 – Issue 4-5: Gender and Terrorism*, s.181-187.
23. Nacos B.L., *The Portrayal of Female Terrorists in the Media: Similar Framing Patterns in the News Coverage of Women in Politics and Terrorism. Studies in Conflict and Terrorism*, 28, 2005, s. 435-451.

## Kobiety wymiar terroryzmu

### Streszczenie

Historia terroryzmu jednoznacznie pokazuje, że nie można utożsamiać z nim wyłącznie mężczyzn. Kobiety również przeprowadzały zamachy i dokonywały równie makabrycznych czynów. Przyczyn tego typu działań należy upatrywać w wielu dziedzinach. Często prowadzi do nich chęć zemsty za utratę bliskiej osoby, w innych przypadkach determinantem jest ideologia lub namowy bliskich. Mimo emancypacji kobiet ich wizerunek często jest wzmacniany przez stereotypy i oczekiwania społeczeństwa, co do ich zachowań i pełnionych ról. Celem opracowania jest określenie czynników, wpływających na decyzję o przystąpieniu przez kobiety do organizacji terrorystycznych, a także ustalenie ich wkładu i znaczenia w danych ugrupowaniach.

Słowa kluczowe: Terroryzm, terrorystki, kobiety, stereotypy

## Female dimension of terrorism

The history unambiguously shows that only man cannot be identified with terrorism. Women also carried out assassinations and performed equally gruesome acts. The reasons for this type of actions should be seen in many areas. Often leads to a desire for revenge for the loss of a loved one, in the others accidents determinant is ideology or persuasion loved ones. Despite the emancipation of women, their image is often strengthened by the stereotypes and expectations of society as to their behaviour and roles. The purpose of the study is to determine the factors influencing to the decision on women's accession to terrorist organizations, as well as to determine their contribution and importance in groups.

Keywords: Terrorism, terrorists, woman, stereotypes

## Terroryzm islamski XXI wieku – wymiar teoretyczny

### 1. Wstęp

Zjawisko terroryzmu jest powszechnie znane, ale – ze względu na swoją złożoność – próba zdefiniowania go, sprawia naukowcom nie lada problem. Dodatkowo terroryzm ewoluuje i zmienia się w przestrzeni funkcjonowania. Różne sposoby interpretacji tego obszaru sprawiły, że współcześnie istnieje wiele sformułowań charakteryzujących tę problematykę. Encyklopedia powszechna [1] definiuje terroryzm jako „umotywowane ideologicznie, planowane i zorganizowane działania pojedynczych osób lub grup, skutkujące naruszeniem istniejącego porządku prawnego, podjęte w celu wymuszenia od władz państwowych i społeczeństwa określonych zachowań i świadczeń, często naruszające dobra osób postronnych. Działania te są realizowane bezwzględnie, za pomocą różnych środków, takich jak naciski psychiczne, przemoc fizyczna, użycie broni i ładunków wybuchowych w warunkach specjalnie nadanego im rozgłosu i celowo wytworzonego w społeczeństwie lęku”. Kosta [2] sformułował definicję terroryzmu, widząc w nim „bezzasadne i bezprawne użycie przemocy skierowanej przeciwko osobom lub instytucjom, którego celem jest zastraszenie, w następstwie czego następuje wymuszenie określonego zachowania”. W interpretacji Białka [3] terroryzm to „wywieranie wpływu politycznego przez bezprawne stosowanie siły – przymusu lub przemocy, związane z łamaniem elementarnych norm społecznych i ustalonych w danym kręgu reguł walki politycznej, oparte na rozmyślnym zastraszaniu i manipulowaniu; osiąganie celów politycznych poprzez stwarzanie aktami przemocy atmosfery zagrożenia”. Amerykański kodeks przepisów federalnych definiuje terroryzm jako „niezgodne z prawem użycie siły i przemocy wobec osób lub mienia w celu zastraszania lub przymuszania rządu, ludności cywilnej lub jakiegokolwiek ich części z zamierzeniem realizacji celów politycznych lub społecznych” [4].

W kontekście omawianego problemu badawczego należy wspomnieć o szczególnej formie terroryzmu islamskiego, który motywowany jest wszelkimi pobudkami religijnymi, opartymi na prawach Koranu [5]. Wiele z współczesnych grup terrorystycznych powstawało na podłożu teocentrycznym, a motywacja religijna stała się główną determinantą obecnej aktywności terrorystycznej.

### 2. Zarys historyczny terroryzmu islamskiego

Źródło światopoglądu, które motywuje terrorystów ma swoje korzenie jeszcze w czasach średniowiecza. Asasyni, inaczej nizaryci, jako odłam ismailitów – ugrupowania polityczno-religijnego w islamie szyickim, już w XI w. skutecznie swoje metody, które dziś uznano by za uprawianie terroryzmu. Pod przywództwem tzw. starca z gór, czyli Hasana ibn Sabbaha, członkowie organizacji dopuszczali się przemocy na tych, których uważali za heretyków. W ich rozumieniu, byli nimi wszyscy ci, którzy nie traktowali nauki Mahometa w ten sam sposób, co asasyni. Już w ramach tego ugrupowania dostrzeżono pewną organizację i strukturę – istniała bowiem pełna

---

<sup>1</sup> katarzyna.michalczuk@poczta.umcs.lublin.pl, Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej, Wydział Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, www.umcs.pl.



hierarchia, której należało się pod przymusem tortur bezwzględnie podporządkować. Organizowano także przygotowania wojskowe, fizyczne oraz duchowe. Doskonale widoczna stała się ideologia przypisana do grupy – oczyszczenie islamu z niewiernych, a śmierć podczas walki miała zostać wynagrodzona w raju [6]. Członkowie tej grupy wyznaniowej odznaczyli się w historii, głównie jako zabójcy krzyżowców podczas wypraw krzyżowych. Brutalne metody, wysoka skuteczność i wzbudzanie strachu sprawiły, że z czasem w wielu językach europejskich słowo „asasyn” zaczęło być utożsamiane z terminem morderca [7].

Ibn Tajmijja (1263-1328) – jeden z muzułmańskich uczonych odegrał niezwykle ważną rolę w kształtowaniu islamskiego społeczeństwa. Jego poglądy formowały się w czasie lokalnych konfliktów w społeczeństwie muzułmańskim, a także najazdów krzyżowców i Mongołów. W odpowiedzi na te inwazje, uczony nawoływał do dżihadu, podkreślając korzyści płynące z męczeńskiej śmierci [8]. Ibn Tajmijja uważał, że muzułmaninem jest wyłącznie ten, kto przestrzega prawa szariatu. Mongołowie wprawdzie nawrócili się na islam i przestrzegali pięciu filarów religii, ale zgodnie z poglądami teologa – należało z nimi walczyć, jako że byli odstępcami. Potępiał on bowiem wszelkie polemiki i spekulacje z filozofią muzułmańską oraz postulaty deformacji pierwotnego islamu. Przyszłość natomiast widział w sprawowaniu rządów przez władców zgodnie ze świętą księgą i prawami szariatu. Przekonania i twórczość Ibn Tajmijji stały się fundamentem wielu później powstałych organizacji terrorystycznych. W ideologicznych założeniach Al-Kaidy możemy odnaleźć bezpośrednie odwołania do rozważań teologa – celem dżihadu jest udowodnienie, że religia należy całkowicie do Boga, dlatego dewizą każdego wyznawcy Allaha powinno być zwalczanie wszystkich, którzy stoją na drodze do osiągnięcia tego celu [9]. Teologiczne rozważania średniowiecznego uczonego przyczyniły się do budowy islamskiego ekstremizmu, który w pełni narodził się w XX w.

Połączenie tradycji nauk Ibn Tajmijji i szkoły hanbalickiej przez Muhammad Ibn Abd al-Wahhaba zaowocowała powstaniem wahhabizmu – XVIII w. kierunku teologicznego w islamie sunnickim. Głównym celem ruchu było oczyszczenie islamu z wszelkich innowacji lub praktyk, które odbiegają od pierwotnych nauk proroka Mahometa. Z kolei szkoła hanbalicka to jedna z głównych sunnickich szkół prawa islamskiego, którą cechowała dosłowność i bezkompromisowość w interpretacji Koranu i Sunny w tworzeniu zasad prawa muzułmańskiego [10, 11]. XVIII-wieczni wahhabici narzucali swoją ideologię i rygorystyczny sposób życia m. in. poprzez nękanie osad. Trudnili się także rabowaniem pielgrzymów zmierzających do Mekki, traktując to jako obowiązek nawracania niewiernych. Muhammad Ibn Saud – założyciel dynastii saudyjskiej, bardzo szybko przekonał się, że związanie się z al-Wahhabem będzie wyjątkowo korzystnym rozwiązaniem. Sojusz ten sprawił, że kolejne pięćdziesiąt lat panowania doprowadziło do stworzenia potężnego państwa Saudyjskiego. Jego mieszkańcy podbili kilka krain, zagrozili Irakowi i Syrii podczas inwazji osmańskiej, ignorując przy tym przeciwnika. Ten okazał się silniejszy, niż myślano, co skutkowało zniszczeniem jednego z Emiratów przez armię egipską. To wydarzenie było jedynie lekcją, dzięki której zrozumiano, że religia musi zawładnąć polityką, by wahhabici mogli zwyciężyć [12]. Wahhabizm stanowi oficjalną religię państwową w Arabii Saudyjskiej oraz w Katarze. Kraje uprawiające politykę w duchu wahhabizmu

sukcesywnie szerzą doktrynę w świat poprzez finansowanie uniwersytetów i szkół islamskich czy meczetów, w których promuje się ideologię skrajnie konserwatywnego islamu.

Istotną postacią był także Dżamal ad-Din al-Afghani (1838-1897) uznawany za twórcę panislamizmu, czyli doktryny religijno-politycznej głoszącej potrzebę zjednoczenia wszystkich wyznawców islamu i wyzwolenia się spod wpływów europejskich [13]. Do hasła panislamizmu odwołują się wszystkie islamskie grupy fundamentalistyczne. Wpływ nauczania ad-Din al-Afghaniego wśród wielu myślicieli muzułmańskich spowodował rozwój teorii o wyższości islamu nad innymi religiami i systemami politycznymi.

Współczesna historia muzułmańskiego terroryzmu rozpoczęła się w 1928 r. w Egipcie i wiąże się bezpośrednio z założeniem Bractwa Muzułmańskiego przez Hassana al-Bannę. Stowarzyszenie było najbardziej znaczącą organizacją opozycyjną egipskiej polityki w tamtym czasie. Dewizą było hasło *Al-Islam huwa al-hal*, co w tłumaczeniu oznacza – „Islam jest jedynym rozwiązaniem” [14]. Oznacza to dążenie do stworzenia państwa islamskiego – *daula islamijja*, czyli kraju, w którym prawo objawione w Koranie i hadisach ustala porządek we wszystkich dziedzinach życia społecznego. Jednym z wiodących ideologów stowarzyszenia był Sajjid Kutb – teoretyk islamskiego fundamentalizmu, który wzywał do działania na rzecz ekspansji islamu. Jego myśl bazowała na budowaniu tożsamości islamskiej, uważał także, że religijne i polityczne prawa islamu nie są od siebie odrębne. Postać Kutba i jego poglądy wywarły ogromny wpływ na kolejne formacje ekstremistów [15].

Jak ocenił Szewko [16] „cezura dla współczesnego terroryzmu arabskiego, niekoniecznie jeszcze „islamskiego”, to z jednej strony Nakba, powstanie państwa Izrael i wypędzenie z domów ok. 700 tys. Palestyńczyków oraz ich walka o niepodległość prowadzona metodami terrorystycznymi. Ale również np. procesy dekolonizacji po II wojnie światowej i wojna o niepodległość Algierii (1954–1962)”. Kryzys, wywołany m.in. przez narastanie wpływów brytyjskich był tłumaczony odejściem od tradycyjnego islamu. Szansą na poprawę sytuacji miał być powrót do pierwotnej nauki proroka Mahometa. Bracia Muzułmanie taką perspektywę widzieli nie tylko dla Egiptu i świata arabskiego, ale także dla cywilizacji zachodniej. Bractwo zostało założone z myślą ocalenia społeczeństwa od obcych wpływów – jak uważano – zepsutej kultury ówczesnej Europy. Doskonale zorganizowane stowarzyszenie, bardzo szybko pozyskiwało nowych sympatyków, głównie młodych Egipcjan. I tak na przykład w 1940 r. organizacja działała w ramach pięciuset grup działających we wszystkich większych miastach. Rok 1949 z kolei to aż dwa tysiące oddziałów. W latach 1946-1949 ruch skupiał od 300 do 600 tys. członków [14]. Bractwo znalazło swoich zwolenników także w innych państwach muzułmańskich. Sprzyjający grunt spowodował rozszerzenie działalności grupy o Syrię, Jordanię, Arabię Saudyjską oraz Palestynę. Działacze sięgali do brutalnych metod, znanych również i dziś – przeprowadzając różnego rodzaju ataki i zamachy bombowe realizowali swoje ideologiczne założenia. Do końca lat 40 XX wieku, Bractwo funkcjonowało w pełni legalnie. Po śmierci założyciela Hasana al-Banny w 1949 r. rządzący zmusili ekstremistów do działania w głębokim ukryciu, czego skutkiem była jeszcze większa radykalizacja doktryny i jej wyznawców. Bractwo Muzułmańskie brało czynny udział w lokalnych manifestacjach

w ramach Arabskiej Wiosny. Rewolucja przyniosła ugrupowaniu pełnię władzy, ale dwa lata rządów pod znakiem dyktatury zakończyły się zamachem stanu dokonany przez armię w 2013 r. [17]. Nastąpiła delegalizacja grupy, ogłoszono zakaz wszelkiej działalności, a rząd uznał Bractwo za organizację terrorystyczną. Ugrupowanie to – choć już nieoficjalnie – w dalszym ciągu pozostaje najbardziej wpływową organizacją w świecie islamu.

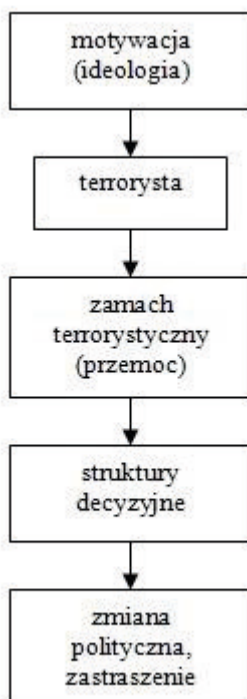
Współczesny terroryzm islamski, w kształcie takim, jaki obecnie znamy, powstał pod koniec lat 80. Islamskie organizacje stosujące terror zauważyły, że fundamentalizm religijny jest doskonałym narzędziem jednoczącym grupę, pozwalającym równocześnie na sprawowanie kontroli. Ze względu na mnogość muzułmańskich organizacji ekstremistycznych, przedstawienie wszystkich zdaje się niemożliwe. W związku z tym opisane zostały najważniejsze islamskie ugrupowania terrorystyczne XXI w. Wydarzenia z 11 września 2001 r. otworzyły nowy rozdział w historii światowego terroryzmu. Al-Kaida, bo to właśnie ta grupa była sprawcą zamachów terrorystycznych na World Trade Centre w Nowym Jorku, to międzynarodowa organizacja przewodząca działalności muzułmańskich wojowników na całym świecie. Powstała około 1988 r. i wiąże się bezpośrednio z inwazją Związku Radzieckiego na Afganistan. Założyciel i wieloletni lider grupy – Osama bin Laden stworzył ogromną pajęczynę łączącą wszystkich fundamentalistycznych bojowników z różnych krajów. Al-Kaida oprócz macierzystej organizacji posiada lokalne oddziały o charakterze regionalnym, m.in. w Iraku, na Półwyspie Arabskim czy Maghrebie. Ich wspólnym mianownikiem i jednocześnie nadrzędnym celem jest stworzenie islamskiego kalifatu opartego na prawach szariat [18]. Za swoją misję Al-Kaida przyjęła doprowadzenie do upadku heretyckiej władzy państw arabskich, proponując w zamian islam i jego prawo koraniczne. Za wroga uważają także Stany Zjednoczone i ogólnie pojętą cywilizację zachodnią. Osama bin Laden wydał trzy publikacje teologiczne o rządach pod szyldem islamu, nawołujące wszystkich wyznawców Allaha do walki zbrojnej przeciwko USA. Organizacja próbowała silnie radykalizować wszystkie istniejące zrzeszenia muzułmańskie oraz tworzyła nowe – w miejscach, w których dotychczas nie istniały. Bin Laden pochodził z bogatej rodziny multimilionerów saudyjskich, co tylko optymalizowało kwestie finansowe organizacji. Ocenia się, że przejął w spadku około 300 mln dolarów, które przeznaczył na finansowanie działalności [18]. Jednym z największych ataków dokonanych przez to ugrupowanie był zamach na wieże WTC i budynek Pentagonu 11 września 2001 r. Ekstremiści za pomocą uprowadzonych samolotów dokonali samobójczych ataków, zabijając przy tym ponad 4000 osób. Trzy porwane samoloty pasażerskie posłużyły jako bomby i zostały skierowane w stronę słynnych nowojorskich wieżowców [19].

Organizacją, która przeprowadza najwięcej zamachów w ostatnich latach jest tzw. „Państwo Islamskie”. Oficjalną datą powstania tej organizacji jest 29 czerwca 2014 r. Tego dnia bowiem grupa ekstremistów znana jako ISIS – Islamskie Państwo Iraku i Syrii (ang. *Islamic State of Iraq and Syria*) lub ISIL – Islamskie Państwo w Iraku i Lewancie (ang. *Islamic State of Iraq and the Levant*) ustanowiła kalifat na okupowanych przez siebie terenach. Jak podaje Cockburn [20], bojownicy tego ruchu „wierzą, że powrót do tradycji pierwszego wieku ekspansji ich religii stanowi uniwersalne antidotum na wszystkie bolączki współczesnego świata muzułmańskiego.” ISIS przedstawia swój

status i formę organizacji jako państwo. Samozwańczy kalifat miał swoją stolicę, policję, armię wojskową, a także czerpiące ze świętej księgi prawo i sądownictwo. Tzw. Państwo Islamskie posiada własną flagę, przywódcę i dąży do poszerzania swoich terenów. Choć w pierwszym kwartale 2019 r. ISIS straciło większość okupowanych terenów w Syrii i Iraku, a przywódca Abu Bakr al-Baghdadi został zabity, większość analityków ocenia te wydarzenia w kategorii reorganizacji struktur tej organizacji aniżeli pokonania tzw. Państwa Islamskiego [21].

### 3. Sposoby działania terrorystów

Przemoc wpisana jest w definicję terroryzmu i stanowi jego nieodłączny element. Agresja była jedną z głównych metod działania muzułmanów od początku istnienia religii islamskiej [22]. Według ugrupowań stosujących terror, jest ona doskonałym narzędziem do osiągnięcia wytyczonych celów. Krawczyk [23] przedstawił graficzny schemat działania terrorystów, w którym całość operacji ma swoje źródło w światopoglądzie (rys. 1). Nurt muzułmańskiej myśli politycznej – dżihadyzm odwołuje się do religii jako ideologii i wykorzystuje ją w walce politycznej, której celem jest wprowadzenie własnego modelu rozwoju społeczno-politycznego [14]. Ideologia oddziałuje bezpośrednio na jednostki, które w imię przyjętych wartości, dokonują aktów przemocy w celu uzyskania aprobaty stawianych żądań oraz zastraszenia społeczeństwa.



Rysunek 1. Schemat działania terrorystów. Źródło: [23]

Współczesny terroryzm charakteryzuje się ciągłym ewaluowaniem struktur i technik działania. Większość organizacji ekstremistycznych posiada odpowiednie zaplecze do samodzielnego funkcjonowania. W pełni uporządkowany system polega na istnieniu sekcji odpowiedzialnych za powierzone im zadania. Są to m.in. jednostki odpowiadające za rekrutację bojowników, wywiad, działalność społeczną, indoktrynację, przestrzeganie prawa szariatu, propagandę medialną czy planowanie i przeprowadzanie zamachów [24, 19]. Wraz z rozwojem cywilizacyjnym i technologicznym, nastąpił progres w sposobach działania terrorystów. Islamscy fundamentaliści bardzo chętnie sięgają po nowoczesne techniki do radykalizacji muzułmanów na całym świecie. Przybrało to formę w pełni zorganizowanej polityki medialnej i strukturalnej [25]. Pozyskiwanie nowych członków jest niezwykle istotnym elementem. Liczebność stanowi bowiem o potędze organizacji. Organizacje terrorystyczne pozyskują nowych bojowników przede wszystkim dzięki propagandzie medialnej i wszelkim internetowym kanałom komunikacyjnym. Indoktrynację prowadzą także wyszkoleni i ściśle powiązani ze strukturami grup – imamowie. Prowadzą spotkania w meczetach i innych ośrodkach kultu islamskiego, głosząc skrajnie radykalną filozofię dżihadu. Ogólnie pojęty światopogląd i zespół wartości decydują także o organizacji grup terrorystycznych i sposobie realizacji podjętej misji. Kwestie religijne pełnią szczególną rolę nie tylko dla zachowania motywacji bojowników, ale także w celu utrzymania jedności w grupie. W interpretacji dżihadystów przemoc jest aktem sakralnym, a terroryzm stanowi wymiar filozoficzny [26]. Duda [19] twierdzi, że nowych aktywistów pozyskuje się także pośród studentów szkół wyższych – m.in. z największego uniwersytetu arabskiego w Kairze. Werbowani są także mniej wykształceni i zamożni muzułmanie, którzy w wyniku ataków amerykańskich żołnierzy stracili swoje domy. Są to mieszkańcy obszarów ubogich, objętych działaniami wojennymi – na przykład południowego Libanu, Egiptu czy Strefy Gazy. Wielu młodych wyznawców Allaha zasila szeregi organizacji terrorystycznych także ze względu na wynagrodzenie finansowe. Bojownicy, żyjąc ubogo, liczą na poprawę swojej sytuacji materialnej. Otrzymane honorarium często przekazują rodzinie, by poprawić ich byt. Dodatkowo, młodzi i niezamożni muzułmanie, bez perspektyw we własnym kraju, poszukują drogi do Europy, w poszukiwaniu lepszego życia. Ścieżka terroryzmu w ich mniemaniu, miałyby być sposobem na realizację tego celu. Niejednokrotnie dżihadysty posługują się szantażem, by wcielić potencjalnego kandydata w swoje szeregi. W tzw. Państwie Islamskim walczy około 7 tys. Tunezyjczyków (dane z 2015 r.) – to najlicniejsza grupa narodowościowa wśród dżihadystów ISIS [27]. Nie zawsze jednak chodzi wyłącznie o sówite wynagrodzenie. Dopracowana filozofia radykalnego islamu nierzadko jest dla nich motywacją samą w sobie. Ekstremiści, doskonale znając podstawowe prawa psychologii, celowo poszukują wśród osób słabych, zagubionych i skłonnych do podążania za fanatyczną koncepcją. Nietrudno zatem znaleźć podatny grunt, nieodporny na islamską indoktrynację.

Nowych członków pozyskuje się nie tylko w krajach arabskich. Organizacje terrorystyczne działają niemal we wszystkich państwach na świecie. Istotnym elementem w całym procesie rekrutacyjno-wdrożeniowym jest również etap przygotowawczy bojowników do walki. Działacze są szkoleni w specjalnych ośrodkach zlokalizowanych w skrytych i trudno dostępnych miejscach. Trening obejmuje nie

tylko opanowanie kompetencji militarnych, ale także wsparcie duchowe. Pod tym pojęciem kryje się religijna indoktrynacja, czyli dostarczanie ciągłej motywacji do przeprowadzania zamachów. Oprócz bojowników spod szyldu zorganizowanych grup, duże zagrożenie dla światowego bezpieczeństwa stanowią tzw. „samotne wilki”. Są to terroryści, którzy nie należą do struktur żadnej organizacji. Jednak zainspirowani działaniami fanatyków, dokonują ataków, które niosą ze sobą równie dużą liczbę ofiar i rozmiary zniszczeń. Ci, którzy działają w pojedynkę są poniekąd większym zagrożeniem niż zorganizowane grupy ze względu na to, iż bardzo często nie da się ich namierzyć, rozpracować ani zatrzymać [28].

Terroryści korzystają także z dobrodziejstw technologicznych do planowania i przeprowadzania zamachów. Uzbrojenie grup terrorystycznych jest zróżnicowane i zależy od możliwości finansowych. Wszystkie muzułmańskie ugrupowania fundamentalistyczne używają materiałów wybuchowych i broni palnej jako głównego narzędzia ataku. Jedną z najpopularniejszych broni wśród muzułmańskich fanatyków są bomby, które pozostawiane w miejscu ataku wybuchają samoczynnie, np. z wykorzystaniem samochodów-pułapek, które mają dużą siłę rażenia. Do spektakularnych akcji można zaliczyć zamachy samobójcze przy użyciu tzw. pasu szahida. Jest to rodzaj specjalnego pasa lub kamizelki noszonej przez zabójcę, w której ukryte są materiały wybuchowe i bezpośredni detonator. „Szahid” (arab.) oznacza męczennika, który w środowisku islamskiego fanatyzmu uchodzi za prawdziwego bohatera. Samobójcy wierzą, że akt przemocy dokonany z poświęceniem własnego życia zostanie sownie wynagrodzony w raju. Jak podał francuski Generalny Sekretariat Obrony i Bezpieczeństwa Narodowego (SGDSN) terroryści chcą wejść w posiadanie broni masowego rażenia. Do realizacji tego celu bojownicy rekrutują inżynierów oraz informatyków, którzy mają podnieść naukę i technikę działań na wyższy poziom [29]. Osama bin Laden ogłosił, że jest w posiadaniu broni jądrowej i wyraził chęć jej użycia. Korzystanie z tego typu uzbrojenia oznaczałoby nieobliczalne skutki dżihadu.

#### **4. Model finansowania**

Wszelkie działania grup ekstremistycznych nie byłyby możliwe bez nakładów finansowych. Szacuje się, że tzw. Państwo Islamskie w 2015 r. dysponowało majątkiem wartym ponad 2 miliardy dolarów [30]. Bojownicy wytworzyli swoisty system ekonomiczny i dążyli do samowystarczalności finansowej. Pozyskiwanie funduszy na działalność terrorystyczną może odbywać się w sposób legalny poprzez chociażby handel nieruchomościami, żywnością czy inwestycje na giełdzie. Największe dochody przynoszą jednak te, pochodzące z działalności przestępczej. Handel ludźmi, bronią, narkotykami, kradzionymi dziełami sztuki czy porwania dla okupu to tylko wierzchołek góry lodowej. Według irackiego wywiadu na nielegalnej sprzedaży eksponatów archeologicznych dżihadysty zarobili co najmniej 36 mln dolarów w 2014 r. [31]. Nakładają oni również specjalny podatek religijny na mieszkańców zajmowanych ziem – są to kary za łamanie praw szariatu. Najbardziej dochodowym dla ISIS był jednak nielegalny handel ropą naftową, wydobywaną na okupowanych rafineriach Syrii i Iraku. Jak podaje Wasiuta [32], Irak zajmuje 4 miejsce na świecie w eksporcie ropy naftowej. Na jego terytorium znajduje się aż 40% światowych rezerw tego surowca. W 2014 r. ISIS okupowało aż 11 rafinerii w Syrii w Deir ez-Zor i w prowincji Rakka, włącznie z największymi w Al-Omar, Tanak i Jarfa. W Iraku

natomiast, pod kontrolą terrorystów było 13 pól naftowych w prowincji Niniwa, alAnbara, Salaheddiin i Kirkuk. W tym samym roku po zajęciu Mosulu oraz miasta Baiji w Iraku tzw. Państwo Islamskie opanowało kolejne złoża gazu i ropy naftowej. Szacuje się, że tylko w 2014 r. produkcja ropy wynosiła około 50 000 baryłek dziennie, co w przeliczeniu na dochody dawało nawet 1,6 mln dolarów dziennie [32]. Olej napędowy po znacznie niższej cenie niż wartość rynkowa trafia również za granicę. Według raportu „Financial Action Task Force”, w 2014 roku cena rynkowa ropy wynosiła 80 dolarów za baryłkę, ISIS natomiast sprzedawała ją po 20 dolarów [33]. Terrorysty handlują ropą naftową wykorzystując trasy przemytu narkotykowego na terenach kontrolowanych przez Kurdów, a także przez Turcję i Jordanię.

Istotną część systemu ekonomicznego ISIS stanowią darowizny i sponsoring. Napływają one z bogatych państw Zatoki Perskiej – Arabii Saudyjskiej, Kataru, Kuwejtu i Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Ten pierwszy kraj był kluczowym sponsorem Al-Kaidy, Talibów oraz innych grup terrorystycznych. Tzw. Państwo Islamskie w kwestii ideologicznej jest literalnym dziedzicem wahabitów – fanatyków radykalnej wersji islamu. Zbieżność interesów wydaje się oczywista, choć powiązania Saudów z bojownikami samozwańczego państwa są dużo bardziej skomplikowane. Ogromne zasoby finansowe Arabii Saudyjskiej przekazywane ekstremistycznej opozycji syryjskiej w 2014 r. wykreowały barbarzyńską organizację terrorystyczną kryjącą się pod nazwą „Państwa Islamskiego”. Jeden z ministrów rządu katarskiego nieoficjalnie przyznał, że ISIS zostało powołane do życia właśnie pod płaszczem domu Saudów [34]. Takie wsparcie finansowe jest – wydawałoby się – kluczową formą sponsorowania organizacji terrorystycznych. Bardzo trudno jest odnaleźć bezpośrednie dowody potwierdzające aktywność sponsorów w kwestii finansowania ISIS.

Jedną z metod przeciwdziałania finansowaniu organizacji terrorystycznych są sankcje polityczne, finansowe czy prawne. W obawie przed poważnymi konsekwencjami, wspieranie terroryzmu odbywa się w ukryciu. Rząd saudyjski stale stwarza pozory bycia przeciwnikiem tego ugrupowania fundamentalistycznego. Tę sytuację doskonale obrazuje chociażby fakt wspierania koalicji antyterrorystycznej w nalotach na Państwo Islamskie [31]. Zlokalizowanie i skuteczne zablokowanie tego typu transakcji graniczy z niemożliwością. Przelewy pieniężne wysyłane są pod pozorem legalności za pomocą organizacji charytatywnych. Kwasiński [35] podaje jako przykład fundację Al-Haramain Islamic Foundation, która wspierała dżihadystów, w tym także Al-Kaidę. Istniejąca od 1996 r. instytucja, ma swoją siedzibę w Arabii Saudyjskiej i posiada status muzułmańskiej organizacji charytatywnej. O sponsoringu Arabii Saudyjskiej niewiele się mówi, ze względu na to, że kraje, które finansują tzw. Państwo Islamskie to ważni sojusznicy Zachodu. Badany problem ma jednak swoją drugą stronę. Butt ocenił, że „walka z ISIS i Al-Kaidą ma w sobie głęboką ironię, ponieważ te organizacje powstały i są wspierane częściowo przez fundusze, jakie przekazujemy Saudyjczykom i Arabom znad Zatoki Perskiej, kupując ich ropę naftową” [36].

Należy zaznaczyć, że istnieje wiele rodzajów wsparcia dla terrorystycznej działalności przestępczej. Wsparcie logistyczne, udostępnianie terenów do organizowania baz szkoleniowych, zaopatrywanie w broń, trening bojowników czy poparcie polityczne to tylko niewielka część modelu dofinansowywania. Terroryzm

jest rodzajem szczególnej techniki politycznej, rodzajem środka walki o władzę. Jeśli tego typu działania przynoszą zamierzony skutek, możemy mówić o nieustannym zapotrzebowaniu zarówno na zamachowców jak i fundatorów [35]. Darowizny zasilające konta islamskich bojowników stanowiły tylko część wszystkich przychodów. Fenomen tzw. Państwa Islamskiego polega na tym, że w czasach świetności było w stanie sfinansować się samo.

## 5. Terroryzm w mediach

Ekstremiści, którzy zaatakowali znaczną część Syrii i Iraku przykuli uwagę całego świata dzięki swojej brutalności. Zachodnie służby wywiadowcze wyrażały zaniepokojenie dowodzeniem skalą rażenia pozornie mniej śmiertelności broni – najnowszych filmów, zdjęć z dronów czy wielojęzycznych wiadomości na Twitterze. ISIS używało każdego możliwego sposobu z dostępnych współcześnie technologii do zastraszania wrogów, promowania swoich roszczeń czy rekrutowania bojowników. Shane i Hubbard [37] ocenili, że sposoby walki – ścinanie głów, kalifat oraz interpretacja prawa islamskiego wydają się pochodzić z odległego wieku, ale paradoksalnie – korzystanie ze środków masowego jest wyjątkowo aktualne. Można wysnuć tezę, że zjawisko terroryzmu nie mogłoby istnieć bez rozgłosu w mediach. Końcowym celem przeprowadzonych ataków jest zamierzony szum medialny, mający wywołać strach wśród społeczeństwa. Silne oddziaływanie na odbiorców legitymizuje pewnego rodzaju kontrolę i dominację ekstremistów nad opinią publiczną. Należy zatem podkreślić dużą rolę mediów, która uwzględniana jest w planach terrorystów. Telewizja, prasa, radio, internet oraz szeroko pojęte media społecznościowe. Te ostatnie są doskonałą platformą komunikacyjną dla zamachowców, bowiem większość fundamentalistycznych organizacji terrorystycznych posiada samodzielne komórki propagandowe. Tzw. Państwo Islamskie w swoich strukturach posiada także ludzi odpowiedzialnych za tworzenie strategii medialnych [37]. Swoje założenia realizują w internecie – zakładają konta na popularnych portalach (Facebook, Twitter, YouTube), publikują filmy propagandowe, ale także tworzą własne, ukryte platformy. Porozumiewają się szyfrem, chcą uniknąć narażenia się służbom wywiadowczym i policji. Media społecznościowe to jeden z głównych kanałów używanych przez ISIS do rekrutowania nowych członków [38]. Większość organizacji terrorystycznych dysponuje własnymi środkami masowego przekazu, redagowanymi przez wyszkolonych propagandzistów. Publikują czasopisma, nagrywają filmy w języku angielskim czy francuskim. Można także mówić o swoistym public relations, mającym za zadanie w sposób świadomy kreować wizję działań wojennych. I tak na przykład, Al-Kaida wydawała angielskojęzyczną gazetę „Inspire”, tzw. Państwo Islamskie z kolei publikowało wielojęzyczny „Dabiq” w wersji cyfrowej [20, 39].

Tak, jak terroryści nie są w stanie działać bez mediów, tak i ta druga strona czerpie z powstałych relacji niezmiernie korzyści. Środki masowego przekazu charakteryzują się wysoką żądzą sensacji, bazują na emocjach. Przekłada się to na oglądalność i docelowo – dochody. Przeprowadzenie zorganizowanego ataku, wymierzonego w niewinnych ludzi budzi powszechny sprzeciw i z pewnością dostarcza odbiorcom solidną dawkę emocji. Przekazy medialne wpływają na percepcję jednostek i budząc lęk, wpływają pośrednio na indywidualne zachowania. Oddziałuje to na podejmowane przez jednostki decyzje: unikanie zbiorowisk, publicznych środków transportu



i wszelkich miejsc narażonych na potencjalny zamach. Należy zauważyć, że celem ataków są przede wszystkim kraje demokratyczne, o dużej aktywności mediów, niepoddanych cenzurze. Zjawisko to doskonale uświadamia jak istotną rolę pełnią środki masowego przekazu w planach terrorystów.

Można zatem stwierdzić, że działania przestępców mają trzech adresatów – pierwszym jest bezpośrednio zaatakowany, drugim zwykle są rządzący, którzy mają bezpośredni wpływ na kształt państwa i mogą podporządkować się żądaniom bojowników. Trzecią stroną jest szeroko pojęte społeczeństwo, jako odbiorcy mass mediów. Jak stwierdził Duda [19], „media są postrzegane jako jeden z największych sprzymierzeńców terrorystów, oskarża się je o tworzenie dla nich swoistej kampanii reklamowej”. Autor w swoich rozważaniach, doszedł nawet do wniosku, że brak rozgłosu w mass mediach prawdopodobnie zmniejszyłyby skalę tego zjawiska.

## **6. Podsumowanie**

Od początku istnienia islamu czynnik polityczny odgrywał tak samo ważną rolę, jak czynnik religijny. Polityzacja islamu i sakralizacja polityki stanowi współcześnie nieodłączny element islamu. Nurt muzułmańskiej myśli politycznej – islamizm odwołuje się do religii jako ideologii i wykorzystuje ją w walce politycznej, której celem jest wprowadzenie własnego modelu rozwoju społeczno-politycznego. Na rozwój konserwatywnej myśli islamu, będącej fundamentem większości islamskich grup ekstremistycznych miały wpływ teorie wielu muzułmańskich uczonych – m.in. Ibn Tajmijji, Ibn Abd al-Wahhaba, Sajjida Kutba, al-Banny, utożsamianych obecnie z prekursorami dżihadyzmu. Do ich nauk, a w szczególności do hasła panislamizmu odwołują się wszystkie współczesne islamskie grupy fundamentalistyczne. Współczesne muzułmańskie ruchy terrorystyczne charakteryzują się wysokim stopniem zorganizowania. Istotnym elementem warunkującym działalność tego typu grup jest finansowanie. Największe dochody pochodzą z działalności przestępczej: handlu ludźmi, bronią, narkotykami, kradzionymi dziełami sztuki czy porwań dla okupu. Złóża surowców energetycznych stanowią jedną z ważniejszych przesłanek, które motywują bojowników do aktywności na terenach bogatych w ropę naftową. Istotną część systemów ekonomicznych organizacji terrorystycznych stanowią także darowizny i sponsorowanie. Należy również podkreślić dużą rolę mediów informacyjnych uwzględnianych w planach terrorystów. Rozgłos oraz zastraszenie społeczeństwa są pożądanymi elementami przez terrorystów, a zatem są częścią ich schematu działania. Większość fundamentalistycznych organizacji terrorystycznych posiada samodzielne komórki propagandowe, specjalistów od strategii medialnych, a także własne czasopisma. Wiara w połączeniu z odpowiednią dawką manipulacji i strachu stanowi potężną siłę, która niesiona przez media pozwoliła terrorystom osiągnąć część nieprzypadkowego planu.

### **Literatura:**

1. *Encyklopedia PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2016, s. 1072.
2. Kosta R.A., *Terroryzm jako zagrożenie dla bezpieczeństwa cywilizacji zachodniej w XXI wieku*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007, s. 28.
3. Białek T., *Terroryzm. Manipulacja strachem*, Studio Emka, Warszawa 2005, s.151.
4. <https://gov.ecfr.io/cgi-bin/ECFR?page=browse>.
5. Marczak M., *Wpływ terroryzmu na rozwój turystyki międzynarodowej*, [w:] Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego nr 738, Ekonomiczne Problemy turystyki nr 20, Szczecin 2012.

6. Hillenbrand C., *A Neglected Source on the Life of Hasan-i Sabbah, the Founder of the Nizari "Assassin" Sect*, Journal of the British Institute of Persian Studies, nr 55 (1), 2017, s. 3-10.
7. Aleksandrowicz T., *Terroryzm międzynarodowy*, Oficyna Wydawnicza Łośgraf, Warszawa 2008, s. 15.
8. Natana J., DeLong-Bas, *Wahhabi Islam: From Revival and Reform to Global Jihad*, I.B. Tauris, Londyn, Nowy Jork 2004, s. 252-253.
9. Said Ramadan al-Buti M., *Jihad in Islam: how to understand and practise it*, Damaszek 1995, s. 90.
10. Blanchard C., *The Islamic Traditions of Wahhabism and Salafiyya*, Analyst in Middle Eastern Affairs Foreign Affairs, Defense, and Trade Division, 2007.
11. Niedziela S., *Geneza fundamentalizmu muzułmańskiego*, Zeszyty Naukowe WSOWL, nr 4 (162), 2011.
12. Majka P., *Krótką historia domu Saudów*, Wydział Studiów Międzynarodowych i Politologicznych Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2007.
13. Nurtina S., *The Dynamics of applying panislamism as a new politic concept*, Journal of Islamic World and Politics, nr 3 (1), 2019.
14. Zdanowski J. *Współczesna muzułmańska myśl społeczno-polityczna. Nurt Braci Muzułmanów*, Wydawnictwo Naukowe Askon, Warszawa 2009, s. 7.
15. Bouzarinejad Y., Zarpeyma S., Marandi E., *Sayyid Qutb and Political Islam: Islamic Government from the Perspective of Sayyid Qutb*, Journal of History Culture and Art Research, nr 5 (4), 2016.
16. <http://pitu-pitu.pl/2015/07/23/wojciech-szewko-historia-islamskiego-terroru/>.
17. Purat A., *Znaczenie Bractwa Muzułmańskiego w polityce Egiptu oraz w wydarzeniach Arabskiej Wiosny w 2011 r.*, Bydgoszcz 2014.
18. Jałoszyński K., *Współczesne zagrożenia terroryzmem*, WSPoL, Szczytno 2013.
19. Duda D., *Terroryzm islamski*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2002.
20. Cockburn P., *Państwo Islamskie*, Dom Wydawniczy PWN, Warszawa 2015.
21. [https://www.pism.pl/publikacje/Perspektywy\\_odrodzenia\\_tzw\\_Panstwa\\_Islamskiego](https://www.pism.pl/publikacje/Perspektywy_odrodzenia_tzw_Panstwa_Islamskiego).
22. Paolucci G., Eid C., *Islam. Sto pytań, Odpowiada Samir Khalil*, Warszawa 2004, Wydawnictwo Pax.
23. <https://histmag.org/Wokol-definicji-terroryzmu-2399>.
24. Zelin A., *The Islamic State's Territorial Methodology*, The Washington Institute for Near East Policy, Research Notes, nr 29, 2016.
25. Adamczuk M., *Ewolucja strategii i metod działania islamskich ugrupowań terrorystycznych i ich wpływ na bezpieczeństwo Polski*, [w:] *Bezpieczeństwo narodowe nr 19*, Pozamilitarne aspekty bezpieczeństwa, Warszawa 2011.
26. Hoffman B., *Oblicza terroryzmu*, Bertelsmann Media, Warszawa 2001, s. 84-87.
27. <https://natemat.pl/137029,tlo-zamachu-w-tunezji-w-ktorym-zgineli-polacy-jedyny-sukces-arabskiej-wiosny-to-najwieksza-wylegarnia-terrorystow>.
28. <https://euroislam.pl/przyszloscia-terroryzmu-sa-zamachy-pojedynczych-osob>.
29. <http://rmf24.pl/raporty/raport-swiat-kontra-panstwo-islamskie/najnowsze-fakty/newschca-zdobyc-bron-masowego-razenia-inzynierowie-zasilaja-szer,nId,2376063>.
30. <http://forsa.pl/artykuly/857248,nielegalna-bron-okupy-ropa-naftowa-skad-isis-czerpieniepieniazde.html>.
31. <https://wprost.pl/525106/Miliardy-dzihadystow-Skad-Panstwo-Islamskie-bierzeniepieniazde>.
32. Wasiuta O., *System ekonomiczny „Państwa Islamskiego”*, [w:] *Przegląd geopolityczny nr 22*, Uniwersytet Pedagogiczny, Kraków 2017, s. 33-49.
33. <http://money.cnn.com/2015/12/06/news/isis-funding/index.html?iid=EL>.
34. <https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/skad-terrorysty-isis-biora-pieniazde/fwd5rwd>.
35. Kwasiński R., *Finansowanie terroryzmu* [w:] K. Jałoszyński, *Współczesne zagrożenia terroryzmem*, WSPoL, Szczytno 2013.
36. [https://huffingtonpost.com/dr-yousaf-butt-/saudi-wahhabism-islam-terrorism\\_b\\_6501916.html](https://huffingtonpost.com/dr-yousaf-butt-/saudi-wahhabism-islam-terrorism_b_6501916.html).

37. <https://www.nytimes.com/2014/08/31/world/middleeast/isis-displaying-a-deft-command-of-varied-media.html>.
38. Zelin Y., *Foreign Fighter Motivations*, The Washington Institute, Washington Institute for Near East Policy, 2015.
39. Fahmy S., *The age of terrorism media: The visual narratives of the Islamic State Group's Dabiq magazine*, the International Communication Gazette nr 0 (0), 2019, s. 1-29.

## **Terroryzm islamski XXI wieku – wymiar teoretyczny**

### Streszczenie

Terroryzm islamski jest współcześnie najaktywniej wykorzystywanym rodzajem terroru i jednym z najpoważniejszych zagrożeń cywilizacyjnych. Na rozwój konserwatywnej myśli islamu, będącej fundamentem większości islamskich grup ekstremistycznych miały wpływ teorie wielu muzułmańskich uczonych (Ibn Tajmijja, Ibn Abd al-Wahhab, Kutb, al-Banna). Natura współczesnego terroryzmu charakteryzuje się także ciągłym ewaluowaniem struktur i technik działania. Większość islamskich, radykalnych grup posiada plastyczne struktury i okazałe zaplecze finansowe umożliwiające samodzielne funkcjonowanie. Celem artykułu jest przedstawienie głównych założeń teoretycznych dotyczących funkcjonowania islamskich organizacji terrorystycznych – ewolucji muzułmańskiej myśli konserwatywnej, motywacji i struktury organizacyjnej, modelu finansowania oraz roli mass-mediated w relacji terroryści-społeczeństwo. Artykuł ma charakter przeglądowy i stanowi krótką syntezę informacji zawartych w cytowanych publikacjach i internetowych portalach informacyjnych.

Słowa kluczowe: terroryzm, islam, historia, organizacja, finansowanie

## **Islamic terrorism of the 21<sup>st</sup> century – the theoretical dimension**

### Abstract

Islamic terrorism is currently the most actively used type of terror and one of the most serious civilization threats. The development of the conservative thought of Islam, which is the foundation of most Islamic extremist groups, was influenced by the theories of many Muslim scholars (Ibn Tajmijja, Ibn Abd al-Wahhab, Kutb, al-Banna). The nature of modern terrorism is also characterized by continuous evaluation of structures and techniques of action. Most Islamic, radical groups have flexible structures and impressive financial resources enabling independent functioning. The purpose of the paper is to present the main theoretical assumptions about the functioning of Islamic terrorist organizations – the evolution of Muslim conservative thought, motivation and organizational structure, financing model and the role of mass media in the relationship between terrorists and society. The paper is of a review nature and is a brief synthesis of the information contained in the cited publications and online news portals.

Keywords: terrorism, Islam, history, organization, financing

## Przestępstwo o charakterze terrorystycznym w świetle polskiego kodeksu karnego

### 1. Wstęp/Wprowadzenie

Przestępstwo o charakterze terrorystycznym odnosi się wprost do zakrojonego na szeroką skalę terroryzmu, będącego istotą tego przestępstwa. Na przełomie XX i XXI stulecia terroryzm stał się jednym z największych i najszybciej rosnących zagrożeń o zasięgu międzynarodowym. Terrorysty coraz częściej sięgają do unowocześnień technologicznych przy aktach terroryzmu. Uciekają się oni między innymi do nowoczesnych środków walki i łączności. Zauważalna jest także tendencja terrorystów do prowadzenia działań z wykorzystaniem środków chemicznych, biologicznych, radiologicznych i jądrowych, a także elementów walki informacyjnej. Zwiększa się także liczba środowisk skłaniających się do działalności terrorystycznej – do tej grupy możemy zaliczyć między innymi antyglobalistów. Z punktu widzenia regulacji karnej prawnomaterialnej odpowiednie przepisy dotyczące terroryzmu, poza kodeksem karnym, znajdują się także w wiążących Polskę konwencjach międzynarodowych. Jednakże pomimo tego bogactwa regulacji dotyczące zwalczania aktów terrorystycznych i różnorodności źródeł polskiego prawa antyterrorystycznego, to podkreślić trzeba, że obecny stan prawny de lege lata nie pozwala na właściwe oddanie różnic w kwalifikacji prawnej, pomiędzy przestępstwem nieterrorystycznym a takim czynem. Sytuacja taka jest niezadowolająca ze względu na wzrost zagrożenia przestępczością terrorystyczną a także kryminalną, która nader często, szczególnie obecnie, korzysta z terrorystycznych metod działania (zamachy bombowe, wymuszenia, porwania, wzięcie zakładników). Rodzi to potrzebę głębokiego studium nad problemem terroryzmu, który do tej pory stanowił głównie domenę przedstawicieli nauk politycznych, socjologii czy psychologii. Celem zasadniczym artykułu jest próba przedstawienia koncepcji walki ze zjawiskiem przestępczości terrorystycznej na gruncie polskiego prawa karnego materialnego i próba wypracowania jednolitego instrumentarium pojęć niezbędnych dla rozpoznania zjawiska terroryzmu, właściwa subsumcja (kwalifikacja tego czynu) i reakcja prawnokarna na przestępstwo o charakterze terrorystycznym. Autorzy w swojej pracy wykażą, że działania polskiego ustawodawcy idą dobrym kierunku zwalczania i przeciwdziałania omawianego problemu, z którym nieodłącznie zmagają się państwa. Chcąc zbadać jakość prewencji terroryzmu, należy zacząć od wyszukania najwłaściwszej definicji.

---

<sup>1</sup> excogitatoris854@gmail.com Studenckie Koło Prawnicze „Vis Legis”, Wydział Nauk Społecznych i Humanistycznych, Państwowa Wyższa Szkoła Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży.

<sup>2</sup> konradsienkiewicz1295@gmail.com Studenckie Koło Prawnicze „Vis Legis” Wydział Nauk Społecznych i Humanistycznych, Państwowa Wyższa Szkoła Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży.

## 2. Problematyka terminologiczna

Nie da się zdefiniować terroryzmu w sposób jednolity. W literaturze z zakresu terroryzmu występuje wiele jego definicji, żadnej z nich jednak nie można uznać za wystarczającą. Należy jednak zaznaczyć, że w większości z tych definicji występuje kilka elementów wspólnych. Amerykański znawca problematyki – Alex Peter Smith z Wydziału Przestępczości Organizacji Narodów Zjednoczonych dokonał zestawienia głównych cech terroryzmu. Uczynił to w oparciu o 109 różnych definicji. Dziesięć najpopularniejszych elementów przedstawia się następująco.

Tabela 1. Częstotliwość występowania poszczególnych elementów w definicji

Element	% definicji z 109
1. przemoc, siła	83,5
2. polityczny charakter	65
3. strach, podkreślenie terroru	51
4. groźba	47
5. (psychologiczne) rezultaty i (przewidywane) reakcje	41,5
6. zróżnicowanie ofiara - cel	37,5
7. celowe, planowe, systematyczne, zorganizowane działanie	32
8. metody walki, strategia, taktyka	30,5
9. nienormalność, konflikt z przyjętymi regułami, brak humanitarnych ograniczeń	30
10. wymuszenie, zniewolenie, powodowanie uległości	28

Źródło: A. P Smith, A.J. Jongman, *Political terrorism. A new guide to actors, authors, concepts, data bases, theories and literature*, New Brunswick 1988; L. Wienberg, A. Pedahzur, S. Hirsch

W oparciu o swoje badania Smith zaproponował definicję terroryzmu jako „wzbudzającą niepokój metodą powtarzających się aktów przemocy, przyjętą przez działające najczęściej w sposób tajny jednostki, grupy albo podmioty państwowe, wybieraną z powodów kryminalnych lub politycznych, przy czym – w odróżnieniu od zamachów na życie – bezpośrednie cele przemocy nie są głównymi celami. Bezpośrednie ofiary ludzkie przemocy są z reguły wybierane przypadkowo, na ślepo (cele wynikające z okoliczności), albo selektywnie (cele reprezentatywne lub symboliczne) z docelowej populacji i służą one jako nośniki przesłania. Zagrożenie i bazujący na przemocy proces kulminacyjny pomiędzy terrorystą (organizacją), (zagrożonymi) ofiarami i głównymi celami wykorzystywane są do manipulacji głównym celem (społecznością bądź społecznościami), zamieniając go w cel terroru, cel żądań lub też cel skupienia uwagi, zależnie od tego, czy sprawcy w danej sytuacji poszukują głównie zastraszenia, zniewolenia czy propagandy”. Autorzy doszli do wspólnych wniosków, że definicja przedstawiona przez Smitha, poprzez swoją rozbudowaną formę jest bardzo trudna w odbiorze. Jej długość powoduje przytłoczenie ilością zbędnych informacji. Do dalszych rozważań zostanie wykorzystana definicja

o wiele prostsza i łatwa do zapamiętania: „Terroryzm to zjawisko polegające na użyciu siły lub przemocy fizycznej przeciwko osobom lub własności z pogwałceniem prawa, mające na celu zastraszenie i wymuszenie na danej grupie ludności lub państwie ustępstw w drodze do realizacji określonych celów”.

Problemy wynikające z prób obiektywnego zdefiniowania terroryzmu stawiają wiele pytań. Autorzy podczas swoich badań wysuwają następujące pytania: Czy terroryzm może być usprawiedliwiony? Czy walka ludności z kontrowersyjnymi rządami w Korei Północnej może być uznana za terroryzm (w końcu celem ludności byłoby wymuszenie na władzy ustępstw w postaci bardziej humanitarnego traktowania obywateli) i czy w takim przypadku, po uznaniu tych czynności za terroryzm, mogłoby to być usprawiedliwione? Wątpliwości autorów, takie jak w podanym przykładzie, sugerują silną potrzebę dokonania obiektywnej definicji terroryzmu, która obowiązywałaby jako jedyna definicja, na podstawie której można byłoby rozstrzygać problemy właśnie tej natury.

Pomimo podwyższonego poziomu zagrożenia zamachami terrorystycznymi na świecie i zaangażowania naszego kraju w działania w ramach międzynarodowych koalicji antyterrorystycznych, zagrożenie terrorystyczne w Polsce ze strony osób lub organizacji pochodzących z tzw. krajów podwyższonego ryzyka lub niestabilnych politycznie utrzymuje się na stosunkowo niskim poziomie, a terytorium RP traktowane jest jedynie jako cel rezerwy ewentualnych ataków. Nie odnotowano również informacji potwierdzających zagrożenie zamachami ze strony rodzimych środowisk odwołujących się do radykalnych ideologii. Istnieje jednak, o czym świadczą ataki terrorystyczne w innych krajach, realne zagrożenie ze strony pojedynczych osób, niezwiązanych bezpośrednio z organizacjami terrorystycznymi, tzw. samotnych wilków. Sprawcy ci wykorzystują m.in. improwizowane ładunki wybuchowe skonstruowane z materiałów ogólnodostępnych, które mogą być nabywane na terenie innych krajów niż miejsca przeprowadzenia zamachów, co w znaczny sposób utrudnia ich wykrycie. Źródłem radykalizacji tych osób jest często Internet, z którego ekstremiści czerpią jednocześnie wiedzę na temat konstruowania ładunków wybuchowych, jak i sposobów pozyskiwania komponentów do ich przygotowania. Radykalizacja może być również następstwem bezpośrednich kontaktów z osobami o skrajnych poglądach, będącymi w rzeczywistości emisariuszami środowisk ekstremistycznych bądź organizacji terrorystycznych. Motywacje działań podejmowanych przez tego rodzaju osoby mogą mieć zarówno charakter religijny, jak i polityczny, czy będący skutkiem niechęci wobec określonych osób czy środowisk.

### **3. Przeciwdziałanie terroryzmowi w Polsce**

Szerzący się na świecie terroryzm powoduje, że zjawisko terroryzmu może być również ogromnym zagrożeniem dla naszego państwa – musimy odpowiednio działać, aby zminimalizować potencjalne ryzyko. Na straży Rzeczypospolitej Polskiej stoi w pierwszym rzędzie Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, która ustawowo zobligowana jest do rozpoznawania i do walki z terroryzmem na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. 22 maja 2018 roku zostało otwarte Centrum Prewencji Terrorystycznej. Jako część Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, zajmuje się profilaktyką terrorystyczną. Kluczowym i nieodzownym elementem działalności tego centrum jest propagowanie wiedzy na temat terroryzmu i zarządzania kryzysowego.

Wspomniane centrum zmierza do skupienia wiedzy i doświadczeń służb specjalnych, instytucji publicznych, a także dorobku uczelni i instytucji naukowych stając się forum do rozwoju współpracy wszystkich podmiotów systemu bezpieczeństwa.

Ostatnie wydarzenia w sposób dobitny uświadomiły, iż nie ma państwa, które w sposób samodzielny potrafiłoby walczyć ze skutkami działań terrorystycznych. Wobec powyższego współczesne zagrożenia wymusiły tworzenie koalicji antyterrorystycznej. Polska jako członek demokratycznej społeczności międzynarodowej dostrzegła konieczność podjęcia praktycznych kroków dążących do wzmocnienia środków zwalczania terroryzmu międzynarodowego w wymiarze wewnętrznym, jak i międzynarodowym. Wprowadzenie zmian legislacyjnych w kraju, przyjmowanie na siebie nowych zobowiązań wiążących się z instrumentami prawa międzynarodowego, a także wprowadzenie praktycznych rozwiązań na poziomie operacyjnym wpływa na podniesienie poziomu bezpieczeństwa państwa. Polska jako państwo członkowskie OBWE bierze aktywny udział w kształtowaniu dokumentów związanych z promowaniem międzynarodowej współpracy w obszarze przeciwdziałania terroryzmowi. Dla Polski OBWE pozostawała ważnym elementem polityki bezpieczeństwa, który uzupełniał gwarancje wynikające z członkostwa w NATO i UE, służąc stabilizacji sytuacji i zapobieganiu konfliktom w Europie. Uczestnicząc w spotkaniach ministrów OBWE najwyższego szczebla, Polska podejmuje zobowiązania w zakresie przeciwdziałania terroryzmowi formułowane na forum OBWE na równi z innymi państwami członkowskimi. Jest to istotne w kontekście praktycznych inicjatyw w zakresie walki z terroryzmem, które biorą swój początek z prac na forum OBWE [1].

Polska w zakresie zwalczania i profilaktyki terroryzmu współpracuje z Organizacją Narodów Zjednoczonych. Autorzy po zapoznaniu się z raportem Rządu RP z 5 listopada 2001 roku przedłożonemu Komitetowi Antyterrorystycznemu (*Counter Terrorism Committee*) przy ONZ stwierdzili, że zapobieganie i monitorowanie podejrzanych transakcji finansowych oraz współpraca polskiego rządu z europejską policją Europol to dobry krok w kierunku międzynarodowej kolacji przeciwko zwalczania terroryzmu.

#### **4. Czyn o charakterze terrorystycznym w ujęciu prawnokarnym**

Polski kodeks karny reguluje przedmiotowe zagadnienia w rozdziale XXXII „Przestępstwa przeciw porządkowi publicznemu” oraz w rozdziale XX „Przestępstwa przeciw bezpieczeństwu powszechnemu”. Polski ustawodawca wprowadził do ustawy sankcje prawne za popełnienie takich zamachów, a także dostosował odpowiedzialność karną za przestępstwo terrorystyczne do poziomu europejskiego. Walka ze zjawiskiem terroryzmu rozpoczęła się 16 kwietnia 2004 r., kiedy do art. 115 kodeksu karnego wprowadzono w drodze nowelizacji § 20, który przedstawia definicję: „Przestępstwem o charakterze terrorystycznym jest czyn zabroniony zagrożony karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 5 lat, popełniony w celu: poważnego zastraszenia wielu osób, zmuszenia organu władzy publicznej Rzeczypospolitej Polskiej lub innego państwa albo organu organizacji międzynarodowej do podjęcia lub zaniechania określonych czynności, wywołania poważnych zakłóceń w ustroju lub gospodarce Rzeczypospolitej Polskiej, innego państwa lub organizacji międzynarodowej – a także groźba popełnienia takiego czynu. Definicja Ustawodawcy jest bardzo ogólna, mimo wszystko prosta w odbiorze po krótkiej analizie. Autorzy w dalszych rozważaniach ocenią jej doskonałość.

Wprowadzenie nowej definicji wynikało z konieczności dostosowania polskiego prawa do nowo przyjętych standardów unijnych. 13 czerwca 2002 r. Rada UE przyjęła Decyzję Ramową (2002/475/WSiSW) i nałożyła tym dokumentem na kraje członkowskie wymóg ujednoczenia przepisów i wprowadzenia kar minimalnych w odniesieniu do przestępstw o charakterze terrorystycznym. Następnym krokiem było wprowadzenie nowego przepisu dotyczącego zakazu finansowania przestępstw o charakterze terrorystycznym. Polski Rząd ratyfikowaniem 13 grudnia 2004 roku zrealizował zalecenia międzynarodowej konwencji o zwalczaniu finansowania terroryzmu podjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych z 9.12.1999 roku.

Przesłankami uznania danego czynu za przestępstwo o charakterze terrorystycznym są:

- kryterium formalne – zagrożenie karą;
- kryterium materialne – okoliczności wskazujące na jeden z trzech wymienionych celów sprawy.

Ta metoda definiowania przestępstwa o charakterze terrorystycznym jest inna, niż przyjęta w decyzji ramowej, w której wymienione są konkretne przestępstwa, może to ponosić za sobą kłopoty w przyporządkowaniu stanu faktycznego pod ogólną normę prawną poprzez określenia takiej jak: „poważne zastraszanie”, „poważne zakłócenia” czy „wiele osób”. W polskim prawie karnym materialnym znajdziemy tylko cztery przepisy, które w swojej treści zawierają pojęcie „przestępstwa o charakterze terrorystycznym”. Są to trzy z części ogólnej:

- art. 65 § 1 Kodeksu Karnego: „Przepisy (...) stosuje się także do także do sprawcy, który z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu lub popełnia przestępstwo działając w zorganizowanej grupie albo związku mających na celu popełnienie przestępstwa oraz wobec sprawy przestępstw o charakterze terrorystycznym”.

- art. 110 § 1 Kodeksu Karnego: „Ustawę karną polską stosuje się do cudzoziemca, który popełnił za granicą czyn zabroniony skierowany przeciwko interesom Rzeczypospolitej Polskiej, obywatela polskiego, polskiej osoby prawnej lub polskiej jednostki organizacyjnej niemającej osoby prawnej oraz do cudzoziemca, który popełnił za granicą przestępstwo o charakterze terrorystycznym”;

- wspomniany wcześniej art. 115 20 Kodeksu Karnego: „Przestępstwem o charakterze terrorystycznym jest czyn zabroniony zagrożony karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 5 lat, popełniony w celu:

- 1) poważnego zastraszania wielu osób,

- 2) zmuszenia organu władzy publicznej Rzeczypospolitej Polskiej lub innego państwa albo organu organizacji międzynarodowej do podjęcia lub zaniechania określonych czynności,

- 3) wywołania poważnych zakłóceń w ustroju lub gospodarce Rzeczypospolitej Polskiej, innego państwa lub organizacji międzynarodowej – a także groźba popełnienia takiego czynu.” oraz jeden z części szczególnej:

- art. 258 § 2 Kodeksu Karnego: „Jeżeli grupa lub związek (...) mają charakter zbrojny albo mają na celu popełnienie przestępstwa o charakterze terrorystycznym, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”.



Autorzy po dokonaniu przeglądu orzecznictwa związanego z przedmiotowym zagadnieniem sklasyfikowali niniejsze czyny zabronione w postaci następującego katalogu:

- art. 118 kk. – eksterminacja ludności;
- art. 119 kk. – dyskryminacja;
- art. 120 kk. – stosowanie środków masowej zagłady;
- art. 128 kk. – zamach na konstytucyjny organ RP;
- art. 134 kk. – zamach na życie Prezydenta RP;
- art. 140 kk. – zamach na jednostki sił zbrojnych RP;
- art. 148 kk. – zabójstwo;
- art. 165a kk. – finansowanie przestępstwa o charakterze terrorystycznym;
- art. 168 i 170 kk. – przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu;
- art. 173-175 kk. – przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji;
- art. 252 kk. – wzięcie zakładnika;
- art. 258 § 2 i § 4 kk. – związek o charakterze terrorystycznym.

Polska, wykonując zalecenia Rady UE wynikające z decyzji ramowej z 13 czerwca 2002 r. w sprawie zwalczania terroryzmu, wprowadziła zaostrenie odpowiedzialności karnej za przestępstwa o charakterze terrorystycznym. Zaostrenie to polega na tym, że sprawcom takim sąd wymierza karę pozbawienia wolności powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia, a może wymierzyć do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Wobec takich sprawców przestępstw, zgodnie z art. 69 § 3 kk., nie stosuje się zawieszenia wykonania kary, chyba że zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami. W takiej sytuacji nie można zastosować nadzwyczajnego złagodzenia kary w warunkach przewidzianych w art. 60 § 3, 4 i 5 kk, czyli nadzwyczajnego złagodzenia kary w stosunku do sprawcy współdziałającego z innymi osobami w popełnieniu przestępstwa, jeżeli ujawni on wobec organu powołanego do ścigania przestępstw informacje, dotyczące osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa oraz istotnych okoliczności jego popełnienia. Skazanego za przestępstwo o charakterze terrorystycznym można warunkowo zwolnić po odbyciu 3/4 kary pozbawienia wolności, nie wcześniej jednak niż po roku odbycia tej kary, co jest zawarte w art. 78 § 2 kk. Okres próby tego skazanego wynosi najmniej 3 lata, wynika to z art. 80 § 2 kk. W listopadzie 2011 r. w ramach międzynarodowej walki z terroryzmem w kodeksie karnym pojawił się art. 255a, mówiący o zakazie rozpowszechniania lub publicznego prezentowania informacji w zamiarze, aby zostało popełnione przestępstwo o charakterze terrorystycznym. Za to przestępstwo przewidziana jest sankcja od 3 miesięcy do 5 lat. Obecna treść przepisu art. 255a kk ukształtowana została przez ustawę z 10 czerwca 2016 r. o działaniach antyterrorystycznych. Autorzy zwracają uwagę, że do momentu pojawienia się tej normy prawnej poza odpowiedzialnością karną pozostawały zachowania polegające na m.in. udostępnianiu za pomocą stron internetowych sposobu popełniania aktów terrorystycznych, np. instrukcja konstruowania środków wybuchowych.

Dalsze obostrzenia za przestępstwo o charakterze terrorystycznym regulują artykuły 258 § 2 i 4 oraz 65 § 2 Kodeksu Karnego. Odpowiedzialność karna za przestępstwo o charakterze terrorystycznym w warunkach recydywy szczególnej wielokrotnej ma charakter zaostreny. Zaostrenie tego charakteru odpowiedzialności karnej to

między innymi: zaostrenie dotyczące warunkowego zawieszenia wykonania kary (art. 69 § 3 Kodeksu Karnego), dozór obligatoryjny (art. 73 § 2 Kodeksu Karnego), zaostrenie w kwestii warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary (art. 78 § 2 Kodeksu Karnego) oraz zaostrenie dotyczące okresu próby (art. 80 § 2 Kodeksu Karnego). Zaostrenie to w związku z przestępcami związanymi ze zjawiskiem terroryzmu jest zasadne. Każdy czyn recydywisty należy potępić, ale terrorysty w szczególności.

Odpowiedzialność karna za działanie w zorganizowanej grupie przestępczej lub w związku przestępczym reguluje artykuł 258 Kodeksu Karnego. Typ podstawowy tego przestępstwa określony jest w § 1 artykułu i stanowi, że biorący udział w zorganizowanej grupie lub związku mających na celu popełnienie przestępstwa lub przestępstwa skarbowego, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat pięciu. Typ kwalifikowany określony został w § 2 artykułu. Zawiera dwie przesłanki. Pierwszą przesłanką zastosowania typu kwalifikowanego jest charakter zbrojny grupy lub związku przestępczego, druga przesłanka spełniona jest kiedy grupa lub związek przestępczy mają na celu popełnienie przestępstwa o charakterze terrorystycznym. Odpowiedzialność karna za zakładanie lub kierowanie grupą przestępczą została określona w § 3 artykułu pod postacią pozbawienia wolności od roku do 10 lat. Odpowiedzialność karna jednostki zakładającej lub kierującej grupą przestępczą lub związkiem przestępczym, które mają na celu popełnienie przestępstwa o charakterze terrorystycznym została określona w §4 artykułu. Odpowiedzialność określona w §4 jest najostrzejszą spośród wszystkich zawartych w art. 258 kodeksu karnego i przewiduje karę pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3. Zatem czyn określony w art. 258 § 4 Kodeksu Karnego jest klasyfikowany jako zbrodnia.

## **5. Przestępstwo finansowania terroryzmu w polskim Kodeksie Karnym i innych aktach prawnych**

Organizacje terrorystyczne, czy też jednostka, która planuje przeprowadzić atak terrorystyczny ma nikłe szanse na powodzenie takiego ataku bez środków finansowych. Zakup broni czy innych środków wymaga nakładów finansowych, zatem bardzo ważną kwestią jest finansowanie terroryzmu. W licznych przypadkach źródła finansowania leżą w procederze „prania brudnych pieniędzy” pochodzących z nielegalnych transakcji. Walka z finansowaniem terroryzmu została wyrażona w Konwencji ONZ o zwalczaniu finansowania terroryzmu z dnia 9 grudnia 1999 roku oraz w Konwencji Rady Europy o Praniu, Ujawnianiu, Zajmowaniu i Konfiskacie Dochodów Pochodzących z Przestępstwa oraz o Finansowaniu Terroryzmu z dnia 16 maja 2005 roku. Na kanwach polskiego kodeksu karnego, przestępstwo finansowania terroryzmu jest występkiem, stroną podmiotową przestępstwa jest wina umyślna popełniona w zamiarze bezpośrednim.

Wprowadzono odpowiedzialność karną za przestępstwo finansowania terroryzmu. Jest to stosunkowo nowe przestępstwo w Kodeksie Karnym. Zostało ono uregulowane w art. 165a i jest zagrożone karą pozbawienia wolności od lat 2 do 12. Jest to oczywiście, że przestępstwo finansowania terroryzmu jest przestępstwem o dużej szkodliwości społecznej. Finansowanie terroryzmu służy jego rozwojowi, jest zagrożeniem dla międzynarodowego bezpieczeństwa i spokoju. Może to odbywać się w sposób bezpośredni i pośredni, między innymi przez organizacje

o charakterze charytatywnym, społecznym czy kulturalnym, a także przez organizacje prowadzące nielegalną działalność, np. nielegalny handel bronią czy handel narkotykami. Zakaz finansowania terroryzmu jest podyktowany tym, że brak środków finansowych do prowadzenia działalności terrorystycznej jest dużą przeszkodą w wykonaniu zamachów terrorystycznych. Indywidualnym przedmiotem ochrony przestępstwa finansowania terroryzmu jest legalność obrotu finansowego. Zapewnia ochronę obrotu finansowego przez wykorzystaniem go w celach terrorystycznych. Sprawcą takiego przestępstwa może być każda osoba spełniająca przesłanki do odpowiedzialności karnej – musi mieć ukończone 17 lat i być osobą poczytalną. Przestępstwo to jest popełniane tylko w winie umyślnej i zamiarze bezpośrednim.

Rodzajowym przedmiotem ochrony przestępstwa finansowania terroryzmu jest bezpieczeństwo. Finansowanie działalności terrorystycznej uderza w bezpieczeństwo powszechne, ponieważ zagraża ludności oraz mieniu – czyli dobrom chronionym prawem. Działanie sprawcy jest w tym przypadku ukierunkowane na udostępnienie organizacjom terrorystycznym środków finansowych. Sprawca gromadzi środki, przekazuje je lub oferuje inne środki płatnicze w celu sfinansowania działań terrorystycznych. Katalog przykładowych środków majątkowych został zawarty w art. 165a kodeksu karnego i zgodnie z nim środkami takimi są: środki płatnicze (np. waluta danego kraju), instrumenty finansowe, papiery wartościowe, wartości dewizowe, prawa majątkowe lub mienie ruchome czy też nieruchomości. Sprawcy ponoszą odpowiedzialność karną za popełnienie wcześniej wymienionych przestępstw.

## **6. Podsumowanie**

Terroryzm jest zjawiskiem bardzo złożonym i różnorodnym. Przez jego zawiłość wciąż nie jest możliwym, aby zdefiniować terroryzm w jednolity sposób. W literaturze występuje wiele definicji terroryzmu i żadna z nich nie jest wystarczająca. Terroryzm jest zagrożeniem, jest niebezpiecznym zjawiskiem. Współczesne organizacje terrorystyczne, które działają w ukryciu, prowadzą działania terrorystyczne na terytorium krajów, które uważają za swoich przeciwników. Polski ustawodawca dokonał wykładni autentycznej oficjalnej przestępstwa terrorystycznego, zawarta została w art. 115 § 20 Kodeksu Karnego. Jest wykładnią o mocy powszechnie obowiązującej. Jest jednak niedoskonała i wymaga wprowadzenia poprawek w drodze legislacyjnej. Wprowadzenie do tej definicji motywacji ideologicznej działania sprawcy pozwoliłoby na wyeliminowanie czynów młodzieżowych gangów osiedlowych z katalogu czynów terrorystycznych. Obecnie do sprawców czynów młodzieżowych gangów osiedlowych stosuje się zaostrzoną odpowiedzialność karną, tak jak w przypadku terroryzmu. Należy postawić pytanie, czy takie czyny powinny być zagrożone taką samą odpowiedzialnością. Prawo międzynarodowe i prawo europejskie zaliczają terroryzm do przestępstw kryminalnych, tę samą drogę obrał polski ustawodawca, regulując terroryzm w ustawie karnej. Polskie prawo karne jest dostosowane do wymogów ONZ i UE w zakresie przeciwdziałania terroryzmowi. Odpowiedzialność sprawców czynów o charakterze terrorystycznym zostało zaostrzone do poziomu odpowiedzialności za recydywę szczególną wielokrotną. Wprowadzono też przestępstwo zakazujące finansowania przestępstw o charakterze terrorystycznym.

Autorzy dochodzą do następujących wniosków. Polskie prawo karne jest odpowiednio dostosowane do zwalczania terroryzmu – zawiera wiele instrumentów,

które chronią obywateli i mienie. Inne gałęzie prawa polskiego także przewidują trafne instytucje mające na celu profilaktykę i przeciwdziałanie terroryzmowi. Przepisy regulujące odpowiedzialność karną za przestępstwo o charakterze terrorystycznym zostało sukcesywnie dostosowane do przepisów międzynarodowych i europejskich. Z punktu widzenia regulacji karnej prawnomaterialnej odpowiednie przepisy dotyczące terroryzmu, poza kodeksem karnym, znajdują się także w wiążących Polskę konwencjach międzynarodowych. Jednak pamiętać należy, że prawo karne ma ograniczoną przydatność do prewencyjnego przeciwdziałania przejawom terroryzmu. Jest odpowiedzią na jego skutek – przestępstwo dokonane z zamiarem wywołania stanu niepokoju publicznego. Niewątpliwym jest, że brak wyczerpującej definicji terroryzmu sprowadza problemy w ustaleniu, czy dany czyn można zaliczyć jako przestępstwo o charakterze terrorystycznym.

### **Literatura:**

1. Liedel K., *Zwalczanie terroryzmu międzynarodowego w polskiej polityce bezpieczeństwa. Zarządzanie bezpieczeństwem*, Warszawa 2010, dz. cyt., s. 181-194.
2. Dz. U. 1997 nr 88 poz. 553 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 Kodeks Karny .
3. Dz. U. 2002 nr 74 poz. 676 Ustawa z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu.
4. Dz. U. 2007 nr 89 poz. 590 Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym.
5. Sterling C., *Sieć terroru*, Wydawnictwo Głos 1990 r.
6. Jongman A.J., Schmid A.P., *Political Terrorism: A New Guide To Actors, Authors, Concepts, Data Bases, Theories, And Literature*, Transaction Publishers, 1988.
7. Decyzja Ramowa Rady Unii Europejskiej z dnia 13 czerwca 2002 roku w sprawie zwalczania terroryzmu (2002/475/WSiSW) (Dz.U. L 164 z 22.6.2002, str. 3).
8. Dz. U. Nr 263 Poz. 2610 i 2620 Międzynarodowa Konwencja o zwalczaniu finansowania terroryzmu przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych z dnia 9.12.1999 r.
9. Dz. U. Nr 165 poz. 1028 Konwencja Rady Europy o praniu, ujawnianiu, zajmowaniu i konfiskacie dochodów, pochodzących z przestępstw oraz o finansowaniu terroryzmu.
10. Hoffman B., *Oblicza terroru*, Politeja 1999 r.
11. Adamski J., *Nowe technologie w służbie terrorystów*, Trio 2007 r.

## **Przestępstwo o charakterze terrorystycznym w świetle polskiego kodeksu karnego**

### Streszczenie

W artykule porusza się kwestie odpowiedzialności karnej zjawiska przestępstwa o charakterze terrorystycznym na podstawie polskiego kodeksu karnego. Przestępstwem o charakterze terrorystycznym jest czyn zabroniony zagrożony karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej pięć lat, popełniony w celu: poważnego zastraszenia wielu osób, zmuszenia organu władzy publicznej Rzeczypospolitej Polskiej lub innego państwa albo organu organizacji międzynarodowej do podjęcia lub zaniechania określonych czynności, wywołania poważnych zakłóceń w ustroju lub gospodarce Rzeczypospolitej Polskiej, innego państwa lub organizacji międzynarodowej, a także groźba popełnienia takiego czynu. To zjawisko stanowi ogromne zagrożenie dla demokracji, swobodnego wykonywania praw człowieka oraz rozwoju społeczno-gospodarczego państwa. Autorzy w swojej pracy wykażą rodzaje przestępstw o charakterze terrorystycznym oraz odpowiedzialność karną za ich wykonywanie. Celem artykułu jest zwrócenie uwagi na poważny problem zjawiska terroryzmu.

Słowa kluczowe: terroryzm, kodeks karny, odpowiedzialność karna

## **Terrorist offence criminalisation on the basis of the polish penal code**

### Abstract

The article raises the issue of terrorist offence criminalisation on the basis of the polish penal code. Terrorist offence is a criminal offence which carries a penalty of imprisonment for at least five years. The offence is committed in the aim of: severe intimidating a group of society, forcing polish or foreign public authorities to take action or to give up on an action, to induce disturbances in political or economic systems of Poland, other country or on an authority of an international organisation. This phenomenon is a severe danger for democracy, fulfillment of human rights and also is a danger for social and economic development of the country. The authors will present kinds of terrorist offences and criminal responsibility of committing any of terrorist offences. The aim of the article is to address the issue of terrorism.

Keywords: terrorism, penal code, criminal responsibility

# Środki psychotoksyczne jako potencjalne zagrożenie dla współczesnego bezpieczeństwa

## 1. Wprowadzenie

Psychotoksyczne środki trujące [PŚT] stanowią złożoną grupę związków chemicznych (naturalnych i syntetycznych) o właściwościach obezwładniających. PŚT pochodzenia naturalnego znane były już w starożytności. Korzeń bielunia dzierzawy (*Datura stramonium L.*) po raz pierwszy zostały użyte jako środek obezwładniający w 600 r. p.n.e., przez żołnierzy Solona, podczas oblężenia miasta Kyrra w środkowej Grecji w celu skażenia źródła wody pitnej wojsk wroga, czego efektem było unieruchomienie żołnierzy na kilka dni z powodu poważnych problemów gastrycznych [1]. W latach 50. XX wieku, pojawiło się duże zainteresowanie armii amerykańskiej syntetycznymi związkami chemicznymi o właściwościach obezwładniających tj. 3-chinuklidynobenzylan czy dietyloamid kwasu D-lizergowego [2].

Wspólną cechą PŚT, niezależnie od źródła ich pochodzenia i budowy chemicznej jest ich negatywny wpływ na ośrodkowy układ nerwowy, co u osoby narażonej wywołuje tymczasowe zaburzenia psychiczne i fizyczne, skutkujące niezdolnością wykonywania powierzonych jej zadań (nie prowadzą do natychmiastowego zgonu). Ofiary nie są w stanie świadomie ewakuować się z miejsca narażenia bez pomocy osób drugih. Badania przeprowadzone przez wojska amerykańskie w symulowanych warunkach ćwiczeń wykazały, że po ekspozycji na w/w środki nawet dobrze wyszkolone jednostki ulegają dezorientacji i nie są w stanie skoncentrować się na powierzonym im zadaniu [1]. Działanie PŚT może utrzymywać się w szerokim przedziale czasowym, od kilku godzin do nawet kilku dni, w zależności od drogi narażenia, rodzaju zastosowanego środka oraz indywidualnej wrażliwości ofiar [3]. Ekspozycja na PŚT najczęściej odbywa się drogą inhalacyjną, gdzie zastosowany środek rozprzestrzeniany jest w postaci par lub aerozoli z wykorzystaniem specjalnie przygotowanej amunicji lub przyrządów do rozpylania. Urządzenia służące do dystrybucji tych substancji można podzielić na: jednorazowego (nabój, granat wybuchowy i termiczny, świeca dymna) oraz wielokrotnego użytku (wyrzutnia świec i gazów, generator aerozoli) [4]. Początkowo objawy przebiegają pod postacią podrażnienia oczu i błon śluzowych nosa i gardła, dróg oddechowych, a następnie rozwijają się objawy charakterystyczne dla działania danej substancji, jej dawki, czasu i drogi ekspozycji. W większości przypadków, biorąc pod uwagę krótki czas narażenia i niską dawkę, ekspozowane osoby nie wymagają specjalistycznego leczenia, chociaż zastosowanie dostępnych, swoistych odtrutek ogranicza ryzyko działań odległych oraz przyspiesza powrót do zdrowia [5]. Należy, mieć również na uwadze fakt, że PŚT zastosowane w celach terrorystycznych, często w dużych stężeniach mogą prowadzić do nieodwracalnych zmian w organizmie osób

<sup>1</sup> mlyko0701@gmail.com, Studenckie Koło Naukowe przy Katedrze i Zakładzie Toksykologii, Wydział Farmaceutyczny, Uniwersytet Medyczny w Lublinie.

<sup>2</sup> iwona.piatkowska-chmiel@umlub.pl, Katedra i Zakład Toksykologii, Uniwersytet Medyczny w Lublinie, www.umlub.pl.

narażonych, co może ostatecznie doprowadzić do ich śmierci [3].

Biorąc pod uwagę gwałtownie rosnącą skalę terroryzmu oraz szeroki zakres działania PŚT rodzi się pytanie czy związki te mogą stanowić poważne zagrożenie dla światowego bezpieczeństwa?

Celem naszej pracy było wyłonienie i scharakteryzowanie wybranych związków psychotoksycznych o właściwościach obezwładniających, które stanowiły (z punktu widzenia historycznego) i/lub będą mogły w przyszłości stanowić potencjalne zagrożenie, biorąc pod uwagę ich właściwości fizyko-chemiczne, dostępność, drogi ekspozycji, czas działania, wpływ na układ nerwowy, a także nowatorskie metod ich syntezy i szybki proces dystrybucji.

Efektom analizy dostępnej literatury była szczegółowa charakterystyka środków psychotoksycznych, tj. 3-chinuklidynobenzylan, dietyloamid kwasu D-lizergowego, meskalina, psylocybina, fentanyl i jego analogi, które mogą stanowić potencjalne zagrożenie dla współczesnego bezpieczeństwa.

## **2. Podział środków psychotoksycznych**

Środki psychomimetyczne (psychozomimetyczne, halucynogenne) stanowią najliczniejszą i najważniejszą grupę PŚT do których należą: dietyloamid kwasu lizergowy (LSD-25), 3-chinuklidynobenzylan (BZ), psylocybina, meskalina. Substancje te jako psychoaktywne związki chemiczne, zaburzają czynność ośrodkowego układu nerwowego (OUN), czego efektem jest zespół objawów podobny do tych które występują w psychozach tj. zaburzenia osobowości, świadomość i funkcji poznawczych, zmiany percepcji oraz wywołują irracjonalny strach, euforię i halucynacje [6].

Środki działające depresyjnie na ośrodkowy układ nerwowy stanowią grupę związków psychoaktywnych działających uspokajająco, relaksująco, nasennie, przeciwlękowo i spowalniająco (np. barbiturany, benzodiazepiny, morfina, fentanyl). Substancje te wywołują zaburzenia funkcji kognitywnych, co może się przejawiać jako: zmniejszenie zdolności do odczuwania emocji i bodźców fizycznych, zaburzenia osobowości, trudności adaptacyjne do środowiska, senność, spadek motywacji, zaburzenia koncentracji i uwagi. W większych dawkach mogą powodować utratę świadomości, a nawet śmierć [7].

Środki pobudzające ośrodkowy układ nerwowy prowadzą do zwiększenia aktywności ośrodkowego układu nerwowego co przejawia się nieuzasadnionym przyplływem pozytywnych emocji związanych ze zwiększonym odczuwaniem przyjemności, zaburzeniem poczucia czasu, wzrostem wydolności psychomotorycznej oraz zaburzeniom pamięci (nawet do całkowitej amnezji). Największe zastosowanie, jako środki obezwładniające o właściwościach pobudzających, mają dietyloamid kwasu D-lizergowego, amfetamina i jej pochodne, syntetyczne kannabinoidy [7, 8].

Środki o działaniu antycholinergicznym (parasympatykolityki; cholinolityki tj. atropina, skopolamina, 3-chinuklidynobenzylan (BZ)) – mechanizm toksycznego działania tych związków jest związany zablokowaniem receptorów muskarynowych w układzie przywspółczulnym (cholinergicznym). Początkowo u osób eksponowanych obserwowany jest niepokój, zaburzenia widzenia, suchość skóry i błon śluzowych jamy ustnej, hipertermia oraz tachykardia spoczynkowa. Następnie, pojawia się uczucie silnej dezorientacji, halucynacje, a w skrajnych przypadkach rozwija się śpiączka [3].

### **3. Związki psychotoksyczne stanowiące potencjalne zagrożenie dla współczesnego bezpieczeństwa**

Z danych literaturowych wynika, że związkami psychotoksycznymi stanowiącymi potencjalne zagrożenie dla globalnego bezpieczeństwa mogą być: 3-chinuklidynobenzylan (BZ) [2-4], dietyloamid kwasu lizergowego (LSD-25) [9, 10], meskalina [4,9,10], psylocybina [4,10] oraz fentanyl i jego analogii [4, 11, 12].

3-chinuklidynobenzylan (QNB, znany również jako BZ) jest bezwonnym, słabo rozpuszczalnym w wodzie białym proszkiem o silnych właściwościach cholinolitycznych (działa około 25 razy silniej i dłużej niż atropina). W wysokich dawkach ma działanie halucynogenne. Jako pierwsi toksyczne objawy BZ u ludzi opisali Ketchum i Sidell (1961-67). BZ należy do najsilniej działających antycholinergicznym chemicznych środków obezwładniających. Ekspozycja na dawkę poniżej 1 mg może wywołać ostry zespół mózgowy, charakteryzujący się majaczeniem i śpiączką utrzymującą się do 2-3 dni [3]. Ze względu na właściwości fizykochemiczne (odporny na ciepło i trwały w środowisku przez kilka tygodni) i wyraźne obezwładniające działanie został kilkakrotnie zastosowany w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat jako broń (chemiczne środki bojowe – CWA), przez wojska Stanów Zjednoczonych w czasie wojny wietnamskiej oraz przez wojska jugosłowiańskie wobec muzułmanów w Bośni i Kosowie (lipiec 1995 r.) [2]. Istnieją również dowody na to, że siła działania obezwładniającego BZ została sprawdzona w realistycznych warunkach pod kryptonimem „Projekt Dork” w 1964 roku w Utah w stosunku do żołnierzy stacjonujących kilka tysięcy km. od źródła jego emisji [2]. Dominującą drogą ekspozycji na BZ jest droga inhalacyjna (areozol).

Mechanizm cholinolitycznego działania BZ, jest podobny do atropiny i skopolaminy, wiąże się z blokowaniem receptorów muskarynowych w przywspółczulnym układzie nerwowym, co prowadzi do rozwoju szeregu objawów charakterystycznych dla zespołu antycholinergicznego. Ze względu na swoje właściwości lipofilowe BZ łatwo przenika przez barierę krew-mózg i bardzo szybko prowadzi do zaburzeń w OUN. Przy ekspozycji na niższe dawki BZ, pierwszymi objawami ze strony ośrodkowego układu nerwowego, występującymi najczęściej po ok. 1 godz. od kontaktu są: zawroty głowy, niepokój, drażliwość, omamy, splątanie, zmniejszenie czujności, dezorientacja w czasie i przestrzeni, spowolnienie umysłowe i związane z tym trudności z wykonaniem jakichkolwiek zadań. Osoby będące pod wpływem działania BZ stają się mniej uważne, a kontrola i kierowanie procesami myślowymi stają się coraz trudniejsze. Występują trudności w zapamiętywaniu nowych informacji, a mowa i zachowanie stają się bardziej losowe. Natomiast po około trzech, czterech godzinach po ekspozycji notowane jest: rozszerzenie źrenic i związana z tym utrata akomodacji wzrokowej prowadząca do niewyraźnego widzenia, rozszerzenie naczyń krwionośnych (zaczerwieniona skóra), tachykardia, zahamowanie wydzielania gruczołów, czego efektem jest suchość skóry i błon śluzowych, hipertermia, porażenie perystaltyki jelit oraz zatrzymanie moczu utrzymujące się do szesnastu godzin po ekspozycji [13]. Najczęściej od około dwudziestu czterech do czterdziestu ośmiu godzin od ekspozycji występują halucynacje złożone. Przy narażeniu na wyższe dawki BZ objawy zatrucia mogą się utrzymywać do 10 dni, a w czasie ustępowania objawów zatrucia obserwowana jest wzmożona senność, drżenie twarzy i ramion, osłabienie siły mięśniowej. Jedną z pierwszych



odtrutek sprawdzających się w zatruciu cholinolitykami tj. BZ była fizostygmna (inhibitor acetylocholinoesterazy), która pośrednio prowadziła do zwiększenia pobudzenia zakończeń przywspółczulnych poprzez wzrost stężenia acetylocholino w przestrzeniach presynaptycznych. Obecnie fizostygmna ma mniejsze znaczenie kliniczne ze względu na wąski indeks terapeutyczny. Na chwilę obecną najbardziej obiecujące wydają się być pochodne akrydyny, zwłaszcza 7-metoksytakryna (7-MEOTA), która może być skutecznym i bezpiecznym antidotum w zatruciu BZ [13]. W przypadku pobudzenia psychoruchowego zalecane jest podawanie leków uspakajających z grupy benzodiazepin tj. Relanium. Obecnie BZ jest wykorzystywany jako marker badawczy do obrazowania jądrowego tomografii komputerowej z emisją pojedynczego fotonu (SPECT) w chorobach neurodegeneracyjnych tj. Alzheimer i Parkinson oraz jako substancja narzędziowa w badaniach doświadczalnych [14-16].

Dietyloamid kwasu D-lizergowego (LSD, LSD-25) – bezwonna, bezsmakowa, bezbarwna, dobrze rozpuszczalna w wodzie substancja o właściwościach psychodelicznych, zsyntezowana po raz pierwszy 16 listopada 1938 roku przez szwajcarskiego chemika Alberta Hoffmanna. Początkowo badana pod kątem terapeutycznego zastosowania jako lek (pod nazwą Delysid, 0,025 mg LSD) działający pobudzająco na układ krwionośny i oddechowy [17]. Jednak w 1943 r. okazało się, że związek ten ma silne działanie halucynogene (działa 100 razy silniej od psylocybiny i ok. 4000 razy od meskaliny). Pomimo, że struktura chemiczna LSD jest bardzo podobna do meskaliny i psylocybiny to siła działania tych psychodelików jest zróżnicowana. Z chwilą ujawnienia informacji o halucynogennym działaniu dietyloamidu kwasu D-lizergowego, LSD pojawiło się na rynku narkotykowym, osiągając szczyt popularności w latach 60. XX wieku jako narkotyk rekreacyjny. Wkrótce LSD stało się również przedmiotem szeroko zakrojonych badań jako nowa broń chemiczna. Podczas zimnej wojny, Amerykańska Centralna Agencja Wywiadowcza (CIA) prowadziła szeroko zakrojone badania w Edgewood Arsenal (pod kryptonimem MK-Ultra albo jako „program kontroli umysłu, modyfikacji zachowania”) z udziałem związków chemicznych o potencjalnych właściwościach obezwładniających tj. BZ, LSD-25 (w tym projekcje oznaczone jako EA 1729), psylocybina, meskalina, które mogłyby zaistnieć w przyszłości jako skuteczna broń stanowiąca kontrolę psychofizyczną nad wojskami wroga, ale także jako substancje sprawdzające się jako „serum prawdy”. Całe przedsięwzięcie opierało się na badaniach setek uczestników z różnych sfer społecznych (agenci CIA, pracownicy rządowi, więźniowie, personel wojskowy, wybrane jednostki z ogółu społeczeństwa oraz pacjenci z problemami psychicznymi), którym (za ich zgodą lub też nie) podawano narkotyki, prowadząc badania w sposób wysoce nie humanitarny i etyczny [18]. W ramach projektu MK-Ultra powszechne były: przesłuchania, hipnoza, terapia szokowa, i inne podejrzane techniki kontroli umysłu. Koordynatorem programu badań klinicznych nad psychochemikaliami w Edgewood Arsenal był Dr Van Murray Sim, był weteran marynarki wojennej, który nie stronił od testowania psychodelików również na sobie. Po ujawnieniu kulisów tego projektu, badania zostały wstrzymane, zanim LSD uznano za zbyt nieprzewidywalne w warunkach militarnych [9,10]. Innymi programami koncentrującymi się na badaniach nad związkami z grupy psychodelików były: MK-NAOMI, MK-OFTEN oraz MK-CHICKWIT.

LSD może być rozprawdane jako aerozol lub jako substancja zanieczyszczająca wodę pitną. Halucynogenne działanie LSD związane jest z jego powinowactwem do receptorów serotoninowych i dopaminergicznych w mózgu, a co za tym idzie kontrolą dostępności neurotransmiterów tj. serotonina i dopamina [19, 20]. Wpływ LSD na w/w receptory może wyjaśniać szeroki zakres efektów jej działania u ludzi [21, 22]. Początkowe objawy pojawiają się w ciągu kilku minut po inhalacji i w ciągu trzydziestu do sześćdziesięciu minut po spożyciu. Efekty sympatykomimetyczne (po podaniu umiarkowanej dawki) utrzymują się 30-45 min. osiągając szczyt po 1,5-2,5 godz. [23]. Objawy zatrucia utrzymują się zazwyczaj do około 24 godz., rzadko do kilku dni. LSD-25 może prowadzić do zaburzenia funkcji psychicznych, ruchowych oraz wegetatywnych. Zaburzenia psychiczne wynikające z wpływu na ośrodkowy układ nerwowy, co objawia się najczęściej zmianami sensorycznymi, pseudo-halucynacją, iluzją, zmianami afektywnymi, osłabieniem uwagi i koncentracji oraz zaburzeniami osobowości (depersonalizacja). Możliwe są także omamy wzrokowe i słuchowe. Osobom eksponowanym na LSD może towarzyszyć huśtawka nastrojów (naprzemiennie występujące stany depresji i euforii) [24, 25]. LSD wpływa również na obie gałęzie autonomicznego układu nerwowego. Pobudzenie części współczulnej przejawia się rozszerzeniem źrenic, umiarkowaną tachykardią i wzrostem ciśnienia tętniczego krwi. Innymi objawami są: niewielka hiperglikemia, rzadziej hipertermia oraz tachypnoe [26, 27]. Natomiast, pobudzenie układu przywspółczulnego wywołuje objawy takie jak wzmożone pocenie się, ślinienie, nudności, wymioty (wyjątkowo); zaczerwienienie skóry twarzy [27]. Zaburzeniom w sferze ruchowej towarzyszą równocześnie ataksja, dysartria oraz drżenia mięśniowe. Najczęstszymi powikłaniami psychicznymi są nieprzyjemne napady lęku lub paniki tzw. „bad trip” [28]. Innymi negatywnymi reakcjami są: przejściowa paranoja, depresyjne wahania nastroju i zwiększenie niestabilności psychicznej [29]. Po ustąpieniu halucynacji i towarzyszących jej objawów następuje wzmożona senność. LSD może wyzwalać lub zaostrzać już istniejące zaburzenia psychiczne. Psychoaktywne właściwości LSD mogą być zniesione poprzez podanie benzodiazepin, np. klonazepamu czy diazepamu oraz leków przeciwpsychotycznych, tj. chloropromazyny lub azacyclonolu (Frenquel) w dawce 20-30 mg [4].

Meskalina (2-(3,4,5-trimetoksyfenylo)etyloamina) jest związkem organicznym z grupy pochodnych fenyletyloaminy, znanym ze względu na swoje właściwości halucynogenne. Meskalina występuje w postaci proszku lub białych kryształów, jest umiarkowanie rozpuszczalna w wodzie. Naturalnie występuje w kaktusie pejotlowym (*Lophophora williamsii*, Plejotl), kaktusie San Pedro (*Echinopsis pachanoi*), peruwiańskiej pochodni (*Echinopsis peruviana*) i innych członkach rodziny *Cactaceae*. Badania wykazały, że pejotl był już używany w celu odurzania się około 5700 lat temu przez rdzennych mieszkańców Ameryki Południowej [30, 31].

Po raz pierwszy meskalina została wyizolowana i zidentyfikowana w 1897 r. przez niemieckiego chemika Arthura Hefftera, natomiast zsyntetyzowana w 1918 r. przez Ernsta Spätha [32]. Struktura chemiczna meskaliny jest bardzo podobna do neuroprzekazników dopaminy i noradrenaliny, dlatego też wywiera ona istotny wpływ nie tylko na receptory serotoninowe (5-HT1A i 5-HT2A/B/C) ale też dopaminergiczne i noradrenergiczne prowadząc w ten sposób do zakłócenia prawidłowej funkcji mózgu

biocy. W związku z małą lipofilnością w niewielkim stopniu przenika przez barierę krew-mózg, w związku z tym efekt psychodeliczny obserwowany jest dopiero przy wyższych stężeniach tego alkaloidu w porównaniu do dawek innych halucynogenów. Należy pamiętać, że efekty działania meskaliny są uzależnione nie tylko od wielkości dawki, ale także drogi podania i cech osobniczych biocy (historia przyjmowania narkotyków). Meskalina indukuje stan psychodeliczny podobny do tego, który jest inicjowany przez LSD i psylocybinę, ale o unikalnych cechach. Objawy zatrucia mogą się utrzymywać od 6 do 9 godz., a działanie psychodeliczne do 12 godz. [33-35]. Dawka doustna zazwyczaj mieści się w przedziale 150-400 mg (siarczan lub chlorowoderek meskaliny). Zwykle przed pojawieniem się efektów halucynogennych pojawiają się nudności, wymioty, podwyższone ciśnienie tętnicze krwi, przyspieszenie akcji serca oraz podwyższenie temperatury ciała. Następnie pojawia się nadpobudliwość i niepokój, zakłócenie procesów myślenia, trudności ze skupianiem uwagi i koncentracją, utrata poczucia rzeczywistości, splątanie, łączenie przeszłych doświadczeń z teraźniejszością oraz halucynacje wzrokowe (trójwymiarowe, zniekształcone obiekty). Halucynacje wzmagają się po zamknięciu oczu oraz w ciemnościach. Następnie, dochodzi do wyostżenia wszystkich zmysłów, pobudzenia, dezorientacji i paniki [4, 36].

Psylocybina (diwodorofosforan 3-(2-dimetyloaminoetylo)-4-indolilu (4-PO-DMT)) jest alkaloidem z grupy tryptamin, o właściwościach psychodelicznych. Naturalnie występuje w ponad 200 gatunkach grzybów głównie z rodzaju *Psilocybe*, m.in. *P. cubensis*, *P. semilanceata*, *P. azurescens* itd., a jej zawartość mieści się w przedziale od 0.2% do 1% suchej masy grzyba [37, 38]. Psylocybina w czystej postaci jest białym krystalicznym proszkiem. Używana była już około 3000 lat temu w Meksyku w rytualnych obrzędach religijnych do tworzenia wizji pomagających w leczeniu chorób, rozwiązywaniu problemów i kontaktowaniu się ze światem duchów [39]. W połowie lat pięćdziesiątych Albert Hofmann, któremu przypisuje się odkrycie LSD, jako pierwszy dokonał izolacji i identyfikacji psylocybiny, a w 1959 r. przeprowadził pierwszą syntezę chemiczną tego związku [40]. Psylocybina była powszechnie stosowana w badaniach nad zaburzeniami psychicznymi i w psychoterapii, lecz po 1970 r. wszystkie eksperymenty zostały wstrzymane po wprowadzeniu jej na listę substancji kontrolowanych [34, 41]. Dopiero w połowie lat 90. XX wieku psylocybina pojawiła się ponownie w kręgu zainteresowań badaczy jako substancja, wpływająca na ludzki umysł.

Psylocybina może być dostarczana do organizmu drogą doustną lub inhalacyjną. Psylocybina w organizmie jest defosforylowana do aktywnego metabolitu – psylocyny. Psylocybina jest hydrofilowa, zaś psylocyna jest bardziej lipofilowa [42]. Psylocybina swoje właściwości zawdzięcza pobudzeniu układu serotonergicznego, ponieważ jest agonistą receptorów 5-HT<sub>2A/C</sub> i 5-HT<sub>1A</sub>. Psylocybina również pośrednio powoduje zwiększenie poziomu dopaminy w OUN, co jest związane z objawami depersonalizacji i euforii [43]. Dawka psylocybiny wywołująca efekty psychodeliczne mieści się w przedziale od 8-25mg. Początek działania obserwowany jest po ok. 20-40 min. od przyjęcia, i utrzymuje się do 24 godz. [44, 45]. Głównymi objawami zatrucia psylocybiną są euforia, zaburzenia percepcji, halucynacje wzrokowe i słuchowe (rzadziej), zaburzenie poczucia czasu i przestrzeni, ale mogą również pojawiać się tachykardia, nadciśnienie, nudności, zawroty głowy, dysforia, osłabienie, ataki paniki [37, 43, 45, 46].

Fentanyl i jego analogi stanowią złożoną grupę syntetycznych związków chemicznych o silnych właściwościach przeciwbólowych i znieczulających, które zostały opracowane w latach 60. XX wieku i do chwili obecnej mają praktyczne zastosowanie w medycynie i weterynarii [47]. Do grupy syntetycznych opioidów należą: fentanyl, alfentanil, sufentanil, remifentanyl oraz karfentanyl [48, 49]. Siła działania przeciwbólowego fentanyli jest zróżnicowana (fentanyl działa 100-200 razy silniej od morfiny, a karfentanyl o ok. 10 000) i jest związana z aktywacją receptorów opioidowych, a w szczególności receptorów  $\mu$  [50]. Oczywiście, tak jak w przypadku opiatów, przyjęcie toksycznej dawki tych leków (silnie lipofilne, szybka dystrybucja) prowadzi do bezpośredniego zagrożenia życia związanego z depresją ośrodka oddechowego, którą bardzo często poprzedzają zawroty głowy, senność, zaburzenia koordynacji, zwężenie źrenic, bradykardia, hipotermia i sedacja [47, 48].

Silne, agonistyczne działanie fentanyli wobec receptorów opioidowych, oraz niski koszt produkcji i silne synergistyczne działanie z innymi narkotykami sprawiła, że związki te pojawiły się na rynku narkotykowym jako zamienniki heroiny („heroina syntetyczna”) lub jako główne składniki silnie uzależniających mieszanek. Potwierdzeniem dynamicznie rosnącego pozamedycznego stosowania fentanyli są statystyki wskazujące, że związki te stanowią dwukrotnie częstszą przyczynę zgonu niż heroina. Nielegalnie produkowane fentanyle są dostępne w postaci białego, krystalicznego proszku, który nie posiada ani smaku ani zapachu o stosunkowo dobrej rozpuszczalności w wodzie. Najczęściej substancje te są przyjmowane w formie tabletek do ssania, ampulek do wstrzykiwania [51-53]. Obecnie, coraz częściej spotykaną formą przyjmowania fentanyli w Europie są spraye do nosa oraz E-liquidy (bardzo często opakowania nie są oznakowane, co zwiększa ryzyko przypadkowego użycia i zatrucia) [54-57]. Efekty euforyzujące są zależne nie tylko od rodzaju i wielkości dawki przyjętego opioidu ale również od takich czynników jak postać, droga podania, tolerancja i stosowanie przez użytkownika inne używki.

Z kolej, biorąc pod uwagę rozpowszechnienie uproszczonych i nowatorskich metod syntezy opioidów, dynamicznie rosnący handel w sieci i związany z tym szybki proces ich dystrybucji, stawia społeczeństwo przed obliczem rosnącego ryzyka wykorzystania tej grupy substancji jako broni w atakach terrorystycznych.

W październiku 2002 r. w moskiewskim teatrze, rosyjskie służby specjalne w celu odbicia ponad 800 zakładników użyły tajemniczego gazu, który został wprowadzony przez system wentylacji. Rozpylony gaz doprowadził do obezwładnienia nie tylko rebeliantów ale także przetrzymywanych zakładników. Śmierć poniosło ponad 120 osób, a pozostali wymagali hospitalizacji ze względu na bardzo silne depresyjne działanie zastosowanego środka. Tak wysoka śmiertelność była związana z zatajeniem przez służby informacji o zawartości uwolnionego gazu i związanym z tym długim czasem poszukiwania przez służby medyczne swoistego antidotum, którym jak się później okazało był nalokson (odwraca depresję układu oddechowego spowodowaną zatruciem fentanylami) [58, 59]. W 2012 r. grupa brytyjskich naukowców badając materiał pobrany od ocalałych osób ustaliła, że zastosowany w teatrze gaz zawierał niezwykle silnie działający na ośrodkowy układ nerwowy karfentanyl i remifentanyl [11].

Fentanyle zostały użyte jako substancje obezwładniające również w zamachu na przywódcę Hamasu, Khaleda Mashala na zlecenie izraelskiego Mossadu. Zastosowany

środek został rozpylony do ucha ofiary, co miało upozorować naturalną przyczynę zgonu. Sprawcy zamachu zostali natychmiast aresztowani i pod naciskiem służb wyjawili rodzaj użytej substancji, co pozwoliło na szybkie zastosowanie antidotum (nalokson) i wyprowadzenie ofiary z zapaści oddechowej [60]. W listopadzie 2017 r. Narodowy Instytut Bezpieczeństwa i Higieny Pracy przedstawił zalecenia dotyczące sytuacji użycia fentanyli jako broni w atakach terrorystycznych [12].

#### **4. Podsumowanie**

Środki psychotoksyczne stanowią niezwykle intrygującą grupę substancji obezwładniających, które jak historia pokazuje mogą mieć praktyczne zastosowanie nie tylko w warunkach bojowych ale także mogą stanowić niebezpieczną broń w rękach grup terrorystycznych. Biorąc pod uwagę gwałtownie rosnącą skalę terroryzmu, postęp technologiczny, szeroki zakres działania PŚT, a także dynamicznie rosnący handel w sieci i związany z tym szybki proces ich dystrybucji sprawia, że związki te mogą stanowić poważne zagrożenie dla światowego bezpieczeństwa.

W literaturze krajowej i zagranicznej można spotkać co najmniej kilkanaście definicji bezpieczeństwa w różnym aspekcie. Najczęściej jest definiowane jako „stan państwa lub grupy państw, zdolny do przeciwstawienia się zagrożeniom wywołanym przez człowieka lub naturę, tj. w sytuacji kryzysu lub wojny” [61, 62]. Bezpieczeństwo narodowe, jak podaje Słownik terminów „jest nie tylko ochroną narodu i terytorium przed fizyczną napaścią, lecz również ochroną – za pomocą różnych środków – żywotnych interesów ekonomicznych i politycznych, których utrata zagroziłaby żywotności i podstawowym wartościom państwa” [63]. Przeciwnieństwem terminu bezpieczeństwo jest zagrożenie, które oznacza możliwość wystąpienia potencjalnego lub realnego negatywnego zjawiska, sytuacji, która jest niebezpiecznego dla otoczenia [62].

Biorąc pod uwagę potencjalne zagrożenie wykorzystania PŚT jako broni niektóre z tych związków tj. 3-chinuklidynobenzylan zostały objęte regulacjami międzynarodowej Konwencji o Zakazie Broni Chemicznej (*Chemical Weapons Convention, CWC*), która została podpisana w styczniu 1993 r. w Paryżu. Konwencja wprowadziła zakaz produkcji, rozwoju, składowania, przekazywania, nabywania oraz użycia broni chemicznej. Pieczę nad przestrzeganiem traktatu sprawuje Organizacja ds. Zakazu Broni Chemicznej (*Organization for the Prohibition of Chemical Weapons – OPCW*).

W celu zwiększenie bezpieczeństwa wszystkich obywateli RP ważnym aktem sprawującym kontrolę nad nielegalną produkcją i dystrybucją związków z grupy PŚT tj. dietyloamid kwasu lizergowego (LSD-25), (I-P), meskalina (I-P), psylocybina (I-P) oraz fentanyl i jego analogii (I-N) jest ustawa dnia 29 lipca 2005r.o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. 2005 Nr 179 poz. 1485) [64]. Celem nadrzędnym tej ustawy było nie tylko zmniejszenie popytu na narkotyki w społeczeństwie polskim ale także ograniczanie produkcji i dystrybucji substancji psychoaktywnych w skali światowej.

Obecnie, jednym z największych zagrożeń międzynarodowego bezpieczeństwa jest terroryzm. Jak wynika z raportów Europolu (TE-SAT, *European Union Terrorism Situation and Trend Report*) na obszarze Unii Europejskiej sukcesywnie wzrastała liczba ataków terrorystycznych, zarówno tych nieudanych, udaremnionych jak i przeprowadzonych [65].

Pomimo, że do chwili obecnej Polski nie dotknęły tego typu działania nie można wykluczyć wzrostu zainteresowania organizacji terrorystycznych naszym krajem. W ciągu ostatnich kilku lat do prawodawstwa międzynarodowego zostały wprowadzone liczne akty prawne, mające na celu zapobieganie i zwalczanie terroryzmu. Również w Polsce, w celu podniesienia bezpieczeństwa oraz efektywności krajowego systemu antyterrorystycznego w dniu 2 lipca 2016 r. weszła w życie ustawa (z dnia 10 czerwca 2016 roku) o działaniach antyterrorystycznych (Dz. U. poz. 904) [66, 67].

Należy pamiętać, że członkostwo Polski w NATO czy w Unii Europejskiej z jednej strony umacnia nasze stosunki międzynarodowe, zapewnia bezpieczeństwo zewnętrzne, ale z drugiej strony, aktywny udział Polski w międzynarodowych działaniach w kontekście walki z terroryzmem może zwiększać zainteresowanie organizacji terrorystycznych naszym krajem. Niestety, walka z terroryzmem pozostaje nadal wyzwaniem dla współczesnego świata.

## Literatura:

1. Ganesan K., Raza S.K., Vijayaraghavan R., *Chemical warfare agents*, J Pharm Bioallied Sci., 2010, s. 166-178.
2. Misik J., *Review article military incapacitating agent bz (3-quinuclidinylbenzilate) – past, present and future*, Mil. Med. Sci. Lett., 2013, s. 115-119.
3. Ketchum J.S., Salem H., *Incapacitating Agents*, Washington DC, 2008, p. 411-439.
4. Żuber M., *Środki chemiczne i biologiczne o działaniu niezabijającym cz. II*, Zeszyty Naukowe Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki, 2007, s. 61-75.
5. Centers for Disease Control and Prevention (CDC), *The Emergency Response Safety and Health Database: Glossary*, The National Institute for Occupational Safety and Health (NIOSH), 2011.
6. Pięta J., *Broń chemiczna*, Wyższa szkoła bezpieczeństwa i ochrony w Warszawie, Warszawa 2006, s. 62-63.
7. Rang H.P., Ritter J.M., Flower R.J., Henderson G., *Rang and Dale's Pharmacology 8th Edition*, Churchill Livingstone, 2015.
8. Nestler E.J., Hyman S.E., Holtzman D.M., Malenka R.C., *Molecular Neuropharmacology: A Foundation for Clinical Neuroscience (3rd ed.)*, McGraw-Hill Medical, 2014.
9. McFadden R.D., *James Ketchum, Who Conducted LSD Experiments on Soldiers, Dies at 87*, <https://www.nytimes.com/2019/06/03/obituaries/james-ketchum-dead.html>, Accessed 2019.
10. Praca zbiorowa, *Zarys toksykologii wojskowej*, Wydawnictwo MON, Warszawa 1988, s. 118.
11. Riches J.R., Read R.W., Black R.M., Cooper N.J., Timperley C.M., *Analysis of clothing and urine from Moscow theatre siege casualties reveals carfentanil and remifentanil use*, Journal of Analytical Toxicology, 2012, s. 647-656.
12. The National Institute for Occupational Safety and Health (NIOSH), *FENTANYL: Incapacitating Agent*, 2017.
13. Fusek J., Bajgar J., Kassa J., Kuca K., Jun D., *Psychotomimetic Agent BZ (3-Quinuclidinyl Benzilate)*, Handbook of Toxicology of Chemical Warfare Agents, 2009, s. 135-141.
14. Fermin Barrueto Jr., Lewis S. Nelson, *Antimuscarinic Agent Attack*, Ciottone's Disaster Medicine (Second Edition), 2016, s. 671-673.
15. Krejčova G., Patočka, J., Slaninova, J., *Effect of humanin analogues on experimentally induced humanin analogues on experimentally induced impairment of spatial memory in rats*, J Pept Sci., 2004, s. 636-639.
16. Kunesova G., Hlavacek J., Patočka J., Evangelou, A., Zikos C., Benaki D., Paravatou-Petsotas M., *The multiple T-maze in vivo testing of the neuroprotective effect of humanin analogues*, Peptides, 2008, s. 1982-1987.
17. Hofmann A., *LSD: my problem child*, <https://archive.org/details/LSDMyProblemChildByDr.AlbertHoffman>, Accessed 20:36:49 30 July 2016.

18. Price D.H., *Buying a Piece of Anthrology Part 1: Human Ecology and Unwitting Anthropological Research for the CIA*, Anthropology Today, 2007, s. 8-13.
19. Erlander M.G., Lovenberg T.W., Baron B.M., de Lecea L., Danielson P.E., Racke M., Slone A.L., Siegel B.W., Foye P.E., Cannon K., *Two members of a distinct subfamily of 5-hydroxytryptamine receptors differentially expressed in rat brain*, Proc Natl Acad Sci USA, 1993, s. 3452-3456.
20. Monsma F.J., Shen Y., Ward R.P., Hamblin M.W., Sibley D.R., *Cloning and expression of a novel serotonin receptor with high affinity for tricyclic psychotropic drugs*, Mol Pharmacol, 1993, s. 320-327.
21. Von Hungen K., Roberts S., Hill D.F., *LSD as an agonist and antagonist at central dopamine receptors*, Nature, 1974, s. 588-589.
22. Watts V.J., Lawler C.P., Fox D.R., Neve K.A., Nichols D.E., Mailman R.B., *LSD and structural analogs: Pharmacological evaluation at D1 dopamine receptors*, Psychopharmacol, 1995, s. 401-409.
23. Hoch P.H., *Studies in routes of administration and counteracting drugs*, Grune and Stratton, 1956, s. 8-12.
24. Passie T., Halpern J.H., Stichtenoth D.O., Emrich H.M., Hintzen A., *The Pharmacology of Lysergic Acid Diethylamide: A Review*, CNS Neuroscience & Therapeutics, 2008, s. 295-314.
25. Jarvik M.E., Abramson A.H., Hirsch M.W., *Lysergic acid diethylamide: Effects on attention and concentration*, J Psychol, 1955, s. 373-383.
26. Forrer G., Goldner R., *Experimental physiological studies with LSD*, AMA Arch Neurol Psychiatry, 1951, s. 581-588.
27. DiMascio A., Greenblatt M., Hyde R.W., *A study of the effects of LSD: Physiologic and psychological changes and their interrelations*, Am J Psychiatry, 1957, s. 309-317.
28. Strassman R.J., *Adverse reactions to psychedelic drugs: A review of the literature*, J Nerv Ment Dis, 1984, s. 577-595.
29. Leuner H., *Halluzinogene. Psychische Grenzzustände in Forschung und Psychotherapie*, Verlag: Hans Huber, 1981.
30. El-Seedi H.R., De Smet P.A., Beck O., Possnert G., Bruhn J.G., *Prehistoric peyote use: Alkaloid analysis and radiocarbon dating of archaeological specimens of Lophophora from Texas*, J. Ethnopharmacol, 2005, s. 238-242.
31. Ogunbodede O., McCombs D., Trout K., Daley P., Terry M., *New mescaline concentrations from 14 taxa/cultivars of Echinopsis spp. (Cactaceae) ("San Pedro") and their relevance to shamanic practice*, Journal of Ethnopharmacology, 2010, s. 356-362.
32. Gurschler I., *The fourfold discovery of Mescaline (1896-1919)*, <https://link.springer.com/content/pdf/10.1007%2Fs00706-019-02444-0.pdf>, Accessed 10 May 2019.
33. Monte A.P., Waldman S.R., Marona-Lewicka D., Wainscott D.B., Nelson D.L., Sanders-Bush E., Nichols D.E., *Dihydrobenzofuran analogues of hallucinogens. 4. Mescaline derivatives*, J MedChem, 1997, s. 2997-3008.
34. Nichols D.E., *Hallucinogens*, Pharmacol Ther, 2004, s. 131-181.
35. Spinella M., *The Psychopharmacology of herbal medicine. Plant drugs that alter mind, brain and behavior*, The MIT Press, 2001.
36. Páleníček T., Balíková M., Bubeníková-Valešová V., Horáček J., *Mescaline effects on rat behavior and its time profile in serum and brain tissue after a single subcutaneous dose*, Psychopharmacology, 2008, s. 51-62.
37. Tylša F., Páleníček T., Horáček J., *Psilocybin—Summary of knowledge and new perspectives*, European Neuropsychopharmacology, 2014, s. 342-356.
38. Laussmann T., Meier-Giebing S., *Forensic analysis of hallucinogenic mushrooms and khat (Catha edulis Forsk) using cation-exchange liquid chromatography*, Forensic Sci. Int., 2010, s. 160-164.
39. Carod-Artal F.J., *Hallucinogenic drugs in pre-Columbian Mesoamerican cultures*, Neurologia, 2011.
40. Hofmann A., Frey A., Ott H., Petr Z.T., Troxler F., *Elucidation of the structure and the*

- synthesis of psilocybin*, *Experientia*, 1958, s. 397-399.
41. Metzner R., *Sacred Mushroom of Visions: Teonanácatl: A Sourcebook on the Psilocybin Mushroom*, Park St. Press Rochester, 2005.
  42. Ballesteros S., Ramón M. F., Iturralde M. J., Martínez-Arrieta R., *National source of drugs of abuse: magic mushrooms*, Nova Science Publishers Inc., 2006, s. 167-186.
  43. Vollenweider F.X., Vollenweider-Scherpenhuyzen M.F., Babler A., Vogel H., Hell D., *Psilocybin induces schizophrenia-like psychosis in humans via a serotonin-2 agonist action*, *Neuroreport*, 1998, s. 3897-3902.
  44. Griffiths R.R., Richards W.A., McCann U., Jesse R., *Psilocybin can occasion mystical-type experiences having substantial and sustained personal meaning and spiritual significance*, *Psychopharmacology*, 2006, s. 268-283.
  45. Hasler F., Grimberg U., Benz M.A., Huber T., Vollenweider F.X., *Acute psychological and physiological effects of psilocybin in healthy humans: a double-blind, placebo-controlled dose-effect study*, *Psychopharmacology*, 2004, s. 145-156.
  46. Dart R.C. (ed), *Medical Toxicology*, Lippincott, Williams & Wilkins, 2004, s. 1733.
  47. Stanley T.H., *The fentanyl story*, J. Pain, 2014, s. 1215-1226.
  48. Stanley T.H., Egan T.D., Van Aken H., A tribute to Dr. Paul A. J., *Janssen: entrepreneur extraordinaire, innovative scientist, and significant contributor to anesthesiology*, *Anesth. Analg.*, 2008, s. 451-462.
  49. Rosow C.E., *An overview of remifentanyl*, *Anesth. Analg.*, 1999, s. 1-3.
  50. European Monitoring Centre for Drugs and Drug Addiction (EMCDDA), *Report on the risk assessment of methyl 1-(2-phenylethyl)-4-[phenyl(propanoyl)amino]piperidine-4-carboxylate (carfentanyl) in the framework of the Council Decision on new psychoactive substances*, <http://www.emcdda.europa.eu/system/files/publications/9125/Risk%20assessment%20Carfentanyl.pdf>, Accessed July 2018.
  51. Frank R.G., Pollack H.A., *Addressing the Fentanyl Threat to Public Health*, <https://www.nejm.org/doi/full/10.1056/NEJMp1615145>, Accessed 15 January 2019.
  52. Sorokin V.I., *Clandestine synthesis of 3-methylfentanyl*, *J Clan Lab Invest Chem Assoc*, 1994, s. 28-29.
  53. Sorokin V.I., Semkin E.P., Savilov A.P., *Expert examination of 3-methylfentanyl*, *Microgram*, 1994, s. 221-226.
  54. European Monitoring Centre for Drugs and Drug Addiction (EMCDDA), *Report on the risk assessment of N-(1-phenethylpiperidin-4-yl)-N-phenylacrylamide (Acryloylfentanyl) in the framework of the council decision on new psychoactive substances*, <https://doi.org/10.2810/16112>, Accessed 11 June 2018.
  55. Guerrieri D., Rapp E., Roman M., Thelander G., Kronstrand R., *Acrylfentanyl: another new psychoactive drug with fatal consequences*, <https://doi.org/10.1016/j.forsciint>, Accessed 10 May 2017
  56. Ujváry I., Jorge R., Christie R., Le Ruez T., Danielsson H.V., Kronstrand R., Elliott S., Gallegos A., Sedefov R., Evans-Brown M., *Acryloylfentanyl, a recently emerged new psychoactive substance: a comprehensive review*, *Forensic Toxicol*, 2017, s. 232-243.
  57. Helander A., Backberg M., Signell P., Beck O., *Intoxications involving acrylfentanyl and other novel designer fentanyls – results from the Swedish STRIDA project*, *Clin Toxicol*, 2017, s. 589-599.
  58. Kim H.K., Nelson L.S., *Reducing the harm of opioid overdose with the safe use of naloxone: a pharmacologic review*, *Expert Opin Drug Saf*, 2015, s. 1137-1146.
  59. Wax P.M., Becker Ch.E., Curry S.C. *Unexpected „gas“ casualties in Moscow: a medical toxicology perspective*, *Ann Emerg Med.*, 2003, s. 700-705.
  60. McGeough P., *Kill Khalid*, Allen and Unwin, 2009.
  61. Pokruszyński W., *Bezpieczeństwo Teoria i Praktyka*, 2012. <https://wsge.edu.pl/pl/12pub07caly.pdf>
  62. Pajorski P, *Zagrożenie bezpieczeństwa narodowego RP terroryzmem –zagadnienia wybrane*, „Security, Economy & Law”, no 2/2018 (XIX), s. 89-114, DOI 10.24356/SEL/19/4.



63. *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, op. cit., s. 15.
64. <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20051791485/T/D20051485L.pdf>
65. <https://www.europol.europa.eu/tesat-report>.
66. <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20160000904/T/D20160904L.pdf>
67. Zubrzycki W., Jałoszyński K., Babiński A., *Polska ustawa antyterrorystyczna – odpowiedź na zagrożenie współczesnym terroryzmem*, 2016, s. 8.

## **Środki psychotoksyczne jako potencjalne zagrożenie dla współczesnego bezpieczeństwa**

### Streszczenie

Psychotoksyczne środki trujące (PŚT) stanowią złożoną grupę związków chemicznych pochodzenia naturalnego lub syntetycznego o właściwościach obeszczadniających, które mogą mieć praktyczne zastosowanie nie tylko w operacjach wojskowych ale także mogą stanowić niebezpieczną broń w rękach grup terrorystycznych. PŚT, niezależnie od źródła ich pochodzenia i budowy chemicznej wykazują negatywny wpływ na ośrodkowy układ nerwowy ofiar. Początkowo objawy przebiegają pod postacią podrażnienia oczu i błon śluzowych nosa i gardła, dróg oddechowych, a następnie rozwijają się objawy charakterystyczne dla działania danej substancji, jej dawki, czasu i drogi ekspozycji.

Z punktu widzenia realnego zagrożenia dla współczesnego bezpieczeństwa na szczególną uwagę zasługują związki psychotoksyczne tj. 3-chinuklidynobenzylan (BZ), fentanyle, dietyloamid kwasu lizergowego (LSD-25). Objawy towarzyszące intoksykacji w/w związkami są zależne od: rodzaju zastosowanej substancji, dawki, czasu oraz drogi ekspozycji. Biorąc pod uwagę gwałtownie rosnącą skalę terroryzmu, postęp technologiczny, szeroki zakres działania PŚT, a także dynamicznie rosnący handel w sieci i związany z tym szybki proces ich dystrybucji sprawia, że związki te mogą stanowić poważne zagrożenie dla światowego bezpieczeństwa.

Słowa kluczowe: środki psychotoksyczne, 3-chinuklidynobenzylan (BZ), fentanyle, dietyloamid kwasu lizergowego (LSD-25)

## **Psychotoxic agents as potential threat to modern global security**

### Abstract

Psychotoxic Incapacitating Agent (PIA) are a complex group of chemical compounds of natural or synthetic origin with disabling properties. The action is mainly based on the disruption of the central nervous system, which in an exposed person manifests itself psychologically and/or physically, hindering rational decisions and the accomplishment of specific tasks. They are usually propagated in the form of vapours or aerosols. Initially, the symptoms occur in the form of irritation of the eyes and mucous membranes of the nose and throat as well as respiratory tract, and then develop into symptoms characteristic for the particular substance, its dose, time and route of exposure. In most cases, taking into account the short exposure time and low dose, exposed people recover mentally and physically after a short period of time. From the vast number of psychotoxic compounds, 3-quinuclidinobenzylate (BZ), fentanyl and lysergic acid (LSD-25) are considered to be the biggest actual threat to modern global security. Due to their very strong psychotoxic properties, the substances described in this paper can be used as alternative measures of terrorism and change the image of the current stereotype of a terrorist attack.

Keywords: psychotoxic agents, 3-quinuclidinobenzylate (BZ), fentanils, lysergic acid diethylamide (LSD-25)

## Standaryzacja procedur psychiatryczno- psychologicznych w identyfikacji potencjalnych sprawców czynów terrorystycznych

### 1. Wstęp

Przemoc na podłożu terrorystycznym stanowi stosunkowo rzadkie zjawisko na tle wszystkich zdarzeń z użyciem przemocy. Rzadkość występowania przemocy na tle terrorystycznym w znaczący sposób utrudnia skonstruowanie trafnych, rzetelnych i potwierdzonych empirycznie narzędzi z zakresu psychiatrii, psychologii, które mogłyby stanowić wsparcie a) przy wczesnej identyfikacji potencjalnych sprawców przemocy o charakterze terrorystycznym np. w fazie planowania ataku, b) w ocenie ryzyka recydywy u osób, które podobnych aktów już dokonały w przeszłości.

W ostatnich latach obserwuje się wzmożone wysiłki badaczy z zakresu psychiatrii i psychologii ukierunkowane na opracowanie ustrukturyzowanych narzędzi, głównie w postaci list kontrolnych (tzw. *checklist*), które niosłyby ze sobą potencjał wsparcia odpowiednich specjalistów (psychiatrów, psychologów, kryminologów) w ocenie ryzyka dokonania czynów o charakterze terrorystycznym. Dodatkowym walorem tego typu narzędzi jest również zbudowanie swoistej platformy wymiany uporządkowanej wiedzy pomiędzy specjalistami, którzy dokonują takiej oceny od strony medycznej a zawodami, na które bezpośrednio delegowana jest kompetencja polegająca na identyfikacji zagrożeń i ich zapobiegania tj. policji, służb bezpieczeństwa, agencji wywiadu itp.

Polska, na tle części krajów europejskich wydaje się stosunkowo w mniejszym stopniu narażona na ataki terrorystyczne przeprowadzone przez zorganizowane grupy terrorystyczne. Pojawiły się natomiast w ostatnich latach zjawiska, które określa się mianem „indywidualnego terroryzmu” (ang. *lone-actor terrorism*), polegające na atakach pojedynczych sprawców na grupy osób np. w miejscach publicznych. Powtarzające się motywy w tego typach aktach przemocy wykraczają dalece poza najbardziej upowszechnione cele zorganizowanych grup terrorystycznych tj. cele religijne i/lub polityczne. W dużej mierze, jednakże pokrywają się innymi motywacjami, takimi jak np. poszukiwanie sławy, poszukiwanie uwagi, pragnienie zemsty, osobista fiksacja, czy też zawołowany zamiar samobójstwa. Pojawiły się również w Polsce akty terroryzmu indywidualnego, polegające na atakach na osoby publiczne, czego tragicznym wyrazem było m.in. zabójstwo Prezydenta Gdańska w styczniu 2019 roku oraz usiłowanie zabójstwa byłego prezydenta Siedlec we wrześniu 2019 roku. Nie można wykluczyć, że wyżej wymienione zdarzenia stanowią pewnego rodzaju zwiastun rosnącego trendu na tle zjawisk z użyciem przemocy. Stwarza to zatem szereg wyzwań dotyczących możliwości diagnostycznych ukierunkowanych na

---

<sup>1</sup> mnowopolski@swps.edu.pl, ISD Uniwersytet SWPS w Warszawie. Oddział Psychiatrii Sądowej o Wzmocnionym Stopniu Zabezpieczenia – Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Starogardzie Gdańskim.

identyfikację i zarządzanie zagrożeniem przez specjalistów związanych z systemem psychiatrii sądowej (psychiatrów, psychologów, kryminologów) oraz więziennictwa, we współpracy z policją, służbami bezpieczeństwa, służbami wywiadowczymi itp.

W niniejszym rozdziale autor dokonuje omówienia trzech najważniejszych narzędzi z zakresu psychiatrii, psychologii i kryminologii, które wykazują potencjał wykorzystania w kontekście identyfikacji i zapobiegania potencjalnym aktom o charakterze terrorystycznym tj. TRAP-18, HCR-20 V3 i VERA-2R. W opracowaniu tym autor dokona podsumowania aktualnego stanu wiedzy na temat tychże narzędzi wraz z omówieniem ich najważniejszych zalet i ograniczeń.

## **2. TRAP-18 (*Terrorist Radicalization Assessment Protocol*)**

TRAP-18 jest narzędziem reprezentującym nurt Ustrukturyzowanej Profesjonalnej Oceny (ang. *Structured Professional Judgement*, skrót: SPJ), służącym do oceny listy 18 sygnałów (objawów, zachowań) ostrzegawczych, które poprzedzają dokonanie aktu przemocy na podłożu wcześniejszego procesu radykalizacji u danej osoby.

Proksymalne zachowania ostrzegawcze to nadrzędne, przyspieszające wzorce zachowań, które pojawiają się w bliskim sąsiedztwie krytycznego zdarzenia [1]. Wyodrębniono je na bazie analizy literatury naukowej, w tym studiów przypadków [2]. Listę proksymalnych sygnałów ostrzegawczych, opisanych zaprezentowano w tabeli 1. Opisany model charakteryzuje się wysoką trafnością ekologiczną oraz trafnością postdykcyjną w odniesieniu do sprawców różnych form przemocy intencjonalnej [3-5].

Lista dystalnych sygnałów ostrzegawczych została z kolei wyodrębniona na podstawie badań dotyczących indywidualnego terroryzmu, popartych wnioskowaniem autorów opartym na wieloletniej praktyce psychologiczno-sądowej [6]. John Reid Meloy – główny autor narzędzia pogłębił ten wybór o oryginalne konceptualizacje w paradygmacie psychodynamicznym i psychoanalitycznym. Dystalne zachowania ostrzegawcze omówiono w tabeli 2. Narzędzie jest przeznaczone do oceny radykalizacji zachowań potencjalnych sprawców czynów o charakterze indywidualnego terroryzmu. Z uwagi na to, że skupia się na sygnałach ostrzegawczych, pozwalających rozpoznać sprawcę jeszcze przed dokonaniem ataku, TRAP-18 ma szerokie zastosowanie praktyczne – stanowi bowiem wsparcie w pracy operacyjnej oficerów śledczych, agencji bezpieczeństwa i innych służb. Narzędzie pozwala również nadać priorytet wybranym sprawom objętym dochodzeniami [7].

Narzędzie wymaga dalszego procesu walidacji, obszernych i niezależnych badań, przeprowadzonych przez osoby spoza grona badaczy, które brały udział w konstrukcji i rozwijania tego modelu. Wyniki badań empirycznych z ostatnich 5 lat wydają się obiecujące.

Jedno badanie przeprowadzone na niewielkiej próbie indywidualnych terrorystów pozwoliło dotychczas potwierdzić trafność kryterialną tego modelu, natomiast wyniki zgodności ocen dla zachowań dystalnych wahały się pomiędzy dobrymi a doskonałymi wartościami dla wszystkich zmiennych [1].

Badanie przeprowadzone na 22 sprawcach ataków terroryzmu w Europie w latach 1980-2015 r. potwierdziło dobrą zgodność pomiędzy oceniającymi. Sprawcy indywidualni wykazywali obecność 13 z 18 zachowań ostrzegawczych wyszczególnionych w narzędziu TRAP-18, zaś sprawcy działający w autonomicznych

grupach również wykazywali zaś 13 spośród 18 tych zachowań [1].

Obie grupy wykazywały obecność ponad 70% dystalnych sygnałów ostrzegawczych na wymiarach: a) osobistego żalu i oburzenia moralnego, b) owładnięcia ideologicznego, c) pokrzyżowania planów zawodowych oraz d) zmiany w myśleniu i w emocjach. Nie stwierdzono znaczącej różnicy na żadnym wymiarze narzędzia TRAP-18 w porównaniu obu grup, oprócz tego, że sprawcy działający w autonomicznych grupach mieli częstszą historię przemocy kryminalnej (100%).

Dalszy etap walidacji modelu uwzględniał analizę powszechnie dostępnej próby 111 sprawców indywidualnych aktów terrorystycznych (ang. *lone-actor terrorism*), którzy przeprowadzili swoje ataki w latach 1990-2014. Analiza ta dowiodła, że 70% sprawców ataków ujawniała co najmniej połowę czynników wyszczególnionych w narzędziu TRAP-18. Co najmniej 77% sprawców wykazywało cztery proksymalne zachowania ostrzegawcze tj. tzw. drogę prowadzącą do przemocy, fiksację, identyfikację oraz wyciek [2].

Wyniki badania wykazały brak znaczących różnic pod względem różnych odmian indywidualnego terroryzmu (terroryści islamscy, pravicowi ekstremiści-terroryści, terroryści pojedynczej sprawy – przede wszystkim reprezentujący ruch antyaborcyjny), oprócz następujących wymiarów: terroryści islamscy wykazywali większą tendencję do uzależnienia od wirtualnej społeczności niż terroryści pojedynczej sprawy. Prawicowym ekstremistom częściej towarzyszył a) osobisty żal i oburzenie moralne, b) pokrzyżowanie planów zawodowych oraz c) fiksacja niż grupie ekstremistów islamskich oraz grupie terrorystów pojedynczej sprawy. Ci ostatni z kolei znacznie rzadziej wykazywali uzależnienie od społeczności wirtualnej niż ekstremiści islamscy [2].

Dokonano również porównania terrorystów działających w pojedynkę, którzy byli w stanie przeprowadzić skuteczne ataki z osobami, które zamierzały takie ataki przeprowadzić, ale ich plany zostały udaremnione. Ataki, którym zapobieżono obejmowały plany, które zostały przygotowane przez indywidualnych terrorystów, które w dalszym etapie zostały odkryte, ich realizacja została przerwana, a w efekcie osoby planujące te ataki zostały pojmane przez odpowiednie służby. Następnie zostały one skazane wyrokiem sądowym. Wyniki analizy z użyciem narzędzia TRAP-18 wykazały, że sprawcy skutecznych ataków różnili się na pięciu wymiarach od sprawców, których ataki zostały udaremnione: towarzyszyła im znacznie bardziej nasilona *fiksacja*, byli oni bardziej *kreatywni i innowacyjni* i *nie mieli bliskiej więzi o charakterze seksualnym*. Znacznie rzadziej ujawniali zachowania świadczące o tym, że znajdują się na swoistej *drodze prowadzącej do przemocy* (ten fakt miałby być wcześniej wykryty) i wykazywali oni w mniejszym stopniu *zależność od wirtualnej społeczności*, składającej się z osób o podobnych poglądach. Wykrywalne zachowania świadczące o tym, że sprawca jest na *drodze prowadzącej do przemocy* zostały zidentyfikowane u 72% sprawców skutecznych ataków i u 93% osób, których ataki udaremniono. Na podstawie badania nie można wyciągnąć jednoznacznego wniosku, czy stwierdzona różnica wynikała ze „szczęśliwego” przypadku, czy też nieodpowiedniego gromadzenia informacji przez służby wywiadowcze. Stwierdzono natomiast, że u skutecznych sprawców ataków częściej występuje zachowanie ostrzegawcze polegające na *fiksacji*. Świadczy ono o wysokim poziomie determinacji i zaabsorbowaniu tematem przez sprawcę, któremu często towarzyszy pogorszenie

ogólnego funkcjonowania społecznego, w tym niepowodzenie w pracy zawodowej i w związkach, a także pogłębiające się wycofywanie społeczne [2].

Historia niepowodzeń w zakresie nawiązania związków seksualnych generalnie – podobnie jak w grupie udanych sprawców – zmniejsza szanse na to, że partner odkryje działania potencjalnego sprawcy i zakłóci proces przygotowania operacji. Z drugiej strony – takie niepowodzenia w tworzeniu długoterminowych relacji intymnych niosą za sobą ryzyko zintensyfikowania *fiksacji* u sprawcy na temacie ataku lub osobie, z którą związany jest atak [8].

Tabela 1. Lista proksymalnych zachowań ostrzegawczych [1]

Sygnaly ostrzegawcze proksymalne	Definicja
1. Droga prowadząca do przemocy	Zdobywanie wiedzy, tworzenie planów ataku, wdrażanie tychże planów.
2. Fiksacja	Narastające perseweracyjne i obsesyjne myślenie nt. przyczyny lub obiektu ataku. Towarzyszy temu często pogorszenie funkcjonowania.
3. Identyfikacja	Fantazja o byciu wojownikiem zaprowadzającym porządek w rzeczywistości. Fascynacja militariami, wojskiem, służbami specjalnymi, sprawcami poprzednich ataków.
4. Próba ognia	Swoisty test zdolności (fizycznej/psychologicznej) do przeprowadzenia właściwych ataków.
5. Wybuch energii	Nagły wzrost aktywności poprzedzający atak.
6. Wyciek	Komunikaty kierowane do osób trzecich informujące o zamiarze ataku (mogą być konkretne lub zawoalowane).
7. Ostatnia deska ratunku	Imperatyw działania tu i teraz z następującym wzrostem desperacji i/lub cierpienia. Przekonanie, że nie ma innego wyboru niż zastosowanie przemocy.
8. Bezpośrednio wyrażane groźby	Bezpośrednio wyrażane groźby wyrządzenia krzywdy lub zabicia kierowane wobec celu ataku lub organów ścigania przed atakiem.

Mniejsza zależność od wirtualnej społeczności oznacza zmniejszoną szansę na to, że sprawca opublikuje swoje posty lub będzie komunikował się w mediach społecznościowych z innymi osobami i przez to zostanie namierzony przez służby. Inną cechą dystalną, która przyczynia się do sukcesu przygotowywanej akcji i wyróżnia sprawców skutecznych, jest kreatywność i innowacyjne podejście w trakcie przygotowań do ataku [8].

Tabela 2. Lista dystalnych sygnałów ostrzegawczych [1]

Dystalne zachowania ostrzegawcze	Definicja
1. Osobisty żal i oburzenie moralne	Wpisanie doświadczenia osobistego w tło historyczne, religijne i polityczne. Osobisty żal to efekt straty np. związku (upokorzenie, gniew, obwinianie innych). Oburzenie moralne jest zazwyczaj zastępczą identyfikacją z grupą poszkodowanych osób.
2. Owładnięcie ideologiczne	Obecność przekonań ideologicznych politycznych, religijnych, które usprawiedliwiają planowany atak.
3. Niepowodzenie w zakresie współpracy z grupą ekstremistów	Odrzucenie lub niepowodzenie w zakresie dołączenia sprawcy do radykalnej lub ekstremistycznej grupy. W niektórych przypadkach to badany odrzucił grupę ekstremistów lub jej przekonania okazały się zbyt umiarkowane dla niego.
4. Uzależnienie od społeczności wirtualnej	Komunikowanie się sprawcy z osobami radykalizującymi za pomocą internetu. Może ułatwiać doskonalenie umiejętności taktycznych w kontekście planowanego ataku.
5. Pokrzyżowanie planów zawodowych	Niepowodzenia w zakresie planowanych osiągnięć zawodowych i związanych ze zdobywaniem wykształcenia.
6. Zmiany w myśleniu i emocjach	Sposób wyrażania myśli staje się coraz bardziej ostry, uproszczony, kategoriyczny. Znika poczucie humoru, pojawia się intensywność interpersonalna, pouczanie innych, narzucanie swoich poglądów innym.
7. Niepowodzenie w tworzeniu relacji seksualno-intymnych	Problemy w tworzeniu trwałej relacji seksualno-intymnej. Szereg różnych form realizacji popędu bez tworzenia więzi z drugim człowiekiem.
8. Zaburzenia psychiczne	Obecne lub przeszłe występowanie zaburzeń psychicznych.
9. Zwiększona kreatywność i podejście innowacyjne	Czyn sprawcy nosił znamiona uprzedniego myślenia taktycznego i działania wykraczającego poza schematy.
10. Przemoc kryminalna	Identyfikacja w przeszłości sprawcy przemocy o charakterze instrumentalnym.

Inne badanie porównawcze sprawców terroryzmu z Ameryki Północnej oraz osób wzbudzających obawy służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo narodowe, u których udało się skutecznie zarządzać ryzykiem, wykazało znaczące różnice w połowie czynników narzędzia TRAP – 18 [9].

Próba badanych była mieszana i składała się z a) dżihadystów, którzy stosowali przemoc, b) skrajnie prawicowych nacjonalistów i c) terrorystów, reprezentujących pojedynczą sprawę. Proksymalne zachowania ostrzegawcze, które odróżniały

sprawców od osób, które jedynie wzbudzały obawy i u których zdołano zarządzać zagrożeniem, to: 1. Droga prowadząca do przemocy, 2. Identyfikacja, 3. Wybuch energii, 4. Ostatnia deska ratunku i 5. Bezpośrednio wyrażane groźby.

Cechami dystalnymi, które częściej występowały u osób, które doprowadziły do ataku, były: 1. Owładnięcie ideologiczne, 2. Zmiana w myśleniu i emocjach oraz 3. Kreatywność i innowacyjność w podejściu. Badanie kontrolne wykazało, że proksymalne zachowania ostrzegawcze częściej występowały u osób, które skutecznie przeprowadziły swój atak. Ustalenia te dodatkowo stanowią wsparcie dla podstaw teoretycznych leżących u konstrukcji narzędzia TRAP-18. Pozwalają one na wizualne potwierdzenie modelu leżącego u podłoża narzędzia TRAP oraz potwierdzenie, że łączne współwystępowanie zachowań proksymalnych cechuje osoby, które dokonują ataków [10].

To, co wynika bezpośrednio ze wszystkich dotychczasowych badań z użyciem modelu, to powszechność występowania proksymalnych zachowań ostrzegawczych tj. drogi prowadzącej do przemocy, identyfikacji, wycieku, wybuchu energii oraz ostatniej deski ratunku. To, co wydaje się najbardziej kluczowe w zapobieganiu przemocy ze strony indywidualnych terrorystów to uchwycenie momentu, w którym dochodzi do przemiany z fazy fiksacji do fazy identyfikacji tj. od momentu, w którym dana osoba cały czas jest zaabsorbowana myśleniem na temat związany z atakiem, do momentu, w którym zaczyna się identyfikować ze swoją rolą [11].

W ostatnim okresie publikowane są również analizy przypadków z użyciem narzędzia TRAP-18. Podkreśla się bowiem, że postęp w nauce jest warunkowany równowagą pomiędzy podejściem nomotetycznym (opartym na badaniach empirycznych większych grup) a podejściem indywidualnym (opartym na analizie indywidualnych przypadków). Badania empiryczne grupy indywidualnych terrorystów są relatywnie nową dziedziną i są bardzo ważne. Natomiast analizy przypadków pokazują istotę stosowania tego typu narzędzi, ponieważ pozwalają zrozumieć pomagają nam zrozumieć zarówno unikalne cechy, jak i typowe cechy osób stosujących przemoc na tle ekstremistycznym i terrorystycznym. Pozwalają często na głęboką zniuansowaną zarówno dystalnych charakterystyk, jak i proksymalnych zachowań ostrzegawczych, które przyczyniły się do zastosowania przemoc [12, 13].

Jednymi z pierwszych przypadków poddanych analizie z użyciem TRAP-18 był przypadki Andersa Behringa Breivika, sprawcy ataków terrorystycznych w centrum Oslo i na wyspie Utøya w pobliżu Oslo w lipcu 2011 r., a także Arida Uka – sprawcy strzelaniny na lotnisku we Frankfurcie w marcu 2011 r. [14, 15].

### **3. HCR-20 V3 (*Historical-Clinical-Risk Management-20 Version 3*)**

Na podstawie przeprowadzonych badań na grupie ponad 2000 klinicystów z 44 krajów jest to najczęściej stosowane na świecie narzędzie do oceny, zarządzania i monitorowania ryzykiem przemocy [16]. Powstanie narzędzia poprzedzone było intensywną pracą badaczy i klinicystów-praktyków z Kanady od połowy lat 80. Efektem badań było powstanie w 1994 roku narzędzia The Violence Prediction Scheme [17]. Pierwszą część tego narzędzia tworzyło narzędzie aktuarialne (oparte na algorytmie i ilościowym oszacowaniu prawdopodobieństwa) tj. The Violence Risk Appraisal Guide (VRAG). Natomiast druga część narzędzia składała się z 10 dynamicznych pozycji, ukierunkowanych na uchwycenie zmian w poziomie zagrożenia przemocą

tj. ASSESS list. Pierwsza część tj. VRAG – stała się w następnych latach najbardziej popularnym aktuarialnym narzędziem do oceny ryzyka przemocy. Model ten rozwijali w dalszym etapie przede wszystkim: Catherine Cormier, Marnie Rice, Grant Harris i Vernon Quinsey [18].

Christopher D. Webster znacząco poróżnił się ze swoimi współpracownikami w podejściu do oceny ryzyka przemocy, rozwijając dalej system w kierunku dynamicznej oceny ryzyka przemocy. Całkowity rozdział na a) tzw. aktuarialne (statystyczne, matematyczne, oparte na algorytmie) podejście do oceny ryzyka przemocy i b) dynamiczne podejście, oparte na strukturyzacji i systematyzacji, nastąpił wraz z odejściem Christophera D. Webstera z Instytutu Psychiatrii Clarke w Toronto i otrzymaniem pozycji profesora na Uniwersytecie Simona Frasera w Burnaby, w Vancouver.

Christopher D. Webster przeprowadził dodatkowo tzw. analizę zadania tj. serię rozmów z grupą uznanych klinicystów (psychiatrów, psychologów) pracujących w więziennictwie i w systemie psychiatrii sądowej. Celem tego etapu było ustalenie, na czym dokładnie – od strony praktycznej – polega ocena ryzyka przemocy w tychże zawodach i jakie są dokładnie etapy tejże oceny. Na tej podstawie oraz na podstawie współpracy z badaczami związanymi z Uniwersytetem Simona Frasera m.in. Randallem Kroppem, Stephenem D. Hartem, Kevinem Douglassem, stworzył pierwszą wersję HCR-20 [18].

Popularyzacja narzędzia w Europie wiązała się z aktywnością szwedzkiego kryminologa prof. Henrika Belfrage, który od drugiej połowy lat 90. rozpoczął wdrażanie narzędzia HCR-20 w szwedzkich szpitalach sądowo-psychiatrycznych. W 1992 r. wprowadzono nowe rozwiązania prawne w Szwecji, na podstawie których sprawcy poważnych czynów zabronionych mogli być zwolnieni z oddziałów psychiatrii sądowej tylko wtedy, gdy nie stwarzali już ryzyka ponowienia poważnej przemocy.

Narzędzie spotkało się z entuzjastycznym przyjęciem większości środowiska klinicystów. W 1997 r. wersja 2 HCR-20 została przetłumaczona na język szwedzki. Cały personel Szpitala Psychiatrii Sądowej Växjö został przeszkolony z zakresu stosowania narzędzia. W następnym etapie rozpoczęto intensywne badania zgodności ocen, a także zaplanowano powstanie interdyscyplinarnych zespołów ds. oceny ryzyka przemocy. Część konserwatywnego środowiska psychiatrów sprzeciwiała się jednak procesowi wdrażania narzędzia do powszechnej praktyki klinicznej, uważając, że prognoza ryzyka przemocy jest nieuprawnioną, nieetyczną spekulacją, zakłócającą realizację podstawowych obowiązków klinicznych lekarzy. Proces wdrażania HCR-20 w Szwecji przebiegał z utrudnieniami, czego wyrazem było m.in. wszczęcie postępowania dyscyplinarnego przez Szwedzką Komisję ds. Zdrowia i Opieki Społecznej przeciwko prof. Henrikowi Belfrage. Komisja ta wydała w 2000 r. stanowisko, w którym stwierdzono jednoznacznie, że nie istnieją precyzyjne narzędzia służące do oceny ryzyka przemocy, dlatego nie należy takich ocen przeprowadzać. W 2003 r. doszło jednak do serii poważnych aktów przemocy dokonanych przez osoby wykazujące zaburzenia psychiczne. 10 września 2003 roku w galerii handlowej NK w centrum Sztokholmu doszło do morderstwa Minister Spraw Zagranicznych Szwecji Anny Lindh. Sprawcą czynu był hospitalizowany uprzednio, wykazujący ciężkie zaburzenia osobowości i nadużywający substancji psychoaktywnych – Mihajlo



Mihajlovic. Dzień później, na tle wydarzeń związanych z zabójstwem Anny Lindh oraz szerokiej dyskusji w mediach dotyczącej ryzyka ze strony osób wykazujących zaburzenia psychiczne, personel szpitala psychiatrycznego Arvika odbył dyskusję z zaniepokojonymi pacjentami oddziału zamkniętego ogólnopsychiatrycznego. W trakcie dyskusji podjęto decyzję o udzieleniu przepustki 23-letniemu pacjentowi, poza teren szpitala do pobliskiej kafeterii. Na forum zespołu klinicznego nie poddano, jednakże pod rozważę wpisów dokonywanych przez jednego z członków personelu, informujących o tym, że pacjent, któremu udzielono przepustki, wykazywał od kilku dni intruzywne, powtarzające się fantazje dotyczące krzywdzenia dzieci. W trakcie przepustki, pacjent zbliżył się do pobliskiego przedszkola, a następnie brutalnie zasztyletował 5-letnią Sabinę Eriksson [19].

Bliskość tych dwóch, powiązanych ze sobą tragicznych zdarzeń, doprowadziła do intensywnej debaty społecznej dotyczącej zasad i metod oceny ryzyka wobec sprawców wykazujących zaburzenia psychiczne. Pokłosiem tych zdarzeń były m.in. akty oskarżenia wobec lekarzy psychiatrów za nieprzeprowadzanie prognoz ryzyka przemocy i brak odpowiedniej dokumentacji odnoszącej się do oceny ryzyka przemocy. Szwedzka Komisja ds. Zdrowia i Opieki Społecznej w 2005 r. zmieniła swoje stanowisko dotyczące metod prognozowania zagrożeniem przemocy, ustalając – tę procedurę jako obligatoryjną. Wydane wytyczne wskazywały również na konieczność umieszczania ocen ryzyka przemocy w dokumentacji osoby opiniowanej. Narzędzia reprezentujące nurt SPJ, w tym przede wszystkim HCR-20 stały się od tamtych tragicznych wydarzeń „złotym standardem” w systemie psychiatrii sądowej w Szwecji [19].

HCR-20 jest kolejnym i najbardziej znanym narzędziem opracowanym w nurcie SPJ (*Structured Professional Judgement*, Ustrukturyzowana Profesjonalna Ocena). Podejście to opiera się na szczegółowej analizie czynników ryzyka przemocy ogólnej, wyodrębnionych na podstawie analizy dostępnej literatury dotyczącej przemocy, analizy badań i metaanaliz badań. Procedura w pierwszej wersji była uzupełniona o a) ocenę istotności czynników ryzyka, b) konstruowanie metod zarządzania oraz c) formułowanie wniosków pisemnych/usstnych. Ostatnia, trzecia wersja HCR-20, wydana w 2013 r. (polska wersja – w 2016 r.) wprowadziła 2 nowe etapy, które pojawiały się w innych narzędziach wraz z rozwojem nurtu SPJ tj. a) konceptualizację oraz b) planowanie z użyciem scenariuszy.

Zgodnie z tym podejściem stworzono szereg narzędzi ukierunkowanych na ocenę i zarządzanie ryzykiem specyficznych form przemocy partnerskiej, seksualnej czy stalkingu, takich jak SARA, B-SAFER, SVR-20, RSVP, SAM. Stanowią one rodzaj wytycznych nadających strukturę procesowi oceny klinicznej w oparciu o empirycznie udowodnioną wiedzę naukową [20].

Skala HCR-20V3 pozwala badaczowi na analizę indywidualnego ryzyka przemocy w odniesieniu do trzech perspektyw czasowych: kiedyś, teraz oraz w przyszłości. Czynniki historyczne ujęte w HCR-20 V3 odzwierciedlają poziom przystosowania psychospołecznego danej osoby w przeszłości. Celem oceny na skali historycznej (H) jest skatalogowanie zestawu ważnych czynników ryzyka przemocy, które mogły pojawić się u danej osoby w określonym momencie w przeszłości [21]. Czynniki kliniczne (skala C) umożliwiają ocenę aktualnych właściwości związanych z psychospołecznym przystosowaniem danej osoby – obejmują stan obecny i nieodległą przeszłość, tzn. do kilku miesięcy bezpośrednio poprzedzających ocenę [21].

Tabela 3. Zestawienie czynników historycznych (skala H) i klinicznych (skala C) na podstawie narzędzia HCR-20v3 [18]

Czynniki historyczne (skala H)	Czynniki kliniczne (skala C)
H1 – Historia problemów z przemocą H2 – Historia problemów z innymi zachowaniami antyspołecznymi H3 – Historia problemów z relacjami H4 – Historia problemów z zatrudnieniem H5 – Historia problemów z używaniem substancji psychoaktywnych H6 – Historia problemów z głębokimi zaburzeniami psychicznymi H7 – Historia problemów z zaburzeniami osobowości H8 – Historia problemów z doświadczeniami traumatycznymi H9 – Historia problemów z postawą akceptującą przemoc H10 – Historia problemów z odpowiedzialnością na leczenie i nadzór	C1 – Aktualne problemy z wyglądem C2 – Aktualne problemy z wyobrażeniami i zamiarami dotyczącymi przemocy C3 – Aktualne problemy z objawami głębokich zaburzeń psychicznych C4 – Aktualne problemy z niestabilnością C5 – Aktualne problemy z odpowiedzialnością na leczenie i nadzór

Tabela 4. Zestawienie czynników zarządzania ryzykiem (skala R) na podstawie narzędzia HCR-20v3 [18]

Czynniki zarządzania ryzykiem (skala R)
R2. Przyszłe problemy z sytuacją życiową R2. Przyszłe problemy z sytuacją życiową R3. Przyszłe problemy ze wsparciem społecznym R4. Przyszłe problemy z odpowiedzialnością na leczenie i nadzór R5. Przyszłe problemy ze stresem i radzeniem sobie ze stresem

Istnieje wiele dostępnych badań, które potwierdziły trafność i rzetelność HCR-20 wersji 2 [22, 23]. Szereg badań potwierdziło dobrą zgodność pomiędzy ocenianymi przy użyciu HCR-20 [24-29].

Badania wykazały również, że poprzednia wersja HCR-20 jest solidnym narzędziem prognostycznym w populacjach ogólnopsychiatrycznych i sędowo-psychiatrycznych [30-33].

Badania trafności diagnostycznej – będącej miarą solidności narzędzia w kontekście innych sprawdzonych narzędzi stosowanych w prognozie ryzyka przemocy m.in. VRAG czy PCL-R [34]. Potwierdziło znaczące korelacje [35].

Dotychczasowe badania wersji 3 HCR-20 dotyczyły rzetelności i trafności diagnostycznej, a niektóre z tych badań dotyczyły wstępnych, roboczych wersji narzędzia [36-38]. Badania te wykazały doskonałą zgodność pomiędzy ocenianymi dla sumy ocen obecności czynników ryzyka oraz co najmniej dobrą zgodność ocen dla poszczególnych skal: H, C i R [39-41].

Trafność diagnostyczną trzeciej wersji HCR-20 zbadano porównując ją z wersją 2. Korelacje między całkowitymi wynikami w wersjach 2 i 3 były wysokie, przy zmiennych wynikach korelacji dla poszczególnych skali narzędzia: H, C i R [18, 39, 42].

W badaniu przeprowadzonym na kanadyjskiej próbie złożonej z 52 mężczyzn i 48 kobiet wykazano, że wszystkie czynniki narzędzia były predyktorem zarówno wystąpienia przemocy, jak i bezpośredniego zagrożenia przemocą. Wyniki te nie były zależne od płci osoby badanej, co oznacza, że narzędzie może być stosowane zarówno u mężczyzn, jak i u kobiet [42].

Badanie przeprowadzone w typowych środowiskach pracy (innych niż instytucje psychiatryczne i penitencjarne) tj. w prywatnych przedsiębiorstwach, urzędach publicznych oraz innych instytucjach, wykazały znacząca zgodność ocen dla całościowego wyniku z użyciem narzędzia HCR-20V3 i umiarkowaną trafność prognostyczną [43].

W innym badaniu stwierdzono jednak wyższą zgodność pomiędzy oceniającymi w przypadku oceny czynników ryzyka u mężczyzn w porównaniu z oceną czynników ryzyka u kobiet, co sugeruje potrzebę przyszłych badań nad rolą czynników ryzyka u obu płci i możliwych różnic w interpretacji wytycznych dotyczących punktacji [44].

Kodowanie narzędzia HCR-20V3 wraz z innymi instrumentami służącymi do oceny ryzyka przemocy, w próbie 78 pacjentek umieszczonych na oddziałach psychiatrii sądowej na przestrzeni 11,8 lat potwierdziło, że narzędzie ma znaczącą zdolność do prognozowania recydywy przemocy [45].

Badanie przeprowadzone przez Arai i współpracowników (2017) na pacjentach sądowo-psychiatrycznych z lat 2008-2013 potwierdziło trafność prognostyczną skali C i R narzędzia, natomiast nie potwierdziło takiej właściwości dla skali H.

Badanie w Meksyku przeprowadzone na 225 pacjentach sądowo-psychiatrycznych wskazało na bardziej drastyczne formy przemocy u osób, które z użyciem narzędzia HCR-20 zostały ocenione jako stwarzające „wysokie ryzyko” [46].

Badanie trafności prognostycznej w australijskiej próbie sądowej w Australii wykazało, że wyniki na całościowe w narzędziu HCR-20, wyniki w skali historycznej (H) i zarządzaniu ryzykiem (R) potwierdziło od umiarkowanych do wysokich pozytywnych korelacji z ponownymi wyrokami skazującymi [47].

#### **4. VERA-2R (*The Violent Extremist Risk Assessment 2 Revised*)**

VERA-2R jest kolejnym narzędziem z nurtu SPJ (*Structured Professional Judgement*, Ustrukturyzowana Profesjonalna Ocena), składającym się z 34 czynników pozwalających na ocenę ryzyka przemocy o charakterze terrorystycznym oraz przemocy na tle ekstremizmu politycznego [48].

Druga, zrewidowana wersja narzędzia – VERA-2, jest oparta na bardziej szczegółowych, dynamicznych czynnikach, pozwalających na uchwycenie procesu radykalizacji u ekstremistów stosujących przemoc. Narzędzie uwzględnia również jedenaście dodatkowych czynników, opartych na dowodach, takich jak m.in. historia zaburzeń psychicznych czy historia zachowań kryminalnych bez użycia przemocy. Obecnie, narzędzie VERA-2 jest stosowane przez organy ścigania, służby wywiadowcze, policję oraz organy wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych w Europie, Azji, Ameryce Północnej i w krajach regionu Pacyfiku [49,50].

VERA-2 jest narzędziem o ograniczonym dostępie, co oznacza, że może być zamówiony przez uwiarygodnionych specjalistów i multidyscyplinarne zespoły, które przeprowadzają oceny zagrożenia [51].

Istnieje także powszechna zgoda co do tego, że narzędzia o takiej specyfice jak

VERA-2R trudno poddać procesowi walidacji. Podstawowa trudność polega na stworzeniu systematycznej grupy badanych, gdyż informacje dotyczące potencjalnych badanych prawdopodobnie nie będą dostępne ze względów bezpieczeństwa [51].

Badanie mające na celu sprawdzenie nakładania się treści dwóch narzędzi do oceny ryzyka przemocy na tle terrorystycznym i ekstremistycznym (VERA-2 i MLG) oraz trzeciej wersji HCR-20 – narzędzia do oceny ryzyka przemocy o charakterze ogólnym wykazało, że są to narzędzia wzajemnie uzupełniające się i kompatybilne, dlatego postuluje się ich łączne stosowanie [51].

VERA-2R koncentruje się na terroryzmie motywowanym ekstremalnymi ideologiami. Poszczególne pozycje narzędzia są pogrupowane na pięciu wymiarach: 1) przekonania i postawy (np. odrzucenie społeczeństwa i jego wartości, ideologia uzasadniająca przemoc); (2) kontekst i zamiary (np. korzystanie ze stron internetowych popularyzujących treści ekstremistyczne, bezpośredni kontakt ze środowiskami ekstremistycznymi; 3) historia i możliwości (np. wczesna ekspozycja na ideologię bojowniczą, szkolenie paramilitarne, szkolenie w zakresie materiałów wybuchowych); 4) zaangażowanie i motywacja (np. imperatyw moralny, przynależność do grupy); 5) czynniki ochronne lub ograniczające ryzyko (np. zmiana ideologii lub koncepcji wroga, odrzucenie przemocy w drodze do osiągnięcia celów). Przeanalizowano również szósty wymiar składający się z jedenastu dodatkowych wskaźników odnoszących się do przeszłości przestępczej i historii życia osoby badanej, w tym także potencjalnych zaburzeń psychicznych. Istnieją trzy formaty wyniku w narzędziu VERA-2R w odniesieniu do ryzyka przemocy: niski, średni i wysoki, przy czym wskaźniki ochronne i ograniczające ryzyko są oceniane w odwrotnej kolejności. Niski wynik – wskazuje na brak zmian, umiarkowany – wskazuje na pewną pozytywną zmianę i wysoki – wskazuje na znaczną pozytywną zmianę. Ostateczna decyzja jest podejmowana na podstawie wagi wszystkich dostępnych dowodów, w tym ustaleń wynikających na podstawie czynników ryzyka i czynników chroniących [51, 52].

VERA-2R może być narzędziem wykorzystywanym zarówno w sytuacjach przed wystąpieniem przestępstwa, jak i w odniesieniu do ekstremistów, którzy dokonali już ekstremistów, terrorystów i innych sprawców motywowanych ideologiami o podłożu społecznym politycznym lub religijnym, którzy już w przeszłości dokonali aktów przemocy [52].

Narzędzie przeznaczone jest do stosowania przez specjalistów reprezentujących różne dyscypliny, w tym specjalistów z zakresu psychiatrii, psychologii, bezpieczeństwa narodowego, analityków służb specjalnych i służb wywiadowczych, pracowników służb społecznych w dowolnym kontekście prawnym i instytucjonalnym (psychiatria sądowa, sądownictwo, policja, służby wywiadowcze, więziennictwo, prokuratura lub inny kontekst). Pożądane jest, aby osoby dokonujące oceny miały doświadczenie w zakresie przeprowadzania indywidualnych ocen lub były formalnie uprawnione do przeprowadzenia oceny ryzyka przemocy. Zaleca się, aby osoby oceniające odbyły szkolenie z zakresu stosowania narzędzia VERA-2R i wykazywały rozumienie procesu radykalizacji oraz przemocy na podłożu ekstremistycznym i terrorystycznym [52].

Procedura narzędzia wymaga zintegrowania wszystkich dostępnych informacji zawartych w różnych źródłach, w tym w aktach sprawy, wywiadach, danych zebranych przez służby wywiadu, raportach ds. bezpieczeństwa, analizach opartych na obserwacji

zachowania badanego oraz innych dodatkowych raportach. Są to dane niezbędne do oceny poszczególnych pozycji narzędzia. Całokształt tych informacji jest brany pod uwagę przy wydawaniu ostatecznej ryzyka przemocy na podłożu ekstremistycznym [52].

Holenderski Instytut Psychiatrii Sądowej w ramach grantu przyznanego przez ministerstwo sprawiedliwości w Holandii wdraża narzędzie VERA-2R w zakładach karnych i w kuratorskiej służby sądowej w Holandii, Belgii, Austrii, Francji, Niemczech, Szwecji i na Słowacji [52].

Mimo trudność związanych z procesem walidacji, przeprowadzono kilka badań dotyczących tego narzędzia. Stwierdzono, że VERA-2R wykazuje tzw. trafność dedukcyjną, gdy jest stosowane w systemie prawnym. Czynniki ryzyka stosowane w narzędziu odwołują się bowiem do definicji spójnych z systemem prawnym [52].

Zastosowanie narzędzia VERA w pięciu przypadkach ocenianych przez dwóch oceniających wykazało dobrą zgodność narzędzia [53].

Zwrócono uwagę, że VERA-2R wykazuje ograniczenia dotyczące oceny czynników ryzyka; dlatego zalecano stosowane łącznie z innym narzędziem do oceny ryzyka przemocy w rozumieniu ogólnym, takim jak np. HCR-20 V3 [54].

Specjaliści pracujący w więzieniach o wysokim stopniu zabezpieczenia z ekstremistami stosującymi przemoc ocenili, że narzędzie VERA-2 opiera się na empirycznie uzasadnionych, istotnych i przydatnych informacjach, które wcześniej nie były dostępne dla ww. populacji sprawców. Potwierdzili, że narzędzie wspiera proces podejmowania decyzji związanych z wyborem odpowiedniego systemu zabezpieczenia, podejmowaniem decyzji o zastosowaniu tymczasowego aresztu, wdrożenia odpowiednich programów oddziaływań, zmianą stopnia zabezpieczenia, czy też ostatecznym zwolnieniem do środowiska [55].

Działająca w Australii grupa robocza ds. sprawców stwarzających wysokie ryzyko atakami terrorystycznymi oceniła narzędzie VERA-2-R jako najlepsze dostępne narzędzie do oceny ryzyka przemocy na podłożu ekstremistycznym. Za kluczowe zalety tego narzędzia uznano to, że pozwala ono na tworzenie przystępnych raportów i to, że odnosi się szerokiego zakresu czynników (Departament Prokuratora Generalnego) [56].

## **5. Podsumowanie**

Omówione narzędzia TRAP-18, HCR-20v3 i VERA-2R są obecnie najbardziej powszechnie dyskutowanymi narzędziami w praktyce psychiatryczno-psychologicznej w kontekście identyfikacji, zapobiegania i oceny ryzyka recydywy potencjalnych czynów o charakterze terrorystycznym. Dotychczasowe badania dotyczące wartości psychometrycznych narzędzi są coraz bardziej obiecujące, przy całej świadomości ograniczeń metodologicznych, związanych głównie z trudnością walidacji narzędzi wśród tak rzadkiej grupy badawczej. Systematyczne powiększanie bazy danych, badania dotyczące wartości psychometrycznych oraz publikacja analiz przypadków stwarza, jednakże szansę, że identyfikacja potencjalnych sprawców ataków terrorystycznych, zapobieganie potencjalnym aktom i ocena ryzyka recydywy będzie się opierać na coraz bardziej precyzyjnych, wystandaryzowanych metodach. Upowszechnienie takich metod budzi także nadzieję na zwiększenie interdyscyplinarnej współpracy i wymianę wiedzy pomiędzy specjalistami z zakresu ochrony zdrowia psychicznego, organami ścigania i służbami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo.

Pojawienie się w Polsce w ostatnich latach aktów indywidualnego terroryzmu, uzasadnia również wzmoczenie wysiłków badawczych w kierunku walidacji i upowszechnienia opisanych narzędzi.

## Literatura:

1. Meloy J.R., Roshdi K., Glaz-Ocik J., Hoffmann J., *Investigating the individual terrorist in Europe*, Journal of Threat Assessment and Management, 2, 2015, s. 140-152.
2. Meloy J.R., Hoffmann J., Guldemann A., James D., *The role of warning behaviors in threat assessment: An exploration and suggested typology*, Behavioral Sciences & the Law, 30, 2012, s. 256-279.
3. Meloy J.R., Hoffmann J., Roshdi K., Guldemann A., *Some warning behaviors discriminate between school shooters and other students of concern*, Journal of Threat Assessment and Management, 1(3), 2014, s. 203-211.
4. Hoffmann J., Meloy J.R., Guldemann A., Ermer A., *Attacks on German public figures, 1968–2004: Warning behaviors, potentially lethal and nonlethal acts, psychiatric status, and motivations*, Behavioral Sciences and the Law, 29, 2011, s. 155-179.
5. Meloy J.R., Hoffmann J., Roshdi K., Glaz-Ocik J., Guldemann A., *Warning behaviors and their configurations across various domains of targeted violence*, (In) J. R. Meloy, J. Hoffmann (Eds.), International handbook of threat assessment, New York: Oxford University Press, 2014.
6. Meloy J.R., Yakeley J., *The violent true believer as a „lone wolf” – Psychoanalytic perspectives on terrorism*, Behavioral Sciences & the Law, 32(3), 2014, s. 347-365.
7. Meloy J.R., Gill P., *The lone-actor terrorist and the TRAP-18*, Journal of Threat Assessment and Management, 3(1), 2016, s. 37-52.
8. Guldemann A., Meloy J.R., *Assessing the threat of lone-actor terrorism: the reliability and validity of the TRAP-18*, Forensische Psychiatrie, Psychologie, Kriminologie, 2020, s. 1-9.
9. Meloy J.R., Goodwill A.M., Meloy M.J., Amat G., Martinez M., & Morgan M., *Some TRAP-18 indicators discriminate between terrorist attackers and other subjects of national security concern*, Journal of Threat Assessment and Management, 6(2), 2019, s. 93-110.
10. Goodwill A., Meloy J.R., *Visualizing the relationship among indicators for lone actor terrorist attacks: Multidimensional scaling and the TRAP-18*, Behavioral sciences & the law, 37(5), 2019, s. 522-539.
11. Challacombe D.J., Lucas P.A., *Postdicting violence with sovereign citizen actors: An exploratory test of the TRAP-18*, Journal of Threat Assessment and Management, 6(1), 2019, s. 51-59.
12. Gill P., *Lone-actor terrorists: A behavioral analysis*, New York, NY: Routledge, 2015.
13. Spaaij R. *Understanding lone wolf terrorism: Global patterns, motivations and prevention*. New York, NY: Springer, 2011.
14. Meloy J.R., Habermeyer E., Guldemann A., *The warning behaviors of Anders Breivik*, Journal of Threat Assessment and Management, 2(3-4), 2015, s. 164.
15. Böckler N., Hoffmann J., Zick A., *The Frankfurt airport attack: A case study on the radicalization of a lone-actor terrorist*, Journal of Threat Assessment and Management, 2(3-4), 2015, s. 153-163.
16. Singh J.P., Desmarais S.L., Hurducas C., Arbach-Lucioni K., Condemarin C., Dean K., Doyle M., Folino J. O., Godoy-Cervera V., Grann M., Ho R.M.Y., Large M.M., Nielsen L.H., Pham T.H., Rebocho M.F., Reeves K.A., Rettenberger M., de Ruiter C., Seewald K., Otto R.K., *International perspectives on the practical application of violence risk assessment: A global survey of 44 countries*, The International Journal of Forensic Mental Health, 13(3), 2014, s. 193-206.
17. Webster C.D., Harris G.T., Rice M.E., Cormier C., Quinsey V.L., *The violence prediction scheme: Assessing dangerousness in high risk men*, University of Toronto Centre of Criminology, 1994.
18. Douglas K.S., Hart S.D., Webster C.D., Belfrage H., *HCR-20 (Version 3): Assessing risk for violence*, Burnaby, BC, Canada: Mental Health, Law and Policy Institute, Simon Fraser University, 2013.

19. Belfrage H., *How to successfully implement the HCR-20 in practice?*, Paper presented at the International launch for Version 3 of the HCR-20. Edinburgh Scotland, 2013.
20. Hart S.D., Douglas K.S., Guy L.S., *The Structured Professional Judgement Approach to violence risk assessment: Origins, nature, and advances*, The Wiley handbook on the theories, assessment and treatment of sexual offending, 2016, s. 643-666.
21. Douglas K.S., Hart S.D., Webster C.D., Belfrage H., Guy L.S., Wilson C.M., *Historical-clinical-risk management-20, version 3 (HCR-20V3): development and overview*, International Journal of Forensic Mental Health, 13(2), 2014, s. 93-108.
22. Douglas K.S., Blanchard A.J., Guy L.S., Reeves K.A., Weir J., *HCR: 20 violence risk assessment scheme: Review and annotated bibliography*, (Current up to September 1, 2010).
23. Douglas K.S., Reeves K.A., *Historical-Clinical-Risk Management-20 (HCR-20) Violence Risk Assessment Scheme: Rationale, application, and empirical overview*, In R.K. Otto & K.S. Douglas (Eds.), International perspectives on forensic mental health. Handbook of violence risk assessment, 2010, s. 147-185, Routledge/Taylor & Francis Group.
24. Belfrage H., *Implementing the HCR-20 scheme for risk assessment in a forensic psychiatric hospital: Integrating research and clinical practice*, The journal of forensic Psychiatry, 9(2), 1998, s. 328-338.
25. de Vogel V., de Ruiter C., *Differences between clinicians and researchers in assessing risk of violence in forensic psychiatric patients*, The Journal of Forensic Psychiatry & Psychology, 15, 2004, s. 145-164.
26. de Vogel V., de Ruiter C., *Structured professional judgment of violence risk in forensic clinical practice: A prospective study into the predictive validity of the Dutch HCR-20*, Psychology, Crime & Law, 12, 2006, s. 321-336.
27. Douglas K.S., (1996). *Assessing the risk of violence in psychiatric outpatients: The predictive validity of the HCR-20 risk assessment scheme*, Burnaby, British Columbia, Canada: Department of Psychology, Simon Fraser University, 1996.
28. Penney S.R., McMaster R., Wilkie T., *Multirater reliability of the Historical, Clinical, and Risk Management-20*, Assessment, 21, 2014, s. 15-27.
29. Webster C.D., Eaves D., Douglas K.S., Wintrup A., *The HCR-20 scheme: The assessment of dangerousness and risk*, Burnaby, Canada: Simon Fraser University and Forensic Psychiatric Services Commission of British Columbia, 1995.
30. Arbach-Lucioni K., Andrés-Pueyo A., Pomarol-Clotet E., Gomar-Soñes J., *Predicting violence in psychiatric inpatients: A prospective study with the HCR-20 violence risk assessment scheme*, The Journal of Forensic Psychiatry & Psychology, 22, 2011, s. 203-222.
31. Douglas K.S., Ogloff J.P., Nicholls T.L., Grant I., *Assessing risk for violence among psychiatric patients: The HCR-20 Violence risk assessment scheme and the Psychopathy Checklist: Screening Version*, Journal of Consulting and Clinical Psychology, 67, 1999, s. 917-930.
32. Guy L.S., Wilson C.M., *Empirical support for the HCR-20: A critical analysis of the violence literature (HCR-20 Violence Risk Assessment white Paper Series, #2)*, Burnaby, British Columbia, Canada: Mental Health, Law, & Policy Institute, Simon Fraser University, 2007.
33. Singh J.P., Grann M., Fazel S., *A comparative study of violence risk assessment tools: A systematic review and metaregression analysis of 68 studies involving 25,980 participants*, Clinical Psychology Review, 31, 2011, s. 499-513.
34. Hare R.D., *The Hare psychopathy checklist-revised: Manual*, Multi-Health Systems, Incorporated, 1991.
35. Douglas K.S., Webster C.D., *The HCR-20 violence risk assessment scheme: Concurrent validity in a sample of incarcerated offenders*, Criminal Justice and Behavior, 26, 1999, s. 3-19.
36. de Vries Robbé M., de Vogel V., *Pilot study of HCR-20 (Version 3)*, Unpublished data analyses. Van der Hoeven Kliniek, Utrecht, The Netherlands, 2010.
37. de Vries Robbé M., de Vogel V., *Pilot study of HCR-20 (Version 3)*, Unpublished data analyses. Van der Hoeven Kliniek, Utrecht, The Netherlands, 2010.
38. Doyle M., Shaw J., Coid J., *Validation of risk assessments in medium secure services (VORAMSS): Preliminary HCR-20 (Version 3) analyses*, Unpublished data analyses.

- University of Manchester, UK, and Queen Mary University of London, UK, 2013.
39. Douglas K.S., Belfrage H., *Interrater reliability and concurrent validity of the HCR-20 Version 3*, The International Journal of Forensic Mental Health, 13, 2014, s. 130-139.
  40. Doyle M., Power L., Coid J., Kallis C., Ullrich S., Shaw J., *Predicting post-discharge community violence in England and Wales using the HCR-20V3*, The International Journal of Forensic Mental Health, 13, 2014, s. 140-147.
  41. Kötter S., von Franqué F., Bolzmacher M., Eucker S., Holzinger B., Müller-Isberner R., *The HCR-20V3 in Germany*, The International Journal of Forensic Mental Health, 13, 2014, s. 122-129.
  42. Strub D.S., Douglas K.S., Nicholls T.L., *Violence risk assessment of civil psychiatric patients with the HCR-20: Does gender matter?*, International Journal of Forensic Mental Health, 15(1), 2016, s. 81-96.
  43. Cawood J.S., *The interrater reliability and predictive validity of the HCR-20V3 in common workplace environments*, Journal of Threat Assessment and Management, 4(1), 2017, s. 1-11.
  44. Green D., Schneider M., Griswold H., Belfi B., Herrera M., DeBlasi A., *A comparison of the HCR-20V3 among male and female insanity acquittees: A retrospective file study*, International Journal of Forensic Mental Health, 15(1), 2016, s. 48-64.
  45. de Vogel V., Bruggeman M., Lancel M., *Gender-sensitive violence risk assessment: Predictive validity of six tools in female forensic psychiatric patients*, Criminal Justice and Behavior, 46(4), 2019, s. 528-549.
  46. Sada A., Robles-García R., Martínez-López N., Hernández-Ramírez R., Tovilla-Zarate C.A., López-Munguía F., Suárez-Alvarez E., Ayala X., Fresan A., *Assessing the reliability, predictive and construct validity of historical, clinical and risk management-20 (HCR-20) in Mexican psychiatric inpatients*, Nordic journal of psychiatry, 70(6), 2016, s. 456-461.
  47. Shepherd S.M., Campbell R.E., Ogloff J.R., *The Utility of the HCR-20 in an Australian sample of forensic psychiatric patients*, Psychiatry, Psychology and Law, 25(2), 2018, s. 273-282.
  48. Pressman D.E., *Risk Assessment Decisions for Violent Political Extremism*, Ottawa: Her Majesty the Queen in Right of Canada, 2009.
  49. Khader M., *What we know and what else we need to do to address the problem of violent extremism online: Concluding chapter*, In M. Khader, L.S. Neo, G. Ong, E. Tan, and J. Chin (Eds.), *Countering Violent Extremism and Radicalisation in the Digital Era*, 2016, s. 486-495, Hershey, PA: IGI Global
  50. Pressman D.E., Ivan C., *Internet use and violent extremism: A cyber-VERA risk assessment protocol*, In *Multigenerational Online Behavior and Media Use: Concepts, Methodologies, Tools, and Applications*, 2019, s. 266-284, IGI Global.
  51. Hart S.D., Cook A.N., Pressman D.E., Strang S., Lim Y.L., *A concurrent evaluation of threat assessment tools for the individual assessment of terrorism*, Waterloo, Ontario: Canadian Network for Research on Terrorism, Security, and Society, 2017.
  52. Pressman E., Duits N., Rinne T., Flockton J., *VERA-2R violent extremism risk assessment version 2 revised: A structured professional judgement approach*, Utrecht, The Netherlands: NIFP/DJI, 2016.
  53. Beardsley N.L., Beech A.R., *Applying the violent extremist risk assessment (VERA) to a sample of terrorist case studies*, Journal of Aggression, Conflict and Peace Research, 5, 2013, s. 4-15.
  54. Pressman D.E., Flockton J., *Violent extremist risk assessment: Issues and applications of the VERA-2 in a high-security correctional setting*, In *Prisons, terrorism and extremism*, 2014, s. 122-143, Routledge.
  55. Pressman D.E., Flockton J., *Calibrating risk for violent political extremists and terrorists: The VERA 2 structured assessment*, Journal of Forensic Practice, 14(4), 2012, s. 237.
  56. Attorney-General's department, *Post-sentence preventative detention of high risk terrorist offender report to parliamentary joint committee on intelligence and security*, 2017, Pobrane z: <https://www.aph.gov.au/> (24.05.2020).



## **Standaryzacja procedur psychiatryczno-psychologicznych w identyfikacji potencjalnych sprawców czynów terrorystycznych**

### Streszczenie

Zdarzenia o charakterze indywidualne terroryzmu są rzadkim zjawiskiem na tle zjawisk wszystkich aktów przemocy o charakterze ogólnym. W ostatnich latach wystąpiły jednak w Polsce pojedyncze, bardzo poważne zdarzenia polegające na atakach pojedynczych sprawców na grupy ludzi lub osoby publiczne, u podłoża których leżały motywacje charakterystyczne dla aktów indywidualnego terroryzmu. Występowanie tych zdarzeń stanowi ogromne wyzwanie dla specjalistów z zakresu psychiatrii i psychologii sądowej w kontekście identyfikacji wczesnych sygnałów psychopatologicznych, które mogą ostrzegać o ryzyku wystąpienia takich zachowań. Stanowią te zdarzenia również wyzwanie w kontekście zapobiegania potencjalnym aktom przemocy i ocenie ryzyka recydywy. Autor artykułu dokonuje w niniejszej publikacji omówienia trzech ustrukturyzowanych narzędzi: TRAP-18, HCR-20v3 i VERA-2R wraz z omówieniem aktualnego stanu wiedzy nt. badań z zastosowaniem tych narzędzi oraz ich potencjału ich wykorzystania

Słowa kluczowe: TRAP-18, HCR-20, VERA-2R, terroryzm

## **Standardization of psychiatric and psychological procedures in identifying potential perpetrators of terrorist acts**

### Abstract

Individual terrorist events are a rare phenomenon compared to all acts of general violence. In recent years, however, there have been very serious events in Poland involving the attacks of individual perpetrators on groups of people or attacks on public figures, which were based on motivations characteristic for acts of individual terrorism. The occurrence of these events is a huge challenge for specialists in forensic psychiatry and psychology in the context of identifying early psychopathological signals that can warn about the risk of such imminent behavior. These events also pose a challenge in the context of preventing potential acts of violence and assessing the risk of recidivism. In this publication, the author of the discusses three structured tools: TRAP-18, HCR-20v3 and VERA-2R including discussion of the current state of knowledge on research using these tools.

Keywords: TRAP-18, HCR-20, VERA-2R, terrorism

## **Zakaz stosowania tortur jako jeden z gwarantów mandatu moralnego państwa prawa**

### **1. Zakaz tortur i współczesne przypadki jego kontestowania**

W procesie kształtowania się współczesnych, demokratycznych państw opartych na rządach prawa, wspomniane państwa starały się stopniowo ograniczać własny aparat przymusu, traktując go jako ultima ratio w stosunkach z nawet najbardziej niebezpiecznymi przestępcami. Karę śmierci, na przykład, wymierzano coraz rzadziej, rezygnując też z formy publicznych egzekucji – dzisiaj ponad dwie trzecie krajów świata albo zakazało jej prawnie, albo przynajmniej zaprzestało jej wykonywania [1]. Wydawać by się mogło, że zakaz stosowania tortur i nieludzkiego traktowania jest dla jeszcze bardziej oczywisty i nienaruszalny niż zakaz wykonywania kary śmierci z punktu widzenia nie tylko obywateli współczesnych państw demokratycznych i polityków, ale także filozofów i etyków. Już w 1911 roku, w ówczesnym wydaniu „The Encyclopedia Britannica” w opisie hasła „tortury” zawarto następujący fragment: (tłumaczenie własne) „tematyka ta ma dzisiaj jedynie znaczenie historyczne, jeśli chodzi o Europę” [2].

Niezwykle niepokojącym – choć może nie zaskakującym – jest więc trend kontestowania tego zakazu, którego przybieranie na sile można zaobserwować od czasu ataku terrorystycznego na bliźniacze wieże World Trade Center 11 września 2001 roku. W ogniu ogłoszonej niedługo później przez prezydenta George’a W. Busha „wojny z terroryzmem” zaczęto sugerować, że przeszkody natury moralnej czy prawnej związane ze stosowaniem tortur mogą mieć mniejsze znaczenie niż uzyskane za ich pomocą praktyczne korzyści – profesor Alan Dershowitz wprost sugerował stosowanie tortur, jeśli miałyby one uratować życie niewinnych i proponował nawet własne metody – (tłumaczenie własne) „wysterylizowana igła wprowadzona pod paznokieć tak, by spowodować niewyobrażalny ból bez zagrożenia zdrowia czy życia” [3]. To między innymi w odpowiedzi na te słowa Jeremy Waldron rozpoczął własny artykuł na temat współczesnego stosowania tortur od słów (tłumaczenie własne) „jest zniechęcające i wstydlive, że my, żyjący w Stanach Zjednoczonych, musimy zwrócić naszą uwagę na tę kwestię” [4].

Mimo upływu prawie 20 lat od ataku na World Trade Center dyskusja na temat stosowania tortur przez demokratyczne państwa prawa daleka jest od definitywnego zakończenia. Wybór Donalda Trumpa na prezydenta Stanów Zjednoczonych wydaje się wręcz być sygnałem, że być może opinia publiczna również zmienia zdanie w tym temacie – jeszcze jako kandydat, Trump wprost dawał znać, że jest przekonany o skuteczności tortur i nie widzi nic zdrożnego w powrocie do ich stosowania [5]. W 2014 roku Komisja do Spraw Wywiadu Senatu Stanów Zjednoczonych sporządziła nawet ponad tysięcznicowy raport na temat stosowania tortur, którego skrócona, pięćsetstronicowa wersja, dostępna jest publicznie [6].

---

<sup>1</sup> paramaciej93@gmail.com, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Jagielloński.

## **2. Problemy definicyjne związane z kwestią tortur i terroryzmu**

Prawidłowym wstępem do każdej dyskusji powinno być ujednoczenie używanej terminologii i definicji. Jest to szczególnie istotne w przypadku tematyki terroryzmu i stosowania tortur, bowiem istnieje wiele różnych definicji tych terminów, zaś ich rozumienie i interpretacja nie są bynajmniej jednoznaczne czy pozbawione kontrowersji.

## **3. Tortury**

Zakaz stosowania tortur i niehumanitarnego traktowania może się wydawać wielu osobom – szczególnie takim nie związanym na co dzień z teorią i praktyką prawa – czymś oczywistym i jednoznacznym. Jak napisał Jeremy Waldron w swoim artykule, parafrazując słowa amerykańskiego sędziego, (tłumaczenie własne) „wiemy czym są [tortury – przyp. aut.], gdy je widzimy” [4]. Rzecz w tym, że nawet sam Waldron powołał się na te słowa tylko po to, żeby zacząć z nimi polemikę. Istotnie bowiem, choć prawa zakazujące opisanych powyżej praktyk są częścią porządków prawnych większości państw świata – w tym Polski [7] – a także treścią wielu aktów prawnych o charakterze ponadnarodowym, dokładne zdefiniowanie używanych w nich terminów jest trudniejsze niż można by się spodziewać, zaś ich rozumienie stosunkowo różnorodne i zależne od stanowiska zajmowanego w kwestii oceny opisywanych tam zjawisk.

Konwencja w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów zjednoczonych określa tortury następująco w swoim 1 artykule: „W rozumieniu niniejszej konwencji określenie „tortury” oznacza każde działanie, którym jakiegokolwiek osobie umyślnie zadaje się ostry ból lub cierpienie, fizyczne bądź psychiczne, w celu uzyskania od niej lub od osoby trzeciej informacji lub wyznania, w celu ukarania jej za czyn popełniony przez nią lub osobę trzecią albo o którego dokonanie jest ona podejrzana, a także w celu zastraszenia lub wywarcia nacisku na nią lub trzecią osobę albo w jakimkolwiek innym celu wynikającym z wszelkiej formy dyskryminacji, gdy taki ból lub cierpienie powodowane są przez funkcjonariusza państwowego lub inną osobę występującą w charakterze urzędowym lub z ich polecenia albo za wyraźną lub milczącą zgodą. Określenie to nie obejmuje bólu lub cierpienia wynikających jedynie ze zgodnych z prawem sankcji, nieodłącznie związanych z tymi sankcjami lub wywołanych przez nie przypadkowo” [8].

Konwencja natychmiast zaznacza również w artykule 2, że „Żadne okoliczności wyjątkowe, takie jak stan wojny, groźba wojny, brak wewnętrznej stabilizacji politycznej lub jakakolwiek inna sytuacja wyjątkowa, nie mogą stanowić usprawiedliwienia dla stosowania tortur. Polecenie zwierzchnika lub władzy państwowej nie może uzasadniać stosowania tortur” [8].

Już pobieżne przejrzanie tych zapisów wydaje się zdradzać potencjalną sprzeczność, a z pewnością trudność interpretacyjną – z jednej strony zakaz tortur nie podlega żadnym wyjątkom, ale z drugiej strony czynności, które w innych wypadkach określono by mianem tortur są dopuszczalne, jeśli „wynikają ze zgodnych z prawem sankcji” i są „nieodłącznie związane z tymi sankcjami”. Prowadzi to do swoistego paradoksu, na skutek którego byłoby – przynajmniej w teorii – najzupełniej możliwe zalegalizowanie praktyk będących w praktyce torturami, tak długo jak nastąpiłoby to w sposób

formalnie poprawny i zgodny z zasadami stanowienia prawa. Kwestię tę komplikuje dodatkowo brak ustawowych definicji terminów takich jak „ostry ból lub cierpienie” i ich ogólna elastyczność. Niektórzy twierdzą bowiem, że ich niejednoznaczność czyni je w praktyce niemal bezużytecznymi [9]. Ludzka wytrzymałość na ból jest wszak bardzo różnorodna i można – kto wie czy nie z powodzeniem – próbować dowodzić, że bardzo wiele powszechnie stosowanych kar może w określonych przypadkach być przykładem nieludzkiego traktowania – jak na przykład długotrwałe odosobnienie, w szczególności w warunkach całkowitej izolacji.

Wspomniane problemy terminologiczne są więc czasem dla filozofów i prawników powodem, by sugerować konieczność określenia ściślejszych i jaśniejszych definicji w tym zakresie. O ile całkowicie zrozumiałe jest wysuwanie takich postulatów w celu efektywniejszej ochrony zatrzymanych i zapobiegania nadużyć [10], o tyle istnieje pewien niezwykle istotny i niebezpieczny skutek uboczny stworzenia sztywnych ram w tym zakresie.

Częstokroć bowiem próbuje się manipulować definicjami tortur i nieludzkiego traktowania w celu określenia ich granic w taki sposób, aby niektóre praktyki czy czynności znalazły się poza zakresem owych definicji, a zatem z legalnego punktu widzenia przestały być torturami, a co za tym idzie stały się albo dopuszczalne, albo przynajmniej dużo łatwiejsze do zalegalizowania.

Jedną z najszerzej komentowanych prób takiego działania miała miejsce w Stanach Zjednoczonych w 2002 roku, gdy po wyjściu na jaw brutalnych sposobów przesłuchań i kar stosowanych wobec osadzonych w Guantanamo i Abu Ghraib Jay Scott Bybee, ówczesny szef Biura Doradców Prawnych Departamentu Sprawiedliwości wystosował do doradcy prawnego prezydenta, Alberto Gonzalesa, memorandum w tej sprawie.

Bybee dokonał znacznego, drastycznego wręcz zawężenia definicji tortur: (tłumaczenie własne) „ból fizyczny uznany za tortury musi odpowiadać w swej intensywności bólowi towarzyszącemu poważnym ranom, takim jak uszkodzenie organów, trwałe zakłócenie funkcji ciała albo nawet śmierć” [11]. W jednym z fragmentów Bybee stwierdza nawet: (tłumaczenie własne) „niektóre czynności mogą być okrutne, nieludzkie lub poniżające, ale wciąż nie prowadzą do bólu cierpienia o intensywności na tyle dużej, by były objęte zakazem tortur” [11].

Po pierwsze, nie sposób zauważyć przerażającego wręcz – przynajmniej zdaniem autora – pragmatyzmu, jakim wykazał się Bybee w swoim rozumowaniu. Jest coś niebywale groteskowego w przedstawicielu współczesnego państwa prawa, który stwierdza, że istnieje jakaś „magiczna granica” oddzielająca okrutne, a nawet i nieludzkie traktowanie od czysto technicznie rozumianych „tortur” i dopóki urzędnicy państwowi tej granicy nie przekroczą, dopóty wciąż można się spierać o naruszenia praw człowieka. Groteskowość takiego stanowiska nie umknęła zresztą krytykom Bybee’ego [4]. Przypomina to nieco sytuację, w której znęcający się nad żoną mąż zastanawia się, w jakim stopniu może ją „ukarać”, by nie było to – technicznie rzecz biorąc – przemocą domową z punktu widzenia prawa. Wydaje się, że są takie skale, na których nigdy nie powinno się ważyć za i przeciw oraz takie pytania, których samo zadanie implikuje znajdowanie się w pozycji wątpliwej moralnie.

Po drugie jednak, nawet gdyby przyjąć potrzebę utworzenia sztywniejszych definicji ignorując potencjał do nadużyć z tym związanych, wydaje się to niewskazane, a może

wręcz niemożliwe z powodów czysto praktycznych.

Nie wszystkie terminy podlegają prawnemu definiowaniu – i te dotyczące cierpienia, „ostrego bólu”, jego stopnia i intensywności wydają się na tyle subiektywne i trudne w jasnym komunikowaniu, że zamknięcie ich w sztywnej definicji jest niemożliwe [4, 9]. Odporność każdego człowieka na cierpienie jest inna, inny jest też sposób, w jaki je odczuwa.

Być może odmiennie należy więc rozumieć zdanie, które wspominał Waldron – „wiemy czym są tortury, gdy je widzimy”. Może nie jest to tyle stwierdzenie o jednoznaczności i przejrzystości prawnych definicji, ale o tym, że każdy przypadek winien być rozważony osobno z najwyższą starannością.

#### **4. Terroryzm**

Słowo „terroryzm” sięga w swej etymologii do łacińskiego słowa „terror” oznaczającego strach i przerażenie. Niektórzy twierdzą, że jego korzenie są nawet głębsze i wywodzą się z sanskryckiego „tras”, oznaczającego „drżeć” [12].

Mimo tak długiej i doniosłej historii samego terminu, dokładne zdefiniowanie zjawiska „terroryzmu” na gruncie filozofii i prawodawstwa jest równie trudne, jak uściślenie terminologii dotyczącej tortur – J. Gierszewski twierdzi wręcz, że istnieje ponad 300 definicji, które w odmienny sposób usiłują opisać to zjawisko [12]. Dodatkowo utrudnia to zadanie swoisty relatywizm terminologiczny wynikający z różnorodnych zapatrywań politycznych i ideologicznych na zjawiska opisywane mianem „terroryzmu” – różnice te zdaje się dobrze obrazować znane powiedzenie obecne w języku potocznym: „wasi terroryści są naszymi bojownikami o wolność”. Istotnie bowiem, wiele organizacji określanych często jako terrorystyczne odwołuje się, dla przykładu, do walki narodowowyzwoleńczej albo innych rzekomo wzniosłych celów, które miałyby usprawiedliwiać ich działania.

Mimo istnienia licznych definicji opisywanego zjawiska, analizując je można wskazać na pewne powtarzające się punkty wspólne.

Dla przykładu, polski Kodeks Karny definiuje „przestępstwo o charakterze terrorystycznym” następująco: „Przestępstwem o charakterze terrorystycznym jest czyn zabroniony zagrożony karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 5 lat, popełniony w celu:

- 1) poważnego zastraszenia wielu osób,
- 2) zmuszenia organu władzy publicznej Rzeczypospolitej Polskiej lub innego państwa albo organu organizacji międzynarodowej do podjęcia lub zaniechania określonych czynności,
- 3) wywołania poważnych zakłóceń w ustroju lub gospodarce Rzeczypospolitej Polskiej, innego państwa lub organizacji międzynarodowej  
– a także groźba popełnienia takiego czynu” [13].

Z kolei Rezolucja nr 1566 Rady Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych przyjęła następującą definicję (tłumaczenie własne): „akty przestępcze, w tym przeciwko cywilom, popełniane z zamiarem spowodowania śmierci lub poważnego uszczerbku na zdrowiu, brania zakładników lub z zamiarem wywołania stanu terroru wśród populacji, grupy lub konkretnych osób, zastraszenia populacji lub zmuszenia rządu albo organizacji międzynarodowej do dokonania lub zaprzestania jakiegokolwiek czynności...” [14].

Jak widać, do punktów wspólnych obu tych definicji można zaliczyć chęć wywołania poprzez akt terroru uczucia strachu, a także określonej reakcji rządów czy organizacji międzynarodowych. J. Gierszewski opisał dokonaną przez B. Hoffmana analizę 109 definicji „terroryzmu” i określił powtarzające się w nich słowa i zwroty. Tylko trzy z nich pojawiały się w ponad 50% badanych definicji i były to właśnie „przemoc, siła”, „polityczny charakter” oraz „strach, podkreślenie terroru” [12].

Wydaje się więc, że akt terroru nie jest jedynie przypadkowym stosowaniem przemocy i nie ma na celu jedynie korzyści osobistych sprawcy, ale stanowi swoisty manifest jego poglądów i wyraz wyznawanej przez niego ideologii. Terrorysta dokonuje aktów terroru w imię idei, a jego celem jest zmuszenie rządów lub podmiotów ponadnarodowych do jej uznania poprzez podjęcie lub zaniechanie pewnych działań. Ponadto, w przeciwieństwie do wielu innych przestępstw, sprawcy tych o charakterze terrorystycznym nie tylko nie unikają rozgłosu, ale często wręcz go pragną – jest bowiem dla nich przydatnym narzędziem.

Co ciekawe i znamienne z punktu widzenia późniejszych rozważań w niniejszym tekście, według niektórych definicji – tak, jak na przykład tej zaproponowanej przez Radę Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych – nic nie stoi na przeszkodzie, aby działalność samych niepodległych państw określić mianem „terrorystycznej”, jeśli tylko spełnia odpowiednie kryteria.

## 5. Mandat moralny

Pojęcie „mandatu moralnego” stosowane w niniejszym tekście jest pewnym uproszczeniem i skrótem myślowym odnoszącym się do zbioru teorii filozoficzno-prawnych postulujących, że legitymacja władzy państwowej opiera się nie tylko na czysto technicznych przesłankach ustrojowych oraz na spełnieniu formalnych wymagań stawianych przez prawo pozytywne, ale także na spełnieniu w procesie sprawowania władzy oraz tworzenia prawa pewnego – czasem trudnego do dokładnego określenia – minimum norm moralnych.

Innymi słowy, autor niniejszego tekstu postuluje, że współczesne demokratyczne państwo prawa powinno przyjmować w swym funkcjonowaniu standard wyższy niż tylko wypełnianie w sposób formalnie prawidłowy norm prawa stanowionego, a podjęcie przezeń pewnych działań – nawet jeśli byłyby formalnie legalne – stanowi zaprzeczenie jego demokratycznej istoty i wypaczenie zasad, którym winno się kierować.

Inspiracje takiego stanowiska można dostrzec już w starożytności, na przykład w chińskim Mandacie Niebios, którego teoria postulowała, że owszem, władza cesarza pochodzi od niebios i ma boski charakter, ale musi on sprawować ją sprawiedliwie i postępować cnotliwie – w przeciwnym wypadku uzasadnione może być wystąpienie przez lud przeciwko niemu [15]. Podobne teorie uwidaczniały się w średniowiecznej Europie, na przykład w koncepcji „boskiego prawa królów” czy nawet w samym zwrocie „noblesse oblige”, który definiował szlacheckie pochodzenie jako źródło nie tylko przywilejów, ale także zobowiązań społecznych – oczekiwano, że arystokrata będzie zachowywał się w sposób, który nie przyniesie hańby jego pozycji i że wykorzysta ją także do pomocy innym, a nie tylko do dominacji nad nimi [16].

Jedną z najbardziej znanych współczesnych koncepcji zakładających konieczność utrzymania w prawie pozytywnym pewnego minimum norm moralnych jest tak zwana

Formuła Radbrucha. Zdaniem Radbrucha normy prawne stanowione – w sposób formalnie poprawny – przez władze nazistowskiej Trzeciej Rzeszy tak rażąco naruszały elementarne normy moralne, że zasługiwały co najwyżej na miano „ustawowego bezprawia”. Wynikająca z tego krytyka czysto pozytywistycznego ujmowania prawa doprowadziła go do sformułowania następującej maksymy: „lex iniustissima non est lex”, „prawo w najwyższym stopniu niesprawiedliwe nie jest prawem”. Do formuły tej odwoływały się po drugiej wojnie światowej sądy niemieckie by zakwestionować legalność części prawodawstwa władz nazistowskich [17].

Zakaz stosowania tortur jest rozważany w niniejszym tekście właśnie z perspektywy jednej z gwarancji owego „mandatu moralnego” współczesnego demokratycznego państwa prawa – zdaniem autora naruszenie tego zakazu byłoby rażącym wypaczeniem wartości, którym wspomniane demokratyczne państwo prawa winno hołdować.

## **6. „Scenariusz tykającej bomby”**

Nie jest to jednak bynajmniej stanowisko powszechne. Dochodziło i dochodzi do wielu prób usprawiedliwiania stosowania tortur w sytuacjach granicznych, przede wszystkim w oparciu o konsekwencjonalistyczne, utylitarystyczne filozofie moralne, na gruncie których można przyjąć, że godność, zdrowie czy nawet życie jednej osoby poddanej torturom przedstawia sobą w pewnych krytycznych momentach wartość mniejszą niż życie osób, które można uratować za pomocą uzyskanych od torturowanego informacji.

Jedną z najbardziej znanych i najszerzej komentowanych prób przedstawienia takiego stanowiska jest eksperyment myślowy noszący nazwę „scenariusza tykającej bomby”, który można streścić następująco: „załóżmy, że sprawca nieuchronnego ataku terrorystycznego, w którym ma zginąć wielu ludzi został schwytany, jest w rękach władz i ujawni informacje konieczne do zapobieżenia atakowi tylko pod wpływem tortur. Czy powinien być torturowany?” [18].

Scenariusz „tykającej bomby” sprawdza się dużo lepiej jako eksperyment myślowy niż jako opis rzeczywistej sytuacji – przemawia bowiem bardziej do naszych emocji niż do naszej wiedzy o faktach. Aby w ogóle zacząć rozważania na jego temat, należy poczynić szereg założeń, których weryfikacja w praktyce byłaby co najmniej problematyczna. Istotnie, mimo pozorowanej prostoty, scenariusz „tykającej bomby” zdaje się tak dalece nierealistyczny w swych założeniach, że niektórzy wręcz uważają go za próbę intelektualnej manipulacji [19].

Aby eksperyment myślowy miał sens w formie, jaką podano powyżej, należy założyć i przyjąć za prawdziwe następujące twierdzenia: po pierwsze, że zatrzymana osoba rzeczywiście posiada wiedzę na temat podłożonej bomby, po drugie, że osoba zatrzymana jest winna i ma coś wspólnego z podłożeniem bomby, po trzecie, że zastosowanie tortur okaże się w pełni skuteczne i doprowadzi do zdradzenia prawdziwych informacji, po czwarte, że w tym czasie nie można zrobić niczego innego i że jedyną alternatywą wobec zastosowania tortur jest nie robić nic i w końcu po piąte, że cierpienie jednej osoby poddanej okrutnemu, nieludzkiemu traktowaniu jest w sposób niepodważalny mniej istotne niż cierpienie i śmierć osób, którym zagraża bomba.

Praktyczne problemy można napotkać właściwie na etapie każdego z powyższych założeń.

Po pierwsze – jak wielki stopień pewności o zaangażowaniu zatrzymanego musimy mieć zanim torturowanie go stanie się uzasadnione? Prezentując fikcyjny scenariusz łatwo wypowiedzieć słowa „niemal na pewno”, ale w praktyce dużo trudniej jest osiągnąć taki stopień pewności, a nawet być pewnym, co dokładnie oznaczają te słowa [9, 18, 19].

Po drugie, w nierozzerwalnym związku z powyższym pozostaje kwestia winy zatrzymanego. Opis zbywa ją zazwyczaj krótkim „pojmano sprawcę ataku” lub podobnym sformułowaniem implikującym już na wstępie winę zatrzymanego. Jest to jednak w gruncie rzeczy manipulacja mająca nastawić odbiorcę negatywnie względem torturowanego. W rzeczywistości bowiem każdy system prawny współczesnych demokratycznych państw zakłada istnienie domniemania niewinności – „każdego uważa się za niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu” [20]. W opisywanym przypadku niemal pewnym jest, że zatrzymany korzysta z domniemania niewinności – używany do opisu język nie wspomina o żadnym wyroku, nie wspomina zresztą nawet o postępowaniu sądowym. Jeśli więc wobec przesłuchiwanego zastosowano by tortury, dotknęłyby one osoby z punktu widzenia prawa niewinnej.

Po trzecie, założenie, że zastosowanie tortur w ogóle okaże się skuteczne jest założeniem daleko idącym i cokolwiek naiwnym. Wbrew obiegu opinii będącej pochodną przedstawiania tortur w kulturze popularnej, nie są one bynajmniej jakimś rodzajem magicznego środka, który niezawodnie wydobywa prawdę z zatrzymanych złooczyńców. Przeciwnie – logicznym wydaje się założenie, że osoby zaangażowane w działalność terrorystyczną na dużą skalę przeszły przynajmniej rudymenarne szkolenie z zakresu odporności na różnorakie techniki przesłuchań. Co jednak najistotniejsze w tym przypadku – eksperci, a także osoby, które same stosowały tortury, lub były ich ofiarami często zgodni są w twierdzeniu, że osoba torturowana powie cokolwiek, byle tylko doznać ulgi od bólu, którego doświadcza. W związku z tym uzyskane na skutek tortur informacje często są właściwie bezwartościowe. [9, 18-19] Tak mówił o torturach amerykański senator John McCain, sam będący ich ofiarą w trakcie wojny w Wietnamie, gdzie przez ponad pięć lat przebywał w niewoli jako jeńiec wojenny: „maltretowanie jeńców przynosi więcej informacji fałszywych niż prawdziwych. Wiem, że torturowane ofiary udziela celowo błędnych informacji, jeżeli będą sądzić, że prześladowcy im uwierzą. Wiem, że powiedzą wszystko, co ich zdaniem oprawcy chcą usłyszeć, jeżeli będą przekonane, że to zakończy ich cierpienia” [21].

Po czwarte – scenariusz tykającej bomby zakłada fałszywą dychotomię na gruncie której jedyną alternatywą jest zastosować tortury lub nie zrobić nic. W rzeczywistości jednak, nawet będący zwolennikiem stosowania tortur Dershowitz twierdzi (tłumaczenie własne) „w demokracji zawsze jest wybór” [22] – choć sam dochodzi po tym stwierdzeniu do innych wniosków niż autor niniejszego tekstu. Istnieje multum czynności, które funkcjonariusze państwa mogą – i powinni – podjąć zamiast rozważać stosowanie tortur. Skoro bowiem w ogóle pojmano domniemanego terrorystę, muszą istnieć inne poszlaki i wskazówki – na przykład jego kontakty, numery telefonów czy adresy jego współpracowników, lista odwiedzanych przez niego miejsc i tak dalej. Można też próbować zminimalizować ryzyko poprzez wytypowanie metodą eliminacji najbardziej prawdopodobnych miejsc przeprowadzenia ataku i ich



ewakuowanie. [18] Dokładna analiza prawidłowego postępowania jest raczej domeną nauk kryminalistycznych i szczegółowych instrukcji dla policji oraz tym podobnych organów, nie teorii i filozofii prawa – nawet na gruncie tej ostatniej można jednak bez problemu stwierdzić, że wybór nie ogranicza się bynajmniej do zastosowania tortur albo siedzenia z założonymi rękami i czekania na wyroki losu.

Podsumowując, dokładniejsza analiza scenariusza tykającej bomby odsłania interesujący paradoks – eksperyment myślowy mający rzekomo uświadomić nam, że absolutystyczne zasady moralne mogą nie przetrwać spotkania z „twardą rzeczywistością” sam okazuje się tak dalece od tej rzeczywistości oddalony, że jest właściwie bezużyteczny jako argument w dyskusji o stanowieniu prawa. Jest on raczej wynikiem fałszywych przekonań wytworzonych w społeczeństwie przez kulturę popularną, gdzie twardy, bezkompromisowy bohater zawsze ostatecznie ratuje sytuację, nawet jeśli musi połamać przy tym złoczyńcom wszystkie palce. W istocie, odwołania do „źródeł”, takich jak filmy czy seriale telewizyjne można dostrzec w debacie na temat tortur nawet na najwyższych szczeblach. Sędzia Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych Antonin Scalia, na przykład, odniósł się w jednej ze swoich wypowiedzi do bohatera serialu „24”, Jacka Bauera, który regularnie i z powodzeniem stosował na ekranie tortury (tłumaczenie własne): „Jack Bauer uratował Los Angeles... Uratował setki tysięcy istnień. Czy skazałbyś Jacka Bauera?” [23].

## **7. Aksjologiczne podstawy zakazu tortur i konsekwencje jego hipotetycznego zniesienia**

Najistotniejszy element dyskusji na temat zakazu stosowania tortur dotyczy jednak – zdaniem autora niniejszego tekstu – nie kwestii praktycznych, ale kwestii aksjologicznych. Zastosowanie tortur w sytuacji opisanej w scenariuszu tykającej bomby jest jednoznaczne z przyjęciem, że przedmiotowe potraktowanie jednej osoby i zadanie jej ogromnego cierpienia jest uzasadnione (a może wręcz usprawiedliwione), jeśli ocali życie wielu innych osób. Jest to założenie, które wielu osobom nie wydaje się zapewne nawet szczególnie kontrowersyjne – oczywiście, mogą one nie popierać stosowania tortur co do zasady i wierzyć w wartość zachowania i poszanowania godności ludzkiej, ale w obliczu tak postawionej alternatywy wybór cierpienia jednej osoby wydawać się może dalece bardziej racjonalny niż wybór śmierci dziesiątek czy setek innych.

W istocie jednak wybór ten – i jego daleko idące, trudne do dokładnego określenia implikacje, stanowią jedno z największych zagrożeń dla aksjologicznych podstaw współczesnego, demokratycznego państwa prawa.

Fundamentem, na którym opiera się uzasadnienie stosowania tortur w sytuacjach granicznych jest etyka utylitarystyczna, wywodząca swe początki od żyjącego na przełomie osiemnastego i dziewiętnastego wieku angielskiego filozofa Jeremy'ego Benthama, a następnie rozwijana i modyfikowana przez wielu innych, spośród których jednym z najbardziej znanych jest John Stuart Mill.

Rdzeniem Millowskiego utylitarystyki jest pojęcie użyteczności – użyteczne jest zaś to, czego skutkiem jest szczęście, przez które Mill rozumie przyjemność i brak cierpienia [24]. Nie chodzi jednak o szczęście jednostki, bowiem powinno się dążyć do maksymalizacji szczęścia w ogóle, mając na względzie wszystkich ludzi – to właśnie powinno być celem działania, bowiem cnota nie jest wartością samą w sobie [25].

Ponadto trzeba również zauważyć, że Mill odszedł od Benthamowskiej ilościowej koncepcji przyjemności, dodając także – wzorem epikurejczyków – kryteria jakościowe i wyżej ceniąc sobie przyjemności ducha niż ciała. Jak pisał – „Lepiej być niezadowolonym człowiekiem niż zadowoloną świnia; lepiej być niezadowolonym Sokratesem niż zadowolonym głupcem” [26]. Podsumowując – działanie jest moralne, jeśli bilans jego użyteczności jest dodatni.

Przyjmijmy na moment, że wszystkie założenia poczynione na potrzeby eksperymentu myślowego o scenariuszu tykającej bomby są prawdziwe. Pojmiana osoba rzeczywiście jest terrorystą, rzeczywiście zaplanowała niszczycielski atak i rzeczywiście jedynym sposobem, by go powstrzymać, jest zastosowanie tortur. Na gruncie etyki utilitarystycznej byłoby to nie tylko dozwolone, ale wręcz moralnie konieczne – maksymalizacja użyteczności jest bowiem nie tylko sugestią dotyczącą kierunku postępowania, ale naszym obowiązkiem moralnym [27]. Wszelkie obiekcje natury moralnej czy przekonanie o nadrzędności pewnego rodzaju wartości moralnych są z punktu widzenia etyki utilitarystycznej mniej istotne – mogą być traktowane co najwyżej jako pragnienie cnoty, która jednak – jak wspomniano – nie jest wartością samą w sobie. Jest tylko jednym z elementów szczęścia, jednym z komponentów użyteczności – i to wcale nie najważniejszym [28]. Samo życie jest bowiem stanem warunkującym możliwość doznawania szczęścia w ogóle – jeśli więc musielibyśmy naruszyć czyjeś poczucie cnoty, a także zdrowie czy nawet życie jednej osoby, by ocalić życie dziesiątek czy setek, utilitarysta zgodziłby się bez wahania.

Co więcej, analizując debatę publiczną czy opinie wyrażane w różnego rodzaju sondażach można dojść do wniosku, że argumenty utilitarystyczne przemawiają do wielu osób, wydając się inherentnie racjonalne. Dogłębne zbadanie konsekwencji postaw utilitarystycznych prowadzi jednak do dosyć przerażających konkluzji.

Utilitaryzm – a do pewnego stopnia każda etyka oparta o kryteria konsekwencjonalistyczne – sprowadza człowieka do roli nośnika użyteczności, a co za tym idzie niemal dosłownie go uprzedmiotawia. Człowiek na gruncie etyki utilitarystycznej przestaje być osobą, a staje się elementem kalkulacji.

Utilitaryzm zdaje się dostarczać prostych rozwiązań i możliwości rozliczenia trudnych, niejednoznacznych moralnie sytuacji przy pomocy prostej matematyki. Jeśli państwo zaakceptuje, że można w określonym przypadku zdeptać przyrodzoną godność istoty ludzkiej poddając ją okrutnemu, nieludzkiemu traktowaniu w imię „wyższych celów” – gdzie to się właściwie skończy? Jak wiele osób musi być zagrożonych, by uzasadnić użycie tortur, by je ocalić? Czy wystarczy dziesięć? Sto? Dlaczego właśnie tyle? [9] Co więcej – jeśli jest uzasadnionym, by torturować jedną osobę, by ocalić sto, czy jest równie uzasadnionym torturować setkę osób, by ocalić tysiąc albo sto tysięcy, by ocalić milion? Logiczna konsekwencja każe odpowiedzieć „tak” na każde z tych pytań. Życie staje się w takiej sytuacji tylko liczbą, wartościową tak długo aż jakaś inna, większa liczba jej nie przeważa.

Przy okazji wspomnienia trudności definicyjnych w niniejszym tekście napomknęto, że czysto teoretycznie, wedle niektórych definicji, nawet działalność państwa i jego organów mogłaby w niektórych przypadkach być uznana za akt terroryzmu.

Rozważając tę kwestię należy zadać sobie pytanie: dlaczego sprzeciwiamy się aktom terroru i co czyni je niedopuszczalnymi? Z pewnością nie chodzi tutaj o ich

motywy – te możemy nawet czasem uznać za sensowne czy wręcz godne poparcia, w szczególności w przypadku grup o aspiracjach narodowowyzwoleńczych. To metody stosowane przez terrorystów są powodem potępienia ich działania. Okrucieństwo środków wymierzonych przeciwko państwu prawa nigdy nie powinno sankcjonować użycia podobnych środków przez to państwo, a wojna z choćby najbardziej straszliwym zagrożeniem toczona przy użyciu pewnego rodzaju środków sama staje się przykładem moralnego zła. Co więcej, ich stosowanie niszczy zaufanie obywateli do państwa i jego instytucji. Jak wspomniano – potępiamy środki stosowane przez terrorystów, nawet jeśli czasem rozumiemy ich motywy czy wręcz z nimi sympatyzujemy. Jeśli środki stosowane przez państwo byłyby tożsame z tymi stosowanymi przez jego wrogów – można by nie bez powodzenia dowodzić, że różnica między funkcjonariuszami państwowymi a terrorystami jest jedynie kwestią opinii.

Jak powiedział wspomniany już senator John McCain, sam będący ofiarą tortur: „Stosowanie tortur kompromituje to, co nas najbardziej różni od naszych przeciwników: przekonanie, że wszyscy ludzie, nawet schwytani wrogowie, dysponują podstawowymi prawami człowieka” [21].

## **8. Podsumowanie istotności zakazu stosowania tortur w demokratycznym państwie prawa**

Podsumowując, zakaz stosowania tortur jest niezwykle istotny dla zachowania aksjologicznych fundamentów współczesnego, demokratycznego państwa prawa. Nawet, gdyby tortury okazały się skuteczne, ich stosowanie zawsze i bez wyjątku powinno pozostać zakazane – jest bowiem jednym z gwarantów tego, że w sporze między państwem prawa a terroryzmem to państwo wie o moralny prymat, niezależnie od potencjalnie zrozumiałych czy nawet w próżni godnych poparcia motywów terrorystów. Możemy nie zgadzać się ze wszystkimi elementami polityki państwa – ale właśnie dlatego jest kluczowym, by państwo działało na podstawie i w granicach prawa, z poszanowaniem elementarnych zasad moralnych i przyrodzonych praw człowieka. W przeciwnym wypadku tak zwana „wojna z terroryzmem” stanie się konfliktem barbarzyńców z barbarzyńcami, w którym każda ze stron będąc tak samo nikiemną i okrutną z taką samą siłą pretenduje do miana mającej słuszość.

Rozważania niniejsze można zakończyć słowami generała włoskiej policji, Carlo Dalla Chiesa, który odpowiedział na sugestię torturowania podejrzanego o udział w porwaniu ówczesnego premiera Włoch, Aldo Moro, następująco (tłumaczenie własne): „Włochy mogą przetrwać utratę Aldo Moro. Nie przetrwałyby wprowadzenia tortur” [22].

### **Literatura:**

1. Amnesty International, *Abolitionist and retentionist countries as of July 2018*, <https://www.amnesty.org/download/Documents/ACT5066652017ENGLISH.pdf>, data dostępu: 18.01.20.
2. Hugh Chisholm, *The Encyclopaedia Britannica : a dictionary of arts, sciences, literature and general information*, vol. 27, s. 72 <https://archive.org/details/encyclopaediabri27chisrich/page/72/mode/2up>, data dostępu: 18.01.20.
3. Alan Dershowitz, *Why Terrorism Works: Understanding the Threat, Responding to the Challenge*, Yale University Press, 2002, s. 144.
4. Jeremy Waldron, *Torture and Positive Law: Jurisprudence for the White House*, *Columbia Law Review*, vol. 105, (2005), s. 1681-1750.

5. The Guardian, *Donald Trump on waterboarding: ,Even if it doesn't work they deserve it'*, <https://www.theguardian.com/us-news/2015/nov/24/donald-trump-on-waterboarding-even-if-it-doesnt-work-they-deserve-it>, data dostępu: 18.01.20.
6. Senate Select Committee on Intelligence, *The Senate Intelligence Committee Report on Torture: Committee Study of the Central Intelligence Agency's Detention and Interrogation Program*, Melville House, 2014.
7. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku, art. 40.
8. Konwencja w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 10 grudnia 1984 r. (Dz.U. z 1989 r. nr 63, poz. 378).
9. Marcy Strauss, *Torture*, NEW YORK LAW SCHOOL LAW REVIEW, vol. 48 no. 1-2, (2003/2004), s. 201-274.
10. Hanna Machińska, *Tortury, hańba naszego stulecia*, <https://www.rp.pl/Rzecz-o-prawie/311119997-Hanna-Machinska-Tortury-hanba-naszego-stulecia.html>, dostęp: 19.01.20.
11. Jay Scot Bybee, *Memorandum for Alberto R. Gonzales, Counsel to the President, Re: Standards of Conduct for Interrogation under 18 U.S.C. §2340-2340A*, <https://nsarchive2.gwu.edu/NSAEBB/NSAEBB127/02.08.01.pdf>, dostęp: 20.01.20.
12. Janusz Gierszewski, *Terroryzm a międzynarodowe prawo humanitarne, Z problemów bezpieczeństwa. Prawa Człowieka. Zeszyt Naukowy*, nr 4/2b, (2012), s. 217-232.
13. Kodeks Karny z dnia 6 czerwca 1997 roku, art. 115 §20.
14. UN Security Council, *Security Council resolution 1566 (2004) [concerning threats to international peace and security caused by terrorism]*, <https://www.refworld.org/docid/42c39b6d4.html>, dostęp: 20.01.20.
15. Kallie Szczepanski, *What Is China's Mandate of Heaven?*, <https://www.thoughtco.com/the-mandate-of-heaven-195113>, dostęp: 21.01.20.
16. Cambridge Dictionary, <https://dictionary.cambridge.org/pl/dictionary/english/noblesse-oblige>, dostęp: 21.01.20.
17. Lech Morawski, *Wstęp do prawoznawstwa*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa, Toruń 2012, s. 41-45.
18. The Association for the Prevention of Torture, *Defusing the Ticking Bomb Scenario. Why we must say No to torture, always*, [https://www.ap.t.ch/content/files\\_res/tickingbombscenario.pdf](https://www.ap.t.ch/content/files_res/tickingbombscenario.pdf), dostęp: 22.01.20.
19. Agnieszka Szpak, *Tortury – nielegalne i nieskuteczne*, <https://amnesty.org.pl/wp-content/uploads/2016/02/Tortury-nielegalne-i-nieskuteczne-Agnieszka-Szpak.pdf>, dostęp: 22.01.20.
20. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku, art. 42 ust. 3.
21. *Powiem wszystko, tylko już nie bijcie. Ameryka dyskutuje po raporcie o torturach CIA*, [https://wyboreza.pl/magazyn/1,124059,17123078,Powiem\\_wszystko\\_\\_tylko\\_juz\\_nie\\_bijcie\\_\\_Ameryka\\_dyskutuje.html](https://wyboreza.pl/magazyn/1,124059,17123078,Powiem_wszystko__tylko_juz_nie_bijcie__Ameryka_dyskutuje.html), dostęp: 28.01.20.
22. Alan Dershowitz, *Why Terrorism Works: Understanding the Threat, Responding to the Challenge*, Yale University Press, 2002, s. 134.
23. Dahlia Litwick, *Litwick: How Jack Bauer Shaped U.S. Torture Policy*, <https://www.newsweek.com/litwick-how-jack-bauer-shaped-ustorture-policy-93159>, dostęp: 29.01.20.
24. John Stuart Mill, „*Utylitaryzm. O wolności.*”, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 10.
25. John Stuart Mill, „*Utylitaryzm. O wolności.*”, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 16-17, s. 22-23.
26. John Stuart Mill, „*Utylitaryzm. O wolności.*”, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 14.
27. John Stuart Mill, „*Utylitaryzm. O wolności.*”, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 86.
28. John Stuart Mill, „*Utylitaryzm. O wolności.*”, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 48-51.

## **Zakaz stosowania tortur jako jeden z gwarantów mandatu moralnego państwa prawa**

### Streszczenie

Tekst proponuje tezę, jakoby zakaz stosowania tortur był szczególnie istotny ze względu na potrzebę utrzymania przez państwo prawa mandatu moralnego. Omówione zostały przyjęte w tekście definicje terminów takich jak „tortury”, „terroryzm” i „mandat moralny”, a także potencjalne problemy interpretacyjne z nimi związane. Następnie opisane zostały niektóre z argumentów stosowanych przy próbach usprawiedliwiania stosowania tortur – w szczególności scenariusz „tykającej bomby” – oraz podjęto próbę ich zakwestionowania. W dalszej części tekstu rozważono, czy domniemana skuteczność lub brak skuteczności tortur powinny w ogóle mieć znaczenie w dyskusji o ich ewentualnej legalizacji. Ostateczną konkluzją było stwierdzenie, że legalizacja tortur – nawet przy założeniu ich skuteczności w walce z zagrożeniami terrorystycznymi – doprowadziłaby do korupcji mandatu moralnego państwa prawa, zacierając granicę między jego funkcjonariuszami a rzeczywistymi terrorystami, oraz obniżając zaufanie społeczne do jego instytucji i mechanizmów. W związku z tym zakaz stosowania tortur zdaje się pozostawać jednym z kluczowych zakazów ograniczających stosowanie przymusu bezpośredniego przez demokratyczne państwo prawa i w żadnym wypadku nie powinien być naruszany.

Słowa kluczowe: terroryzm, tortury, państwo prawa, etyka

## **The ban on torture as one of the guarantees of the moral mandate in the state of law**

### Abstract

This paper proposes a thesis that the ban on torture is essential due to the need of maintaining the moral mandate by the state of law. The definitions of the terms used in the paper, such as „torture”, „terrorism” and „the moral mandate” are discussed, along with the potential problems in their interpretation. Next, some of the arguments used to justify the use of torture are discussed – the most prominent among them the „ticking bomb” scenario – and contested. Following that, it is discussed whether the suspected effectiveness – or lack thereof – of torture should even be relevant when discussing potentially legalising it. The final conclusion of the text is that legalising the use of torture – even with the assumption of it’s effectiveness in stopping terrorist attacks – would erode the moral mandate of the state of law, blurring the line between it’s officials and the actual terrorists, as well as lowering the public’s trust in the institutions and mechanisms of the state of law. Due to that, the ban on torture seems to remain one of the most important restrictions on the use of force by the democratic state of law and should not be abridged in any case.

Keywords: terrorism, torture, state of law, ethics

## Kontratyp specjalnego użycia broni palnej – skuteczna czy wadliwa regulacja?

### 1. Wstęp

Uprawienie do specjalnego użycia broni palnej, choć postulowane od lat przez przedstawicieli służb odpowiedzialnych za zwalczanie terroryzmu, zostało wprowadzone do polskiego porządku prawnego stosunkowo niedawno, bo dopiero w 2016 r. Dopuszczenie możliwości oddania śmiertelnego strzału w kraju, w którym w ustawowym katalogu kar nie przewidziano kary śmierci, może budzić poważne wątpliwości zarówno prawne, jak i moralne. Samej regulacji specjalnego użycia broni palnej zarzucane jest zbytne ograniczenie okoliczności uzasadniających jej wykorzystanie, jak i podmiotów uprawnionych do skorzystania z niej. Celem niniejszego artykułu jest analiza znamion kontratypu specjalnego użycia broni palnej i ocena zasadności postulatów, wskazujących na konieczność ich nowelizacji.

### 2. Użycie broni palnej

Użycie broni palnej, stosownie do art. 4 ust. 7 ustawy z dnia 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej (u.ś.p.b.), rozumiane jest jako oddanie strzału w kierunku osoby z zastosowaniem amunicji penetracyjnej, w wyniku którego powstaje zagrożenie dla konkretnej osoby. Bronią palną, zgodnie z art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji, jest *każda przenośna broń lufowa, która miota, jest przeznaczona lub może być przystosowana do miotania jednego lub większej liczby pocisków lub substancji w wyniku działania materiału miotającego*. Od użycia broni palnej należy odróżnić pojęcie „wykorzystania broni palnej”, rozumiane również jako oddanie strzału z zastosowaniem amunicji penetracyjnej, ale takie, które nie stwarza zagrożenia dla człowieka (przykładowo oddanie strzału ostrzegawczego).

Użycie broni palnej przez uprawnione osoby może nastąpić jedynie w zakresie realizacji zadań ustawowych podmiotu uprawnionego do jej użycia (art. 5 u.ś.p.b.), w warunkach określonych w art. 45 i 47 u.ś.p.b., oraz w sytuacji, gdy użycie środków przymusu bezpośredniego wskazanych w art. 12 u.ś.p.b. okazało się niewystarczające do osiągnięcia założonych celów lub nie jest możliwe ze względu na okoliczności zdarzenia (art. 6 ust. 2 u.ś.p.b.). Użycie broni palnej musi nastąpić z zachowaniem szczególnej ostrożności i w sposób wyrządzający możliwie najmniejszą szkodę. Poprzedzać je musi zrealizowanie procedury polegającej na identyfikacji formacji (służby), w ramach której działa uprawniony podmiot, wezwaniu do zachowania zgodnego z prawem, a w razie niezastosowania się do niego – uprzedzeniu o użyciu broni palnej i oddaniu strzału ostrzegawczego (art. 48 ust. 1 i 2 u.ś.p.b.). Od wskazanej procedury można odstąpić, jeżeli jej zrealizowanie groziłoby bezpośrednim niebezpieczeństwem dla życia lub zdrowia uprawnionego lub innej osoby, lub jest to niezbędne dla zapobieżenia wystąpieniu zdarzenia o charakterze terrorystycznym, a inne środki ze względu na okoliczności mogłyby okazać się niewystarczające.

---

<sup>1</sup> dr Stanisław Dziwisz, doradca prawny w krakowskiej delegaturze Najwyższej Izby Kontroli.

### **3. Uzasadnienie wyłączenia odpowiedzialności karnej za specjalne użycie broni palnej**

Stosownie do art. 23 § 1 ustawy z dnia 10 czerwca 2016 r. o działaniach antyterrorystycznych w ramach działań kontrterrorystycznych, jeżeli jest to niezbędne do przeciwdziałania bezpośredniemu, bezprawnemu, gwałtownemu zamachowi na życie lub zdrowie człowieka lub do uwolnienia zakładnika, a użycie broni palnej w sposób wyrządzający możliwie najmniejszą szkodę jest niewystarczające i przeciwdziałanie takiemu zamachowi lub uwolnienie zakładnika w inny sposób nie jest możliwe, dopuszcza się, z uwzględnieniem wszelkich okoliczności zdarzenia o charakterze terrorystycznym oraz możliwości działań kontrterrorystycznych, użycie broni palnej przeciwko osobie dokonującej zamachu albo biorącej lub przetrzymującej zakładnika, którego skutkiem może być śmierć lub bezpośrednie zagrożenie życia lub zdrowia tej osoby. W przytoczonym przepisie zdefiniowano odstępstwo od zasad użycia broni palnej określonych w u.s.p.b. Użyte stwierdzenie „dopuszcza się” oznacza dozwoleństwo określonego zachowania, rozumiane jako brak obowiązku jego realizacji. Dozwolone jest takie postępowanie, które nie jest w sposób wyraźny zakazane [1]. Wskazany przepis nie obliguje więc do specjalnego użycia broni palnej w każdym przypadku, gdy okoliczności zdarzenia spełniają wymogi określone w art. 23 § 1 ustawy antyterrorystycznej.

Z punktu widzenia dogmatyki prawa karnego specjalne użycie broni palnej jest kontratypem (pozakodeksowym), a więc okolicznością legalizującą czyn wypełniający znamiona przestępstwa [2]. Wyłączenie bezprawności czynu następuje po realizacji znamion kontrotypu określonych we wskazanym przepisie [3]. Podstawą tego kontrotypu, jak zresztą każdego innego, jest kolizja dóbr o społecznym znaczeniu [4]. Możliwość jego zastosowania jest konsekwencją ustalenia i porównania wagi kolidujących dóbr prawnie chronionych oraz stwierdzenia, że poświęcenie określonego dobra jest społecznie opłacalne i konieczne [5]. Takie uzasadnienie dla wyłączenia odpowiedzialności karnej budzi wątpliwości wśród niektórych przedstawicieli doktryny [6]. Podnoszą oni, że nieuprawnionym jest twierdzenie, przedstawione w uzasadnieniu do projektu ustawy o działaniach antyterrorystycznych, iż ochrona życia potencjalnej ofiary jest wartością nadrzędną wobec życia sprawcy zamachu [7]. Zgodzić się należy, że wskazane uzasadnienie jest nieuprawnione i nie może zostać uznane za podstawę do wprowadzenia omawianego kontrotypu, gdyż nikomu nie można przypisać prawa do decydowania czyje życie stanowi większą wartość, a życie człowieka nie jest dobrem stopniowalnym [8]. Nie oznacza to jednak, że wprowadzenie ustawowego kontrotypu specjalnego użycia broni palnej było nieuzasadnione.

Rzeczpospolita Polska, zgodnie z art. 38 Konstytucji RP, zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia. Na organach władzy publicznej spoczywa obowiązek ochrony życia ludzkiego. Jego realizacja wymusza podejmowanie działań w celu eliminowania lub minimalizowania zagrożeń dla życia ludzkiego (aspekt pozytywny). Możliwość limitacji konstytucyjnych praw i wolności wynika z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Wprowadzenie ograniczeń konstytucyjnych praw i wolności warunkuje wystąpienie łącznie trzech przesłanek: muszą być one niezbędne, zapewniać ochronę określoną wartością oraz nie mogą naruszać zasad demokratycznego państwa prawnego [9]. Legalizacja zachowań naruszających prawną ochronę życia

usprawiedliwiać może kolizja aksjologicznie porównywalnego do życia ludzkiego dobra prawnie chronionego. Jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny dla ostatecznego ustalenia bezprawności zachowania naruszającego czy ograniczającego określoną wartość konstytucyjną, niezbędne byłoby ustalenie, czy zachowanie to znajduje dostateczne usprawiedliwienie w związku z realizacją innej wartości konstytucyjnej. W szczególności np. naruszenie życia napastnika może być uzasadnione koniecznością ochrony życia ofiary [10]. Również międzynarodowe standardy uznają za dopuszczalne użycie przez funkcjonariusza broni palnej, jeżeli jest to absolutnie konieczne dla ochrony życia innej osoby. Stosownie do art. 2 ust. 2 lit. a Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, pozbawienie życia nie będzie uznane za sprzeczne z tym artykułem, jeżeli nastąpi w wyniku bezwzględnie koniecznego użycia siły w obronie jakiegokolwiek osoby przed bezprawną przemocą [11].

Powoływanie się na okoliczności kontratypowe jest możliwe tylko w sytuacji dążenia do ochrony zagrożonego dobra [12]. W sytuacji kontratypowej nie da się zapewnić ochrony dobru chronionemu prawem bez poświęcenia innego, w tym przypadku dobra napastnika, który swoim zamachem atakuje również porządek prawny. W ramach kontratypu specjalnego użycia broni palnej w kolizji z jednej strony jest życie i zdrowie napastnika, a z drugiej życie i zdrowie ludzi zagrożonych zamachem oraz porządek prawny. Takie określenie dobra prawnie chronionego uzasadnia cel działania w ramach kontratypu specjalnego użycia broni palnej, którym oprócz ochrony dobra zaatakowanego zamachem jest kształtowanie zasady, iż prawo nie powinno ustępować przed bezprawiem [13]. Zwalczanie terroryzmu ma na celu zapewnienie bezpieczeństwa zarówno państwa, jak i zagrożonych zamachem obywateli. Konieczność ochrony interesu publicznego związanego z ochroną bezpieczeństwa państwa uzasadnia ingerencję w prawa jednostki, w tym również w jej podstawowe prawa [14]. Organy władzy państwowej, poprzez działanie uprawnionego podmiotu, dokonując legalnego zamachu na dobro prawnie chronione napastnika, zapewniają ochronę dobru prawnie chronionym zakładników lub osób, których życie i zdrowie zagrożone jest przez zachowanie napastnika [15]. Prawo do specjalnego użycia broni palnej jest więc wynikiem wartościowania kolidujących ze sobą wyżej wskazanych dóbr prawnie chronionych, a możliwość skorzystania z tego prawa poprzedza ocena, że w konkretnej sytuacji nie ma innej możliwości zapewnienia ochrony dobru prawnie chronionym niż poświęcenia dóbr napastnika, które jest społecznie opłacalne.

#### **4. Ograniczenia podmiotowe i przedmiotowe specjalnego użycia broni palnej**

Obowiązkiem Państwa jest zapobieganie przestępstwom. W tym celu określonym podmiotom przyznano prawo do podejmowania koniecznych działań zmierzających do zapobiegnięcia popełnieniu przestępstwa [16]. Przepis art. 23 ust. 4 ustawy antyterrorystycznej upoważnia do specjalnego użycia broni palnej funkcjonariuszy Policji, Straży Granicznej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, żołnierzy Żandarmerii Wojskowej lub Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, wchodzących w skład grupy wykonującej działania kontrterrorystyczne. Uprawnienie to nie przysługuje każdemu funkcjonariuszowi lub żołnierzowi z wyżej wymienionych struktur, ale jedynie tym, którzy znaleźli się w składzie grupy kontrterrorystycznej. Stosownie do § 5 ust. 1 pkt 3 i ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 lipca



2016 r. w sprawie szczegółowych warunków i sposobu organizacji współdziałania oddziałów i pododdziałów Policji z oddziałami i pododdziałami Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, w przypadku wprowadzenia trzeciego lub czwartego stopnia alarmowego, kierujący działaniami może w czasie prowadzenia działań kontrterrorystycznych utworzyć grupę kontrterrorystyczną i powierzyć dowodzenie nią funkcjonariuszowi Policji wchodzącemu w jej skład. Służbę kontrterrorystyczną, odpowiedzialną za prowadzenie działań kontrterrorystycznych oraz wspieranie działań jednostek organizacyjnych Policji w warunkach szczególnego zagrożenia lub wymagających użycia specjalistycznych sił i środków oraz specjalistycznej taktyki działania stanowią: Centralny Pododdział Kontrterrorystyczny Policji „BOA” oraz samodzielne pododdziały kontrterrorystyczne Policji (art. 5c ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji). W przypadku prowadzenia działań kontrterrorystycznych dowódca BOA kieruje do działań samodzielne pododdziały kontrterrorystyczne Policji oraz koordynuje przygotowanie i wykorzystanie ich sił oraz środków do realizacji tych działań.

Przyznanie możliwości działania w ramach kontrotypu specjalnego użycia broni palnej jedynie funkcjonariuszom i żołnierzom, wchodzącym w skład grupy kontrterrorystycznej może budzić poważne wątpliwości co do skuteczności wprowadzonej regulacji, gdyż wyklucza możliwość skorzystania z niej w sytuacji, gdy na miejscu zdarzenia pojawiają się jako pierwsi funkcjonariusze Policji niewchodzący w skład grupy kontrterrorystycznej. Mogą więc oni użyć broni palnej jedynie według ogólnych zasad. Czas reakcji, w związku z koniecznością zastosowania procedury użycia broni palnej, ulegnie więc wydłużeniu, zwiększając zagrożenie życia i zdrowia zakładników oraz osób znajdujących się „w polu rażenia” zamachowcy. Podkreślić jednakże należy, że rozszerzenie uprawnień do specjalnego użycia broni palnej na funkcjonariuszy nie wchodzących w skład grupy kontrterrorystycznej oznaczałoby przeniesienie na nich odpowiedzialności za decyzję o dopuszczalności specjalnego użycia broni palnej. Wprowadzona w art. 23 ust. 5 i 6 ustawy antyterrorystycznej procedura związana z podjęciem decyzji o dopuszczalności specjalnego użycia broni palnej ma na celu zapobiegnięcie takim sytuacjom. W uzasadnieniu do rządowego projektu ustawy o działaniach antyterrorystycznych wskazano, że wprowadzenie możliwości specjalnego użycia broni ma w założeniu zwiększyć skuteczność działań Policji w sytuacji wystąpienia zdarzenia o charakterze terrorystycznym, jednocześnie zapewniając bezpieczeństwo prawne funkcjonariuszy oddających tego rodzaju strzał [7]. Również Europejski Trybunał Praw Człowieka zwracał uwagę na konieczność właściwego planowania i kontroli operacji w celu minimalizowania stosowania sił śmiertelnych w skutkach lub przypadkową utratę życia [17]. Działając w dużym stresie i nie mając rozeznania co do wszystkich okoliczności zdarzenia, funkcjonariusz Policji pojawiający się jako pierwszy na miejscu zdarzenia mógłby błędnie uznać, że ma ono charakter terrorystyczny. Nie zostałyby spełnione warunki kontrotypu, co skutkowałoby jego odpowiedzialnością dyscyplinarną oraz karną. Zachowanie funkcjonariusza podlegałoby kwalifikacji kumulatywnej art. 231 k.k. z przepisem określającym typ czynu zabronionego właściwy dla skutku użycia broni (przykładowo 148 k.k., 155 k.k., 156 k.k. lub 157 k.k.). Rozszerzenie możliwości specjalnego użycia broni palnej na funkcjonariuszy niewchodzących w skład grupy kontrterrorystycznej zwiększałoby

ryzyko nieuzasadnionego okolicznościami faktycznymi odstępowania od zasad użycia broni palnej. Stworzony dwupoziomowy system decyzyjny opiera się o kompetencje i doświadczenie dowodzącego grupą kontrterrorystyczną oraz jego operatora [18]. Podkreślić także należy, że członkowie oddziałów kontrterrorystycznych Policji przechodzą specjalne szkolenia zarówno teoretyczne, jak i strzeleckie. Rozszerzenie możliwości specjalnego użycia broni palnej na funkcjonariuszy niebędących członkami grupy kontrterrorystycznej wiązałoby się z koniecznością ich właściwego przygotowania do rozpoznania zdarzenia i stworzenia nowego systemu decyzyjnego o dopuszczalności jego użycia.

Na uprawnienie do specjalnego wykorzystania broni nie ma wpływu rodzaj posiadanej broni, w szczególności nie ogranicza się, jak mogłaby sugerować potoczna nazwa regulacji, wyłącznie do karabinku snajperskiego. Do specjalnego użycia broni nie stosuje się zasady minimalizacji szkód wynikającej z art. 7 § 1 u.ś.p.b., która oznacza, że środki przymusu bezpośredniego należy używać tak, aby wyrządzały możliwie najmniejszą dolegliwość, a w szczególności nie powodowały uszkodzeń ciała. Ich użycie powinna poprzedzać ocena, co do konieczności i skuteczności dla osiągnięcia celu oraz zamierzonych i ewentualnych następstw. Ocena ta uwzględniać musi zarówno potencjalne skutki ich użycia, jak i zaniechania, które może umożliwić dokonanie zamachu [19]. Dokonywana powinna być na podstawie konkretnych okoliczności, które wskazują czy stopień prawdopodobieństwa wystąpienia negatywnego skutku jest wystarczający dla podjęcia danej decyzji [20]. Jej wynikiem musi być uznanie, że zastosowany środek reakcji był racjonalny, konieczny i proporcjonalny w danej sytuacji [21].

Działający w ramach kontrratywu specjalnego użycia broni palnej nie ma również obowiązku uprzedzenia o jego użyciu i oddania strzału ostrzegawczego. Realizacja tych obowiązków przez strzelca wyborowego, który z założenia pozostaje w ukryciu w znaczącej odległości od napastnika, w wielu przypadkach byłaby technicznie niemożliwa, a na pewno niezasadna, gdyż ujawniałaby jego pozycję i uniemożliwiała skuteczne oddanie przez niego strzału w odpowiednim momencie [6]. Również w przypadku szturmowania grupy kontrterrorystycznej realizacja tych obowiązków mogłaby obniżyć szanse na osiągnięcie celu akcji, jakim jest uratowanie zakładników i likwidacja zagrożenia dla życia zakładników. Wyłączenie tych obowiązków uzasadnia także charakter zamachu. Warunkiem wyłączenia odpowiedzialności za użycie broni palnej przeciwko sprawcy przestępstwa o charakterze terrorystycznym jest bezpośredni, bezprawny i gwałtowny zamach na życie lub zdrowie człowieka. Dopuszczalny jest tylko w sytuacji, gdy jest jedynym środkiem mogącym uniemożliwić dokonanie zamachu lub doprowadzić do uwolnienia zakładnika. Musi być niezbędne dla ochrony życia lub zdrowia zagrożonego w związku z realizacją przestępstwa o charakterze terrorystycznym. Zasada konieczności użycia broni palnej przeciwko osobie dokonującej zamachu albo przetrzymującej zakładnika oznacza, że może ono mieć miejsce tylko w sytuacji, gdy nie można w inny sposób skutecznie przeciwdziałać zamachowi.

Istotnym dla oceny regulacji specjalnego użycia broni palnej jest rozważenie zasadności ograniczenia możliwości jego stosowania wyłącznie do zdarzeń o charakterze terrorystycznym. Kontratyp specjalnego użycia broni palnej nie może być

stosowany, jeżeli czyn sprawcy nie stanowi przestępstwa o charakterze terrorystycznym, nawet w sytuacji bezpośredniego, bezprawnego i gwałtownego zamachu. Postulujący rozszerzenie uprawnień stosowania kontratypu specjalnego użycia broni palnej na zdarzenia nie mające charakteru terrorystycznego wskazują, że przyczyniłoby się to do poprawy skuteczności działania podmiotów odpowiedzialnych za zapewnienie bezpieczeństwa [6, 22-24]. Niekwestionując tego argumentu należy stwierdzić, że jego realizacja wymagałaby zdefiniowania na nowo znamion tego kontratypu. Wiązałoby się to z koniecznością umieszczenia w ustawie o środkach przymusu bezpośredniego przepisu określającego znamiona kontratypu użycia broni palnej oraz uzasadniającego odstępianie od procedury poprzedzającej użycie broni palnej w trybie art. 4 ust. 7 ustawy antyterrorystycznej. Jego znamiona przedmiotowe zawierałyby w sobie znacznie szerszy katalog sytuacji kontratypowych i w konsekwencji przepis art. 23 ustawy antyterrorystycznej stałby się zbędny. Działania realizowane w ramach takiego kontratypu, w przypadku sprawców innych niż przestępstwa o charakterze terrorystycznym, nie byłyby realizowane w ramach działań kontrterrorystycznych. Nie obowiązywałby więc przewidziany w art. 23 ustawy antyterrorystycznej system decyzyjny poprzedzający oddanie strzału. Rozszerzenie kontratypu specjalnego użycia broni palnej wymagałoby wprowadzenia uregulowań odnoszących się do odpowiedzialności za dokonanie oceny sytuacji i wydanie rozkazu jego oddania, które zapewniłyby bezpieczeństwo prawne strzelca.

Rozszerzenie możliwości stosowania kontratypu specjalnego użycia broni palnej na przestępstwa nieposiadające charakteru terrorystycznego, poza koniecznością określenia sposobu i osób odpowiedzialnych za dokonanie oceny sytuacji i podjęcie decyzji o zasadności jego zastosowania, wymaga rozważenia pozostawienia wymogu identyfikacji formacji, zgodnie z zasadami przewidzianymi w u.ś.p.b. oraz ostrzeżenia o użyciu broni palnej. Celem działań terrorystycznych jest zastraszenie wielu osób. Zamachowcy, przeprowadzając atak terrorystyczny, z zasady nie dążą do osiągnięcia korzyści majątkowej czy osobistej, a do zabicia jak największej liczby osób, często z pełną świadomością, że ich śmierć jest koniecznym warunkiem przeprowadzenia zamachu. Ostrzeżenie przez funkcjonariuszy o swojej obecności może więc przyspieszyć realizację zamachu i w konsekwencji uniemożliwić skuteczne mu przeciwdziałanie.

## **5. Cel specjalnego użycia broni palnej**

Celem specjalnego użycia broni palnej nie jest zabicie terrorysty, ale zapewnienie ochrony zagrożonym dobrom prawnie chronionym w postaci życia i zdrowia konkretnych osób (zakładników, osób znajdujących się w polu rażenia terrorysty i członków grupy antyterrorystycznej) oraz porządkowi publicznemu. Śmierć zamachowca jest jedynie „skutkiem ubocznym”. Decyzja o specjalnym użyciu broni legalizuje śmiertelny strzał (w tym również celowo skierowany we wrażliwie życiowe części ciała człowieka), ale tylko w sytuacji, gdy był on konieczny dla ochrony życia lub zdrowia człowieka i oddany został w warunkach określonych w art. 23 ustawy antyterrorystycznej. Dla ochrony wskazanego dobra prawnie chronionego niezbędne jest uniemożliwienie ataku terrorystycznego lub oswobodzenie zakładnika. Gdy to nastąpi, prawo do specjalnego użycia broni ustaje (art. 7 ust. 1,2 i 4 u.ś.p.b.). Nie można więc zastosować zasad specjalnego użycia broni palnej wobec sprawcy, który

porzuca broń lub uwalnia zakładnika, a także jeżeli zrealizował już czyn przestępny, gdyż z chwilą przeprowadzenia zamachu lub zabicia zakładnika cel specjalnego użycia broni staje się niemożliwy do osiągnięcia. Śmierć napastnika nie jest więc celem działania strzelca, ale potencjalnym jego skutkiem.

Ponieważ kontratyty nie są samoistnym bytem, zachowanie sprawcy musi realizować znamiona typu czynu zabronionego. Odpieranie zamachu w ramach działań kontrterrorystycznych może przykładowo realizować znamiona przestępstwa z art. 148 k.k. (zabójstwo), 156 k.k. (ciężki uszczerbek na zdrowiu) lub art. 157 k.k. (średni i lekki uszczerbek na zdrowiu). Prawo do podjęcia czynności w ramach kontratyty specjalnego użycia broni palnej możliwe jest wyłącznie w ramach akcji kontrterrorystycznej. Nie każde działanie antyterrorystyczne jest działaniem kontrterrorystycznym. Do katalogu tych drugich, stosownie do art. 2 ust. 2 ustawy antyterrorystycznej, zaliczane są działania wobec sprawców, osób przygotowujących lub pomagających w dokonaniu przestępstwa o charakterze terrorystycznym, które zdefiniowane jest w art. 115 § 20 k.k. Definicja przestępstwa o charakterze terrorystycznym opiera się na połączeniu dwóch kryteriów: obiektywnym, jakim jest wskazanie górnej granicy ustawowego zagrożenia karą pozbawienia wolności, oraz subiektywnym wskazującym cel działania sprawcy (poważne zastraszenie wielu osób, zmuszenie organu władzy publicznej Rzeczypospolitej Polskiej lub innego państwa albo organu organizacji międzynarodowej do podjęcia lub zaniechania określonych czynności, wywołanie poważnych zakłóceń w ustroju lub gospodarce Rzeczypospolitej Polskiej, innego państwa lub organizacji międzynarodowej, bądź groźba popełnienia takiego czynu). Pomimo iż cel działania sprawcy jest warunkiem sine qua non dla uznania, że popełnione przestępstwo ma charakter terrorystyczny, w jego opisie pojawiają się określenia nieostre („poważne zastraszenie”, „poważne zakłócenia”, „wiele osób”) [5]. Trudno więc w sposób wyczerpujący wskazać, które z zachowań objętych kryminalizacją, zagrożonych karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 5 lat, może mieć charakter terrorystyczny [25]. Mogą go mieć zachowania realizujące znamiona wielu typów przestępstw, jeżeli tylko ich górna granica kary pozbawienia wolności przekracza 5 lat i zostały podjęte w celu wskazanym w art. 115 § 20 k.k. Zachowanie sprawcy nie zawsze pozwoli na jednoznaczną ocenę celu jego działania, a tym samym na uznanie, że czyn wypełnia znamiona przestępstwa o charakterze terrorystycznym. Przykładem przestępstwa o charakterze terrorystycznym może być z pewnością przestępstwo z art. 252 § 1 k.k., którego znamiona strony podmiotowej zostały częściowo określone w sposób analogiczny do art. 115 § 20 k.k., przy czym pamiętać należy, że nie każde wzięcie zakładnika związane jest z czynem o charakterze terrorystycznym.

Również nie w każdym przypadku wobec sprawcy przestępstwa o charakterze terrorystycznym dopuszczalne jest specjalne użycie broni. Możliwość tę warunkuje charakter naruszanego dobra (życie, zdrowie lub wolność), jak również charakter zamachu (jego bezpośredniość, bezprawność i gwałtowność). Przykładowo, nie będzie ono dopuszczalne przeciwko sprawcy ataku cyberterrorystycznego, mieszczącego się w definicji przestępstwa o charakterze terrorystycznym zamieszczonej w art. 115 § 20 k.k., skierowanego na bazy danych organów państwowych, a więc nie będącego zamachem na życie lub zdrowie człowieka. Oprócz wskazanego powyżej ograniczenia

podmiotowego przepis art. 23 ustawy antyterrorystycznej wprowadza ograniczenie przedmiotowe, gdyż niedopuszczalne jest specjalne użycie broni zmierzające do usunięcia zagrożenia wyłącznie dla mienia nawet w sytuacji, gdy działanie kontrterrorystyczne podejmowane jest w tym celu [18].

Zamachem jest zachowanie się człowieka, które narusza lub zmierza do naruszenia dobra prawnie chronionego [5]. W ramach kontratypu specjalnego użycia broni palnej można przeciwstawiać się zamachowi na ściśle określone dobro prawnie chronione, tj. życie, zdrowie lub wolność człowieka (w przypadku wzięcia zakładnika). Dokonując oceny charakteru zamachu stanowiącego znamię kontratypu z art. 23 ustawy antyterrorystycznej, możemy odwołać się do stanowiska doktryny i orzecznictwa, wypracowanego na gruncie kontratypu obrony koniecznej. Bezpośredniość zamachu oznacza, że sprawca swoim zachowaniem już narusza dobro prawnie chronione lub znajduje się ono w niebezpieczeństwie (nie potencjalnym, ale rzeczywistym, już występującym) [26]. Zamach jest bezpośredni nie tylko w sytuacji, gdy sprawca rozpoczął realizację czynu zabronionego, ale także, gdy przy zastosowaniu obiektywnych kryteriów oceny można stwierdzić, że nastąpi on niezwłocznie [27]. Ponieważ bezpośredniość zamachu nie występuje na etapie czynności przygotowawczych [28], to pomimo iż działania kontrterrorystyczne obejmują działania wobec osób przygotowujących się do popełnienia czynu zabronionego o charakterze terrorystycznym, w ramach tych działań nie można odstąpić od procedury przewidzianej dla „zwykłego” użycia broni palnej. Należy mieć jednak na uwadze, że w trakcie prowadzonych działań kontrterrorystycznych (zwłaszcza w sytuacji wykrycia obecności funkcjonariuszy), w zależności od zaawansowania przygotowania do realizacji zamachu, przygotowanie może przejść w etap realizacji, co upoważni kierującego działaniami do podjęcia decyzji o dopuszczalności specjalnego użycia broni.

Zamach jest bezprawny, gdy zachowanie sprawcy jest sprzeczne z normą sankcjonowaną, a więc jest niezgodne z ustalonym w przepisie nakazem lub zakazem określonego zachowania. Bezprawny zamach narusza więc określone w przepisach zasady postępowania z danym dobrem. Bezprawność jest niezbędną przesłanką przestępności czynu. Kolejną cechą zamachu wskazaną w przepisie art. 23 ustawy antyterrorystycznej jest jego gwałtowność. Gwałtowność zamachu oznacza jego dużą siłę, intensywność oraz nieprzewidywalnością [29]. Jego cechą jest użycie przemocy [30,31]. Zaznaczyć należy, że ustawodawca nie posłużył się tym pojęciem w opisie cech zamachu odpieranego w ramach kontratypu obrony koniecznej czy stanu wyższej konieczności. Znaleźć je natomiast możemy w Kodeksie karnym przy opisie znamion przestępstwa z art. 140 § 1 k.k. (zamach na jednostkę sił zbrojnych), 254 k.k. (czynny udział w zbiegowisku) oraz art. 282 k.k. (wymuszenie rozbójnicze).

## **6. Decyzja o specjalnym użyciu broni palnej**

Przepis art. 23 ustawy antyterrorystycznej wprowadza dwupoziomowy system decyzyjny o dopuszczalności specjalnego użycia broni. Decyzję w tym zakresie może podjąć oraz cofnąć kierujący działaniami, którym jest funkcjonariusz Policji wyznaczony przez Komendanta Głównego Policji (w przypadkach niecierpiących zwłoki wyznaczony przez właściwego miejscowo komendanta wojewódzkiego Policji), a na obszarze lub w obiektach należących do komórek i jednostek

organizacyjnych podległych Ministrowi Obrony Narodowej lub przez niego nadzorowanych bądź administrowanych – wskazany przez niego żołnierz Żandarmerii Wojskowej. Wyznaczenie kierującego działaniami stanowi rozpoczęcie działań prowadzonych w związku ze zdarzeniem o charakterze terrorystycznym [32]. Decyzja o dopuszczalności specjalnego użycia broni podejmowana jest w oparciu o analizę sytuacji operacyjnej [32]. Kierujący działaniami przekazuje decyzję o dopuszczalności specjalnego użycia broni do dowódcy grupy kontrterrorystycznej, którym stosownie do § 5 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 lipca 2016 r. w sprawie szczegółowych warunków i sposobu organizacji współdziałania oddziałów i pododdziałów Policji z oddziałami i pododdziałami Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w przypadku wprowadzenia trzeciego lub czwartego stopnia alarmowego, jest funkcjonariusz Policji wchodzący w skład tej grupy, któremu kierujący działaniami powierzył dowodzenie nią. Równocześnie kierujący działaniami informuje o swojej decyzji organ, który go wyznaczył. Ustawa antyterrorystyczna nie odnosi się do formy decyzji o dopuszczalności specjalnego użycia broni. Ze względu na okoliczności zdarzenia i potencjale skutki opóźnienia w użyciu broni palnej przeciwko osobie dokonującej zamachu, należy uznać, że może ona zostać przekazana dowódcy grupy kontrterrorystycznej w formie ustnej. Zasadnym byłoby natomiast zachowanie formy pisemnej przy realizacji obowiązku poinformowania organu, który wyznaczył kierującego akcją [18].

Dowódca grupy kontrterrorystycznej dopiero po otrzymaniu decyzji o dopuszczalności specjalnego użycia broni i stwierdzeniu, że zaistniały przesłanki do jego zastosowania, może wydać rozkaz, określając jego cel i sposób. Wskazuje w nim taktykę (sposób) działania, mając na uwadze skuteczność akcji i bezpieczeństwo zarówno członków grupy, zakładników, jak i osób postronnych. Rozkaz powinien również wskazywać, czy do specjalnego użycia broni uprawnieni są wszyscy członkowie grupy kontrterrorystycznej, czy jedynie poszczególne jej jednostki, a także określać rodzaj dopuszczalnej do użycia w ten sposób broni palnej. Niejasna jest natomiast intencja ustawodawcy przy nałożeniu obowiązku określenia w decyzji celu specjalnego użycia broni, który w sposób jasny i wyczerpujący został zdefiniowany w art. 23 ustawy antyterrorystycznej [18]. Trudno wyobrazić sobie sytuację, w której dowódca grupy terrorystycznej sporządza rozkaz w formie pisemnej. Dla ewentualnej późniejszej weryfikacji prawidłowości jego określenia posłużyć może protokół specjalnego użycia broni, sporządzany przez dowódcę grupy i przekazywany, stosownie do art. 23 ust. 7 ustawy antyterrorystycznej, kierującemu działaniami. W razie wątpliwości co do zgodności treści rozkazu specjalnego użycia broni palnej wydanego w trakcie działań kontrterrorystycznych z jego opisem zawartym we wskazanym protokole, istnieje możliwość porównania informacji zawartych w protokole specjalnego użycia broni z nagraniem akcji dokonany przez organ koordynujący.

Przyjęte rozwiązanie ogranicza odpowiedzialność samego strzelca, gdyż nie dokonuje on oceny okoliczności wpływających na decyzję o specjalnym użyciu broni [33]. Jak wskazano w uzasadnieniu do projektu ustawy o działaniach antyterrorystycznych, intencją projektodawcy było wprowadzenie mechanizmu specjalnego użycia broni, przy założeniu konieczności postępowania w tego rodzaju przypadkach ze szczególną rozważą, z uwzględnieniem wszelkich okoliczności zdarzenia

o charakterze terrorystycznym oraz działań kontrterrorystycznych i traktowania specjalnego użycia broni jako wyjątkowego środka ostatecznego [7]. Uznając zasadność przedstawionej w uzasadnieniu do projektu ustawy argumentacji, nie sposób nie zauważyć, że rozbudowany system decyzji wymaga czasu na jego przeprowadzenie, którego podczas gwałtownego zamachu może brakować najbardziej. Na złożoność procedury decyzyjnej i jej konsekwencje zwracali między innymi uwagę eksperci z pododdziałów antyterrorystycznych Policji [34].

Wydanie decyzji powinna poprzedzić rzetelna ocena sytuacji i zagrożenia, pozwalająca stwierdzić, że zaistniały przesłanki do specjalnego użycia broni palnej. W sytuacji, gdy podstawą decyzji będzie błędne przekonanie o działaniu w ramach kontrratu specjalnego użycia broni palnej, możliwość przypisania winy kierującemu działaniami lub dowódcy grupy kontrterrorystycznej za podjęcie decyzji o dopuszczalności specjalnego użycia broni zależna będzie od uznania, czy ich błędne przekonanie o wystąpieniu okoliczności kontrratypowych było usprawiedliwione [5]. Stosownie do art. 29 k.k. nie zostanie popełnione przestępstwo, jeżeli działali w usprawiedliwionym błędnym przekonaniu, że zachodzi okoliczność wyłączająca bezprawność albo winę. Wykładnia literalna wyrażenia „błędne przekonanie” wskazuje, że sprawca musi być pewien, że wystąpiła okoliczność wyłączająca bezprawność albo winę. Jego zachowanie jest determinowane błędnym przekonaniem, co wyklucza oparcie decyzji na przypuszczeniach [35]. Błąd jest usprawiedliwiony, jeżeli obiektywna ocena okoliczności wskazuje, że sprawca miał podstawy do mylnego rozeznania stanu faktycznego i przy zachowaniu należytej staranności nie mógł w danej sytuacji błędu uniknąć [26]. W tym przypadku nie chodzi o ocenę „zwykłego człowieka”, ale doświadczonego fachowca, gdyż tylko taka osoba może prawidłowo dokonać analizy sytuacji operacyjnej.

## **7. Podsumowanie**

Wprowadzenie do porządku prawnego przepisu określającego znamiona kontrratu specjalnego użycia broni palnej należy ocenić pozytywnie, jako zwiększające skuteczność działań podejmowanych dla ochrony życia i zdrowia osób zagrożonych zamachami terrorystycznymi. Proponowane w doktrynie podmiotowe rozszerzenie możliwości stosowania specjalnego użycia broni palnej oznaczałoby przeniesienie odpowiedzialności za decyzję o dopuszczalności specjalnego użycia broni palnej na funkcjonariuszy często nieposiadających właściwego przygotowania do rozpoznania, czy zdarzenie ma charakter terrorystyczny. Objęcie znamionami kontrratu specjalnego użycia broni palnej zdarzeń nie mających charakteru terrorystycznego również wymagałoby wprowadzenia uregulowań zapewniających bezpieczeństwo prawne funkcjonariusza oddającego strzał.

## **Literatura:**

1. Stawnicka J., *Juryslingwistyka na rzecz bezpieczeństwa. Zakaz, nakaz i dozwole nie w ustawie z 10 czerwca 2016 roku o działaniach antyterrorystycznych*, [w:] Jałoszyński K., Zubrzycki W., Stelmach J. (red.), *Specjalne użycie broni. Stan obecny, zagrożenia, propozycje rozwiązań*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Szczytno 2017, s. 135-150.
2. Buchała K., *Prawo karne materialne*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1989, s. 247.
3. Kaczmarek T., *Rozważania o przestępstwie i karze. Wybór prac z okresu 40-lecia*

- naukowej twórczości*, Kodeks Sp. z o.o., Warszawa 2006, s. 102.
4. Zoll A., *Okoliczności wyłączające bezprawność czynu (Zagadnienia ogólne)*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1982, s. 113.
  5. Zoll A., (w:) *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Zoll A. (red.), Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2007, s. 415.
  6. Kaczmarczyk M., *Specjalne użycie broni palnej przez polskie służby – przełomowa czy wadliwa regulacja*, Kwartalnik prawo-społeczeństwo-ekonomia, 2019, nr 4, s. 5-15.
  7. *Rządowy projekt ustawy o działaniach antyterrorystycznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw*, druk sejmowy nr 516 z 16 maja 2016 r., <https://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?nr=516>.
  8. *Opinia do projektu ustawy o działaniach antyterrorystycznych*, druk sejmowy nr 516, <https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/ustawa%20antyterrorystyczna%20opinia%2019.05.2016.pdf>.
  9. Bieczyński M.M., *Prawne granice wolności twórczości artystycznej w zakresie sztuk wizualnych*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2011, s. 61.
  10. Orzeczenie TK z dnia 28 maja 1997 r., K 26/96, OTK 1997, Nr 2, poz. 19.
  11. Lubiewski P., Środki przymusu bezpośredniego a specjalne użycie broni, [w:] Jałoszyński K., Zubrzycki W., Stelmach J. (red.), *Specjalne użycie broni. Stan obecny, zagrożenia, propozycje rozwiązań*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Szczytno 2017, s. 151-166.
  12. Pązik A., *Wyłączenie bezprawności naruszenia dobra osobistego na podstawie interesu społecznego*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2014, s. 43.
  13. Wyrok SN z dnia 27 lipca 1973 r., IV KR 153/73, OSNKW 1974, nr 1, poz. 5.
  14. Wyrok TK z dnia 16 lutego 1999 r., SK 11/98, OTK 1999, nr 2, poz. 22.
  15. Kowalewska-Borys E., *Strzał snajperski z perspektywy konstytucyjnej*, [w:] Netczuk R. (red.), *Użycie broni palnej jako środka przymusu bezpośredniego. Aspekty prawne*, Uniwersytet Śląski, Katowice 2015, s. 107-115.
  16. Zubrzycki W., *Specjalne użycie broni w środowisku regulacji międzynarodowych*, [w:] Jałoszyński K., Zubrzycki W., Stelmach J. (red.), *Specjalne użycie broni. Stan obecny, zagrożenia, propozycje rozwiązań*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Szczytno 2017, s. 21-31.
  17. Wyrok ETPC z dnia 17 marca 2005 r. w sprawie *Bubbins przeciwko Wielkiej Brytanii* (skarga nr 50196/99), [w:] Nowicki M.A., Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń 2005, Zakamycze, 2006, s. 13
  18. Gabriel-Węglowski M., *Działania antyterrorystyczne. Komentarz*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2018, s. 188-198.
  19. Wyrok WSA w Poznaniu z dnia 30 stycznia 2019 r., II SA/Po 648/18, LEX nr 2636174.
  20. Giezek J., *Przyczynowość oraz przypisanie skutku w prawie karnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1994, s. 82.
  21. Wyrok SO w Tarnowie, II Ka 292/14, LEX nr 1861260.
  22. Wróblewski T., *Strzał ratunkowy – istotna zmiana w zakresie regulacji prawnej dotyczącej użycia broni palnej przez Policję*, [w:] Zubrzycki W., Jałoszyński K., Babiński A. (red.), *Polska ustawa antyterrorystyczna – odpowiedź na zagrożenia współczesnym terroryzmem*, Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie, Szczytno 2016, s. 395.
  23. Cymerski J., Matysek K., *Konsekwencje selektywnego delegowania uprawnień w zakresie specjalnego użycia broni palnej*, (w:) [w:] Jałoszyński K., Zubrzycki W., Stelmach J. (red.), *Specjalne użycie broni. Stan obecny, zagrożenia, propozycje rozwiązań*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Szczytno 2017, s. 307-324.
  24. Jałoszyński K., Stępiński M., *Specjalne użycie broni – wnioski rekomendacje*, [w:] Jałoszyński K., Zubrzycki W., Stelmach J. (red.), *Specjalne użycie broni. Stan obecny, zagrożenia, propozycje rozwiązań*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Szczytno 2017, s. 343-346.
  25. Daniluk P., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, Stefański R. A. (red.), C.H. Beck, Warszawa 2015, s. 714.



26. Grześkowiak A., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, Grześkowiak A., Wiak K. (red), C.H. Beck, Warszawa 2018, s. 221, 267.
27. Góral R., [w:] *Kodeks karny. Praktyczny komentarz z orzecnictwem*, Filar M. (red.), Wydawnictwo Zrzeszenia Prawników Polskich, Warszawa 2005, s. 54.
28. Marek M., *Komentarz do Kodeksu karnego. Część ogólna*, Wydawnictwo Prawnicze Sp. Z o.o., Warszawa 1999, s. 63-65.
29. Dunaj B. [w:], *Domowy popularny słownik języka polskiego*, Wilga Sp. z o.o., Warszawa 1999, s. 143.
30. Hoc S., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, Stefański R. A. (red.), C.H. Beck, Warszawa 2015, s. 800.
31. Ćwiakalski Z., [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. A. Zoll, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2012, s. 204
32. Stępiński M., *Uwarunkowania prawno-organizacyjne procesu podejmowania decyzji o specjalnym użyciu broni podczas operacji policyjnej*, [w:] Jałoszyński K., Zubrzycki W., Stelmach J. (red.), *Specjalne użycie broni. Stan obecny, zagrożenia, propozycje rozwiązań*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Szczytno s. 205-216.
33. Cichomski M., Leoniak R., *Rozwiązania ustawy o działaniach antyterrorystycznych a wnioski de lege ferenda ustawy o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej dotyczące specjalnego użycia broni*, [w:] Jałoszyński K., Zubrzycki W., Stelmach J. (red.), *Specjalne użycie broni. Stan obecny, zagrożenia, propozycje rozwiązań*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Szczytno 2017, s. 167-191.
34. Jałoszyński K., Stępiński M., *Artykuł 23 ustawy o działaniach antyterrorystycznych – specjalne użycie broni – w ocenie ekspertów pododdziałów antyterrorystycznych Policji*, *Kwartalnik „Przegląd Policyjny* 2017, nr 2, s. 5-29.
35. Piaczyńska A., *Błędne przekonanie jako postać błędu z art. 29 k.k.*, *Prokuratura i Prawo* 2016, nr 11, s. 5-18.

## **Kontratyp specjalnego użycia broni palnej – skuteczna czy wadliwa regulacja?**

### Streszczenie

Celem artykułu jest analiza instytucji specjalnego użycia broni palnej oraz udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy obowiązująca koncepcja jest uzasadniona. Do 2016 r. w polskim porządku prawnym nie istniała żadna regulacja uprawniająca do wykorzystania strzału ratunkowego lub strzelca wyborowego. Wprowadzony ustawą o działaniach terrorystycznych kontratyp specjalnego użycia broni palnej w działaniach kontrterrorystycznych miał być realizacją postulatów zgłaszanych w doktrynie od wielu lat. Pomimo, iż poziom zagrożenia terrorystycznego w Polsce jest wciąż uznawany za niski, to istnienie przedmiotowej regulacji oceniane jest pozytywnie, przy czym budzi ona jednak zarówno etyczne, jak i prawne wątpliwości. W szczególności zarzuca się jej zbytne ograniczenie możliwości wykorzystania. W artykule dokonano analizy znamion kontratypu specjalnego użycia broni palnej oraz przedstawiono i omówiono stanowiska doktryny. Zwrócono również uwagę na konsekwencje dla strzelca związane z rozszerzeniem możliwości stosowania kontratypu specjalnego użycia broni palnej, zwłaszcza w sytuacji przyznania mu prawa do samodzielnego podjęcia decyzji o oddaniu śmiertelnego strzału.

Słowa kluczowe: kontratyp, specjalne użycie broni, strzał snajperski, terroryzm

## **Exclusion of criminal responsibility for special use of firearms – effective or defective regulation?**

### Abstract

The aim of the article is to analyze the legal regulation pertaining to the special use of firearms and to answer the question: is the concept currently in use justified? Exclusion of criminal responsibility for special use of firearms has been introduced by Anti-Terrorism Act of 2016. Until then, there was no regulation in Polish law, which would allow the use of a rescue shot or marksman. Anti-Terrorism Act of 2016 is implementation of demands postulated in legal doctrine for years. Although the estimated level of terrorist threat in Poland is still low, the existence of this regulation should be assessed positively. However, it raises both ethical and legal doubts, and it is particularly criticized for being too limited in use. In the article, a normative analysis of features of the special use of firearms was made, and it considers the juristic doctrine opinions. The article also focuses on consequences for the shooter considering aforementioned exclusion.

Keywords: Exclusion of criminal responsibility, special use of firearms, sniper shot, terrorism

## **Metody i środki w zamachach terrorystycznych – prognozy potencjalnych zagrożeń**

### **1. Wstęp**

XXI wiek to okres gwałtownych zmian na wielu płaszczyznach. Nieustanny rozwój technologii, odkrycia naukowców jak i pojawiające się nowe rozwiązania techniczne niosą za sobą wiele szans i możliwości, ale również szereg zagrożeń. Analogię między nowymi możliwościami a zagrożeniami wykorzystania nowych rozwiązań naukowych przeciwko ludzkości można zauważyć na płaszczyźnie działań organizacji terrorystycznych. Zważywszy na fakt, iż liczne naukowe rozwiązania, które z założenia na co dzień mają ułatwiać ludziom ich bytowanie mogą zostać użyte w sposób odmienny niż zgodny z ich właściwościami.

Obecny stan wykorzystywanych przez terrorystów środków w zamachach odbiega od niegdyś najbardziej utożsamianych z terroryzmem porwań samolotów czy wykorzystywania tzw. samochodów pułapek. Eskalacja złożonych operacji terrorystycznych stopniowo wygasa na rzecz częściej występujących zamachów wykonywanych przez pojedyncze osoby lub niewielkie grupy zradykalizowanych terrorystów. Na przestrzeni ostatnich lat można zauważyć, że w atakach terrorystycznych zamachowcy częściej sięgali po tak prowizoryczne metody jak nóż (choćby 29 listopada 2019 roku w Londynie), broń palna czy nawet pojazd jak 4 lipca 2016 w Nicei. Niewątpliwie tego rodzaju środki są ogólnodostępne jednak wykorzystane w sposób odmienny niż zgodny z ich zastosowaniem w rękach terrorystów stanowią śmiertelnością broń. Stosowanie bardziej prowizorycznych środków w zamachach przekładają się na ilość dokonywanych ataków, która wciąż ma tendencję wzrostową. Ponadto tego rodzaju działania mogą wskazywać na obronę przez terrorystów nową politykę metod przeprowadzania zamachów. Przede wszystkim należy tu wskazać wspomnianą łatwość pozyskania środka zamachu jak również efekt wywieranej na społeczeństwo presji psychologicznej, kiedy to zamachy mimo niewielkiej ilości ofiar występują częściej, a ich ofiarami stają się przypadkowe osoby.

Celem niniejszej pracy jest dokonanie prognozy potencjalnych zagrożeń związanych z wykorzystywaniem przez terrorystów w zamachach podmiotów powstałych za sprawą rozwoju techniki i technologii. Główna hipoteza badawcza postawiona przez autorów pracy traktuje, iż stosowane w atakach terrorystycznych metody i formy są zmienne w czasie oraz dostosowywane adekwatnie do rozwoju techniki i technologii dlatego też domniemywa się, iż metody i środki zamachów terrorystycznych nie stanowią katalogu zamkniętego a otwarty zbiór podmiotów nawet dotychczas

---

<sup>1</sup> małgorzata.samula@gmail.com, Koło Naukowe Bezpieczeństwa „Justycjariusze”, Instytut Nauk o Polityce i Administracji, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

<sup>2</sup> barnat.marcin@o2.pl, Koło Naukowe Bezpieczeństwa „Justycjariusze”, Instytut Nauk o Polityce i Administracji, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

<sup>3</sup> aleksander.aubo@gmail.com, Koło Naukowe Bezpieczeństwa „Justycjariusze”, Instytut Nauk o Polityce i Administracji, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

niewykorzystywanych jako podmiot służący do ataku.

Rozważając ewolucję metod i środków w przeprowadzanych zamachach można wskazać prognozy potencjalnych zagrożeń w przyszłości. Mając na uwadze, iż terroryzm jest zjawiskiem dynamicznym a jego formy i metody są zmienne w czasie, zauważyć można zależność, że wraz z rozwojem techniki równie zmienne są metody i środki wykorzystywane przez terrorystów do dokonywania zamachów. Potencjalne zagrożenia przy użyciu nowych technologii mogą dotyczyć eskalacji zamachów nie tylko na płaszczyźnie fizycznej jak również w cyberprzestrzeni. Spośród wielu zagrożeń godzący w porządek społeczny państw pojawiają się również szerokie spekulacje na temat użycia przez terrorystów Broni Masowego Rażenia. Wydawać by się mogło, iż przeskok z wykorzystywanych na ten moment prowizorycznych metod na broń niekonwencjonalną jest iluzoryczny jedna stopniowe wykorzystywanie przez terrorystów coraz to nowszych metoda takich jak np.: drony sprawia, że stajemy się naoaczynymi świadkami ewolucji metod i środków zamachów terrorystycznych.

## 2. Bezzałogowe systemy powietrzne

Pojazdy zdalnie pilotowane (ang. *Remotely Piloted Vehicle* – RPV) jako bezzałogowe platformy potocznie zwane dronami od niemal dwudziestu lat znajdują się na wyposażeniu wielu armii świata. Wielokrotnie sprawdzone w boju podczas wielu operacji chociażby w trakcie rozpoczętych przez Stany Zjednoczone wojen na Bliskim Wschodzie udowodniły skuteczność w działaniu, jak i bezpieczne użytkowanie ich z racji możliwości zdalnego sterowania nimi przez operatorów często znajdujących się kilkanaście kilometrów od areny działań [1]. Istnieje również wiele spekulacji na temat przyszłych rewolucji strategii wojskowych dotyczących trudnych do odbicia ataków dokonywanych przez tzw. roje dronów jak miało to miejsce w styczniu 2018 roku w Syrii gdzie w trakcie ataku na dwie bazy Armii Rosyjskiej łącznie uderzyło 13 dronów. Wizja wspomnianego roju dronów nie jest zatem fikcją literacką a działaniem pojawiającym się w konfliktach. Co więcej każda z tego rodzaju latających jednostek nie musi być sterowana indywidualnie. Skoordynowane systemy pozwalają na inteligentne sterowanie znacznie większą ilością latających jednostek. Dowodem na to jest zaprezentowanie przez jednego z chińskich producentów pokazu tysiąca dronów, które odpowiednio zaprogramowane utworzyły na niebie zarys mapy Chińskiej Republiki Ludowej [2].

Nie dziwi więc fakt, iż tego rodzaju technologie znalazły swoje odzwierciedlenie nie tylko na płaszczyźnie militarnej, ale również cywilnej na płaszczyźnie logistycznej, naukowej, poszukiwawczo ratowniczej i w innych cywilnych działaniach. Pomijając spekulacje na temat nabycia oraz wykorzystywania przez terrorystów dronów wojskowych, których cena może sięgać nawet kilkunastu milionów dolarów zauważyć można równie istotne zagrożenie, jakim jest wykorzystywanie prostych dronów dostępnych na rynku cywilnym w sklepie czy Internecie. Można zatem mówić o pewnego rodzaju paradygmacie użycia przez terrorystów groźnej broni skonstruowanej na podstawie zabawki. Jeden z przedstawicieli armii stanów zjednoczonych w wywiadzie dla Associated Press oświadczył, iż Waszyngton z niepokojem patrzy na coraz częstsze wykorzystywanie dronów do ataków przez Dżihadystów walczących w Syrii [3].

Wykorzystywane przez terrorystów drony ze sklepowych półek na ten moment są w stanie udźwignąć ciężar potencjalnego ładunku wybuchowego o masie do kilku

kilogramów. Można powiedzieć, iż nie stanowi to dużego zagrożenia na arenie konfliktów zbrojnych jednak detonacja takiego ładunku w zwartym skupisku ludzkim mimo niewielkiej siły rażenia może pochłonąć wiele ofiar. Do tego rodzaju ataku miało dojść 4 sierpnia 2018 roku, kiedy podczas przemówienia prezydenta Wenezueli wydarzenie zakłóciły dwa wybuchy. Wg. doniesień rządu Wenezueli do ataku użyto dronów „DJI Matrice 600s” które wyposażono w ładunki C4 o masie 1kg. Zamach udaremniono dzięki służbie ochrony prezydenta której urządzenie zagłuszające sygnały fal radiowych sprawiły, że drony nie były w stanie zbliżyć się bardziej niż na odległość do 400 metrów od celu ataku. W wyniku zakłóceń sygnałów sterowania jeden z dronów został zdetonowany w powietrzu drugi zaś spadając rozbił się o sąsiedni budynek bloku również eksplodując [4].

Rozważając powyższe wnioski można stwierdzić, że istnieje duże ryzyko przeniesienia tego rodzaju metod walki stosowanych przez radykalne organizacje poza strefę konfliktów na Bliskim Wschodzie. Możliwość wykorzystania cywilnych dronów wyposażonych w ładunek wybuchowy przejawiać się może w różnych formach jak zdetonowanie w pobliżu potencjalnego celu ataku, zrzućenie ładunku z powietrza czy też zdetonowanie ładunku przy bezpośrednim kontakcie drona z celem ataku [5].

### **3. Cyberterroryzm**

Zjawisko cyberterroryzmu pojawiło się w cyberprzestrzeni jako ciemna strona rozwoju techniki informacyjnej. Jego początków można dopatrywać się już w latach 80-tych XX wieku, kiedy komputer stał się narzędziem do pracy. Także w tych latach podano jedną z pierwszych definicji cyberterroryzmu, w której wskazano, że „cyberterroryzm to świadome wykorzystywanie systemu teleinformatycznego, sieci komputerowej lub jej części składowych w celu wsparcia bądź też ułatwienia przeprowadzenia akcji terrorystycznej” [6].

Inna definicja cyberterroryzmu wyjaśnia, że zjawisko to odnosi się do nielegalnych, motywowanych politycznie ataków i grózb atakami na komputery, sieci i informacje, które są w nich przechowywane. Celem takich ataków jest zniszczenia infrastruktury bądź wymuszenie na rządzie danego państwa lub organizacji konkretnego działania lub zaprzestania działania [7].

Najczęstszymi celami ataków cyberterrorystów są rządowe strony internetowe, infrastruktura bankowa oraz infrastruktura krytyczna [8]. Natomiast do form terroryzmu państwowego zalicza się m.in. takie elementy jak: wojnę informacyjną, walkę informacyjną, walkę z terroryzmem oraz walkę z organizacjami terrorystycznymi [9].

Można wyszczególnić kilka najczęstszych ataków dokonywanych przez cyberterrorystów. Są to m.in.: ataki (D) DOS (ang. *Distributed Denial of Service*) i DOS (ang. *Denial of Service*) – zdalne ataki na systemy lub usługi komputerowe, które prowadzą do zakłócenia, destrukcji lub zmiany konfiguracji wszystkich wolnych zasobów systemu ważnego dla wybranych usług, a także flooding – oznacza obciążenie systemu informatycznego dużą liczbą danych, w np. wielokrotnie wysyłanych wiadomościach tej samej treści.

Powyższe metody potrafią skutecznie uniemożliwić korzystanie z konkretnej strony internetowej, konta czy usługi, która jest oferowana przez atakowany system.

Ponadto terroryści mogą posługiwać się też steganografią, tj. metodą ukrywania tajnych danych w innych informacjach, w tym w plikach graficznych. Mogą też

kodować transmisje realizowane przez telefony komórkowe, kraść numery takich telefonów i przeprogramowywać je albo używać opłaconych z góry kart telefonicznych sprzedawanych anonimowo.

Do działań cyberterrorystów można zaliczyć także rozsyłanie złośliwych wirusów i robaków internetowych (*worms*), które służą głównie do niszczenia bądź fałszowania danych, a także mogą powodować szkody gospodarcze. Narzędzia oprogramowania mogą być użyte do zniszczenia ważnych infrastruktur, takich jak kontrola ruchu lotniczego, systemy elektroniczne i wodne kraju.

Z uwagi na nieustanny postęp i coraz nowocześniejsze techniki komputerowe, walka z cyberterroryzmem jest znacznie trudniejsza niż przy tradycyjnych sposobach działania terrorystów i wymaga znacznie większej koordynacji działań w wykryciu i zniwelowaniu napastnika w cyberprzestrzeni.

Wszystkie ataki dokonywane przez cyberterrorystów mają kilka cech wspólnych, dzięki którym ich liczba w najbliższym czasie może wzrosnąć:

- niezwykle trudne do wykrycia;
- wysoki stopień anonimowości osób przeprowadzających ataki;
- duża „siła rażenia”;
- łatwość przeprowadzenia ataków;
- niskie koszty przedsięwzięcia [10].

Jak zatem należy zabezpieczać sieci i komputery przed atakami cyberterrorystów?

W wielu krajach powstają instytucje, tzw. cybercentra, których zadaniem jest zwalczanie terroryzmu zagrażającemu zarówno obronności, jak i infrastrukturze danego państwa. Jedynie wysoki poziom ochrony istniejących infrastruktur oraz zatrudnianie wysoce wykwalifikowanych informatycznie pracowników może stanowić dla terrorystów trudną techniczną przeszkodę do pokonania.

W państwach NATO od kilkunastu już lat realizowane są strategiczne działania w walce z cyberterroryzmem, m.in.:

- Program Obrony Cybernetycznej – *The Cyber Defense Program* i rozwoju Zdolności Reagowania na Incydenty Komputerowe – *The Computer Incident Response Capability*, przyjęte na szczycie NATO w 2002 roku;

- Strategia Obrony Cybernetycznej – *The Policy on Cyber Defence*, przyjęta przez NATO w styczniu 2008 roku;

- w maju 2008 r. utworzono w Tallinie Centrum Kompetencyjne ds. Obrony Teleinformatycznej – *The Concept for Cooperative Cyber Defense Centre of Excellence* (CCDCOE), a kilka miesięcy później Rada Północnoatlantycka przyznała Centrum pełną akredytację jako *The NATO Centre of Excellence* oraz status *The International Military Organization* – IMO. W listopadzie 2011 r. do CCDCOE przystąpiła m.in. Polska.

W obronie przed cyberterrorystami proponowane są także takie rozwiązania jak m.in.: bieżące monitorowanie zmian w korzystaniu z technologii informacyjnych przez wszelkie grupy terrorystyczne, w celu zapobiegania zagrożeniom [11], a także śledzenie przepływów informacji w internetowych grupach terrorystycznych, głównie przechwytywanie wymiany informacji w ramach realizacji programu agencji National Security Agency.

#### 4. Broń Masowego Rażenia

Broń masowego rażenia z ang. *Weapon of Mass Destruction* (WMD) są to współczesne środki walki o potencjalnej sile rażenia umożliwiającej spowodowanie masowych zgonów i zniszczeń w zaatakowanej populacji lub na zaatakowanym obszarze, przy czym bardzo często skutki w sposób destrukcyjny (i długofalowy) naruszają środowisko naturalne [12]. Aby lepiej zrozumieć to zagadnienie w kontekście współczesnego terroryzmu, należy najpierw pokrótce scharakteryzować podstawowy podział środków bojowych określanym potocznie akronimem „ABC”.

Pierwsza litera określa broń atomową w której skład wchodzi m.in. broń: jądrowa, termojądrowa i neutronowa. Skutki użycia tej broni to przede wszystkim fala uderzeniowa w epicentrum wybuchu, promieniowanie przenikliwe, promieniowanie ciepłe, impuls elektromagnetyczny oraz skażenie promieniotwórcze [13].

Pod literą „B” mamy do czynienia z bronią biologiczną, a konkretniej z ładunkiem bojowym zawierającym patogenne organizmy lub wirusy. Czynniki warunkującymi ogromny potencjał tej broni są: stosunkowo niewielkie koszty produkcji, duża skuteczność, trudność zlokalizowania źródła pierwszej infekcji (aplikacji środka) oraz szybkie lub powolne tempo przebiegu skutków zakażenia (od kaszlu i biegunki w drugim tygodniu od zainfekowania, aż po zatrzymanie krążenia, oddechu i paraliż w ciągu kilkunastu sekund od kontaktu ze skórą lub inny sposób), niemożliwy do przewidzenia zasięg rażenia, mylące objawami w okresie rozprzestrzeniania się choroby (np. kaszel i gorączka) oraz brakiem skutecznych lekarstw [14]. Dodatkowo, czynnikiem przemawiającym za korzystaniem właśnie z tej broni może być także wywołanie ogromnej paniki wewnątrz miast, państw i całych kontynentów, bez jednoczesnego angażowania własnych zasobów w postaci ludzi i sprzętu. Tak wywierana presja zarówno wewnętrzna w postaci niezadowolenia społecznego i międzynarodowa przejawiająca się medialnym ostracyzmem na rządach i szczeblach administracji może w sposób znaczący zdestabilizować funkcjonowanie państwa i wyłączyć je na jakiś czas z globalnego udziału jako równorzędnego partnera biznesowego, politycznego i ideologicznego. Środkami przenoszenia broni biologicznej mogą być np. naziemne lub lotnicze przyrządy wylewcze, generatory aerozoli czy pociski artyleryjskie i raketowe [15].

Pod ostatnią literą „C” mamy do czynienia z bronią chemiczną zwaną potocznie bojowymi środkami trującymi w skład której wchodzi środki: duszące, parzące, krztuszące, paralityczno-drgawkowe, ogólnotrujące, drażniące, psychotoksyczne i fitotoksyczne [16]. Możemy dodatkowo wyszczególnić także bojowe środki pomocnicze w postaci: lakrymatorów (gazy bojowe), defoliantów (dioksyny, które służą do szybkiego „oczyszczania” flory, np. w postaci poszyć lasów), zapalające (np. napalm) oraz zasłony dymne (które są z reguły stosowane na polach bitew i przy zadaniach specjalnych do wprowadzenia elementu zaskoczenia lub zabezpieczenia odwrotu). Dodatkowo możemy wyszczególnić jeszcze broń radiologiczną oraz toksyczne środki przemysłowe, które ze względu na łatwą dostępność materiałów i prostotę wykonania stanowią ogromne zagrożenie dla współczesnych państw wysokorozwiniętych z łatwym dostępem do surowców i półproduktów.

W tym całym zestawieniu należy nadmienić, że na równi z powstawaniem definicji dotyczących broni masowego rażenia i jej rodzajów mamy także do czynienia

z pojęciem obrony przed bronią masowego rażenia (OPBMR) pojmowanej jako zespół przedsięwzięć, działań wykonywanych w celu odstraszenia przeciwnika od użycia BMR, a także procedur zapewniających efektywne przeciwdziałanie, neutralizowanie i zwalczanie potencjalnych prób użycia środków bojowych [17].

W końcu grudnia 2019 roku rząd chiński poinformował o rozprzestrzenianiu się zapalenia płuc nieznanego pochodzenia w mieście Wuhan w prowincji Hubei. Nowopowstały patogen otrzymał miano koronawirusa, a konkretniej 2019-nCoV. Najprawdopodobniej patogen wydostał się wraz z nosicielem z laboratorium mikrobiologicznego w samych Chinach. W okresie ponad 3 miesięcy od pierwszego skażenia liczba zainfekowanych na całym świecie wyniosła ponad 75 tysięcy, a zabitych około 2 tysiące osób. Media wszystkich nurtów, naukowcy, celebryci i politycy naprzemiennie upominają Chińską Republikę Ludową, na każdym kroku, grożąc zamknięciem granic, ograniczeniem importu z Chin czy nałożeniem dotkliwych sankcji. Innymi słowy, presja narzucona na dalekowschodniego (dotychczasowego) stabilnego gracza politycznego jest ogromna. Czy ten przykład skutecznego wywierania wpływu na państwo może być inspiracją dla grup terrorystycznych, które zamiast skupiać się na pojedynczych celach, które prędzej czy później tracą na znaczeniu i szumie medialnym, nagle postarają się o skorzystanie z zaplecza laboratoryjnego i wytworzenie własnego wirusa? Jakich środków i z jakich metod mogą korzystać przyszłe organizacje terrorystyczne? Czy samochód pułapka może zostać zastąpiony np. skażonym zbiornikiem wodnym lub obawą przed skorzystaniem z komunikacji miejskiej? Czy jest możliwe wywołanie takiego lęku społecznego, aby wszelkie manifestacje społeczne potępiające terroryzm nie odbywały się ze względu na fobię rozprzestrzeniania patogenu w tłumie [18]?

## **5. Podsumowanie**

Współczesne oblicze terroryzmu zmienia się bardzo dynamicznie. Rządy poszczególnych państw, służby specjalne i organizacje międzynarodowe, aby lepiej przeciwdziałać, bronić i chronić się i swoich obywateli przed potencjalnymi skutkami terroryzmu, zarówno tradycyjnego jak i występującego w cyberprzestrzeni, muszą najpierw zrozumieć to zjawisko. W tym celu muszą poznać strukturę grup terrorystycznych, źródła finansowania oraz motywy. Niniejsza praca porusza tylko trzy wybrane aspekty z wielu możliwych. Wybór ten został podyktowany najszybszą ewolucją wybranych zagadnień w ostatniej dekadzie. Bezzałogowe systemy powietrzne stały się w XXI wieku wyznacznikiem szybkiej, skutecznej i bez strat własnych formą prowadzenia walki. Obszar cyberprzestrzeni stał się narzędziem i miejscem do walki informacyjnej, ideologicznej oraz psychologicznej. Dzięki silnej korelacji pomiędzy sektorem bankowym, administracją publiczną, handlem i usługami oraz zastosowaniem publicznym przez każdego z obywateli obszar cyberprzestrzeni stał się idealnym miejscem do stworzenia kolejnego pola walki, w którym można osiągnąć efekty niewspółmierne do początkowej inwestycji. Na końcu pozostaje kwestia korzystania z Broni Masowego Rażenia, która ze względu na swój nieobliczalny i nieprzewidywalny charakter wydaje się być środkiem ostatecznej potrzeby, nawet w rękach grup terrorystycznych.

Czy możliwa jest fuzja jednoczesnego korzystania z Broni Masowego Rażenia, cyberprzestrzeni i bezzałogowych systemów powietrznych? Czy można potraktować



te trzy elementy jako: broń, przestrzeń dezinformacji i narzędzie do realizacji celów ideologicznych, religijnych, politycznych? Każdy z tych elementów ze względu na swoją specyfikę może być traktowany jako odrębne zagadnienie, jednak ich synergia mogłaby wielokrotnie przewidywane skutki i ostatecznie stworzyć broń, która w rękach zorganizowanej przestępczości byłaby w stanie zachwiać ład i porządek międzynarodowy.

### Literatura:

1. Brzezina J.M., *Atak dronów*, Wojskowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2013, s. 11.
2. wpolityce.pl/polityka/375543-pierwszy-w-historii-atak-bojowy-roju-dronow-trwa-globalna-rewolucja-technologie-i-strategii-wojskowej [Dostęp 17.02.2020].
3. tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiate,2/drony-wykorzystywane-jako-bron-pomysl-fanatykow-z-syrii-i-iraku,683327.html.
4. zaufanatrzeciastrona.pl/post/smiercionosne-drony-analiza-niedawnego-ataku-w-wenezueli/.
5. tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiate,2/ataki-przy-pomocy-dronow-w-mosulu-propagandowe-nagrania-dzihadystow,718964.html.
6. Ciekankowski Z., Wyrębek H., *Współczesne Technologie Informatyczne – Szanse i Zagrożenia*, [w:] De Securitate St Defensione. *O Bezpieczeństwie i Obronności*, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Nr 1(3)/2017, s. 10.
7. Aleksandrowicz T., *Bezpieczeństwo w cyberprzestrzeni ze stanowiska prawa międzynarodowego*, [w:] Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Nr 15 (8) 2016, s. 11.
8. Cyberterrorizm, <https://www.antyterrorizm.gov.pl/CAT/antyterrorizm/wspolpraca-zagraniczna/cyberterrorizm/566,Cyberterrorizm.html>, [dostęp: 20.02.2020 r.]
9. Ciekankowski Z., Wyrębek H., *Współczesne Technologie Informatyczne – Szanse i Zagrożenia...*, s. 11.
10. Łapczyński M., *Zagrożenia cyberterroryzmem, a polska strategia obrony przed tym zjawiskiem*, [w:] Pulaski Policy Papers, No. 7/09, s. 1.
11. Uchwała Nr 25 Rady Ministrów z dnia 9 grudnia 2014 r. w sprawie „Narodowego Programu Antyterrorystycznego na lata 2015-2019”, tab. Nr 1.
12. <http://www.nowastrategia.org.pl/podzial-charakterystyka-broni-masowego-razenia> [Dostęp 20.02.2020].
13. Kucharek D., *Wybrane zagadnienia z obrony przed bronią masowego rażenia w siłach powietrznych*, Wyższa Szkoła Oficerska Sił Powietrznych, Dęblin 2012, s. 27-28.
14. Żuber M., *Broń masowego rażenia w działalności terrorystycznej*, Difin SA, Warszawa 2015, s. 49-50.
15. Kucharek D., *Wybrane zagadnienia z obrony przed bronią masowego rażenia w siłach powietrznych*, Wyższa Szkoła Oficerska Sił Powietrznych, Dęblin 2012, s. 59.
16. Kucharek D., *Wybrane zagadnienia ...s. 48.*
17. Kucharek D., *Wybrane zagadnienia... s 12.*
18. <https://obserwatorpolityczny.pl/bron-biologiczna-ma-olbrzymi-potencjal-odstraszania-tragedia-chin-lekcja-dla-innych>, [Dostęp 20.02.2020].

## **Metody i środki w zamachach terrorystycznych – prognozy potencjalnych zagrożeń**

### Streszczenie

Terroryzm jest jednym z najbardziej inspirujących tematów dotyczących rozważań w naukach o bezpieczeństwie. Jednocześnie zjawisko to niesie za sobą często nieprzewidywalne zagrożenia ładu oraz bezpieczeństwa w dobie XXI wieku. Mimo, że akty terroryzmu występujące na świecie tak długo jak znana jest historia człowieka na Ziemi, poprzez ewolucje na przestrzeni wieków nabierają obecnie nowego znaczenia. Z racji faktu, iż terroryzm jest zjawiskiem dynamicznym jego formy są zmienne w czasie a wraz z nimi środki wykorzystywane przez terrorystów do dokonywania zamachów.

W pracy opisano możliwości zastosowań bezzałogowych statków powietrznych w zamachach terrorystycznych. Opis ten został oparty o przykład nieudanego zamachu przy użyciu drona na prezydenta Wenezueli, do którego doszło 6 sierpnia 2018 roku. Opisane zostały także takie zagadnienia jak: ataki w sieci oraz wykorzystywanie wszelkich niepożądanych działań jako elementów cyberterroryzmu. Co więcej praca porusza czarny scenariusz dotyczący możliwości nabywania przez organizacje terrorystyczne Broni Masowego Rażenia (BMR), odpowiedzi na pytanie czy faktycznie jest to możliwe oraz wskazanie konsekwencji użycia BMR.

Hipoteza badawcza artykułu traktuje, iż terroryzm jest zjawiskiem dynamicznym a jego formy i metody eskalują wraz z rozwojem nowych technologii. Możliwe jest zatem wykorzystywanie owych środków w przyszłości. Metody badawcze wykorzystywane w pracy zostały oparte o analizę treści źródeł otwartych. Są to zatem metody jakościowe wsparte wtórną analizą dostępnych badań dotyczących percepcji tych zagrożeń.

Słowa kluczowe: bezzałogowe statki powietrzne, broń masowego rażenia, cyberterroryzm, terroryzm

## **Methods and means in terrorist attacks – forecasts of potential threats**

### Abstract

Methods and measures in terrorist attacks – forecasts of potential threats

Terrorism is one of the most inspiring topics for consideration in the security sciences. At the same time, this occurrence brings threats to order and security in the 21st century. Even though terrorism exists in the world as long as human history on earth is known, through many evolutions over the centuries, it is now taking on a whole new meaning. Due to the fact that terrorism is a dynamic occurrence, its forms are changing over the time and with them, the means and ways used by terrorists to carry out attacks.

This paper describes the possibilities of using autonomous transport vehicles in a terrorist attack. Description is based on the example of the unsuccessful drone attack on the President of Venezuela on 6 August 2018. The work also addresses issues such as cyber attacks and use of all unwanted actions as part of cyberterrorism. In addition, the work addresses the worst case scenario concerning the possibility of terrorist organisations acquiring Weapons of Mass Destruction (WMD), the question of whether it is actually possible and consequences of their use.

The research hypothesis of the article treats terrorism as a dynamic occurrence and its forms and methods escalate with the development of new technologies. It is therefore possible to use these means in the future. The research methods used in the paper are based on the analysis of open source content. Therefore, these are qualitative methods supported by secondary analysis of available research on the perception of these threats.

Keywords: unmanned aerial vehicles, weapons of mass destruction, cyberterrorist, terrorism

## Możliwości amatorskiej i nielegalnej syntezy materiałów wybuchowych

### 1. Wstęp

W 2011 roku w zamachu w Oslo, użyto ładunków typu ANFO – tj. mieszaniny azotanu(V) amonu i oleju napędowego. Ładunki te inicjowane były za pomocą pobudzaczy wykonanych z kwasu pikrynowego (2,4,6-trinitrofenolu). W grudniu 2016 roku miał miejsce zamach terrorystyczny na terenie kościoła św. Piotra i Pawła w Kairze. Zamachowiec użył ładunków wybuchowych bazujących na trotylu (2,4,6-trinitrotoluen). Zamach na amerykańską ambasadę w Kenii w 1998 r. oraz zamachy na amerykańską ambasadę w Sana'a, oraz w Jemenie w 2008 r. zostały przeprowadzone z wykorzystaniem trotylu. W zamachach w Londynie z 2005 r. i 2006 r., zamachu w Ramstein w 2007 r. czy zamachu w Amanie z 2004 roku zamachowcy korzystali z materiałów wybuchowych oparte na nadtlenu wodoru w mieszaninach z organicznym paliwem. W zamachach na Sterling Hall na kampusie Uniwersytetu Wisconsin z 1970 r., baraki amerykańskich żołnierzy w Bejrucie z 1983 r. i w zamachu w Oklahoma City w 1985 r. zamachowcy zastosowali materiały wybuchowe oparte na azotanie(V) amonu [1].

Zastosowane w opisanych wyżej zamachach materiały wybuchowe zostały wytworzone przez zamachowców, skradzione lub zakupione na czarnym rynku. Należy zwrócić szczególną uwagę na ryzyko wytworzenia materiałów wybuchowych przez osoby nie posiadające specjalistycznej wiedzy oraz surowców, niezbędnych do tego procesu. Ze względu na powszechny dostęp do internetu, wiele instrukcji dotyczących produkcji MW jest dostępne dla osób nie posiadających wiedzy specjalistycznej. Znaczna część prekursorów MW jest dostępna handlowo, bez ograniczeń w sprzedaży lub też ograniczenia te są dalece niewystarczające.

Materiały wybuchowe wykonane domowymi sposobami (HME – z ang. *homemade explosive*) są coraz częściej stosowane w zamachach terrorystycznych. Materiały te możemy zdefiniować jako materiały uzyskane poprzez fizyczne mieszanie powszechnie dostępnych surowców lub syntezę. Z racji prostoty, pierwsza z wymienionych grup jest popularniejsza, gdyż wymaga ona jedynie zmieszania składnika bogatego w tlen (utleniacza) oraz składnika palnego (paliwa). Jako przykład można wymienić proch czarny (mieszaninę azotanu(V) potasu, węgla drzewnego oraz siarki) lub materiały wybuchowe typu ANFO (z ang. *ammonium nitrate/ fuel oil*) czy AMNM (z ang. *ammonium nitrate/nitromethane*).

W przypadku materiałów wybuchowych otrzymywanych w wyniku syntezy, należy zwrócić uwagę na nadtlenek acetonu (TATP), nitromocznik (UN), azotan mocznika (NU), trotyl (TNT) czy kwas pikrynowy. W miejsce samego zmieszania prekursorów, wymagane jest przeprowadzenie procesu syntezy oraz wyizolowanie produktu. Dla większości związków chemicznych zazwyczaj istnieje kilka ścieżek syntezy. Pozwala

---

<sup>1</sup> mateusz.polisz@ipo.lukasiewicz.gov.pl, Zakład Technik Wybuchowych w Krupskim Młynie, Sieć Bada-wcza Łukasiewicz – Instytut Przemysłu Organicznego w Warszawie.

to na dopasowanie ścieżki syntezy do dostępnych materiałów oraz aparatury.

Celem pracy jest zbadanie możliwości uzyskania dwóch wojskowych materiałów wybuchowych, tj. trotylu oraz kwasu pikrynowego korzystając z dostępnych dla przeciętnego użytkownika surowców oraz aparatury.

## 2. Materiały wybuchowe i wybuch

### 2.1. Materiały wybuchowe

Materiałem wybuchowym, nazywamy związek lub mieszaninę związków, w których pod wpływem zewnętrznego impulsu energetycznego o odpowiedniej intensywności, rozwinię się szybko reakcja chemiczna z wydzielaniem dużych ilości gazów o bardzo wysokiej temperaturze [2]. Według innej definicji materiał wybuchowy to związek chemiczny lub mieszanina związków, w stanie metastabilnej równowagi termodynamicznej, zdolna do wykonania pracy przez gazowe produkty wybuchu [3].

Wg prac [2, 4] materiały wybuchowe można podzielić na 4 podstawowe grupy:

- Materiały wybuchowe inicjujące – charakteryzują się dużą wrażliwością na bodźce zewnętrzne, takie jak uderzenie, płomień, tarcie, ogrzewanie, iskra elektryczna oraz krótkim czasem przejścia DDT. Do tej grupy zaliczamy np. azydek ołowiu(II) czy piorunian rtęci(II);

- Materiały wybuchowe kruszące – nazywane również materiałami wtórnymi, są zdecydowanie mniej wrażliwe na bodźce zewnętrzne niż materiały inicjujące oraz cechują się dłuższym czasem przejścia DDT. Do tej grupy zaliczamy między innymi trotyl (2,4,6-trinitrotoluen) czy heksogen (1,3,5-trinitro-1,3,5-triazacykloheksan);

- Materiały miotające – autorzy [5,7], najczęściej klasyfikują je jako prochy (jedno-, dwu-, trójbazowe) i paliwa raketowe (homo-, heterogeniczne);

- Mieszaniny pirotechniczne – są to co najmniej dwuskładnikowe mieszaniny utleniacza oraz reduktora, zdolne do samopodtrzymującej reakcji spalania. Przykładowym reprezentantem tej grupy jest tzw. termit, czyli mieszanina tlenku żelaza(III) oraz pyłu aluminiowego.

Materiały wybuchowe możemy również podzielić na podstawie pracy [5] na:

- Wybuchowe związki chemiczne (indywidua wybuchowe) – metastabilne (stabilne jedynie na oddziaływanie niewielkich zakłóceń, względem stanu równowagowego) związki chemiczne które po odpowiednim zainicjowaniu są zdolne do szybkiej, egzotermicznej reakcji, z wydzielaniem gazowych produktów wybuchu. Jako przykład może wymienić tutaj wspomniany wcześniej trotyl, heksogen czy też np. tetryl;

- Mieszaniny wybuchowe – mieszaniny związków które osobno nie muszą, aczkolwiek mogą wykazywać właściwości wybuchowe. Należy tu wspomnieć o mieszaninach opartych na azotanie(V) amonu, takich jak amonale (zwykle mieszaniny azotanu(V) amonu z pyłem aluminiowym i trotylem) czy ANNM (mieszaniny azotanu(V) amonu z nitrometanem).

### 2.2. Zjawisko wybuchu

Wybuchem nazywamy gwałtowną, szybką przemianę energii potencjalnej układu w pracę, z możliwym efektem niszczącym [9]. Opierając się na charakterze przemiany możemy wyróżnić wybuchy fizyczne, chemiczne, nuklearne, oraz prądowe [2, 9]. Wybuchem chemicznym nazywamy gwałtowną, silnie egzotermiczną reakcję z wytworzeniem gazowych produktów które mogą wykonać pracę [3, 9]. Jako

podstawowe formy wybuchu możemy wyróżnić:

- Detonację – występuje fala detonacyjna, która komprymując kolejne warstwy materiału inicjuje dalszą przemianę co pozwala na samo podtrzymywanie reakcji. Prędkość fali detonacyjnej sięga kilku [km/s] i osiąga wartość maksymalną dla danego układu, większa od prędkości dźwięku w materiale;

- Deflagrację – opiera się na podgrzewaniu kolejnych warstw materiału przez produkty reakcji drogą przewodnictwa cieplnego, konwekcji oraz promieniowania, a następnie reakcji tak podgrzanej warstwy, która podgrzewa kolejną itd. Możemy więc tu mówić o liniowo poruszającym się froncie spalania, z prędkością niższą od prędkości dźwięku w materiale.

### 3. Część doświadczalna

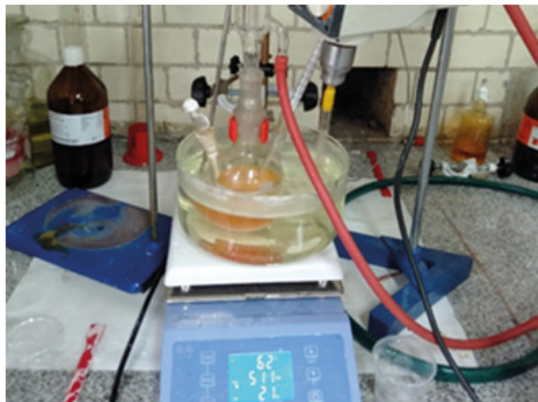
W ramach pracy wykonano syntezy dwóch materiałów wybuchowych: 2,4,6-trinitrotoluenu (trotyl) oraz 2,4,6-trinitrofenolu (kwas pikrynowy). Syntezy wykonano bazując na przepisach dostępnych na forach internetowych. Zastosowano powszechnie dostępne surowce, takie jak aspiryna, sól peklownicza, kwas akumulatorowy czy rozpuszczalnik do farb. Surowce przygotowano do syntez korzystając z takich procesów jak rekrystalizacja, filtracja czy destylacja frakcyjna (rektyfikacja). Z względów bezpieczeństwa, stosowano aparaturę laboratoryjną, starano się jednak maksymalnie uprościć stosowane układy, aby zasymulować syntezę w warunkach amatorskich, np. w charakterze sprzętu grzewczego zastosowano frytkownicę. Zakup aparatury laboratoryjnej nie jest jednak w żaden sposób ograniczony prawnie. Możliwym jest również skonstruowanie analogicznych instalacji, korzystając z przedmiotów codziennego użytku. Jako że celem pracy nie jest udostępnianie syntez materiałów wybuchowych, część dotycząca sposobu przeprowadzania syntez została celowa pominięta.



Rysunek 1. Laboracyjna instalacja do otrzymywania kwasu azotowego (V)

#### 3.1. Trotyl

Do przygotowania trotylu użyto m.in. toluenu, kwasu akumulatorowego, azotanu(V) potasu, 98 oktanowej benzyny. Wydajność reakcji wyniosła około 75 [%]. Oznacza to, że synteza 1 grama trotylu w warunkach amatorskich to koszt niższy niż złotówka (nie biorąc pod uwagę kosztów pracy, zakupu i dopasowania aparatury oraz zużycia energii).



Rysunek 2. Przykładowy

zestaw reakcyjny

### 3.2. Kwas pikrynowy

Kwas pikrynowy zsyntezowano korzystając z aspiryny (firmy Bayer®), kwasu akumulatorowego, azotanu(V) potasu oraz etanolu. W wyniku serii syntez uzyskano wydajności reakcji w zakresie 17-80 [%]. Najniższe wydajności reakcji uzyskano dla syntez celowo zaburzanych, tj. symulowano w ten sposób nieprawidłowe prowadzenie syntez.

W procesach zaburzano takie parametry, jak: kolejność dozowania surowców, temperatura reakcji, wymiana masy i ciepła – poprzez ograniczanie mieszania układu reakcyjnego, czas trwania całego procesu i poszczególnych jego etapów. Synteza 1 grama kwasu pikrynowego, biorąc pod uwagę tylko i wyłącznie koszt surowców to koszt rzędu kilku złotych.

### 4. Regulacje prawne obowiązujące na terenie RP

Możliwości legalnego użytkowania i uzyskiwania materiałów wybuchowych są w Polsce prawnie ograniczone. W przypadku materiałów o zastosowaniu wojskowym lub policyjnym wymagane jest posiadanie koncesji na wytwarzanie i obrót materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym. Koncesja ta w odpowiednim zakresie może zostać udzielona przedsiębiorstwom jedynie przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, po pozytywnym zaopiniowaniu przez np. Wojskowy Instytut Techniczny Uzbrojenia warunków technicznych i organizacyjnych. Nabywanie, przechowywanie i użytkowanie materiałów wybuchowych do zastosowań cywilnych jest możliwe na podstawie zezwolenia właściwego Wojewody po pozytywnym zaopiniowaniu przez Wojewódzkiego Komendanta Policji. W obu wypadkach, pracownicy dopuszczeni do pracy z materiałami wybuchowymi muszą być odpowiednio przeszkoleni i spełniać szereg określonych w ustawie wymagań.

Ogólnoeuropejską regulacją jest Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 98/2013 z dnia 15 stycznia 2013 r. w sprawie wprowadzania do obrotu i używania prekursorów materiałów wybuchowych. Tożsamym aktem prawnym jest krajowa Ustawa z dnia 13 kwietnia 2016 r. o bezpieczeństwie obrotu prekursorami materiałów wybuchowych. Przepisy te, wymieniają listę substancji, których nabywanie i sprzedaż podlegają ograniczeniom i rejestracji, ze względu na możliwe

zastosowanie w produkcji materiałów wybuchowych. Pod pojęciem prekursorów materiałów wybuchowych należy rozumieć substancje, które mogą być substratami (surowcami) produkcji materiałów wybuchowych lub być składnikiem mieszaniny wybuchowej. W świetle rozporządzenia [11] prekursory podlegające ograniczeniu muszą cechować się dodatkowo wyższym stężeniem niż określone stężenie graniczne i obejmuje również mieszaniny zawierające daną substancję.

Rozporządzenie te reguluje kwestie dostępu konsumentów do wymienionych substancji. Ponieważ całkowite zakazanie wykorzystywania prekursorów materiałów wybuchowych w działalności zawodowej byłoby irracjonalnym działaniem, ograniczenia te dotyczą wyłącznie użytkowników nie posiadających odpowiednich uprawnień. System ten opiera się na wyróżnieniu 2 kategorii substancji będących prekursorami.

Tabela 1. Związki nieudostępniane przeciętnym użytkownikom, również w mieszaninach, chyba że stężenie jest niższe lub równe granicznemu [11]

Nazwa substancji	Numer CAS	Stężenie graniczne [%]
Nadtlenek diwodoru 7722-84-1 12		
Nitrometan	75-52-5	30
Kwas azotowy (V)	7697-37-2	3
Chloran (V) potasu	3811-04-9	40
Chloran(VII) potasu	7778-74-7	40
Chloran(V) sodu	7775-09-9	40
Chloran(VII) sodu	7601-89-0	40

Grupę pierwszą (tab. 1) tworzą substancje nieudostępniane użytkownikom, również w mieszaninach, chyba że stężenie jest niższe lub równe granicznemu. Istnieje jednak zapis, pozwalający na uzyskanie stosownych zezwoleń pozwalających na nabycie tych substancji w celach prowadzenia legalnej działalności, w stężeniach wyższych niż określone w rozporządzeniu.

Oprócz tego, system rejestracji pozwala na udostępnianie użytkownikom pod warunkiem rejestracji transakcji m.in.:

- Nadtlenku wodoru o stężeniu nie wyższym niż 35 [%<sub>wag.</sub>];
- Nitrometanu o stężeniu nie wyższym niż 40 [%<sub>wag.</sub>];
- Kwasu azotowego, o stężeniu nie wyższym niż 10 [%<sub>wag.</sub>].

Regulacja ta wynika z szerokiego zastosowania tych związków w różnych gałęziach przemysłu. Nadtlenek wodoru w zależności od stężenia znajduje zastosowanie jako środek odkażający, wybielacz, utleniacz stosowany w przemyśle chemicznym np. w syntezie barwników czy nadtlenków. Nitrometan stosowany jest m.in. jako paliwo modelarskie, stabilizator chlorowanych rozpuszczalników, rozpuszczalnik. Kwas azotowy stosowany jest do produkcji nawozów, materiałów wybuchowych, tworzyw sztucznych, barwników, trawienia metali, produkcji leków czy też nawet jako utleniacz paliw.

Tabela 2. Substancje w odniesieniu do których podejrzane transakcje podlegają zgłoszeniu [11]

Nazwa substancji	Numer CAS
Urotropina	100-97-0
Kwas siarkowy(VI)	7664-93-9
Aceton	67-64-1
Azotan(V) potasu	7757-79-1
Azotan(V) sodu	7631-99-4
Azotan(V) wapnia	10124-37-5
Azotan(V) wapniowo-amonowy	15245-12-2
Azotan(V) amonu	6484-52-2

Drugą grupą związków (tab 2) są substancje w odniesieniu do których podejrzane transakcje podlegają zgłoszeniu. Regulacja ta, wskazuje na konieczność prowadzenia ewidencji podejrzanych transakcji oraz kradzieży przez krajowe punkty kontaktowe, za pomocą odpowiedniego systemu rejestracji. Wymagana również jest kontrola przez właściwe organy, transakcji uznanych za podejrzane w celu zbadania konkretnych okoliczności czy autentyczności danej działalności gospodarczej. W celu rejestracji transakcji, wymagane są takie informacje jak: dane osobowe klienta, ilości i stężenia nabywanej substancji, docelowe zastosowanie przez nabywcę, miejsce i datę transakcji. Jako podejrzane, należy rozumieć transakcje w których potencjalny klient np. zamierza nabyć nietypowe kombinacje materiałów (np. kwas siarkowy(VI) razem z kwasem azotowym(V) czy solami azotanów(V)), nie chce potwierdzić swojej tożsamości czy nalega na płatność dużą ilością gotówki. Problemem jednak jest fakt, że to sprzedawca czy pośrednik decyduje która transakcja jest podejrzana. Łagodniejsze potraktowanie tej grupy związków, wynika z ich pozornie niższego potencjału zastosowania w roli prekursorów materiałów wybuchowych. Należy wspomnieć tutaj o dodatkowej regulacji dotyczącej azotanu(V) amonu. Na mocy Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady UE nr 1907/2006 z dnia 18 grudnia 2006 r. zakazuje się dostarczania bezpośrednim użytkownikom azotanu amonu, który mógłby być użyty bezpośrednio do produkcji MW. Dozwolone jest jego dostarczanie pewnym grupom zawodowym, np. rolnikom. Implikuje to jednak konieczność zgłaszania podejrzanych transakcji. Rozporządzenie [10], zakłada również możliwość obejmowania systemem przewidzianym w tym rozporządzeniu dodatkowych substancji, również w trybie pilnym jeśli wymagają tego okoliczności.

Tabela 3. Substancje wymienione w rozporządzeniu nr 273/2004 w sprawie prekursorów narkotykowych, mogące znaleźć zastosowanie jako prekursory materiałów wybuchowych [12]

Nazwa substancji	Numer CAS
Bezwodnik octowy	108-24-7
Nadmanganian potasu	772-64-7
Kwas siarkowy	7664-93-9
Toluen	108-88-3



Aceton	67-64-1
Keton metylowo-etylowy	78-93-3

Wspomnieć należy również o Rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady UE nr 273/2004 z dnia 11 lutego 2004 r. w sprawie prekursorów narkotykowych. Rozporządzenie te klasyfikuje i wyróżnia substancje mogące znaleźć zastosowanie jako prekursory narkotykowe. W tabeli nr 3. przedstawiono część wymienionych w tym wykazie związków, które mogą również znaleźć zastosowanie jako prekursory materiałów wybuchowych. Należy wspomnieć o zwolnieniach z obowiązku składania deklaracji przez klienta i prowadzenia dokumentacji, tj. jeśli roczny obrót daną substancją, jest niższy niż wartości graniczne. Przykładowo, wartość ta dla bezwodnika octowego wynosi 100 [dm<sup>3</sup>], dla nadmanganianu potasu 100 [kg] [12].

30 listopada 2018 r roku został opublikowany projekt rozporządzenia zastępującego Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 98/2013 z dnia 15 stycznia 2013 r. Proponowane zmiany mają na celu zaostrenie przepisów. Mianowicie wykaz substancji względem których podejrzane transakcje podlegają zgłoszeniu rozszerzyłyby się o azotan(V) magnezu sześciowodny, pył magnezowy i pył aluminiowy (pod warunkiem, że rozmiar cząstek pyłu byłby niższy niż 200 [%<sub>wag</sub>]).

Projekt ten zaostrażał również przepisy dotyczące substancji niedostępnych przeciętnym użytkownikom. Mianowicie:

- Przeniesiono do grupy I kwas siarkowy (VI), określając dopuszczalne stężenie dostępnego kwasu bez zezwolenia na 15 [%<sub>wag</sub>], a po uzyskaniu stosownej licencji na 40 [%<sub>wag</sub>];
- Maksymalne stężenie dostępnego bez zezwolenia nitrometanu zmniejszono do 12 [%<sub>wag</sub>];
- Maksymalne stężenie nitrometanu dostępnego na podstawie odpowiedniego zezwolenia zwiększono z 40 [%<sub>wag</sub>] do 100 [%<sub>wag</sub>];
- Dodano do grupy azotan(V) amonu, dla którego wartość stężenia granicznego wynosi 16 [%<sub>wag</sub>] azotu pochodzącego z azotanu(V) amonu. Nie jest on udostępniany użytkownikom w większym stężeniu na podstawie rejestracji transakcji.

Projekt ten został przyjęty jako rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (EU) nr 2019/1148 dnia 20 czerwca 2019 r. w sprawie wprowadzania do obrotu i stosowania prekursorów materiałów wybuchowych, zmieniające rozporządzenie (WE) nr 1907/2006 i uchylające rozporządzenie (EU) nr 98/2013. Rozporządzenie te stosują się od 21 lutego 2021 roku. Do tego momentu w mocy pozostają wcześniejsze rozporządzenia.

## 5. Źródła prekursorów

Wymienione w poprzednim punkcie związki, tzw. prekursory MW, wchodzi jednak w skład wielu powszechnie dostępnych wyrobów. Ich zakup jest całkowicie legalny, a przepływ niewielkich ilości nie jest rejestrowany. Jako przykłady można podać takie związki jak:

- Urotropina znajduje zastosowanie jako surowiec do produkcji tworzyw sztucznych, konserwant do żywności, inhibitor trawienia. Suche paliwo turystyczne, zawiera w swoim składzie głównie urotropinę;
- Kwas akumulatorowy to ok. 37 [%<sub>wag</sub>] wodny roztwór kwasu siarkowego(VI);

- Sole azotanów(V) wymienione w rozporządzeniu mogą wchodzić w skład soli peklowniczych czy nawozów;
- Kwas acetylosalicylowy (nie wymieniony w rozporządzeniach), jest substancją aktywną popularnej aspiryny. Co ciekawe, rozporządzenia nie obejmują również produktów leczniczych legalnie udostępnianych przeciętnym użytkownikom na podstawie recepty lekarskiej, zgodnie z właściwym prawem krajowym;
- Aceton i toluen są powszechnie dostępnymi rozpuszczalnikami;
- Substancje, takie jak sole chloranów(V) i chloranów(VII) (zazwyczaj sole dobrze rozpuszczalne w wodzie) można zakupić za pośrednictwem sklepów internetowych w mieszaninie z piaskiem, gdzie stanowi on co najmniej 60 [%<sub>wag.</sub>].

W dobie internetu, dostęp do przepisów syntez materiałów wybuchowych jest niemal nieograniczony. Istnieje wiele stron i forów internetowych, na których użytkownicy prezentują drogi syntez i wymieniają się doświadczeniami. W tej sytuacji, nie jest wymagany dostęp do literatury specjalistycznej, który jest dość ograniczony. Oznacza to że osoba nie będąca specjalistą i nie posiadająca stosownego wykształcenia i uprawnień, jest w stanie w szybkim czasie poznać sposoby produkcji i niezauważenie zdobyć surowce niezbędne do produkcji materiałów wybuchowych.

## 6. Wnioski/Podsumowanie

Jak wykazano powyżej, omawiane w pracy materiały wybuchowe znajdują rzeczywiste zastosowanie w działalności terrorystycznej. Możliwa jest synteza wojskowych materiałów wybuchowych, nawet korzystając z łatwo dostępnych surowców oraz aparatury. Istniejące obecnie regulacje prawne są dalece niewystarczające, co wykazano poprzez wykonanie syntez, mimo prawnych ograniczeń w dostępie do prekursorów materiałów wybuchowych. Regulacje ograniczające stężenie związku dostępnego bez zezwolenia, są omijane np. poprzez sprzedaż mieszanin tych związków, z dodatkami inercyjnymi, które mogą zostać w łatwy sposób oddzielone (wspomniane wyżej rozpuszczalne w wodzie sole chloranów(V), sprzedawane w mieszaninie z piaskiem). Poważnym problemem jest fakt, że specjalistyczna wiedza dotycząca produkcji materiałów wybuchowych jest powszechnie dostępna w sieci internetowej. Ponadto rozporządzenia obejmują jedynie niewielką liczbę substancji, które mogą zostać zastosowane do syntezy materiałów wybuchowych. Ze względu na mnogość dróg syntezy, możliwym jest zastosowanie prekursorów nieobjętych rozporządzeniem (np. kwas acetylosalicylowy). Projekt rozporządzenia z listopada 2018 roku, przyjęty 20 czerwca 2019 roku zakładał rozszerzenie tego zakresu, jednak zdaniem autorów, taki zakres zmian jest niewystarczający. Przykładowo, pył aluminiowy oraz magnezowy podlega restrykcjom, jeżeli zawartość któregoś z wymienionych metali przekracza 70 [%<sub>wag.</sub>]. Nie obejmuje on m.in. popularnego w pirotechnice pyłu aluminiowo-magnezowego (PAM), zawierającego w swoim składzie 50-60 [%<sub>wag.</sub>] aluminium.

Bazując na otrzymanych w pracy materiałach możliwe jest skonstruowanie ładunków o specyficznej konstrukcji, takich jak ładunki kumulacyjne czy ładunki typu EFP (*Explosively Formed Projectiles* – penetrator formowany wybuchowo). Ładunki tego typu, stosowane są w działaniach terrorystycznych m.in. w Afganistanie czy w Iraku [13]. Ładunki kumulacyjne, cechują się znacznie większą przebijałością osłon (np. stali, betonu), w stosunku do ładunków o prostszej konstrukcji. Przykładów na niepożądane wykorzystanie MW, pozyskanych z nielegalnej syntezy, jest wiele.

Amatorskiej konstrukcji ładunek kumulacyjny może zostać użyty np. do uszkodzenia szyny kolejowej co może doprowadzić do wykolejenia pociągu. Innym możliwym ich wykorzystaniem są zamachy na infrastrukturę krytyczną, taką jak stacje wodociągowe, elektrownie, mosty, sieci teleinformatyczne, rurociągi etc.

Głównym wnioskiem płynącym z przeprowadzonych doświadczeń jest empiryczne potwierdzenie niewystarczającej legislacji, ograniczającej dostęp do prekursorów materiałów wybuchowych. Jak udowodniono, możliwe jest opracowanie i wykonanie syntezy MW, bazując na źródłach internetowych, z zadowalającą wydajnością oraz niską ceną ostatecznego produktu.

### Literatura:

1. Committee on Reducing the Threat of Improvised Explosive Device Attacks by Restricting Access to Chemical Explosive Precursors, National Academies of Sciences, Engineering, and Medicine (U.S.), *Reducing the threat of improvised explosive device attacks by restricting access to explosive precursor chemicals*, The National Academies Press, Washington DC 2018.
2. Zygmunt B., Maranda A., Buczkowski D., *Materiały wybuchowe trzeciej generacji*, Wojskowa Akademia Techniczna, Warszawa 2007.
3. Włodarczyk E., *Wstęp do mechaniki wybuchu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994.
4. Maranda A., *Przemysłowe materiały wybuchowe*, Wojskowa Akademia Techniczna, Warszawa 2009.
5. Włodarczyk E., *Podstawy fizyki wybuchu*, Warszawa: Wojskowa Akademia Techniczna, 2012.
6. I Florczak B. i Instytut Przemysłu Organicznego (Warszawa), *Stale heterogeniczne paliwa raketowe na bazie kauczuku HTPB: praca zbiorowa*, Instytut Przemysłu Organicznego, Warszawa 2016.
7. Gettwert V., Bohn M.A., Schubert H., *Propellants*, Ullmann's Encyclopedia of Industrial Chemistry, Wiley-VCH Verlag GmbH & Co. KGaA, Weinheim 2015.
8. Thakre P., Yang V., *Solid Propellants*, [w:] Blockey R. (red), Shyy W. (red) *Encyclopedia of Aerospace Engineering*, John Wiley & Sons, Chichester 2010.
9. Norma przedmiotowa: PN-EN 13857-1:2005. *Materiały wybuchowe do użytku cywilnego. Część pierwsza: Terminologia*.
10. Boileau J., Fauquignon C., Hueber B., Meyer H.H., *Explosives*, Ullmann's Encyclopedia of Industrial Chemistry, Wiley-VCH Verlag GmbH & Co. KGaA, Weinheim 2009.
11. Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 98/2013 z dnia 15 stycznia 2013 r. w sprawie wprowadzania do obrotu i używania prekursorów materiałów wybuchowych.
12. Rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 273/2004 P z dnia 11 lutego 2004 r. w sprawie prekursorów narkotykowych.
13. Saska P., Klimentowski F., Kowalczyk P., *Charakterystyka improwizowanych urządzeń wybuchowych stosowanych w konflikcie irackim*, Nr 1, Zeszyty naukowe WSOWL, 2008, s. 41-57.

## **Możliwości amatorskiej i nielegalnej syntezy materiałów wybuchowych**

### Streszczenie

Obowiązujące regulacje prawne, zarówno krajowe jak i ustalone przez UE, ograniczają dostęp nieuprawnionych użytkowników do materiałów wybuchowych (MW) oraz do surowców, służących do ich wytwarzania. Istnieje jednak duża grupa MW, których otrzymywanie jest możliwe, bazując na powszechnie dostępnych składnikach. Należy tutaj wspomnieć o materiałach wybuchowych opartych na azotanie(V) amonu, będącym jednym z głównych składników nawozów rolniczych. Zagadnienie zostało przeanalizowane pod kątem obowiązujących regulacji prawnych, mających na celu ograniczenie lub całkowite wyeliminowanie możliwości nielegalnego wytwarzania MW.

Korzystając z przepisów dostępnych w sieci internetowej oraz powszechnie stosowanych materiałów codziennego użytku, takich jak sól peklownicza (azotan(V) potasu), kwas akumulatorowy, rozpuszczalnik do farb, aspiryna, zsyntezowano dwa wojskowe materiały wybuchowe kruszące. Przeprowadzono badania identyfikacyjne otrzymanych próbek (wrażliwość na bodźce mechaniczne) oraz prace strzałowe z wykorzystaniem otrzymanych materiałów. Na podstawie otrzymanych wyników oszacowano możliwe zagrożenia wynikające z działania analogicznych ładunków, np. w przypadku zastosowań terrorystycznych. Wykonane badania wskazują jednoznacznie na potrzebę zwiększonej kontroli przepływu i nabywania w znacznych ilościach powszechnie dostępnych materiałów, które mogą służyć do syntezy i produkcji materiałów wybuchowych.

Słowa kluczowe: pirotechnika, materiały wybuchowe, prekursory materiałów wybuchowych

## **Possibilities of amateur and illegal synthesis of explosives**

### Abstract

The existing legal regulations, both national and established by the EU, limit the access of unauthorized users to explosives (Ex) and raw materials used for their production. However, there is a large group of Ex that can be obtained based on commonly available materials. There is a good example of improvised explosives based on ammonium nitrate (V), which is one of the main components of agricultural fertilizers. The issue was analyzed in terms of existing legal regulations aimed at limiting or completely eliminating the possibility of illegal Ex' production.

By using recipes available on the Internet and commonly used everyday materials such as curing salt (potassium nitrate), battery acid, paint solvent, aspirin, two military crushing explosives were synthesized. Identification tests of the received samples (sensitivity to mechanical impuls) and blasting works were carried out using the obtained materials. On the basis of the results obtained, the possible threats resulting from the operation of similar charges were defined, e.g. in the case of terrorist applications. The tests carried out clearly indicate the need for increased flow control and the acquisition in large quantities of commonly available materials, that can be used for the synthesis and production of explosives.

Keywords: pyrotechnic, explosive materials, explosive materials precursors

# Przegląd wybranych narzędzi informatycznych chroniących prywatność (PET) – oręż wolności słowa, czy narzędzie terroryzmu?

## 1. Wstęp/Wprowadzenie

Tekst ogniskuje się na analizie potencjału zastosowania w działalności terrorystycznej narzędzi informatycznych określanych mianem technologii zwiększających/chroniących prywatność (ang. *Privacy Enhancing Technologies*, PET). Eksploracji poddano najpowszechniej używane i stanowiące największe zagrożenie w sensie technicznym wybrane instrumenty informatyczne: program szyfrujący VeraCrypt, program służący do ukrywania danych w plikach – OpenStego, sieć anonimizującą The Onion Router oraz anonimową kryptowalutę Monero. Opracowanie zamyka analiza najważniejszego narzędzia – systemu operacyjnego Linux Tails obejmującego część wymienionych wyżej narzędzi oraz wiele innych, maksymalizując prywatność użytkownika. Opracowanie ma charakter przeglądowy, techniczno-informatyczny.

## 2. Analiza wybranych narzędzi chroniących prywatność w kontekście zastosowań do działalności terrorystycznej

Poniżej przeanalizowano pod kątem zachowania prywatności, a w efekcie przydatności do działalności komunikacyjnej ugrupowań terrorystycznych narzędzi wspierających prywatność. Za istotne uznano również tło, kontekst powstania i rozwoju programów. Uzasadnienia wyboru poszczególnych narzędzi znajdują się w poszczególnych partiach tekstu, najczęściej wiążą się z już istniejącym zainteresowaniem środowisk terrorystycznych i ekstremistów politycznych tymi narzędziami informatycznymi.

## 3. Program szyfrujący VeraCrypt

VeraCrypt jest najbardziej uniwersalnym programem służącym do szyfrowania danych powstałym w 2013 roku za sprawą francuskiej firmy IDRIX. Wywodzi się (jest tzw. forkiem, czyli rozwidleniem) z równie skutecznego oprogramowania TrueCrypt, który został wycofany z obiegu w 2014 roku w do dziś niewyjaśnionych okolicznościach [1]. VeraCrypt jest wymieniany w materiałach szkoleniowych dla terrorystów islamskich [2]. Pojawiają się doniesienia o porażce służb specjalnych w próbach pozyskania dowodów z nośników zaszyfrowanych VeraCrypt [3]. VeraCrypt należy do rodziny tak zwanego wolnego oprogramowania (Free Software). Wolność oprogramowania niesie ze sobą istotne konsekwencje dla jakości świadczonych usług w zakresie prywatności. Przyjrzyjmy się zatem koncepcji wolności oprogramowania, jaka ukształtowała się przez ponad dwie dekady jej istnienia. Wolne oprogramowanie włącza cztery następujące uprawnienia, nazywane „Wolnościami”: Wolność 0 –

<sup>1</sup> d.mider@uw.edu.pl, Katedra Socjologii i Marketingu Politycznego, Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych, Uniwersytet Warszawski, <https://wnpism.uw.edu.pl/member/mider-daniel/>.

<sup>2</sup> ewaaleksandraziemak@gmail.com, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, <https://www.uo.uw.edu.pl/biogram/2393>.

wykorzystanie programu w dowolnym celu (w tym komercyjnym), Wolność 1 – do analizy kodu źródłowego, Wolność 2 – rozpowszechniania kopii (dowolnymi kanałami i w dowolnych ilościach), Wolność 3 – rozwijania oprogramowania (Wolność 1 stanowi *conditio sine qua non* tej wolności). Anglojęzyczne pojęcie „wolne” (ang. *free*) odnosi się do wolności (ang. *freedom*), nie zaś do darmowości (ang. *for free*). Należy je rozumieć jako „oprogramowanie bez lub z niewielką ilością restrykcji”; jest więc to zarówno „*libre*”, jak i „*gratis*”. Jednak w praktyce oznacza to także darmowość. Nie należy mylić tego terminu z pojęciem programu otwarto źródłowego (ang. *Open Source*). O ile pierwsze z pojęć odnosi się do kwestii ideologicznych, o tyle drugie – technicznych. Jest więc ono zawężone do konkretnego, materialnego pożytku, bez naddatku z obszaru kwestii światopoglądowych i etycznych. Jest zatem pojęciem uproszczonym. Fakt dostępności kodu źródłowego oprogramowania oznacza, że dostępne jest ono dla analizy i dlatego ogranicza to możliwość wprowadzenia do funkcji programu tak zwanych tylnych drzwi (ang. *backdoors*) lub złotych kluczy (ang. *golden keys*), to jest rozwiązań umożliwiających omińnięcie zabezpieczających funkcji programu. Dyskusja nad zasadnością, a nawet postulat konieczności wprowadzania takich rozwiązań jest podnoszony ze względu na potencjalne możliwości użycia takiego oprogramowania w działalności terrorystycznej [4].

VeraCrypt jest programem uniwersalnym w sensie wieloplatformowości: dostępny jest zarówno dla systemów Windows, MacOS, Linux, FreeBSD11, można również użyć samodzielnie kodów źródłowych do własnej kompilacji. Jest popularny w społeczności informatycznej, zarówno ze względu na jakość, jak i brak szerzej rozpowszechnionych alternatyw (niszowe są np. dm-crypt, TCNext, LUKS, LiberCrypt). Warto dodać, że obsługuje on zbiory zaszyfrowane z użyciem TrueCrypta oraz naprawiono w nim znane podatności, między innymi VeraCrypt odporny na „atak złej pokojówki” (ang. *Evil Maid Attack*) polegający na fizycznym przejęciu zaszyfrowanego nośnika. Jest programem kryptograficznie zaawansowanym – implementuje dodatkowe zabezpieczenia w postaci PIM (ang. *Personal Iterations Multiplier*), pliki-klucze oraz tokeny. Zaopatrzone go w klasyczne (ang. *Advanced Encryption Standard, Serpent, Twofish, Camelia*), jak i najnowsze (ang. *Kuznyechik*) algorytmy kryptograficzne i haszujące o zróżnicowanej wydajności i poziomie gwarantowanego bezpieczeństwa. Jest prosty w obsłudze (ang. *stupid-proof*). Najważniejszą cechą programu VeraCrypt jest jego wielozadaniowość. Umożliwia on utworzenie zaszyfrowanego:

- woluminu w zwykłym pliku. Plik poza objętością i faktem, że nie da się zeń skorzystać, jest nieodróżnialny od analogicznego pliku;
- sekretne wolumenu w zaszyfrowanym wolumenie umieszczonym w zwykłym pliku (matrioszka). Ma to szczególne znaczenie dla zachowania prywatności. Tworzone są wówczas dwa zaszyfrowane obszary i ustalane dwa różne hasła – każde z nich odszyfrowuje inny wolumin. Nie istnieje możliwość stwierdzenia, czy dany zaszyfrowany obszar zawiera jeden, dwa, czy więcej takich woluminów;
  - całego nośnika pamięci (np. nośnika USB) lub ukrytej partycji niesystemowej;
  - ukrytej partycji systemowej. Tworzona jest na zasadzie jak w matrioszkach – w istocie powstają dwa systemy operacyjne – zaszyfrowany, lecz przeznaczony do ujawnienia oraz zaszyfrowany mający pozostać tajnym systemem operacyjnym. Możliwość ukrycia tego drugiego opiera się na strukturach danych tworzonych przez

program VeraCrypt i nosi nazwę mechanizmu wiarygodnego zaprzeczenia (ang. *plausible deniability*). Polega na tożsamym traktowaniu przez program VeraCrypt woluminów zawierających i niezawierających tajny system operacyjny; mają one równą pojemność (w obu przypadkach podwójną). W pierwszym przypadku przestrzeń niezajmowana przez system operacyjny (w tym nagłówek) wypełniana jest losowymi danymi (szyfrowanymi). Z kolei w przypadku instalowania tajnego systemu przestrzeń wypełnia tajny system operacyjny. Oba pliki są nie do odróżnienia i tylko twórca wie, czy dodatkowo tajny system operacyjny istnieje.

#### 4. Sieć anonimizująca The Onion Router

Projekt sieci anonimizującej The Onion Router (Tor) został ujawniony i udostępniony do użytku cywilnego we wrześniu 2003 roku. Pierwotnie, jako projektem militarnym, pracowało nad nim Laboratorium Marynarki Wojennej Stanów Zjednoczonych. Aktualnie funkcjonuje na licencji BSD i zarządza nim Fundacja TOR Project. Tor umożliwia ukrycie tożsamości (lokalizacji) konsumenta treści (to jest zwykłego użytkownika), jak również dostarczyciela treści. Umożliwia to w dwóch wymiarach: korzystania z internetu powierzchniowego oraz korzystania z pseudodomeny Tor – .onion. Komunikacja w sieci zachodzi z użyciem niezależnych i wielowarstwowo szyfrowanych pakietów (stąd określenie „trasowanie cebulowe”, jak i nazwa projektu oraz domeny, w której działa – „sieć cebulowa”). Sieć Tor cieszy się globalnie rosnącą popularnością – według Tor Metrics Tora używa blisko dwa miliony użytkowników dziennie, posiada on ponad sześć tysięcy węzłów, zaś ruch przekracza 200 Gbit/s [5]. W tym kontekście należy uwypuklić fakt, iż Tor potrzebuje wielu użytkowników dla zapewnienia tym użytkownikom anonimowości, jednak nie jest zaprojektowany dla wielu użytkowników (łatwość użycia) – to paradoks techniczny.

Techniczne aspekty sieci Tor były przedmiotem obszernych i udanych opracowań [6]. Również związki sieci Tor z terroryzmem [7, 8], pedofilią [9] i cyberprzestępczością [10] są w literaturze przedmiotu uznawane za oczywiste. Z tego powodu wysiłki poznawcze zogniskowano na zakresie i możliwości anonimizacji użytkownika. Sieć Tor oferuje wiele rozwiązań, które często nie są na ogół znane szerszemu gronu użytkowników. Najważniejszą cechą charakterystyczną jest ograniczona anonimizacja typów połączeń w sieci Tor – szyfrowane, a przez to anonimowe są połączenia ze stronami www, polecenia powłoki systemowej (*shell*) oraz komunikatory internetowe (ang. *instant messaging*). Oznacza to, że anonimizacja następuje wyłącznie przy przeglądaniu stron internetowych, wydawania zdalnych rozkazów w linii poleceń oraz komunikowaniu za pomocą czatów. Z Tora należy korzystać z użyciem wbudowanej w przeglądarkę wtyczki HTTPS Everywhere wymuszającej szyfrowanie komunikacji pomiędzy użytkownikiem a stroną internetową. Wówczas użytkownik pozostaje w pełni bezpieczny wobec następujących podmiotów:

- Hakerami (którzy uzyskali dostęp do sieci domowej użytkownika) – znają lokalizację użytkownika i wiedzą, że wykorzystuje sieć Tor, nie wiedzą jednak z jaką stroną się łączy, nie poznają loginu i hasła oraz nie dowiedzą się, jakie dane są pobierane;

- Dostawcą usług internetowych (a pośrednio służbami) – jw.;
- Służbami dyspozycyjnymi (via clearnet) – jw.;
- Służbami dyspozycyjnymi (via węzeł wyjściowy Tor) – jw., jednak nie poznają

lokalizacji użytkownika;

- Usługodawcą (dostarczycielem treści, właścicielem serwera, a pośrednio służbami, którym dostawcy ujawniają określone treści) – pozna wszystkie informacje (tak ma być), jednak z wyjątkiem lokalizacji użytkownika korzystającego z jego danych.

Mosty (ang. *bridges*). Mosty, których pełna nazwa to przekaźniki mostkowe (w skrócie „mosty”) są przekaźnikami (węzłami wejściowymi) Tor, które nie są wymienione w głównym katalogu Tor. Ponieważ nie ma ich pełnej publicznej listy, nawet jeśli dostawca usług internetowych filtruje połączenia do wszystkich znanych przekaźników Tora, prawdopodobnie nie będą w stanie zablokować wszystkich mostów. Mają one zatem zastosowanie w sytuacji, gdy węzły wejściowe Tora są blokowane (cenzura). Użycie przekaźnika mostkowego możliwe jest na dwa sposoby: włączenie takiej opcji w samej przeglądarce Tor (wybór odbywa się automatycznie) lub poprzez wybór samodzielnie uzyskanego węzła (informację pozyskuje się, wysyłając prośbę na adres e-mail [bridges@torproject.org](mailto:bridges@torproject.org), jednak wyłącznie ze skrzynki założonej u jednego z dwóch dostawców: Riseup lub Gmail.

Transport wtykowy (ang. *pluggable transport*). Mosty mogą być blokowane poprzez rozpoznawanie ruchu charakterystycznego dla transmisji Tor. Zwykle robią to, instalując specjalne skrzynki u dostawców usług internetowych, które zagląдают do ruchu sieciowego i wykrywają Tora; po wykryciu transmisji Tora blokowany jest przepływ ruchu. W celu obejścia tej cenzury wprowadzono transport wtykowy: manipuluje on całym ruchem Tora między klientem a jego pierwszym przeskokiem, tak że nie można go zidentyfikować jako połączenia Tora. Obecnie transport wtykowy realizowany jest przez obfs3, scramblesuit, fte i obfs4. Rozwiązanie maksymalizuje bezpieczeństwo użytkownika (dostawca internetu nie wie, że użytkownik używa sieci Tor), jednak jakość połączenia (transmisja danych) maleje drastycznie.

## 5. Program steganograficzny OpenStego

Steganografia (słowo wywodzi się z greki od *steganos* – zakryty, *graphos* – piszę) to sztuka ukrywania informacji w innych, neutralnych komunikatach w sposób uniemożliwiający wykrycie tych pierwszych, a w ujęciu ścisłym – ukrywanie informacji w zapisanych cyfrowo obrazach. Steganografia szerzej rozumiana obejmuje takie technikalnia jak na przykład niewidoczne atramenty (sympatyczne), mikrokropki, podpisy cyfrowe, a nawet ukrywanie informacji w komunikatach radiowych [11, 12].

Istnieje szeroki wachlarz metod steganografii informatycznej – steganowizja to ukrywanie przekazów w komunikatach filmowych, zaś steganofonia – w dźwiękowych; steganalizą określamy czynność dekryptażu komunikatów. Nośnikami informacji mogą być również pliki HTML, nagłówki plików komunikacyjnych, a nawet zależności czasowe wysyłanych pakietów. Plik, w którym ukrywamy nazywamy plikiem nośnym lub w skrócie nośnikiem, a plik z ukrytym komunikatem określamy mianem stegopliku (bądź stegobrazu, jeśli to plik graficzny).

Z informatycznej perspektywy steganografia korzysta z cechy plików jaką jest ich redundancja (nadmiarowość): na przykład w pliku graficznym każdy z jego pikseli kodowany jest przy użyciu pewnej ilości bitów, a zmiana części z nich (tzw. najmniej znaczących bitów) pozostanie niezauważalna wizualnie dla przypadkowego odbiorcy. Zatem najmniej znaczące bity stanowią nośnik przekazywania ukrytych informacji.



Steganografia powiązana jest obecnie ściśle z kryptografią [13]. Wykorzystanie steganografii jako narzędzia komunikowania się terrorystów jest szeroko dyskutowana w literaturze przedmiotu [14, 15].

Istnieją liczne narzędzia steganograficzne [16], jednak w toku studium literatury przedmiotu, nie zauważono dominującego lub szerzej wykorzystywanego przez organizacje terrorystyczne. Wybrano zatem otwartoźródłowy, prosty w obsłudze (zaopatrzony w graficzny interfejs użytkownika, GUI) program OpenStego [17]. Ma on szeroki zakres działania – funkcjonuje on w trzech trybach: ukrywania i ujawniania plików (ang. *data hiding/data extracting*) i tworzenia/weryfikacji znaków wodnych (ang. *digital watermarking*, wersja beta). Jako bazy służącej do ukrywania (tj. ang. *cover files*) program używa formatów plików graficznych .png i .bmp. Oferuje on szyfrowanie ukrywanych komunikatów symetrycznym szyfrem blokowym o długości 128 lub 256 bitów (uznawane za wystarczająco bezpieczne). Plik ukrywany winien posiadać stosowną proporcję w stosunku do jego nośnika, a tworzenie stegoopliku zwiększa jego objętość.

Przełamanie zabezpieczeń steganograficznych wymaga spełnienia szeregu warunków: znajomości części algorytmu, posiadania pliku nośnego oraz stegoobrazu, względnie znajomości części treści ukrytej wiadomości, co czyni proces dekryptażu utrudnionym. Ponadto programy steganograficzne mogą używać algorytmów kryptograficznych do rozpraszania danych po nośniku lub ich szyfrowania jeszcze przed ukryciem, konieczne więc staje się także złamanie hasła i znajomość algorytmu kryptograficznego [18].

## 6. Kryptowaluta Monero (XMR)

Kryptowaluty stanowią zagadnienie złożone – zarówno pod względem technicznym, jak i politycznym [19], prawnym [20] i ekonomicznym [21]. Obecnie funkcjonuje ponad sześć tysięcy kryptowalut o różnych parametrach informatycznych, ekonomicznych i kryptograficznych [22].

Terroryści chętnie używają kryptowalut, w literaturze przedmiotu odnajdujemy studia przypadków, jak również opracowania o charakterze syntetycznym [23-26]. Z punktu widzenia działalności terrorystycznej czy przestępczej (w tym cyberprzestępczej) środek płatniczy, jakim jest kryptowaluta winien posiadać następujące parametry:

- anonimowość – lub co najmniej pseudonimowość. W im mniejszym stopniu transakcje mogą być śledzone i w im mniejszym stopniu da się je powiązać z tożsamościami jej użytkowników, tym taki środek płatniczy jest bardziej użyteczny;
- płynność – rozumianą jako możliwość łatwej wymiany na inne kryptowaluty, jak również waluty fiat. Musi zatem istnieć infrastruktura takiej wymiany;
- stabilność – a ze względu na niemożność jej osiągnięcia na rynku kryptowalut, przynajmniej względną stabilność, to jest wystarczająco długi czas istnienia i kapitalizacji, co jest wskaźnikiem zaufania użytkowników do danej kryptowaluty;
- łatwość użytkowania – zarówno pod względem oprogramowania (wygodne w użyciu portfele, dostępne zarówno na komputerach, jak i tabletach lub smartfonach), nieskomplikowana obsługa.

Odnotujemy, iż najpopularniejsza waluta Bitcoin, choć nader chętnie używana celach przestępczych czy terrorystycznych, nie spełnia wszystkich wymienionych

warunków, istnieją kryptowaluty, które posiadają lepsze parametry. Po pierwsze, Bitcoin nie jest anonimowy, lecz pseudonimowy (eliminacja funkcji śledzących może odbywać się poprzez tzw. miksery bitcoinów [27], lecz jest ryzykowna i kosztowna), po wtóre, nie jest walutą wygodną w transakcjach (czas transakcji, cena). Dostępne są liczne waluty skupione na anonimowości użytkownika (kryptowaluty zogniskowane na prywatności określa się zbiorczym mianem *private coins*), które znajdują się w obszarze zainteresowania terrorystów, stanowiąc jednocześnie istotną konkurencję dla waluty Bitcoin [28]. Pośród liczących się w tym rankingu kryptowalut można wymienić Monero, DASH, Zcash (ZEC), Haven (XHV), BitTube (TUBE) i PIVX. Monero lokuje się na pierwszym miejscu przede wszystkim ze względów technicznych oraz faktu rozpowszechnienia (większość sklepów w pseudodomenie .onion – darkmarketów akceptuje tę kryptowalutę obok Bitcoina). Ponadto Monero istnieje dłużej, bo od 2014 roku, podczas gdy pozostałe wymienione – od 2016 roku lub później. Monero umożliwia również przechowywanie środków w tak zwanym „lekkim portfelu” i niekonieczne jest pobieranie całości blockchain na dysk twardy (obecnie ok. 16 GB danych). Monero jest w pełni anonimową kryptowalutą dzięki mechanizmowi szyfrowania pierścieniowego. Sygnatury pierścieniowe umożliwiają zachowanie w tajemnicy tożsamości przed innymi osobami w sieci. Podpisy cyfrowe wychodzące od jednego z członków sieci generowane są w taki sposób, by nie było widoczne kto podpisał określoną transakcję. Mechanizm ten uzupełniany jest o Ring CT zapewniający anonimowość kwoty transakcji. Jest to technika kryptograficzna, która umożliwia ukrycie jaka ilość Monero wysyłana jest w transakcji. W większości kryptowalut kwoty transakcji są przesyłane w postaci zwykłego tekstu, widocznego dla każdego obserwatora. Ring CT utrzymuje poufność tej informacji. Odpowiedni mechanizm zobowiązań kryptograficznych powoduje, że nadawca musi „udowodnić” posiadanie wystarczających środków do przesłania ich w określonej kwocie, ale nie ma konieczności ujawniania jej. Odbiorca również ma zagwarantowaną anonimowość, bowiem wszystkie transakcje w sieci Monero wykorzystują ukryte jednorazowe adresy publiczne. Jednokrotnie użyty adres, który został zapisany w otwartej sieci, do której każdy ma dostęp staje się nieważny. Odbiorca może uzyskać dostęp do środków wysyłanych na ukryty adres bez ujawniania żadnych publicznych informacji. Połączenie tych trzech mechanizmów zapewnia anonimowość nadawcy, odbiorcy oraz wielkości transakcji. Te parametry techniczne kryptowaluty Monero i innych walut spowodowały, iż od 2019 roku rezygnują z nich liderzy giełd kryptowalut: Coinbase, OKEx, UpBit, BitBay – argumentując za wytycznymi The Financial Action Task Force (FATF) że te środki pieniężne mogłyby być wykorzystywane do nielegalnych działań [29].

## **7. Anonimizujący system operacyjny Linux Tails**

Jednym z najczęściej wymienianych i zalecanych narzędzi bezpieczeństwa wskazywanych na forach dla terrorystów i ekstremistów jest Linux Tails [30]. Jest to w pełni funkcjonalny i stabilny system operacyjny (jak na przykład Windows lub MacOS) zaopatrzony dodatkowo w liczne, dobrane pod kątem silnej ochrony prywatności oprogramowanie użytkowe. Zawiera komplet narzędzi umożliwiających maksymalnie bezpieczną, a jednocześnie prostą komunikację, a jednocześnie sam jest stosunkowo prosty w instalacji, konfiguracji obsłudze. Nazwa Tails jest akronimem –

rozwińnięcie oddaje charakterystykę najważniejszych cech tego systemu. Pełna nazwa brzmi: The Amnesic Incognito Live System. Amnesic oznacza, że system nie rejestruje jakichkolwiek poczynań użytkownika, zaś po wyłączeniu wraca on do stanu wyjściowego, to jest wszystkie informacje dotyczące operacji użytkownika są usuwane i nie są dostępne, również jeśli zostaną użyte techniki informatyki śledczej. Z kolei incognito oznacza, że z internetu użytkownik korzysta w pełni anonimowo – nie są pozostawiane jakiegokolwiek ślady, które mogłyby przyczynić się do jego zidentyfikowania bezpośrednio (adres IP lub MAC adres karty sieciowej) lub pośrednio (tzw. cyfrowy odcisk palca – ang. *digital fingerprint*). Istotę systemu oddaje również jego motto: Privacy for anyone anywhere (Prywatność dla każdego w dowolnym miejscu). Omawiana jest wersja najbardziej aktualna w momencie pracy nad tekstem publikacji, to jest 4.1.1. z 16 grudnia 2019 roku.

Linux Tails to system operacyjny opracowany na dystrybucji Debian rozwijanej obecnie przez blisko tysiąc programistów-ochotników z całego świata od 1993 roku. Debian to jedna z najlepiej dopracowanych i najpopularniejszych dystrybucji systemu Linux. Ważną cechą Debiana jest poważne traktowanie zagadnień bezpieczeństwa – powołano zespół audytu bezpieczeństwa samodzielnie poszukujący luk bezpieczeństwa, analizujący zgłoszenia, a następnie publikujący informacje o wykrytych problemach i naprawiający je w możliwie najkrótszym czasie. Linux Tails należy do rodziny wolnego oprogramowania (Free Software). Linux Tails otrzymał liczne, prestiżowe nagrody: Open Source Support Award Mozilli (2019 i 2016), nagrodę Access Innovation Prize (2014), nagrodę APC FLOSS (2014) oraz nagrodę OpenITP (2013). I choć tak jak w 2014 roku podczas Access Innovation Prize konkurowały z Tails programy stanowiące wydajniejsze rozwiązania pod względem technicznym (np. Qubes OS), to zwycięstwo zapewniała mu nieodmiennie prostota instalacji, konfiguracji i użytkowania.

Rękojmia prywatności oprogramowania zapewniana jest przez właściwie dobranych sponsorów – w mniejszym stopniu wiarygodne mogłyby się wydawać narzędzia finansowane przez podmioty państwowe. Linux Tails wydaje się dbać o wiarygodność finansową – we wsparciu finansowym nie partycypują jakiegokolwiek podmioty pierwszego sektora, są to natomiast głównie podmioty pozarządowe, a w mniejszym wymiarze komercyjne. Dużych wpłat dokonały Mozilla Open Source Support (w 2017 roku powyżej 50 tys. dolarów, a w 2019 roku powyżej 100 tys. dolarów), Handshake w 2019 roku (powyżej 100 tys. dolarów), Open Technology Fund w 2016 roku wpłacił pow. 50 tys. dolarów, i tyleż samo w 2015 roku wpłacić Hivos People Unlimited. Linux Tails powstaje przy stałym wsparciu TOR Project Foundation (nieprzerwanie od momentu powstania, to jest 2010 roku). Ponadto Linux Tails finansowany jest corocznie niewielkimi kwotami (na ogół do 10 tys. dolarów) przez kilku sponsorów, których nazw nie ujawnia się.

Tails posiada również zabezpieczenie pamięci o dostępie losowym (RAM). Za każdym razem, gdy zamykamy system, czyści on przed zamknięciem całą pamięć RAM, w której były przechowywane pliki w trakcie pracy w wersji live. Dzięki temu nie jest możliwe sprawdzenie, nad czym pracowaliśmy, nawet z użyciem zaawansowanych, laboratoryjnych metod informatyki śledczej. Warto zauważyć, że inne środki bezpieczeństwa podejmowane w zwykłym systemie operacyjnym

(Windows, Linux, MacOS), takie jak użycie Tor, tryb incognito przeglądarki, czyszczenie pagefile, a także szyfrowanie dysku są niewystarczające, jeśli zostanie wykonana i przeanalizowana pamięć RAM komputera.

Dodatkowo, z poziomu systemu, można w Linux Tails w każdej chwili zarządzić czyszczenie wolnej przestrzeni dyskowej, co może być przydatne, gdy korzystamy z nośnika USB. Należy kliknąć prawym przyciskiem myszy na otwarty katalog i wybrać z menu opcję Wipe available disk space.

Linux Tails zawiera ponadto dopracowane programy zwiększające prywatność i anonimowość użytkownika. W pierwszej kolejności należy wymienić pełnowartościową przeglądarkę Tor Browser, do której dołączono również interfejs Onion Circuits zawierający listę aktualnych sieci Tor lub połączeń; zwykła dystrybucja przeglądarki Tor nie oferuje tej możliwości. Istnieje również możliwość anonimowego zamieszczania plików w sieci Tor (pseudodomena .onion) za pomocą prostej aplikacji OnionShare. Plik przeznaczony do zamieszczenia wskazujemy w aplikacji, a następnie wybieramy przycisk Start Sharing, co generuje zanonimizowany link w pseudodomenie .onion. Każdy znający adres może pobrać zamieszczone treści, również anonimowo, zarówno dla zamieszczającego, jak też osób postronnych. Tails posiada również zwykłą, niezapewniającą anonimowości przeglądarkę Unsafe Browser, użytkownik ostrzegany jest każdorazowo przed jej uruchomieniem.

Istotnym elementem anonimizacji jest dołączone do systemu narzędzie MAT (Metadata Anonymization Toolkit) usuwające wszelkie metadane z tworzonych przez użytkownika plików. Metadane rozumieć należy jako dane powiązane z danym dokumentem elektronicznym usystematyzowane informacje opisujące ten dokument, ułatwiające jego wyszukiwanie, kontrolę, zrozumienie i długotrwałe przechowywanie, a pośrednio ujawniające również informacje o użytkowniku, maszynie i systemie użytkownika [31]. Usuwane są wszystkie metadane z wyjątkiem znaków wodnych i tagów steganograficznych z takich popularnych formatów jak: Portable Network Graphics (.png), JPEG (.jpg, .jpeg), Open Documents (.odt, .odx, .ods), Office OpenXml (.docx, .pptx, .xlsx), Tape ARchives (.tar, .tar.bz2), MPEG AUdio (.mp3, .mp2, .mp1), Ogg Vorbis (.ogg), Free Lossless Audio Codec (.flac), Torrent (.torrent).

Lista narzędzi dopełniana jest przez komunikator Pidgin Internet Messenger umożliwiający bezpieczną i anonimową komunikację. Pozwala on na integrację kont z innych komunikatorów, jak ICQ, Jabber, Gadu-Gadu, IRC i inne. Umożliwia też przesyłanie plików czy sprawdzanie pisowni. W wersji dla systemu Tails Pidgin ma od razu zainstalowany dodatek szyfrujący Off-the-Record, który pozwala na prowadzenie zaszyfrowanych i bezpiecznych rozmów end-to-end.

Całości obrazu dopełnia możliwość włączenia klawiatury wirtualnej (obecnie zintegrowanej z systemem operacyjnym) – najlepszej ochrony przed keyloggerami zarówno programowymi, jak i sprzętowymi.

We wcześniejszych wersjach Tails miał możliwość przybrania graficznego wyglądu Windows 8 (Activate Microsoft Windows 8 Camouflage), po to by osoby postronne nie mogły domyślić się z jakiego systemu operacyjnego korzysta użytkownik.

## 8. Wnioski/Podsumowanie

Problem wykorzystania technologii wspierających prywatność w działalności terrorystycznej i cyberprzestępczej coraz częściej uznaje się za istotny problem przez

rządy państw [32]. Cezurą stał się atak terrorystyczny w San Bernardino w 2015 roku, gdy po śmierci dwojga zamachowców Syeda Farooka i Tashfeen Malik Federalna Agencja Wywiadowcza usiłując rozszyfrować informacje pozostawione na iPhone'ach zapłaciła za usługę z zakresu informatyki śledczej zewnętrznemu podmiotowi 1,3 miliona dolarów [33]. Znamienny wydaje się przypadek sprawy Rossa Ulbrichta aka Dread Pirate Roberts – właściciela pierwszego darkmarketu Silk Road (głównie ze środkami psychoaktywnymi) w pseudodomenie .onion. Jedyłą możliwością pozyskania informacji z jego zaszyfrowanego komputera było aresztowanie go podczas korzystania z komputera, co uczyniono dokonując zatrzymania w dziale science fiction jednej z bibliotek w San Francisco. Sam były dyrektor FBI James Comey podkreśla, że terroryści islamscy zrewolucjonizowali terroryzm, opanowując techniki internetowe do perfekcji, jak również ujawnił fakt bezradności służb w sytuacji niektórych sposobów szyfrowania komunikacji [34, 35]. Z kolei rząd Federacji Rosyjskiej zastosował środki formalno-prawne, by zmusić producenta programu służącego do szyfrowanej komunikacji end-to-end do ujawnienia tzw. „złotych kluczy” [36, 37].

Powyższe rozważania skłaniają do konkluzji, iż stoimy w obliczu niezamierzonego efektu technologicznego: oprogramowanie powstałe w ramach szeroko rozumianego ruchu kryptooanarchistycznego nie tylko usuwa asymetrię na linii rząd – obywatele, ale również czyni to w odniesieniu do terrorystów, czy szerzej – przestępców. Pozyskanie materiału dowodowego staje się niemożliwe lub przynajmniej trudne, czasochłonne i kosztowne, zaś możliwości zapewnienia bezpieczeństwa przez analizowane narzędzia wspierające prywatność poddawane są nieustannym próbom, bowiem na co dzień korzystają z nich i analizują je entuzjaści prywatności, dysydenci, przestępcy, w tym cyberprzestępcy oraz terroryści.

## Literatura:

1. Haertle A., *Audyt Truecrypta zakończony, dwa istotne błędy w jego implementacji*, „Zaufana Trzecia Strona”, 2 kwietnia 2015, w: <https://zaufanatrzeciastrona.pl/post/audyt-truecrypta-zakonczony-znaleziono-dwa-istotne-bledy-w-implementacji/>, 01.02.2020.
2. *Cyber-Terrorism Activities Report No. 18*, lipiec-wrzesień 2016, International Institute for Counter-Terrorism, w: <https://www.ict.org.il/UserFiles/ICT-Cyber-Review-18.pdf>, 01.02.2020, s. 24.
3. Scibor A., *Służbom ze sojuszu Five Eyes nie udało się złamać szyfrowania VeraCrypt*, 29 maja 2019, w: <https://avlab.pl/sluzbom-ze-sojusz-u-five-eyes-nie-udalo-sie-zlamac-szyfrowania-veracrypt>, 01.02.2020.
4. Lewis J.A., Zheng D.E., Carter W.A., *The Effect of Encryption on Lawfull Access to Communications and Data*, Rowman & Littlefield, Lanham-Boulder-Nowy Jork-Londyn 2017, s. 3.
5. TOR Metrics, w: <https://metrics.torproject.org/>, 01.02.2020.
6. Krauz A., *Mroczna strona internetu – Tor niebezpieczna forma cybertechnologii*, „Dydaktyka Informatyki”, 2017, 12, s. 63-74.
7. Malik N., *Terror in the Dark. How terrorists use encryption, the darknet, and cryptocurrencies*, The Henry Jackson Society, Millbank 2018.
8. Weimann G., *Terrorist Migration to the Dark Web*, „Perspectives on Terrorism”, 2016, 10(3), s. 40-44.
9. Acar K.V., *Child abuse materials as digital goods: Why we should fear new commercial forms*, „Economics Discussion Papers”, 2017, 15, s. nienumerowane.
10. Mider D., *Czarny i czerwony rynek w sieci The Onion Router – analiza funkcjonowania darkmarketów*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego”, 2019, 21, s. 154-190.
11. Cox I.J. i in., *Secure Spread Spectrum Watermarking for Multimedia*, Tech. Report 95-10, NEC Research Institute, Princeton, N.J., 1995.
12. Bender W. i in., *Techniques for Data Hiding*, „IBM Systems Journal”, 1996, 35(3/4),

- s. 313-336.
13. Choudhary K., *Image steganography and global terrorism*, „Global Security Studies”, 2012, 3(4), s. 115-135.
  14. Conway M., *Code Wars: Steganography, Signals Intelligence, and Terrorism*, „Knowledge, Technology and Policy”, 2003, 16(2), s. 45-62.
  15. Bogdanoski M., Risteski A., *Steganography in Support of the Global Terrorism*, [w:] *Terrorist Use of Cyberspace and Cyber Terrorism: New Challenges and Responses*, M.N. Ogun (red. nauk.), IOS Press, Amsterdam 2015, s.15-28.
  16. *Steganography tools*, w: [https://en.wikipedia.org/wiki/Steganography\\_tools](https://en.wikipedia.org/wiki/Steganography_tools), 01.02.2020.
  17. *OpenStego*, w: <https://www.openstego.com/>, 01.02.2020.
  18. Walencykowska M., *Analiza działania wybranych aplikacji steganograficznych*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego”, 2012, 4(2), s. 101-116.
  19. Barbirato B.B., *Bitcoin: A Political Analysis*, dysertacja *Development Studies & International Relations*, 2016.
  20. Jafari S. i in., *Cryptocurrency: A Challenge to Legal System*, „SSRN Electronic Journal”, 2018, strony nienumerowane.
  21. Stancel D., *Economic Consequences of Cryptocurrencies and Associated Decentralized Systems*, dysertacja, w: [https://www.researchgate.net/publication/280794376\\_Economic\\_Consequences\\_of\\_Cryptocurrencies\\_and\\_Associated\\_Decentralized\\_Systems](https://www.researchgate.net/publication/280794376_Economic_Consequences_of_Cryptocurrencies_and_Associated_Decentralized_Systems), 01.02.2020.
  22. *6,055 crypto currencies*, w: <https://coinlib.io/coins>, 01.02.2020.
  23. Dion-Schwarz C., Manheim D., Johnson P.B., *Terrorist Use of Cryptocurrencies. Technical and Organizational Barriers and Future Threats*, RAND Corporation, Santa Monica 2019.
  24. Higgins S., Stan, *ISIS-Linked Blog: Bitcoin Can Fund Terrorist Movements Worldwide*, „CoinDesk”, 7 lipca 2014, w: <https://www.coindesk.com/isis-bitcoin-donations-fund-jihadist-movements/>, 01.02.2020.
  25. Keatinge T., Carlisle D., Keen F., *Virtual currencies and terrorist financing: assessing the risks and evaluating responses*, European Parliament, Policy Department for Citizen’s Rights and Constitutional Affairs, 2018, w: [http://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/STUD/2018/604970/IPOL\\_STU\(2018\)604970\\_EN.pdf](http://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/STUD/2018/604970/IPOL_STU(2018)604970_EN.pdf), 01.02.2020.
  26. Fanusie Y.J., Robinson T., *Bitcoin Laundering: An Analysis of Illicit Flows into Digital Currency Services*, Foundation for Defense of Democracies and Elliptic, w: [http://www.defenddemocracy.org/content/uploads/documents/MEMO\\_Bitcoin\\_Laundering.pdf](http://www.defenddemocracy.org/content/uploads/documents/MEMO_Bitcoin_Laundering.pdf), 01.02.2020, 12 stycznia 2018, s. 7.
  27. de Balthasar T., Hernandez-Castro J., *An Analysis of Bitcoin Laundry Services*, konferencja NordSec2017, Nordic Conference on Secure IT, Tartu 2017.
  28. Keatinge T., Carlisle D., Keen F., *Virtual currencies and terrorist financing: assessing the risks and evaluating responses*, European Parliament, Policy Department for Citizen’s Rights and Constitutional Affairs, 2018, w: [http://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/STUD/2018/604970/IPOL\\_STU\(2018\)604970\\_EN.pdf](http://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/STUD/2018/604970/IPOL_STU(2018)604970_EN.pdf), 01.02.2020.
  29. FATF(2019), *Guidance for a Risk-Based Approach to Virtual Assets and Virtual Asset Service Providers*, FATF, Paris, w: <http://www.fatf-gafi.org/publications/fatfrecommendations/documents/Guidance-RBA-virtual-assets.html>, 01.02.2020.
  30. Appelbaum J., Gibson A., Goetz J., Kabisch V., Kampf L., Ryge L., *NSA targets the privacy-conscious*, ARD 1 Das Erste, 3 lipca 2014.
  31. Mincewicz W., *Metadane – cichy zabójca prywatności*, „Studia Politologiczne”, 2019, 54, s. 243-271.
  32. Immenkamp B. i in., *The fight against terrorism*, w: [http://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/BRIE/2019/635561/EPRS\\_BRI\(2019\)635561\\_EN.pdf](http://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/BRIE/2019/635561/EPRS_BRI(2019)635561_EN.pdf), 01.02.2020.
  33. Hosenball M., *FBI paid under \$1 million to unlock San Bernardino iPhone: sources*, w: <https://www.reuters.com/article/us-apple-encryption/fbi-paid-under-1-million-to-unlock-san-bernardino-iphone-sources-idUSKCN0XQ032>, 01.02.2020.
  34. *Dyrektor FBI: dżihadysty zrewolucjonizowali terroryzm*, 16 grudnia 2015, w: <http://www>

tvn24.pl.

35. Winter T., Connor T., Williams P., *Comey: FBI Couldn't Access Hundreds of Devices Because of Encryption*, 8 marca 2017, w: <https://www.nbcnews.com/news/us-news/comey-fbi-couldn-t-access-hundreds-devices-because-encryption-n730646>, 01.02.2020.
36. Dans E., *The Kremlin Vs. Telegram: What's Really Going On With The Messaging Service In Russia?*, 19 kwietnia 2018, w: <https://www.forbes.com/sites/enriquedans/2018/04/19/the-kremlin-vs-telegram-whats-really-going-on-with-the-messaging-service-in-russia/#7d5c93a15f29>, 01.02.2020.
37. Stój E., *Komunikator Telegram ma wydać Rosji klucze szyfrujące appkę*, 22 marca 2018, w: [https://www.purepc.pl/rozrywka/komunikator\\_telegram\\_ma\\_wydac\\_rosji\\_klucze\\_szyfrujace\\_appke](https://www.purepc.pl/rozrywka/komunikator_telegram_ma_wydac_rosji_klucze_szyfrujace_appke), 01.02.2020.

## **Przegląd wybranych narzędzi chroniących prywatność (PET) – oręż wolności słowa, czy narzędzie terroryzmu?**

### Streszczenie

Rozważania skupiają się na analizie potencjału zastosowania w działalności terrorystycznej narzędzi informatycznych określanych mianem technologii chroniących prywatność (ang. *Privacy Enhancing Technologies*, PET). Wyodrębniono i przeanalizowano oprogramowanie najczęściej wykorzystywane w działalności przestępczej, przede wszystkim terrorystycznej. Eksploracji poddano: program szyfrujący VeraCrypt, program służący do ukrywania danych w plikach – OpenStego, sieć anonimizującą The Onion Router oraz anonimową kryptowalutę Monero, a także system operacyjny Linux Tails. Przesłanką wyboru analizowanych narzędzi stało się studium literatury przedmiotu oraz analizy techniczne możliwości wybranych programów. Za wkład o charakterze metodycznym należy uznać również wstępną propozycję typologii (taksonomii) oprogramowania wspierającego prywatność wykorzystywanego przez terrorystów: oprogramowanie, służące do bezpiecznego przechowywania informacji, anonimowej/pseudonimowej komunikacji oraz anonimowej/pseudonimowej wymiany handlowej. Opracowanie ma charakter przeglądowy, techniczno-informatyczny.

Słowa kluczowe: technologie wspierające prywatność, kryptografia, szyfrowanie, terroryzm

## **Privacy enhancing technologies (PET) – a weapon of freedom of speech or a tool of terrorism? Review of selected tools.**

### Abstract

The considerations focus on analyzing the potential of using IT tools in terrorism activities, called Privacy Enhancing Technologies (PET). The most commonly used software in criminal activities, primarily terrorist, was identified and analyzed: the VeraCrypt encryption program, the program used to hide data in files – OpenStego, the Onion Router anonymizing network and Monero – anonymous cryptocurrency, as well as Linux Tails operating system. The premise for the selection of the tools analyzed has become the study of the literature on the subject and technical analysis of the capabilities of selected programs. A methodological contribution should also be considered a preliminary typology (taxonomy) of privacy support software used by terrorists: software for secure information storage, anonymous / pseudonymous communication and anonymous / pseudonymous commercial exchange. The study is kind of the IT review article.

Keywords: Privacy Enhancing Technologies, cryptography, encryption, terrorism

# Kłęska żywiolowa jako czynnik destabilizacji i przyczyna sytuacji kryzysowych

## 1. Wprowadzenie

W skali świata zdarzenia o charakterze klęski żywiolowej są zjawiskiem niemal codziennym. Ich wystąpienie w większości przypadków jest niezależne od sytuacji gospodarczej, systemu politycznego czy statusu międzynarodowego państwa, na obszarze którego występują. Dotyczy to zwłaszcza zjawisk atmosferycznych i hydrologicznych, będących głównym generatorem katastrof naturalnych. W tym przypadku podstawową determinantą, zwiększającą ryzyko wystąpienia kataklizmu jest położenie geograficzne. Spostrzeżenia te prowadzą do konstatacji, że pomimo znacznego postępu naukowo-technicznego współczesnych społeczeństw, kluczową cechą znacznej części klęsk żywiolowych jest ich nieuchronność, a likwidacja ich skutków prawdopodobnie zawsze pozostanie znaczącym wyzwaniem nawet dla państw wysoko rozwiniętych. Tym większego znaczenia nabierają działania prowadzące do możliwie jak najwcześniejszego przewidzenia i zdiagnozowania zagrożenia, mogące prowadzić do minimalizacji jego późniejszych następstw. Co więcej, gwałtowny rozwój przemysłu, urbanizacja, rabunkowe gospodarowanie surowcami, często dalekie od zasad zrównoważonego rozwoju, mogą zwiększać ryzyko wystąpienia klęsk żywiolowych, prowadzić do ich eskalacji. Zależność pomiędzy funkcjonowaniem współczesnych społeczeństw a kondycją środowiska naturalnego nie jest wprawdzie przedmiotem poniższych rozważań, jednak istnienie tego negatywnego związku przyczynowo-skutkowego stanowi obecnie dla większości ekspertów niepodważalny fakt. Zmiany klimatyczne, zdaniem naukowców, prowadzą i będą prowadzić nadal do zwiększenia liczby katastrof naturalnych, zwiększenia ich intensywności i zasięgu. Co więcej, wzrost skali potencjalnych skutków takich zdarzeń oraz ich oddziaływanie na społeczeństwo jest związany ze stopniem urbanizacji i towarzyszącym jej procesom: koncentracji ludności, akumulacji dobytku i silnej zależności od infrastruktury technicznej. Kłęska żywiolowa, niezależnie od jej przyczyn, jest zatem zjawiskiem oddziałującym na wiele dziedzin funkcjonowania państwa, wpływającym bezpośrednio na życie jednostek i całych zbiorowości. Dla administracji państwowej jest to z kolei swoisty egzamin, związany z koniecznością podjęcia działań, mających na celu ochronę ludności i jej dobytku. Niniejszy artykuł ma na celu określenie głównych obszarów badawczych, wynikających z wpływu klęsk żywiolowych na rozmaite aspekty związane ze sferą polityczną, ekonomiczną, społeczną i organizacyjną.

## 2. Pojęcie klęski żywiolowej a instytucja stanu klęski żywiolowej

Rozważania nad oddziaływaniem tego typu zjawisk na funkcjonowanie państwa należy zacząć od samej definicji klęski żywiolowej. Charakter powstania klęski utrudnia ujęcie jej w ramach legislacyjnych, które zasadniczo powinny wyczerpywać

---

<sup>1</sup> piotr.ciach1988@gmail.com, Wydział Studiów Międzynarodowych i Politologicznych, Uniwersytet Łódzki, www.wsmip.uni.lodz.pl.



wszystkie potencjalne rodzaje zagrożeń. Trudno jednak stworzyć zamknięty katalog zjawisk naturalnych, będących przyczyną szczególnego zagrożenia dla ludzi i dóbr. Ustawa z dnia 18 kwietnia 2002 r. o stanie kłęski żywiołowej definiuje ją jako „katastrofę naturalną lub awarię techniczną, których skutki zagrażają życiu lub zdrowiu dużej liczby osób, mieniu w wielkich rozmiarach albo środowisku na znacznych obszarach, a pomoc i ochrona mogą być skutecznie podjęte tylko przy zastosowaniu nadzwyczajnych środków, we współdziałaniu różnych organów i instytucji oraz specjalistycznych służb i formacji działających pod jednolitym kierownictwem” [1]. Ujęcie normatywne przewiduje zatem dwie zasadnicze przyczyny zaistnienia kłęski żywiołowej: katastrofę naturalną i awarię techniczną. W tym miejscu warto przyjrzeć się, jak ustawodawca charakteryzuje oba te pojęcia. Zgodnie z zapisami ustawy, katastrofę naturalną rozumie się jako „zdarzenie związane z działaniem sił natury, w szczególności wyładowania atmosferyczne, wstrząsy sejsmiczne, silne wiatry, intensywne opady atmosferyczne, długotrwałe występowanie ekstremalnych temperatur, osuwiska ziemi, pożary, susze, powodzie, zjawiska lodowe na rzekach i morzu oraz jeziorach i zbiornikach wodnych, masowe występowanie szkodników, chorób roślin lub zwierząt albo chorób zakaźnych ludzi albo też działanie innego żywiołu” [1]. Definicja ta obejmuje zatem zjawiska naturalne, których w większości nie da się uniknąć, choć można je, przynajmniej z niewielkim wyprzedzeniem, skutecznie przewidywać. Omawiana ustawa nie określa także zamkniętego katalogu takich zjawisk, a zastosowanie pojęcia „innego żywiołu” tworzy furtkę do objęcia jej zapisami także innych zdarzeń, będących efektem działania sił natury. Większość z nich występowała w naszym kraju w skali mogącej kwalifikować je jako kłęski żywiołowe. Warto wymienić choćby katastrofalne powodzie w 1997 i 2010 roku, niszczące wiatry (np. w Puszczy Piskiej w 2002 r., w Borach Tucholskich w 2017 r.), trąby powietrzne (2008), długo utrzymujące się upały (sierpień 2015).

Drugim rodzajem zdarzeń, mogących skutkować wystąpieniem kłęski żywiołowej, są te bezpośrednio związane z działalnością człowieka, określone w ustawie z 18 kwietnia 2002 r. mianem awarii technicznej. Pod tym pojęciem rozumie się „gwałtowne, nieprzewidziane uszkodzenie lub zniszczenie obiektu budowlanego, urządzenia technicznego lub systemu urządzeń technicznych powodujące przerwę w ich używaniu lub utratę ich właściwości” [1]. W przeciwieństwie do katastrofy naturalnej, nierozzerwalnie łączącej się z działaniem sił przyrody, z awarią techniczną będziemy mieli do czynienia niezależnie od tego, jaka jest jej przyczyna. W tym przypadku istotne jest uszkodzenie infrastruktury – urządzenia technicznego lub całego systemu takich urządzeń, skutkujące wyłączeniem go z eksploatacji lub utratą możliwości normalnego funkcjonowania. Tego typu awarie są często skutkiem błędnych działań człowieka lub jego zaniechań (np. brak odpowiedniej konserwacji, niewłaściwa obsługa techniczna). Pod to pojęcie będą zatem podlegać na przykład katastrofy urządzeń hydrotechnicznych, awarie bloków energetycznych elektrowni, uszkodzenia sieci przesyłowych itd. Do tego typu zdarzeń, często pociągających za sobą ofiary śmiertelne i za każdym razem powodujących znaczne straty materialne, dochodziło w Polsce zarówno w okresie PRL, jak i w latach późniejszych. Przerwanie grobli zbiornika osadów poflotacyjnych w dolnośląskich Iwinach w grudniu 1967 roku i wywołana nim powódź błotna spowodowały śmierć 18 osób [2]. Zawalenie

się niewłaściwie wykonanej i eksploatowanej zapory w Górowie Hławeckim w nocy z 2 na 3 lutego 2000 roku pociągnęło za sobą trzy ofiary śmiertelne [3]. Kolejnym przykładem może być runięcie tamy na rzece Witce w okolicach Zgorzelca, podczas gwałtownej powodzi w sierpniu 2010 roku, w wyniku którego zginęła jedna osoba [4]. Do awarii technicznych na dużą skalę dochodziło także w polskiej energetyce. Najpoważniejsza wydarzyła się w 1998 roku w elektrowni Turów. Nastąpiło wówczas całkowite zniszczenie jednego bloku energetycznego oraz uszkodzenie sąsiednich [5]. Warto jednak podkreślić, że wymienione zdarzenia nie nosiły znamion klęski żywiołowej. To, czy zdarzenie spełniające kryteria katastrofy naturalnej bądź awarii technicznej zostanie zakwalifikowane jako klęska żywiołowa, pozostaje kwestią uznania administracyjnego, leżącego w kompetencjach Rady Ministrów. Znaczenie ma przede wszystkim skala zjawiska, wysokość strat materialnych, liczba bezpośrednio dotkniętej lub potencjalnie zagrożonej nim ludności [1]. Jak trafnie określiła to w swoim opracowaniu dr Barbara Danieluk, klęska żywiołowa stanowi niejako „kwalifikowaną” formę katastrofy naturalnej lub awarii technicznej [6]. Dla ustawodawcy kluczowym kryterium, oprócz zagrożenia dużej liczby osób, mienia w wielkich rozmiarach lub środowiska na znacznym obszarze, była przede wszystkim ilość sił i środków niezbędnych do usunięcia zagrożenia. Na gruncie polskiego prawa, zdarzenie może przyjąć formę klęski żywiołowej jedynie wówczas, gdy do zapobieżenia jego negatywnym skutkom niezbędne jest podjęcie nadzwyczajnych środków zaradczych, wykraczających poza ramy systemowego i planowego działania i wymagających koordynacji i współpracy rozmaitych służb i instytucji [1].

Osobną kwestię stanowi pojęcie stanu klęski żywiołowej, jako jednego ze stanów nadzwyczajnych, będącego narzędziem prawnym, mającym służyć możliwie najskuteczniejszemu prowadzeniu działań zaradczych w momencie pojawienia się zagrożenia o ponadnormatywnym charakterze. Do momentu wejścia w życie Konstytucji RP, czyli do 17 października 1997 roku, a w zasadzie do chwili uchwalenia ustawy o stanie klęski żywiołowej w dniu 18 kwietnia 2002 roku, wystąpienie zjawiska o charakterze klęski żywiołowej stanowiło tylko jedną z przesłanek do wprowadzenia stanu wyjątkowego. Obowiązująca wcześniej ustawa z dnia 5 grudnia 1983 roku przewidywała możliwość ogłoszenia takiego stanu również w przypadku zagrożenia bezpieczeństwa wewnętrznego państwa, będącego skutkiem „poważnego narażenia lub naruszenia spokoju, ładu i porządku publicznego na znacznym obszarze państwa, które wymaga podjęcia nadzwyczajnych środków ochrony podstawowych interesów państwa i obywateli” [7]. W praktyce jednak nigdy nie zdecydowano się na skorzystanie z istniejącego prawa, również zapewne ze względu na negatywne konotacje historyczne, wynikające z czasu i okoliczności uchwalenia cytowanej ustawy. Przy zapobieganiu skutkom klęsk żywiołowych i ich usuwaniu opierano się wówczas m.in. na zapisach doraźnie uchwalanych ustaw. Tak było na przykład podczas katastrofalnych powodzi w 1997 i 2001 roku [6].

Konstytucjonalizacja stanu klęski żywiołowej jako instrumentu prawnego i jego wyodrębnienie jako osobnego rodzaju stanu nadzwyczajnego (obok stanu wojennego i wyjątkowego) umożliwiły precyzyjne dostosowanie zasad jego zastosowania do istniejących okoliczności, przy jednoczesnym zagwarantowaniu ochrony praw i wolności jednostki w sytuacji zagrożenia. Warto zauważyć, że nawet wystąpienie

zdarzenia obiektywnie noszącego znamiona klęski żywiołowej w żaden sposób nie nakłada na organy państwowe konieczności wprowadzenia stanu klęski żywiołowej. Z treści artykułów czwartego i piątego ustawy z dnia 18 sierpnia 2002 r. wynika, że stan klęski żywiołowej może zostać wprowadzony z inicjatywy Rady Ministrów lub na wniosek właściwego wojewody, na obszarze, na którym wystąpiła klęska żywiołowa, a także na obszarze, na którym wystąpiły lub mogą wystąpić skutki tej klęski, na okres nie dłuższy niż 30 dni, z możliwością jego przedłużenia na określony czas za zgodą Sejmu [1].

Choć obowiązujące w Polsce regulacje prawne, dotyczące przeciwdziałania skutkom klęsk żywiołowych lub awarii technicznych traktują obie przyczyny sytuacji kryzysowych niejako odrębnie, charakterystyczną cechą tego typu zjawisk jest także ich synergiczny charakter. Katastrofy antropogeniczne, a więc będące wynikiem działalności człowieka mogą prowadzić do negatywnych następstw naturalnych, prowadzących do klęski żywiołowej. Realnym zagrożeniem są także działania terrorystyczne, co zostało uwzględnione w zapisach ustawy o stanie klęski żywiołowej [1]. W przypadku wystąpienia zdarzenia posiadającego cechy klęski żywiołowej lub awarii technicznej często mamy także do czynienia ze zjawiskiem eskalacji, mogącym dotyczyć zarówno zwiększającego się zasięgu terytorialnego zjawiska, jak i skali zagrożenia. Nie ulega zatem wątpliwości, że każda taka sytuacja w znacznym stopniu oddziałuje na wiele aspektów funkcjonowania państwa, stanowi wyzwanie dla sprawności jego struktur i służb, a przede wszystkim wpływa bezpośrednio na życie i poczucie bezpieczeństwa jednostek i całych zbiorowości.

### **3. Wpływ klęski żywiołowej na funkcjonowanie państwa**

#### **3.1. Aspekt ekonomiczny**

Zniszczenia i uszkodzenia obiektów budowlanych, infrastruktury komunikacyjnej, przemysłowej i technicznej oraz związane z nimi straty materialne są zawsze najbardziej widocznymi konsekwencjami katastrof. Utrata mienia, gromadzonego często przez całe życie, stanowi także główną przyczynę traumy osób dotkniętych skutkami klęsk żywiołowych. Odbudowa infrastruktury i konieczność zapewnienia schronienia poszkodowanym stanowi zawsze istotne wyzwanie dla budżetu państwa. Tym ważniejsza staje się odpowiedź na pytanie, jakie działania mogą prowadzić do minimalizacji szkód materialnych. Nie ulega wątpliwości, że obok przyczyn klimatycznych czy hydrologicznych, wpływ na skalę poniesionych strat mają także czynniki antropogeniczne. Analizując przykład Polski, w której jednym z najczęściej występujących zagrożeń jest ryzyko powodzi, przykładami nieracjonalnych działań, przyczyniających się do zwiększenia szkód w momencie intensywnych opadów, są procesy związane z zagospodarowywaniem terenów dorzeczy, wycinką miejsc zalesionych (zatrzymujących wodę) czy regulacja rzek nawet w miejscach, gdzie jest to niewskazane, w celu wykorzystania większych obszarów dolin [8]. Intensyfikacja procesów urbanizacyjnych może zatem prowadzić do nasilenia omawianych zjawisk, a jednocześnie to właśnie tereny wysoko zurbanizowane z oczywistych względów ponoszą największe koszty klęsk żywiołowych. Społeczeństwo świadome jest wpływu niewłaściwej działalności człowieka i braku odpowiednich inwestycji na możliwość zwielokrotnienia strat materialnych. Pozostając przy przykładzie powodzi, przeprowadzone w 2010 roku badania CBOS pokazują, że największa

grupa respondentów upatruje przyczyn ogromu strat powodziowych przede wszystkim w złym zabezpieczeniu brzegów rzek i wałów ochronnych (69%), a także w nieodpowiedniej regulacji nurtu rzek i zbyt małej liczbie zbiorników retencyjnych (60%) [9]. Dowodem lekkomyślności jest także lokowanie inwestycji budowlanych na terenach zalewowych. Przykładem może być choćby wrocławskie osiedle mieszkaniowe Kozanów, zalewane w 1997 i 2010 roku podczas największych wezbrań Odry i jej dopływów. Tym większego znaczenia nabierają właściwe i odpowiedzialne działania administracji państwowej, na przykład tworzenie planów zagospodarowania przestrzennego, uwzględniających tereny szczególnie zagrożone powodzią. Innym zagrożeniem dla infrastruktury są także długotrwałe upały, mogące powodować zakłócenia w dostawach energii elektrycznej, wynikające zarówno z uszkodzeń sieci przesyłowych spowodowanych wysokimi temperaturami, jak i z nadmiernego zapotrzebowania na prąd, zwłaszcza w aglomeracjach miejskich [10]. Ponadto, wydarzenia takie w wymiarze długofalowym skutkują także zaburzeniem procesu zrównoważonego rozwoju, związanego z przerwaniem produkcji dóbr, zakłóceniem stosunków ekonomicznych, zmianami w strukturze zatrudnienia i zapotrzebowania na siłę roboczą [11].

Niemniej istotne, obok tych związanych z produkcją przemysłową, pozostają kwestie dotyczące strat w rolnictwie. Wytwarzaniu artykułów żywnościowych zagraża szerokie spektrum zjawisk występujących na obszarze naszego kraju. W minionych latach środowisko producentów żywności wielokrotnie sygnalizowało zasadność wprowadzenia stanu klęski żywiołowej na przykład podczas długotrwałej suszy, z którą mieliśmy do czynienia m.in. w latach 2015 i 2018 [12].

### **3.2. Aspekt społeczny i psychologiczny**

Społeczne i psychologiczne konsekwencje klęsk żywiołowych i katastrof o charakterze antropogenicznym są chyba najczęściej omawianym i jednocześnie najbardziej złożonym wymiarem oddziaływania takich zjawisk. Przed nadejściem zagrożenia, nawet jeśli jest ono wcześniej zapowiadane, informacje o konieczności przygotowania się lub ewakuacji traktowane są z dystansem lub pobłażaniem. Tak było m.in. podczas powodzi w latach 1997 i 2010 czy tragicznych w skutkach wichur w rejonie Borów Tucholskich w roku 2017. Do śmierci harcerzek na zlokalizowanym w lesie obozie zapewne nie doszłoby, gdyby odpowiednio wcześniej uświadomiono sobie skalę zagrożenia i monitorowano jego przebieg. Wbrew niektórym doniesieniom medialnym, uderzenie silnego wiatru nie było zaskoczeniem – wywołujący je układ burzowy pokonał wcześniej kilkaset kilometrów. Odpowiednie działania prewencyjne najprawdopodobniej zapobiegłyby tragedii. Omawiana sytuacja jest jednym z dowodów, że w wielu przypadkach można uniknąć elementu zaskoczenia.

Wśród wzorów zachowań wobec groźby kataklizmu, obok wspomnianego zaprzeczania istnieniu zagrożenia, badacze wymieniają także pasywność i brak działań mimo liczenia się z możliwością nadejścia katastrofy i akceptowania ewentualnym strat. W opozycji do biernych zachowań, przykładami aktywności są: przygotowywanie się do nadejścia kataklizmu połączone z próbą zredukowania strat oraz, w skrajnych przypadkach, radykalna zmiana warunków życia, na przykład zmiana miejsca zamieszkania pod wpływem powtarzających się kataklizmów. Wzór reakcji wobec zagrożenia zależy od częstotliwości występowania kataklizmu

i umiejętności przekroczenia przez zbiorowość kolejnego poziomu krytycznego [13]. Występowanie w przypadku polskiego społeczeństwa głównie pierwszego i drugiego wzoru zachowań tłumaczone jest także „naturalnym” oporem przed podejmowaniem działań.

Wciąż zatem najczęściej wizja nadchodzącej katastrofy jest na tyle odległa i abstrakcyjna, że jej faktyczne wystąpienie wiąże się z elementem szoku i koniecznością nagłego dostosowania się do nowej sytuacji. Wielość i intensywność negatywnych bodźców skutkują wystąpieniem reakcji kryzysowej, przebiegającej w kilku fazach i towarzyszącym im różnym stanom emocjonalnym. Początkowa faza szoku i związane z nią poczucie przerażenia i bezsilności, często wraz z mechanizmem wyparcia, przechodzi następnie w etap reakcji emocjonalnej, w czasie którego następuje próba konfrontacji z otaczającą rzeczywistością. Jeżeli osoba otrzymuje wsparcie społeczne, następuje stopniowe obniżenie poziomu emocji i możliwe jest rozpoczęcie pracy nad kryzysem. W przypadku braku odpowiedniej pomocy psychologicznej, możliwe jest przejście kryzysu w stan chroniczny. Kolejne dwa etapy, związane odpowiednio z wyzwaniem się spod dominacji traumatycznych przeżyć oraz tzw. fazą nowej orientacji, oznaczającej odbudowanie poczucia własnej wartości i przywróceniem utraconej wcześniej kontroli, są istotne także w kontekście funkcjonowania jednostki w ramach zbiorowości [11].

Warto w tym miejscu przyjrzeć się możliwym pozytywnym konsekwencjom funkcjonowania w kryzysie. Z psychologicznego punktu widzenia, traumatyczne wydarzenie wzbogaca doświadczenie życiowe jednostki, jest także okazją do wyzwolenia nowych emocji na poziomie społeczności, które w standardowych okolicznościach nie mają okazji się ujawnić. Towarzyszące klęskom żywiołowym zachwianie ładu instytucjonalnego często wymusza konieczność samoorganizacji i wspólnego działania w obliczu zagrożenia. Dotknięcie skutkami katastrofy większej liczby osób tworzy okazję do stworzenia nowych więzi, opartych na „wspólnocie losu”. Jak celnie ujęła to w swojej książce „Żywioł i kultura” Janina Hajduk-Nijakowska, ludzie zostają zmuszeni do życia ze sobą, a nie obok siebie [13]. W obliczu destrukcji dotychczasowego porządku instytucjonalnego pojawia się pole do zaistnienia liderów społecznych, lokalnych autorytetów, o pozycji których decydują potrzebne w danym momencie kompetencje lub charyzmatyczność i umiejętność kierowania innymi. Poczucie solidarności z ofiarami aktywizuje także osoby niedotknięte bezpośrednio skutkami kataklizmu.

Pojawia się jednak pytanie, na ile te nowopowstałe więzi społeczne okazują się trwałe? Doświadczenia pokazują, że wspólnota ofiar ma najczęściej charakter chwilowy. Jej rozpadowi sprzyja powrót ładu instytucjonalnego oraz paradoksalnie akcje wsparcia materialnego dla poszkodowanych. Rozdawanie darów, przyznawanie zapomóg, mieszkań zastępczych czy preferencyjnych kredytów często skłóca ludzi, wywołuje u wielu poczucie frustracji i krzywdy, wynikające z ich zdaniem niesprawiedliwego podziału dóbr. Jak wskazuje Krzysztof Kaniasty, to właśnie sytuacja już ustąpieniu bezpośredniego zagrożenia i akcja pomocy poszkodowanym jest prawdziwym testem sprawiedliwości społecznej [14]. Niestety praktyka pokazuje, że te negatywne emocje często okazują się znacznie trwalsze niż krótkotrwała wspólnota ofiar. Narastaniu społecznej frustracji towarzyszy także naturalna chęć znalezienia winnych.

### 3.3. Aspekt polityczny

Nawet w przypadku klęsk żywiołowych, których przyczyną jest działanie sił natury, winę za poniesione straty często przypisuje się przedstawicielom władzy i ich domniemanym lub faktycznym zaniechaniom. „Zidentyfikowanie sprawców” skłania do wysuwania wobec nich roszczeń. Z badania CBOS, przeprowadzonego po powodzi w 2010 roku wynika, że w odpowiedzi na pytanie dotyczące przyczyn tak dużych strat, 15% respondentów wskazywało złe działanie władz centralnych, a 13% obwinało władze lokalne. Znamienne jednak, że winę przedstawiciele administracji państwowej rządziej wskazywały osoby bezpośrednio dotknięte przez powódź – odpowiednio 8% i 6%. Jeśli chodzi o samą ocenę działalności władz, respondenci najbardziej krytyczni byli wobec szczebla centralnego (29% ocen negatywnych), najwyżej oceniając sprawność władz gminnych [9].

Sposób reakcji polityków na katastrofę ma także znaczenie w kontekście public relations. Wystąpienie sytuacji kryzysowej zawsze oznacza konieczność odniesienia się do niej polityków. Obecność przedstawicieli władz na miejscu katastrofy i spotkanie z poszkodowanymi stanowi wyzwanie pod względem wizerunkowym. Bagatelizowanie skali zagrożenia, brak empatii wobec ofiar czy niefrasobliwe wypowiedzi mogą trwale zapisać się w społecznej pamięci i wpłynąć na stopień popularności i dalszą karierę polityka. Włodzimierz Cimoszewicz do dziś kojarzony jest z wypowiedzianą podczas powodzi w lipcu 1997 roku frazą „trzeba się ubezpieczać”. To stwierdzenie, choć stanowiło fragment dłuższej wypowiedzi, stało się na wiele lat przykładem arogancji władzy. Jak ocenił później ekspert do spraw wizerunku Zbigniew Lazar, to jedno zdanie miało istotny wpływ na późniejszą przegraną SLD w wyborach parlamentarnych [15]. Wraz ze wzrostem znaczenia politycznego PR, obecność polityków na miejscu klęski dotykającej większą społeczność stała się niemal oczywistością. Jednak nawet obecnie najwyższym przedstawicielom władz zdarza się postąpić w sposób wywołujący społeczne oburzenie i falę krytyki. Tak było choćby podczas nawałnicy z 12 sierpnia 2017 roku, podczas której poważne zniszczenia odnotowano w województwach kujawsko-pomorskim i pomorskim. Ówczesna premier Beata Szydło i ministrowie jej rządu pojawili się w najbardziej poszkodowanych powiatach po trzech dniach, co nie umknęło uwadze opinii publicznej. Warto jednak pamiętać, że czasami obecność polityka miejscu kataklizmu może odnieść skutek odwrotny od zamierzonego. W styczniu 2020 roku przekonał się o tym premier Australii Scott Morrison. Odwiedzając jedno z miast zniszczonych w wyniku katastrofalnych pożarów, został zwyzywany przez mieszkańców i zmuszony do skrócenia wizyty. Cytowane już badania CBOS dotyczące m.in. powodzi w 2010 roku dowodzą, że aż 74% pytanych twierdziło, że wspomniana klęska żywiołowa stała się przedmiotem gry politycznej w kampanii wyborczej [9]. Poziom emocji i związane z nim poczucie frustracji są u poszkodowanych zazwyczaj tak wysokie, że umiejętność odpowiedniej reakcji polityków, z jednej strony zawierającej wyrazy empatii i współczucia, a z drugiej niekojarzącej się z politycznym marketingiem, zawsze będzie wiązała się ze „stąpieniem po cienkim lodzie”.

### 3.4. Aspekt organizacyjny

Sytuacja kryzysowa zawsze stanowi test dla funkcjonowania struktur państwa, sprawności służb ratowniczych, efektywności sposobów wymiany informacji,

jakości zaplecza technicznego i kwalifikacji kadr. Zagrożenia wywoływane przez siły natury oraz te antropogeniczne powodują konieczność ochrony ludności i mienia. Prowadzenie skutecznej i skoordynowanej akcji ratowniczej wymaga zaangażowania rozmaitych podmiotów. Analizując pozytywne konsekwencje wystąpienia klęsk żywiołowych czy awarii technicznych, najwięcej z nich można dostrzec właśnie na płaszczyźnie organizacyjnej, związanej z koordynacją działań odpowiednich służb, sztabów antykryzysowych itp. Efektywnemu podziałowi obowiązków oraz ustaleniu zadań poszczególnych służb i podmiotów służyć na gruncie polskiego prawodawstwa zapisy ustawy z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym oraz Krajowego Planu Zarządzania Kryzysowego. Krajowy Plan Zarządzania Kryzysowego wymienia także zagrożenia naturalne i antropogeniczne, które mogą skutkować wystąpieniem klęski żywiołowej. Każde z wymienionych zjawisk zostało w niniejszym dokumencie szczegółowo scharakteryzowane, określono także stopień ryzyka oraz skutki jego wystąpienia na terenie Polski [16].

Katastrofa jest także sprawdzianem dla posiadanego przez służby sprzętu. Podczas powodzi w 1997 roku awaryjne i niemogące sobie poradzić z silnym nurtem wojskowe amfibie często utrudniały i spowalniały prowadzenie akcji ratunkowych, a brak telefonów komórkowych spowodował praktycznie całkowity paraliż łączności alarmowej już w pierwszych dniach powodzi. Kataklizm bezlitośnie obnaża też zaniechania w działaniach prewencyjnych. Podczas największego w powojennej Europie pożaru lasu, do którego doszło w sierpniu 1992 roku w okolicach Kuźni Raciborskiej, zbyt wąskie i zaniedbane drogi pożarowe okazały się śmiertelną pułapką dla dwóch strażaków, gdy ich wozy bojowe zostały zablokowane przez ogień, bez możliwości szybkiego odwrotu [17]. Obecnie w tamtym i wielu innych nadleśnictwach stosuje się stały monitoring obszarów leśnych za pomocą wież obserwacyjnych, a drożność dróg pożarowych jest regularnie kontrolowana.

Analizując pozytywne konsekwencje wystąpienia klęsk żywiołowych czy awarii technicznych, najwięcej z nich można dostrzec właśnie na płaszczyźnie organizacyjnej, związanej z koordynacją działań odpowiednich służb, sztabów antykryzysowych itp. Faktyczne pojawienie się zagrożenia daje unikalną i cenną możliwość sprawdzenia w praktyce wcześniej opracowanych założeń. Często okazuje się, że przygotowane wcześniej plany i strategie stają się bezużyteczne wobec realiów katastrofy. Właściwie zawsze tego typu zdarzenia stają się motywacją do modyfikowania wcześniej przyjętych strategii działań.

#### **4. Wnioski**

Świadomość zagrożenia związanego z wystąpieniem klęski żywiołowej w wielu społeczeństwach wciąż nie jest zjawiskiem powszechnym. Może to mieć związek zarówno z charakterystyką omawianych zdarzeń – czasem na tyle długotrwałych, że ich skutki są trudne do zaobserwowania w krótkiej perspektywie czasowej (np. niedobór opadów, spadek poziomu wód gruntowych, prowadzące w końcu do suszy) lub na tyle gwałtowne, że zawsze stanowią zaskoczenie (np. powódź). Ponadto, zjawiska atmosferyczne są dla wielu zagrożeniem psychologicznie oswojonym i nie stanowią tak powszechnego „czynnika niepokoju”, jak np. akty terrorystyczne, co może prowadzić do bagatelizowania skali zagrożenia, zwłaszcza na obszarach geograficznie „bezpiecznych”. Ten problem dotyczy także Polski. Mimo że położenie geograficzne

sytuuje nasz kraj w klimacie umiarkowanym, a budowa geologiczna wskazuje na asejsmiczność tego regionu Europy, minione dekady dobitnie pokazują, że Polska również narażona jest na występowanie zagrożeń noszących niekiedy znamiona klęsk żywiołowych. Fakt ten wiąże się z koniecznością opracowania szczegółowych ram prawnych i organizacyjnych w tym zakresie.

Odpowiednie wyszkolenie i profesjonalizacja służb ratunkowych oraz zapewnienie im odpowiedniego wyposażenia okazują się kluczowe w chwili pojawienia się zagrożenia. Automatyzm działań, oparty na opracowanych i przećwiczonych wcześniej schematach przyczynia się do wzrostu bezpieczeństwa także samych ratowników. Niemniej istotne pozostają kwestie związane z edukowaniem społeczności lokalnych i, jeśli to możliwe, odpowiednio wczesnym ostrzeżeniem przez możliwością wystąpienia klęski. Działania edukacyjno-informacyjne mają na celu przede wszystkim podnoszenie świadomości społecznej i upowszechnianie podstawowych wzorów zachowań w przypadku wystąpienia zagrożenia. W dobie błyskawicznej wymiany informacji, istotną rolę w tych procesach mogą odgrywać nowoczesne media. Przykładem rozwiązań, mogących przyczynić się do ograniczenia strat, a przede wszystkim ochrony zdrowia i życia ludności, może być stosowany w Polsce od 2015 roku Regionalny System Ostrzegania, w ramach którego ostrzeżenia przed powodzią, silnym wiatrem itp. rozsyłane są do odbiorców na zagrożonym obszarze poprzez telewizję i telefony komórkowe. Komunikaty te wprowadzane są do systemu bezpośrednio przez Regionalne Centra Zarządzania Kryzysowego [18].

Zagranicznym przykładem działań informacyjnych może być strona internetowa administrowana przez czeski państwowy podmiot Povodí Odry. Witryna, dostępna także w polskiej wersji językowej, umożliwia stałe monitorowanie poziomu wody w rzekach i zbiornikach retencyjnych na terenie Republiki Czeskiej. Dane wysyłane są do systemu za pomocą kilkudziesięciu automatycznych stacji pomiarowych. Aktualizowane są co godzinę, ale w przypadku zagrożenia powodziowego nawet co kilkanaście minut i prezentowane internautom za pomocą czytelnych grafik. W analogiczny sposób działa również stosowany w Polsce Lokalny System Osłony Przeciwpowodziowej, uruchomiony w kwietniu 2002 roku. Niestety zasięg jego działania ogranicza się wyłącznie do powiatu kłodzkiego [19].

Ze względu na szeroki zakres oddziaływania klęsk żywiołowych na sposób funkcjonowania państwa i komfort życia jego obywateli, przygotowanie społeczeństwa do radzenia sobie w tych krytycznych sytuacjach stanowi duże wyzwanie dla władz różnych szczebli, instytucji bezpieczeństwa narodowego, systemu edukacji czy mediów. Dla optymalnego i jak najbardziej efektywnego prowadzenia takich działań konieczna jest współpraca pomiędzy władzą centralną, samorządami, przedstawicielami mediów i samym społeczeństwem.

## Literatura:

1. Ustawa z dnia 18 kwietnia 2002 r. o stanie klęski żywiołowej, Dz.U. 2002 nr 62 poz. 558.
2. Semczuk P., *1967 Błotna fala*, <https://www.newsweek.pl/wiedza/historia/1967-blotna-fala/xjzhln>, dostęp 5.01.2020.
3. Parylak K., *Eksplatacyjne zagrożenia stateczności zapór małych zbiorników wodnych*, [http://yadda.icm.edu.pl/yadda/element/bwmeta1.element.agro-5d5ebc9e-6e4d-47d9-8ab6-3c59a8e86539/c/Parylak\\_2.pdf](http://yadda.icm.edu.pl/yadda/element/bwmeta1.element.agro-5d5ebc9e-6e4d-47d9-8ab6-3c59a8e86539/c/Parylak_2.pdf), dostęp 1.01.2010.
4. Kostecki S., Machajski J., Rędownicz W., *Wpływ stanu technicznego na katastrofę zapory*



- zbiornika wodnego Niedów, Przegląd Budowlany, nr 5/2012, (2012), s. 96-99.
5. Olszowiec P., *Awarie w energetyce wciąż nieuniknione*, <https://www.cire.pl/pliki/2/GIG-awarie.pdf>, dostęp 7.01.2020.
  6. Danieluk B., *Stan kłęski żywiolowej a ochrona środowiska*, <https://phavi.umcs.pl/at/attachments/2015/1109/075606-dr-b-danieluk-stan-kleski-zywiolowej-a-ochrona-srodowiska.doc>, dostęp 7.01.2020.
  7. Ustawa z dnia 5 grudnia 1983 r. o stanie wyjątkowym, Dz.U. 1983 nr 66 poz. 297.
  8. Marek H., *Występowanie współczesnych zagrożeń naturalnych na terenie Polski*, Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa, nr 3, (2009), s. 142-149.
  9. Wądołowska K., *Społeczny bilans powodzi i przyczyny strat materialnych*, [https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2010/K\\_093\\_10.PDF](https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2010/K_093_10.PDF), dostęp 8.01.2020.
  10. Plan Zarządzania Kryzysowego Województwa Pomorskiego, <http://www.gdansk.uw.gov.pl/attachments/article/1545/Plan%20G%C5%82%C3%B3wny%20z%20Planu%20Zarz%C4%85dzania%20Kryzysowego%20Wojew%C3%B3dztwa%20Pomorskiego.pdf>, dostęp 11.01.2020.
  11. Ciekankowski Z., Stachowiak Z., *Kłęski żywiolowe jako przesłanki sytuacji nadzwyczajnych*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, nr 95, (2012), s. 375-398.
  12. Bąk B., Łabędzki L., *Susza w Polsce w 2015 r. i ocena skutków na trwałych użytkach zielonych*, [https://www.researchgate.net/publication/282503831\\_Susza\\_w\\_Polsce\\_w\\_2015\\_r\\_i\\_ocena\\_skutkow\\_na\\_trwalych\\_uzytkach\\_zielonych](https://www.researchgate.net/publication/282503831_Susza_w_Polsce_w_2015_r_i_ocena_skutkow_na_trwalych_uzytkach_zielonych), dostęp 10.01.2020.
  13. Hajduk-Nijkowska J., *Żywiol i kultura. Folklorystyczne mechanizmy osvajania traumy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2005.
  14. Kaniasty K., *Kłęska żywiolowa czy katastrofa społeczna? Psychospołeczne konsekwencje polskiej powodzi 1997 roku*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2003.
  15. Szymczuk M., *Powódź z 1997 roku podtopiła Cimoszewicza*, <https://wiadomosci.wp.pl/wichury-powodzie-pozary-6043601770898561g/8>, dostęp 18.01.2020.
  16. Krajowy Plan Zarządzania Kryzysowego 2017, <https://rcb.gov.pl/wp-content/uploads/RCB-KPZK-cz%C4%99%C5%9B%C4%87-A.pdf>, dostęp 11.01.2020.
  17. Pasztelańska J., Pasztelański R., *Strażacy: tam, gdzie zaczyna się bohaterstwo*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2019.
  18. Wilk S., *Działania edukacyjne i informacyjne jako element procesu minimalizacji kłęsk żywiolowych*, <https://www.pulib.sk/web/kniznica/elpub/dokument/Husar7/subor/Wilk.pdf>, dostęp 11.01.2020.
  19. Urbanek A., *System przeciwpowodziowy w Kotlinie Kłodzkiej*, <https://www.computerworld.pl/news/System-przeciwpowodziowy-w-Kotlinie-Klodzkiej,41876.html>, dostęp 15.01.2020.

## **Kłęska żywiołowa jako czynnik destabilizacji i przyczyna sytuacji kryzysowych**

### Streszczenie

Na świecie niemal codziennie dochodzi do zdarzeń mających charakter klęski żywiołowej. Pomimo znacznego postępu naukowo-technicznego współczesnych społeczeństw, kluczową cechą znacznej części klęsk żywiołowych jest ich nieuchronność, a likwidacja ich skutków prawdopodobnie zawsze pozostanie znaczącym wyzwaniem nawet dla państw wysoko rozwiniętych. Celem opracowania jest opis i analiza wpływu tego typu zjawisk na rozmaite aspekty funkcjonowania państwa. Opierając się między innymi na metodologii studium przypadku przedstawiono, jakie konsekwencje i procesy zostają zazwyczaj zainicjowane przez tytułowe wydarzenia na gruncie politycznym, ekonomicznym, społecznym czy organizacyjnym. Ponadto, scharakteryzowane zostały polskie regulacje prawne dotyczące definicji klęski żywiołowej, sposobów postępowania i prerogatyw państwa w razie jej wystąpienia oraz instrumentów prawnych służących ograniczeniu jej konsekwencji. Wskazane zostały także przykłady działań różnych szczebli administracji, których celem jest ochrona ludności i jej dobytku przed skutkami takich zjawisk. Słowa kluczowe: klęska żywiołowa, bezpieczeństwo narodowe, administracja

## **A natural disaster as a destabilization factor and a cause of crisis situations**

### Abstract

Natural disasters occur almost daily throughout the world. Despite the significant scientific and technical progress of modern societies, the key feature of a large part of natural disasters is their inevitability, and the elimination of their effects will probably always remain a significant challenge even for highly developed countries. The aim of the study is to describe and analyze the impact of this type of phenomena on various aspects of the functioning of the country. Based on the methodology of the case study, it was presented which consequences and processes are usually initiated by that type of events on political, economic, social or organizational grounds. In addition, Polish legal regulations regarding the definition of a natural disaster, procedures and state prerogatives in the event of its occurrence, as well as legal instruments to limit its consequences have been characterized. Examples of actions at various levels of administration aimed at protecting the population and their property against the effects of such phenomena have also been indicated.

Keywords: natural disaster, national security, administration

## Indeks autorów:

Barnat M. ....	219
Ciach P. ....	248
Dąbrowski T. ....	156
Duraj N. ....	19
Dziwisz S. ....	206
Głogowska P. ....	7
Guzikowska M. ....	29
Jasiński T. ....	62
Koślik P. ....	227
Łyko M. ....	166
Matusiak-Frączak M. ....	118
Mazur A. ....	219
Michalczuk-Ouerghi K. ....	144
Michaluk K. ....	72
Mider D. ....	237
Musiał N. ....	83
Nikolczuk K. ....	227
Nowopolski M. ....	178
Para M. ....	194
Piątkowska-Chmiel I. ....	166
Polis M. ....	227
Przyjemczak J. ....	91
Roszkowski K. ....	135
Samuła M. ....	219
Sienkiewicz K. ....	156
Skoczko W. ....	107
Stachowiak G. ....	47
Wilk Z. ....	227
Ziemak E.A. ....	237